



Raport końcowy dla województwa małopolskiego

Rzeszów - Kraków 2019



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Fundusz Spójności



**Badanie współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Spójności w ramach
Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna
na lata 2014-2020**

Lider projektu:

Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego

Partnerzy projektu:

Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego

Urząd Statystyczny w Rzeszowie

Uniwersytet Rzeszowski

Autorzy opracowania:

Zespół badawczy firmy Market Research World

Projekt graficzny:

Joanna Grzybowska

Druk:

Market Research World

Wydawca:

Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego

Departament Rozwoju Regionalnego

Regionalne Obserwatorium Terytorialne

ISBN: 978-83-955947-1-7





Spis treści

Streszczenie raportu.....	7
Summary of the report	11
Wprowadzenie	15
Wykaz skrótów	16
Opis zastosowanej metodologii.....	17
Rozdział 1. Diagnoza struktury i funkcji współczesnych rodzin.....	20
1.1. Rodzina jako struktura i instytucja społeczna	20
1.2. Skład i struktura gospodarstw domowych	22
1.3. Funkcje rodziny	32
1.3.1. Funkcja prokreacyjna.....	33
1.3.2. Funkcja opiekuńczo-zabezpieczająca.....	52
1.3.3. Funkcja socjalizacyjno-edukacyjna.....	59
1.3.4. Funkcja rekreacyjno-towarzyska	65
1.3.5. Funkcja emocjonalno-ekspresyjna	71
1.3.6. Funkcja stratyfikacyjno-identyfikacyjna.....	75
1.4. Sytuacja rodzin z dziećmi.....	78
1.5. Przemiany we współczesnej rodzinie	88
1.6. Podsumowanie rozdziału.....	97
Rozdział 2. Diagnoza warunków życia współczesnych rodzin	102
2.1. Gospodarka mieszkaniowa	102
2.2. Źródła utrzymania i struktura wydatków	113
2.3. Stopień zaspokojenia podstawowych potrzeb gospodarstwa domowego.....	123
2.4. Pomoc społeczna	129
2.5. Przemoc w rodzinie.....	136
2.6. Rynek pracy.....	144
2.7. Dostęp do instytucji publicznych.....	159
2.8. Podsumowanie rozdziału.....	164
Rozdział 3. Diagnoza zjawiska depopulacji	166
3.1. Tendencje demograficzne w kontekście depopulacji	166
3.2. Podsumowanie rozdziału	187
Rozdział 4. Ocena polityki prorodzinnej.....	188
4.1. Prawna ochrona małżeństwa i rodziny w Polsce	188
4.2. Ocena poszczególnych programów wsparcia.....	191
4.2.1. Program „Rodzina 500+”	191
4.2.2. Pozostałe działania wspierające rodziny	198



4.2.3. Wyzwania wobec polityki senioralnej w Polsce. Dobre praktyki na przykładzie Szwecji i Niemiec	214
4.3. Wizja przyszłości rodziny	218
4.4 Podsumowanie rozdziału	221
Wnioski i rekomendacje.....	223
Bibliografia.....	234
Spis tabel, rysunków i rycin.....	237
Aneks	245



Streszczenie raportu

Prezentowany raport jest efektem prac w ramach badania pn. „Kondycja społeczno-gospodarcza rodzin w województwach podkarpackim i małopolskim, ze szczególnym uwzględnieniem zjawiska depopulacji”, zrealizowanego dla Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego i Partnerów: Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego, Urzędu Statystycznego w Rzeszowie i Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Głównym celem badania była diagnoza struktury i funkcji współczesnych rodzin oraz warunków ich życia w wybranych aspektach, a także uszczegółowienie prognoz dotyczących zmian demograficznych i natężenia procesów depopulacyjnych.

Raport składa się z czterech zasadniczych rozdziałów. Pierwszy rozdział poświęcony jest diagnozie struktury i funkcji współczesnych rodzin. Na jego potrzeby dokonano typologii gospodarstw domowych oraz zweryfikowano stopień zaspokojenia poszczególnych potrzeb dla każdego rodzaju rodziny. Szczególną uwagę poświęcono weryfikacji sytuacji rodzin z dziećmi oraz diagnozie czynników wpływających na przemiany w tych rodzinach. Do najważniejszych funkcji rodziny zaliczono:

1. Funkcję prokreacyjną, czyli dążenie do posiadania dzieci. Wyniki badań wskazują, że mieszkańcy Małopolski chcą mieć dzieci, zwłaszcza ci, którzy jeszcze ich nie posiadają. Kobiety i mężczyźni różnią się w deklaracjach dotyczących planów prokreacyjnych – kobiety ogólnie częściej przyznają, że chciałyby posiadać dzieci. Mężczyźni, mimo, że w ogólnym ujęciu, w mniejszym stopniu deklarują chęć posiadania dzieci, to po przekroczeniu 30. roku życia, odsetek ich deklaracji prokreacyjnych przewyższa wskazania kobiet. Do głównych przyczyn braku planów prokreacyjnych należy zaliczyć brak chęci posiadania dzieci oraz niewystarczające warunki materialne, a w przypadku osób bezdzietnych należy dodać brak odpowiedniego partnera i problemy zdrowotne.
2. Funkcję opiekuńczo-zabezpieczającą polegającą na zapewnieniu opieki nad dziećmi i tymi członkami rodziny, którzy nie są w stanie sami zatroszczyć się o swoje potrzeby. Dane pozyskane w ramach badania wskazują, że wzrasta liczba placówek zapewniających opiekę nad dziećmi (żłobki, przedszkola), mimo to respondenci oceniają dostępność do tych placówek jako niewystarczającą. W badanych rodzinach można zaobserwować udział dziadków lub innych członków rodziny w opiece nad dziećmi, jednak opinie respondentów jednoznacznie wskazują na zmniejszenie się tej tendencji w porównaniu do poprzednich pokoleń. Obserwowane jest dążenie do modelu rodziny nuklearnej, coraz rzadsze są rodziny wielopokoleniowe. Rodzi to również problem w sprawowaniu opieki nad osobami starszymi. Zachodzi konieczność zapewnienia opieki instytucjonalnej nad seniorami, jednak infrastruktura jest niewystarczająca, a wysokie koszty często przewyższają możliwości osób starszych, szczególnie samotnych i schorowanych. Sytuacja osób starszych będzie ulegała stałemu pogarszaniu, gdyż jak wynika z danych demograficznych, liczba osób w podeszłym wieku będzie wzrastać. Dodatkowym problemem jest niedostateczne finansowanie sektora opiekuńczego i wynikające z tego braki kadrowe.
3. Funkcję socjalizacyjno-edukacyjną oznaczającą podejmowanie wysiłków na rzecz prawidłowego przygotowania dzieci do funkcjonowania w społeczeństwie, przekazanie im norm, wartości i istotnych wzorców zachowań. Z opinii uczestników badań jakościowych wynika, że wartości i wzorce przekazywane są w rodzinach z pokolenia na pokolenie. Oczywiście normy ewoluują i są dostosowywane do współczesnych czasów. Wpływają na to głównie: zmieniający się model rodziny, praca zawodowa rodziców, rozluźnianie więzi społecznych, nowoczesne technologie oraz ogólny pęd za dobrobytem. Uczestnicy badań

ilościowych (przedstawiciele JST) oceniają zaangażowanie mieszkańców w działalność na rzecz społeczności lokalnej czy organizacji pozarządowych raczej pozytywnie, choć ze strony uczestników badań jakościowych pojawiają się opinie o coraz mniejszym zainteresowaniu w udziale w inicjatywach organizowanych na rzecz społeczności lokalnych. Pomimo tego, wciąż znajdują się lokalni liderzy społeczni, którzy podejmują wysiłek aktywizacji społeczności.

4. Funkcję rekreacyjno-towarzyską polegającą na zaspokojeniu potrzeby wypoczynku i zabawy. Sposób spędzania wolnego czasu i podejmowania różnych aktywności rekreacyjnych jest uzależniony głównie od tego, czy w rodzinie są dzieci czy ich nie ma. Ponad połowa rodzin z dziećmi ocenia lokalną infrastrukturę dla dzieci jako wystarczającą, co znajduje potwierdzenie w opiniach przedstawicieli samorządów - większość z nich uważa, że oferta rekreacyjna dla dzieci i młodzieży, częstotliwość organizacji wydarzeń kulturalno-rekreacyjnych oraz infrastruktura rekreacyjno-wypoczynkowa dla rodzin z dziećmi jest wystarczająco rozwinięta na terenie działania ich jednostki. Ogólnie, rodzaj i częstotliwość podejmowanych aktywności jest dostosowany do wieku członków rodziny oraz możliwości finansowych rodziny.
5. Funkcję emocjonalno-ekspresyjną, która koncentruje się na zapewnieniu poczucia bezpieczeństwa i swobody wyrażania myśli i emocji przez członków rodziny. Na podstawie wyników badania można stwierdzić, że zdecydowana większość respondentów jest zadowolona ze swojego życia rodzinnego. Znacznie wyższy poziom zadowolenia z życia rodzinnego wyrażają osoby z gospodarstw domowych z dziećmi. Zadowolenie z życia rodzinnego jest również silnie powiązane z poziomem satysfakcji z sytuacji ekonomicznej. Im mniejsze zadowolenie z sytuacji ekonomicznej własnego gospodarstwa domowego, tym niższy średni poziom zadowolenia z życia rodzinnego.
6. Funkcję stratyfikacyjno-identyfikacyjną określającą role członków rodziny w społeczeństwie. W ramach badania ilościowego zweryfikowano, które rodziny są najbardziej narażone na złe postrzeżenie wśród lokalnej społeczności. Okazuje się, że to te niesformalizowane - bez ślubu, posiadające dzieci, mogą być postrzegane źle przez mieszkańców swojej miejscowości. Rodziny wielodzietne, w opinii respondentów badania ilościowego, są postrzegane pozytywnie, choć zdarzało się, że uczestnicy badania jakościowego reprezentujący rodziny wielodzietne, wspominali o gorszym postrzeżeniu ich przez społeczeństwo właśnie przez pryzmat posiadania dużej liczby dzieci. Należy jednak podkreślić, że były to sytuacje sporadyczne, ogólnie respondenci wskazywali na poprawne stosunki z sąsiedztwem i szerszą lokalną wspólnotą.

W drugim rozdziale dokonano identyfikacji warunków życia współczesnych rodzin w takich aspektach jak: gospodarka mieszkaniowa, źródła utrzymania i struktura wydatków, stopień zaspokojenia potrzeb rodziny, korzystanie z pomocy społecznej, przemoc, ocena rynku pracy oraz dostępu do usług społecznych.

W okresie od 2011 do 2018 roku wzrosła liczba mieszkań w województwie małopolskim, najwięcej z nich znajdowała się w rękach prywatnych właścicieli. Przedstawiciele gospodarstw domowych uczestniczący w badaniach, w większości deklaruowali zadowolenie z warunków mieszkaniowych, a szczególnie zadowoleni byli ci, posiadający mieszkania na własność. Istotnym problemem jest zapewnienie przez władze lokalne mieszkań komunalnych, socjalnych czy wspomaganych. Dodatkowo, standard oferowanych przez gminy mieszkań często jest niski i niedostosowany do potrzeb przyszłych mieszkańców, np. borykających się z niepełnosprawnością.

Sytuacja finansowa badanych gospodarstw domowych jest zróżnicowana. Na podstawie badania ilościowego można zauważyć, że największy odsetek osób osiągających najniższe dochody - nieprzekraczające 1000 zł netto na osobę występuje wśród mieszkańców obszarów wiejskich.

Z kolei wśród mieszkańców największych miast występuje największy odsetek osób osiągających najwyższe dochody. W najsłabszej kondycji finansowej znajdują się osoby najstarsze – w grupie wiekowej powyżej 70 lat, ponad połowa dysponuje dochodem nieprzekraczającym 1500 zł netto na osobę. Ogólnie, blisko 2/3 uczestników badania ilościowego wyraża zadowolenie z kondycji finansowej rodziny.

Poprawa sytuacji gospodarczej regionu, spadek bezrobocia oraz programy rządowe powodują systematyczny spadek liczby osób korzystających z pomocy społecznej. W analizowanym okresie liczba beneficjentów zmniejszyła się i prognozuje się dalszy spadek w tym zakresie. W ujęciu powiatowym z pomocy społecznej względnie najrzadziej korzystają mieszkańcy powiatów zachodniej części województwa oraz tych zlokalizowanych wokół Krakowa. Największy odsetek beneficjentów występuje we wschodniej części województwa. Ogółem w województwie małopolskim z usług pomocy społecznej korzystało mniej osób niż średnio w Polsce.

Stopa bezrobocia rejestrowanego w Małopolsce w całym badanym okresie była niższa od średniej krajowej o około 1-2 p. proc. Wielkość wskaźnika plasuje region na 3. pozycji w kraju, za województwem wielkopolskim i śląskim. Znacząco zmniejszyła się liczba osób bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy. W analizowanym okresie największy odsetek pracujących w województwie małopolskim odnotowano w sektorze usługowym, natomiast zaobserwowano spadek pracujących w sektorze rolniczym. W opinii uczestników badania jakościowego, podaż pracy w regionie jest na wysokim poziomie i pod względem dostępności ofert pracy, ocena lokalnego rynku pracy jest z reguły pozytywna. Natomiast, pomimo szerokiej dostępności zróżnicowanych propozycji pracy wskazuje się, że cechują się one w większości mało atrakcyjnymi warunkami finansowymi. Wynagrodzenia utrzymywane są na niskim poziomie, a wymagania pracodawców w obszarze zakresu obowiązków oraz stopnia zaangażowania w życie zawodowe, pomimo skromnych warunków finansowych, określane są jako wysokie.

Dostęp do podstawowych usług i instytucji publicznych, w opinii respondentów, jest zróżnicowany. Zdecydowanie największa grupa respondentów za łatwy uznała w swojej miejscowości lub najbliższej okolicy dostęp do sklepu spożywczego, do apteki oraz do lekarza pierwszego kontaktu. Najmniej korzystnie oceniono z kolei dostępność lekarzy specjalistów oraz gabinetów rehabilitacyjnych i stomatologów. Biorąc pod uwagę obszar zamieszkania respondenta (w układzie miasto/wieś) należy podkreślić, że mieszkańcy obszarów wiejskich przeważnie oceniają dostęp do niemal wszystkich omawianych usług społecznych jako trudniejszy od mieszkańców miast.

Trzeci rozdział dotyczy depopulacji, opisano w nim najważniejsze tendencje i prognozy demograficzne. Województwo małopolskie jako całość nie boryka się z problemem depopulacji. Korzystny wpływ na zwiększenie liczby ludności województwa miało dodatnie saldo migracji na pobyt stały. Wystąpiła przewaga liczby urodzeń żywych nad liczbą zgonów. W porównaniu do roku bazowego (2011), spadła liczba zgonów niemowląt, więcej par zawarło związek małżeński, wzrósł współczynnik dzietności. Korzystna sytuacja demograficzna nie dotyczy jednak całego województwa – połowa powiatów wykazuje niekorzystne tendencje demograficzne. Problemem, z którym mierzy się województwo małopolskie jest niewątpliwie postępujący proces starzenia się populacji. Potwierdzają to utrzymujący się wzrost mediany wieku, wskaźnika starości, wsparcia międzypokoleniowego czy współczynnika starości demograficznej. Udział osób w wieku poprodukcyjnym w ogólnej liczbie ludności wzrasta i w 2018 roku wynosił już 20%.

Ostatni rozdział zawiera ocenę poszczególnych elementów realizowanej polityki prorodzinnej. Małopolskie korzystają z wielu zróżnicowanych programów rządowych i samorządowych skierowanych do poszczególnych typów rodzin. Wiele projektów skierowanych jest do rodzin z dziećmi. Otrzymują m.in. wsparcie finansowe, np. w ramach rządowego programu „Rodzina 500+” czy „Dobry start”. Rodziny wielodzietne mogą liczyć na zniżki i bonusy korzystając z programu „Karta Dużej Rodziny”. Dla rodziców małych dzieci, chcących powrócić do pracy zawodowej województwo małopolskie oferuje wsparcie wykwalifikowanej niani w ramach projektu „Małopolska Niania”.

Również potrzeby seniorów zostały dostrzeżone. Województwo małopolskie zainicjowało innowacyjny projekt „Małopolski Tele-Anioł” wspierający osoby starsze i niesamodzielne. Szeroka jest również oferta aktywizacyjna dla osób starszych – np. uniwersytety trzeciego wieku, koła seniorów i inne.

W najtrudniejszej sytuacji znajdują się osoby niepełnosprawne. Pomimo funkcjonowania wielu programów wsparcia, są one oceniane jako niewystarczające. Jedną z przyczyn niewydolności systemu jest duże zróżnicowanie rodzajów i stopni niepełnosprawności, utrudniające opracowanie spójnych mechanizmów pomocowych. Grupą najbardziej potrzebującą wsparcia są osoby niepełnosprawne prowadzące samodzielne gospodarstwo domowe.

Za duży problem systemu wsparcia dla rodzin uznano brak kompleksowych rozwiązań systemowych, przejawiający się w wielości programów cząstkowych oraz niezależnie realizowanych projektów posiadających różne źródła finansowania. Zdarza się tak, że jeden obszar może być wspomagany z funduszy kilku jednostek. Problemem systemu wsparcia rodziny jest także jego projektowość, czyli finansowanie różnych przedsięwzięć na zasadzie pojedynczych, krótkoterminowych zadań. Taki sposób wspomagania działań pomocowych określano jako słuszny i potrzebny, szczególnie w zakresie testowania skuteczności nowych rozwiązań, jednak te przedsięwzięcia, które sprawdziły się w praktyce powinny być włączane do stałego systemu finansowania.

Dostępność wsparcia niejednokrotnie jest uzależniona od miejsca zamieszkania. Problem ten powiązany jest z faktem, że system wsparcia rodziny jest bardzo rozproszony i w dużej mierze oparty na działaniach projektowych. Sytuacja ta powoduje punktowość działań, co oznacza, że pomoc realizowana jest skutecznie w rejonach, w których znajdują się prężnie działające jednostki – samorządowe lub pozarządowe – zorientowane na pomoc rodzinie w różnych aspektach, natomiast w innych rejonach niektóre formy pomocy mogą nie być świadczone w ogóle.

W ostatnim rozdziale znajdują się syntetyczne wnioski i rekomendacje.



Summary of the report

The presented report is an effect of work within a research: „families’ socio-economic condition in the Podkarpackie and the Malopolskie voivodeships with the particular regard to the phenomeon of depopulation”, implemented for the Marshal's Office of the Podkarpackie Voivodeship and Partners: Marshal's Office of the Lesser Poland Voivodship, Statistical Office in Rzeszow and the University of Rzeszow. The main aim of the research was a diagnosis of a structure and functions of modern families and conditions of their lives in chosen aspects as well as refining forecasts for demographic change and the intensity of depopulation processes.

The report consists of four basic chapters. The first chapter is dedicated to the diagnosis of a structure and functions of modern families. For this needs, a typology of households was made and the degree of satisfaction of individual needs for each type of family was verified. Particular attention was paid to verification of the situation of families with children and diagnosis of factors affecting changes in these families.

The most important functions of the family include:

1. The procreative function, which means pursuit of having children. Results of researches show that residents of Malopolska region want to have children, especially those who do not have them yet. Women and men differ in declarations about their procreative plans- generally, women more often admit that they would like to have children and the level of their declarations decreases with age. Men, although in general, declare their desire to have children to a lesser extent, after exceeding the age of 30, the percentage of their procreation declarations exceeds those of women. The main reasons for the lack of reproductive plans include the lack of desire to have children and insufficient material conditions, and in the case of childless people should be added the lack of a suitable partner and health problems.
2. The care-protecting function, which is to provide childcare and those members of the family who are unable to take care of their own needs. Data collected during the research shows that the number of facilities providing care for children (nurseries, kindergartens) is growing, but, respondents assess the availability to these facilities as insufficient. Amongst the examined families, the participation of grandparents or other family members in the childcare can be observed, but opinions of respondents clearly indicate a decrease in this trend compared to previous generations. The pursuit of a nuclear family model is observed, multigenerational families are becoming rarer. It also make a problem in the field of taking care of elder people. There is a necessity to provide institutional care for seniors, but the infrastructure is insufficient, and the high costs often outweigh the capabilities of elder people, especially those who are lonely and sick. The situation of the elderly will be steadily deteriorating, because according to demographic data, the number of elderly will be increasing and the development of care infrastructure is insufficient. An additional problem is the insufficient financing of the care sector and the resulting staff shortages.
3. The socio- educational function, which means taking actions in order to prepare children to function in the society, hand them standards, values and best behavior essential for the society. The opinion of qualitative research participants presents that vaues and standards are passed down in families from generation to generation. Of course, values evaluate and are adjusted to modern times. It is mainly influenced by the changing family model, parents' professional work, loosening social bonds, modern technologies and the general drive for prosperity. Participants of quantitative research (representatives of local government units) assess involvement in

activities for the benefit of the local community or non-governmental organizations rather positively, although opinions from qualitative research participants appear of decreasing interest in taking part in initiatives organized for the benefit of local communities. It should be emphasized at this point that local social leaders are still emerging, who are making an effort to activate the local community.

4. The recreation- sociable function, which is to meet the need of relax and play. The way of spending free time and participating in different recreation activities mainly depends on the fact if there are children in the family or there are not. More than a half of families with children assess local infrastructure for children and sufficient which is confirmed by opinions of representatives of local government units- the majority of them think that the recreation offer for teenagers, the frequency of organization of cultural and recreational events as well as recreation and leisure infrastructure for families with children is sufficiently developed in the area of operation of their unit. In general, the type and frequency of activities undertaken is adapted to the age of family members and the financial capabilities of the family.
5. The emotional- expressive function, which concentrates on providing the feeling of safety and freedom of expressing thoughts and emotions by family members. According to the results of the research it can be claimed that the majority of respondents is satisfied from their family life. A much higher level of satisfaction with family life is expressed by people from households including children. Satisfaction with family life is also strongly linked to the level of satisfaction with the economic situation. The lower the satisfaction with the economic situation of one's own household, the lower the average level of satisfaction with family life.
6. The stratification function, which determines roles of family members in a society. In the area of quantitative research it was verified which families are most likely to be misunderstood by the local community. It seems that informal families, without marriage, having children can be perceived badly by residents of their town. Big families, if it comes to the opinion of respondents of the quantitative survey are perceived positively, although among the participants of the qualitative survey, representing families with many children, they mentioned worse perception by society through the prism of having a large number of children. Thus, it must be underlined that there were quite rare situations, generally, respondents pointed to the correct relationships with their neighborhood and wider local community.

In the second chapter the identification of life conditions of modern families was made, in the aspects such as: housing economy, livelihoods and expenditure structure, degree of satisfaction of family needs, use of social assistance, violence, assessment of the labor market and access to social services.

In the analyzed period the number of flats increased in the Malopolska voivodeship, the majority of which were owned by private owners. The representatives of the majority of households which participated in the survey declared their satisfaction with housing conditions, in particular, those were satisfied who own flats. An important problem is the provision of communal, social or assisted housing by local authorities. In addition, the standard of flats offered by municipalities is often low and not adapted to the needs of future residents, e.g. those with disabilities.

The financial situation of examined households is differential, it can be seen that amongst the residents of rural areas there is the biggest percentage of people having the lowest income not exceeding PLN 1,000 net per person. In turn, among the inhabitants of the largest cities, the percentage of people achieving the highest income is the largest. The oldest people are in the weakest financial condition - in the age group over 70 years over half have an income not exceeding PLN 1,500. In general, nearly 2/3 of the quantitative survey participants express satisfaction on the financial condition of the family.

The improvement of the region's economic situation, the decrease of unemployment and governments programs cause a systematic decrease in the number of people using social assistance. In the examined period the number of beneficiaries decreased and the further decrease is forecasted in this area. If it comes to the poviats, the social help is the least used by the residents of poviats of western part of the voivodeship and those located around Cracow. The highest number of beneficiaries is in the eastern part of the voivodeship. Generally, in the Malopolskie voivodeship fewer people use social assistance services than the average in Poland.

The unemployment rate registered in Malopolska in the whole analysed period was lower than the national average by approximately 1-2 p. percent. The size of the indicator places the region in the 3rd position in the country, after the Wielkopolskie and Slaskie Voivodeships. The number of registered unemployed in labor offices has significantly decreased. In the analysed period the highest percentage of the employed in Malopolskie voivodeship was noted in the service sector, but, the decrease of the employed in agricultural sector was observed. In the opinion of the participants of the qualitative survey, labor supply in the region is at a high level and they emphasize that in terms of availability of offers, the assessment of the local labor market is usually positive. However, despite the wide availability of various job offers, it is indicated that they are mostly characterized by unattractive financial conditions. Salaries are kept at a low level, and the requirements of employers in the area of responsibilities and the degree of involvement in professional life, despite modest financial conditions, are described as still very high.

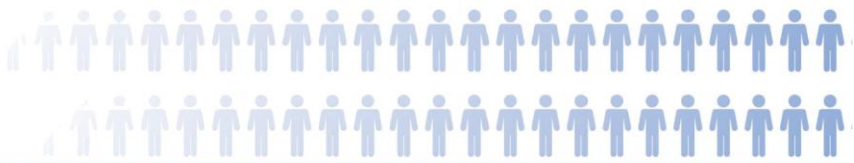
The access to basic services and public institutions, in the opinion of respondents is differential. Definitely, the biggest group of respondents found it easy to access the grocery store, the pharmacy and the GP in their town or the closets area. The least preferably the access to specialists, rehabilitation rooms and dentists was assessed. Taking into consideration the respondent's area of residence (in the city / village system) it should be emphasized that inhabitants of rural areas usually assess the access to almost all discussed social services as more difficult than urban residents.

The third chapter is about depopulation, the most important tendencies and demographic forecasts were described. Malopolskie voivodeship as a whole faces the problem of depopulation. The positive impact on increasing the number of voivodeship's residents had positive migration balance for permanent residence. There was an advantage of the number of live births over the number of deaths. Compared to the base year, the number of the number of infant deaths decreased, more couples got married, the fertility rate increased. The favorable demographic situation does not concern the whole voivodeship- the half of the poviats shows unfavorable demographic tendencies. The problem which the Malopolskie voivodeship is facing is, undoubtedly, progressive population aging. It is confirmed by persistent increase in median age, old age index, intergenerational support or demographic old age ratio. The share of people in post-working age in the total population increases and in 2018 it amounted to 20.0%.

The last chapter consists the assessment of particular elements of implemented family policy. The residents of Maloposka use many various government and local government programs targeted at specific types of families. Many projects are addressed to families with children. They gain, among others, financial support, for instance within a government program „Family 500+” or „Good start”. Big families can count on discounts and bonuses using the "Big Family Card" program. For families with young children who want to return to work, the Malopolska voivodeship offers support of a qualified nanny under the "Malopolska Nanny" project.

What is more, the needs of seniors were seen. Malopolskie voivodeship initiated the innovative project” Malopolski Tele Angel” which supports elder and dependent people. There is also a wide offer which activates elder people- for example universities of the third age, senior circles and others.

People with disabilities are in the most difficult situation. Despite the functioning of many support programs, they are assessed as insufficient. One of the reasons for the system's failure is the large diversity of types and degrees of disability, which makes it difficult to develop coherent assistance mechanisms. The group most in need of support are disabled people running an independent household. It is believed as a big problem of the support system for families, the lack of complex system solutions, manifested in the size of partial programs and independently implemented projects with different sources of financing. It happens that one area can be assisted from the funds of several units. The problem of the family support system is also its design, i.e. financing various projects on the basis of single, short-term tasks. This way of supporting assistance activities was described as necessary, especially in testing the effectiveness of new solutions, however, those projects that have proven themselves in practice should be included in the permanent financing system. Repeatedly, the availability of the support depends on the place of residence. The abovementioned problem is connected with the fact that the system of family support is very dispersed and largely based on project activities. This situation results in punctuality of actions, which means that assistance is implemented effectively in areas where there are thriving units - local or non-governmental - oriented to help the family in various aspects, while in other regions some forms of assistance may not be provided at all. In the last chapter there are synthetic conclusions and recommendations.



Wprowadzenie

Prognoza ludności dla Polski do roku 2050¹, przygotowana przez Główny Urząd Statystyczny zakłada systematyczny ubytek ludności oraz niekorzystne zmiany w strukturze ludności według wieku. W kolejnych latach nie przewiduje się znaczących zmian gwarantujących stabilny rozwój demograficzny. Niski poziom dzietności przy jednoczesnym korzystnym zjawisku zwiększania się długości życia będzie powodować coraz szybsze starzenie się społeczeństwa. Powyższe trendy dodatkowo są wzmacniane przez emigrację Polaków za granicę kraju, szczególnie młodych osób.

Zjawiska te niosą za sobą szereg społeczno-ekonomicznych konsekwencji, dlatego zachodzi konieczność wypracowania efektywnych form wsparcia społeczeństwa, nie tylko na poziomie krajowym ale też regionalnym i lokalnym. Punktem wyjścia dla zaprojektowania skutecznych rozwiązań jest rozpoznanie współczesnych wyzwań oraz zagrożeń z jakimi borykają się mieszkańcy Polski. Taka potrzeba została dostrzeżona przez Samorzady Województw Podkarpackiego i Małopolskiego, dla których istotne jest prowadzenie skutecznej polityki prorodzinnej. Polityka ta zakłada podejmowanie szeregu działań o charakterze finansowym, instytucjonalnym i prawnym zmierzających do łagodzenia negatywnych trendów demograficznych. Jej realizacja opiera się na długofalowych, interdyscyplinarnych działaniach wielu instytucji mających na celu rozwiązywanie problemów społecznych.

W związku z powyższym powstała potrzeba stworzenia kompleksowej diagnozy struktury i funkcji współczesnej rodziny oraz warunków jej życia, a także wskazania konsekwencji zmian jakie występują w rodzinach i ich otoczeniu. Zebrane w wyniku badania dane pozwolą nie tylko wyznaczyć kierunki procesów demograficznych ale również określić jakie zagrożenia wynikają z procesów depopulacyjnych w poszczególnych regionach.

Nadrzędnym celem badania była analiza kondycji społeczno-gospodarczej rodzin w województwach podkarpackim i małopolskim z uwzględnieniem zjawiska depopulacji w latach 2011 (rok przeprowadzenia najbardziej aktualnego spisu powszechnego) – 2019 (rok przeprowadzenia badań terenowych).

W ramach celu głównego badania określone zostały następujące cele szczegółowe:

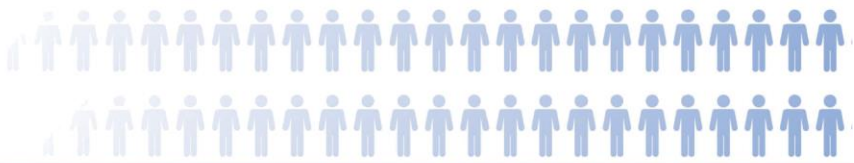
1. Zdiagnozowanie kondycji (struktury i funkcji) współczesnych gospodarstw domowych;
2. Zdiagnozowanie warunków życia gospodarstw domowych;
3. Zdiagnozowanie zjawiska depopulacji będącego konsekwencją zmian funkcjonowania współczesnej rodziny;
4. Ocena polityki prorodzinnej;
5. Planowanie polityki wsparcia rodziny w kontekście wyzwań demograficznych, gospodarczych i społecznych;
6. Skłonność pracodawców do wsparcia rodzin pracowników i wdrażane narzędzia tego wsparcia;
7. Zdiagnozowanie przyczyn wyjazdów z Małopolski i Podkarpacia i warunków ich życia za granicą;
8. Przyszłość rodzin a zjawisko depopulacji – wnioski i rekomendacje.

¹ Z. Kostrzewa, M. Potyra, L. Rutkowska, M. Waligórska, *Prognoza ludności na lata 2014 – 2050*, Warszawa: Główny Urząd Statystyczny 2014, s. 109–114.



Wykaz skrótów

CAPI	Computer Assisted Personal Interview (wywiad osobisty wspomagany komputerowo)
CATI	Computer Assisted Telephone Interview (wywiad telefoniczny wspomagany komputerowo)
CAWI	Computer Assisted Web Interview (ankieta internetowa)
DDP	Dzienny Dom Pomocy
DPS	Dom Pomocy Społecznej
FGI	Focus Group Interview (zogniskowany wywiad grupowy)
GD	Gospodarstwa domowe
GOPS	Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
GUS	Główny Urząd Statystyczny
ICT	Information And Communication Technologies (technologie informacyjno-komunikacyjne)
IDI	Individual In-Depth Interview (indywidualny wywiad pogłębiony)
JST	Jednostki samorządu terytorialnego
KO	Kuratorium Oświaty
MOPS	Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
MRPIPS	Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
N	Wielkość próby badawczej
NFZ	Narodowy Fundusz Zdrowia
NGO	Non-Government Organization (organizacja pozarządowa)
NIK	Najwyższa Izba Kontroli
OPS	Ośrodek Pomocy Społecznej
OZPS	Ocena Zasobów Pomocy Społecznej
PCPR	Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
PUP	Powiatowy Urząd Pracy
ROPS	Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej
RPD	Rzecznik Praw Dziecka
R.Ż.	Rok życia
ŚDS	Środowiskowy Dom Samopomocy
TBS	Towarzystwo Budownictwa Społecznego
UTW	Uniwersytet Trzeciego Wieku
WTZ	Warsztat Terapii Zajęciowej
WUP	Wojewódzki Urząd Pracy
ZAZ	Zakład Aktywności Zawodowej
ZPCH	Zakład Pracy Chronionej



Opis zastosowanej metodologii

W badaniu zastosowano zarówno jakościowe, jak i ilościowe metody badawcze, czyli:

a) analiza danych zastanych

Pierwszą metodą zastosowaną w badaniu była analiza danych zastanych. Analiza obejmowała szereg dokumentów strategicznych różnych poziomów, aktów prawnych, analiz, raportów, a także danych ilościowych pochodzących z Głównego Urzędu Statystycznego – Banku Danych Lokalnych, Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej, Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie i innych źródeł danych.

b) bezpośrednie wywiady kwestionariuszowe wspomagane komputerowo CAPI z gospodarstwami domowymi

Badanie zostało zrealizowane z przedstawicielami gospodarstw domowych przy użyciu urządzeń mobilnych. Do wywiadu każdorazowo wyznaczano osobę posiadającą największą wiedzę na temat sytuacji w rodzinie. Problematyka poruszona w narzędziu badawczym skupiała się na sposobach realizacji poszczególnych funkcji rodzin, identyfikacji najważniejszych problemów i potrzeb, weryfikacji warunków życia oraz form otrzymywanego przez rodziny wsparcia.

Łączna liczba wywiadów CAPI w obydwu województwach wyniosła 3347. W województwie małopolskim badaniem objęto 1988 gospodarstw domowych².

c) ankieta internetowa CAWI z JST, OPS/PCPR/ROPS

Badanie zostało wykonane z wykorzystaniem platformy internetowej do ankietyzacji online. Respondentami badania byli przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego i organizatorzy usług społecznych – ośrodki pomocy społecznej, powiatowe centra pomocy rodzinie i Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej z terenu województwa małopolskiego. Zasadniczym celem badania była identyfikacja typów rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, weryfikacja problemów, z którymi zmagają się rodziny, a także przegląd form wsparcia jakie mogą otrzymać potrzebujący i ich ocena. Łączna liczba ankiet CAWI w obydwu województwach wyniosła 292. W województwie małopolskim zrealizowano 147 ankiet.

d) ankieta internetowa CAWI z polskimi emigrantami

Badanie zostało wykonane z wykorzystaniem platformy internetowej do ankietyzacji online. W badaniu wzięły udział osoby, które wyjechały za granicę z terenu województwa małopolskiego co najmniej 12 miesięcy przed badaniem. Wybranymi kierunkami migracji były: Austria, Holandia, Niemcy, Wielka Brytania i Włochy. Problematyka poruszona w narzędziu badawczym dotyczyła głównych powodów wyjazdu za granicę, oceny jakości życia w kraju obecnego pobytu, utrzymywania stosunków z rodziną w Polsce oraz planów i warunków ewentualnego powrotu do ojczyzny.

Łączna liczba wywiadów CAWI z emigrantami z obydwu województw wyniosła 1000. Z emigrantami z województwa małopolskiego zrealizowano 500 ankiet – po 100 dla każdego kraju.

² Skład gospodarstw domowych w badaniu terenowym CAPI w grupach wieku różni się od odsetka osób w poszczególnych kategoriach wieku zgodnych z danymi Głównego Urzędu Statystycznego. Największa nadreprezentacja występuje wśród osób powyżej 60. roku życia.

- e) mixed-mode: telefoniczne wywiady kwestionariuszowe wspomagane komputerowo CATI wspomagane ankietą internetową CAWI z przedsiębiorstwami

Badanie zostało zrealizowane z przedstawicielami małopolskich przedsiębiorstw poprzez wywiady telefoniczne, natomiast respondenci, którym nie odpowiadała taka forma wywiadu otrzymali możliwość wypełnienia ankiety za pośrednictwem internetowej platformy do ankietyzacji online. Celem badania było uzyskanie oceny poszczególnych elementów polityki prorodzinnej, weryfikacja form wsparcia udzielanych pracownikom oraz poznanie potrzeb pracodawców w zakresie wdrażania w firmach rozwiązań przyjaznych pracownikom i ich rodzinom.

W województwie małopolskim przebadano: 850 firm mikro, 100 małych, 50 średnich i 50 dużych. W celu uzyskania reprezentatywności wyników poszczególne obserwacje zostały zważone. Kategorią poddaną postratyfikacji była zmienna określająca wielkość przedsiębiorstwa.

Łączna liczba wywiadów z przedstawicielami przedsiębiorstw z obydwu województw wyniosła 2100. W województwie małopolskim zrealizowano 1050 ankiet.

- f) indywidualne wywiady pogłębione IDI z przedstawicielami gospodarstw domowych

Wywiady indywidualne zostały zrealizowane z przedstawicielami gospodarstw domowych, którzy posiadali największą wiedzę na temat sytuacji w rodzinie. Głównym celem było pogłębienie wiedzy na temat oceny warunków życia rodzin, ich problemów i potrzeb oraz planów na przyszłość. Respondentów rekrutowano w sposób celowy, aby odzwierciedlić sytuację wśród następujących typów rodzin:

- rodziny monoparentalne – niepełne (1 dorosły i min. 1 dziecko),
- rodziny pełne (oboje rodziców/opiekunów i min. 1 dziecko),
- jednoosobowe gospodarstwa domowe – single (do 40. roku życia),
- jednoosobowe gospodarstwa domowe – seniorzy (powyżej 65. roku życia),
- rodziny wielopokoleniowe (pod jednym dachem mieszkają przynajmniej trzy pokolenia),
- rodziny z przynajmniej 1 małym dzieckiem do 6. roku życia,
- rodziny z przynajmniej 1 dzieckiem od 7. do 15. roku życia,
- rodziny z przynajmniej 1 dorastającym dzieckiem od 16. do 18. roku życia,
- rodziny z przynajmniej 1 studiującym dzieckiem (również poza miejscem zamieszkania),
- rodziny z osobą/osobami starszymi (65 lat i więcej)/zależnymi,
- rodziny z dzieckiem niepełnosprawnym lub przewlekłe chorym,
- rodziny wielodzietne (trójka lub więcej dzieci),
- pary bez dzieci (małżeństwa, kohabitacja),
- rodziny zrekonstruowane, patchworkowe,
- rodziny sandwichowe (głowa rodziny ma własne dzieci jak i rodziców, którymi się zajmuje),
- rodziny z dwoma żywicielami,
- rodziny z jednym żywicielem,
- rodziny z niepracującymi dorosłymi,
- rodziny korzystające z pomocy społecznej,
- rodziny pełniące pieczę zastępczą.

Łączna liczba indywidualnych wywiadów pogłębionych przeprowadzonych w obydwu województwach wyniosła 120, na terenie województwa małopolskiego wykonano 60 wywiadów z uwzględnieniem różnorodności terytorialnej: po 10 wywiadów w każdym z 6 podregionów.

- g) zogniskowane wywiady grupowe FGI z przedstawicielami różnych instytucji realizujących zadania z zakresu wsparcia rodzin

W województwie małopolskim zrealizowano 6 zogniskowanych wywiadów grupowych z przedstawicielami następujących instytucji:

- jednostki samorządu terytorialnego,
- ośrodki pomocy społecznej,
- powiatowe centra pomocy rodzinie,
- powiatowe urzędy pracy,
- urząd statystyczny,
- organizacje pozarządowe,
- żłobki i przedszkola,
- ośrodki zdrowia.

Dodatkowo, przeprowadzono zogniskowany wywiad grupowy o charakterze eksperckim na temat usług i programów samorządowych i rządowych z przedstawicielami następujących instytucji:

- Małopolski Urząd Wojewódzki,
- Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego,
- Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie,
- Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie,
- Krakowski Szpital Specjalistyczny im. Jana Pawła II,
- Kuratorium Oświaty w Krakowie.

Tematyka zogniskowanych wywiadów grupowych dotyczyła zmian zachodzących we współczesnych rodzinach, sposobów realizowania przez nie funkcji oraz form wsparcia oferowanych poszczególnym typom rodzin. Łączna liczba zogniskowanych wywiadów grupowych przeprowadzonych w obydwu województwach wyniosła 12, na terenie województwa małopolskiego wykonano 7 wywiadów - po jednym w każdym z 6 podregionów i jeden ekspercki.

- h) panele ekspertów

Przeprowadzono 3 panele ekspertów - po jednym spotkaniu dla każdego województwa oraz jedno spotkanie wspólne dla obu województw. Do udziału w panelach zaproszone zostały osoby posiadające wiedzę ekspercką z dziedzin tematycznych objętych badaniem, reprezentujące następujące instytucje mające wpływ na kształtowanie rozwoju społeczno-gospodarczego województw:

- Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego,
- Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego,
- Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie,
- Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie,
- Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Rzeszowie,
- Małopolski Oddział Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych,
- Uniwersytet Jagielloński,
- Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie,
- Uniwersytet Rzeszowski,
- Uniwersytet Warszawski.

Panele ekspertów służyły wypracowaniu, w toku dyskusji, opinii na temat zachodzących procesów oraz wniosków i rekomendacji, które zostaną wykorzystane w prowadzeniu polityki rozwoju regionów.



Rozdział 1. Diagnoza struktury i funkcji współczesnych rodzin

Niniejszy rozdział składa się z sześciu podrozdziałów i ma na celu zdiagnozowanie kondycji współczesnych gospodarstw domowych. Przedstawione dane i analizy koncentrują się na udzieleniu odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

1. Jaka jest struktura gospodarstw domowych?
2. Jaki jest skład gospodarstw domowych?
3. Jak realizowane są funkcje gospodarstw domowych?
4. Jakie są główne czynniki wpływające na przemiany we współczesnych gospodarstwach domowych?
5. Jak wygląda sytuacja gospodarstw domowych posiadających dzieci?

W pierwszym podrozdziale zaprezentowano przegląd wybranych teorii rodziny, ukazujących rodzinę jako strukturę i instytucję społeczną. W kolejnej części znajduje się prezentacja składu i struktury gospodarstw domowych. Jej zasadniczą część tworzy typologia rodzin, przygotowana w oparciu o kartę gospodarstwa domowego³ wypełnianą przez każdego respondenta badania ilościowego. Poszczególne typy rodzin stanowiły podstawę do dalszych analiz, co umożliwiło precyzyjną diagnozę sytuacji określonych typów rodzin. Trzeci podrozdział opisuje w jaki sposób są realizowane funkcje rodzin. Dla większej przejrzystości treści wyodrębniono najważniejsze funkcje w dodatkowych podrozdziałach. W kolejnym podrozdziale zaprezentowano informacje o rodzinach z dziećmi. Piąta część pierwszego rozdziału zawiera informacje o przemianach we współczesnej rodzinie oraz głównych czynnikach warunkujących te zmiany. Na zakończenie podsumowanie najważniejszych informacji.

1.1. Rodzina jako struktura i instytucja społeczna

Rodzina w ujęciu teoretycznym jest zarazem strukturą, jak i instytucją społeczną. Analizując ją przez pryzmat struktury społecznej odnajduje się w niej charakterystyczne role i pozycje społeczne⁴. Obiektywnym wymiarem struktury w rodzinie są pozycje, jakie zajmują poszczególni jej członkowie (rodzice, dzieci, dziadkowie, itd.). Z kolei rolą społeczną jest zawsze swoiste połączenie zajmowanych przez poszczególnych członków rodzin pozycji z ich własnymi systemami wartości, norm i wzorów. W związku z tym na strukturę rodziny wpływa zarazem układ pozycji, który jest charakterystyczny i powtarzalny, ale także układ ról, który jest specyficzny dla każdej z rodzin.

Jak uważa Zbigniew Tyszka rodzina – to „(...) ustrukturalizowany i funkcjonalnie powiązany zbiór jednostek i specyficznych substruktur oraz mikroelementów społecznych tworzących mikro grupę i zarazem instytucję społeczną, powiązaną wewnątrznie więzią małżeńską, więzią pokrewieństwa, powinowactwa lub adopcji oraz wypełniającą jednocześnie (symultanicznie) szereg istotnych, ważnych, zintegrowanych ze sobą funkcji wobec jednostek i społeczeństwa, w oparciu o regulatory występujące w kulturze”⁵.

Spośród wielu struktur społecznych podstawowymi elementami są grupy społeczne, a wśród nich rodzina. Należy ona do tzw. grup pierwotnych, czyli naturalnych, długotrwałych i zespolonych silną więzią. To w rodzinie człowiek przychodzi na świat, rozwija się, realizuje. To także w rodzinie

³ Karta gospodarstwa domowego zawiera zestaw informacji o respondencie i członkach jego rodziny, była wypełniana przez każdego uczestnika badania ilościowego CAPI.

⁴ J. Turner, *Socjologia. Koncepcje i ich zastosowanie*, Poznań: Zysk i S-ka 1994, s. 55–67.

⁵ Z. Tyszka, *Socjologia rodziny a pedagogika rodziny. Przedmiot badań - możliwości współdziałania badawczego*, „Roczniki Socjologii Rodziny tom X” 1998, s. 77.

człowiek umiera. Rodzina jest grupą, w której odbywa się socjalizacja, czyli rozłożony w długim okresie proces nabywania przez dzieci oraz dorosłych kompetencji społecznych, intelektualnych, emocjonalnych i moralnych⁶. Grupy społeczne realizują wspólnie wiele działań, zapewniają sobie wsparcie i bezpieczeństwo. Istotą grup społecznych jest ich trwałość, silna więź i wzajemna współzależność ich członków. Leon Dyczewski ponadto wyraźnie podkreśla immanentną cechę rodziny, jaką jest wspólnotowość⁷ (wspólne zamieszkiwanie, wspólne gospodarowanie, wspólne przeżywanie). Z kolei więź rodzinną definiuje on następująco: „(...) to cały kompleks sił przyciągających jej członków nawzajem do siebie i wiążących ich ze sobą, a siły te wynikają ze związku małżeńskiego, świadomości związków genetycznych, przeżyć emocjonalnych, stosunków zależności, współdziałania, z czynników prawnych, religijnych i obyczajowych, a także z podobnych postaw członków rodziny wobec wydarzeń społecznych, kulturowych i gospodarczych⁸.

Należy podkreślić, że rodzina, jako struktura społeczna jest zmienna (w czasie i przestrzeni). Zmienia się ona oraz adaptuje tak, jak zmienia się cały system społeczny. Istnieje wiele typów rodzin, a ich ewolucja ma charakter stały. W ujęciu antropologii społecznej i kulturowej powiązано typy rodzin z warunkami życia, rozwojem cywilizacyjnym i przemianami kulturowymi. W dziełach antropologów odnajdujemy ewolucję od pierwotnych wspólnot promiskuitycznych⁹ (przedrodzinnych), poprzez wielkie rodziny wielopokoleniowe, aż do współczesnych rodzin nuklearnych (dwupokoleniowych). Istotą tych wszystkich rodzin jest pokrewieństwo nazywane niekiedy tzw. dziedzictwem krwi. Elementem niezbędnym do traktowania struktury jako rodziny było przez wiele lat małżeństwo, czyli sformalizowany i chroniony normami prawnymi związek mężczyzny i kobiety. Należy jednak podkreślić, że podobnie jak nie istnieje jeden typ rodziny, tak samo nie ma jednego typu małżeństwa. W poszczególnych społeczeństwach istniały i nadal istnieją małżeństwa monogamiczne (jeden mąż i jedna żona), jak i poligamiczne (więcej niż jeden mąż lub więcej niż jedna żona w tym samym czasie). Różny jest także podział ról i pozycji w rodzinach – od patriarchy czy matriarchy do rodziny partnerskiej. Jednocześnie należy podkreślić, że rodzina jest wyraźnie osadzona w kontekście kulturowym.

Inną istotną cechą rodziny jest jej tożsamość, która pozwala na samoidentyfikację jej członków. Fakt ten podkreśla m.in. Philip Rice. Uważa on, że „(...) rodzina jest grupą osób połączonych więzią małżeńską, poprzez więzy krwi, adopcję albo przez jakiegokolwiek seksualnie wyznaczające relacje, w której po pierwsze – dorośli współpracują finansowo, na rzecz utrzymania i opieki nad dziećmi, po drugie – jednostki są powiązane ze sobą intymnymi i interpersonalnymi stosunkami, po trzecie – członkowie identyfikują się z grupą, która posiada własną tożsamość”¹⁰.

Współcześnie coraz częściej występują struktury rodzin o charakterze niepełnym (brak jednego z rodziców lub brak dzieci), rodziny odtworzone (tzw. patchworkowe), rodziny zastępcze (w których dzieci nie są wychowywane przez rodziców biologicznych) oraz rodziny niesformalizowane, w których rodzice nie są małżeństwem.

⁶ R. Johnson, C. McCann, P. Zimbardo, *Psychologia. Kluczowe koncepcje*, Warszawa: PWN 2010, s. 188–227.

⁷ L. Dyczewski, *Rodzina, społeczeństwo, państwo*, Lublin: KUL 2004, s. 27.

⁸ L. Dyczewski, *Więź rodzinna a media elektroniczne*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny rok LXVII - zeszyt 1”, Poznań: 2005, s. 225–230.

⁹ W. Daszkiewicz, *Ewolucjonistyczna teoria kultury w antropologii społecznej*, „Zeszyty naukowe KUL nr 3”, Lublin: KUL 2015, s.78.

¹⁰ A. Kwak, *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak” 2005, s. 294.

1.2. Skład i struktura gospodarstw domowych

Na potrzeby niniejszego badania, w celu umożliwienia pełnego porównywania danych, przyjęto definicję rodziny rozumianej jako gospodarstwo domowe według metodologii GUS¹¹. Zgodnie z nią, gospodarstwo domowe to grupa osób spokrewnionych ze sobą (rodzinne) lub niespokrewnionych (nierodzinne), mieszkających razem i wspólnie utrzymujących się (gospodarstwo domowe wieloosobowe) lub osoba utrzymująca się samodzielnie, bez względu na to czy mieszka sama, czy też z innymi osobami (gospodarstwo domowe jednoosobowe). Członkowie rodziny mieszkający wspólnie, ale utrzymujący się oddzielnie, tworzą odrębne gospodarstwa domowe.

Na podstawie informacji zebranych podczas badania ilościowego CAPI stworzona została typologia rodzin. Podstawą różnicowania były przede wszystkim: liczba osób w gospodarstwie domowym, wiek członków gospodarstw domowych, liczba i wiek dzieci czy liczba osób pracujących. Poszczególne kategorie gospodarstw domowych zachodzą na siebie, co oznacza, że dane gospodarstwo domowe mogło zostać zaklasyfikowane do więcej niż jednej kategorii. Wyodrębniono 18 typów gospodarstw domowych.

Tabela 1. Typologia rodzin w województwie małopolskim na podstawie badania ilościowego CAPI

Lp.	Typ gospodarstwa domowego	N	Opis typu
1	GD jednoosobowe	578	Podstawą podziału jest liczba członków gospodarstwa domowego. Pierwszy typ tworzą GD jednoosobowe, drugi typ GD, w których mieszka więcej niż jedna osoba.
2	GD wieloosobowe	1410	
3	GD bez osób starszych (do 64. roku życia)	1306	Podstawą podziału jest występowanie w GD osób starszych, tj. w wieku 65 lat i więcej. Pierwszy typ tworzą GD bez osób starszych – członkowie do 64. r.ż., drugi typ to GD z osobami starszymi – w wieku 65 lat i więcej.
4	GD z osobami starszymi (w wieku 65 lat i więcej)	682	
5	GD wieloosobowe bez dzieci do 18. roku życia	960	Podstawą podziału jest posiadanie niepełnoletnich dzieci. Na tej podstawie wyodrębniono dwa typy rodzin – z dziećmi do 18. r.ż. i bez dzieci do 18. r.ż. Wykluczono z podziału jednoosobowe GD.
6	GD wieloosobowe z dziećmi do 18. roku życia	450	
7	GD jednoosobowe pracujące	257	
8	GD jednoosobowe niepracujące	321	Podstawą podziału jest wykonywanie pracy zarobkowej przez pełnoletnich członków gospodarstwa domowego. Wyodrębniono 5 typów rodzin biorąc pod uwagę liczbę członków oraz osiąganie dochodów z pracy przez dorosłych członków rodziny.
9	GD wieloosobowe z jednym żywicielem	185	
10	GD wieloosobowe z więcej niż jednym żywicielem	947	
11	GD wieloosobowe bez dorosłych osób pracujących	278	
12	GD wieloosobowe monoparentalne	20	Podstawą podziału jest występowanie w GD jednego lub więcej niż jednego rodzica (opiekuna) dzieci ¹² . Wykluczono z podziału jednoosobowe GD oraz wieloosobowe GD bez dzieci.
13	GD wieloosobowe niemonoparentalne	430	
14	GD wieloosobowe z jednym dzieckiem	257	Podstawą podziału jest liczba dzieci do 18. r.ż. w GD. Wyodrębniono 3 typy rodzin – z jednym dzieckiem, z dwójką dzieci i wielodzietne (z 3 i więcej dzieci).
15	GD wieloosobowe z dwójką dzieci	167	

¹¹ P. Filip, D. Marzec, A. Piszcz, J. Stańczak, A. Wysocka, *Gospodarstwa domowe i rodziny, charakterystyka demograficzna*, Warszawa: Główny Urząd Statystyczny 2014, s.19.

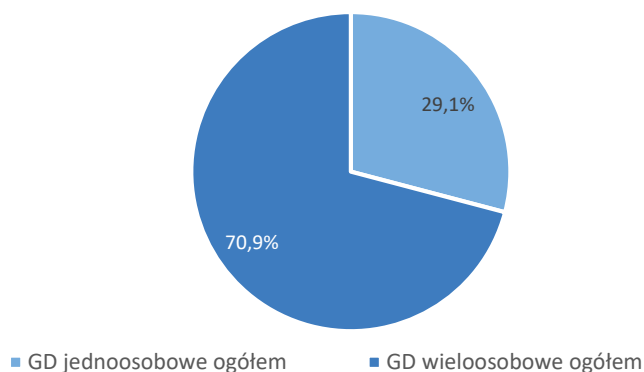
¹² Mała liczebność rodzin monoparentalnych uniemożliwia wykorzystanie przekroju do analiz.

Lp.	Typ gospodarstwa domowego	N	Opis typu
16	GD wieloosobowe z trójką i więcej dzieci	26	Wykluczono z podziału jednoosobowe GD oraz wieloosobowe GD bez dzieci.
17	GD wieloosobowe z co najmniej jednym dzieckiem do 6. roku życia	208	Podstawą podziału jest posiadanie dzieci do 6. r.ż. oraz starszych. Wyodrębniono 2 typy rodzin. Wykluczono z podziału jednoosobowe GD oraz wieloosobowe GD bez dzieci.
18	GD wieloosobowe z dziećmi powyżej 6. roku życia	242	

Źródło: Opracowano na podstawie badania CAPI.

W dalszej części poszczególne typy rodzin poddane zostały szczegółowej charakterystyce. Z ogółu gospodarstw domowych biorących udział w badaniu ilościowym CAPI wyodrębniono te, prowadzone przez jedną osobę – stanowią one blisko 30% wszystkich badanych rodzin. Pozostałe składają się z przynajmniej dwóch członków.

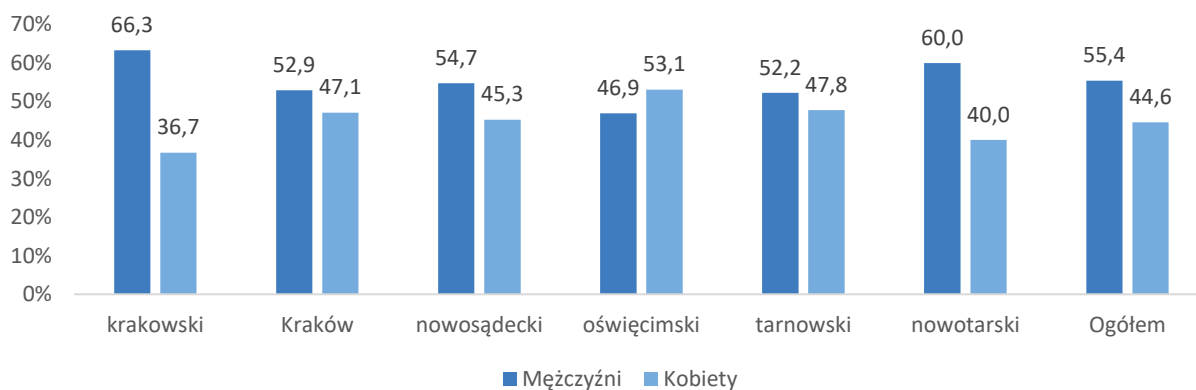
Wykres 1. Gospodarstwa domowe jednoosobowe i wieloosobowe



Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Gospodarstwa domowe jednoosobowe biorące udział w badaniu częściej prowadzone były przez mężczyzn niż kobiety. Taka struktura dotyczy pięciu podregionów województwa małopolskiego: krakowskiego, Krakowa, nowosądeckiego, tarnowskiego i nowotarskiego. Wśród nich największa przewaga mężczyzn nad kobietami odnotowana została w podregionie krakowskim (różnica 29,6 p. proc.). Odwrotna sytuacja – większy udział kobiet niż mężczyzn w próbie miał miejsce tylko w jednym podregionie – oświęcimskim (różnica 6,2 p. proc.).

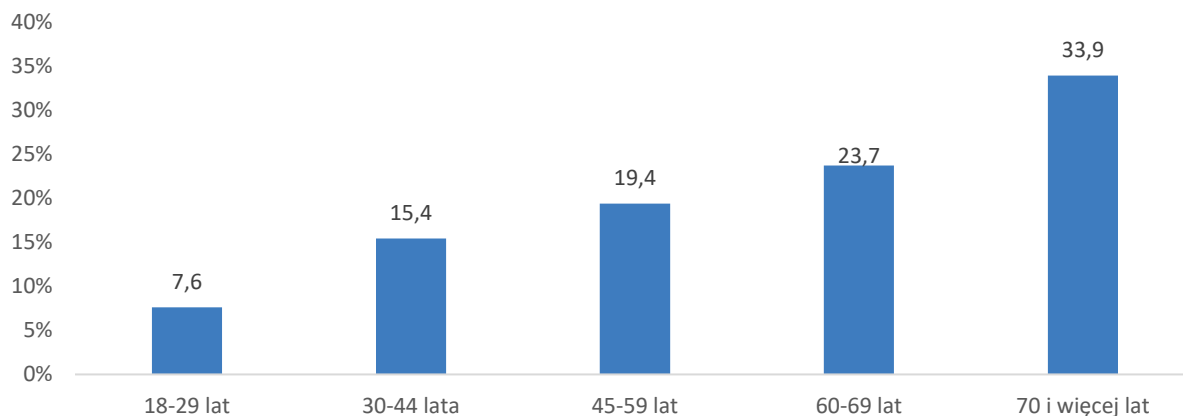
Wykres 2. Struktura gospodarstw domowych jednoosobowych wg płci w poszczególnych podregionach



Źródło: Badanie CAPI, N=578.

Co trzeci uczestnik badania ilościowego prowadzący jednoosobowe gospodarstwo domowe to osoba w wieku 70 lat i więcej. Jeden na czerech był między 60. a 69. rokiem życia, a jeden na pięciu – między 45. a 59. rokiem życia. Najmniejszą grupę stanowią najmłodszy uczestnicy badania – osoby do 29. roku życia.

Wykres 3. Struktura gospodarstw domowych jednoosobowych wg wieku



Źródło: Badanie CAPI, N=578.

Przyczyny samotnego gospodarowania zostały zweryfikowane podczas badania jakościowego z przedstawicielami gospodarstw domowych. W przypadku osób do 40. roku życia, tzw. singli, były to: brak znalezienia odpowiedniego partnera do stworzenia związku, wyprowadzka z domu rodzinnego w celach edukacyjnych, podjęcie pracy poza miejscem wcześniejszego zamieszkania czy chęć wprowadzenia zmiany w życiu:

Nie wyszłam za mąż jeszcze, żyję w Krakowie, bo tutaj mam pracę i zostałam tutaj po studiach. Lata leczę, więc dążę do tego, żeby był bliżej określony [czas założenia rodziny], ale zobaczymy jak się życie potoczy.

Kobieta, 28 lat, jednoosobowe gospodarstwo domowe

Jestem kawalerem, nie poznałem jeszcze odpowiedniej kobiety, ale pewnie się to kiedyś zmieni. Ja lubię zmiany. Do Nowego Sącza przenieśliśmy się, bo lubię góry i chciałem mieszkać blisko gór. Tutaj przyjechałem nie mając jeszcze mieszkania, miałem je dostać z pracy.

Mężczyzna, 35 lat, jednoosobowe gospodarstwo domowe

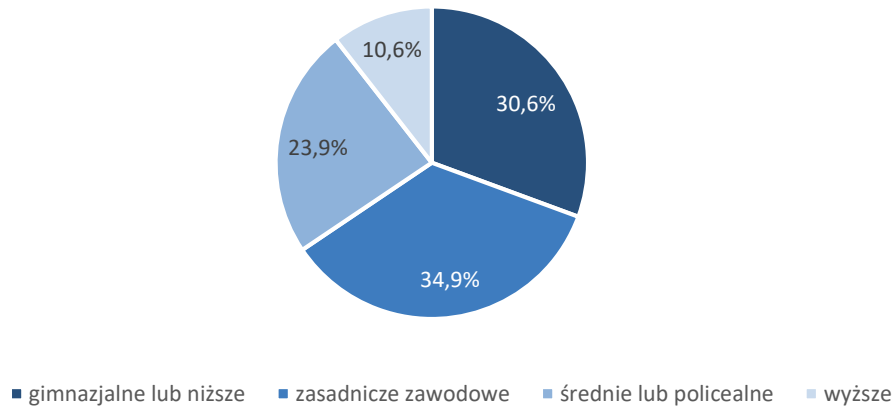
W przypadku osób respondentów po 65. roku życia, tzw. seniorów, samotne prowadzenie gospodarstwa domowego wiąże się przeważnie ze śmiercią współmałżonka oraz usamodzielnieniem się i wyprowadzką dzieci:

Mąż nie żyje od 1998 roku, to już 20 lat minęło. Od 5 lat [mieszkam sama], 5 lat temu córka z wnuczkami wyjechała do Anglii. Syn to już wcześniej, w Bolęcynie mieszka. Tak, mamy [kontakt], nieraz dzwoni, jak ma jakieś rzeczy do załatwienia tutaj (...), to ja jej daję znać i ona sobie sama załatwia.

Kobieta, 71 lat, jednoosobowe gospodarstwo domowe

Prowadzący jednoosobowe gospodarstwa domowe są zróżnicowani pod względem wykształcenia. Najwięcej z nich posiada wykształcenie zasadnicze zawodowe, a najmniej wyższe.

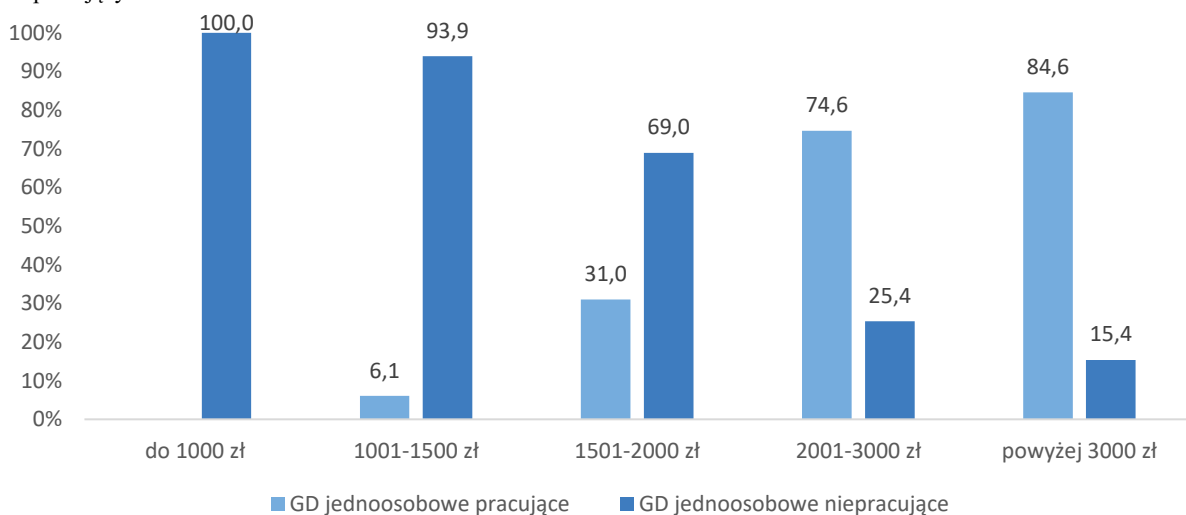
Wykres 4. Struktura gospodarstw domowych jednoosobowych wg wykształcenia



Źródło: Badanie CAPI, N=578.

Analizując dane na temat dochodów osiągniętych przez jednoosobowe gospodarstwa domowe wyraźnie widać różnicę w jego wysokości między osobami pracującymi oraz tymi, którzy utrzymują się z innych źródeł (np. ubezpieczeń społecznych). Dochód nieprzekraczający 1000 zł netto osiągają wyłącznie osoby niepracujące, zaś dochód powyżej 3000 zł netto jest udziałem blisko 85% pracujących i zaledwie około 15% niepracujących.

Wykres 5. Struktura dochodów uzyskiwanych przez przedstawicieli gospodarstw domowych jednoosobowych pracujących i niepracujących



Źródło: Badanie CAPI, N=290, liczba odpowiedzi jest mniejsza ze względu na możliwość odmowy odpowiedzi.

Gospodarstwa domowe jednoosobowe osiągające dochody z pracy średnio miesięcznie dysponują kwotą 2500 zł, a utrzymujący się z ubezpieczeń społecznych kwotą o 1000 zł niższą. Pozostałe źródła dochodu wskazane zostały sporadycznie przez prowadzących jednoosobowe gospodarstwa domowe, dlatego ich analiza jest niemiarodajna.

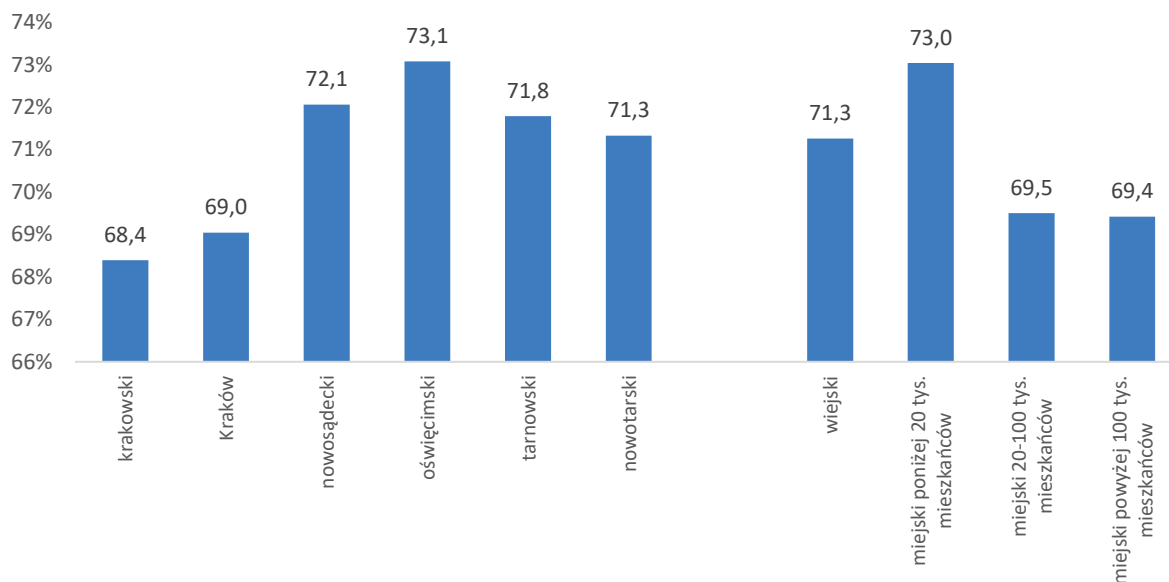
Tabela 2. Struktura dochodów przedstawicieli jednoosobowych gospodarstw domowych pracujących i niepracujących

Źródło dochodu	Do 1000 zł	1001–1500 zł	1501–2000 zł	2001–3000 zł	Powyżej 3000 zł	Przeciętny dochód
	(%)					zł
Dochody z pracy	0,0	3,8	25,5	50,0	20,8	2500
Dochody z ubezpieczeń społecznych (w tym: emerytura, renta, zasiłek dla bezrobotnych)	21,5	33,7	33,1	9,9	1,7	1500
Dochody z majątku (np. odsetki, wynajem)	0,0	0,0	0,0	0,0	100,0	3500
Inne (np. darowizny, alimenty)	0,0	100,0	0,0	0,0	0,0	1500
Na utrzymaniu	100,0	0,0	0,0	0,0	0,0	600

Źródło: Badanie CAPI, N=290, liczba odpowiedzi jest mniejsza ze względu na możliwość odmowy odpowiedzi.

Gospodarstwa domowe wieloosobowe, które wzięły udział w badaniu zamieszkują w każdym z sześciu podregionów województwa małopolskiego. Ich udział jest dominujący - największy odsetek tego typu rodzin odnotowano w podregionie oświęcimskim (niemal trzy na cztery rodziny), a najmniejszy w podregionie krakowskim (około 70%). Gospodarstwa domowe wieloosobowe przeważają również w każdej kategorii obszaru zamieszkania – stanowią około 70% każdego wyodrębnionego obszaru.

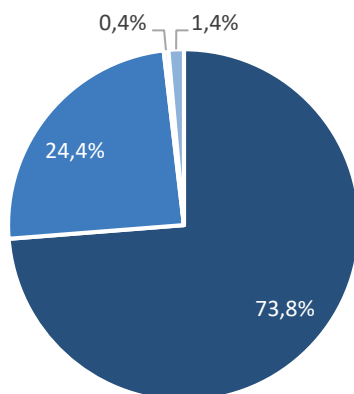
Wykres 6. Udział gospodarstw domowych wieloosobowych w próbie badawczej wg podregionów i obszaru zamieszkania



Źródło: Badanie CAPI, N=1410.

Głównym źródłem utrzymania trzech na czterech gospodarstw domowych wieloosobowych są dochody osiągnięte z pracy. Dochody z ubezpieczeń społecznych stanowią główne źródło utrzymania co czwartej rodziny wieloosobowej. Inne źródła utrzymania (pozostawanie na utrzymaniu innych, darowizny, alimenty itp.) dotyczą marginalnej części rodzin (mniej niż 2%).

Wykres 7. Główne źródła utrzymania gospodarstw domowych wieloosobowych



- dochody z pracy
- dochody z ubezpieczeń społecznych (w tym: emerytura, renta, zasiłek dla bezrobotnych)
- inne (np. darowizny, alimenty)
- na utrzymaniu

Źródło: Badanie CAPI, N=1410.

Przeciętny dochód rodzin wieloosobowych w przeliczeniu na jednego członka osiągnięty z dochodów z pracy wynosi 1800 zł. Rodziny utrzymujące się z dochodów z ubezpieczeń społecznych osiągają nieco niższe dochody – na średnim poziomie 1700 zł. Pozostałe źródła dochodu wskazane zostały sporadycznie przez przedstawicieli wieloosobowych gospodarstw domowych, dlatego ich analiza jest niemiarodajna.

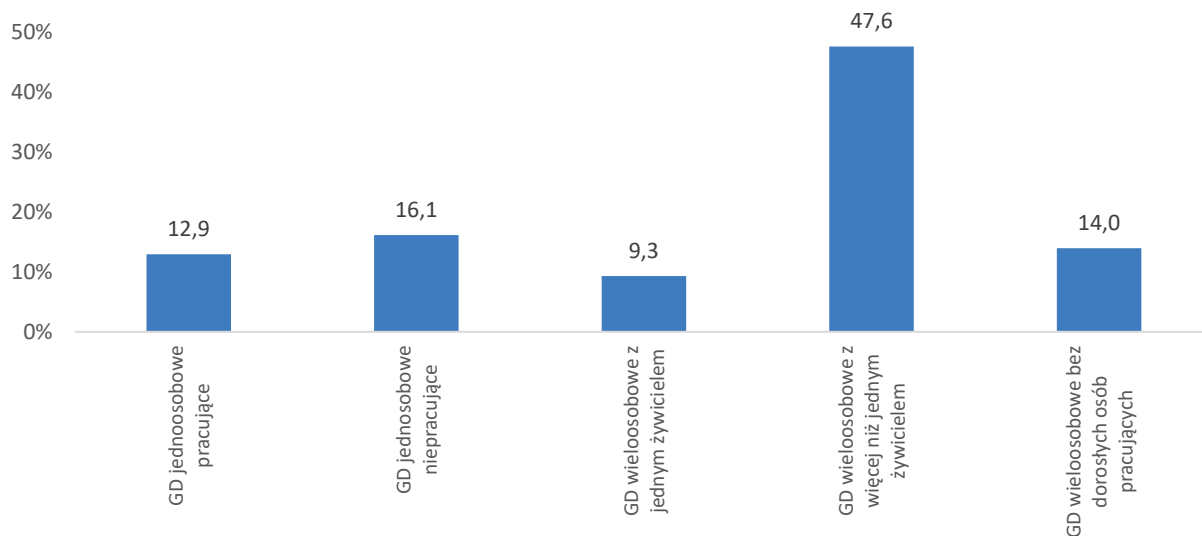
Tabela 3. Struktura dochodów wieloosobowych gospodarstw domowych z uwzględnieniem źródła dochodu w przeliczeniu na jednego członka GD

Źródło dochodu	Do 1000 zł	1001–1500 zł	1501–2000 zł	2001–3000 zł	Powyżej 3000 zł	Przeciętny dochód
	%					zł
Dochody z pracy	8,6	28,4	28,1	22,6	12,3	1800
Dochody z ubezpieczeń społecznych (w tym: emerytura, renta, zasiłek dla bezrobotnych)	14,4	28,8	30,1	12,3	14,4	1700
Na utrzymaniu	25,0	25,0	25,0	0,0	25,0	1750

Źródło: Badanie CAPI, N=509, liczba odpowiedzi jest mniejsza ze względu na możliwość odmowy odpowiedzi.

Biorąc pod uwagę wykonywanie pracy zarobkowej przez pełnoletnich członków gospodarstwa domowego wyodrębniono 5 typów rodzin. Najliczniejszą grupę (blisko połowę) stanowią gospodarstwa domowe wieloosobowe z więcej niż jednym żywicielem – są to rodziny, w których dochody z pracy osiąga więcej niż jedna osoba dorosła. Kolejny typ tworzą gospodarstwa domowe, w których nie pracuje żaden dorosły (w tym 16,1% to niepracujące jednoosobowe gospodarstwa domowe, a 14,0% to wieloosobowe gospodarstwa domowe, w których żadna z osób dorosłych nie osiąga dochodów z pracy). Co piąte badane gospodarstwo domowe jest utrzymywane przez jednego pracującego członka (w tym 12,9% to jednoosobowe gospodarstwa domowe, a 9,3% to wieloosobowe gospodarstwa domowe, w których pracuje tylko jedna osoba dorosła).

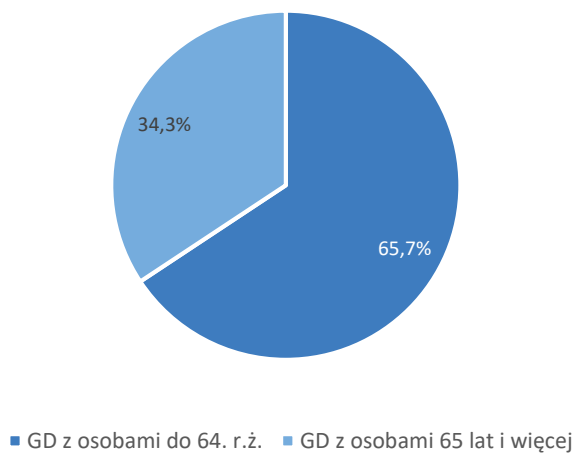
Wykres 8. Struktura gospodarstw domowych wg liczby osób pracujących



Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Następny podział dotyczy występowania wśród członków rodziny osób starszych, tj. w wieku 65 lat i więcej. Na tej podstawie wyodrębniono dwa typy rodzin – z osobami starszymi i bez osób starszych. W co trzecim badanym gospodarstwie domowym mieszka osoba starsza.

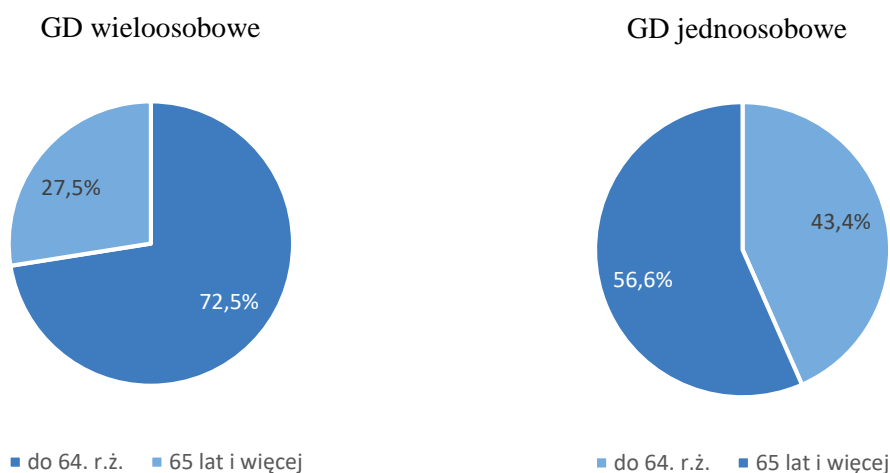
Wykres 9. Gospodarstwa domowe z osobami starszymi i bez osób starszych



Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Osoby starsze stanowią ponad 56% wszystkich jednoosobowych gospodarstw domowych biorących udział w badaniu. W przypadku gospodarstw domowych wieloosobowych ich udział jest zdecydowanie niższy – około 28%.

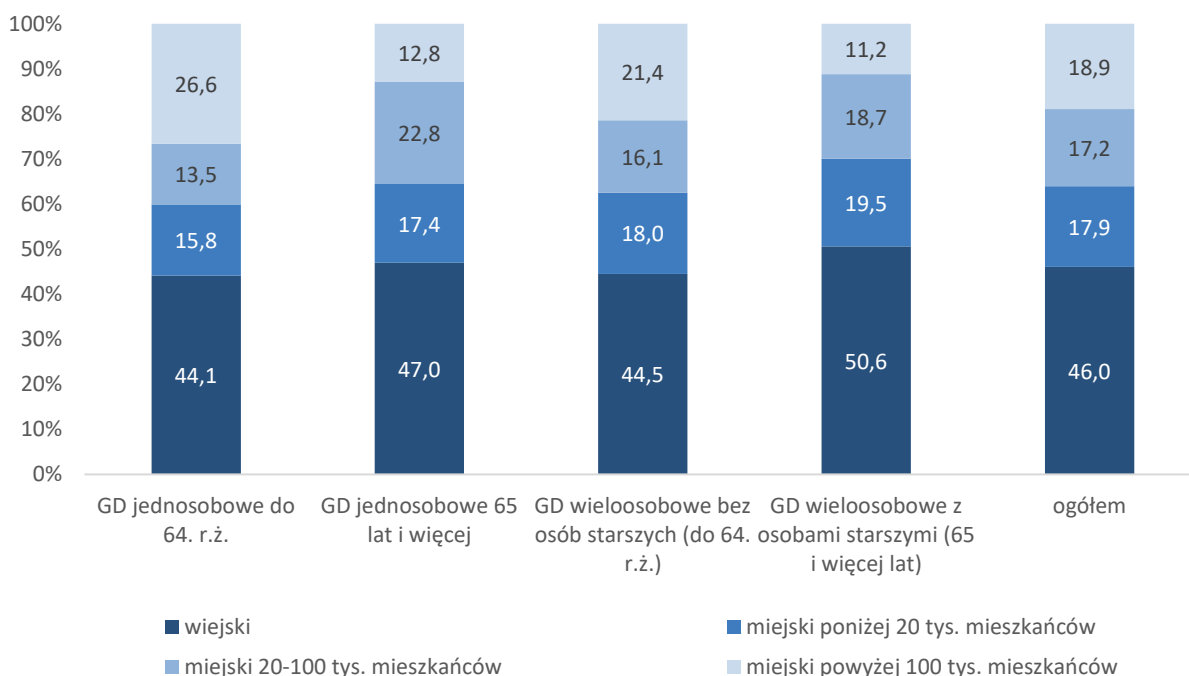
Wykres 10. Gospodarstwa domowe jednoosobowe i wieloosobowe z osobami starszymi



Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Struktura gospodarstw domowych według obszaru zamieszkania jest zróżnicowana. Przeważają mieszkańcy miast (różnej wielkości) nad mieszkańcami wsi, a różnica wynosi 8 p. proc. W przypadku gospodarstw domowych z osobami starszymi można zauważyć zwiększony udział mieszkańców wsi – dotyczy to zarówno gospodarstw jednoosobowych, jak i gospodarstw wieloosobowych. Wyraźnie mniejszy jest za to odsetek rodzin z osobami starszymi mieszkających w największych miastach.

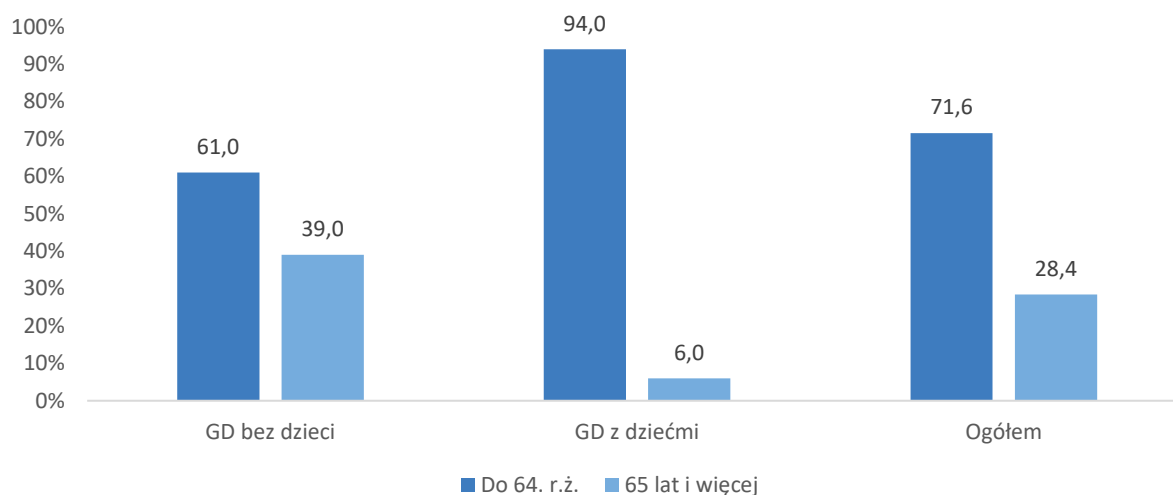
Wykres 11. Struktura gospodarstw domowych z osobami starszymi i bez osób starszych wg obszaru zamieszkania



Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Udział osób starszych w gospodarstwach domowych bez dzieci wynosi blisko 40%. W 6% gospodarstw domowych z dziećmi do 18. roku życia mieszkają również osoby starsze.

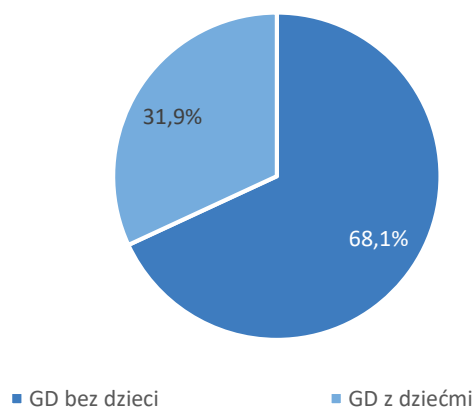
Wykres 12. Osoby starsze w gospodarstwach domowych z dziećmi i bez dzieci



Źródło: Badanie CAPI, N=1410.

Kolejne dwa typy rodzin zostały wyodrębnione na podstawie posiadania niepełnoletnich dzieci - blisko co trzecie gospodarstwo domowe spełnia to kryterium. W pozostałych rodzinach nie mieszkają dzieci w ogóle lub mieszkające dzieci są dorosłe.

Wykres 13. Gospodarstwa domowe z dziećmi i bez dzieci



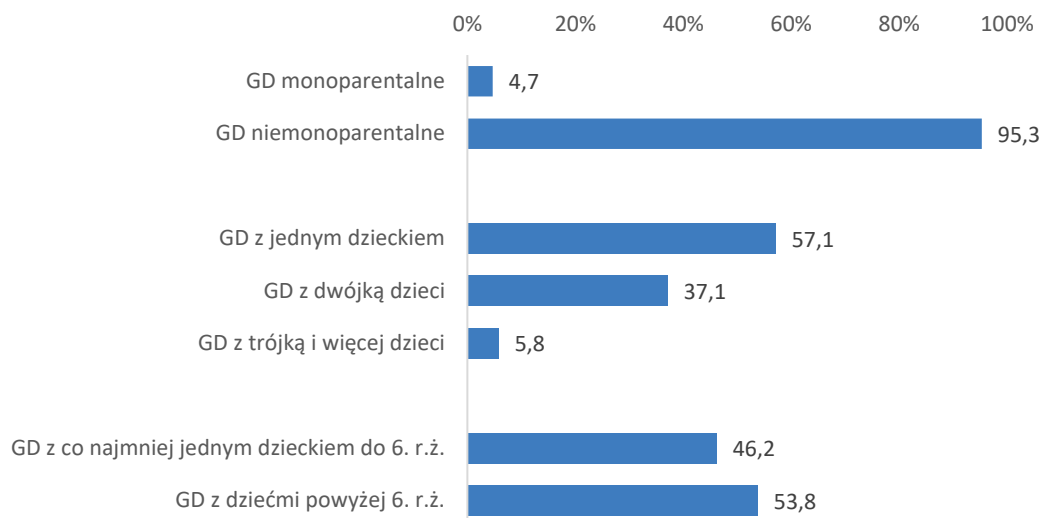
Źródło: Badanie CAPI, N=1410.

Spośród gospodarstw domowych z dziećmi wyodrębniono 12 typów rodzin, uwzględniając liczbę rodziców (opiekunów) oraz liczbę i wiek dzieci.

Blisko 5% gospodarstw domowych z dziećmi jest prowadzonych przez samotnych rodziców (opiekunów), to tzw. rodziny monoparentalne¹³. Pod względem liczby dzieci dominują rodziny wychowujące jedno dziecko (ponad 57%), a najmniej jest rodzin wielodzietnych, czyli z trójką lub większą liczbą dzieci (blisko 6%). Biorąc pod uwagę wiek dzieci, więcej jest rodzin z dziećmi powyżej 6. roku życia niż z dziećmi młodszymi (co najmniej jednym dzieckiem do 6. roku życia).

¹³ Mała liczebność rodzin monoparentalnych uniemożliwia wykorzystanie przekroju do analiz

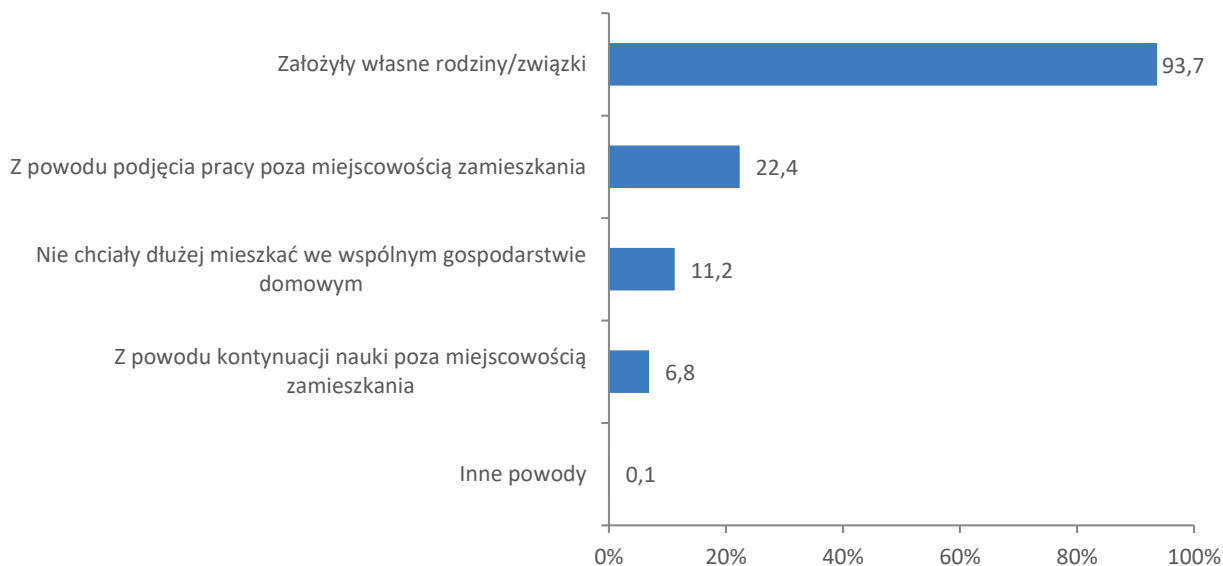
Wykres 14. Charakterystyka gospodarstw domowych z dziećmi¹⁴



Źródło: Badanie CAPI, N=450.

W rodzinach, których członkami są wyłącznie osoby pełnoletnie, połowę stanowią te, w których dzieci wcześniej zamieszkiwały, jednak usamodzielniły się (50,4%). W zdecydowanej większości przypadków dzieci opuściły gospodarstwa domowe na skutek założenia własnych rodzin/wejścia w związki partnerskie (93,7%). Do innych istotnych okoliczności opuszczenia gospodarstwa domowego przez dzieci należą również podjęcie pracy w innej miejscowości (22,4%) oraz chęć usamodzielnienia od rodziców (11,2%).

Wykres 15. W jakich okolicznościach dzieci zdecydowały się opuścić Pana/i gospodarstwo domowe?



Źródło: Badanie CAPI, N=744, procenty nie sumują się do 100, ze względu na możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi.

¹⁴ Mała liczebność rodzin monoparentalnych uniemożliwia wykorzystanie przekroju do dalszych analiz.

1.3. Funkcje rodziny

Istotą każdej instytucji jest pełnienie przez nią funkcji, czyli działań niezbędnych do jej przetrwania, ale też niezbędnych do przetrwania całego systemu (w tym ujęciu – przetrwania społeczeństwa). Według Franciszka Adamskiego rodzina, jak każda inna instytucja kładzie nacisk na niezbędne działania, które pozwalają jej przetrwać, prawidłowo przygotowuje potomstwo do harmonijnego życia w społeczeństwie, zapewnić wszystkim jej członkom bezpieczeństwo i autonomiczny rozwój¹⁵. Ich najobszerniejszą definicję wskazał Zbigniew Tyszka stwierdzając, że funkcje rodziny to: „(...) wyspecjalizowane oraz permanentne działania i współdziałania członków rodziny wynikające z bardziej lub mniej uświadamianych sobie przez nich zadań, podejmowanych w ramach wyznaczonych przez obowiązujące normy i wzory, a prowadzące do określonych efektów głównych i pobocznych”¹⁶. W literaturze przedmiotu występuje wiele klasyfikacji funkcji rodziny, zróżnicowanych pod względem zadań, użytej terminologii czy zasad podziału. Na potrzeby niniejszego badania wyodrębniono kilka najważniejszych funkcji, których sposób realizacji został zweryfikowany w toku badań ilościowych. Uczestnicy badań jakościowych scharakteryzowali wybrane funkcje rodziny w następujący sposób:

- a) **funkcja prokreacyjna** – uczestnicy badań jakościowych określili ją jako dążenie (chęć) do powiększenia rodziny o nowe pokolenie. Rodzicielstwo wiąże się z naturalnym instynktem, moment pojawienia się dzieci jest uzależniony od indywidualnych motywów, choć niejednokrotnie jest całkowicie niezaplanowany. Posiadanie dzieci jest dla wielu respondentów naturalną kolejną rzeczą, dopełnieniem w związku oraz spełnieniem życiowych aspiracji.
- b) **funkcja opiekuńczo-zabezpieczająca** – respondenci wskazywali, że to jedno z najważniejszych zadań każdej rodziny. Polega przede wszystkim na zapewnieniu opieki nad dziećmi aż do momentu ich usamodzielnienia, ale nie tylko. Obejmuje również opiekę nad innymi członkami rodziny, którzy z racji wieku lub złego stanu zdrowia nie są w stanie samodzielnie zaspokoić swoich potrzeb.
- c) **funkcja socjalizacyjno-edukacyjna** – respondenci zgodzili się, że realizacja tej funkcji oznacza przygotowanie nowych pokoleń do poprawnego funkcjonowania w społeczeństwie, przekazywanie norm i wartości oraz wzorców zachowań ważnych z punktu widzenia społeczeństwa jako całości (budowanie systemu wartości), a także dostarczanie wiedzy na temat tradycji i kultury istotnych dla społeczności, w których młodzi ludzie będą żyć.
- d) **funkcja rekreacyjno-towarzyska** – w opinii respondentów obejmuje szereg działań w życiu rodzinnym polegających na zaspokojeniu potrzeby wypoczynku i odprężenia po pracy czy szkole, zachowaniu w domu przyjaznej atmosfery, która będzie sprzyjać odpoczynkowi oraz nawiązywaniu kontaktów towarzyskich przez osoby wchodzące w skład rodziny.
- e) **funkcja emocjonalno-ekspresyjna** – koncentruje się na zaspokajaniu potrzeby bezpieczeństwa członków rodziny, jak określiła jedna z uczestniczek badania rodzina i dom to miejsce: „(...)”, w którym każdy członek rodziny, niezależnie od swojego wieku, płci i pełnionej roli, powinien czuć się bezpiecznie, powinien mieć możliwość swobodnego wyrażania swoich opinii i poglądów, to dom i rodzina powinien dawać równowagę i spokój, to miejsce spokoju i zrozumienia”¹⁷.
- f) **funkcja stratyfikacyjna** – uczestnicy badania wskazali, że ta funkcja określa miejsce rodziny w społeczeństwie, a także nadaje każdemu z członków odpowiednie role i zadania (np. rola matki czy „głowy rodziny”).

¹⁵ F. Adamski, *Socjologia małżeństwa i rodziny*, Warszawa: PWN 1984, s. 50–65.

¹⁶ Z. Tyszka (red.), *Metodologiczne problemy badań nad rodziną*, Poznań: UAM 1980, s. 183–185.

¹⁷ Cytat pochodzi ze zogniskowanego wywiadu grupowego, respondentka to kobieta, pracowniczka OPS.

1.3.1. Funkcja prokreacyjna

W województwie małopolskim w latach 2011–2018 utrzymywał się dodatni przyrost naturalny będący wynikiem przewagi liczby urodzeń nad liczbą zgonów. Najwięcej dzieci urodziło się w roku 2017 (38 161). Współczynnik urodzeń obliczany jako liczba urodzeń żywych na 1 tys. mieszkańców w 2018 roku wynosił 11,1‰ i był wyższy od wartości krajowej (10,1‰). Od roku 2014 obserwuje się wzrost wskaźnika dzietności (w roku 2018 wynosił 1,5), który jednak jest zbyt niski, żeby pozwolić na odtworzenie się populacji w kolejnym pokoleniu. Stan równowagi demograficznej charakteryzuje się współczynnikami przekraczającymi 2 dzieci na jedną kobietę¹⁸. Współczynnik reprodukcji brutto utrzymywał się w latach 2011-2015 na zbliżonym poziomie. Natomiast, począwszy od roku 2016, odnotowuje się jego niewielki wzrost. Wartość współczynnika wynosząca 0,723 (w 2018 roku) oznacza, że na 1000 kobiet w wieku rozrodczym przypadają 723 córki. Wartość gwarantująca zastępowalność pokoleń powinna w tym wypadku wynosić ponad 1¹⁹.

Problematyka dzietności stała się przedmiotem badań wielu demografów, w tym prof. Ireny Kotowskiej, która przewodniczy zespołowi realizującemu badanie GGS-PL²⁰. Na podstawie jego wyników można wysnuć wniosek, że kobiety i mężczyźni w Polsce generalnie chcą i zamierzają mieć dzieci²¹. Irena Kotowska wskazuje, że na decyzję o posiadaniu (kolejnego) dziecka wpływa wiele czynników, do najważniejszych należy zaliczyć: posiadanie stabilnego związku, unormowaną sytuację zawodową (finansową), posiadanie własnego mieszkania, a także liczbę posiadanych dzieci lub ich brak. Autorka podkreśla, że wśród osób nieposiadających potomstwa lub posiadających jedno dziecko, to osoby z wyższym wykształceniem – zarówno kobiety jak i mężczyźni – przejawiają wyższą skłonność do posiadania kolejnych dzieci. Również ta grupa najczęściej precyzuje, że chciałaby powiększyć rodzinę w ciągu najbliższych trzech lat²².

W małopolskim badaniu CAPI analizę planów prokreacyjnych respondentów rozpoczęto od ustalenia ilu respondentów aktualnie spodziewa się dziecka. Okazało się, że niewielu – narodzić potomka oczekiwało nie więcej jak 4% uprawnionych do odpowiedzi na pytania o plany prokreacyjne²³, z czego 2,7% było pewnych tego faktu. W dalszej części poddano weryfikacji plany powiększenia rodziny. Co czwarty respondent zadeklarował, że chciałby mieć (kolejne) dziecko, a nieco ponad połowa nie chciałaby mieć (więcej) dzieci. Pozostali (około 22%) nie potrafili udzielić odpowiedzi na to pytanie.

¹⁸ P. Szukalski, *Czy w Polsce nastąpi powrót do prostej zastępowalności pokoleń?* Łódź: Acta Universitatis Lodziensis. Folia Oeconomica 2009, s. 231, 59–75.

¹⁹ Idem.

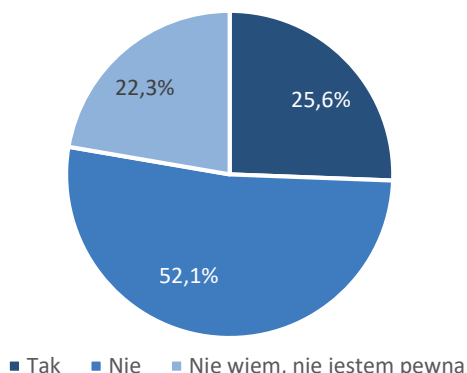
²⁰ Badanie GGS-PL - *Generacje, rodziny i płeć kulturowa*, jest częścią międzynarodowego projektu GGP (*Generations and Gender Programme*), realizowanego przez Instytut Statystyki i Demografii Szkoły Głównej Handlowej pod kierownictwem prof. Ireny Kotowskiej.

²¹ I. Kotowska (red.), *Niska dzietność w Polsce w kontekście percepcji Polaków*, *Diagnoza Społeczna 2013*, Warszawa: 2014, s. 51–52.

²² Idem, s. 99.

²³ Pytania o plany prokreacyjne zadano kobietom w wieku do 49 lat, mężczyznom, których partnerki są w wieku do 49 lat oraz mężczyznom w wieku do 49 lat, którzy nie mają partnerki.

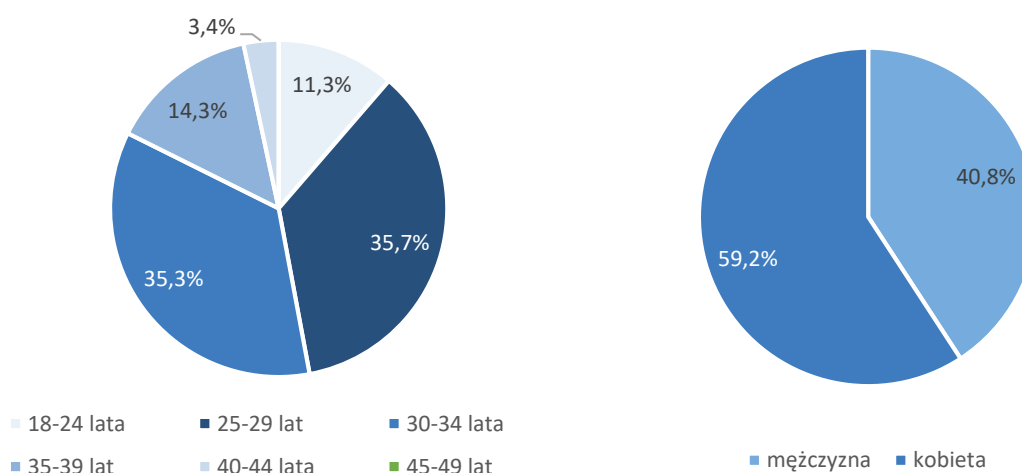
Wykres 16. Czy chciałby/chciałaby Pan/i mieć kolejne dziecko (nie wliczając dzieci urodzonych, ani dzieci, których urodzenia obecnie Pan/i oczekuje)?



Źródło: Badanie CAPI, N=929, pytania o plany prokreacyjne zadano kobietom w wieku do 49 lat, mężczyznom, których partnerki są w wieku do 49 lat oraz mężczyznom w wieku do 49 lat, którzy nie mają partnerki.

Wśród deklarujących chęć posiadania dziecka przeważają kobiety – stanowią blisko 60%. Analizując odpowiedzi respondentów z uwzględnieniem ich wieku, dwie dominujące grupy osób planujących potomstwo to osoby w wieku 25–29 lat i 30–34 lata. Powyżej 44. roku życia żaden z respondentów nie deklarował chęci posiadania (kolejnych) dzieci.

Wykres 17. Czy chciałby/chciałaby Pan/i mieć kolejne dziecko (nie wliczając dzieci urodzonych, ani dzieci, których urodzenia obecnie Pan/i oczekuje)? Struktura odpowiedzi z uwzględnieniem wieku i płci respondentów



Źródło: Badanie CAPI, N=238, pytania o plany prokreacyjne zadano kobietom w wieku do 49 lat, mężczyznom, których partnerki są w wieku do 49 lat oraz mężczyznom w wieku do 49 lat, którzy nie mają partnerki.

Z analiz przeprowadzonych przez CBOS w badaniu „Plany prokreacyjne kobiet” wynika, że chęć posiadania dzieci przez kobiety jest wyraźnie uzależniona od dwóch czynników – wieku oraz liczby posiadanych dzieci. Biorąc pod uwagę pierwszy z nich, należy podkreślić, że odsetek kobiet chcących powiększyć rodzinę spada wraz z wiekiem. Wśród respondentek od 18. do 24. roku życia przeważająca część (84%) deklaruje plany prokreacyjne, podczas gdy w grupie trochę starszej (25-34 lata) już tylko nieco ponad połowa (52%). U kobiet po 35. roku życia chęć powiększenia rodziny deklaruje co dziesiąta²⁴.

²⁴ CBOS, *Plany prokreacyjne kobiet, komunikat z badań*, 2017, nr 117/2017, s. 2.

Część wniosków opisanych w powyższym badaniu jest zbieżnych z wynikami badania CAPI z mieszkańcami województwa małopolskiego. Odsetek kobiet planujących macierzyństwo zmniejsza się po 29. roku życia, dodatkowo, w Małopolsce zauważalne jest przesunięcie wieku, w którym te plany są największe. Najwięcej kobiet (połowa grupy) deklaruje plany macierzyńskie w wieku 25–29 lat, w starszych grupach odsetek znacząco spada – w grupie 30–34-latek co trzecia, 35–39-latek co dziesiąta. U kobiet po 40. roku życia chęć posiadania dzieci deklarowana jest sporadycznie.

Mężczyźni – ogólnie ujmując – chcą mieć dzieci w późniejszym wieku niż kobiety. Analizując ich odpowiedzi należy zwrócić uwagę, że w najmłodszej grupie (18–24 lata) chęć bycia ojcem ujawnił co trzeci badany (w grupie kobiet odsetek wynosił 45%). Natomiast w grupie wiekowej 30–39 lat, odsetek mężczyzn deklarujących chęć posiadania dziecka jest większy niż u kobiet (szczególnie wśród 35–39 latków). W grupie badanych w wieku 25–29 lat odsetek badanych chcących zostać rodzicami jest taki sam u kobiet jak u mężczyzn.

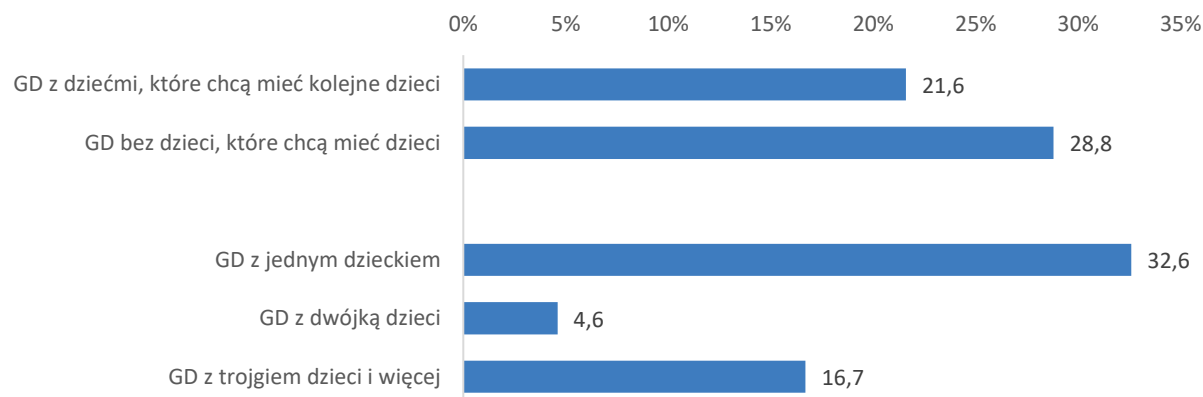
Tabela 4. Odsetek kobiet i mężczyzn w przedziałach wieku deklarujących chęć posiadania potomstwa (%)

Wiek	Kobieta	Mężczyzna
18–24 lata	45,0	33,3
25–29 lat	50,0	50,9
30–34 lata	36,7	44,0
35–39 lat	11,1	34,3
40–44 lata	4,1	8,2
45–49 lat	0,0	0,0
50–54 lata	nie dotyczy	0,0
55–59 lat	nie dotyczy	0,0

Źródło: Badanie CAPI, N=929, pytania o plany prokreacyjne zadano kobietom w wieku do 49 lat, mężczyznom, których partnerki są w wieku do 49 lat oraz mężczyznom w wieku do 49 lat, którzy nie mają partnerki.

W dalszej części analizie poddano wybrane typy rodzin. Chęć posiadania dziecka zadeklarowało blisko 30% rodzin bezdzietnych oraz nieco ponad 20% rodzin już posiadających dzieci. Wśród rodzin z dziećmi, kolejne potomstwo planują najczęściej te, w których wychowuje się jedno dziecko (co trzecia). W przypadku rodzin z dwójką dzieci plany na dalsze powiększenie rodziny są znikome – około 5%. Chęć posiadania kolejnych dzieci wyraziło zaledwie 2 przedstawiciele rodzin wielodzietnych, dlatego analiza tego typu rodziny jest niemiarodajna.

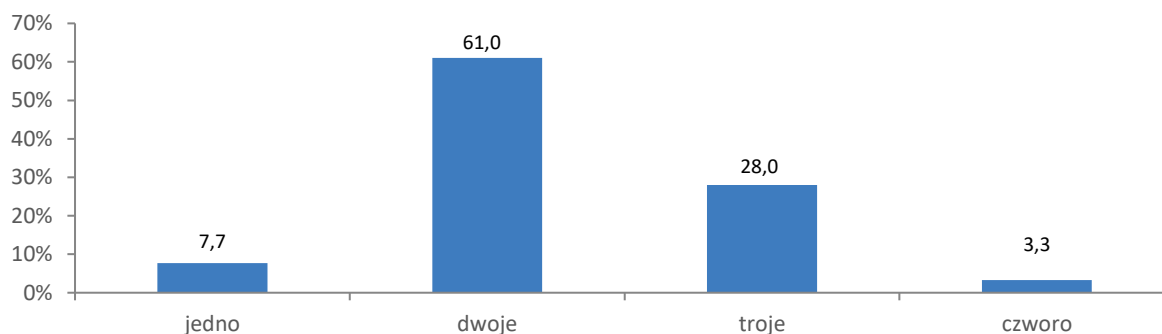
Wykres 18. Czy chciałby/chciałaby Pan/i mieć kolejne dziecko (nie wliczając dzieci urodzonych, ani dzieci, których urodzenia obecnie Pan/i oczekuje)? Struktura odpowiedzi z uwzględnieniem typu rodziny i liczby posiadanych dzieci



Źródło: Badanie CAPI, N dla GD z dziećmi=412, N dla GD bez dzieci=517, pytania o plany prokreacyjne zadano kobietom w wieku do 49 lat, mężczyznom, których partnerki są w wieku do 49 lat oraz mężczyznom w wieku do 49 lat, którzy nie mają partnerki.

Osoby planujące posiadanie dzieci w przyszłości preferują niewielką ich liczbę. Najczęściej wskazywano na chęć posiadania dwójki dzieci (ponad 60%), następnie trójki (prawie 30%). Tylko nieco ponad 3% respondentów wyraziło chęć posiadania czwórki dzieci, natomiast nikt nie zadeklarował większej liczby potomstwa.

Wykres 19. Ile dzieci ogółem chciałby/chciałaby Pan/Pani mieć?



Źródło: Badanie CAPI, N=182, liczba odpowiedzi jest mniejsza niż uprawnionych do odpowiedzi, ponieważ z analizy wykluczono odpowiedzi „nie wiem”, pytania o plany prokreacyjne zadano kobietom w wieku do 49 lat, mężczyznom, których partnerki są w wieku do 49 lat oraz mężczyznom w wieku do 49 lat, którzy nie mają partnerki.

Biorąc pod uwagę rodziny bezdzietne, najwięcej z nich chciałoby mieć 2 dzieci (blisko 65%), co piąta zadeklarowała chęć posiadania 3 dzieci, a co dziesiąta – 1 dziecko. W przypadku gospodarstw domowych z jednym potomkiem, również najczęściej wskazywano na 2 dzieci, a w następnej kolejności na 3 dzieci. Za to niewiele z nich chciałoby się ograniczyć tylko do jednego, posiadanego już dziecka (mniej niż 3%). W przypadku rodzin z dwójką, trójką i większą liczbą dzieci plany na dalsze powiększenie rodziny są znikome, dlatego analiza tego typu rodziny jest niemiarodajna.

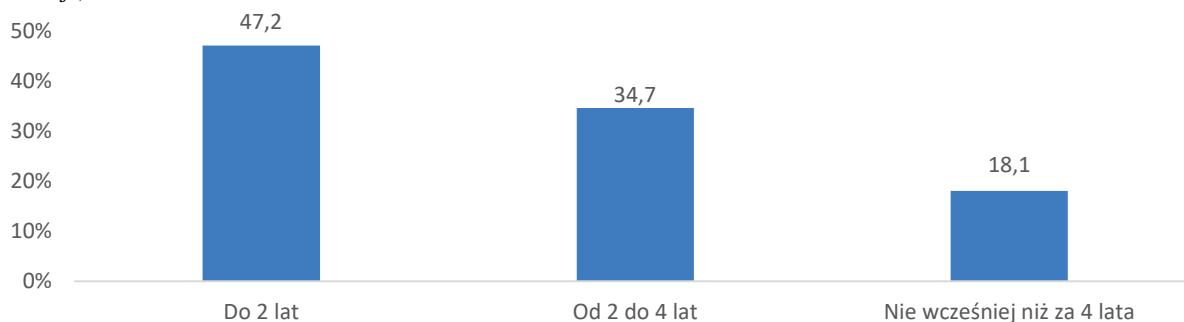
Tabela 5. Ile dzieci ogółem chciałby/chciałaby Pan/Pani mieć? Struktura odpowiedzi z uwzględnieniem aktualnej liczby posiadanych dzieci (%)

Liczba posiadanych dzieci	Chciałby 1 dziecko	Chciałby 2 dzieci	Chciałby 3 dzieci	Chciałby 4 dzieci
0	10,6	64,4	21,2	3,8
1	2,8	59,2	35,2	2,8
2	0,0	40,0	60,0	0,0
3 i więcej	50,0	0,0	50,0	0,0

Źródło: Badanie CAPI, N=182, liczba odpowiedzi jest mniejsza niż uprawnionych do odpowiedzi, ponieważ z analizy wykluczono odpowiedzi „nie wiem”, pytania o plany prokreacyjne zadano kobietom w wieku do 49 lat, mężczyznom, których partnerki są w wieku do 49 lat oraz mężczyznom w wieku do 49 lat, którzy nie mają partnerki.

Osoby planujące chęć posiadania dzieci, najczęściej wskazują stosunkowo nieodległą perspektywę czasową deklarując, że chciałyby mieć dziecko przed upływem 2 lat (ponad 47%), natomiast co trzeci respondent wskazuje na przedział od 2 do 4 lat. Chęć posiadania dzieci nie wcześniej niż za 4 lata wyraziło prawie 20% respondentów.

Wykres 20. Kiedy chciałby/chciałaby mieć Pan/i (kolejne) dziecko (nie wliczając dzieci, których urodzenia Pan/i obecnie oczekuje)?



Źródło: Badanie CAPI, N=199, liczba odpowiedzi jest mniejsza niż uprawnionych do odpowiedzi, ponieważ z analizy wykluczono odpowiedzi „nie wiem”, pytania o plany prokreacyjne zadano kobietom w wieku do 49 lat, mężczyznom, których partnerki są w wieku do 49 lat oraz mężczyznom w wieku do 49 lat, którzy nie mają partnerki.

Uwzględniając odpowiedzi gospodarstw domowych nieposiadających dzieci, najwięcej z nich chciałoby powiększyć rodzinę w okresie nieprzekraczającym 2 lat (ponad 37%). Podobny odsetek wskazań dotyczył dłuższej perspektywy czasu od 2 do 4 lat. Mniejsza grupa rodzin bezdzietnych odkłada plany rodzicielskie przynajmniej na 4 lata. W przypadku gospodarstw domowych z jednym dzieckiem, najwięcej (ponad 60%), chciałoby mieć kolejne dziecko przed upływem 2 lat. Co trzecia taka rodzina plany o rodzicielstwie zamierza zrealizować w okresie od 2 do 4 lat. W przypadku rodzin z dwójką, trójką i większą liczbą dzieci plany na dalsze powiększenie rodziny są znikome, dlatego analiza tego typu rodziny jest niemiarodajna.

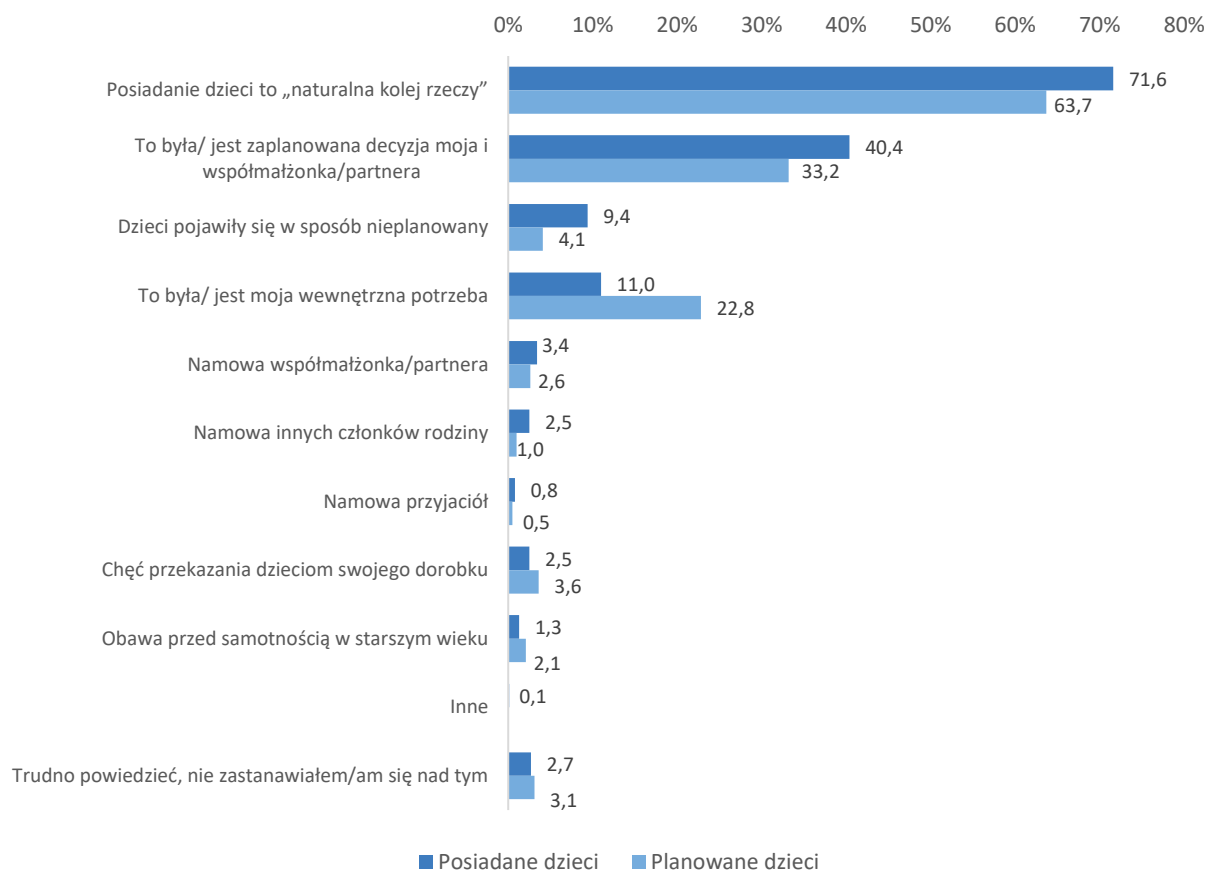
Tabela 6. Kiedy chciałby/chciałaby mieć Pan/i (kolejne) dziecko (nie wliczając dzieci, których urodzenia Pan/i obecnie oczekuje)? Struktura odpowiedzi z uwzględnieniem aktualnej liczby posiadanych dzieci (%)

Liczba posiadanych dzieci	Do 2 lat	Od 2 do 4 lat	Nie wcześniej niż za 4 lata
0	37,4	35,7	27,0
1	60,5	34,2	5,3
2	66,7	16,7	16,7
3 i więcej	50,0	50,0	0,0

Źródło: Badanie CAPI, N=199, liczba odpowiedzi jest mniejsza niż uprawnionych do odpowiedzi, ponieważ z analizy wykluczono odpowiedzi „nie wiem”, pytania o plany prokreacyjne zadano kobietom w wieku do 49 lat, mężczyznom, których partnerki są w wieku do 49 lat oraz mężczyznom w wieku do 49 lat, którzy nie mają partnerki.

Respondenci będący rodzicami, zapytani o motywy posiadania dzieci, wskazywali najczęściej na postrzeganie posiadania dzieci jako „naturalną kolej rzeczy” (ponad 70%). W drugiej kolejności odnoszono się do wspólnej decyzji małżonków/partnerów (40%). Niemal co dziesiąty respondent przyznał, że rodzicielstwo było jego wewnętrzną potrzebą lub, że dzieci pojawiły się w sposób nieplanowany. Pozostałe motywy wskazywano sporadycznie. To samo pytanie zadano respondentom, którzy zadeklarowali chęć posiadania (kolejnych) dzieci. Dwie najważniejsze przyczyny wskazano analogicznie jak w przypadku dzieci już posiadanych, natomiast różnica pojawia się w kolejnych motywach. Dwukrotnie częściej wybrano odpowiedź odwołującą się do wewnętrznej potrzeby rodzicielstwa, natomiast zmniejszył się odsetek wskazań na nieplanowane pojawienie się dzieci.

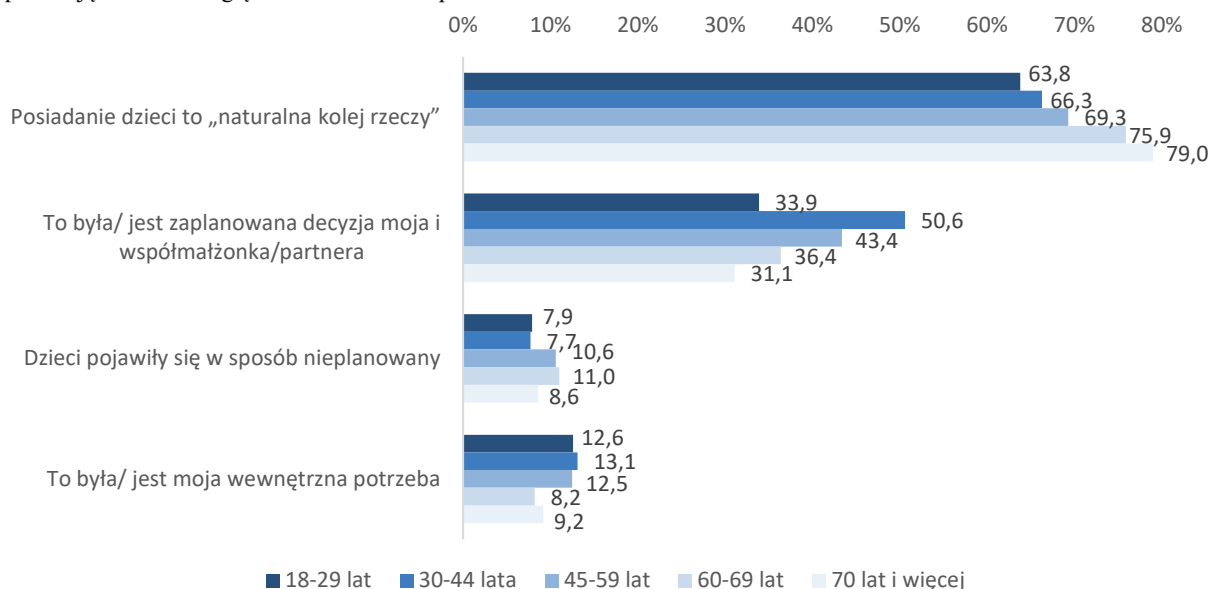
Wykres 21. Jakie były lub są główne motywy posiadania przez Pana/Panią dzieci? Struktura odpowiedzi respondentów, którzy posiadają dzieci oraz respondentów, którzy chcieliby mieć dzieci



Źródło: Badanie CAPI, N dla GD posiadających dzieci (również pełnoletnich)=1639, N dla GD chcących mieć dzieci=193, procenty nie sumują się do 100, ze względu na możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi.

W dalszych analizach motywów posiadania dzieci uwzględniono opinie respondentów posiadających dzieci, z uwagi na małą liczebność grupy deklarującej chęć posiadania (kolejnych) dzieci. Po przeprowadzeniu analizy motywów posiadania dzieci z uwzględnieniem płci respondentów nie stwierdzono istotnych różnic w odpowiedziach. Biorąc pod uwagę obszar zamieszkania ankietowanych (w wymiarze miasto/wieś), wskazać można jedynie na fakt, że osoby z miast powyżej 100 tys. mieszkańców znacznie rzadziej decyzyję o posiadaniu dziecka uzasadniały wspólną decyzją podjętą z małżonkiem/partnerem (nieco ponad 24% w stosunku do ponad 40% na pozostałych obszarach – wsiach i mniejszych miastach). Przy uwzględnieniu wieku respondentów zauważyć można, że wraz ze wzrostem wieku rośnie częstotliwość wyboru odpowiedzi wskazującej, że dzieci są „naturalną kolejną rzeczą”. Grupą, która najczęściej deklarowała, że dzieci pojawiły się w wyniku zaplanowanej wspólnej decyzji małżonków/partnerów byli 30–44 latkowie. Po 45. roku życia odsetki wskazań tej odpowiedzi spadały.

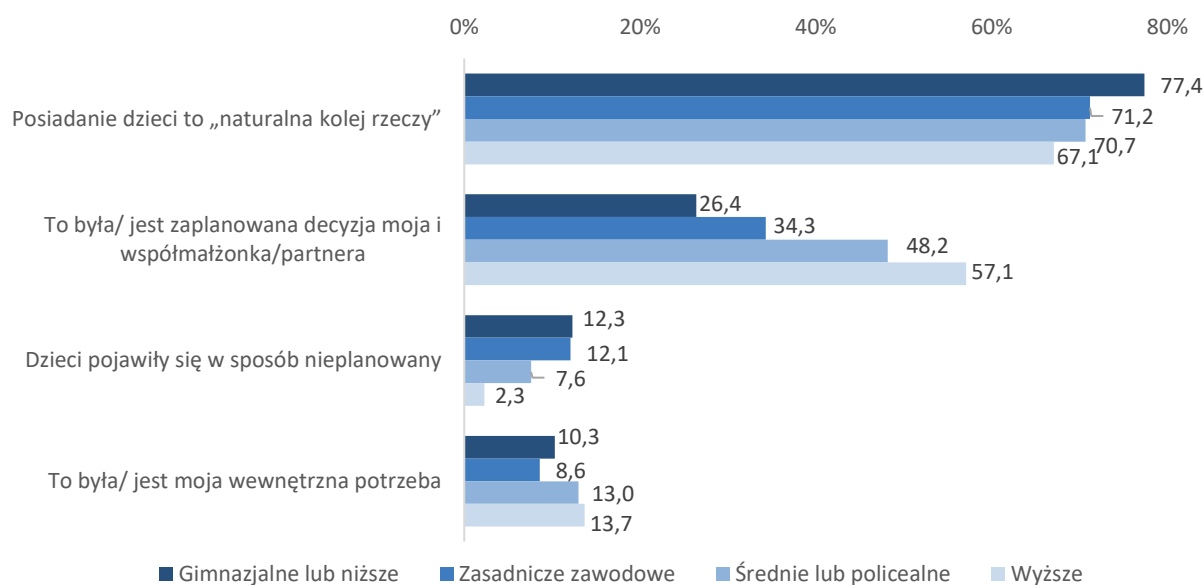
Wykres 22. Jakie były lub są główne motywy posiadania przez Pana/Panią dzieci? Struktura odpowiedzi respondentów, którzy posiadają dzieci z uwzględnieniem wieku respondentów



Źródło: Badanie CAPI, N dla GD posiadających dzieci (również pełnoletnich)=1639, na wykresie zaprezentowano cztery najczęściej wskazywane odpowiedzi.

Uwzględniając kryterium wykształcenia, zauważyć można, że wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia wyraźnie rośnie częstotliwość uzasadniania chęci posiadania dzieci wspólną decyzją małżonków/partnerów, natomiast spada deklarowanie, że dzieci pojawiły się w sposób nieplanowany. Wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia spada częstotliwość wskazań że rodzicielstwo jest „naturalną kolejną rzeczą”.

Wykres 23. Jakie były lub są główne motywy posiadania przez Pana/Panią dzieci? Struktura odpowiedzi respondentów, którzy posiadają dzieci z uwzględnieniem wykształcenia respondentów



Źródło: Badanie CAPI, N dla GD posiadających dzieci (również pełnoletnich)=1639, na wykresie zaprezentowano cztery najczęściej wskazywane odpowiedzi.

Biorąc pod uwagę odpowiedzi przedstawicieli rodzin z różną liczbą dzieci należy podkreślić, że we wszystkich wyszczególnionych rodzinach, dominującą przyczyną pojawienia się dzieci była „naturalna kolej rzeczy”. Najwyższy odsetek wskazań tej odpowiedzi, przekraczający 47%, dotyczy rodzin wielodzietnych. Kolejną odpowiedzią, często wybieraną przez ankietowanych była planowana wspólna decyzja małżonków/partnerów. Najwięcej wskazań tego motywu odnotowano wśród przedstawicieli rodzin z dwójką dzieci. Wewnętrzna potrzeba, to motyw, który pod względem częstości wyboru uplasował się na trzecim miejscu. Najwyższy odsetek tej odpowiedzi zaobserwowano u przedstawicieli rodzin wielodzietnych.

Tabela 7. Jakie były lub są główne motywy posiadania przez Pana/Panią dzieci? Struktura odpowiedzi respondentów, którzy posiadają dzieci z uwzględnieniem liczby dzieci (%)

Motywy	Typy GD		
	GD z jednym dzieckiem	GD z dwójką dzieci	GD z trójką i więcej dzieci
Posiadanie dzieci to „naturalna kolej rzeczy”	45,4	43,2	47,2
To była/ jest zaplanowana decyzja moja i współmałżonka/partnera	31	37	22,2
Dzieci pojawiły się w sposób nieplanowany	6,1	3,5	13,9
To była/ jest moja wewnętrzna potrzeba	10,9	10,5	16,7

Źródło: Badanie CAPI, N=450, w tabeli zaprezentowano cztery najczęściej wskazywane odpowiedzi.

Opinie osób uczestniczących w indywidualnych wywiadach pogłębionych potwierdzają powyższe wyniki badania ilościowego. Na pytanie o motywy posiadania dzieci wskazywano:

- posiadanie dzieci jest naturalną kolejną życia:

Nie spodziewałam się tego pytania, naprawdę, dlaczego? Zawsze chciałam mieć dzieci, nie zastanawialiśmy się nad tym czy mieć dzieci, po prostu tak. Nie rozważaliśmy innej możliwości.

Kobieta, lat 36, rodzina pełna

Z żoną jesteśmy w związku od 15 lat i naturalną kolejną rzeczą było posiadanie dzieci. Ja dzieci lubię, żona też, z dziećmi pracuje [żona], ja też de facto z dziećmi pracuję, lubimy dzieci, więc chcieliśmy dzieci mieć.

Mężczyzna, lat 35, rodzina pełna

Biologiczne? To była naturalna kolej rzeczy po prostu, nie było jakiegoś powodu, chcieliśmy mieć dzieci w ten sposób, chcieliśmy założyć rodzinę i mieć rodzinę, to naturalne było dla nas, nie było jakiegoś powodu szczególnego, dla którego chcieliśmy mieć dzieci.

Kobieta, lat 36, rodzina wielodzietna, rodzina zastępcza

Zakładając rodzinę każdy chyba (...) chce mieć przynajmniej jedno dziecko od razu. Może żałuję, że nie zdecydowaliśmy się od razu na jedno po drugim, (...) ale dla mnie to było naturalną kolejną rzeczą, że chciałbym mieć dziecko.

Mężczyzna, lat 41, rodzina pełna

- motywem posiadania dzieci jest wewnętrzna potrzeba małżonków:

Ja zawsze chciałam mieć dzieci, wiedziałam, że do tego jestem po prostu stworzona, po prostu chciałam mieć dzieci, były mąż z tego co pamiętam też, bo raczej by nie powstały.

Kobieta, lat 33, rodzina monoparentalna

- posiadanie dzieci cementuje małżeństwo:

Na pewno jest to jakieś scalenie małżonków, bo to jest chyba taki sens założenia rodziny.

Kobieta, lat 40, rodzina wielopokoleniowa

- dzieci czasem pojawiają się w sposób niezaplanowany:

Pierwszy syn, nie ukrywam, to była klasyczna wpadka, natomiast nie było żadnej tragedii, bo z ówczesnym mężem znaleźliśmy się długo i planowaliśmy wspólną przyszłość, więc dzieci były następną taką kolejnością, którą zawsze braliśmy pod uwagę.

Kobieta, lat 37, rodzina pełna, zrekonstruowana

- posiadanie dzieci jest zaplanowanym działaniem:

Kilka lat po ślubie zdecydowaliśmy się na powiększenie rodziny, dokładnie trzy lata po ślubie. Mieliśmy takie wrażenie stabilizacji finansowej i takiej stabilizacji nas jako pary małżeńskiej i ta decyzja, to znaczy czas na zdecydowanie na powiększenie rodziny to nie był przypadek, tylko przemyślane działania i wydawało nam się, że to jest najlepszy moment na powiększenie rodziny.

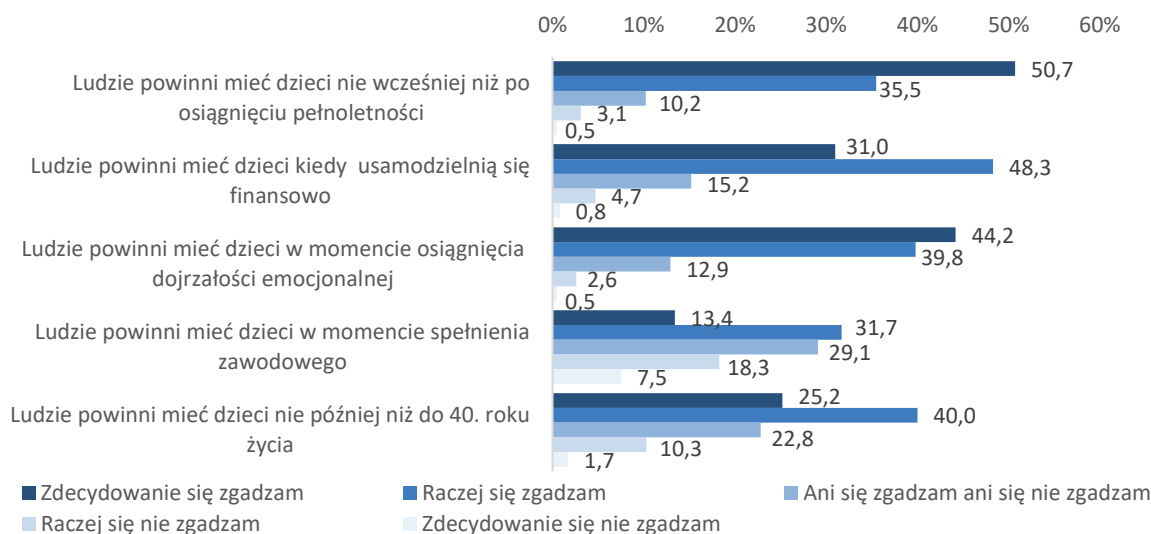
Kobieta, lat 36, rodzina pełna

Oczekiwaliśmy [narodzin dziecka], bo staraliśmy się też o to dziecko, troszkę nam zeszło z pierwszym dzieckiem, wymarzonym i wyczekiwany. Bo decyzja była podjęta dużo wcześniej, a dopiero później się udało.

Mężczyzna, lat 34, rodzina pełna

Chcąc pogłębić zagadnienie i dowiedzieć się, kiedy jest najlepszy czas na posiadanie potomstwa, ankietowanych w badaniu CAPI poproszono o ocenę kilku życiowych momentów, w których mogą pojawić się dzieci. Większość respondentów zdecydowanie uważa, że ludzie powinni mieć dzieci dopiero po osiągnięciu pełnoletności. Ogółem pogląd taki wyraża ponad 86% respondentów, w tym przeszło połowa w sposób zdecydowany. Opinię o tym, że dzieci powinno się posiadać dopiero w momencie osiągnięcia dojrzałości emocjonalnej podziela 84% respondentów, w tym nieco ponad 44% zgadza się z tą opinią w sposób zdecydowany. Usamodzielnienie finansowe, jako warunek posiadania potomstwa akcentuje ponad 79% respondentów, choć pogląd ten wyrażany jest częściej w sposób umiarkowany niż zdecydowany. Przekonanie o tym, że dzieci powinno posiadać się przed czterdziestym rokiem życia podziela łącznie przeszło 65% respondentów, w tym 25% w sposób zdecydowany. Poglądem podzielanym przez respondentów w najmniejszym stopniu jest opinia o tym, że potomstwo powinno się posiadać dopiero w momencie spełnienia zawodowego. Z tym twierdzeniem zgadza się 45% respondentów, w tym ponad 13% w sposób zdecydowany. Blisko 30% nie potrafiło jednoznacznie ustosunkować się do tego stwierdzenia.

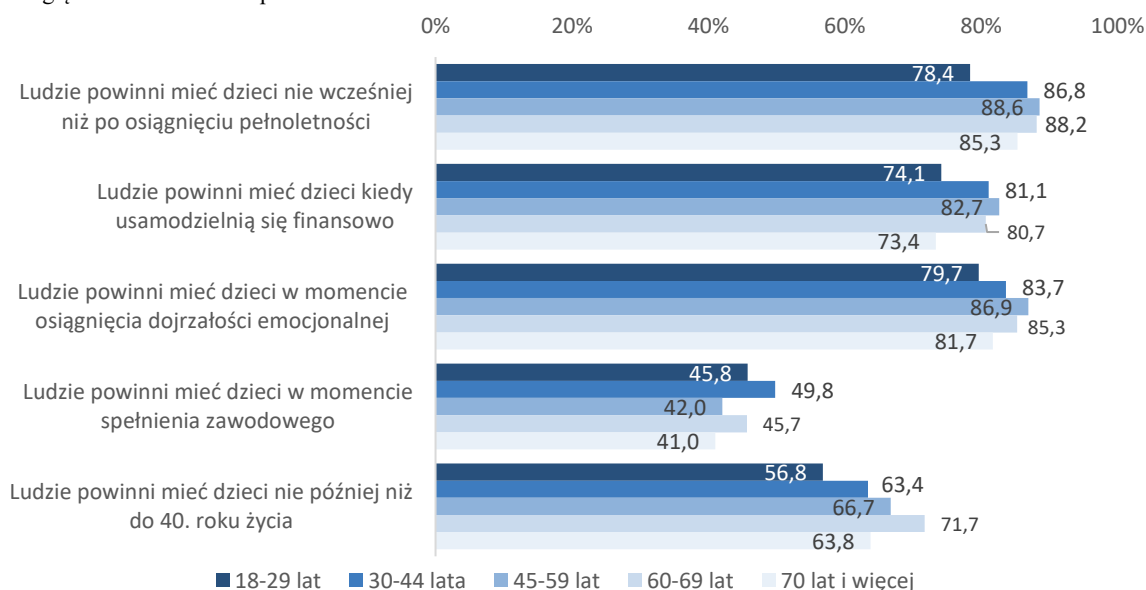
Wykres 24. W jakim stopniu zgadza lub nie zgadza się Pan/i z następującymi stwierdzeniami?



Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Ocenę stwierdzeń dotyczących momentów życia, w których ludzie powinni mieć dzieci, zestawiono z płcią respondentów, jednak przeprowadzona analiza nie wykazała istotnych różnic w odpowiedziach. Przy uwzględnieniu wieku respondentów, zauważyć można, że przedstawiciele najmłodszej grupy respondentów w najmniejszym stopniu zgadzają się ze stwierdzeniami, które precyzują w jakim wieku ludzie powinni mieć dzieci, tj.: „ludzie powinni mieć dzieci nie wcześniej niż po osiągnięciu pełnoletności” (78,4% wobec ponad 85% wśród pozostałych grup wiekowych) oraz „ludzie powinni mieć dzieci nie później niż do 40. roku życia” (56,8% wobec ponad 63% wśród pozostałych grup wiekowych). Respondenci najmniej zgodzili się ze stwierdzeniem określającym, że dzieci powinno się mieć w momencie spełnienia zawodowego – zgadza się z nią nie więcej niż 50% respondentów w wieku 30–44 lata, wśród pozostałych grup wiekowych odsetek jest niższy, a najniższy dotyczy najstarszej badanej grupy (70 lat i więcej).

Wykres 25. W jakim stopniu zgadza lub nie zgadza się Pan/i z następującymi stwierdzeniami? Struktura odpowiedzi z uwzględnieniem wieku respondentów



Źródło: Badanie CAPI, N=1988, na wykresie zaprezentowano skumulowane odpowiedzi „zdecydowanie się zgadzam” i „raczej się zgadzam”.

W dalszej analizie uwzględniono typy rodziny z dziećmi, aby zweryfikować jak ukształtowały się opinie w gospodarstwach z różną liczbą dzieci. Ze stwierdzeniem wskazującym, że dzieci powinno się mieć dopiero po osiągnięciu pełnoletności najbardziej zgadzają się przedstawiciele rodzin wielodzietnych. Z opinią, że ludzie powinni mieć dziecko kiedy usamodzielnią się finansowo, zgadzają się na zbliżonym poziomie przedstawiciele wszystkich trzech typów rodziny. Twierdzenie, że ludzie powinni mieć dzieci w momencie spełnienia zawodowego znalazło najmniejsze poparcie wśród respondentów, a najrzadziej zgadzają się z nim osoby posiadające troje i więcej dzieci.

Tabela 8. W jakim stopniu zgadza lub nie zgadza się Pan/i z następującymi stwierdzeniami? Struktura odpowiedzi respondentów z uwzględnieniem liczby dzieci (%)

	G/D z jednym dzieckiem	G/D z dwójką dzieci	G/D z trójką i więcej dzieci
Ludzie powinni mieć dzieci nie wcześniej, niż po osiągnięciu pełnoletności	89,1	91,0	96,2
Ludzie powinni mieć dzieci kiedy usamodzielnią się finansowo	83,3	82,0	84,6
Ludzie powinni mieć dzieci w momencie osiągnięcia dojrzałości emocjonalnej	90,7	86,8	92,3
Ludzie powinni mieć dzieci w momencie spełnienia zawodowego	47,5	43,1	34,6
Ludzie powinni mieć dzieci nie później niż do 40. roku życia	72,0	62,3	80,8

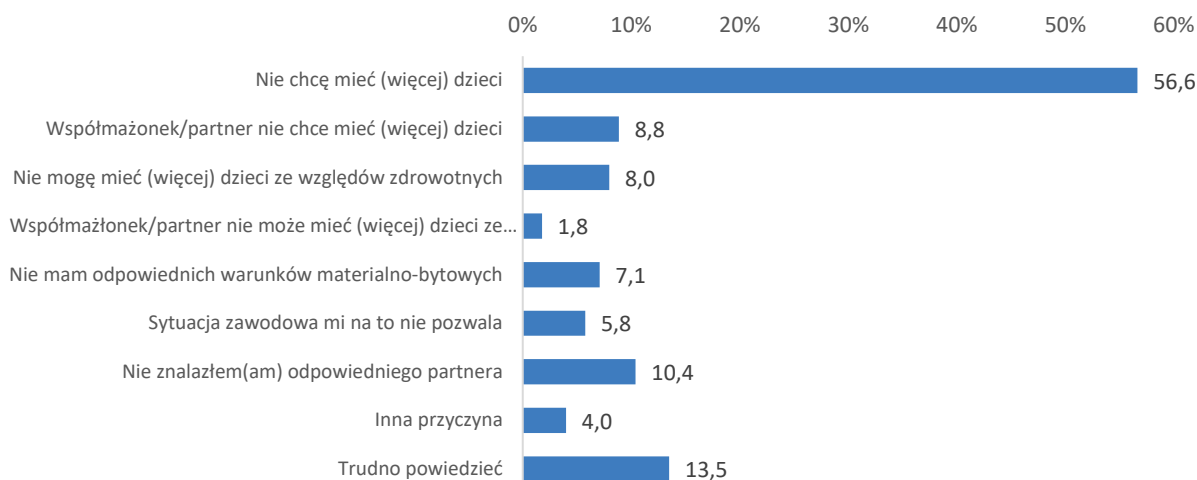
Źródło: Badanie CAPI, N=450, w tabeli zaprezentowano skumulowane odpowiedzi „zdecydowanie się zgadzam” i „raczej się zgadzam”.

W dalszej części badanie weryfikuje z jakich powodów ludzie nie decydują się na posiadanie dzieci. Powody rezygnacji z posiadania potomstwa stały się tematem wielu różnych badań, m.in. badania Diagnoza Społeczna 2013²⁵. W ramach tego projektu, na podstawie opinii respondentów, wyodrębniono cztery grupy przyczyn niskiej dzietności. Do najważniejszych zaliczono czynniki związane ze złą sytuacją materialną i poczuciem niestabilności (takie jak: brak pracy, niepewność zatrudnienia, złe warunki mieszkaniowe), które należą do grupy trzeciej. W następnej kolejności wymieniono czynniki tzw. obiektywne – niemożność zajścia w ciążę, brak odpowiedniego partnera czy niechęć partnera do dzieci. Te przyczyny zaliczono do grupy czwartej. Na trzecim miejscu znalazły się powody należące do grupy drugiej, związane są z niedostatecznym wsparciem państwa dla rodziców. Najrzadziej wskazywano czynniki z grupy pierwszej, które rezygnację z rodzicielstwa tłumaczą przyczynami światopoglądowymi i dążeniem do samorealizacji. Reasumując ograniczenia dnia codziennego odgrywają ważniejszą rolę w decyzji o potomstwie niż zmiany światopoglądowe czy wsparcie państwa kierowane do rodziców.

W małopolskim badaniu ilościowym CAPI, respondenci którzy zadeklarowali, że nie chcą mieć (kolejnych) dzieci zostali poproszeni o wskazanie powodów takiej decyzji. Najczęściej brak planów prokreacyjnych argumentują tym, że po prostu nie chcą mieć (więcej) dzieci – ponad 56% wskazań. Pozostałe wyjaśnienia wskazywano dużo rzadziej. Wśród nich znalazły się: brak odpowiedniego partnera, brak chęci posiadania dzieci przez współmałżonka/partnera czy względy zdrowotne (dotyczące respondenta lub/i partnera czy współmałżonka).

²⁵ I. Kotowska (red.), *Niska dzietność w Polsce w kontekście percepcji Polaków, Diagnoza Społeczna 2013*, Warszawa: 2014, s. 61–64.

Wykres 26. Dlaczego nie planuje Pan/i mieć (więcej) dzieci?

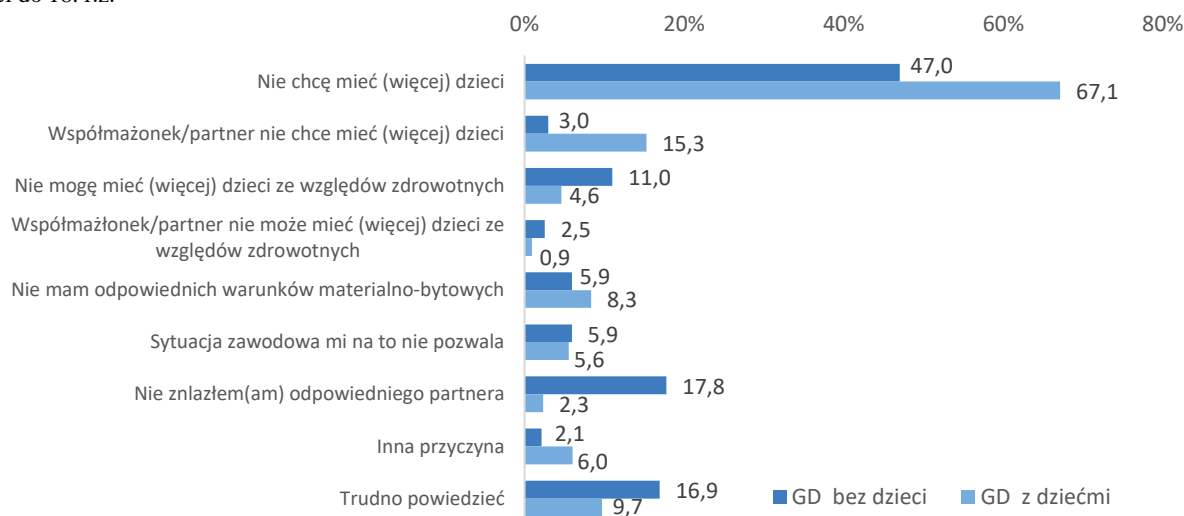


Źródło: Badanie CAPI, N=452, liczba odpowiedzi jest mniejsza niż uprawniających do odpowiedzi, ponieważ z analizy wykluczono odpowiedź „odmowa odpowiedzi”, procenty nie sumują się do 100, ze względu na możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi. Pytania o plany prokreacyjne zadano kobietom w wieku do 49 lat, mężczyznom, których partnerki są w wieku do 49 lat oraz mężczyznom w wieku do 49 lat, którzy nie mają partnerki.

Zagadnienie braku (dalszych) planów prokreacyjnych zostało zweryfikowane z rodzinami, które mają już potomstwo oraz z tymi, którzy nie mają dzieci. W przypadku rodzin, w których są już dzieci, najczęściej wskazywano odpowiedź „nie chce mieć więcej dzieci” – powyżej 67%. Kolejną przyczyną jest brak chęci posiadania kolejnych dzieci przez partnera – ponad 15%. Ponad 8% wskazań dotyczyło niewystarczających warunków materialno-bytowych.

W przypadku rodzin bezdzietnych, główną przyczyną braku planów prokreacyjnych również jest brak chęci posiadania dzieci, przy czym odsetek wskazań jest wyraźnie niższy niż w przypadku rodzin z dziećmi – wynosi 47%. Ważnym powodem braku planów dotyczących powiększenia rodziny jest brak odpowiedniego partnera (blisko 18% wskazań). Bariery w prokreacji są także względy zdrowotne, na które wskazuje ponad 13% odpowiedzi (problemy zdrowotne respondenta i współmażonka/partnera).

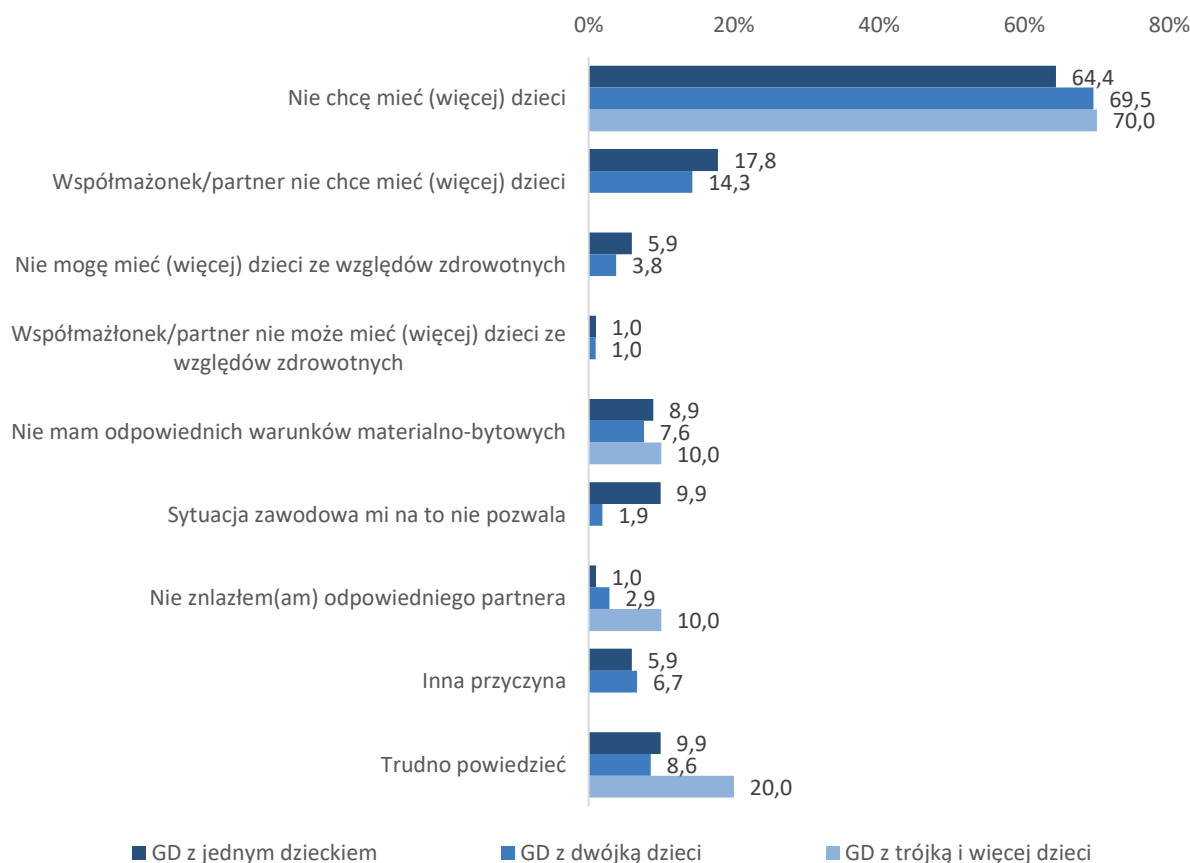
Wykres 27. Dlaczego nie planuje Pan/i mieć (więcej) dzieci? Struktura odpowiedzi gospodarstw domowych z dziećmi i bez dzieci do 18. r.ż.



Źródło: Badanie CAPI, N=452, liczba odpowiedzi jest mniejsza niż uprawniających do odpowiedzi, ponieważ z analizy wykluczono odpowiedź „odmowa odpowiedzi”, procenty nie sumują się do 100, ze względu na możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi. Pytania o plany prokreacyjne zadano kobietom w wieku do 49 lat, mężczyznom, których partnerki są w wieku do 49 lat oraz mężczyznom w wieku do 49 lat, którzy nie mają partnerki.

Chcąc dowiedzieć się w jaki sposób liczba aktualnie posiadanych dzieci wpływa na chęć dalszego powiększenia rodziny zestawiono odpowiedzi uwzględniając typ rodziny wg liczby dzieci. Okazuje się, że im więcej dzieci posiada respondent tym częściej wskazuje odpowiedź informującą, że nie chce mieć już kolejnych.

Wykres 28. Dlaczego nie planuje Pan/i mieć (więcej) dzieci? Struktura odpowiedzi z uwzględnieniem typu rodziny wg liczby dzieci



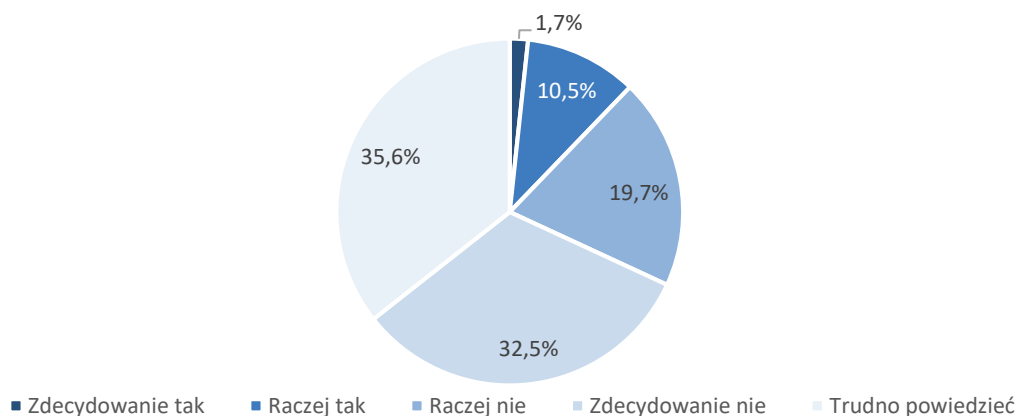
Źródło: Badanie CAPI, N=216, liczba odpowiedzi jest mniejsza niż uprawnionych do odpowiedzi ponieważ z analizy wykluczono odpowiedź „odmowa odpowiedzi”, procenty nie sumują się do 100, ze względu na możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi. Pytania o plany prokreacyjne zadano kobietom w wieku do 49 lat, mężczyznom, których partnerki są w wieku do 49 lat oraz mężczyznom w wieku do 49 lat, którzy nie mają partnerki.

Wiele rodzin borykających się z niemożnością posiadania biologicznych dzieci staje przed decyzją o adopcji dziecka. Oczywiście nie jest to rozwiązanie przewidziane wyłącznie dla osób zmagających się z bezpłodnością, ponieważ istnieją różne pobudki skłaniające do przysposobienia dziecka. Adopcja, inaczej przysposobienie (od łac.: adoptio oznacza przybranie, usynowienie), jest uznaniem dziecka innych rodziców, z którym nie ma więzi biologicznej, za własne. Ma ona nie tylko wymiar psychologiczny, lecz także prawny: powstałe w wyniku adopcji relacje łączące dziecko i jego nowych rodziców są tożsame z relacjami opartymi na więzach krwi i pochodzenia. Zarówno dziecko, jak i jego nowi rodzice, mają więc względem siebie takie same prawa i obowiązki, jakie istnieją między potomstwem, a jego biologicznymi rodzicami²⁶. W Małopolsce działa 5 ośrodków adopcyjnych – 3 w Krakowie i po jednym w Tarnowie i Nowym Sączu.

²⁶ Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej: <https://www.gov.pl/web/rodzina/oooinformacje-ogolne> [dostęp: 10.10.2019].

Mieszkańców województwa małopolskiego uczestniczących w badaniu ilościowym CAPI zapytano o stosunek do adopcji. Skłonność do przysposobienia dziecka deklaruje niespełna 13% respondentów, natomiast więcej niż połowa respondentów twierdzi, że nie byłaby skłonna do adopcji dziecka. Co trzeci respondent wskazał odpowiedź „trudno powiedzieć”.

Wykres 29. Czy byłby/byłaby Pan/i kiedykolwiek skłonny/a adoptować dziecko?



Źródło: Badanie CAPI, N=1985, liczba odpowiedzi jest mniejsza niż uprawnionych do odpowiedzi, ponieważ z analizy wykluczono odpowiedzi osób, które posiadają adoptowane dziecko/dzieci.

W celu porównania stosunku do adopcji różnych grup respondentów, wyeliminowano z dalszej analizy pojedyncze osoby, które już zdecydowały się na adopcję, a odpowiedzi twierdzące („zdecydowanie tak” i „raczej tak”) skumulowano.

Biorąc pod uwagę płeć respondenta, większy odsetek odpowiedzi twierdzących odnotowano wśród kobiet niż mężczyzn, przy czym różnica nie jest duża.

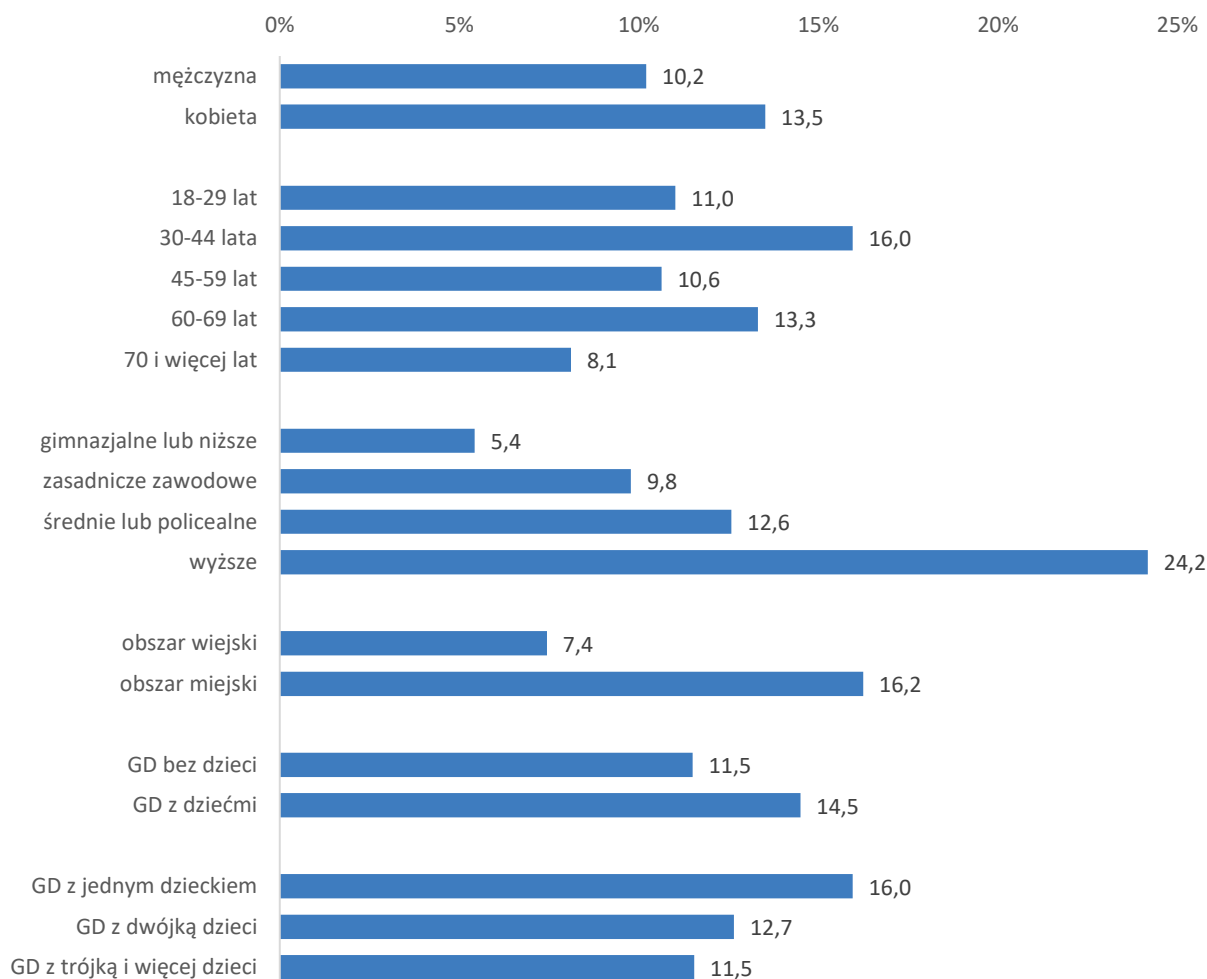
Uwzględniając wiek, należy zwrócić uwagę, że większą otwartość na adopcję wykazują osoby z grupy wiekowej 30–44 lata – średnio co szósty przedstawiciel w tej grupie.

Skłonność do adopcji rośnie znacząco wraz z poziomem wykształcenia respondentów. Odpowiedzi pozytywnej na pytanie o możliwość adopcji dziecka udzieliło nieco więcej niż 5% w grupie osób z wykształceniem gimnazjalnym lub niższym, ale już ponad 24% w grupie respondentów z wykształceniem wyższym.

Porównując odpowiedzi mieszkańców obszarów miejskich i wiejskich stwierdzić można, że większą otwartość na adopcję wykazują mieszkańcy tego pierwszego obszaru.

Analizując odpowiedzi w rodzinach z dziećmi i bez nich, można zauważyć, że większą skłonność do przysposobienia dziecka przejawiają respondenci z rodzin, w których są już dzieci, jednak różnica nie jest znaczna. Biorąc pod uwagę liczbę dzieci w rodzinach widać, że otwartość na adopcję spada wraz z posiadaniem kolejnych dzieci.

Wykres 30. Czy byłby/byłaby Pan/i kiedykolwiek skłonny/a adoptować dziecko? Struktura odpowiedzi twierdzących z uwzględnieniem płci, wieku, wykształcenia, obszaru zamieszkania oraz wybranych typów rodziny



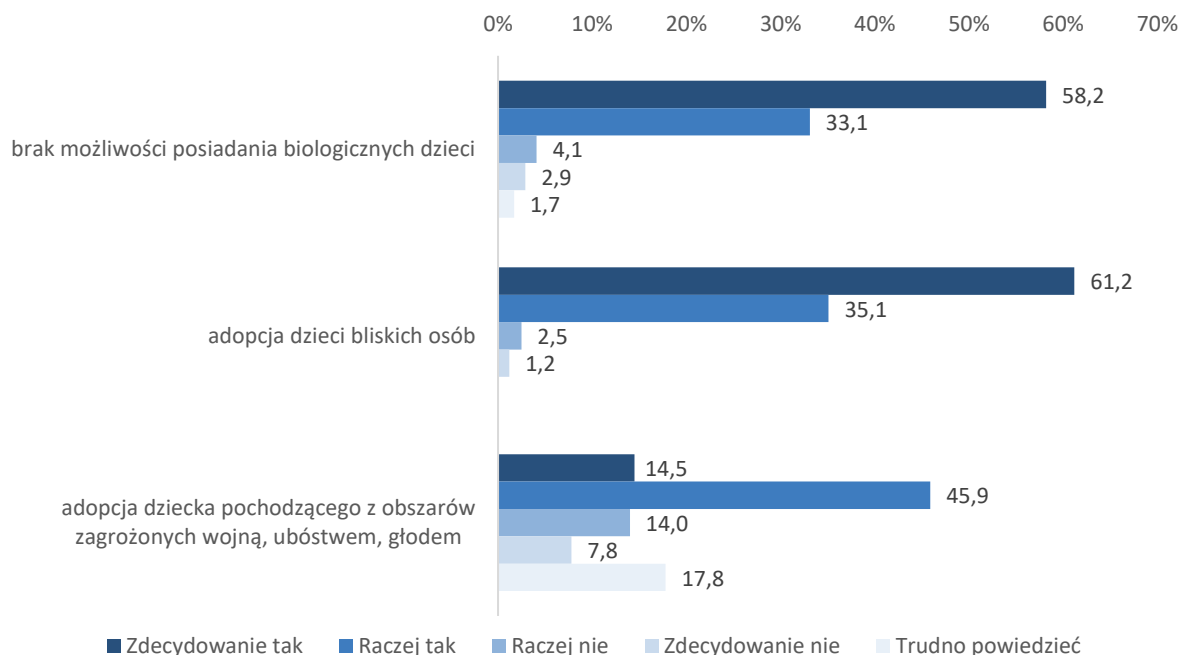
Źródło: Badanie CAPI, N=1985 (N dla GD wg liczby dzieci=449), liczba odpowiedzi jest mniejsza niż uprawnionych do odpowiedzi, ponieważ z analizy wykluczono odpowiedzi osób, które posiadają adoptowane dziecko/dzieci.

Respondentom, którzy zadeklarowali skłonność do adopcji dziecka, przedstawiono trzy hipotetyczne okoliczności do oceny poziomu otwartości na przysposobienie dziecka. Pierwsza, to sytuacja, w której respondent lub jego partner/partnerka nie mogli posiadać biologicznych dzieci. W takich okolicznościach zdecydowaną pozytywną postawę wobec adopcji zadeklarowało ponad 58% badanych, a łącznie na adopcję zgodziłoby się ponad 90% respondentów.

Ankietowanych zapytano również o skłonność do adopcji dziecka/dzieci bliskiej im osoby, w sytuacji śmierci rodziców lub braku możliwości sprawowania przez nich właściwej opieki. W tym przypadku otwartość na adopcję jest jeszcze większa niż w pierwszym przypadku. Ponad 96% badanych byłoby gotowych przysposobić dzieci bliskiej osoby.

Trzecią okolicznością byłyby adopcja dziecka pochodzącego z obszarów zagrożonych wojną, ubóstwem, głodem lub wyzyskiem. Skłonność do przysposobienia takiego dziecka wyraziło ponad 60% respondentów, natomiast co piąty ankietowany nie chciałby adoptować dziecka w takiej sytuacji. Ponad 17% badanych, stwierdziło, że „trudno powiedzieć”.

Wykres 31. W jakich okolicznościach byłby Pan skłonny/ byłyby Pani skłonna adoptować dziecko?



Źródło: Badanie CAPI, N=242.

Temat adopcji pojawił się również podczas zogniskowanych wywiadów grupowych. Dyskutowano o problemie stałego spadku liczby dzieci oczekujących na adopcję, która jest niższa niż liczba rodziców przygotowanych do tej procedury. Jak twierdzono, jest to z jednej strony efekt polityki państwa, kładącej nacisk na utrzymanie dzieci w rodzinach biologicznych, natomiast z drugiej strony - wzrostu liczby dzieci o nieuregulowanej sytuacji prawnej (rodzice nie chcą rezygnować z praw rodzicielskich na przykład dlatego, gdyż oznaczałoby to konieczność rezygnacji ze świadczeń finansowych wypłacanych z tytułu posiadania dziecka, np. w ramach programu „Rodzina 500+”).

Jeśli chodzi o ośrodki adopcyjne, obecnie problemem jest brak dzieci do adopcji, spada liczba dzieci do adopcji, więc jest dużo więcej rodzin przeszkolonych, które mogłyby zaadoptować dzieci, nawet chyba o połowę. Myślę, że choć badania nie są przeprowadzane, to może być efekt programu „Rodzina 500+”, bo dzieci mają nieuregulowane sytuacje finansowo-prawne, więc one przebywają w różnego rodzaju placówkach, natomiast nie można tych dzieci zaadoptować. (...) Widać, od kiedy spadają współczynniki dzieci do adopcji, od którego roku - od wtedy, kiedy został wprowadzony program „Rodzina 500+”.

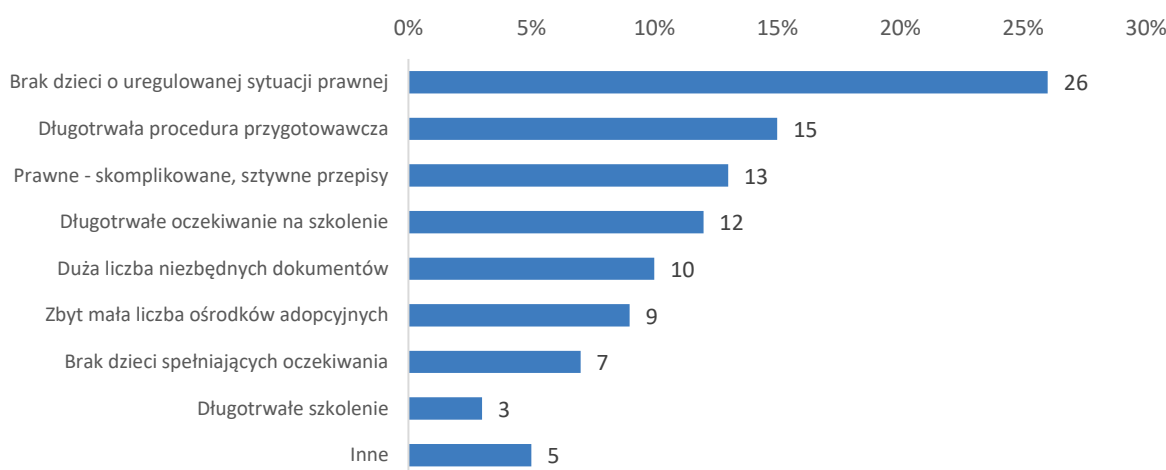
Przedstawiciel Urzędu Marszałkowskiego

Być może to jest zmiana podejścia związanego z tym, że jest jednak nacisk, żeby dziecko zostało z biologicznym rodzicem, nawet jeżeli jest problem w biologicznej rodzinie, niż żeby dziecko zostało zabierane, umieszczone w rodzinie zastępczej, w związku z czym to też może być powód, dla którego spada liczba dzieci [do adopcji], bo nie są zabierane od rodzin biologicznych, tylko jest podejmowana próba pracy z rodzicami biologicznymi, z asystentem rodziny, żeby tą rodzinę wspomóc w wypełnianiu swoich funkcji, żeby stworzyć warunki do pozostania dziecka w rodzinie. Z jakimi skutkami, no to też by wymagało jakieś analizy, ale takie jest podejście.

Przedstawiciel ROPS

W roku 2017 przedstawiciele Najwyższej Izby Kontroli przeprowadzili kontrolę wybranych ośrodków adopcyjnych, na podstawie której sporządzono raport „Wykonywanie zadań przez ośrodki adopcyjne²⁷”. Dokument w sposób szczegółowy analizuje sytuację sektora adopcyjnego w Polsce, wskazując na błędy w funkcjonowaniu systemu, wynikające zarówno z uwarunkowań legislacyjnych, jak i funkcjonowania ośrodków adopcyjnych. Autorzy raportu wskazują przede wszystkim na zbyt małą liczbę ośrodków adopcyjnych oraz znaczne rozproszenie terytorialne jednostek. W województwie małopolskim jest 5 takich ośrodków, podczas gdy w sąsiadującym śląskim 10, a w podkarpackim tylko 1. Innym problemem, na który zwrócono uwagę, jest brak jednolitych wymogów stosowanych podczas adopcji, przez co poszczególne ośrodki stosują różne kryteria i zasady, niejednokrotnie wykraczające poza uregulowania ustawowe. Liczba potencjalnych rodziców znacznie przewyższa liczbę dzieci skierowanych do adopcji. Jednym z powodów jest mała liczba dzieci opuszczających pieczę zastępczą. NIK wskazuje, że problemem są niewystarczające działania powiatów mających na celu wychodzenie dzieci z pieczy zastępczej. Kontrola NIK została uzupełniona o anonimowe ankiety przeprowadzone z osobami starającymi się o adopcję dziecka. W ich opinii główną barierą występującą w procesie adopcyjnym jest brak dzieci o uregulowanej sytuacji prawnej. W dalszej kolejności wskazywano na wydłużające się procedury przygotowawcze czy sztywne, skomplikowane przepisy prawne.

Wykres 32. Bariery występujące w procesie adopcyjnym wg osób starających się o adopcję



Źródło: Informacja o wynikach kontroli NIK, *Wykonywanie zadań przez ośrodki adopcyjne*, N=922.

Kolejnym zagadnieniem poruszonym w trakcie badania rodzin były wyzwania i problemy realizacji pieczy zastępczej. System pieczy zastępczej zapewnia czasową opiekę i wychowanie dzieciom w przypadku, kiedy rodzina przeżywa trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych. Zasady i formy sprawowania pieczy zastępczej określa Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej²⁸. Wśród respondentów indywidualnych wywiadów pogłębionych z województwa małopolskiego pojawiły się osoby pełniące pieczę zastępczą. Zweryfikowano, jakie czynniki wpłynęły na tę decyzję. Wspólnym mianownikiem okazał się fakt, że wszyscy respondenci świadomie podjęli się tej funkcji, pełnią ją w sposób zawodowy, a decyzja o jej sprawowaniu nie była podjęta pod wpływem chwili, czy w wyniku losowych wydarzeń. Wśród powodów wyboru takiej ścieżki życiowej dominuje chęć posiadania dużej rodziny, jak również wynika to z potrzeby serca – z chęci pomocy dzieciom, które znajdują się w trudnej sytuacji życiowej:

²⁷ Najwyższa Izba Kontroli, *Wykonywanie zadań przez ośrodki adopcyjne, informacja o wynikach kontroli*, Nr ewid. 21/2018/P/17/044/KPS <https://www.nik.gov.pl/plik/id,17494,vp,20066.pdf> [dostęp: 20.10.2019].

²⁸ Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz.U.2019 poz. 1111).

Zawsze chcieliśmy mieć dużą rodzinę i planowaliśmy adoptować dziecko, ze 3 razy podchodziliśmy do kursu [dla rodziców adopcyjnych], z różnych przyczyn on się nam przerywał (...) i postanowiliśmy, że jeżeli nie w tą stronę, to że zrobimy sobie kurs na rodzinę zastępczą (...), po prostu zamiast adopcji i tak też zrobiliśmy.

Kobieta, lat 36, rodzina wielodzietna, pełniąca pieczę zastępczą

Zawsze bardzo marzyłam o dużej rodzinie, nie wyobrażam sobie, że kiedyś nie będę w ogóle miała dzieci, i tak zdecydowaliśmy się z mężem na trójkę swoich dzieci, a później jak dzieci już były starsze, to pomyśleliśmy, żeby pomóc innym dzieciom, [pomyśleliśmy] o założeniu rodziny zastępczej.

Kobieta, lat 54, rodzina wielodzietna, pełniąca pieczę zastępczą

W kolejnym przypadku, droga do decyzji o pełnieniu pieczy zastępczej była dłuższa, rozpoczęła się od obserwowania i pomagania innej rodzinie zastępczej w opiece nad dziećmi, została dokładnie przemyślana i omówiona z domownikami:

Dane mi było brać udział w pomocy przy pełnieniu tej funkcji u mojej znajomej, do której trafiło pięcioro dzieci (...), zapytała się mnie wprost, czy nie zgodziłabym się jej pomagać w opiece nad tymi dziećmi (...). I zapoznałam się dokładnie od podszewki z zagadnieniem - co to jest rodzina zastępcza, jakie są problemy, jakie są radości. No i tak patrzyliśmy jak te dzieci się rozwijają, czas mijał, no w konsekwencji udało się szczęśliwie te dzieci doprowadzić do znalezienia im nowych domów kochających, i tak stanęłam znowu przed kolejnym pytaniem (...), czy nie zdecydowałabym się na podjęcie tej pieczy.

Kobieta, lat 56, rodzina wielodzietna, pełniąca pieczę zastępczą

Innym przykładem pieczy zastępczej był rodzinny dom dziecka. W jego przypadku, właścicielka już w młodości podjęła decyzję o takiej formie pomocy dzieciom i zdecydowała się na wybór odpowiedniego kształcenia, by jak najlepiej przygotować się do tej roli:

Ta forma się pojawiła jak ja jeszcze chodziłam do liceum i Marek Kotański Monar zakładał. No i tak mi się to wtedy spodobało, że można tak pracować, więc tak jakby już studia rozpoznawałam pod tym kątem, ale zanim poszłam na studia, to spotkałam się z taką formą jak rodzinny dom dziecka i stwierdziłam, że lepiej zapobiegać niż leczyć - profilaktyka przede wszystkim i poszłam na pedagogikę opiekuńczą, żeby potem założyć rodzinny dom dziecka (...).

Kobieta, lat 54, rodzina wielodzietna, rodzinny dom dziecka

Problemy i bariery w realizacji pieczy zastępczej zostały poruszone z uczestnikami podczas zogniskowanych wywiadów grupowych. Kwestią, która w początkowej fazie badania wywołała sporo emocji wśród uczestników była zmiana polityki państwa odnośnie umieszczania dzieci w rodzinnych pieczach zastępczych. Zdaniem badanych, obecnie robi się wszystko, aby dzieci pozostawały jak najdłużej z biologicznymi rodzicami, często nie patrząc na dobro dzieci. Występuje zjawisko rotacji miejsca zamieszkania, przenoszenie dzieci z rodzin zastępczych do biologicznych i z powrotem, co negatywnie oddziałuje na stan psychiczny podopiecznych.

Jeżeli chodzi o nas, to teraz widzę taki spadek liczby rodzin zastępczych ustanawianych przez sąd. Polityka państwa idzie w jednym kierunku, żeby te dzieci zostawały w rodzinach biologicznych, bez względu na wszystko. Często z ogromną krzywdą, bo zdarza się, że dzieci wracają do rodzin biologicznych, po czym z powrotem je zabieramy. I już nie mówię o tej traumie i całej reszcie. Koszmarze, który im nasze państwo gotuje. (...) To znaczy to są decyzje sądu, natomiast, nieformalnie, gdy rozmawiamy z paniami kuratorkami, to jest taki odgórny nacisk.

Przedstawiciel PCPR

Respondenci wskazali również, że liczba rodzin zastępczych zmniejsza się. Ich zdaniem funkcję tę pełnią jedynie osoby z powołaniem i zamiłowaniem do dzieci, a w obecnym pokoleniu brakuje osób/rodzin chętnych do tworzenia rodzin zastępczych na miejsce wygaszanych. Jako przyczynę wskazuje się przede wszystkim całodobowy charakter pracy związanej z byciem opiekunem w rodzinie zastępczej oraz wynagrodzenie nieadekwatne do ponoszonego wkładu.

Z doświadczenia, z roku na rok, liczba tych rodzin się zwiększała. Kiedyś te rodziny były naprawdę z powołania, mimo, że nie pobierały pieniędzy, nie mieli urlopów, nie było dofinansowania do opłat mieszkaniowych i całej reszty. Teraz te doświadczenia są, niemniej jednak jest to praca 24 godziny na dobę. Jest to praca z rodzicami biologicznymi. Jest to ciągła gonitwa po szkołach, po poradniach, po lekarzach. Jest to bardzo trudna praca. Natomiast, wynagrodzenie jest takie, jakie jest.

Przedstawiciel PCPR

My się staramy jednak promować rodzicielstwo zastępcze. Gdzie się da, to tam jesteśmy i przynajmniej te plakaty są. Natomiast ja mam takie wrażenie, że gdyby nasze rodziny były zadowolone, to szłoby to rykoszetem. Bo one mówią innym rodzinom, że to jest fajna rzecz, którą fajnie robić, że widzą wsparcie, że widzą sens. I tak z roku na rok tych rodzin nam przybywało. Ale od jakiegoś czasu nie mamy żadnych rodzin zawodowych (...). To nie jest atrakcyjna praca. To jest bardzo trudna praca.

Przedstawiciel PCPR

Bezpośrednim efektem obecnego modelu funkcjonowania rodzin zastępczych jest brak możliwości podnoszenia swoich kwalifikacji czy kompetencji zawodowych, głównie z powodu braku czasu. Zdaniem respondentów wszystkie działania związane z opieką nad dziećmi rodziny wykonują same, nie otrzymując zewnętrznego wsparcia. Pomimo możliwości objęcia rodzin zastępczych różnymi programami pomocowymi przez ośrodki takie jak PCPR, działanie to nie jest realizowane.

A w momencie kiedy mamy rodziny zastępcze gdzie jest co najmniej 8 dzieci, do tego biologiczne rodzeństwo, więc jest ich 10 założmy. I oni się muszą zorganizować. I ja dzwonię do nich i mówię, że jest takie fajne szkolenie, to oni mówią, niech się Pani po prostu w nos ugryzie, bo my nie mamy kiedy, nie mamy jak. A już nie daj Boże jest ono wyjazdowe, to już w ogóle jest kosmos. My staramy się, mamy projekt z pomocą rodzinie, więc środki unijne dają nam tę możliwość, żeby co jakiś czas właśnie, czy hipoterapie, czy jakieś dodatkowe [zajęcia], niemniej, tak jak mówię, i logistycznie zebrać rodzinę w grupę, to też jest ciężko. Natomiast mamy takie możliwości.

Przedstawiciel PCPR

Innym aspektem problemowym jest opieszałość w działaniu sądów, które często latami decydują o losach dziecka. Młody człowiek przyzwyczaja się do aktualnego otoczenia, nawiązuje dobre relacje z opiekunami po czym zostaje odesłany w inne miejsce – to sytuacje, które zdaniem respondentów występują stosunkowo często.

(...) sąd powinien zdecydować co dalej, sąd nie decyduje i to dziecko zostaje na lata, gdzie zaczynają się już silne więzi z rodziną zastępczą. Dzieci zaczynają mówić mamo, tato, rosną. I nagle sąd, po kilku latach, sąd decyduje, dobrze, zrobmy tak. To jest z ogromną szkodą. Moim zdaniem te procedury powinny być szybsze (...). Natomiast, tam gdzie można zdecydować, gdzie rodzice rokuje, albo nie rokuje, to sąd powinien moim zdaniem działać prężnie. Prężnie i słuchać instytucji, bo nie powinni decydować o tym ludzie, którzy nie mają tak naprawdę o tym pojęcia”.

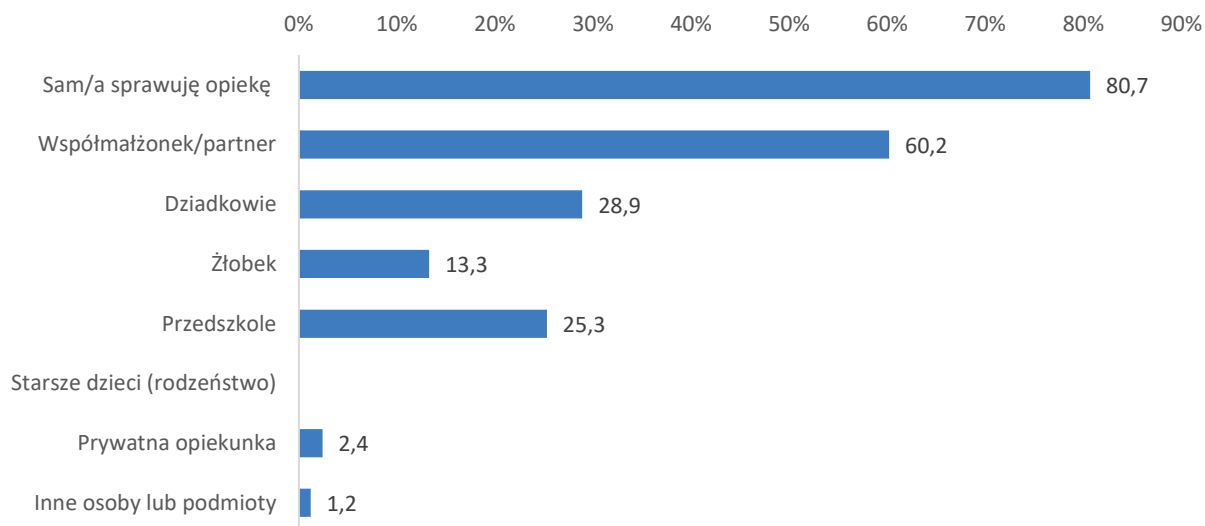
Przedstawiciel PCPR

1.3.2. Funkcja opiekuńczo-zabezpieczająca

Weryfikację sposobów realizacji funkcji opiekuńczej rozpoczęto od ustalenia możliwości zapewnienia opieki nad dziećmi przez rodzinę oraz instytucje, takie jak żłobek czy przedszkole.

Uczestnikom badania ilościowego CAPI, posiadającym dzieci, zadano pytanie o to, kto w głównej mierze opiekuje się dziećmi do 6. roku życia. Zdecydowanie najczęściej respondenci wskazywali na samych siebie i współmałżonka/partnera. Blisko 30% odpowiedzi wskazywało na sprawowanie opieki przez dziadków, a 25% - na uczęszczanie dzieci do przedszkola.

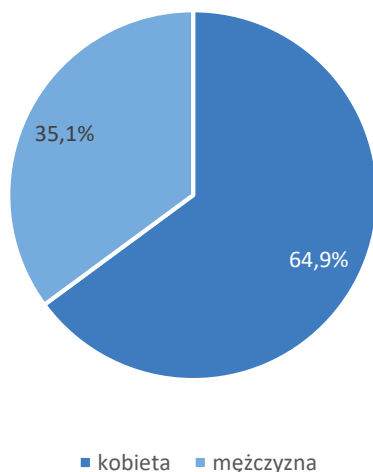
Wykres 33. Kto najczęściej opiekuje się dziećmi do 6. roku życia?



Badanie CAPI, N=450, procenty nie sumują się do 100, ze względu na możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi.

W celu uszczegółowienia zagadnienia do dalszych analiz włączono tylko gospodarstwa domowe, w których wychowuje się przynajmniej jedno dziecko do 6. roku życia. Biorąc pod uwagę płeć, w 2/3 przypadków to kobiety sprawują opiekę nad dziećmi do lat 6. Mężczyźni sprawują opiekę nad małymi dziećmi znacznie rzadziej niż ich żony/partnerki (35%).

Wykres 34. Kto najczęściej opiekuje się dziećmi do 6. r. ż.? Struktura odpowiedzi ze względu na płeć w GD, w których jest minimum jedno dziecko do 6. r.ż.



Źródło: Badanie CAPI, N=208.

Analizując kwestię sprawowania opieki nad dziećmi do 6. roku życia z punktu widzenia obszaru, na którym zamieszkują członkowie gospodarstwa domowego, zauważyć można różnicę w zorganizowaniu opieki na obszarach miejskich i wiejskich, a szczególnie odmienne są wyniki dla obszarów miejskich powyżej 100 tys. mieszkańców. Gospodarstwa domowe z dziećmi do 6. roku życia z największych obszarów miejskich częściej korzystają ze żłobków (ponad 12% dzieci w porównaniu do mniej niż 4% na obszarach wiejskich), z przedszkoli (blisko 21% dzieci w porównaniu do mniej niż 13% na obszarach wiejskich) oraz z prywatnych opiekunek (niecałe 4%), która to forma opieki w ogóle nie została odnotowana wśród gospodarstw z obszarów wiejskich.

Uwzględniając podział na podregiony województwa małopolskiego zwraca uwagę fakt, że mieszkańcy Krakowa znacznie rzadziej samodzielnie sprawowali opiekę nad dziećmi (respondent lub jego partner), częściej natomiast korzystali ze zorganizowanych form opieki takich jak żłobki i przedszkola. Żłobki stanowiły główną formę opieki dla 15% dzieci respondentów z Krakowa, w porównaniu do mniej niż 4% dzieci w pozostałych podregionach - za wyjątkiem podregionu oświęcimskiego, w którym odnotowano również wysoki odsetek wykorzystania żłobków (blisko 15%). Kolejnym zagadnieniem poddanym ocenie w ramach realizacji funkcji opiekuńczej był podział obowiązków związanych z dziećmi. Zestawienie odpowiedzi respondentów z uwzględnieniem typu gospodarstwa domowego dotyczące podziału obowiązków domowych związanych z dziećmi wyraźnie wskazuje, że w większości typów rodzin, kobiety częściej niż mężczyźni wykonywały obowiązki związane z dziećmi.

Wysoki odsetek wskazań odpowiedzi mówiącej o równym podziale obowiązków związanych z dziećmi między kobietę i mężczyznę można wskazać w rodzinach bez dorosłych osób pracujących.

Biorąc pod uwagę liczbę dzieci w rodzinie, widać, że wraz ze wzrostem liczby dzieci, wzrasta udział kobiet w następujących obowiązkach: związanych z ubieraniem dzieci, usypianiem, zabawą, odprowadzaniem do szkoły i odrabianiem lekcji. Maleje przy tym odsetek odpowiedzi wskazujących na równy podział obowiązków między kobietę i mężczyznę (ta zależność dotyczy wszystkich analizowanych obowiązków domowych związanych z dziećmi).

Tabela 9. Kto w Pana/i gospodarstwie domowym wykonuje następujące czynności (obowiązki) domowe? Struktura odpowiedzi z uwzględnieniem typów rodzin (%)

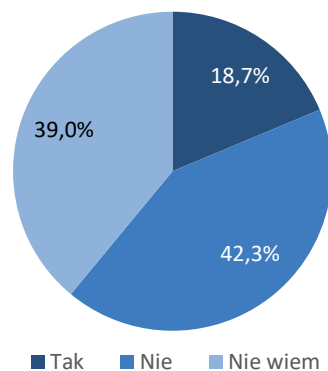
	Mężczyzna	Kobieta	Mężczyzna i kobieta w równym stopniu	Osoba inna niż rodzic/opiekun
Ubieranie dzieci lub dogładanie, aby były odpowiednio ubrane				
GD wieloosobowe bez osób starszych (do 64. r.ż.)	1,5	61,1	35,9	1,5
GD wieloosobowe z osobami starszymi (65 i więcej lat)	5,9	70,6	17,6	5,9
GD wieloosobowe z jednym żywicielem	0,0	63,0	35,2	1,9
GD wieloosobowe z więcej niż jednym żywicielem	2,1	61,9	34,3	1,7
GD wieloosobowe bez osób pracujących	0,0	33,3	66,7	0,0
GD wieloosobowe z jednym dzieckiem	1,4	59,8	37,4	1,4
GD wieloosobowe z dwójką dzieci	2,7	64,0	33,3	0,0
GD wieloosobowe z trójką i więcej dzieci	0,0	68,8	12,5	18,8
Usypianie dzieci i/lub dogładanie, aby poszły do łóżka				
GD wieloosobowe bez osób starszych (do 64. r.ż.)	2,0	52,5	43,9	1,7
GD wieloosobowe z osobami starszymi (65 i więcej lat)	0,0	66,7	26,7	6,7
GD wieloosobowe z jednym żywicielem	4,4	46,7	46,7	2,2
GD wieloosobowe z więcej niż jednym żywicielem	1,5	54,9	41,7	1,9
GD wieloosobowe bez osób pracujących	0,0	20,0	80,0	0,0

	Mężczyzna	Kobieta	Mężczyzna i kobieta w równym stopniu	Osoba inna niż rodzic/opiekun
GD wieloosobowe z jednym dzieckiem	1,9	50,7	45,9	1,4
GD wieloosobowe z dwójką dzieci	2,1	57,7	40,2	0,0
GD wieloosobowe z trójką i więcej dzieci	0,0	58,3	16,7	25,0
Przebywanie z dziećmi w domu, gdy są chore				
GD wieloosobowe bez osób starszych (do 64. r.ż.)	2,4	68,7	25,5	3,3
GD wieloosobowe z osobami starszymi (65 i więcej lat)	0,0	82,4	11,8	5,9
GD wieloosobowe z jednym żywicielem	1,9	72,2	22,2	3,7
GD wieloosobowe z więcej niż jednym żywicielem	2,4	69,2	24,8	3,5
GD wieloosobowe bez osób pracujących	0,0	50,0	50,0	0,0
GD wieloosobowe z jednym dzieckiem	3,2	67,1	26,0	3,7
GD wieloosobowe z dwójką dzieci	0,9	73,9	24,3	0,9
GD wieloosobowe z trójką i więcej dzieci	0,0	68,8	12,5	18,8
Zabawa z dziećmi i/lub spędzanie z nimi czasu wolnego				
GD wieloosobowe bez osób starszych (do 64. r.ż.)	1,6	24,4	72,5	1,6
GD wieloosobowe z osobami starszymi (65 i więcej lat)	5,9	52,9	35,3	5,9
GD wieloosobowe z jednym żywicielem	1,9	25,0	71,2	1,9
GD wieloosobowe z więcej niż jednym żywicielem	1,8	25,8	70,6	1,8
GD wieloosobowe bez osób pracujących	0,0	33,3	66,7	0,0
GD wieloosobowe z jednym dzieckiem	2,4	20,9	75,4	1,4
GD wieloosobowe z dwójką dzieci	0,9	30,9	68,2	0,0
GD wieloosobowe z trójką i więcej dzieci	0,0	56,3	25,0	18,8
Pomoc dzieciom przy odrabianiu pracy domowej				
GD wieloosobowe bez osób starszych (do 64. r.ż.)	3,1	43,8	52,7	0,4
GD wieloosobowe z osobami starszymi (65 i więcej lat)	0,0	71,4	21,4	7,1
GD wieloosobowe z jednym żywicielem	2,9	44,1	52,9	0,0
GD wieloosobowe z więcej niż jednym żywicielem	3,0	45,8	50,2	1,0
GD wieloosobowe bez osób pracujących	0,0	33,3	66,7	0,0
GD wieloosobowe z jednym dzieckiem	3,9	41,9	52,7	1,6
GD wieloosobowe z dwójką dzieci	2,0	47,5	50,5	0,0
GD wieloosobowe z trójką i więcej dzieci	0,0	70,0	30,0	0,0
Odprawianie dzieci do i ze szkoły, żłobka/ przedszkola, opiekunki, czy zajęć pozalekcyjnych				
GD wieloosobowe bez osób starszych (do 64. r.ż.)	3,1	38,8	54,5	3,5
GD wieloosobowe z osobami starszymi (65 i więcej lat)	7,1	57,1	35,7	0,0
GD wieloosobowe z jednym żywicielem	0,0	40,9	56,8	2,3
GD wieloosobowe z więcej niż jednym żywicielem	4,0	39,6	53,2	3,2
GD wieloosobowe bez osób pracujących	0,0	33,3	50,0	16,7
GD wieloosobowe z jednym dzieckiem	3,4	31,5	62,9	2,2
GD wieloosobowe z dwójką dzieci	2,8	48,1	45,3	3,8
GD wieloosobowe z trójką i więcej dzieci	6,3	75,0	6,3	12,5

Źródło: Badanie CAPI, N=450.

W dalszej części diagnozy funkcji opiekuńczej zapytano respondentów badania ilościowego CAPI, czy w przypadku problemów materialnych, wychowawczych lub innych mogą liczyć na wsparcie instytucji publicznych. 39% respondentów nie wie czy taką pomoc mogłoby w ogóle otrzymać, a 42,3% respondentów uważa, że nie uzyskałoby wsparcia instytucji publicznych.

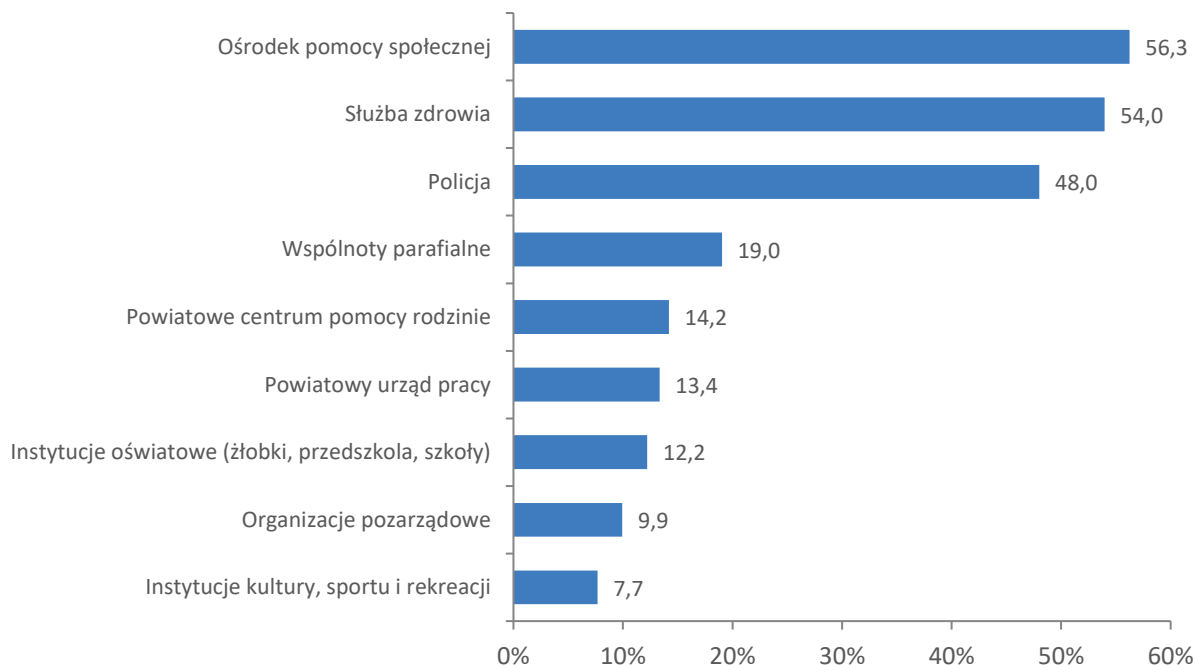
Wykres 35. Czy w przypadku problemów materialnych, wychowawczych lub innych, może Pan/i uzyskać wsparcie instytucji publicznych?



Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Respondenci przekonani o tym, że mogą liczyć na wsparcie instytucji publicznych, zapytani o to, na jakie instytucje mogliby liczyć w miejscowości, w której mieszkają, wskazali najczęściej na ośrodek pomocy społecznej, służbę zdrowia oraz policję. Służby te wskazywane są ze znacznie większą częstotliwością niż pozostałe instytucje, mimo to zauważyć trzeba, że wskazuje na nie około połowa respondentów, co oznacza, że pozostali nie mają poczucia, iż mogą liczyć na wsparcie z ich strony.

Wykres 36. Na kogo może Pan/i liczyć w miejscowości, w której Pan/i mieszka?



Źródło: Badanie CAPI, N=371, procenty nie sumują się do 100, ze względu na możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi.

Brak powszechnej wiedzy o możliwościach uzyskania wsparcia od instytucji publicznych, wyrażony w powyżej opisanych wynikach badania ilościowego, znajduje potwierdzenie w pogłębionych wywiadach indywidualnych. Kiedy respondentów badania jakościowego zapytano o to, do kogo zwróciliby się w trudnej, hipotetycznej sytuacji życiowej, bez sprecyzowania jaka miałaby to być sytuacja, powszechnie wskazywali w pierwszej kolejności na rodzinę i przyjaciół. Więzy rodzinne i towarzyskie zapewniają stabilizację na poziomie emocjonalnym oraz dają poczucie przynależności i bezpieczeństwa. Rodzina i przyjaciele udzielają wsparcia materialnego i organizacyjnego w wielu nagłych sytuacjach. W wielu wywiadach badani wyrażali przekonanie, że w momencie kryzysowym mogliby liczyć na pomoc najbliższych, realizowaną w różnej formie.

Jeżeli byłyby to większe problemy, to jednak rodzina. Do taty, cioci, babci - to oni zdecydowanie są o spraw większego kalibru - w przypadku choroby, czy jakiegoś zdarzenia losowego, gdyby nagle musiałabym się wyprowadzić i nie miałabym dachu nad głową, to pewnie by pomogli się przeprowadzić i zorganizować jakąś pomoc. W przypadku utraty pracy, to na pewno też by mnie wsparli na początek finansowo, pomogli się zorganizować, postawić do pionu.

Kobieta, lat 28, jednoosobowe gospodarstwo domowe

Pewnie do rodziców w pierwszej kolejności - czy byłyby to problemy finansowe, czy jakieś kłopoty u nas w rodzinie, czy z mężem ..., a jeśli chodzi o jakieś kłopoty z dziećmi - to raczej rozwiązujemy je z mężem sami.

Kobieta, lat 42, rodzina pełna

Myślę, że jednak do najbliższej rodziny, tutaj mam na myśli siostrę, ojca i mamę (...). Mnie się wydaje, że na instytucjach nie mógłbym za bardzo polegać.

Mężczyzna, lat 34, GD bez dzieci

Na pewno mamy wsparcie wzajemnie wszyscy od siebie [w rodzinie], bo wzajemnie się wspieramy, siostra, mama, tata, to jest taki trzon.

Kobieta, lat 20, rodzina pełna

Na pewno nie urzędnicy, bo tutaj to można się wkopać w bagno i to niemałe. Czyli na początku, na pewno sami próbowalibyśmy rozwiązać problem.

Kobieta, lat 40, rodzina pełna, wielopokoleniowa, wielodzietna

Do męża, do siostry, do mamy - w tej kolejności. Nie myślę o instytucjach, po prostu mam wrażenie, że my zawsze w stosunku do instytucji, które nas otaczają, jesteśmy w roli petenta (...), zawsze trzeba na coś czekać, tam zawsze ludzie [pracownicy instytucji] mają czas, zawsze jest jakieś problem. Pamiętam nawet taką sytuację w Urzędzie Miasta (...), była to bardzo niemiła sytuacja, gdzie w ogóle ten urzędnik zachowywał się jakby mi łaskę robił, że coś dla mnie zrobi, naprawdę to nie tędy droga, więc moje wrażenia ogólne o tych instytucjach, które nas otaczają jest takie, że mimo tego, że to oni powinni być dla nas, to my tak naprawdę cały czas stoimy w tej roli proszącej i takiego właśnie petenta, że coś musimy, coś chcemy i przeszkadzamy komuś. Ja nie czuję takiej życzliwości, czy przyjaznego traktowania ze strony tych instytucji.

Kobieta, 40 lat, GD bez dzieci z asystentem rodziny

Próba rozwiązania problemów za pośrednictwem placówek takich jak ośrodki pomocy społecznej dla wielu badanych nie stanowi oczywistego wyboru w sytuacji kryzysowej. Wydaje się, że pomimo powszechnej wiedzy o istnieniu systemu pomocy dedykowanego osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej nie jest on kojarzony jako system, z którego mógłby skorzystać przeciętny obywatel, lecz raczej jako zbiór instytucji utrzymujących osoby należące do społecznego marginesu

oraz rodziny, w których szerzą się różnego rodzaju patologie. W rozmówcach wciąż silnie obecny jest strach przed tego rodzaju stygmatyzacją ze strony wspólnoty rodzinnej i lokalnej. W takiej sytuacji ewentualny kontakt z pomocą społeczną jawi się jako źródło wstydu i przyznanie przed lokalną zbiorowością, że jest się osobą życiowo niezaradną. Na pomoc instytucjonalną respondenci byłoby skłonni zdecydować się dopiero po wyczerpaniu możliwości rozwiązania problemu w gronie rodziny i przyjaciół.

Czasami jest też po prostu strach i lęk tych ludzi, że nie chcą o niczym mówić, bo się zwyczajnie boją, boją się na przykład napiętnowania ze strony rodziny, boją się napiętnowania ze strony sąsiadów, boją się, że ich dzieci w szkole czy w przedszkolu będą krzywo się na nich patrzeć, kadra pedagogiczna, inni uczniowie.

Mężczyzna, lat 34, GD bez dzieci

Wśród respondentów badania jakościowego znaleźli się również tacy, którzy korzystali z oferty wsparcia różnych instytucji publicznych. Poproszono ich o ocenę i wskazanie ewentualnych barier utrudniających uzyskanie wsparcia od instytucji publicznych. Osoby, które z powodów losowych (jak ciężka choroba lub niepełnosprawność w rodzinie) zmuszone są do korzystania (czy nawet utrzymywania się) ze środków pozyskanych z pomocy społecznej skarżyły się na opryskliwość, zbiurokratyzowanie oraz sztywne trzymanie się przepisów przez instytucje pomocy społecznej bez uwzględniania indywidualnych przypadków. Jak twierdzono, klient instytucji pomocowych znajduje się na pozycji natarczywego petenta – pracownikom tych jednostek czasem brakuje empatii, chęci zrozumienia specyficznej sytuacji konkretnej rodziny, inicjatywy i dążenia do rozwiązania pojawiających się problemów. Wielokrotnie wspomniano o braku informacji, co znacznie utrudnia zdobycie wiedzy na temat oferowanych mechanizmów wsparcia. Często informacji trzeba poszukiwać samodzielnie i nie mieć oporów przed dopytywaniem pracowników o dostępne możliwości, stąd osobom bardziej energicznym i przebojowym łatwiej poruszać się po systemie pomocowym, natomiast osoby wycofane i/lub wstydzące się prosić o informację lub wsparcie znajdują się w znacznie gorszej sytuacji. Uwagi te dotyczą w dużej mierze także placówek Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

W zakresie współpracy z urzędem brakuje mi podejścia takiego „człowiek do człowieka”, bo teraz mamy system infolinii, zgłoszeń online, z jednej strony mamy już kanał dostępowy do urzędu, a z drugiej strony on jest często nieskuteczny, albo jest odpychający w samej swojej naturze, bo człowiek ma jakąś sprawę i jak tę sprawę, jeżeli nie zna jest w szczególności, bo zajmuje się czymś zupełnie innym, jak się poradzić formularza internetowego, trzeba było epistołę napisać i poczekać na to tydzień albo więcej żeby cokolwiek się dowiedzieć.

Mężczyzna, lat 41, rodzina pełna z niepełnosprawnym dzieckiem

Ja dostrzegam taki duży problem w rozwiązaniach systemowych dla nas, jako dla rodzin z dziećmi z autyzmem, czyli nie ma rozwiązań systemowych – do tego zmierzam i mówię o wsparciu całej rodziny, bo autyzm, to coś co dotyka całą rodzinę, (...), a już na pewno tych wszystkich członków rodziny, którzy mieszkają razem, są zaangażowane w opiekę czy też terapię tej osoby i tych rozwiązań systemowych nie ma. (...) brakuje wsparcia dla rodziny, brakuje takiego systematycznego wsparcia dla rodziców i nie tylko informacyjnego dot. umiejętności opieki nad dzieckiem ze specjalnymi potrzebami, ale też takiego wsparcia psychicznego dla rodziców. Rodzic jako kluczowy element tej terapii nie otrzymuje wsparcia w postaci psychoterapii czy też choćby wizyty konsultacyjnej u psychiatry, która w moim przekonaniu powinna być obowiązkowa po diagnozie, to powinno być absolutnie zagwarantowane przez system.

Kobieta, lat 36, rodzina pełna, z niepełnosprawnym dzieckiem

Brak informacji. Ja bym nie wiedziała gdzie się udać w sytuacji, gdzie potrzebowałabym wsparcia np. prawnika - nie wiedziałabym co zrobić, pewnie byłabym załamana, że muszę wykombinować bardzo dużo pieniędzy i działać na własną rękę.

Kobieta, lat 28, jednoosobowe gospodarstwo domowe

Jesteśmy w takiej grupie, że nie jesteśmy już tak biedni, a nawet jak byśmy byli tak biedni, to pomoc ze strony państwa czy samorządu jest tak nikła, że to jest iluzoryczna pomoc, mówię tutaj o wysokości tej pomocy.

Mężczyzna, lat 41, rodzina pełna z niepełnosprawnym dzieckiem

W Tarnowie asystent dla osoby niepełnosprawnej istnieje wyłącznie na papierze. Otworzyli niedawno „Słoneczne wzgórze” tam jest „opieka wytchnieniowa” przyjmują tam nawet na tydzień, tam niepełnosprawni zajmują się niepełnosprawnymi, ale tam są horrendalne kolejki.

Kobieta, lat 44, rodzina pełna

Są takie sytuacje kryzysowe i wiem, że jest telefon taki też do sytuacji kryzysowych, ale te ośrodki takie wspomagające, te wychowawcze, to z reguły są terminy. Gdybyśmy chcieli tak iść, powiedzmy z ulicy nieodpłatnie, to terminy są za pół roku, za rok czyli w momencie, kiedy ja potrzebuję pomocy to nie mam się zwrócić do kogo.

Kobieta, lat 44, rodzina pełna, wielodzietna

Osoby korzystające z oferty urzędów pracy często twierdziły, że są to jednostki bardzo biurokratyzowane, strukturalnie niedostosowane do wymagań rynku pracy oraz mało skuteczne. Wśród problemów tej instytucji wymieniano m.in. brak aktualności ofert pracy. Jednostki te nie są ponadto w stanie pomóc osobom wysoko wykwalifikowanym – ich oferta z reguły ograniczona jest do najprostszych prac, niewymagających szczególnych kompetencji ani wykształcenia. Stąd przekonanie, że w sytuacji konieczności poszukiwania pracy najbardziej efektywnym sposobem postępowania jest udanie się po wsparcie do rodziny, przyjaciół i znajomych, z całkowitym pominięciem pomocy instytucjonalnej.

Powiem tak, może kiedyś w urzędzie pracy można było coś tam załapać konkretnego. Natomiast teraz to są wszystkie te prace, do których nikt już nie chce iść, łatwiej się dostać gdzieś z polecenia albo nawet po prostu rozesłać CV po jakichś firmach wokół siebie, lepiej, szybciej można dobrą pracę tak zdobyć niż przez urząd pracy.

Mężczyzna, lat 41, rodzina pełna, wielopokoleniowa

(...) w urzędzie pracy kiedyś byłam nawet zarejestrowana przez moment, ale nie znaleźli pracy, ale być może osobom mniej wykształconym, z mniejszym doświadczeniem, to być może pomagają, mi nie pomogli.

Kobieta, lat 47, rodzina pełna, wielodzietna

Był czas kiedy byłam zarejestrowana w urzędzie pracy - Grodzkim Urzędzie Pracy, natomiast nie znaleziono dla mnie pracy, nie miałam żadnej propozycji z urzędu, byłam tam zarejestrowana przez niemal rok i co miesiąc przychodziłam, żeby złożyć podpisy, ale pani nie miała żadnych ofert. Może rynek pracy był troszkę inny wtedy, może teraz jest więcej tej pracy (...) Nikt mi nic nie zaproponował, tak jak mówię, to bardziej była formalność, że podpisać i tyle. A potem jak znalazłam pracę, to sama się wyrejestrowałam.

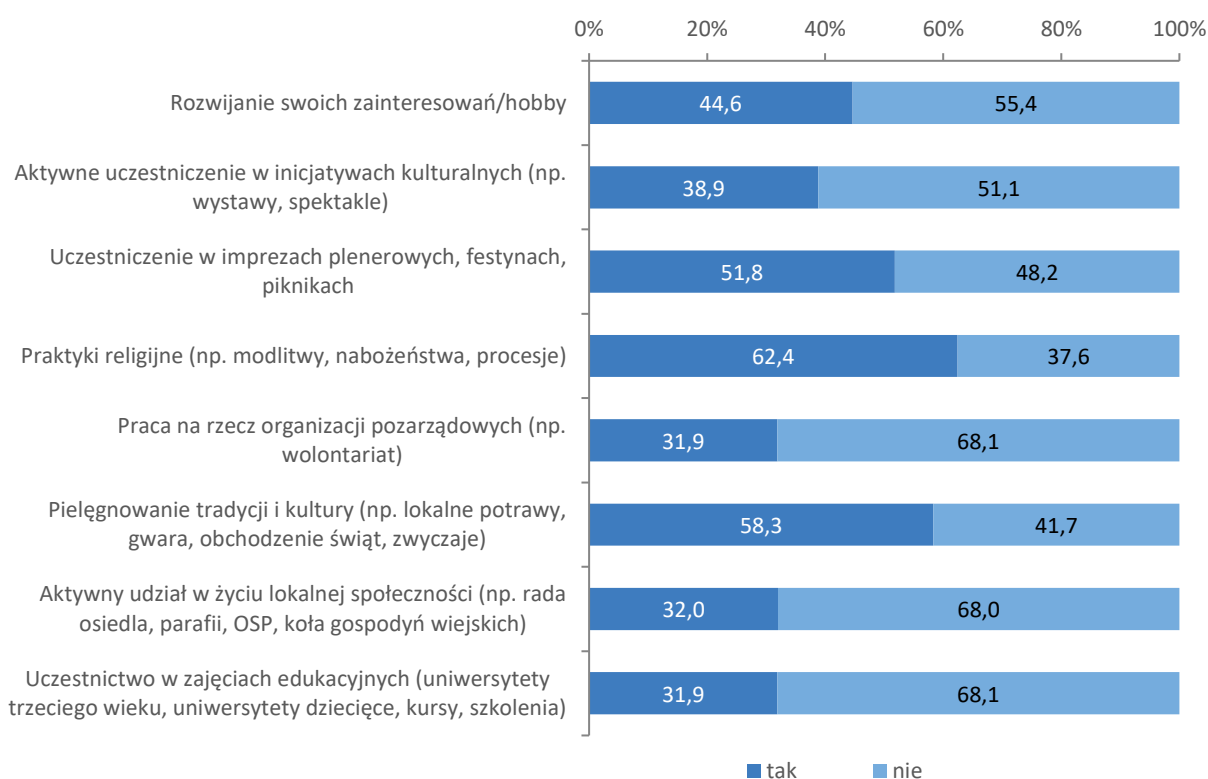
Kobieta, lat 40, GD bez dzieci z asystentem rodziny

1.3.3. Funkcja socjalizacyjno-edukacyjna

W celu poznania opinii na temat podejmowanych przez Małopolan aktywności zapytano uczestników badania ilościowego CAPI w jakich inicjatywach uczestniczą członkowie ich rodzin. W ogólnym ujęciu, członkowie gospodarstw domowych, w największym stopniu uczestniczą w praktykach religijnych (62%) oraz podejmują działania mające na celu pielęgnowanie tradycji i kultury (58%). Ponad połowa członków gospodarstw domowych uczestniczy też w imprezach plenerowych, piknikach, festynach.

Z drugiej strony, członkowie rodzin, w najmniejszym stopniu: podejmują pracę na rzecz organizacji pozarządowych, uczestniczą w zajęciach edukacyjnych oraz aktywnie angażują się w życie lokalnej społeczności. We wszystkich trzech przypadkach uzyskano odsetek odpowiedzi twierdzących zbliżony do 1/3 członków gospodarstw domowych.

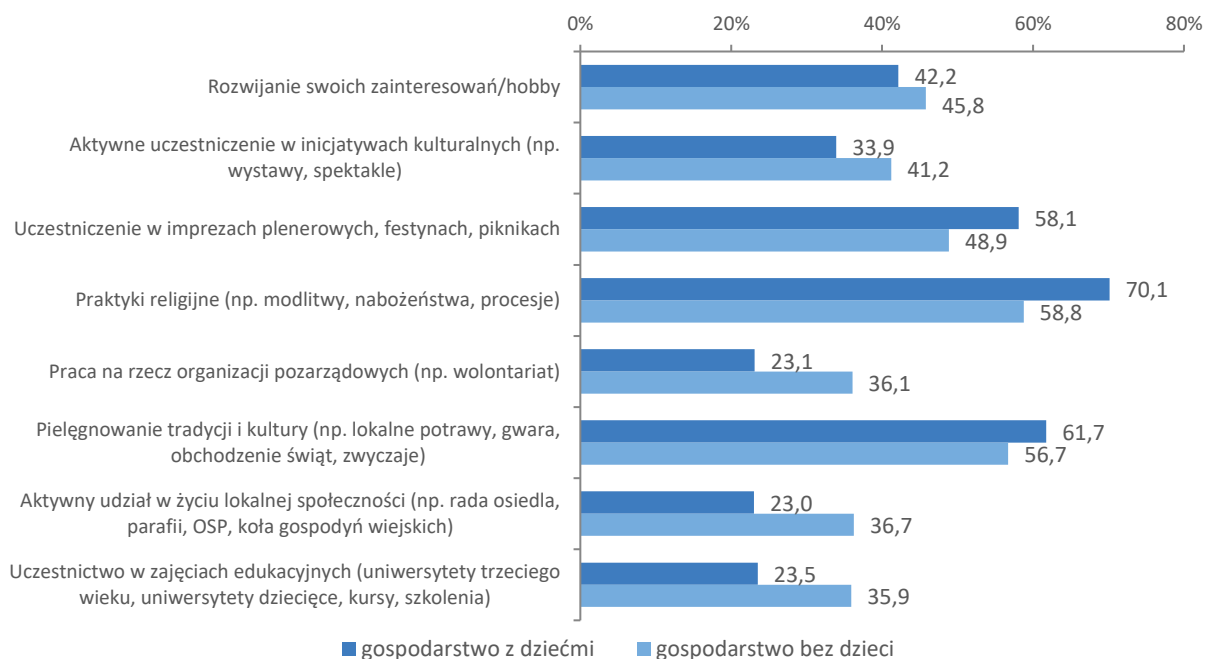
Wykres 37. Które aktywności są praktykowane przez poszczególnych członków Pana/i gospodarstwa domowego?



Źródło: Badanie CAPI, N=4551, w analizie uwzględniono wszystkich członków badanych gospodarstw domowych.

Podejmowanie przez członków gospodarstw domowych niektórych aktywności, nakierowanych na rozwój indywidualny i społeczny powiązane jest z tym, czy w gospodarstwie domowym obecne są dzieci, czy też gospodarstwo składa się z samych osób dorosłych. Takie aktywności, jak uczestnictwo w imprezach plenerowych, praktyki religijne są bardziej powszechne wśród członków gospodarstw, z dziećmi, natomiast angażowanie się w życie lokalnej społeczności, uczestnictwo w inicjatywach kulturalnych, podejmowanie działalności wolontariackiej czy dokształcanie się dotyczą częściej członków gospodarstw bez dzieci.

Wykres 38. Które aktywności są praktykowane przez poszczególnych członków Pana/i gospodarstwa domowego? Struktura odpowiedzi twierdzących rodzin z dziećmi i rodzin bez dzieci



Źródło: Badanie CAPI, N=4551, w analizie uwzględniono wszystkich członków badanych gospodarstw domowych.

Biorąc pod uwagę płeć poszczególnych członków rodzin aktywności takie jak: rozwijanie swoich zainteresowań/hobby, udział w plenerowych, festynach, piknikach oraz aktywny udział w życiu lokalnej społeczności częściej są podejmowane przez mężczyzn niż kobiety. Różnice wahają się od 2–4 p. proc. Z kolei udział w praktykach religijnych, pielęgnowanie tradycji i kultury to częściej domena kobiet. Różnice w zakresie wykonywania tych czynności nie przekraczają 2 p. proc. Praca na rzecz organizacji pozarządowych oraz uczestnictwo w zajęciach edukacyjnych są realizowane przez mężczyzn i przez kobiety na podobnym poziomie.

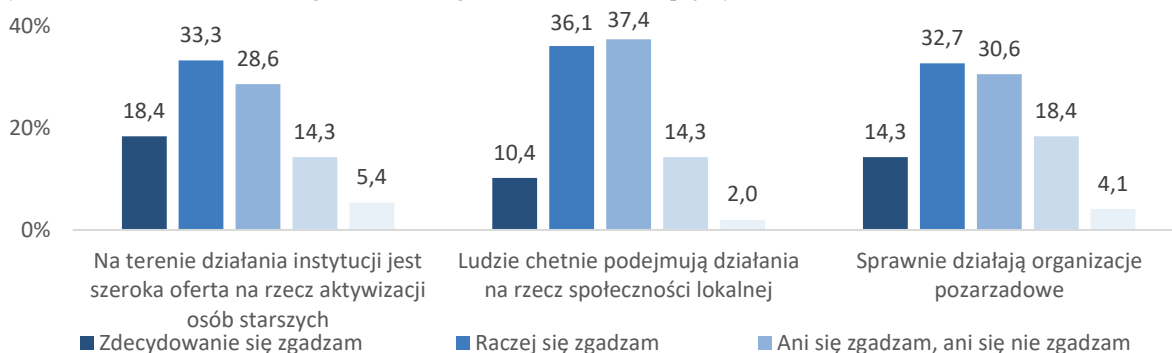
Analizując odpowiedzi respondentów z uwzględnieniem ich wieku możemy zauważyć, że rozwijanie swoich zainteresowań i hobby oraz uczestnictwo w zajęciach edukacyjnych są najczęściej podejmowane przez osoby z najmłodszej grupy wieku – do 29. roku życia. Uczestniczenie w imprezach plenerowych oraz w inicjatywach kulturalnych najczęściej podejmują osoby z dwóch pierwszych kategorii wiekowych (18–29 i 30–34). Praca na rzecz organizacji pozarządowych najczęściej jest podejmowana przez 30–34-latków oraz 60–69-latków. Pielęgnowanie tradycji i kultury najczęściej deklarują osoby w wieku 45–59 lat. Odsetek uczestniczących w praktykach religijnych oraz biorących aktywny udział w życiu lokalnej społeczności wzrasta wraz z wiekiem.

Uwzględniając wykształcenie członków rodzin najczęściej obserwowaną zależnością jest zwiększanie się udziału w poszczególnych aktywnościach wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia. Dotyczy to rozwijania zainteresowań, uczestniczenia w imprezach plenerowych, inicjatywach kulturalnych. Stopień uczestniczenia w praktykach religijnych oraz udział w życiu lokalnej społeczności nie są związane z wykształceniem poszczególnych osób – na każdym poziomie wykształcenia osiągnane są podobne odsetki odpowiedzi.

Biorąc pod uwagę obszar zamieszkania w układzie miasto/wieś, członkowie rodzin mieszkający na obszarach miejskich częściej niż mieszkańcy wsi podejmują następujące aktywności: rozwijanie swoich zainteresowań/hobby, aktywne uczestniczenie w inicjatywach kulturalnych, udział w imprezach plenerowych, festynach piknikach oraz uczestniczenie w zajęciach edukacyjnych. Z kolei mieszkańcy wsi częściej od mieszkańców miast uczestniczą w praktykach religijnych oraz biorą aktywny udział w życiu lokalnej społeczności. Pozostałe aktywności są podejmowane na podobnym poziomie przez mieszkańców miast i wsi.

W badaniu ilościowym CAWI poproszono przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego oraz organizatorów usług społecznych aby wyrazili opinię na temat oferty aktywizacyjnej skierowanej do osób starszych, działalności mieszkańców na rzecz lokalnej społeczności oraz funkcjonowania organizacji pozarządowych. Ponad 50% ankietowanych uznało, że na terenie działania instytucji, które reprezentują, oferta na rzecz aktywizacji osób starszych jest wystarczająca. Przeciwnego zdania był co piąty respondent. O tym, że ludzie chętnie podejmują działania na rzecz społeczności lokalnej było przekonanych nieco mniej niż połowa ankietowanych. Z takim stwierdzeniem nie zgodziło się ponad 16% uczestników badania, natomiast pozostali – ponad 37% ani się zgadza ani się nie zgadza. Przekonanie o tym, że na terenie działania instytucji, sprawnie działają organizacje pozarządowe, wyraziło 47% ankietowanych. Przeciwną opinię posiada ponad 22% uczestników badania.

Wykres 39. Proszę ocenić na ile zgadza lub nie zgadza się Pan/i z następującymi stwierdzeniami



Źródło: Badanie CAWI z JST, N=147.

O wielu inicjatywach podejmowanych na rzecz aktywizacji osób starszych dyskutowali przedstawiciele różnych instytucji wsparcia rodziny podczas zogniskowanych wywiadów grupowych. Seniorzy – w opinii uczestników FGI - mają możliwość podejmowania aktywności w ramach licznych inicjatyw społecznych. Aktywności opierają się m.in. na działaniach wolontariatu, wspólnych wyjazdach czy zajęciach Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Zajęcia zazwyczaj mają charakter grupowy, a ich uczestnicy mogą liczyć na wzajemne wsparcie. Nawiązywane są liczne kontakty i relacje towarzyskie, a podejmowane aktywności wzbudzają wśród uczestników poczucie przynależności do grupy i akceptacji.

Są uniwersytety trzeciego wieku, które powstały w wielu miastach Polski. W gminach realizowane są projekty seniorskie, gdzie są świetlice, w ramach tych projektów panie wyjeżdżają na baseny, mają wycieczki, mają na każde spotkania kupione różne rzeczy, florystyczne, czy inne, na których uczą się gotowania ..., przeróżne rzeczy.

Przedstawiciel OPS

Przede wszystkim, w ramach tego Trzeciego Wieku (...) to mają np. wyjazdy nad morze, takie pro zdrowotne, masę programów, zapraszają osoby, od których można się dowiedzieć, jak zdrowo się odżywiać, takie prelekcje powiedzmy, kółka zainteresowań, gdzie mogą się realizować, żeby nie siedzieć w domu tylko wyjść.

Przedstawiciel NGO

Dom dziennego pobytu - też jest, zapraszałam do mojej gminy, właśnie na takie zajęcia dla seniorów, panie, seniorki, które odgrywały powiedzmy takie wieczory poezji. Więc jest masa takich rzeczy [dla seniorów]. Uczą się języków obcych, uczą się komputera. Form w tej chwili jest bardzo dużo i uważam, że to idzie w dobrym kierunku.

Przedstawiciel Urzędu Gminy

Są spotkania seniorów z różnymi przedstawicielami urzędów: ze strażą, policją czy nauka pierwszej pomocy. Był wyjazd na spektakl teatralny - duży był odzew. Seniorzy są zainteresowani. Jest zainteresowanie i chęć. Cieszą się, że zostali dostrzeżeni.

Przedstawiciel OPS

Mamy psychologa w domu, mamy usługi opiekuńcze w ramach tego projektu, bo inaczej nie byliśmy w stanie przez wiele rzeczy się przebić. Zawsze jest takie zakończenie jakimś uroczystym spotkaniem, jakimś akcentem, poczęstunkiem. Fajnie się to sprawdza, bo okazuje się, że ta pomoc psychologiczna jest bardzo, bardzo pożyteczna. Nawet na chwilę się na rzut oka, w tych diagnozach nie widzieliśmy tej potrzeby aż tak dużej, to naprawdę seniorzy są z tego bardzo zadowoleni.

Przedstawiciel OPS

Moim zdaniem [dzięki działalności aktywizacyjnej] seniorzy są bardziej uaktywnieni, lepiej funkcjonują w tym środowisku lokalnym, nie są tak zamknięci, bo to są bardzo często samotni seniorzy, dlatego też mogą liczyć na wsparcie ze strony dzieci.

Przedstawiciel NGO

W przedszkolu współpracujemy z uniwersytetem trzeciego wieku, to jest też świetna sprawa. Wiem, że mogą korzystać z różnych rehabilitacji i wyjazdów. A przedszkole zaprasza tych państwa i zawsze są przygotowani, przyjeżdżają z jakimś występem artystycznym, prezentują to dzieciom, a my próbujemy się odwdziaczyć, zapraszając ich na poczęstunek, na wspólną zabawę.

Przedstawiciel przedszkola

(...) mam też takie zasłyszane informacje, że ktoś z mojej rodziny był wolontariuszem, miał 70 parę lat i woził ludzi na dializę. Swoim prywatnym autem. Za to dostawał bak benzyny i mógł jeszcze skorzystać raz w roku z dofinansowania, czy z miejsca na rehabilitację, na jakieś rehabilitacje w ramach profilaktyki. I on był kompletnie zmotywowany. Czuł się potrzebny, woził tych ludzi, ci ludzie czekali na niego, odwoził ich. Raz w tygodniu miał taką robotę. No i już. Wolontariusz senior woził seniora.

Przedstawiciel OPS

Kolejnym zagadnieniem omawianym z uczestnikami badania jakościowego w ramach funkcji socjalizacyjnej było zaangażowanie w życie lokalnej wspólnoty oraz relacje panujące w sąsiedztwie. Respondenci zdecydowanej większości deklarowali utrzymywanie dobrych stosunków z sąsiadami oraz brak konfliktów w sąsiedztwie. Najbliższe otoczenie społeczne wydaje się jednak być mało znaczącym dla respondentów w porównaniu ze stosunkami panującymi w gospodarstwie domowym, a także w szerszej pojętym środowisku rodzinnym i towarzyskim. To rodzina i przyjaciele dają poczucie bezpieczeństwa oraz stanowią oparcie w trudnych chwilach, nie wspólnota sąsiedzka czy też lokalna. Jest to szczególnie widoczne w większych skupiskach ludzkich (np. osiedla bloków w miastach), gdzie ludzie często są dla siebie anonimowi, nie utrzymują kontaktów nawet z najbliższymi sąsiadami. Mieszkańcy tej samej klatki czy bloku nie są postrzegani jako osoby bliskie, do których można się zwrócić w nagłej sytuacji codziennej, a tym bardziej w trudnej sytuacji życiowej. Poszczególne gospodarstwa domowe nie dążą do stworzenia wspólnoty związanej z miejscem zamieszkania, koncentrując się na samych sobie i potrzebach własnej rodziny. Oczywiście, od tej tendencji istnieją wyjątki, jednak zwykle obejmują jedną lub dwie rodziny, z którymi respondenci utrzymują bardziej zażyłe stosunki. Sytuacja przedstawia się nieco inaczej w środowiskach wiejskich, w których niejednokrotnie bezpośrednie sąsiedztwo rodziny stanowią jej bliźsi lub dalsi krewni, jednak i tutaj widać pewne dystansowanie się i dążenie do anonimowości. Znacząca różnica w utrzymywaniu wzajemnych relacji wynika także z wieku. Starsze pokolenie w większym stopniu nawiązuje więzi

sąsiedzkie, niejednokrotnie traktuje sąsiadów bardziej jako znajomych, z którymi ma możliwość spotkania się, uzyskania pomocy w przypadku problemów.

Moja babcia ze swoimi sąsiadkami spotykają się, jedna przyjdzie do drugiej na obiadek, czy moja babcia tam pójdzie. W tym starszym pokoleniu to funkcjonuje. Natomiast tam, gdzie są młodzi, wydaje mi się, że już mniej. Mamy swoich znajomych, swoje towarzystwo i jeśli kumplujemy się z sąsiadem, to nie jest efekt tego sąsiedztwa bezpośrednio, tylko akurat mieszkamy koło siebie i nie wiem, czy wcześniej się kumplowaliśmy, dzisiaj nie ma tego, jak się dawniej szło i coś pożyczano.

Kobieta, lat 44, rodzina bez dzieci

Nieliczni respondenci przyznawali, że angażują się w działania na rzecz wspólnot sąsiedzkich i lokalnych, pojedyncze osoby deklarowały się także jako inicjatorzy tego typu działań. Ci uczestnicy badania również zauważają spadające zainteresowanie inicjatywami typu wspólne grillowanie, zbieranie funduszy na określony cel lokalny czy też organizowanie spotkań i zajęć mających integrować małe społeczności. Ciężar przesuwa się gdzie indziej (na kontakty rodzinne, towarzyskie, w miejscu pracy), najbliższe sąsiedztwo wydaje się stopniowo tracić na znaczeniu.

Bardzo szeroka działalność kulturalno-sportowa i rozrywkowa również. Jesteśmy [mowa o Gminnym Ośrodku Kultury] organizatorem imprez rozrywkowych dla społeczeństwa, jesteśmy, współdziałamy, upowszechniamy kulturę wśród uczniów szkolnych z terenu gminy, także organizujemy jakieś spotkania, przeglądy, festiwale kulturalne.

Mężczyzna, lat 56, małżeństwo bez dzieci

Ja na przykład wymyśliłam sobie i poszukaliśmy taką aktywizację wiejską pań i przy kole gospodyń, przy stowarzyszeniu, takie zajęcia fitness i naukę nordic walking, zakupiliśmy z tego maty i kijki i była pani instruktor, miałyśmy to chyba półtora miesiąca z unijnych środków, później przejęłam inicjatywę i to od ponad półtora roku ja to koordynuję wszystko. Teraz na przykład to stowarzyszenie, pani sołtys znalazła miejscowość o tej samej nazwie i zapraszamy się, jakieś wycieczki dla dzieci, tak, angażujemy się. Jeśli chodzi o parafię, to też się angażuję, w budowę kościoła.

Kobieta, lat 44, rodzina pełna, wielodzietna

Tak, nie tylko bywam, ale jestem też często organizatorem (...), zarządzam jedną organizacją pozarządową, fundacją, której formą jest organizacja koncertów promujących młodych utalentowanych i z powodzeniem to robię (...). Niegdyś więcej osób się angażowało, nie chodzi o tą organizację, którą zarządzam, ale więcej osób się angażowało, jeśli chodzi o wolontariat, jeśli chodzi o taką spontaniczną pomoc, a nawet bierne uczestnictwo. Dzisiaj kogoś wyciągnąć nawet na taki bezpłatny koncert, na bardzo dobrym poziomie artystycznym, to bardzo ciężko.

Mężczyzna, lat 64, rodzina pełna

Ciężko mieszkańców zachęcić, żeby przyszli na nasze imprezy, aczkolwiek mamy takie już sztandarowe imprezy, cykliczne co roku (...) to jest bardzo ciężki temat, bo tak: jesteśmy gminą miejską, a jesteśmy sąsiedztwie aglomeracji większej i żeby wywołać u mieszkańców jakąś aktywność kulturalną, trzeba coś innowacyjnego i coś nowego zrobić.

Mężczyzna, lat 56, małżeństwo bez dzieci

Z opinii uczestników badania jakościowego IDI można wywnioskować, że rola religii w życiu jest znacząca dla wielu z nich. W przypadku niektórych respondentów praktyki religijne nie ograniczały się do niedzielnej mszy świętej lecz obejmowały także inne obrzędy i wydarzenia religijne. Niektórzy regularnie angażują się w życie wspólnoty parafialnej poprzez inicjowanie akcji charytatywnych czy np. pomoc w budowie kościoła.

Tak, jestem zaangażowany w parafii przede wszystkim też we Wspólnocie Szafarzy Komunii Świętej, Spotkań Małżeńskich i Spotkań Nowej Ewangelizacji Duszpasterstwa Niewidomych. Tak, od kilkunastu lat codziennie uczestniczę w przynajmniej jednej mszy świętej, czasami więcej i codziennie jakieś tam rzeczy też robię w tych wspólnotach.

Mężczyzna, lat 61, małżeństwo bez dzieci

Co przekazuję dzieciom to uczciwość na pewno, trzeba być w życiu uczciwym, no i na pierwszym miejscu pan Bóg tak, bo „bez Boga ani do proga”, jak to mówią.

Kobieta, lat 35, rodzina monoparentalna

Jednocześnie w badaniu wyraźnie wyróżnia się grupa, którą można określić jako „katolików wierzących lecz nie praktykujących”. Są to osoby deklarujące się jako wierzące, lecz nie uczestniczące w praktykach religijnych (lub ograniczające swoją aktywność w tej sferze do minimum) z uwagi na negatywną opinię na temat kościoła katolickiego jako instytucji i brak zaufania do jego funkcjonariuszy.

Mam ochotę – idę do kościoła. Przyjdzie ksiądz po kolędzie - proszę bardzo, może przyjsć pogadać - z tym, że już nie ma „co łaska”, żadnych takich, to trzeba oduczyć, bo to ludzie nauczyli i oni [księża] się tu panoszą i robią co chcą.

Mężczyzna, lat 51, rodzina pełna

1.3.4. Funkcja rekreacyjno-towarzyska

W ramach funkcji rekreacyjno-towarzyskiej zweryfikowano w jaki sposób członkowie gospodarstw domowych odpoczywają i spędzają czas wolny oraz jak oceniają dostępną infrastrukturę rekreacyjną w okolicy zamieszkania.

Na podstawie odpowiedzi respondentów badania ilościowego CAPI okazuje się, że zdecydowanie najczęstszą wspólnie wykonywaną czynnością jest oglądanie telewizji, podejmowane w trzech na czterech rodzinach codziennie, a w co piątą – kilka razy w tygodniu. Z niewiele mniejszą częstotliwością wskazywano na wspólne jedzenie posiłków (73% codziennie) oraz rozmawianie i wymienianie poglądów (68% codziennie).

Członkowie ponad połowy gospodarstw domowych nigdy nie uprawiają wspólnie żadnych sportów (56%), ani nie grają wspólnie w gry (prawie 54%). W 1/3 gospodarstw członkowie nigdy nie spędzają wspólnie czasu na wyjściach do kina, teatru, czy muzeum. Również wycieczki nie są dla wielu gospodarstw domowych popularną formą na wspólne spędzanie czasu, gdyż 1/5 gospodarstw nigdy nie podejmuje tego typu aktywności.

Tabela 10. Jak często członkowie Pana/i gospodarstwa domowego spędzają wspólnie czas na następujących czynnościach? Struktura odpowiedzi rodzin wieloosobowych (%)

Wspólne spędzanie czasu na:	Częstotliwość						
	Codziennie	Kilka razy w tygodniu	Kilka razy w miesiącu	Raz w miesiącu	Kilka razy w ciągu roku	Raz w roku	Nigdy
Oglądaniu telewizji	74,7	19,2	3,8	0,9	0,6	0,1	0,8
Graniu w gry (planszowe, komputerowe)	3,9	10,6	9,6	10,8	9,0	2,3	53,8
Wspólnym jedzeniu posiłków	73,3	17,3	4,8	2,1	1,0	0,5	0,9
Rozmowach, wymianie poglądów	68,4	19,7	6,2	2,3	1,6	0,5	1,3
Wyjściach do kina, teatru, muzeum itp.	1,0	1,5	7,9	13,3	33,0	10,0	33,3
Uprawianiu sportu	2,1	5,4	10,9	9,2	14,0	2,3	56,0
Wycieczkach	0,4	0,6	7,4	14,7	43,7	12,8	20,4
Praktykach religijnych	2,6	15,1	54,1	9,1	10,6	1,6	6,8
Imprezach domowych	0,2	0,7	7,1	11,0	69,2	4,2	7,6

Źródło: Badanie CAPI, N=1410.

Obecność wśród członków gospodarstwa domowego przynajmniej jednego dziecka wpływa na sposób wspólnego spędzania czasu wszystkich członków gospodarstwa domowego. W gospodarstwach domowych obejmujących dzieci znacznie częściej gra się wspólnie w gry (26% „kilka razy w tygodniu” lub „codziennie”, a nieco ponad 30% „nigdy”, w porównaniu do 8% i prawie 70% w gospodarstwach bez dzieci). W gospodarstwach obejmujących dzieci częściej je się wspólne posiłki (80% odpowiedzi „codziennie” w porównaniu do blisko 52% „codziennie” w gospodarstwach bez dzieci); częściej spędza się czas na rozmowach (prawie 73% odpowiedzi „codziennie” w porównaniu do ponad 46% „codziennie” w gospodarstwach bez dzieci); częściej urządza się wycieczki (8% „nigdy” w porównaniu do prawie 40% wskazań na odpowiedź „nigdy” w gospodarstwach bez dzieci).

Tabela 11. Jak często członkowie Pana/i gospodarstwa domowego spędzają wspólnie czas na następujących czynnościach?
Struktura odpowiedzi rodzin z dziećmi (%)

Wspólne spędzanie czasu na:	Częstotliwość						
	Codziennie	Kilka razy w tygodniu	Kilka razy w miesiącu	Raz w miesiącu	Kilka razy w ciągu roku	Raz w roku	Nigdy
Oglądaniu telewizji	77,6	16,4	4,2	0,2	0,7	0,0	0,9
Graniu w gry (planszowe, komputerowe)	6,0	20,0	17,8	12,7	11,8	0,9	30,8
Wspólnym jedzeniu posiłków	80,0	13,6	4,9	0,4	0,9	0,2	0,0
Rozmowach, wymianie poglądów	72,9	18,4	5,8	2,0	0,2	0,0	0,7
Wyjściach do kina, teatru, muzeum itp.	0,9	1,3	10,0	13,8	41,8	12,4	19,8
Uprawianiu sportu	1,8	5,1	16,2	6,9	19,3	5,1	45,6
Wycieczkach	0,2	0,2	9,8	15,6	55,1	11,1	8,0
Praktykach religijnych	1,3	8,4	62,9	12,2	8,9	1,1	5,1
Imprezach domowych	0,0	0,4	6,0	10,2	76,0	2,9	4,5

Źródło: Badanie CAPI, N=450.

Obecność w rodzinie osób starszych (osoby starszej) również wpływa na sposób spędzania wspólnego czasu wszystkich członków gospodarstwa domowego. W tych rodzinach, częściej niż w pozostałych, codziennie lub kilka razy w tygodniu ogląda się telewizję (96%) czy uczestniczy w praktykach religijnych (około 30%). Z kolei rzadziej uprawia się sport, gra w gry planszowe lub komputerowe i wychodzi do kina, teatru czy muzeum (odsetek wskazań „nigdy” odpowiednio 72%, 70%, 56%).

Tabela 12. Jak często członkowie Pana/i gospodarstwa domowego spędzają wspólnie czas na następujących czynnościach?
Struktura odpowiedzi rodzin z osobami starszymi (%)

Wspólne spędzanie czasu na:	Częstotliwość						
	Codziennie	Kilka razy w tygodniu	Kilka razy w miesiącu	Raz w miesiącu	Kilka razy w ciągu roku	Raz w roku	Nigdy
Oglądaniu telewizji	83,0	13,0	2,2	1,0	0,0	0,0	0,7
Graniu w gry (planszowe, komputerowe)	2,2	5,0	6,5	10,2	4,5	1,7	69,8
Wspólnym jedzeniu posiłków	76,8	11,7	4,0	3,7	0,7	0,5	2,5
Rozmowach, wymianie poglądów	70,3	14,5	5,0	3,5	3,0	0,5	3,2
Wyjściach do kina, teatru, muzeum itp.	1,5	1,2	6,5	11,5	14,5	9,2	55,6
Uprawianiu sportu	0,2	1,5	5,5	11,5	8,5	1,2	71,6
Wycieczkach	0,7	1,0	5,5	12,5	26,9	14,0	39,4
Praktykach religijnych	7,2	23,0	46,4	6,5	7,2	1,5	7,7
Imprezach domowych	0,7	0,5	4,5	7,5	64,6	7,0	15,2

Źródło: Badanie CAPI, N=401.

Rozpatrując sposoby wspólnego spędzania czasu w odniesieniu do subiektywnej oceny sytuacji ekonomicznej gospodarstwa domowego, wskazać można, że im gorsza ocena sytuacji ekonomicznej, tym wyższy wskaźnik respondentów, którzy nigdy nie spędzają wspólnie czasu na wycieczkach (od 15% wśród bardzo zadowolonych, po 41% wśród osób bardzo niezadowolonych z własnej sytuacji ekonomicznej) oraz na wyjściach do kina, muzeum czy teatru (26% bardzo zadowolonych po 53%

bardzo niezadowolonych). Wskazuje to na konieczność rezygnacji z odpłatnych atrakcji w przypadku gorszej sytuacji ekonomicznej gospodarstwa domowego.

Dane pokazują również, że osoby bardzo niezadowolone z sytuacji ekonomicznej własnego gospodarstwa domowego rzadziej od pozostałych jadają wspólne posiłki (66% codziennie przy średniej 73%), podejmują rozmowy (47% codziennie przy średniej 68%) oraz wspólnie uczestniczą w praktykach religijnych (22% nigdy przy średniej 7%), co oznacza, że zła sytuacja ekonomiczna rodziny wpływa także na brak chęci wspólnego spędzania czasu, nawet w przypadku czynności nieodpłatnych.

Temat wspólnego spędzania czasu został poruszony w toku indywidualnych wywiadów pogłębionych z mieszkańcami Małopolski. W rodzinach z dziećmi ogólnie przyjętym i powszechnie akceptowanym modelem życia rodzinnego jest koncentracja na dziecku i jego potrzebach. W przypadku dzieci wczesnoszkolnych oznacza to przede wszystkim aktywne uczestnictwo rodziców w życiu szkolnym dziecka (odwożenie do szkoły, dowożenie na zajęcia pozalekcyjne, pomoc w odrabianiu lekcji). Co charakterystyczne, dorośli często starają się być obecni przy dziecku nawet w sytuacjach, kiedy obiektywnie nie wymaga ono ich wsparcia (np. zawożenie do szkoły, która znajduje się w bliskiej okolicy miejsca zamieszkania). Również chwile wolne (popołudnia czy weekendy) zwykle organizowane są wokół aktywności, które mogą być atrakcyjne z perspektywy dziecka. Sytuacja zmienia się nieco w momencie, gdy dziecko wchodzi w wiek nastoletni i coraz częściej organizuje sobie czas samodzielnie, ale nawet w takich okolicznościach dorośli podejmują wysiłki, aby w codziennym zabieganiu znajdować czas na robienie czegoś wspólnie, całą rodziną. Z indywidualnych wywiadów pogłębionych wynika, że duże grono rodziców stara się aktywnie spędzać czas z dziećmi (jazda na rowerze, wycieczki za miasto itp.) i przekazywać takie wzorce wypoczynku młodszemu pokoleniu. Inną wskazywaną przez rozmówców formą wspólnego spędzania czasu jest oglądanie filmów, wyjścia do restauracji czy granie w gry planszowe.

Różnie, albo jedziemy gdzieś na grilla, albo gdzieś jedziemy, czy jakieś rowery dzieciom bierzemy, albo oni grają, starszy gra w piłkę z tatą, młody tam lata ze mną, zawsze coś tam się znajdzie, to nie jest tak, że siedzimy razem, i gramy w Scrabble, czy w Eurobiznes, akurat nie lubimy takiego spędzania czasu, raczej tak bardziej aktywnie.

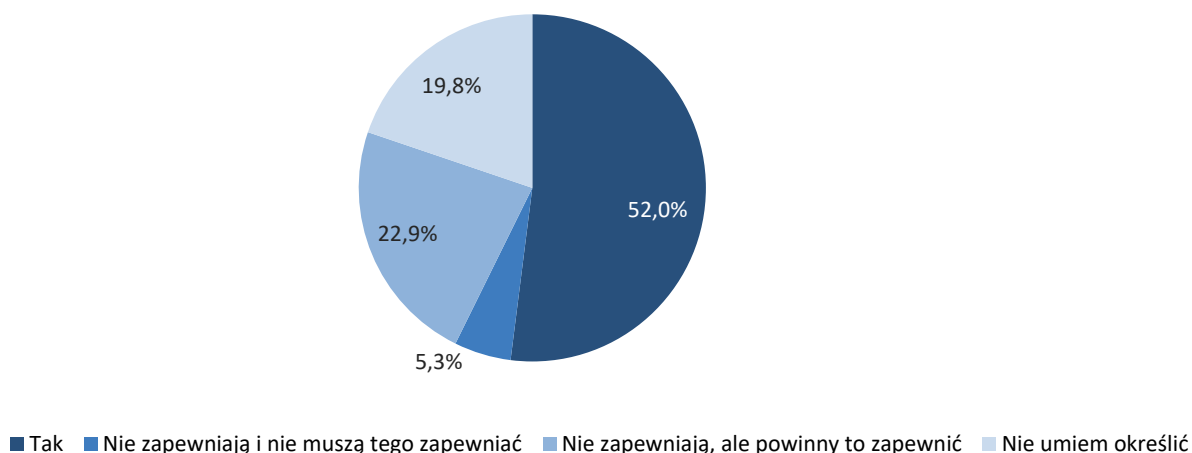
Kobieta, lat 26, rodzina pełna korzystająca z pomocy społecznej

Jeśli mąż jest w domu, to uczy się z synem, pilnuje go, jemy obiad, kolację, jeśli zostajemy w domu i rozmawiamy o szkolnych sprawach, a czasami wychodzimy na pizzę, ale to bardziej w weekendy, czy nawet na wycieczki rowerowe to bardziej w weekendy. A na wakacje to mamy taki luźny czas, że w teorii siedzimy, nic nie robimy, a tutaj wycieczki rowerowe, jest jakaś rzeka, mamy trasy rowerowe, więc możemy z nich korzystać, zarówno w stronę Nowego Sącza jak i Krynicy.

Kobieta, lat 36, rodzina pełna

W celu weryfikacji dostępności infrastruktury rekreacyjnej dla dzieci i młodzieży poproszono o jej ocenę przedstawicieli rodzin z dziećmi. Infrastruktura rekreacyjna w najbliższej okolicy oceniana jest jako wystarczająca przez ponad połowę respondentów, jednak blisko 23% przedstawicieli gospodarstw domowych uważa, że jest niewystarczająca, a władze lokalne powinny ją zapewnić.

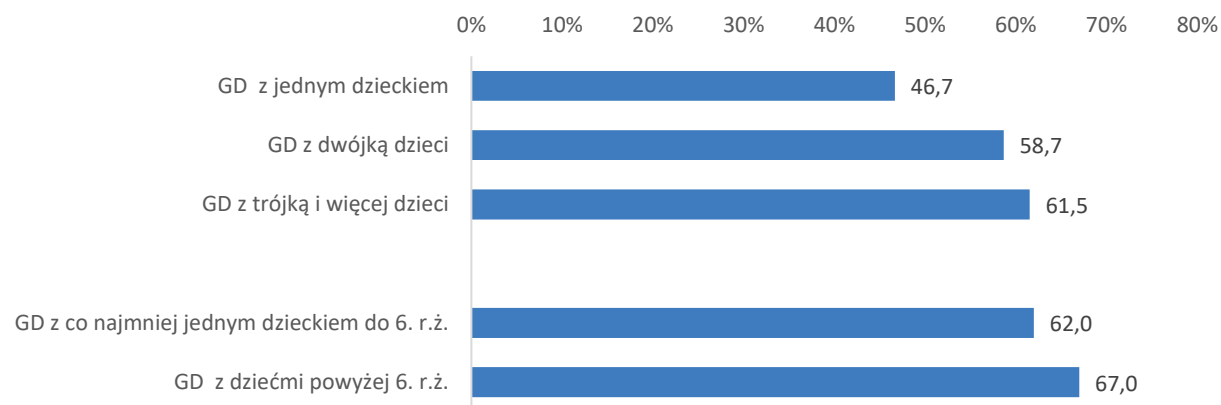
Wykres 40. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą infrastrukturę rekreacyjną dla dzieci i młodzieży? Struktura odpowiedzi rodzin z dziećmi



Źródło: Badanie CAPI, N=450.

Chcąc zgłębić zagadnienie, zestawiono odpowiedzi twierdzące różnych typów rodzin z dziećmi. Biorąc pod uwagę liczbę dzieci, widać, że wraz z liczbą dzieci w rodzinie, wzrasta odsetek odpowiedzi twierdzących, że w miejscowości zamieszkania i jej okolicach władze zapewniają wystarczającą infrastrukturę rekreacyjną dla dzieci i młodzieży. Analizując zestawienie odpowiedzi uwzględniające wiek dzieci – w rodzinach z młodszymi dziećmi ocena infrastruktury jest niższa o 5 p. proc. od rodzin ze starszymi dziećmi.

Wykres 41. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą infrastrukturę rekreacyjną dla dzieci i młodzieży? Struktura odpowiedzi twierdzących z uwzględnieniem typów rodzin z dziećmi



Źródło: Badanie CAPI, N=450.

Dostępność do różnego typu infrastruktury wydaje się być ściśle powiązana z rodzajem lokalizacji, dlatego dokonano zestawienia omówionych wyników w odniesieniu do typu zamieszkiwanego obszaru, prezentując odsetek osób uważających istniejącą infrastrukturę za wystarczającą. Ze względu na wysokie odsetki odpowiedzi niejednoznacznych („nie umiem określić”), dla potrzeb porównania zostały one wyłączone z analizy (100% stanowią odpowiedzi jednoznaczne: pozytywne i negatywne). Dostępność infrastruktury rekreacyjnej oceniana jest zdecydowanie najsłabiej przez respondentów z małych miasteczek (poniżej 20 tys. mieszkańców) – poniżej 40% opinii o wystarczającym rozwoju tej oferty.

Tabela 13. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą infrastrukturę rekreacyjną dla dzieci i młodzieży. Struktura odpowiedzi twierdzących rodzin z dziećmi z uwzględnieniem podziału na obszar zamieszkania (%)

	Obszar			
	wiejski	miejski poniżej 20 tys. mieszkańców	miejski 20–100 tys. mieszkańców	miejski powyżej 100 tys. mieszkańców
Infrastruktura rekreacyjna dla dzieci i młodzieży	71,3	43,2	56,7	81,7

Źródło: Badanie CAPI, N=361, liczba odpowiedzi jest mniejsza niż uprawnionych do odpowiedzi, ponieważ z analizy wykluczono odpowiedzi „nie umiem określić”.

Biorąc pod uwagę podział województwa na podregiony, widać, że infrastrukturę dla dzieci najkorzystniej oceniają respondenci z podregionu tarnowskiego i krakowskiego. Oferta rekreacyjna dla dzieci i młodzieży w podregionie nowotarskim i w Krakowie jest oceniana znacznie słabiej niż w pozostałych podregionach.

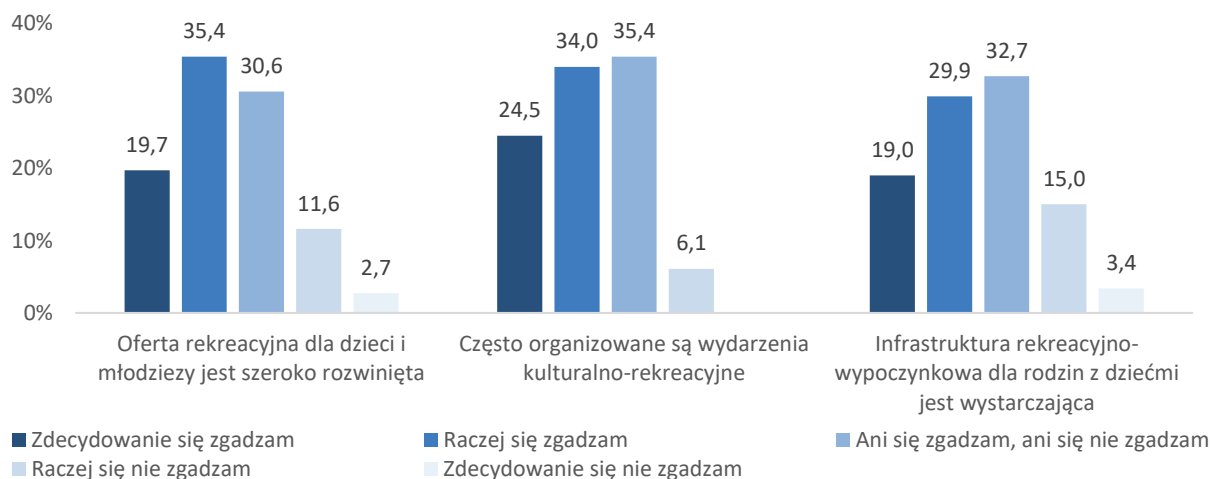
Tabela 14. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą infrastrukturę rekreacyjną dla dzieci i młodzieży. Struktura odpowiedzi twierdzących rodzin z dziećmi z uwzględnieniem podziału na podregion zamieszkania (%)

	Podregion					
	Kraków	krakowski	nowosądecki	oświęcimski	tarnowski	nowotarski
Infrastruktura rekreacyjna dla dzieci i młodzieży	49,2	80,9	76,9	57,6	86,2	34,0

Źródło: Badanie CAPI, N=361, liczba odpowiedzi jest mniejsza niż uprawnionych do odpowiedzi, ponieważ z analizy wykluczono odpowiedzi „nie umiem określić”.

O opinię na temat lokalnej infrastruktury rekreacyjno-wypoczynkowej zostali poproszeni także przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego i organizatorzy usług społecznych w badaniu internetowym CAWI. Większość z nich uważa, że oferta rekreacyjna dla dzieci i młodzieży, częstotliwość organizacji wydarzeń kulturalno-rekreacyjnych oraz infrastruktura rekreacyjno-wypoczynkowa dla rodzin z dziećmi jest wystarczająco rozwinięta na terenie działania ich jednostki. Duży odsetek respondentów (około 1/3) ani się zgadza ani się nie zgadza z przedstawionymi stwierdzeniami.

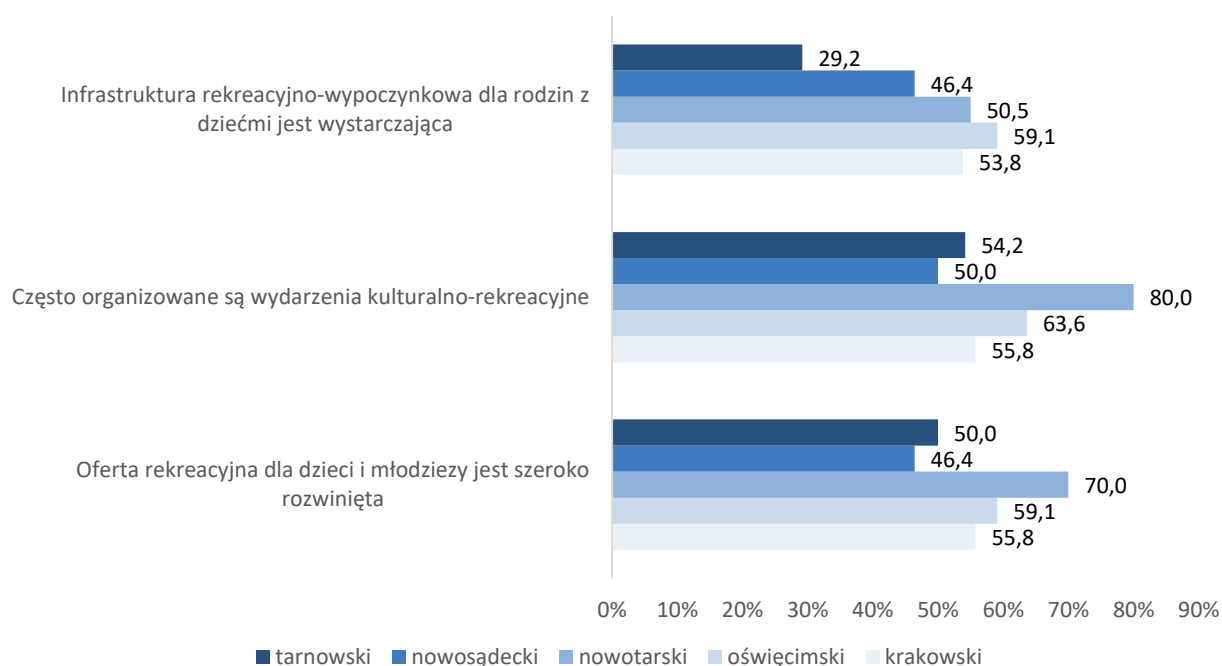
Wykres 42. Proszę ocenić na ile zgadza lub nie zgadza się Pan/i z następującymi stwierdzeniami



Źródło : Badanie CAWI z JST, N=147.

Odpowiedzi przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego i organizatorów usług społecznych zostały zestawione z podregionem, w którym funkcjonuje dana jednostka. Odpowiedzi uczestników badania ilościowego CAWI różnią się od ocen respondentów badania CAPI. W tym przypadku przedstawiciele JST z podregionu nowotarskiego i oświęcimskiego ocenili lepiej infrastrukturę rekreacyjno-wypoczynkową dla rodzin z dziećmi niż mieszkańcy tych podregionów – różnica wynosi odpowiednio około 17 p. proc. i 2 p. proc. W pozostałych podregionach: krakowskim, nowosądeckim i tarnowskim to mieszkańcy lepiej niż przedstawiciele samorządów ocenili infrastrukturę dla dzieci.

Wykres 43. Proszę ocenić na ile zgadza lub nie zgadza się Pan/i z następującymi stwierdzeniami. Struktura odpowiedzi z uwzględnieniem podregionu

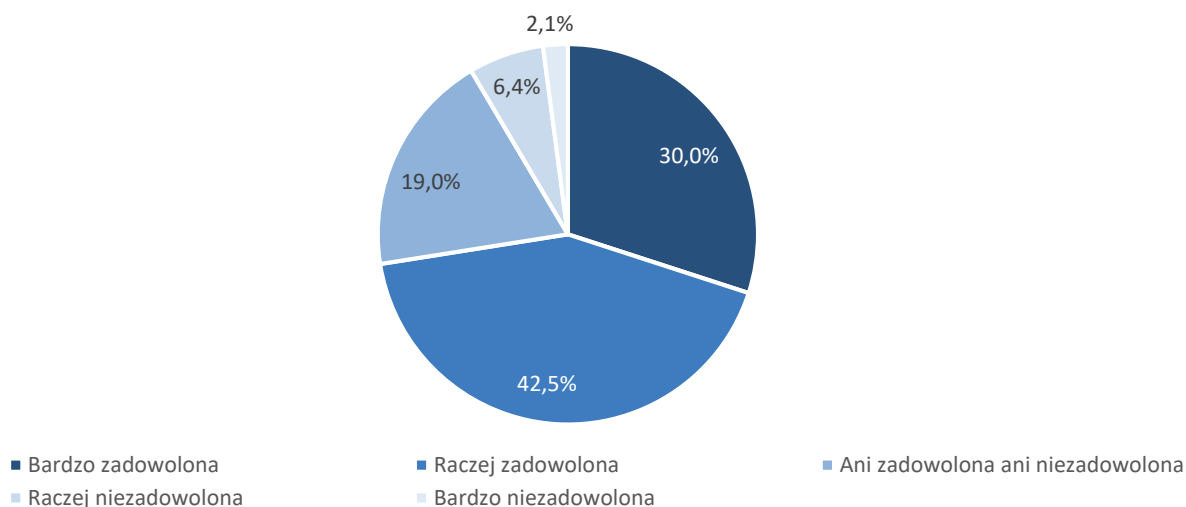


Źródło: Badanie CAWI z JST, N=146, skumulowano odpowiedzi zdecydowanie się zgadzam i raczej się zgadzam, z analizy wyłączono podregion Kraków.

1.3.5. Funkcja emocjonalno-ekspresyjna

W zakresie analizy funkcji emocjonalno-ekspresyjnej zapytano mieszkańców Małopolski uczestniczących w badaniu ilościowym CAPI o ocenę zadowolenia z życia rodzinnego. Okazuje się, że trzech na czterech ankietowanych deklaruje zadowolenie ze swojego życia rodzinnego. Warto zaznaczyć, że liczniejsze były odpowiedzi umiarkowanie pozytywne (ponad 42%) niż zdecydowanie pozytywne (równo 30%). Brak zadowolenia z tego aspektu życia wyraziło mniej niż 10% respondentów, w tym nieco ponad 2% przyznało, że jest bardzo niezadowolonych z życia rodzinnego. Co piąty ankietowany nie potrafił udzielić jednoznacznej odpowiedzi wybierając opcję „jestem ani zadowolony ani niezadowolony”.

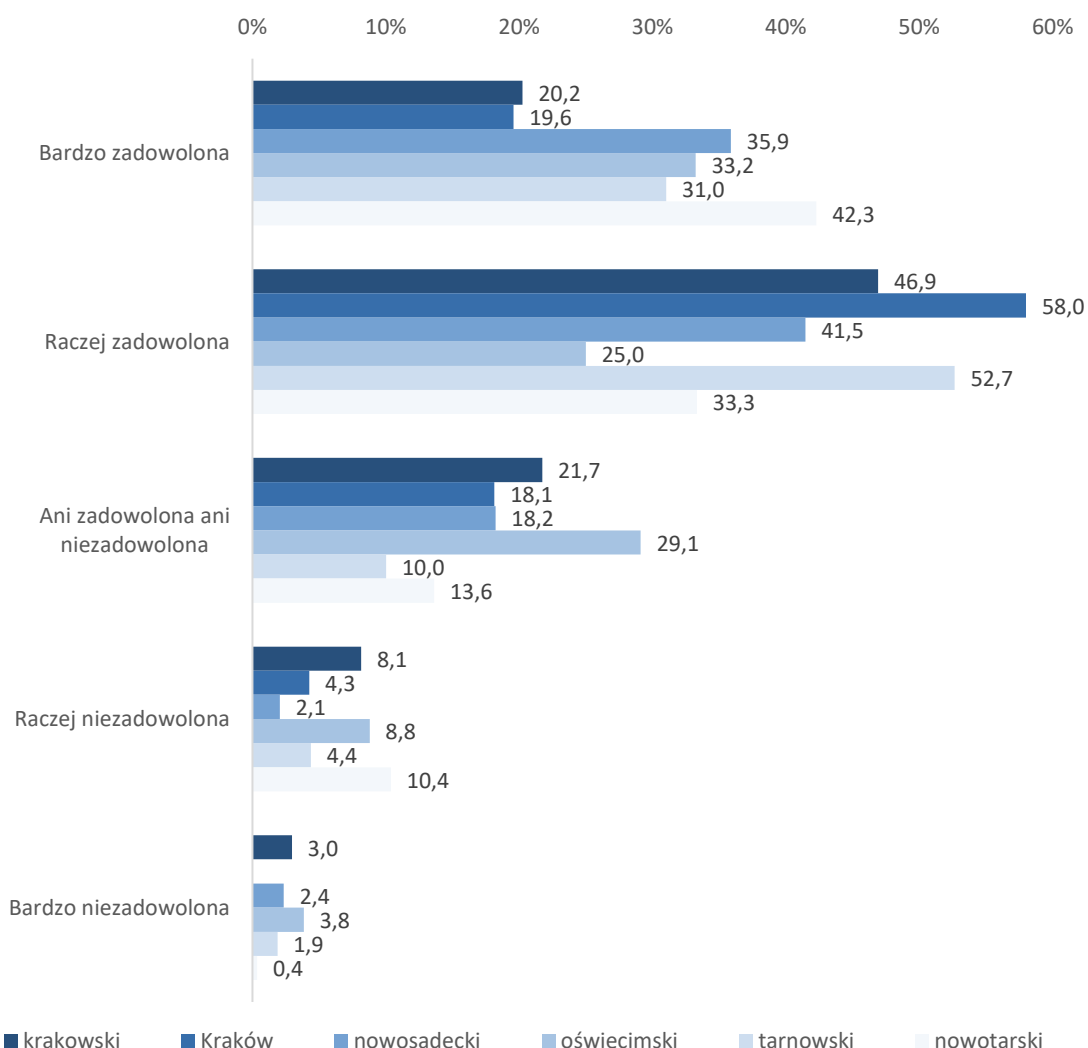
Wykres 44. Jak ogólnie określiłby Pan/określiłaby Pani zadowolenie ze swojego życia rodzinnego?



Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Uwzględniając podział na podregiony województwa małopolskiego zauważyć można, że podregion krakowski i Kraków, cechują się niższym niż pozostałe regiony poziomem wysokiego zadowolenia z życia rodzinnego, o czym świadczy odsetek odpowiedzi „jestem bardzo zadowolony/a” na poziomie 20%. Zaznaczyć jednak należy, że niskiemu poziomowi odpowiedzi zdecydowanie pozytywnych w podregionie krakowskim towarzyszy wysoki odsetek osób niezadowolonych z życia rodzinnego (ponad 11%), natomiast w Krakowie odsetek ten jest stosunkowo niski – wynosi 4% i są to wyłącznie osoby „raczej niezadowolone z życia rodzinnego”. Najwyższy odsetek osób zdecydowanie zadowolonych z życia rodzinnego odnotowano w podregionie nowotarskim i wyniósł on przeszło 42%. Biorąc pod uwagę ogólne zadowolenie z życia rodzinnego (sumę odpowiedzi „bardzo zadowolony” i „raczej zadowolony”) najwyższe odsetki wskazań dotyczą mieszkańców podregionu tarnowskiego (prawie 84%), Krakowa (prawie 78%) i podregionu nowosądeckiego (około 77%)

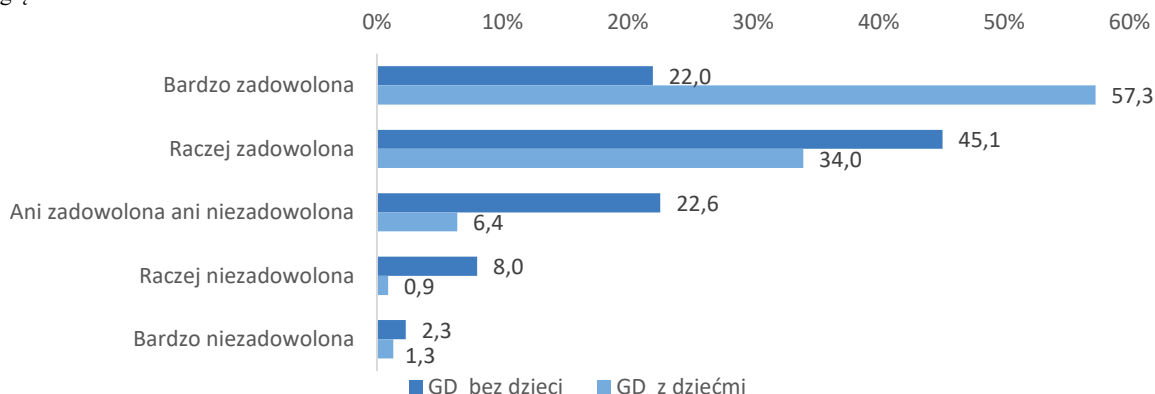
Wykres 45. Jak ogólnie określiliby Pan/określiłaby Pani zadowolenie ze swojego życia rodzinnego? Struktura odpowiedzi z uwzględnieniem podziału na podregiony



Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Analizując zadowolenie z życia rodzinnego w podziale na gospodarstwa domowe, których członkami są dzieci oraz te, w których dzieci nie ma, zauważyć można, że znacznie wyższy poziom zadowolenia z życia rodzinnego wyrażają osoby z gospodarstw domowych obejmujących dzieci. O ile w gospodarstwach z dziećmi ponad 57% respondentów jest bardzo zadowolonych z życia rodzinnego, o tyle w gospodarstwach bez dzieci odpowiedź tę wskazało 22% respondentów. Co więcej, w gospodarstwach z dziećmi brak zadowolenia z życia rodzinnego (odpowiedzi raczej niezadowolony i bardzo niezadowolony łącznie) wyraziło zaledwie około 2% respondentów, a w gospodarstwach bez dzieci – ponad 10% respondentów.

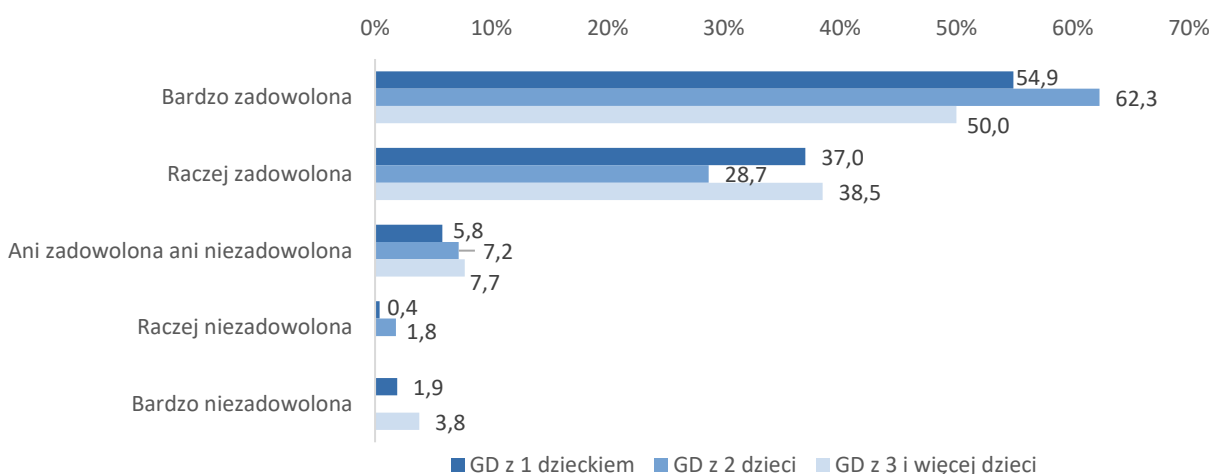
Wykres 46. Jak ogólnie określiłby Pan/określiłaby Pani zadowolenie ze swojego życia rodzinnego? Struktura odpowiedzi z uwzględnieniem rodzin z dziećmi i bez dzieci



Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Chcąc zweryfikować czy liczba dzieci wpływa na poziom zadowolenia z życia rodzinnego zestawiono odpowiedzi respondentów w oparciu o tę kategorię. Przedstawiona na poniższym wykresie analiza wskazuje, że liczba dzieci nie wpływa w znaczący sposób na poziom deklarowanego zadowolenia z życia rodzinnego (biorąc pod uwagę odpowiedzi „bardzo zadowolona/y i raczej zadowolona/y”). Jedyne różnice występują w odpowiedzi „bardzo zadowolona/y” – najwyższy odsetek wskazań odnotowano u rodzin z dwójką dzieci.

Wykres 47. Jak ogólnie określiłby Pan/określiłaby Pani zadowolenie ze swojego życia rodzinnego? Struktura odpowiedzi rodzin z dziećmi z uwzględnieniem liczby dzieci



Źródło: Badanie CAPI, N=450.

Chcąc w możliwie syntetyczny sposób porównać ocenę zadowolenia z życia rodzinnego wśród różnych respondentów dokonano wyliczenia średniej ocen na pięciopunktowej skali, gdzie im wyższa średnia, tym wyższe zadowolenie z życia rodzinnego. Dane pokazują, że wyższy poziom zadowolenia z życia rodzinnego cechuje kobiety (4,0 pkt) niż mężczyźni (3,8 pkt). Uwzględniając wiek respondentów zauważyć można, że poziom zadowolenia z życia rodzinnego jest stosunkowo wysoki u osób poniżej 30. roku życia (4,0 pkt), jednak najwyższe wartości przyjmuje w grupie osób między 30. a 44. rokiem życia (4,3 pkt), a potem stopniowo spada, by wśród osób po 70. roku życia przyjąć wartość 3,5 pkt. Porównując wyniki uzyskane wśród gospodarstw z różnego typu obszarów nie widać znaczących różnic w zadowoleniu z życia rodzinnego mieszkańców obszarów wiejskich i różnej wielkości obszarów miejskich.

Najwyższy średni poziom zadowolenia odnotowano wśród mieszkańców miast od 20 do 100 tys. mieszkańców (4,1 pkt), na pozostałych obszarach wyniósł on między 3,9 a 4,0 pkt w pięciopunktowej skali ocen.

Zadowolenie z życia rodzinnego jest silnie powiązane z poziomem zadowolenia z sytuacji ekonomicznej. Im mniejsze zadowolenie z sytuacji ekonomicznej własnego gospodarstwa domowego tym niższy średni poziom zadowolenia z życia rodzinnego: od 4,5 pkt wśród osób bardzo zadowolonych z sytuacji ekonomicznej, przez 3,6 pkt wśród osób przeciętnie zadowolonych, po 2,8 pkt wśród osób bardzo niezadowolonych z własnej sytuacji ekonomicznej.

O ocenę roli rodziny i istotność więzi rodzinnych poproszono uczestników indywidualnych wywiadów pogłębionych. Rodzinność to bardzo ważny dla zdecydowanej większości respondentów element codziennego życia, bez względu na to, czy w skład gospodarstwa domowego wchodzi dzieci, czy też nie. Silne więzi łączą rodziców z dorosłymi już dziećmi, które prowadzą odrębne gospodarstwa domowe. W wielu przypadkach rozmówcy deklarowali także bliskie relacje z rodzeństwem własnym i partnerów oraz ze starszym pokoleniem (rodzice i teściowie). Zdarza się, że do grona najbliższych włączane są osoby z dalszej rodziny (ciocie i wujkowie, kuzynostwo). Z wypowiedzi badanych przebija duża troska o pielęgnowanie relacji rodzinnych, które traktowane są jako wsparcie w codziennym życiu oraz gwarant bezpieczeństwa (przede wszystkim emocjonalnego, lecz często także finansowego). O utrzymanie dobrych relacji z rodziną dba się zarówno poprzez regularne kontakty codzienne (odwiedzanie się bez okazji, zapraszanie na niedzielne obiady, wspólne grillowanie), jeżeli jest taka możliwość, jak też poprzez pamiętanie o ważnych datach i wspólne ich świętowanie (urodziny i imieniny, lecz często także rocznice ślubu) oraz celebrowanie takich wydarzeń jak chrzty, komunie i śluby.

Wspólnie jako rodzina to my się spotykamy w każde święta, to na pewno, wszyscy przychodzą do mnie, także to jest dla mnie kara za grzechy (śmiech), natomiast się spotykamy, te córki, które mają rodziny, no to one każde sobie po swojemu, natomiast odwiedziny z okazji urodzin i tak dalej jesteśmy w stałym kontakcie, czy kontakt telefoniczny, czy osobisty cały czas jest podtrzymywany.

Kobieta, lat 50, rodzina pełna korzystająca z pomocy społecznej

Niezmierzalnym punktem w kalendarzu wszystkich badanych rodzin są także święta: Boże Narodzenie oraz Wielkanoc. Okres świąteczny jest traktowany jako okazja do utrwalania rodzinnych więzi oraz spotkania się rozproszonych rodzin (członkowie rodzin przebywający za granicą zwykle przyjeżdżają na święta do kraju). Niemal wszędzie święta obchodzone są w bardzo tradycyjny sposób, z uwzględnieniem elementów religijnych (jak modlitwa przed kolacją wigilijną, śpiewanie kolęd czy święcenie potraw). Dotyczy to także rodzin deklarujących się jako niewierzące. Kulturowanie tradycyjnych rytuałów i przekazywanie ich młodszemu pokoleniom miało dla wielu respondentów duże znaczenie.

Święta rodzinne, rodzina mojego męża czy moja, czy urodziny, tak, cały czas co weekend się odwiedzamy i obiady z dziadkami. Wigilia też jest w większym gronie. Wielkanoc też, wszystko tak tradycyjnie, tak jak kiedyś kultuwujemy.

Kobieta, lat 36, rodzina pełna

Tak, jesteśmy religijni, jesteśmy co tydzień w kościele. A jeżeli chodzi o Święta to zależy jak nam wypadnie. Bo moja siostra mieszka w Jaworznie ze szwagrem i bywa tak, że przyjeżdżają tutaj na święta albo my tam wyjeżdżaliśmy ale jeszcze jedna siostra przylatuje ze Stanów, więc zwykle jesteśmy wszyscy razem. Duże święta są u nas w domu raczej, bo u nas jest więcej miejsca.

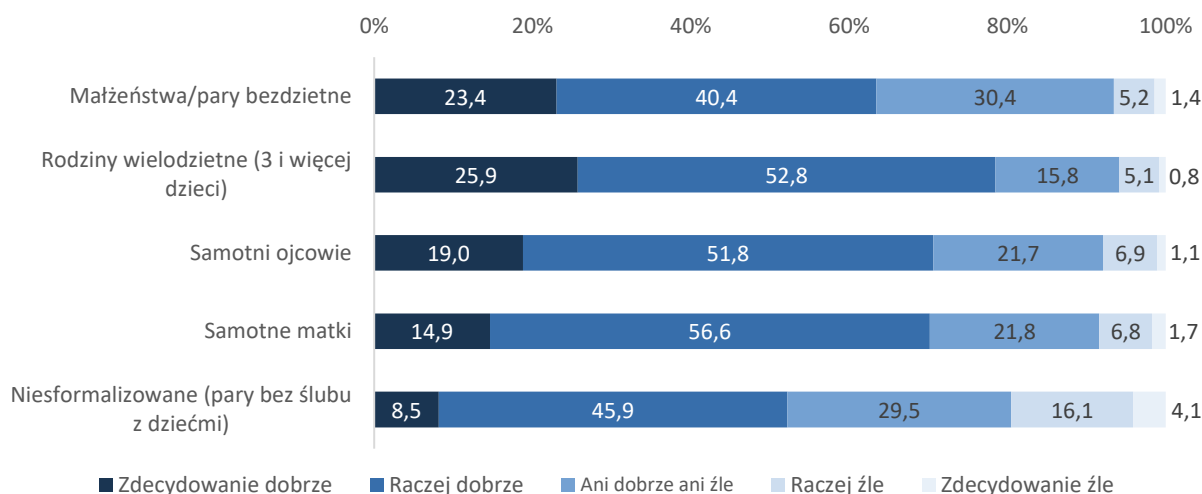
Mężczyzna, lat 34, rodzina pełna

1.3.6. Funkcja stratyfikacyjno-identyfikacyjna

W ramach funkcji stratyfikacyjno-identyfikacyjnej podjęto próbę oceny w jaki sposób poszczególne typy rodzin są traktowane przez lokalną społeczność. Zweryfikowano, które rodziny są narażone na dyskryminację.

Respondenci badania ilościowego CAPI zapytani o to, jak w ich społeczności lokalnej postrzegane są poszczególne typy rodzin, najczęściej wskazywali na pozytywny sposób oceny rodzin wielodzietnych. Najniższy odsetek odpowiedzi zdecydowanie pozytywnych, przy jednoczesnym najwyższym odsetku odpowiedzi negatywnych, odnotowano w odniesieniu do par bez ślubu, posiadających dzieci.

Wykres 48. Jak w miejscowości, w której Pan/i mieszka, postrzegane są poszczególne typy rodzin?



Źródło: Badanie CAPI, N dla poszczególnych typów rodzin jest różne, w kolejności analogicznej do zaprezentowanej na wykresie N=1857, 1911, 1719, 1834, 1813, liczba odpowiedzi jest mniejsza niż uprawnionych do odpowiedzi, ponieważ z analizy wykluczono odpowiedzi „trudno powiedzieć”.

Chcąc w możliwie syntetyczny sposób porównać sposób postrzegania różnych typów rodzin dokonano wyliczenia średniej ocen na pięciopunktowej skali, gdzie im wyższa średnia, tym pozytywniejszy stosunek do danego typu rodzin. Średnia ocena w sposób jednoznaczny wskazuje, że najlepiej są oceniane rodziny wielodzietne, a najgorzej pary z dziećmi pozostające w związku nieformalnym.

Tabela 15. Średnia ocena postrzegania poszczególnych typów rodzin

Małżeństwa/pary bezdzietne	Rodziny wielodzietne (3 i więcej dzieci)	Samotni ojcowie	Samotne matki	Niesformalizowane (pary bez ślubu z dziećmi)
3,7	3,9	3,7	3,7	3,3

Źródło: Badanie CAPI, N dla poszczególnych typów rodzin jest różne, w kolejności analogicznej do zaprezentowanej w tabeli N=1857, 1911, 1719, 1834, 1813, liczba odpowiedzi jest mniejsza niż uprawnionych do odpowiedzi, ponieważ z analizy wykluczono odpowiedzi „trudno powiedzieć”.

Stosunek mieszkańców do poszczególnych typów rodzin w opinii respondentów z województwa małopolskiego powiązany jest z tym, czy w ich gospodarstwie domowym są dzieci, czy też dzieci nie ma. Każdorazowo mniej przychylny stosunek do różnego typu rodzin wykazują respondenci z gospodarstw domowych, w których nie ma dzieci. Największa różnica opinii dotyczy postrzegania małżeństw bezdzietnych.

Tabela 16. Sposób postrzegania poszczególnych typów rodzin przez rodziny z dziećmi i bez dzieci

Postrzeżenie rodzin	GD z dziećmi	GD bez dzieci
Małżeństwa/pary bezdzietne	4,1	3,7
Rodziny wielodzietne (3 i więcej dzieci)	4,0	4,0
Samotni ojcowie	4,1	3,7
Samotne matki	3,9	3,7
Niesformalizowane (pary bez ślubu z dziećmi)	3,6	3,3

Źródło: Badanie CAPI, N dla poszczególnych typów rodzin jest różne, w kolejności analogicznej do zaprezentowanej w tabeli N=1857, 1911, 1719, 1834, 1813, liczba odpowiedzi jest mniejsza niż uprawnionych do odpowiedzi, ponieważ z analizy wykluczono odpowiedzi „trudno powiedzieć”.

Ocena sposobu postrzegania przez mieszkańców małżeństw bezdzietnych oraz niesformalizowanych par posiadających dzieci powiązana jest z wiekiem respondentów wyrażających swoją opinię na ten temat. Z każdą kolejną kategorią wieku (18–29 lat, 30–44 lat, 45–59 lat, 60–69 lat, 70 lat i więcej) średnia ocena tego typu rodzin maleje: od 3,9 pkt do 3,6 w przypadku małżeństw bezdzietnych i od 3,6 pkt do 3,0 pkt w przypadku niesformalizowanych par z dziećmi. Samotni ojcowie i samotne matki są postrzegane przez mieszkańców gorzej według osób po 70. roku życia niż przez pozostałych respondentów. Analiza danych nie wykazała natomiast związku płci respondenta ze sposobem postrzegania poszczególnych typów rodzin.

Sposób postrzegania poszczególnych typów rodzin przez społeczeństwo, jest też związany z poziomem wykształcenia respondentów oceniających to zjawisko. W przypadku małżeństw bezdzietnych, niesformalizowanych par z dziećmi oraz osób samotnie wychowujących dzieci, wraz ze wzrostem wykształcenia rośnie średni poziom akceptacji - pozytywnego postrzegania tych rodzin.

Uwzględnienie podziału miejsce zamieszkania nie wykazuje szczególnych różnic w sposobie postrzegania różnych typów rodzin, za wyjątkiem pozytywniejszego stosunku do rodzin niesformalizowanych wyrażonego w odpowiedziach respondentów z obszarów miejskich powyżej 100 tys. mieszkańców (średnia wynosząca 3,7 pkt w porównaniu do średnich poniżej 3,4 pkt na mniejszych obszarach miejskich i wiejskich).

Zagadnienie postrzegania różnych typów rodzin zostało uzupełnione w toku indywidualnych wywiadów pogłębionych z mieszkańcami Małopolski. W kontaktach z szeroko pojętą wspólnotą lokalną (obejmującą zarówno bezpośrednie sąsiedztwo, jak i stosunki w miejscu pracy oraz kontakty z instytucjami publicznymi) badani rzadko spotykali się z przejawami dyskryminacji z jakiegokolwiek przyczyny. Przytaczane przykłady gorszego traktowania pochodzą zwykle sprzed kilku lat – jak twierdzono, pewne kategorie rodzin, które jeszcze niedawno były postrzegane jako odbiegające od normy czy wręcz patologiczne na tyle się upowszechniły i zostały „oswojone”, że ich członkowie nie stają się obiektem stygmatyzacji lub odrzucenia. Mowa przede wszystkim o rodzinach wielodzietnych oraz z dziećmi adoptowanymi lub przebywającymi w pieczy zastępczej. Zmiana ta jest szczególnie widoczna w przypadku gospodarstw domowych z co najmniej trójką dzieci. Jak wspominali przedstawiciele takich dużych rodzin, kiedyś ich członkowie byli traktowani z dużą podejrzliwością w środowisku szkolnym i zawodowym. Obecnie gospodarstwa wielodzietne na tyle „wrosły” w polski krajobraz, że traktowane są jako równoprawny model rodziny. Jedynymi przejawami dyskryminacji, jakich doświadczają, są oskarżenia i docinki sugerujące, że decyzja o posiadaniu dużej liczby dzieci jest następstwem wprowadzenia w życie programu „Rodzina 500+”.

Ja znam dużo takich rodzin i nie czuję się jakoś tam gorzej, natomiast pamiętam reakcję w pracy, jak ja pracowałam jako przedstawiciel, to spotykaliśmy się z całej Polski, to to było takie, byłam takim dziwolągiem trochę, a teraz w pracy niektórzy uważają, że ja to dla programu „Rodzina 500+” zrobiłam, na przykład takie słyszę teksty. Ja często wchodzę w dyskusję i pytam kogoś, jak on sobie wyobraża, czy za 500 zł jestem w stanie dziecko wyżywić, ubrać i do szkoły wyposażyć?

Kobieta, lat 44, rodzina pełna, wielodzietna

Były bardzo trudne momenty i każdy to wie, że mając piątkę dzieci i żonę rencistkę to łatwo, że tak powiem, być zaliczonym do patologicznej rodziny. Tak, są takie stereotypy. I wielokrotnie nawet, jakby to powiedzieć, słyszałem to w stosunku do mojej osoby: jak to jest, że dajecie sobie radę? Jak widać, można.

Mężczyzna, lat 64, rodzina pełna, wielodzietna

W zdecydowanie gorszej sytuacji znajdują się osoby homoseksualne, które wciąż muszą się mierzyć z agresją słowną, fizyczną czy innymi przejawami dyskryminacji.

Tak, wielokrotnie [czułem się dyskryminowany], nawet za sam fakt, że jestem osobą homoseksualną, czuję tutaj ten świat heteroseksualnej większości i że jest takie nastawienie, że każda potencjalna osoba jest osobą heteroseksualną albo tworzy rodziny, więc odczuwam to w jakiś sposób na każdym kroku, tak tą swoją inność narzuconą mi trochę przez społeczeństwo. Kwestia dyskryminacji, wielokrotnie miałem takie sytuacje, kwestia dalej na przykład prześladowań też (...). W szkole, na studiach, wśród na przykład pozostałych uczniów czy też studentów to jak najbardziej się zdarzało, to były kwestie nie tylko takiego prześladowania, ale ośmieszania także, a nawet agresji słownej czy fizycznej.

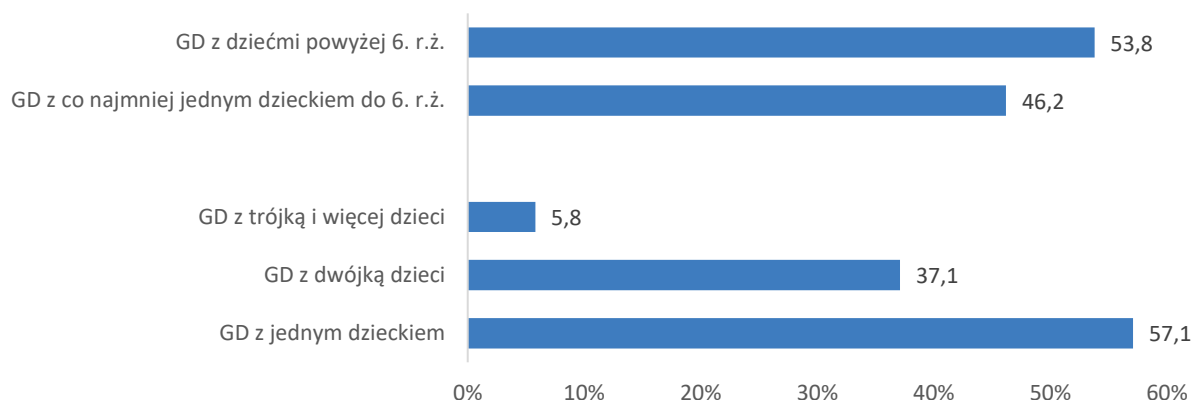
Mężczyzna, lat 34, para bez dzieci

1.4. Sytuacja rodzin z dziećmi

W badaniu ilościowym CAPI uczestniczyło 450 gospodarstw domowych, w których wychowują się dzieci do 18. roku życia. Pod względem liczby dzieci, dominują rodziny z jednym dzieckiem (stanowią prawie 60%), w następnej kolejności występują gospodarstwa z dwójką dzieci (37%). W badanej próbie najmniej znalazło się rodzin wielodzietnych, czyli z trójką i większą liczbą dzieci (nie więcej niż 6%).

Biorąc pod uwagę wiek dzieci, w ponad 46% rodzin, wychowuje się dziecko (dzieci) w wieku przedszkolnym – do 6. roku życia. Starsze dzieci – powyżej 6. roku życia, posiadało blisko 54% respondentów.

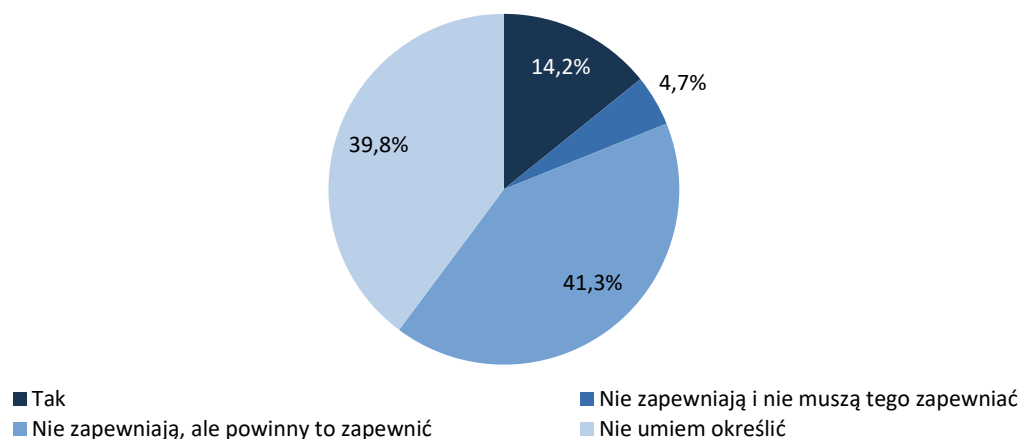
Wykres 49. Struktura rodzin z dziećmi z uwzględnieniem liczby i wieku dzieci



Źródło: Badanie CAPI, N=450.

W toku badania ilościowego zweryfikowano sytuację poszczególnych typów rodzin z dziećmi. W pierwszej kolejności zbadano rodziny z dziećmi pod kątem korzystania ze żłobków i oceny dostępności miejsc w żłobkach w okolicy zamieszkania. Analizując odpowiedzi wszystkich rodzin z dziećmi (bez uwzględnienia wieku dzieci) należy zwrócić uwagę, że najczęściej respondentów (więcej niż 41%) wskazało na brak zapewnienia przez władze publiczne wystarczającej liczby miejsc w żłobkach, mimo, że – w ich opinii – powinny to zapewnić.

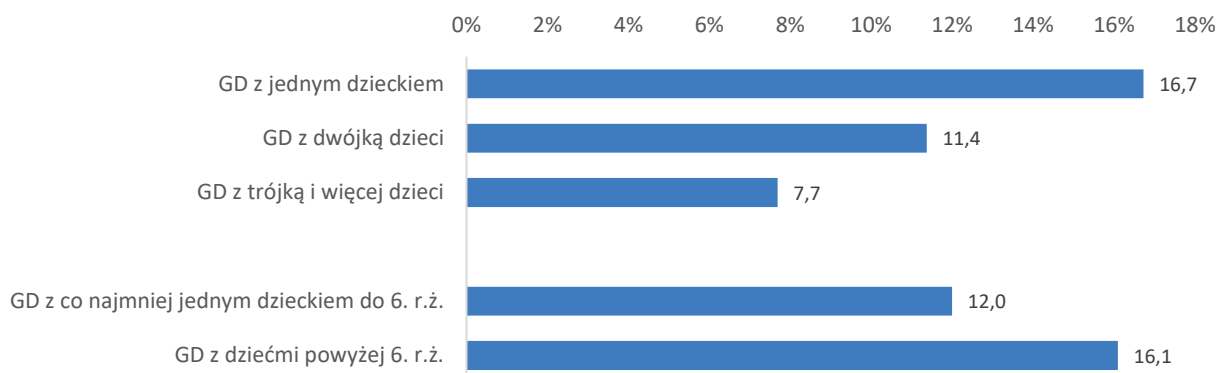
Wykres 50. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą liczbę miejsc w żłobkach? Struktura odpowiedzi rodzin z dziećmi



Źródło: Badanie CAPI, N=450.

Biorąc pod uwagę liczbę dzieci w rodzinie, można zauważyć, że wraz ze wzrostem liczby dzieci spada przekonanie respondentów o tym, że w okolicy władze publiczne zapewniają wystarczającą infrastrukturę i liczbę miejsc w żłobkach. Analizując odpowiedzi ankietowanych z uwzględnieniem wieku dzieci, najbardziej miarodajne są wskazania tych osób, które posiadają najmłodsze dzieci, ponieważ one aktualnie (lub w ciągu ostatnich kilku lat) mogą (mogły) korzystać ze żłobka. Dostęp do żłobków za wystarczający uznało 12% tych rodzin. W przypadku rodzin ze starszymi dziećmi, odsetek wskazań był wyższy – nieco powyżej 16%.

Wykres 51. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą infrastrukturę oraz liczbę miejsc w żłobkach? Struktura odpowiedzi twierdzących rodzin z dziećmi z uwzględnieniem liczby i wieku dzieci

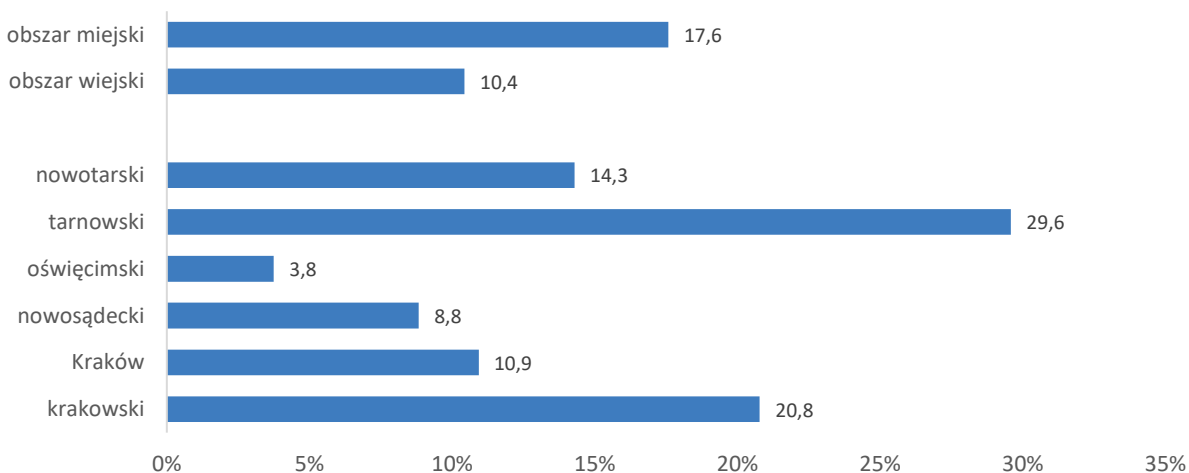


Źródło: Badanie CAPI, N=450.

Odpowiedzi respondentów analizowane ze względu na obszar zamieszkania (w wymiarze miasto/wieś) wskazują, że mieszkańcy miast lepiej ocenili dostępność do żłobków od mieszkańców wsi, co należy wyjaśnić tym, że liczba żłobków w miastach jest znacznie wyższa niż na wsiach. Według danych GUS w 2018 roku w województwie małopolskim odsetek żłobków zlokalizowanych w miastach przekroczył 86% podczas gdy na obszarach wiejskich wynosił niespełna 14%. Mimo to, odsetek mieszkańców miast, którzy ocenili liczbę miejsc w żłobkach jako wystarczającą, nie jest bardzo wysoki (ponad 17%).

Ocena dostępności miejsc w żłobkach ze względu na podregion zamieszkania wskazuje, że najlepsza sytuacja występuje w podregionie tarnowskim, a najgorsza (mniej niż 4% odpowiedzi twierdzących) w oświęcimskim.

Wykres 52. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą infrastrukturę oraz liczbę miejsc w żłobkach? Struktura odpowiedzi twierdzących rodzin z dziećmi z uwzględnieniem obszaru i podregionu zamieszkania

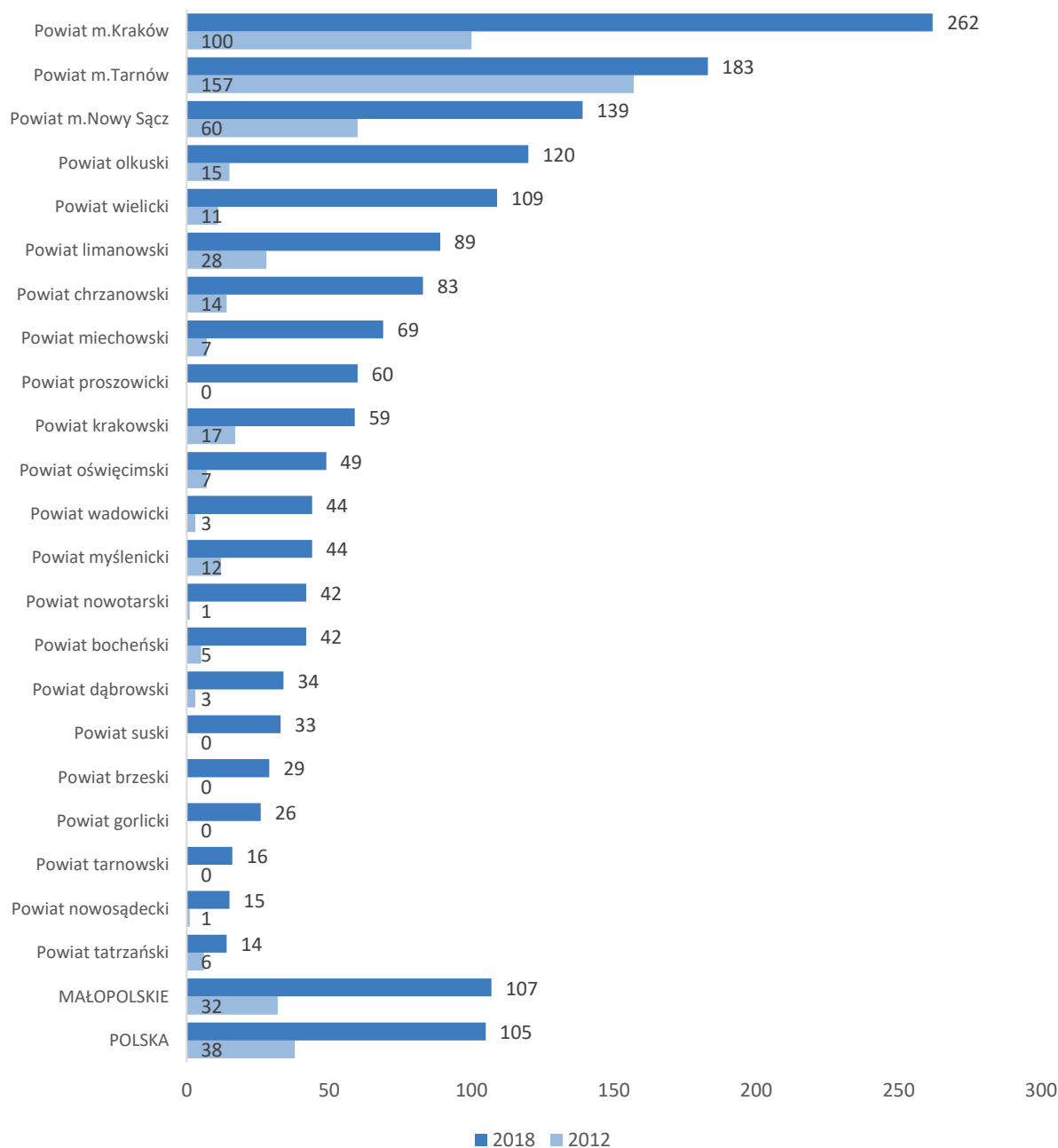


Źródło: Badanie CAPI, N=450.

Weryfikacja danych na temat liczby żłobków i liczby miejsc w tych placówkach pochodzących ze statystyki publicznej wskazuje, że sytuacja w ostatnich latach uległa znacznej poprawie. Liczba żłobków w Małopolsce zwiększyła się z 61 (w roku 2012) do 336 (w roku 2018).

Ogólnie w województwie w roku 2018, na 1 tys. dzieci w wieku do 3 lat do żłobków uczęszczało 107 (11% dzieci w wieku do 3 lat). We wszystkich powiatach zaobserwowano wzrost liczby dzieci uczęszczających do żłobka. Wyniki badania CAPI z rodzinami z dziećmi wskazują, że do żłobka uczęszczały dzieci z ponad 13% badanych gospodarstw domowych.

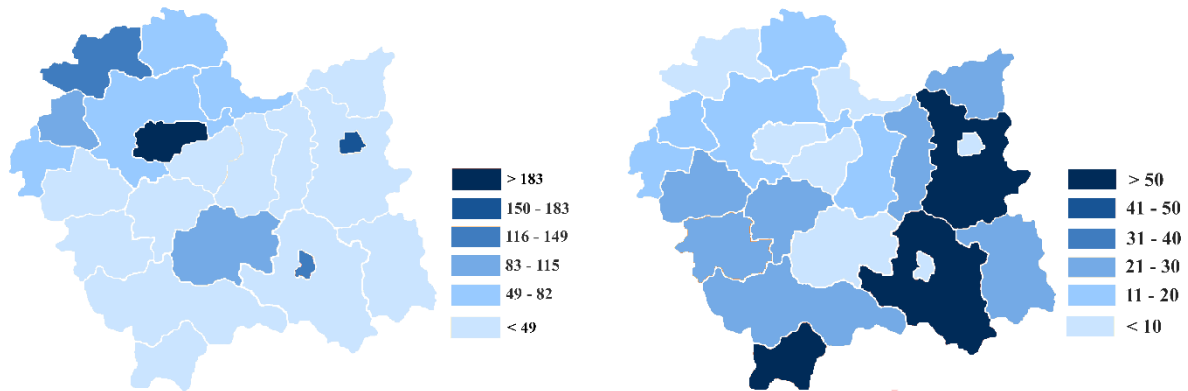
Wykres 53. Dzieci w żłobkach i klubach dziecięcych na 1 tys. dzieci w wieku 3–5 lat w poszczególnych powiatach województwa małopolskiego, Małopolsce i Polsce



Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Relatywnie najlepsza sytuacja była w Krakowie, gdzie na jedno miejsce w żłobku przypadało 3 dzieci oraz w Tarnowie (na jedno miejsce 5 dzieci). Najgorsza sytuacja była w powiecie tatrzańskim, w którym na miejsce w żłobku przypadało aż 56 dzieci w wieku do 3 lat. Średnio w Małopolsce na jedno miejsce w żłobku przypadało 8 dzieci do 3. roku życia.

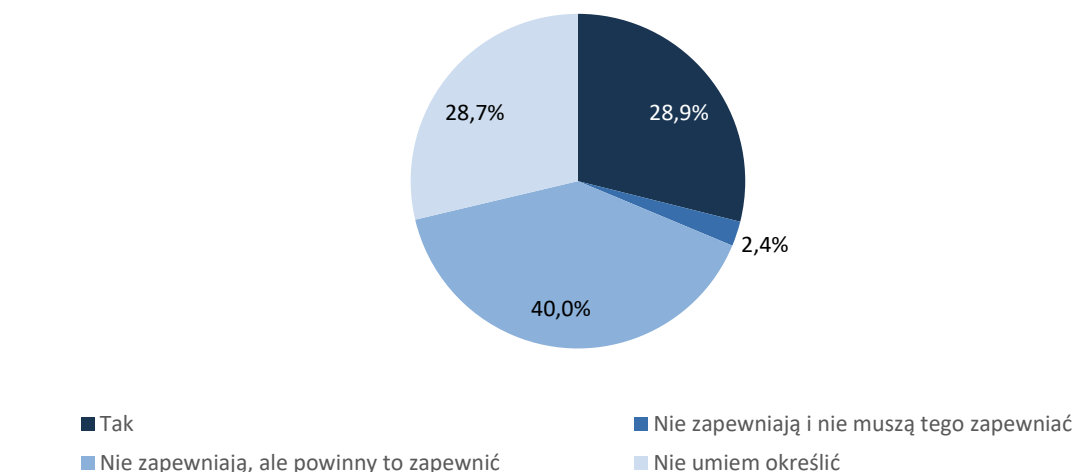
Rycina 1. Dzieci w żłobkach na 1 tys. dzieci w wieku do 3 lat w 2018 roku (lewa strona) oraz dzieci w wieku do 3 lat przypadające na jedno miejsce w żłobku w 2018 roku w Małopolsce (prawa strona)



Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

W następnej kolejności zebrano opinie respondentów na temat dostępności odpowiedniej liczby miejsc w przedszkolach. Analizując odpowiedzi wszystkich rodzin z dziećmi (bez uwzględnienia wieku dzieci), przekonanie o tym, że władze lokalne zapewniają wystarczającą liczbę miejsc w przedszkolach wyraziło niemal 30% respondentów, jednak aż 40% uważa, że miejsc tych brakuje, a władze powinny je zapewniać.

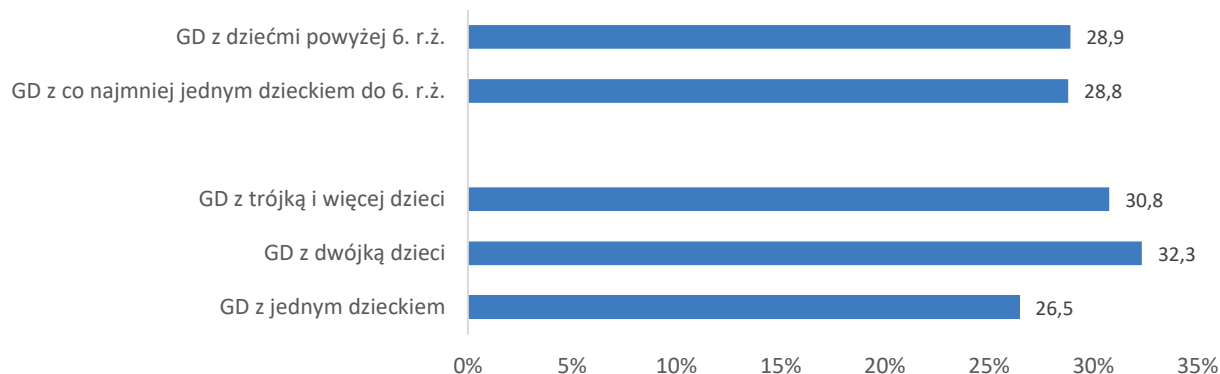
Wykres 54. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą liczbę miejsc w przedszkolach? Struktura odpowiedzi rodzin z dziećmi



Źródło: Badanie CAPI, N=450.

Biorąc pod uwagę liczbę dzieci w rodzinie można zwrócić uwagę, że odpowiedzi respondentów są zróżnicowane i wahają się od 26,5% do 32,3%. W przypadku rodzin z dziećmi w różnym wieku nie występują różnice w ocenie liczby miejsc w przedszkolach.

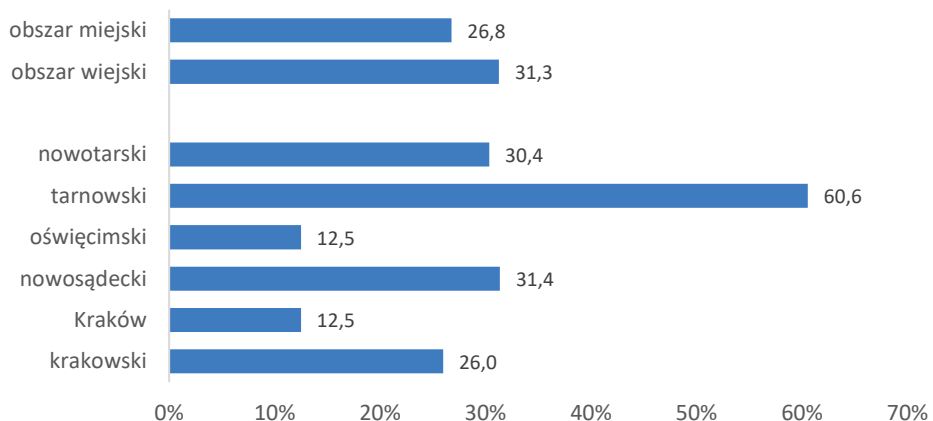
Wykres 55. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą liczbę miejsc w przedszkolach? Struktura odpowiedzi twierdzących rodzin z dziećmi z uwzględnieniem liczby i wieku dzieci



Źródło: Badanie CAPI, N=450.

Odpowiedzi respondentów analizowane ze względu na obszar zamieszkania (w wymiarze miasto/wieś) wskazują, że mieszkańcy wsi lepiej ocenili dostępność do przedszkoli od mieszkańców miast. Ocena dostępności miejsc w przedszkolach ze względu na podregion zamieszkania wskazuje, że zdecydowanie najlepsza sytuacja występuje w podregionie tarnowskim (ponad 60% odpowiedzi twierdzących), a najgorsza w Krakowie i podregionie oświęcimskim.

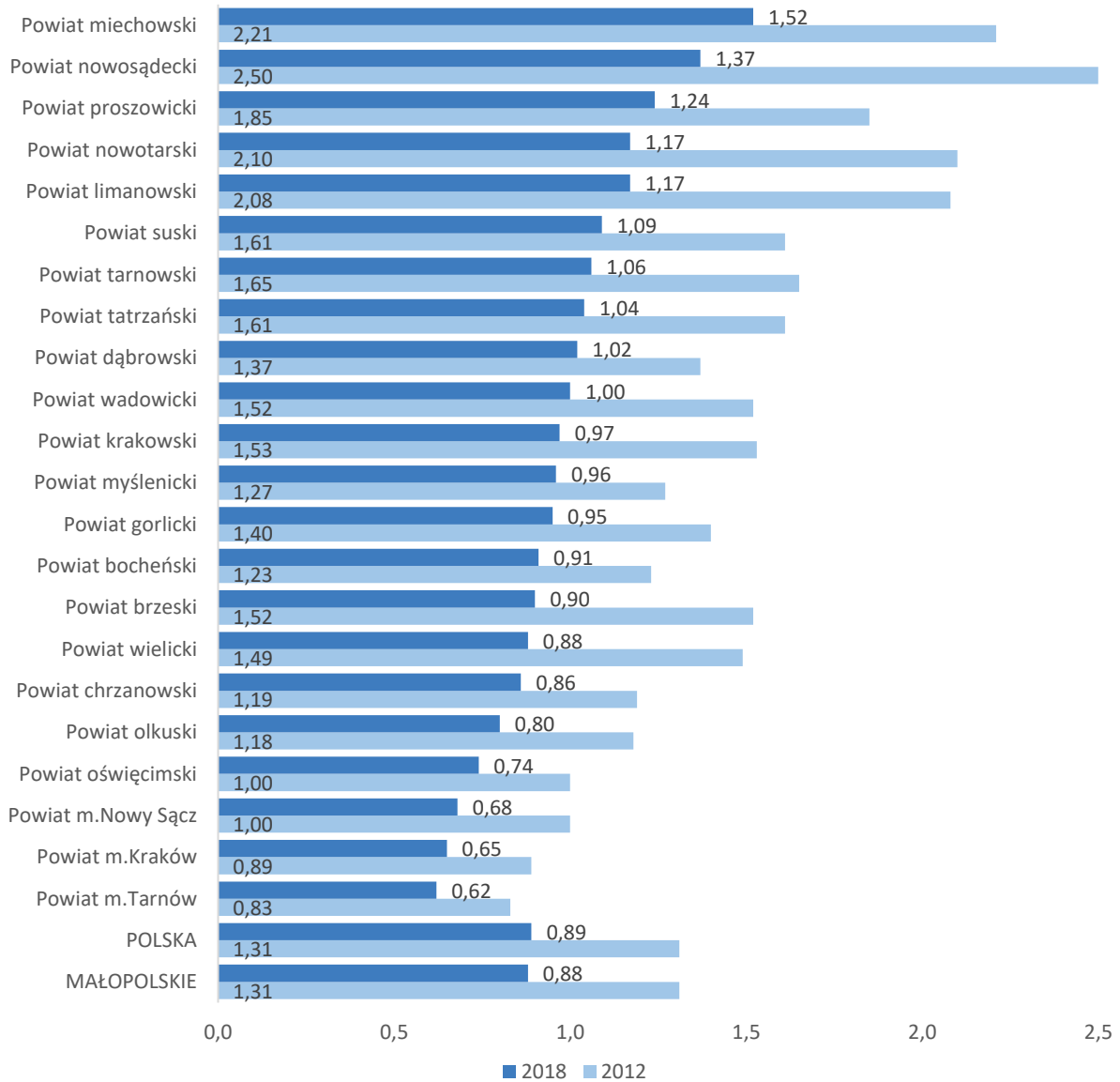
Wykres 56. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą liczbę miejsc w przedszkolach? Struktura odpowiedzi twierdzących rodzin z dziećmi z uwzględnieniem obszaru i podregionu zamieszkania



Źródło: Badanie CAPI, N=450.

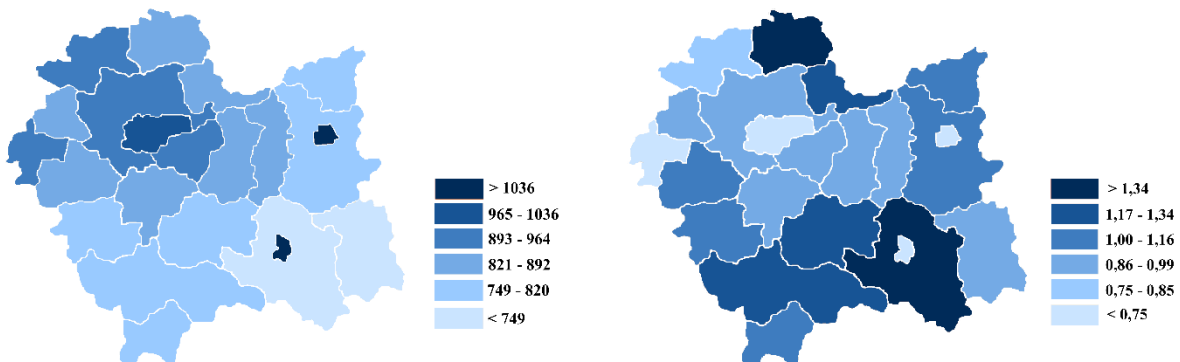
Weryfikacja danych pochodzących ze statystyki publicznej, dotyczących przedszkoli wskazuje, że ich liczba w Małopolsce zwiększyła się z 975 (w roku 2011) do 1 358 (w roku 2018). We wszystkich powiatach w analizowanym okresie, liczba dzieci w wieku 3–5 lat przypadające na jedno miejsce w przedszkolu spadła, jednak mimo to, w 9 powiatach województwa w 2018 roku na jedno miejsce w przedszkolu przypadało więcej niż jedno dziecko. Wyniki badania CAPI z rodzinami z dziećmi wskazują, że do przedszkola uczęszczały dzieci z ponad 25% badanych gospodarstw domowych.

Wykres 57. Dzieci w wieku 3–5 lat przypadające na jedno miejsce w przedszkolu z uwzględnieniem powiatów województwa małopolskiego, w Małopolsce i w Polsce



Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

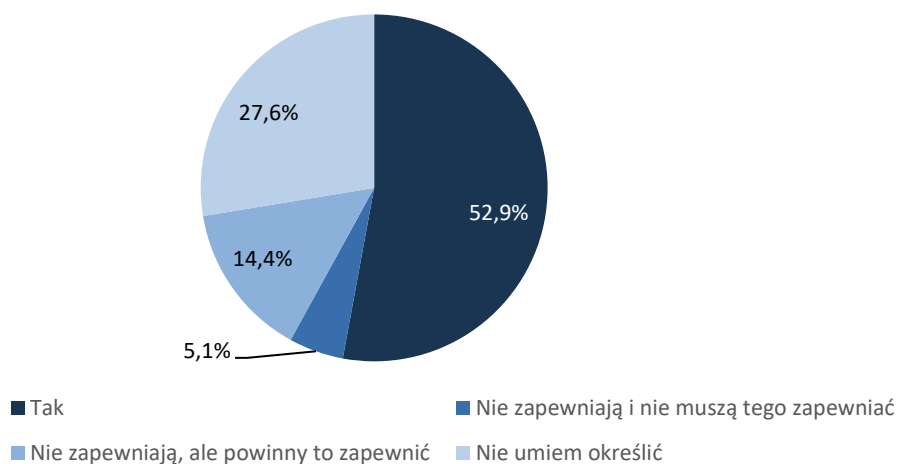
Rycina 2. Dzieci w placówkach wychowania przedszkolnego na 1 tys. dzieci w wieku 3–5 lat w 2018 roku (lewa strona) oraz dzieci w wieku 3–5 lat przypadające na jedno miejsce w placówce wychowania przedszkolnego w 2018 roku (prawa strona)



Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Rodziny z dziećmi poproszono również o wyrażenie opinii na temat dostępności miejsc w szkołach ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych. Analizując odpowiedzi wszystkich rodzin z dziećmi (bez uwzględnienia wieku dzieci), opinie o tym, że władze lokalne zapewniają wystarczającą liczbę miejsc w omawianych placówkach wyraziła ponad połowa respondentów, a tylko nieco ponad 14% uważa, że miejsc tych brakuje, a władze powinny je zapewniać.

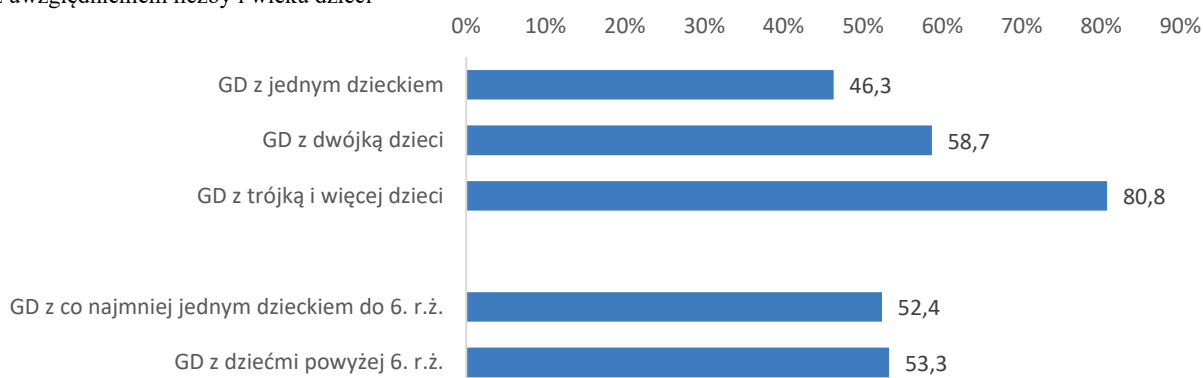
Wykres 58. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą liczbę miejsc w szkołach ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych? Struktura odpowiedzi rodzin z dziećmi



Źródło: Badanie CAPI, N=450.

Biorąc pod uwagę liczbę dzieci w rodzinie, można zauważyć, że wraz ze wzrostem liczby dzieci wzrasta przekonanie respondentów o tym, że władze publiczne zapewniają wystarczającą liczbę miejsc w szkołach ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych. Analizując odpowiedzi ankietowanych z uwzględnieniem podziału na dzieci młodsze i starsze nie występuje różnica w ocenie zagadnienia.

Wykres 59. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą liczbę miejsc w szkołach ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych? Struktura odpowiedzi twierdzących rodzin z dziećmi z uwzględnieniem liczby i wieku dzieci

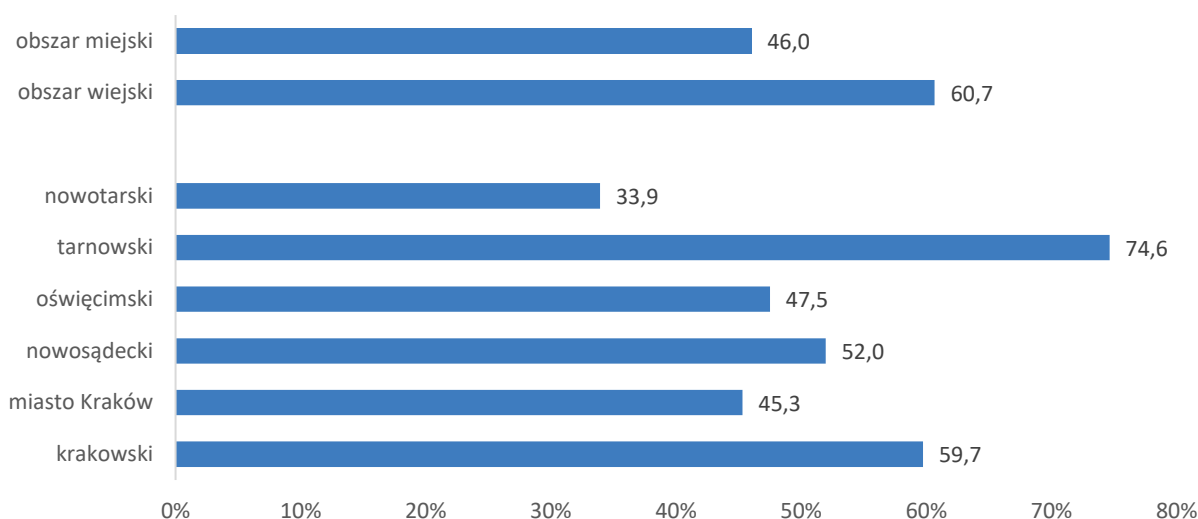


Źródło: Badanie CAPI, N=450.

Odpowiedzi respondentów analizowane ze względu na obszar zamieszkania (w wymiarze miasto/wieś) wskazują, że mieszkańcy wsi lepiej ocenili dostępność do szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych niż mieszkańcy miast.

Ocena dostępności miejsc w szkołach ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych ze względu na podregion zamieszkania wskazuje, że najlepsza sytuacja występuje w podregionie tarnowskim, a najgorsza w nowotarskim.

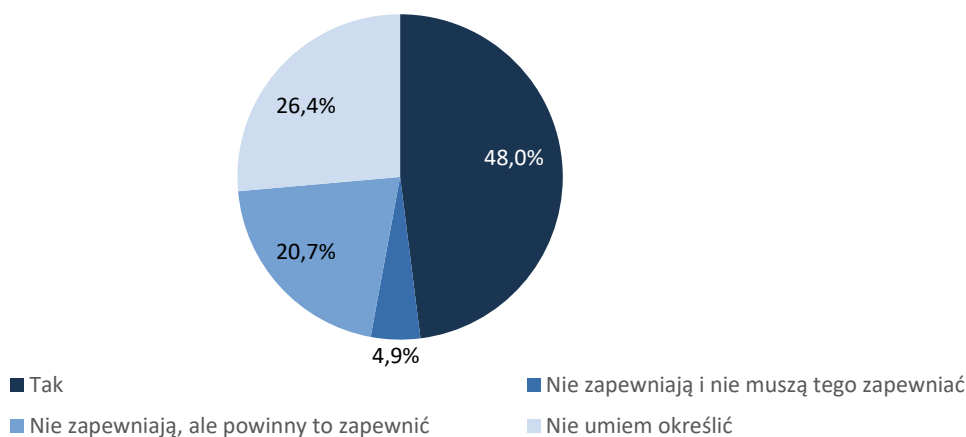
Wykres 60. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą liczbę miejsc w szkołach ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych? Struktura odpowiedzi twierdzących rodzin z dziećmi z uwzględnieniem obszaru i podregionu zamieszkania



Źródło: Badanie CAPI, N=450.

Kolejnym zagadnieniem poddanym ocenie respondentów (rodzin z dziećmi) badania CAPI jest oferta zajęć pozalekcyjnych dla dzieci i młodzieży. Za wystarczającą uznaje ją 48% respondentów, natomiast co piąty respondent uważa, że oferta ta jest zbyt uboga, a jej zapewnienie powinno leżeć w obowiązku władz lokalnych.

Wykres 61. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą ofertę zajęć pozalekcyjnych dla dzieci i młodzieży? Struktura odpowiedzi rodzin z dziećmi

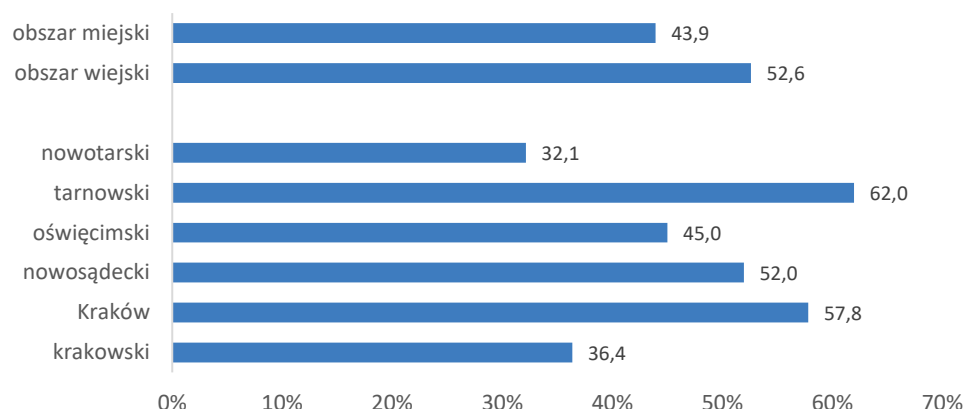


Źródło: Badanie CAPI, N=450.

Odpowiedzi respondentów (rodzin z dziećmi) analizowane ze względu na obszar zamieszkania (w wymiarze miasto/wieś) wskazują, że mieszkańcy wsi lepiej ocenili ofertę zajęć pozalekcyjnych dla dzieci i młodzieży niż mieszkańcy miast.

Pod względem podregionu zamieszkania wskazano, że najlepsza sytuacja występuje w podregionie tarnowskim i w Krakowie, a najgorsza w podregionie nowotarskim.

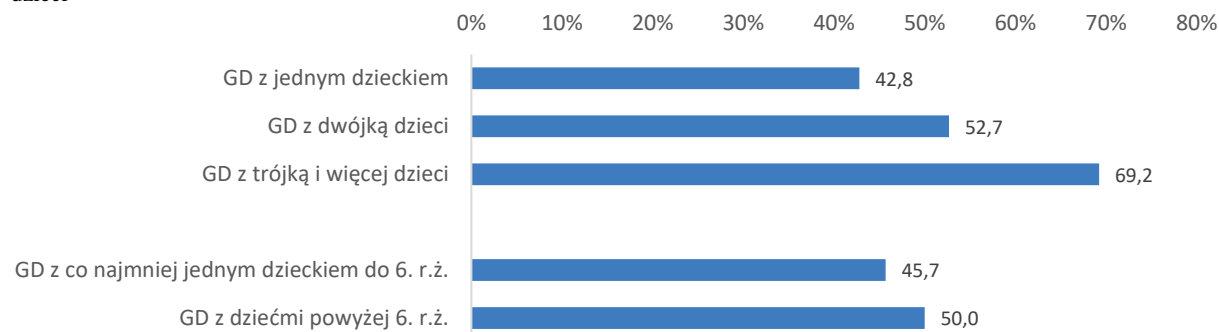
Wykres 62. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą ofertę zajęć pozalekcyjnych dla dzieci i młodzieży? Struktura odpowiedzi twierdzących rodzin z dziećmi z uwzględnieniem obszaru i podregionu zamieszkania



Źródło: Badanie CAPI, N=450.

Uwzględniając liczbę dzieci w rodzinie widać, że wraz ze wzrostem liczby dzieci wzrasta przekonanie o tym, w że władze publiczne zapewniają wystarczającą ofertę zajęć pozalekcyjnych dla dzieci i młodzieży. Analizując odpowiedzi ankietowanych z uwzględnieniem wieku dzieci, niższy odsetek wskazań odnotowano u rodzin z najmłodszymi dziećmi – co wynika z faktu, że są za małe aby korzystać z tego typu oferty. W grupie rodzin ze starszymi dziećmi – połowa oceniła ofertę zajęć pozalekcyjnych jako wystarczającą.

Wykres 63. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą ofertę zajęć pozalekcyjnych dla dzieci i młodzieży? Struktura odpowiedzi twierdzących rodzin z dziećmi z uwzględnieniem liczby i wieku dzieci



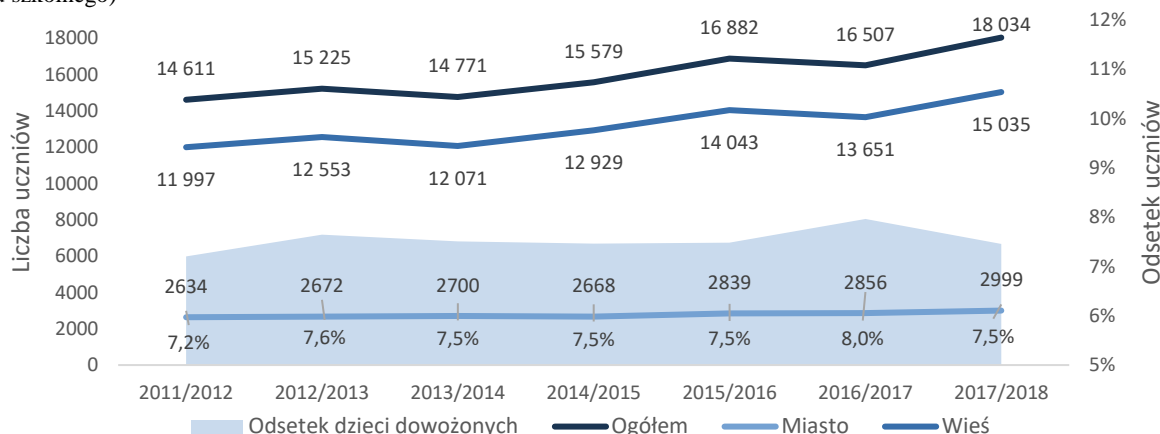
Źródło: Badanie CAPI, N=450.

W celu pogłębienia informacji na temat sytuacji rodzin z dziećmi w wieku szkolnym zweryfikowano dane na temat dojeżdżania dzieci do szkół. Przepisy ustawy Prawo oświatowe regulują, że w przypadku gdy odległość do szkoły podstawowej uczniów klas I–IV przekracza 3 km (w przypadku uczniów klas V–VIII przekracza 4 km), to obowiązkiem gminy jest zapewnienie bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu dziecka albo zwrot kosztów przejazdu dziecka środkami komunikacji publicznej. W przypadku kiedy dowóz do szkoły zapewniają rodzice, (aż do ukończenia przez dziecko 7 lat) zwrot kosztów dojazdu środkami komunikacji publicznej przysługuje również opiekunowi dziecka. Jeżeli odległości te są mniejsze, gmina może zorganizować transport dla dzieci, jednak nie jest to obowiązkowe²⁹.

²⁹ Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe (Dz. U. 2019 poz. 1148, 1078, 1287, 1680, 1681, 1818, 2197 i 2248).

W Małopolsce dowóz do szkół podstawowych w roku szkolnym 2017/2018 dotyczył ponad 18 tys. dzieci, z czego zdecydowana większość zamieszkiwała obszary wiejskie. Na obszarach tych zauważalny jest wzrost liczby dzieci, kwalifikujących się do dowozu. W porównaniu do roku szkolnego 2012/2013 liczba ta wzrosła o ponad 3000³⁰. Liczba dzieci dowożonych do szkół na obszarach miejskich w analizowanym okresie nie wykazywała znaczących różnic. Ogółem, spośród wszystkich uczniów szkół podstawowych z gminnego dowozu korzystało 7,5% dzieci (rok szkolny 2017/2018). Transport organizowany był na różnych dystansach. Najwięcej dzieci dojeżdżało z domów oddalonych o 3–5 km od szkoły – 84,7%. Znacznie mniej, bo 13,3% pokonywało dystans od 5km do 10 km, a większą odległość przejeżdżało tylko 2% dzieci.

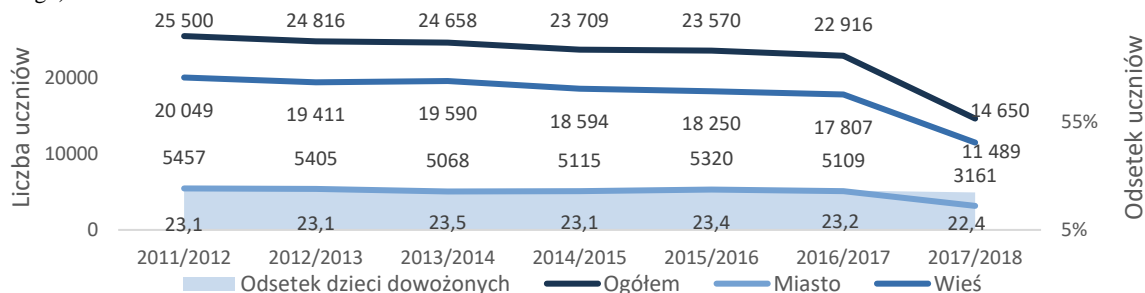
Wykres 64. Liczba dzieci dowożonych do szkół podstawowych w województwie małopolskim w latach 2012-2018 (dotyczy roku szkolnego)³¹



Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

W celu korzystania z dowozów do gimnazjów uczniowie musieli mieszkać w odległości co najmniej 4 kilometrów od szkoły. W analizowanym okresie widoczny jest wyraźny spadek liczby uczniów dowożonych na lekcje. W ostatnim roku poddanym analizie spadek spowodowany był reformą systemu edukacji, w wyniku której nie prowadzono rekrutacji do klas pierwszych gimnazjów. Ogółem z dowozu do szkół korzystało prawie ¼ wszystkich gimnazjalistów. W roku szkolnym 2017/2018, najwięcej dzieci było dowożonych na dystansie do 5 km od miejsca zamieszkania – 58,4%. Mniej bo 34,4% dojeżdżało z miejsc zamieszkania oddalonych od 5 km do 10 km, a dystans powyżej 10 km pokonywało 7,2% wszystkich dowożonych gimnazjalistów.

Wykres 65. Liczba dzieci dowożonych do gimnazjów w województwie małopolskim w latach 2012-2018 (dotyczy roku szkolnego)



Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

³⁰ Dane dotyczą uczniów klas I-VI szkół podstawowych. Nie uwzględniają one uczniów klas 7., którzy od roku szkolnego 2017/2018 również objęci są edukacją w szkołach podstawowych.

³¹ <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/oswiata-i-wychowanie-w-roku-szkolnym-20162017,1,12.html> [dostęp 12.10.2019].

1.5. Przemiany we współczesnej rodzinie

W literaturze przedmiotu podkreśla się przemiany rodzin w Polsce, których dynamika znacznie wzrosła wraz z nadejściem XXI wieku. Obok tradycyjnych rodzin, w skład których wchodzi rodzice i dzieci coraz częściej występują także tzw. alternatywne formy życia rodzinnego, jak kohabitacja (związek niesformalizowany), życie w samotności, monoparentalność (obecność tylko jednego z rodziców), związki homoseksualne czy też tzw. komuny³²(koncepcja zbiorowych małżeństw). Rodzinę współczesną często konfrontuje się z tzw. rodziną tradycyjną. Należy przy tym podkreślić, że nie ma jednego modelu rodziny tradycyjnej³³. Różne są bowiem tradycje. Zakłada się jednak, że wszystkie rodziny tradycyjne pełnią, co najmniej cztery funkcje „seksualną, reprodukcyjną, ekonomiczną i wychowawczą. (...) Życie w rodzinie o alternatywnym modelu polega na budowaniu nowych, innych niż krewniacze, więzi przez ludzi funkcjonujących w ramach sieci”³⁴. Zestawienie tradycyjnych i alternatywnych form rodziny zamieszczono poniżej.

Tabela 17. Alternatywne modele rodziny

Tradycyjny sposób życia rodzinnego	Modele alternatywne wobec tradycyjnych wzorców
Legalnie zawarte małżeństwo	Życie w pojedynkę; zamieszkiwanie z partnerem bez formalnego ślubu
Życie z dziećmi	Życie bez dzieci obrane świadomie
Dwójka rodziców	Jeden rodzic (nigdy nieżonaty/niezamężna lub po rozwodzie)
Trwale „dozgonne” małżeństwo	Rozwód i ponowny ożenek (w tym rodziny rekonstruowane i rodzinne patchworki)
Wyłączność seksualna	Brak wyłączności seksualnej (w tym małżeństwa swingersów, małżeństwa otwarte)
Heteroseksualność	Homoseksualność
Dwoje dorosłych w gospodarstwie domowym	Wielu dorosłych w gospodarstwie domowym (rodziny rozszerzone, grona przyjacielskie, układy sieciowe seniorów)

Źródło: E.D. Macklin, Nontraditional Family Forms: A Decade of Research, „Journal of Marriage and the Family” 1980, t. 42, nr 4, s. 905-922. V. Zaborowska, *Współczesna rodzina - kryzys czy przemiana?*, „Tożsamość i posłannictwo rodziny”, M. Brzeziński, J. Jęczeń (red.), Lublin: KUL 2014, s. 79.

Tematyka przemian we współczesnych rodzinach została szeroko omówiona z uczestnikami wywiadów grupowych pogłębionych. Wśród najważniejszych zmian i barier w realizowaniu poszczególnych funkcji rodzin należy wymienić:

- zmiany w sprawowaniu opieki nad osobami starszymi

Starzenie się społeczeństwa wpływa na wzrost liczby gospodarstw domowych prowadzonych przez seniorów. Gospodarstwa te często funkcjonują poprawnie dopóki składają się z dwóch osób. Sytuacja gospodarstw jednoosobowych jest zwykle trudniejsza – borykają się one z problemami zarówno natury finansowej, jak i społeczno-emocjonalnej (brak środków na zaspokojenie podstawowych potrzeb jak: codzienne zakupy, opłaty za mieszkanie czy leki, samotność, brak poczucia własnej wartości).

³² L. Bakiera, *Rodzina z perspektywy socjologicznej i psychologicznej: ciągłość i zmiana*, „Roczniki Socjologii Rodziny XVII”, Poznań: UAM 2006, s. 102.

³³ Idem, s. 103: klasyczny układ mąż-żona może przyjąć takie formy jak: współmąż/współżona, mąż/żona dodatkowy(a), odwiedzający(a), próbny(a), czasowy(a).

³⁴ A. Zaborowska, *Współczesna rodzina - kryzys czy przemiana?*, „Tożsamość i posłannictwo rodziny”, Lublin: 2014, s. 71-84.

Tradycyjne modele opieki nad osobami starszymi (opieka realizowana przez osoby najbliższe, tzn. dzieci i wnuki) przestają być traktowane jako naturalna kolej rzeczy. Zmiany w tempie i stylu życia takie jak: aktywizacja zawodowa kobiet, zwiększająca się intensywność pracy, częste migracje, również poza granice kraju oraz rozpad rodzin wielopokoleniowych (dążenie młodych do posiadania własnego mieszkania) prowadzą do rozluźnienia więzi rodzinnych i wycofywania się młodszych pokoleń z obowiązku opieki nad seniorami.

Według mnie w bardzo trudnej sytuacji, z tego co obserwuję w pracy, znajdują się osoby starsze, które zostały same w tym sensie, że zmarło jedno ze współmałżonków. Po prostu dopóki mają jeszcze te dwie emerytury, to dają radę jakoś utrzymać mieszkanie, siebie i leki, natomiast kiedy umiera jedno ze współmałżonków, to sytuacja staje się bardzo trudna, nawet jeżeli gdzieś tam są dzieci i to często one są daleko, albo za granicą, albo gdzieś w innych miejscowościach i nie ma nikogo, kto byłby w stanie zapewnić stałą pomoc i finansową i taką zwykłą.

Przedstawiciel NGO

Generalnie młode rodziny, to są małe mieszkania, więc mieszka się osobno, często daleko. Często też tempo życia jest tak duże, są rodzice zaabsorbowani w opiekę nad dziećmi, odwożenie, przywożenie, że rzeczywiście ta opieka nad starszym rodzicem jest mocno utrudniona przez to tempo życia, przez to wydłużenie czasu pracy.

Przedstawiciel UM

Funkcja opiekuńcza to jest teraz taka funkcja, którą my jako pracownicy ośrodka pomocy społecznej widzimy jako wyprowadzaną z rodziny. Brak jest rodzin wielopokoleniowych, brak opieki pokoleń młodszych nad pokoleniem seniorów. Bardzo dużym problemem finansowym, przekraczającym 1 milion złotych rocznie w skali naszego miasta, jest opieka w domach pomocy społecznej. Brak opieki wewnątrz rodziny takiej naturalnej, jeszcze kilka - kilkanaście lat temu naturalnym było, że dzieci opiekują się rodzicami, dzieląc się tą opieką z rodzeństwem, ciocią itp., w tej chwili staje się naturalnym to, że w momencie kiedy pojawia się problem zdrowotny od razu w tle pojawia się DPS i szukanie instytucjonalnych form opieki, a nie rozwiązywanie tego problemu na poziomie rodziny i możliwości rodziny.

Przedstawiciel OPS

➤ zmiany w sprawowaniu opieki nad dziećmi

Wymienione powyżej zjawiska skutkują także zmianami w sposobach realizacji funkcji opiekuńczej rodziny w stosunku do dzieci. Powrót kobiet na rynek pracy po urodzeniu dziecka w połączeniu z brakiem możliwości zapewnienia najmłodszym opieki w ramach najbliższego środowiska (dominacja rodzin nuklearnych, ograniczenie znaczenia „instytucji babci”) znacząco zwiększa zapotrzebowanie na pozarodzinne formy opieki takie jak żłobki czy nianie. Jak wynika z badań jakościowych FGI, tendencja do cedowania funkcji opiekuńczej na różnego rodzaju instytucje ma miejsce także w rodzinach z dziećmi w wieku do lat sześciu (upowszechnianie się opieki przedszkolnej) oraz w wieku szkolnym (opieka świetlicowa, wzrost zainteresowania zajęciami pozaszkolnymi).

➤ odkładanie decyzji o posiadaniu dziecka

W wypełnianiu funkcji prokreacyjnej dostrzegalne jest opóźnianie decyzji o urodzeniu dziecka, co może być jedną z przyczyn mniejszej liczby dzieci (jednym, dwoma) lub rodziny bezdzietnej.

Z tego co widzimy ze statystyk, to na pewno później się pojawiają dzieci, więc mamy do czynienia ze starszymi rodzinami i te rodziny są tak jedno, dwoje dzieci, w sensie jest dużo mniej tych dzieci.

Przedstawiciel Głównego Urzędu Statystycznego

➤ mała liczba dzieci

Cały czas mam takie odczucie, że jednak ta grupa społeczna, która ma albo jedno, albo w ogóle nie ma dzieci i jest dalej bardzo mocną grupą i teraz pytanie: dlaczego, mimo poprawiającej się sytuacji i w ogóle zmiany trendów życia, tego, że wszyscy jesteśmy coraz bardziej (...) ogarnięci, zaradni, także cała gospodarka nam sprzyja, to mimo to jest ta grupa bardzo mocna, która nadal preferuje życie w małej rodzinie, albo bezdzietne?

Przedstawiciel Urzędu Miasta

➤ brak wsparcia rządu i samorządów w wypełnianiu funkcji prokreacyjnej

Zwrócono uwagę na problem braku instytucjonalnego wsparcia w przypadku problemów z płodnością oraz dla rodzin oczekujących narodzin dziecka. Badania diagnostyczne są odpłatne (np. prenatalne), brak jest wystarczającej informacji na temat możliwości leczenia niepłodności, leczenie takie nie jest dofinansowywane. Osoby mające problem z biologiczną ciążą mają problemy z uzyskaniem doradztwa odnośnie sztucznego zapłodnienia czy procedur adopcyjnych. Państwo, zdaniem respondentów nie wspiera przyszłych rodziców w tym zakresie. Niektórzy respondenci wprost mówią, że Ośrodki Pomocy Społecznej mogłyby takie poradnictwo prowadzić, jednak tego nie robią.

➤ przenoszenie funkcji wychowawczej na instytucje

Postępująca instytucjonalizacja opieki nad dziećmi ma swoje źródło również w zmianach w postrzeganiu funkcji wychowawczej rodziny. Coraz wyraźniej artykułowane przez rodziców/opiekunów jest przeświadczenie, że odpowiedzialność za wychowanie dziecka w dużej mierze ponoszą placówki opiekuńczo-wychowawcze.

Mamy bardzo dużo rodziców (...) którzy są roszczeniowi, to znaczy bardzo wymagają od nas, żebyśmy byli maksymalnie profesjonalni w naszej pracy, co jest zrozumiałe, natomiast z ich strony nie ma żadnej woli. I tak na przykład usłyszałam, bo jestem również wychowawcą w jednej ze świetlic od matki jednej, że ona już dziecko urodziła, a teraz moim zadaniem jest je wychować.

Przedstawiciel NGO

➤ przeświadczenie o konieczności osiągnięcia sukcesu edukacyjnego przez dzieci

Wychowanie coraz częściej utożsamiane jest także z sukcesem edukacyjnym. W efekcie droga dziecka od urodzenia do wejścia w dorosłość często jest efektem rodzicielskiego planu – wybór odpowiedniej placówki opiekuńczej lub edukacyjnej, często odległej od miejsca zamieszkania oraz duża liczba zajęć dodatkowych.

Większą uwagę [zwracamy] na edukację, a nie na wychowanie, bo największą wartością dla nas jest to, żeby dowozić to dziecko godzinę do lepszej szkoły niż to, że ono w czasie półgodzinnego spaceru do swojej szkoły w okolicy może fajnie zbudować relacje społeczne, nauczyć się żyć w społeczeństwie(...). A patrząc na rozwój nowych technologii, no to z automatu jeszcze telefony wykluczyły dzieci z umiejętności normalnej komunikacji bezpośredniej.

Przedstawiciel UM

➤ rozluźnienie więzi emocjonalnych

Więzi emocjonalne w rodzinach rozluźniają się (duże tempo życia, ograniczenie kontaktów rodzinnych do osób zamieszkujących gospodarstwo domowe, mało czasu spędzanego wspólnie), w związku z czym domownicy (w szczególności dzieci) nie mają poczucia emocjonalnego bezpieczeństwa. Kontakty międzyludzkie (sąsiedzkie, z grupą rówieśniczą) stają się ograniczone. W efekcie młodzi ludzie u progu dorosłości często są nieprzygotowani do funkcjonowania w świecie zewnętrznym, nie mają

rozwiniętych umiejętności miękkich, nie potrafią nawiązywać trwałych relacji. Niejednokrotnie destrukcyjny wpływ na więzi emocjonalne ma nadmierne wykorzystywanie urządzeń teleinformatycznych.

Rodzice mają mniej czasu, mniej czasu poświęcają dziecku, jest telewizor, tablet, „Zagraj sobie w grę, ja coś tam muszę jeszcze zrobić”. Tak to, niestety, wygląda.

Przedstawiciel NGO

Są już nawet pierwsze badania na temat tak zwanego „pokolenia Y” czy „pokolenia Z”, czy „pokolenia kciuka”, różnie się to określa w socjologii, które właśnie pokazują ogromny kryzys relacji i funkcjonowania społecznego, funkcjonowania w grupie dzisiejszego młodego pokolenia. No będziemy świadkami tego, jak oni budują relacje rodzinne, jak to funkcjonuje, jakie to jest długotrwałe.

Przedstawiciel OPS

- nadmierne wykorzystywanie wsparcia finansowego

W opinii niektórych respondentów, funkcja bytowa rodzin wydaje się być w dużej mierze zaspokajana. Niewątpliwie duży wpływ na ten stan rzeczy mają transfery pieniężne skierowane do rodzin (w tym transfery w ramach programu „Rodzina 500+”, świadczenia z pomocy społecznej, zasiłki itp.). Respondenci zwrócili jednak uwagę na mogące występować zjawisko związane z modelem państwa opiekuńczego - zwiększania się liczby osób biernych zawodowo oraz liczby rodzin, w których funkcjonowanie w oparciu o bezpośrednie transfery pieniężne oraz środki otrzymywane z opieki społecznej staje się sposobem na życie przekazywanym z pokolenia na pokolenie.

System państwa opiekuńczego wytwarza tą sytuację, że tak naprawdę ten zorientowany i przedsiębiorczy jest w stanie żyć w tym systemie nie kalając się pracą całe życie. I są takie przykłady i będzie ich coraz więcej, jeśli nie połączymy wsparcia z jednoczesną aktywizacją w sferze społecznej, zawodowej.

Przedstawiciel OPS

Temat przemian w funkcjonowaniu rodzin został poruszony w indywidualnych wywiadach pogłębionych z przedstawicielami gospodarstw domowych. Zmiany, na które zwrócono uwagę to przede wszystkim:

- uczestnictwo dzieci w decyzjach gospodarstwa domowego,
- zmiany w sposobie wychowania dzieci,
- wpływ posiadania dzieci na pracę zawodową.

W zdecydowanej większości badanych rodzin dzieci posiadają dużą swobodę decyzyjną w zakresie ich codziennego funkcjonowania, na przykład wyboru jedzenia, ubrania czy wystroju pokoju. Zdarzały się przypadki, kiedy rodzic deklarował niemal całkowity brak ingerencji w te kwestie, za wyjątkiem ograniczeń finansowych. Z wywiadów zrealizowanych z przedstawicielami rodzin w dobrej sytuacji materialnej (rodziny pełne, z dwoma żywicielami) wyłania się wręcz obraz rodzin, których życie jest budowane wokół oczekiwań dziecka (dowożenie na wybrane przez dziecko zajęcia dodatkowe, staranie się o atrakcyjne zagospodarowanie czasu wolnego itp.). Także wybór ścieżki życiowej (wybór szkoły średniej oraz decyzje odnośnie dalszej edukacji) jest pozostawiany dzieciom - rodzice pełnią zwykle rolę doradców, nie narzucają dzieciom swojego zdania. Generalnie standardem wydaje się być bardzo podmiotowe traktowanie dzieci oraz podążanie za ich potrzebami.

Czasem obserwuję różne rodziny i to że ludzie od dzieci wymagają takiego bezwzględności posłuszeństwa i podporządkowania, a u mnie było tak, że oni mogą podejmować decyzje. Mieli wybór. Ja im nigdy nie kazałam, tylko mówiłam: „Fajnie jest, jak jest posprzątane, no to dbajmy o to razem.

Kobieta, lat 44, para bez dzieci

We wtorek [córka] ma basen, we środę taniec towarzyski, we czwartek jest znowu basen, czyli dzisiaj za chwilę dziewczyny jadą. W piątek balet, tak że te popołudnia mamy całe zajęte. Tak że układamy sobie z żoną plan, że ona jedzie z jednym dzieckiem, a ja zostaję z drugim. Wymieniamy się. De facto całe nasze życie jest zorganizowane wokół dzieci.

Mężczyzna, lat 34, rodzina pełna

Jak przychodzi wybór szkoły, to przede wszystkim to jest ich decyzja. Ja mówię, że ja bym chciała żebyś ty poszedł tu i tu, ale to jest twoja decyzja i twoje potem życie więc ty wybieraj szkołę, ale później konsekwentnie tę szkołę realizuj, jeżeli chodzisz do niej to się uczysz. Potem szukamy, mamy już dzieci, które już pracują, czyli mówię, poszukuje, poszukiwanie pracy. Ja mówię ja cię widzę w takiej pracy, a w jakiej ty się widzisz, a może tu spróbuj, a może w takiej, i ta ostateczna decyzja należy do nich bo to jest ich życie, my możemy podpowiadać.

Kobieta, lat 54, rodzina wielodzietna, rodzina zastępcza

Dzieci są również włączane w proces podejmowania decyzji dotyczących gospodarstwa domowego jako całości (na przykład związanych z wyborem miejsca na wyjazd wakacyjny). Jedna z respondentek podkreślała, że nawet tak poważna decyzja jak ta o uruchomieniu pogotowia opiekuńczego była konsultowana z dziećmi, a ich zdanie na ten temat miało w rodzinnej dyskusji wagę równą opinii rodziców.

Wielokrotnie podkreślano, że model wychowywania dzieci przyjęty w rodzinach objętych badaniem znacznie odbiega od standardów obowiązujących w poprzednich pokoleniach. Respondenci często odnosili się do własnych doświadczeń z domów rodzinnych twierdząc, że jako dzieci nie cieszyli się taką swobodą decyzyjną ani podmiotowym traktowaniem. Częściowo różnice te wynikają z faktu przeżywania dzieciństwa w społeczeństwie niedoboru, jakim było społeczeństwo polskie przed kilkudziesięciami laty, w dużej mierze jednak z odmiennego postrzegania roli dziecka w rodzinie kiedyś i dziś (stopniowe odchodzenie od powszechnego przed laty modelu wychowania opartego o zasadę „rodzic ma zawsze rację”). Kilku respondentów stwierdziło wprost, że praktykowany przez nich w dorosłym życiu sposób postępowania z dziećmi został stworzony niejako w kontrze do tego, jaki wzorzec wychowania respondent wyniósł z rodziny pochodzenia.

Mój tata zmarł jak miałam 15 lat, ja byłam najstarsza, później był jeszcze młodszy brat i siostra, tata był zawsze taką osobą bardziej pobłażliwą w domu, natomiast mama [była] bardzo rygorystyczna. I później zostaliśmy z mamą i już do końca kiedy byłam z mamą, to było na zasadzie takiej, że to mama podejmowała decyzje i trzeba było się tym decyzjom podporządkowywać, a ponieważ mi to bardzo nie odpowiadało, dlatego ja myślałam, że będę postępować dokładnie inaczej.

Kobieta, lat 50, rodzina pełna korzystająca z pomocy społecznej

Urodzenie dziecka często wiązało się z koniecznością zmiany planów zawodowych, głównie przez matki. Konieczność ta była szczególnie odczuwalna w przypadku wczesnego macierzyństwa (na etapie szkoły średniej lub w trakcie studiów), gdyż w wielu przypadkach wiązała się z brakiem możliwości kontynuacji edukacji lub możliwości te znacznie ograniczyła. Żadna z badanych nie wskazała przykładu działań ze strony pracodawców, które wychodziłyby naprzeciw potrzebom matek wracających do pracy po urodzeniu dziecka. W grę nie wchodzi zmniejszenie wymiaru etatu lub propozycja elastycznej formy zatrudnienia.

Zamiast robić karierę zawodową zaczęłam robić karierę rodzinną, domową życiową, było dużo planów co do studiów, po studiach nawet był w planie wyjazd z Polski, gdzie się chciałam zawodowo rozwijać. Teraz dopiero się realizuję. Odchowałam jedno dziecko, teraz odchowane prawie drugie i teraz zaczynam myśleć o sobie.

Kobieta, lat 44, para bez dzieci

Miałam troszkę szersze horyzonty, ale z racji tego, że nie miałam tego pierwszego syna z kim zostawić, więc musiałam wszystko rzucić i zostać w domu. Więc zaczęło się korzystanie z MOPS-u, z różnych zapomóg, świadczeń.

Kobieta, lat 26, rodzina pełna korzystająca z pomocy społecznej

Kobiety (szczególnie te posiadające większą liczbę dzieci) podkreślały ogromną rolę wsparcia ze strony najbliższej rodziny w powrocie na rynek pracy. Pomimo stale zwiększającej się dostępności instytucji zapewniających opiekę nad małymi dziećmi (przedszkola, żłobki), w życiu codziennym ma się stale do czynienia z sytuacjami, w których pojawia się konieczność skorzystania ze wsparcia rodziny (delegacje, praca w nietypowych godzinach i nienormowany czas pracy, choroba dziecka). Dla pracujących matek dużym wyzwaniem jest organizacja dnia – zdarza się, że bez wsparcia babci czy cioci kontynuacja pracy zawodowej nie jest możliwa.

Mieszkaliśmy w Krakowie, ja jestem stąd [z Nowego Sącza], wróciliśmy jak już się urodziła dwójka [dzieci], bo było ciężko pracować i wychowywać. (...) Tu jest rodzina, dziadkowie. Nie byłabym w stanie pracować, z tego względu wróciliśmy.

Kobieta, 44 lata, rodzina pełna

Moi rodzice byli na miejscu tak, że my od czasu do czasu prosiliśmy ich o pomoc, bo gdzieś tam coś przy dziecku albo pomóc albo chwile zostać jak chcieliśmy gdzieś wyjść. No ale to rodzice czasem sami pytali czy mogą przyjść, czy nawet sami proponowali pomoc. Tak naturalnie. Na 100% mamy dobry kontakt i z rodzicami i z teściami, także nie mieliśmy z tym [uzyskaniem pomocy przy dzieciach] żadnych kłopotów.

Mężczyzna, lat 34, rodzina pełna, sandwichowa

W przeciwieństwie do kobiet, badani mężczyźni z reguły twierdzili, że w ich życiu zawodowym nie dokonała się żadna zasadnicza zmiana.

W toku badania ilościowego CAPI poruszono kwestie podziału obowiązków domowych między kobiety i mężczyzn. Uzyskane dane pokazują, że zdecydowanie największy poziom obciążenia obowiązkami domowymi mają kobiety. Wyjątek stanowi organizowanie życia towarzyskiego, jako czynność podejmowana w największej liczbie gospodarstw w równym stopniu przez kobiety i mężczyzn. Jest to czynność najsłabiej kojarząca się z obowiązkami domowymi. Uzyskane dane pokazują jednoznacznie, że w większości gospodarstw domowych takie obowiązki jak przygotowywanie posiłków, zmywanie naczyń, kupowanie żywności oraz sprzątanie wykonywane są głównie przez kobiety.

Jedynie w przypadku wykonywania drobnych napraw w domu i wokół domu znacznie częściej wskazywano na mężczyzn niż na kobiety. Dodatkowo, w rodzinach z dziećmi można zauważyć, że wraz ze wzrostem liczby dzieci zwiększa się poziom obciążenia kobiet wszystkimi obowiązkami w domu.

Tabela 18. Kto w Pana/i gospodarstwie domowym wykonuje następujące czynności (obowiązki) domowe? Struktura odpowiedzi z uwzględnieniem typów rodzin

	Mężczyzna	Kobieta	Mężczyzna i kobieta w równym stopniu	Zwykle ktoś spoza gospodarstwa
Przygotowanie codziennych posiłków				
GD wieloosobowe bez osób starszych (do 64. r.ż.)	5,7	71,7	22,5	0,1
GD wieloosobowe z osobami starszymi (65 i więcej lat)	7,8	76,0	15,8	0,5
GD wieloosobowe z jednym żywicielem	10,8	72,4	15,7	1,1
GD wieloosobowe z więcej niż jednym żywicielem	5,9	71,7	22,4	0,0
GD wieloosobowe bez osób pracujących	4,3	77,5	17,8	0,4
GD z jednym dzieckiem	3,1	72,4	24,5	0,0
GD z dwójką dzieci	3,0	83,2	13,8	0,0
GD z trójką i więcej dzieci	0,0	92,3	7,7	0,0
Zmywanie naczyń				
GD wieloosobowe bez osób starszych (do 64. r.ż.)	5,3	64,1	30,5	0,1
GD wieloosobowe z osobami starszymi (65 i więcej lat)	8,8	67,8	23,2	0,3
GD wieloosobowe z jednym żywicielem	9,4	67,2	22,8	0,6
GD wieloosobowe z więcej niż jednym żywicielem	5,9	63,9	30,3	0,0
GD wieloosobowe bez osób pracujących	5,8	68,2	25,5	0,4
GD z jednym dzieckiem	4,8	61,9	33,3	0,0
GD z dwójką dzieci	3,0	73,3	23,6	0,0
GD z trójką i więcej dzieci	0,0	84,0	16	0,0
Kupowanie żywności				
GD wieloosobowe bez osób starszych (do 64. r.ż.)	8,9	50,5	40,2	0,4
GD wieloosobowe z osobami starszymi (65 i więcej lat)	15,5	53,9	29,9	0,7
GD wieloosobowe z jednym żywicielem	14,1	55,7	29,7	0,5
GD wieloosobowe z więcej niż jednym żywicielem	9,4	50,7	39,6	0,3
GD wieloosobowe bez osób pracujących	13,4	51,3	34,3	1,1
GD z jednym dzieckiem	8,6	45,1	46,3	0,0
GD z dwójką dzieci	6,6	58,1	35,3	0,0
GD z trójką i więcej dzieci	3,8	84,6	11,5	0,0
Sprzątanie mieszkania				
GD wieloosobowe bez osób starszych (do 64. r.ż.)	5,5	59,1	35,2	0,2
GD wieloosobowe z osobami starszymi (65 i więcej lat)	11,5	59,6	28,2	0,7
GD wieloosobowe z jednym żywicielem	13,0	59,5	27,0	0,5
GD wieloosobowe z więcej niż jednym żywicielem	6,2	58,5	35,1	0,1

	Mężczyzna	Kobieta	Mężczyzna i kobieta w równym stopniu	Zwykle ktoś spoza gospodarstwa
GD wieloosobowe bez osób pracujących	6,5	61,7	30,7	1,1
GD z jednym dzieckiem	2,7	58,4	38,9	0,0
GD z dwójką dzieci	3,0	63,5	33,5	0,0
GD z trójką i więcej dzieci	0,0	92,3	7,7	0,0
Małe naprawy w domu i wokół domu				
GD wieloosobowe bez osób starszych (do 64. r.ż.)	75,3	8,4	13,6	2,6
GD wieloosobowe z osobami starszymi (65 i więcej lat)	65,1	14,5	12,7	7,7
GD wieloosobowe z jednym żywicielem	71,9	11,4	12,4	4,3
GD wieloosobowe z więcej niż jednym żywicielem	74,2	9,6	13,5	2,6
GD wieloosobowe bez osób pracujących	66,8	11,2	13,4	8,7
GD z jednym dzieckiem	77,0	6,2	15,2	1,6
GD z dwójką dzieci	76,0	12,0	9,6	2,4
GD z trójką i więcej dzieci	61,5	23,1	3,8	11,5
Płacenie rachunków i księgowość domowa				
GD wieloosobowe bez osób starszych (do 64. r.ż.)	23,6	36,9	39,2	0,3
GD wieloosobowe z osobami starszymi (65 i więcej lat)	25,7	47,4	26,2	0,7
GD wieloosobowe z jednym żywicielem	30,8	41,1	27,6	0,5
GD wieloosobowe z więcej niż jednym żywicielem	23,8	37,8	38,1	0,3
GD wieloosobowe bez osób pracujących	21,3	46,2	31,8	0,7
GD z jednym dzieckiem	22,6	39,3	38,1	0,0
GD z dwójką dzieci	18,6	44,9	36,5	0,0
GD z trójką i więcej dzieci	11,5	73,1	15,4	0,0
Organizowanie życia towarzyskiego				
GD wieloosobowe bez osób starszych (do 64. r.ż.)	13,4	26,8	59,5	0,3
GD wieloosobowe z osobami starszymi (65 i więcej lat)	15,4	37,9	45,9	0,9
GD wieloosobowe z jednym żywicielem	17,3	26	56,1	0,6
GD wieloosobowe z więcej niż jednym żywicielem	14,6	29,1	56,1	0,2
GD wieloosobowe bez osób pracujących	8,9	34,9	54,9	1,3
GD z jednym dzieckiem	7,6	26,4	65,6	0,4
GD z dwójką dzieci	12,4	34,2	52,8	0,6
GD z trójką i więcej dzieci	12,0	60,0	28,0	0,0

Źródło: Badanie CAPI, N zróżnicowane dla poszczególnych typów rodziny, wykluczono z analizy odpowiedzi osób prowadzących jednoosobowe GD.

Temat podziału obowiązków poruszony został również w toku indywidualnych wywiadów pogłębionych z przedstawicielami gospodarstw domowych. W tym przypadku, rola mężczyzn w wykonywaniu obowiązków domowych, jest dużo bardziej znaczna. W przypadku pełnych rodzin z dziećmi bardzo częstą sytuacją jest uczestnictwo obojga rodziców w wykonywaniu obowiązków domowych (również w sytuacji, gdy jedno z rodziców jest osobą niepracującą). Dominującym modelem

wciąż wydaje się być odpowiedzialność kobiet za kwestie związane z gotowaniem oraz utrzymaniem czystości w domu/ mieszkaniu oraz większe zaangażowanie mężczyzn w zajęcia techniczne (drobne naprawy) i wymagające siły fizycznej (np. koszenie ogrodu czy duże zakupy), jednak zauważyć można odchodzenie od tradycyjnego podziału ról domowych, szczególnie w przypadku rodzin młodych (rodzice poniżej 45. roku życia). Respondenci często deklarowali brak sztywnego rozdziału obowiązków pomiędzy domowników, co oznacza gotowość obojga rodziców do wykonywania wszelkich czynności koniecznych do prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa domowego. Uwagę zwraca także duże zaangażowanie ojców w opiekę nad dziećmi (np. zawożenie/zaprowadzanie i odbieranie ze szkoły/ przedszkola, organizacja czasu wolnego), czyli inaczej niż w badaniu CAPI. Ojcowie chętnie wykonują czynności związane z opieką nad dziećmi, jednak przebywają w domach zdecydowanie rzadziej niż matki, które siłą rzeczy częściej niż ojcowie opiekują się dziećmi.

Wszystkie obowiązki są na pół dzielone, zakupy czy odrabianie lekcji, czy domowe sprawy damsko-męskie. Wiadomo, że jak są takie sprawy typowo męskie, to musi to zrobić on, ale ogólnie jest podział obowiązków równy, nie ma czegoś takiego, że ja robię wszystko.

Kobieta, lat 36, rodzina pełna

Żona sprząta, tego typu rzeczy, ja ogarniam z racji tego, że mamy ogród, to prace bardziej takie remontowe, koszenie, a obiadami z reguły żona się zajmuje tak 5 dni w tygodniu, czasem ja się tym zajmuję, też pomagam żonie, też posprzątam, czasem na mieście lubimy sobie zjeść.

Mężczyzna, lat 35, rodzina pełna

Zawsze się przyjęło, że kobieta siedzi z dziećmi w domu, to powinna być praczką, sprzątaczką, kucharką, ma dobrze wyglądać dla męża dla dzieci i jeszcze zadowolić cały świat. Akurat u nas tak nie jest, kiedy mąż może, to mi pomaga, kiedy on nie jest w kondycji to ja coś zrobię, a nieraz się zdarza, że robimy coś wspólnie, a więc jakoś się dogadujemy, nie zawsze jest tak kolorowo, ale jest ok, jakoś dajemy radę.

Kobieta, lat 26, rodzina wielopokoleniowa

Charakterystyczne dla badanych rodzin z dziećmi małymi lub w wieku nastoletnim było także deklarowanie wdrażania dzieci w wykonywanie obowiązków domowych. Najmłodszy członkowie rodzin zwykle mają zdefiniowane obowiązki, dopasowane do ich możliwości. Najczęściej jest to utrzymanie czystości w swoim pokoju, wkładanie i wyjmowanie naczyń ze zmywarki czy też wyrzucanie śmieci. Jak twierdzono, uczenie dzieci od najmłodszych lat, że każdy członek rodziny ma swoją rolę do odegrania w zakresie prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa domowego powoduje, że w wieku nastoletnim przyjmują one tę sytuację jako oczywistą i nie buntują się przeciwko wypracowanemu w rodzinie podziałowi obowiązków. Respondenci podkreślali jednocześnie, że dzieciom z reguły powierza się proste prace, nie zajmujące dużo czasu, często ich wkład w domowe obowiązki jest raczej niewielki, jednak systematycznie dokładane są kolejne obowiązki.

Staram się ich wdrażać. Teraz nie ma dużo obowiązków w domu, jest zmywarka, więc pozostaje tylko wyjąć naczynia. Adam jest mało sprawny, ale go wdrażam pomału, np. w wieku dwunastu lat dopiero zaczął dokładnie pasmami kosić trawę. Samodzielnie robią sobie kolację (...). Uczę dzieci utrzymywać w porządku, w czystości przestrzeń wokół siebie.

Kobieta, lat 42, rodzina wielodzietna

1.6. Podsumowanie rozdziału

- Małopolskie, ogólnie ujmując, chcą mieć dzieci. Co czwarty badany w wieku rozrodczym zadeklarował plany prokreacyjne, a wśród nich przeważali ci, którzy jeszcze nie posiadają dzieci. Osoby planujące powiększenie rodziny, najczęściej chciałyby mieć dwojkę dzieci.
- Kobiety częściej niż mężczyźni deklarowały chęć posiadania dzieci. Największe plany macierzyńskie zaobserwowano u kobiet w wieku 25–29 lat, później plany te maleją. Mężczyźni chcą mieć dzieci w późniejszym wieku niż kobiety. Po 30. roku życia odsetek mężczyzn deklarujących plany rodzicielskie jest wyższy niż w przypadku kobiet w tym samym wieku.
- Respondenci badania ilościowego i jakościowego pytani o główne motywy posiadania dzieci jednoznacznie wskazywali, że jest to „naturalna kolej rzeczy”. W dalszej kolejności odnoszono się do wspólnej decyzji małżonków/partnerów, wewnętrznej potrzeby rodzicielstwa oraz niezaplanowanego pojawienia się dzieci.
- Przyczyną braku planów prokreacyjnych jest najczęściej brak chęci posiadania (kolejnych) dzieci przez respondenta lub współmałżonka/partnera, a także niewystarczające warunki materialno-bytowe. W przypadku osób bezdzietnych, główną barierą, poza brakiem chęci posiadania dzieci, jest również brak odpowiedniego partnera i problemy zdrowotne.
- Skłonność do adopcji zadeklarował co ósmy respondent badania ilościowego, co drugi badany, nie byłby w stanie przysposobić dziecka. Pozostałym uczestnikom trudno było odpowiedzieć na to pytanie. Skłonność do adopcji rośnie znacząco wraz z poziomem wykształcenia respondentów. Do głównych problemów adopcji zaliczono wzrost dzieci o nieuregulowanej sytuacji prawnej uniemożliwiającej dokonanie adopcji, niejednolite procedury różnych ośrodków adopcyjnych oraz zbyt małą liczbę takich ośrodków.
- W opinii uczestników badań jakościowych, system pieczy zastępczej boryka się z problemem pozostawiania dzieci w rodzinach biologicznych, często kosztem dobra dzieci. Respondenci wskazali również, że liczba rodzin zastępczych zmniejsza się. Ich zdaniem funkcję tę pełnią jedynie osoby z powołaniem i zamiłowaniem do dzieci, a w obecnym pokoleniu brakuje osób/rodzin chętnych do tworzenia rodzin zastępczych na miejsce wygaszanych.
- Z opinii uczestników badania ilościowego CAPI wynika, że zdecydowanie najczęściej rodzice samodzielnie sprawują opiekę nad dziećmi do 6. roku życia. Dodatkowo, 30% odpowiedzi respondentów wskazywało na sprawowanie opieki przez dziadków, a 25% - na uczęszczanie dzieci do przedszkola.
- W rodzinach, w których jest przynajmniej jedno dziecko do 6. roku życia, w 2/3 przypadków to kobiety sprawują opiekę nad tym dzieckiem (tymi dziećmi).
- Gospodarstwa domowe z dziećmi do 6. roku życia z największych obszarów miejskich (powyżej 100 tys. mieszkańców) częściej od mieszkańców wsi korzystają z następujących form opieki nad najmłodszymi dziećmi:
 - ze żłobków (ponad 12% dzieci w porównaniu do mniej niż 4% na obszarach wiejskich),
 - z przedszkoli (blisko 21% dzieci w porównaniu do mniej niż 13% na obszarach wiejskich),
 - z prywatnych opiekunek (niecałe 4%, ta forma opieki w ogóle nie została odnotowana wśród gospodarstw z obszarów wiejskich).
- Analiza odpowiedzi respondentów badania ilościowego CAPI wyraźnie wskazuje, że w większości typów rodzin, kobiety częściej niż mężczyźni wykonywały obowiązki związane z dziećmi. Wraz ze wzrostem liczby dzieci w rodzinie, wzrasta zaangażowanie kobiet

w większość obowiązków (związanych z ubieraniem dzieci, usypianiem, zabawą, odprowadzaniem do szkoły czy odrabianiem lekcji).

- Prawie 40% respondentów badania ilościowego CAPI nie wie czy mogłoby otrzymać wsparcie instytucji publicznych w przypadku problemów materialnych, wychowawczych lub innych, a ponad 40% respondentów uważa, że nie uzyskałoby wsparcia instytucji publicznych. Respondenci, którzy zadeklarowali, że mogą liczyć na instytucje publiczne, najczęściej wskazali na możliwość uzyskania pomocy z ośrodka pomocy społecznej, służby zdrowia oraz Policji. Brak powszechnej wiedzy o możliwościach uzyskania wsparcia od instytucji publicznych potwierdzają opinie uczestników IDI. Badani, z reguły wskazywali, że w momencie kryzysowym mogliby liczyć na pomoc najbliższych, a zwrócenie się do instytucji publicznych byłoby dla nich ostatecznością.
- Osoby korzystające ze wsparcia instytucji publicznych wskazały najczęstsze problemy, z którymi stykają się podczas korzystania z usług tych placówek:
 - Wydłużające się procedury
 - Nadmierną biurokratyzację
 - Brak informacji o możliwych formach wsparcia
 - Sztuczne przepisy uniemożliwiające indywidualizację przypadków
 - Brak empatii pracowników instytucji publicznych
 - Opryskliwość ze strony niektórych pracowników
 - Stereotypy stygmatyzujące osoby korzystające z pomocy instytucji wsparcia
- Na podstawie analizy odpowiedzi uczestników badania ilościowego CAPI można wywnioskować, że podejmowanie przez członków gospodarstw domowych aktywności, nakierowanych na rozwój indywidualny i społeczny powiązane jest z tym, czy w gospodarstwie domowym obecne są dzieci, czy też gospodarstwo składa się z samych osób dorosłych. Takie aktywności, jak uczestnictwo w imprezach plenerowych, praktyki religijne są bardziej powszechne wśród członków gospodarstw, z dziećmi, natomiast angażowanie się w życie lokalnej społeczności, uczestnictwo w inicjatywach kulturalnych, podejmowanie działalności wolontariackiej czy doksztalcanie się dotyczą częściej członków gospodarstw bez dzieci.
- Rodzaj wybieranych aktywności uwarunkowany jest też wiekiem, płcią, wykształceniem czy obszarem zamieszkania. Mężczyźni częściej niż kobiety preferują następujące aktywności: rozwijanie swoich zainteresowań/hobby, udział w plenerowych, festynach, piknikach oraz aktywny udział w życiu lokalnej społeczności, natomiast kobiety częściej biorą udział w praktykach religijnych czy pielęgnują tradycje i kulturę. Najczęściej obserwowaną zależnością jest zwiększanie się udziału w poszczególnych aktywnościach wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia (nie dotyczy praktyk religijnych i udziału w życiu lokalnej społeczności). Członkowie rodzin mieszkający na obszarach miejskich częściej niż mieszkańcy wsi podejmują następujące aktywności: rozwijanie swoich zainteresowań/hobby, aktywne uczestniczenie w inicjatywach kulturalnych, udział w imprezach plenerowych, festynach piknikach oraz uczestniczenie w zajęciach edukacyjnych. Z kolei mieszkańcy wsi częściej od mieszkańców miast uczestniczą w praktykach religijnych oraz biorą aktywny udział w życiu lokalnej społeczności.
- Ponad 50% ankietowanych przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego i organizatorów usług społecznych uznało, że na terenie działania instytucji, które reprezentują, oferta na rzecz aktywizacji osób starszych jest wystarczająca. O tym, że ludzie chętnie podejmują działania na rzecz społeczności lokalnej było przekonanych nieco mniej niż połowa ankietowanych. Przekonanie o tym, że na terenie działania instytucji, sprawnie działają organizacje pozarządowe, wyraziło 47% ankietowanych.

- Na podstawie badania ilościowego CAPI zweryfikowano sposoby odpoczynku i spędzania wolnego czasu przez członków gospodarstw domowych. Okazuje się, że najczęściej wspólnie wykonywaną czynnością jest oglądanie telewizji, wspólne jedzenie posiłków oraz rozmawianie i wymienianie poglądów. Obecność w rodzinie przynajmniej jednego dziecka wpływa na sposób wspólnego spędzania czasu wszystkich członków gospodarstwa domowego. W gospodarstwach domowych z dziećmi znacznie częściej gra się wspólnie w gry, je się wspólne posiłki, częściej spędza się czas na rozmowach i częściej organizuje się wycieczki. Obecność w rodzinie osób starszych (osoby starszej) również wpływa na sposób spędzania wspólnego czasu wszystkich członków gospodarstwa domowego. W tych rodzinach, częściej niż w pozostałych, codziennie lub kilka razy w tygodniu ogląda się telewizję czy uczestniczy w praktykach religijnych. Z kolei rzadziej uprawia się sport, gra w gry planszowe lub komputerowe i wychodzi do kina, teatru czy muzeum.
- Infrastruktura rekreacyjna w najbliższej okolicy oceniana jest jako wystarczająca przez ponad połowę respondentów posiadających dzieci, jednak co czwarty przedstawiciel gospodarstw domowych uważa, że jest niewystarczająca, a władze lokalne powinny ją zapewnić. O opinię na temat lokalnej infrastruktury rekreacyjno-wypoczynkowej zostali poproszeni także przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego i organizatorzy usług społecznych w badaniu internetowym CAWI. Większość z nich uważa, że oferta rekreacyjna dla dzieci i młodzieży, częstotliwość organizacji wydarzeń kulturalno-rekreacyjnych oraz infrastruktura rekreacyjno-wypoczynkowa dla rodzin z dziećmi jest wystarczająco rozwinięta na terenie działania ich jednostki.
- Trzech na czterech ankietowanych w badaniu CAPI deklaruje zadowolenie ze swojego życia rodzinnego. Brak zadowolenia z tego aspektu życia wyraziło mniej niż 10% respondentów, a co piąty ankietowany nie potrafił udzielić jednoznacznej odpowiedzi wybierając opcję „jestem ani zadowolony ani niezadowolony”. Znacznie wyższy poziom zadowolenia z życia rodzinnego wyrażają osoby z gospodarstw domowych obejmujących dzieci. Zadowolenie z życia rodzinnego jest silnie powiązane z poziomem zadowolenia z sytuacji ekonomicznej. Im mniejsze zadowolenie z sytuacji ekonomicznej własnego gospodarstwa domowego tym niższy średni poziom zadowolenia z życia rodzinnego.
- Respondenci badania ilościowego CAPI zapytani o to, jak w ich społeczności lokalnej postrzegane są poszczególne typy rodzin, najczęściej wskazywali na pozytywny sposób oceny rodzin wielodzietnych. Z kolei uczestnicy badania jakościowego IDI – przedstawiciele rodzin wielodzietnych – nie zawsze potwierdzili pozytywne traktowanie przez najbliższe otoczenia społeczne. Przyznali, że zdarza się, że przez posiadanie większej liczby dzieci stawali się ofiarami żartów czy sugestii, że duża liczba dzieci wynika z chęci korzystania z dostępnych form wsparcia finansowego.
- Ponad 40% respondentów posiadających dzieci (bez uwzględnienia ich wieku) wskazało na brak zapewnienia przez władze publiczne wystarczającej liczby miejsc w żłobkach, mimo, że – w ich opinii – powinny to zapewnić, a tylko 14% z nich uznało liczbę miejsc w żłobkach za wystarczającą. Biorąc pod uwagę tylko odpowiedzi ankietowanych posiadających dzieci do 6. roku życia odsetek wskazań o wystarczającej liczbie miejsc w żłobkach jest jeszcze niższy – 12%. Mieszkańcy miast lepiej ocenili dostępność do żłobków od mieszkańców wsi, co należy wyjaśnić tym, że liczba żłobków w miastach jest znacznie wyższa niż na wsiach. Według danych GUS w 2018 roku w województwie małopolskim odsetek żłobków zlokalizowanych w miastach przekroczył 86% podczas gdy na obszarach wiejskich wynosił niespełna 14%. Mimo to, odsetek mieszkańców miast, którzy ocenili liczbę miejsc w żłobkach jako wystarczającą, nie jest bardzo wysoki (ponad 17%).

- 40% respondentów posiadających dzieci (bez uwzględnienia ich wieku) wskazało na brak zapewnienia przez władze publiczne wystarczającej liczby miejsc w przedszkolach, mimo, że – w ich opinii – powinny to zapewnić, a około 30% z nich uznało liczbę miejsc w przedszkolach za wystarczającą. Wiek dzieci nie wpływa na opinię respondentów na ten temat. Mieszkańcy wsi lepiej ocenili dostępność do przedszkoli od mieszkańców miast. Weryfikacja danych pochodzących ze statystyki publicznej, wskazuje, że liczba przedszkoli w Małopolsce zwiększyła się z 975 (w roku 2011) do 1 358 (w roku 2018). We wszystkich powiatach w analizowanym okresie, liczba dzieci w wieku 3–5 lat przypadających na jedno miejsce w przedszkolu spadła.
- 20% respondentów posiadających dzieci (bez uwzględnienia ich wieku) wskazało na brak zapewnienia przez władze publiczne wystarczającej oferty zajęć pozalekcyjnych dla dzieci i młodzieży, mimo, że – w ich opinii – powinny to zapewnić, a prawie 50% z nich uznało tę ofertę za wystarczającą. Wraz ze wzrostem liczby dzieci wzrasta przekonanie o tym, w że władze publiczne zapewniają wystarczającą ofertę zajęć pozalekcyjnych dla dzieci i młodzieży. Mieszkańcy wsi lepiej ocenili ofertę zajęć pozalekcyjnych dla dzieci i młodzieży niż mieszkańcy miast.
- Z opinii respondentów badań jakościowych wynika, że zmienia się kształt współczesnych rodzin. Osoby młode coraz częściej dążą do usamodzielnienia się i zakładania własnych gospodarstw domowych. Zanika model rodziny wielopokoleniowej, charakterystyczny przede wszystkim dla obszarów wiejskich. Tendencja ta stawia wyzwania dla instytucji opiekuńczych zajmujących się osobami starszymi. W gospodarstwach wielopokoleniowych część zadań związanych z opieką nad starszym pokoleniem była przejmowana przez dzieci. Obecnie czynności te są przejmowane przez Domy Pomocy Społecznej czy Zakłady Opiekuńczo-Lecznicze. System ten jest jednak niewydolny z powodu zbyt małej liczby miejsc, a także wysokich kosztów utrzymania. Rodziny często nie godzą się na opłacanie wysokich rachunków za utrzymanie miejsca w jednostce przez co osobom starszym nie jest zapewniana godziwa opieka. W najgorszej sytuacji są seniorzy tworzący jednoosobowe gospodarstwo domowe, których nie stać na usługi opiekuńcze lub nie mają świadomości o możliwościach uzyskania wsparcia. Sytuacje osób starszych będzie ulegała stałemu pogarszaniu, gdyż jak wynika z danych demograficznych liczba osób w podeszłym wieku, które wymagają opieki będzie rosła a rozbudowa infrastruktury opiekuńczej jest niewystarczająca. Dodatkowym problemem jest niedostateczne finansowanie sektora opiekuńczego i wynikające z tego braki kadrowe.
- Zmiana w stylu wychowania dzieci jest widoczna wśród osób młodszych tj. takich, które mają dzieci w wieku przedszkolnym. Coraz rzadziej w opiekę włączani są dziadkowie, lub inni członkowie rodzin na rzecz przedszkoli oraz żłobków. Z jednej strony jest to zjawisko korzystne dla rozwijania cech socjalizacyjnych wśród dzieci dzięki przebywaniu wśród rówieśników. Z drugiej strony powoduje to zanikanie więzi emocjonalnych wewnątrz rodziny. Rodzice, których dzieci uczęszczają do żłobków/przedszkoli w mniejszym stopniu zwracają uwagę na pełnienie funkcji wychowawczych, gdyż uważają, że tą rolę powinny pełnić instytucje przedszkolne a w późniejszym wieku także szkoły. Sytuacja ta ma miejsce szczególnie w rodzinach, w których obydwójce opiekunów pracuje. Zmęczenie codzienną pracą oraz konieczność wykonywania obowiązków domowych ogranicza czas, który poświęcają na spędzanie czasu z dziećmi, wypełniając ich czas bajkami, czy grami na urządzeniach elektronicznych.
- Dzieci w dużej części gospodarstw domowych włączane są w procesy decyzyjne dotyczące funkcjonowania rodziny. Największa część rodziców liczy się ze zdaniem dzieci dotyczących czynności dnia codziennego takich jak zakupy czy przygotowanie posiłków. Zdarza się, że rodzice przykładają większą wagę do tego, co dzieci chciałby zjeść, niż do tego na co sami mają ochotę. Równie często rodzice pozwalają dzieciom na samodzielne decydowanie o zakupach związanych

z ubraniami. Dzieci mają zazwyczaj decydujące zdanie na temat rodzaju i miejsc spędzania wolnego czasu oraz mają znaczny wpływ na decyzję o wyjazdach wakacyjnych. Generalnie rodzice coraz więcej swoich decyzji konsultują z młodszym pokoleniem traktując je na zasadzie partnerstwa i w zdecydowanej większości liczą się ze zdaniem swoich potomków. Jedynym aspektem, który zazwyczaj nie jest poddawany konsultacji z dziećmi to finanse rodziny. Tutaj wszelkie decyzje zazwyczaj są konsultowane wyłącznie przez rodziców. Taki typ rodziny znacząco różni się od tego, jaki miał miejsce w czasach dzieciństwa rodziców. Wskazują oni przede wszystkim na zmianę w sposobach życia. Za ich młodości, każdy miał określony zakres obowiązków, które musiał wykonywać, a konsultowanie decyzji rodzinnych miało charakter sporadyczny.

- Wykonywanie obowiązków domowych to w większości rola kobiet. Nie wynika to jednak z niechęci po stronie mężczyzn do wykonywania tego typu obowiązków. Przedstawiciele obu płci informują, że taki tryb dnia wynika bezpośrednio z charakterystyki rodziny oraz czasu spędzanego na pracy zarobkowej każdego dnia. Mężczyźni częściej niż kobiety są żywicielami rodzin. W przypadku podejmowania zatrudnienia przez obojga rodziców to kobiety zazwyczaj szybciej niż mężczyźni wracają do domu. Kobiety podkreślają przy tym, że pomimo ich większego zaangażowania w sprawy domowe, mężczyźni chętnie pomagają w tych pracach. Gorzej jest w przypadku włączenia w wykonywanie obowiązków dzieci.



Rozdział 2. Diagnoza warunków życia współczesnych rodzin

Niniejszy rozdział składa się z ośmiu podrozdziałów i ma weryfikację warunków życia współczesnych gospodarstw domowych. Przedstawione dane i analizy koncentrują się na udzieleniu odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

1. Jak wyglądają warunki mieszkaniowe gospodarstw domowych?
2. Jakie są główne źródła utrzymania i struktura wydatków?
3. Jak wygląda stopień zaspokojenia podstawowych potrzeb gospodarstwa domowego?
4. Jak wygląda korzystanie z pomocy społecznej w rodzinach?
5. Jaka jest skala przemocy w rodzinie?
6. Jak wygląda sytuacja na rynku pracy?
7. Jak wygląda dostęp do najważniejszych instytucji usług publicznych?

Diagnozę warunków życia współczesnych rodzin oparto na źródłach zastanych pochodzących ze statystyki publicznej oraz badaniach pierwotnych, ilościowych i jakościowych. W ostatnim podrozdziale znajduje się podsumowanie najważniejszych informacji prezentowanych w rozdziale.

2.1. Gospodarka mieszkaniowa

Gospodarka mieszkaniowa jest kluczowym elementem warunkującym jakość życia mieszkańców danego obszaru terytorialnego. Jest też jednym z elementów, który determinuje chęć osiedlania się lub podejmowania migracji. W celu weryfikacji sytuacji mieszkaniowej zebrano opinie mieszkańców Małopolski w toku badania ilościowego i jakościowego, które uzupełniono informacjami pochodzącymi ze statystyki publicznej.

Na przestrzeni lat 2011–2018 można zauważyć wzrost liczby mieszkań średnio o 2,0% każdego roku. Przyjmując 2011 rok jako bazowy, ich liczba zwiększyła się o 10,2% - więcej niż średnio w całym kraju gdzie od 2011 roku przybyło 7,6%. W Małopolsce, tak jak w całej Polsce, więcej mieszkań powstaje w miastach, średnio o 0,6% rocznie niż na wsiach. Łączna liczba mieszkań na koniec analizowanego okresu wynosiła w województwie małopolskim 1 713 501. Wskaźnik liczby mieszkań na 1 tys. mieszkańców w województwie był niższy niż w kraju (380,5 osób) i wynosił 352,8.

Najwięcej mieszkań w województwie małopolskim znajdowało się w rękach prywatnych właścicieli, a ich liczba stale rosła – od 2013 do 2018 roku dynamika wyniosła 111%. Zmniejszył się z kolei gminny zasób mieszkań, zasób spółdzielczy oraz zasób zakładów pracy. Średnio w województwie 58,8% mieszkań znajduje się w miastach a 41,2% na obszarach wiejskich.

Tabela 19. Zasoby mieszkaniowe w województwie małopolskim

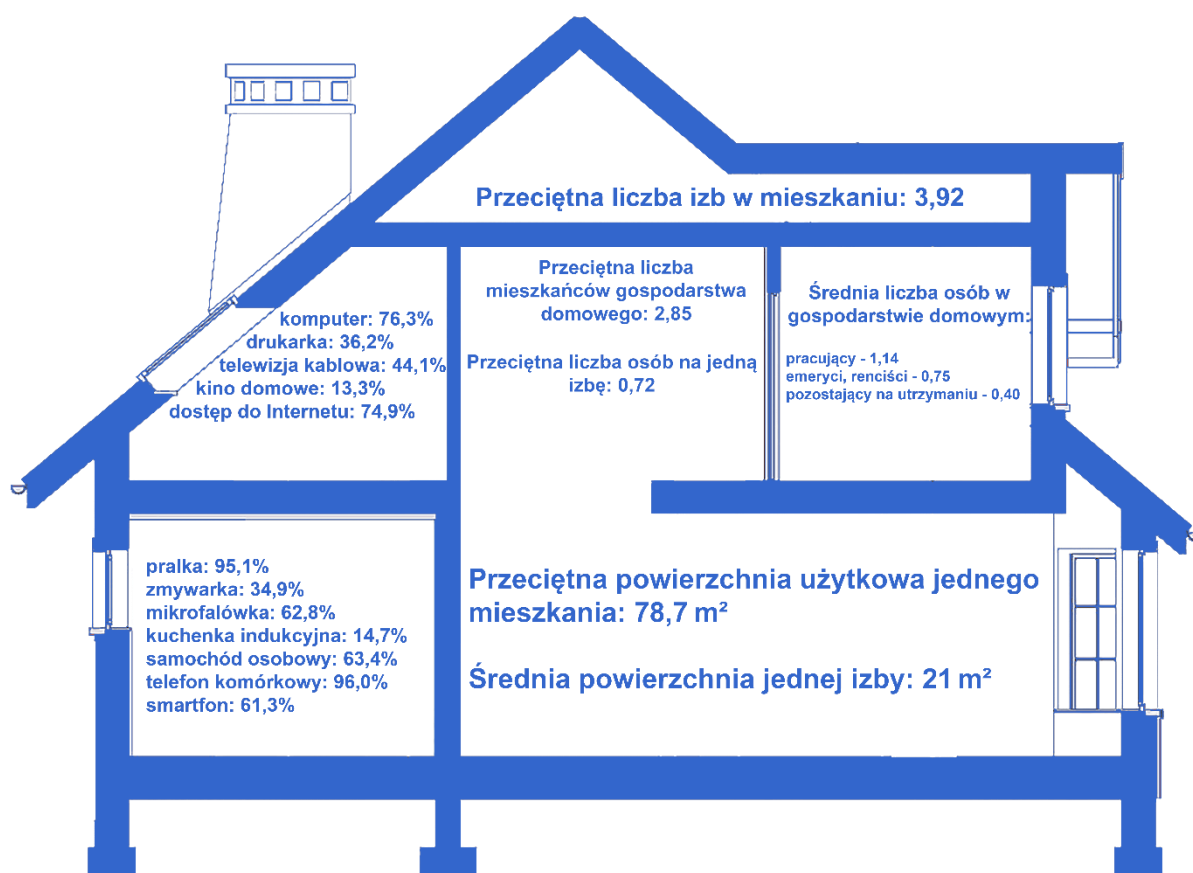
Zasoby mieszkaniowe wg formy prawnej	Liczba mieszkań				
	2013	2015	2016	2018	Dynamika(%)
Zasoby gminne (komunalne)	35 174	33 034	32 307	30 971	88,1
Zasoby spółdzielni mieszkaniowych	124 920	120 228	117 832	114 431	91,6
Zasoby zakładów pracy	3596	2942	2774	2278	63,3
Zasoby osób fizycznych	941 710	978 485	998 282	1 041 323	111,0
Zasoby Skarbu Państwa	429	423	434	443	103,3
Zasoby towarzystw budownictwa społecznego	7694	7845	8231	8316	108,1
Zasoby w budynkach objętych wspólnotami mieszkaniowymi	233 686	227 246	255 453	267 771	114,6
Zasoby osób fizycznych w budynkach objętych wspólnotami mieszkaniowymi	205 473	204 399	231 732	246 169	119,8
Zasoby innych podmiotów	3630	2957	2803	1799	49,6

2013=100%

Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Rosła powierzchnia użytkowa mieszkań. Średnio w całym województwie w 2018 roku wynosiła 78,7m². Wzrost wyniósł niecałe 2 m² na przestrzeni 6 lat. W Polsce średnia powierzchnia mieszkań również systematycznie rosła i w 2018 roku ponad 74 m². W skali powiatowej można zauważyć duże zróżnicowanie pod względem średniej powierzchni mieszkaniowej na poszczególnych obszarach. Najmniejsze mieszkania znajdują się w miastach na prawach powiatu. W Krakowie średni metraż mieszkania prawie 58 m². Na drugim końcu skali znajduje się powiat proszowicki, gdzie mieszkania mają średnio ponad 100 m² powierzchni użytkowej. We wszystkich powiatach województwa powierzchnia mieszkań systematycznie rosła. Mała za to liczba członków gospodarstw domowych.

Rysunek 1. Wybrane dane o sytuacji mieszkaniowej w Małopolsce w 2018 roku

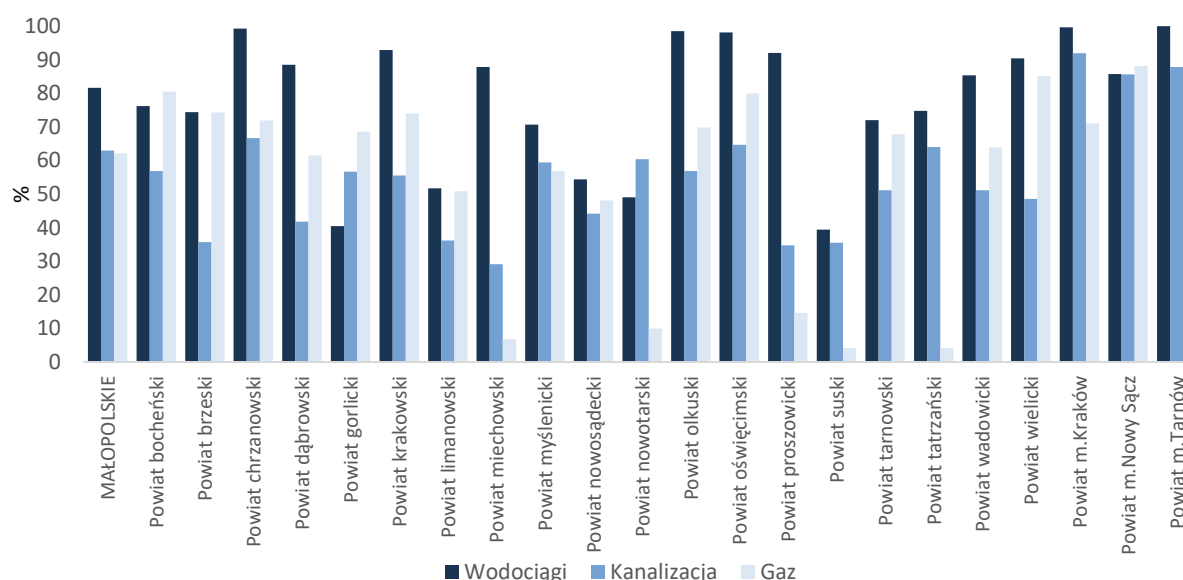


Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Część budynków w województwie małopolskim nie ma podłączenia do sieci przesyłowych. W skali województwa w 2017 roku 70,9% ogółu budynków miało dostęp do sieci wodociągowej, a w porównaniu do 2015 roku odsetek zmalał o 0,2 p. proc. Zdecydowanie mniej budynków posiada stały dostęp do sieci kanalizacyjnej - 47,4% przy czym w odniesieniu do 2015 roku nastąpił wzrost. Sytuacja w miastach jest zdecydowanie lepsza w odniesieniu do obszarów wiejskich. Tutaj w wodociągi wyposażonych jest 82,4% budynków (na wsiach 66,2%) a w kanalizację 74,5% (na wsiach 36,5%). W zakresie przedstawionych poniżej danych Małopolska plasuje się poniżej średniej krajowej. W Polsce woda doprowadzana jest do 84,1% budynków, a podłączenie do kanalizacji ma 49,5% zabudowań. W miastach i na wsiach dostęp do wody jest gorszy. W Polsce w miastach dostęp do bieżącej wody ma 87,2% budynków, do kanalizacji 74,0%. Na wsiach dostęp do wody ma 82,2%, a do kanalizacji 36%.

Dostęp do sieci gazowniczej warunkuje wiele aspektów jakości życia, w tym również jakości powietrza. Gaz w gospodarstwach domowych użytkowany jest przede wszystkim dla potrzeb kulinarnych tj. przygotowania posiłków, ale również jako źródło ciepła w sezonie grzewczym. Jako źródło energii jest znacznie bardziej ekologiczny w porównaniu do paliw stałych (węgiel, drewno), dlatego ważne jest aby stał się dostępny dla jak największej liczby odbiorców. Minusem ogrzewania domu gazem są wyższe koszty w porównaniu do stosowania paliw stałych. Nie potrzeba jednak miejsca na składowanie opału, a instalacja zajmuje znacznie mniej miejsca niż kocioł na węgiel czy drewno, i w przypadku większości domów nie wymaga wyodrębnienia osobnego pomieszczenia (moc grzewcza do 30 KW). Według danych pochodzących ze sprawozdań spółek energetycznych funkcjonujących na terenie województwa małopolskiego jak również danych Głównego Urzędu Statystycznego dostęp do gazu przesyłowego ma 60,9% ogółu ludności, to więcej niż średnio w Polsce, gdzie przesył dociera do 52,1% ludności. Dla coraz większej liczby gospodarstw domowych gaz staje się źródłem energii cieplnej. W 2011 roku wykorzystywało go w tym celu 229 347 domostw a w 2017 już 273 463.

Wykres 66. Odsetek osób korzystających z infrastruktury technicznej w powiatach województwa małopolskiego w 2017 roku



Temat mieszkań został poruszony w toku badań ilościowych CAWI. Przedstawiciele jednostek samorządów terytorialnych zostali zapytani o problemy z dostępnością mieszkań na obszarze działania ich instytucji³⁵. Ponad 80% respondentów wskazało, że problem występuje, a połowa że występuje często lub umiarkowanie. Jednocześnie według większości wskazań badanych skala problemu nie zmieniła się na przestrzeni ostatnich lat, a 13% uznało, że się nasiliła. Małopolskie, zdaniem JST, otrzymują wsparcie w zakresie mieszkalnictwa jednak ma to charakter incydentalny. Częste wsparcie to co 50 odpowiedź a wsparcie w tym obszarze nie jest świadczone według wskazań przez 40% jednostek. JST nie jest jedyną instytucją, która wspiera mieszkańców w zakresie mieszkalnictwa. Według badanych robią to także instytucje pomocy społecznej, organizacje pozarządowe w także wspólnoty parafialne, jednak w żadnym zakresie wsparcie to nie jest wystarczające.

Pogarszającą się sytuację dotyczącą liczby mieszkań komunalnych oraz socjalnych potwierdzają opinie urzędników z lokalnych jednostek samorządu terytorialnego. Ponad 60% z nich uważa, że brak mieszkań komunalnych jest znaczącym problemem. Podobny odsetek wskazań odnosił się do mieszkań wspomaganych. Najgorsza sytuacja, w opinii respondentów, dotyczy dostępu do mieszkań socjalnych. Problem ten jako znaczący wskazało 7 na 10 urzędników.

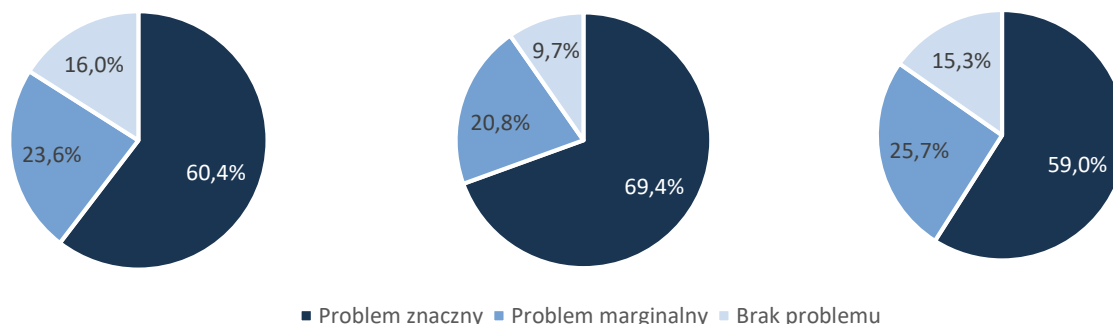
³⁵ W interpretacji urzędników dotyczy mieszkań w zasobach gminnych.

Wykres 67. Jaka jest sytuacja mieszkaniowa na terenie działania Pana/i instytucji?

Brak mieszkań komunalnych

Brak mieszkań socjalnych

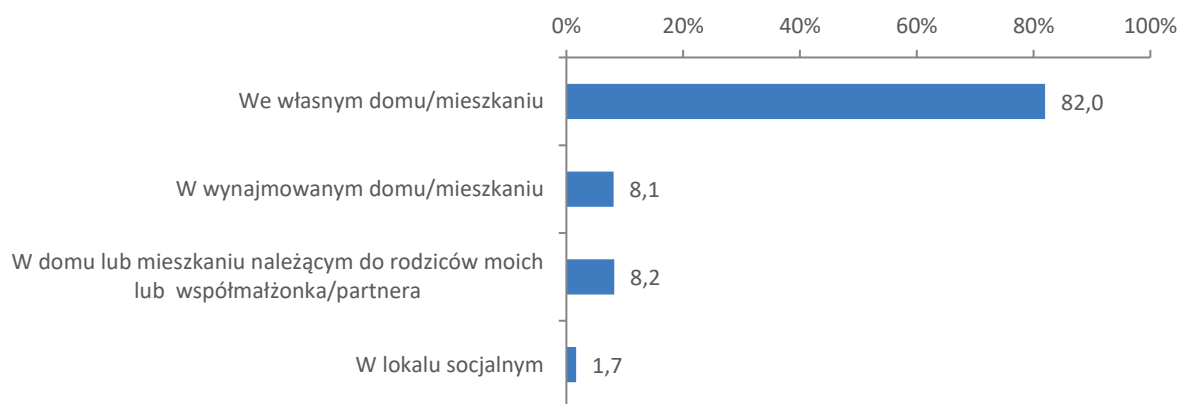
Brak mieszkań wspomaganych



Źródło: Badanie CAWI z JST, N=147.

Warunki mieszkaniowe gospodarstw domowych zdiagnozowano w toku badania ilościowego CAPI. Na wstępie zweryfikowano miejsce zamieszkania respondentów pod kątem własności lokalowej. Badanie wykazało, że 82% respondentów z obszaru województwa małopolskiego zamieszkuje domy/mieszkania, stanowiące ich własność. Z możliwości wynajmu korzysta 8% respondentów, a niemal identyczny procent – mieszka w domu należącym do ich rodziców lub rodziców współmałżonka/partnera (8,2%). Z lokalu socjalnego korzysta prawie 2% respondentów.

Wykres 68. Gdzie Pan/i mieszka?

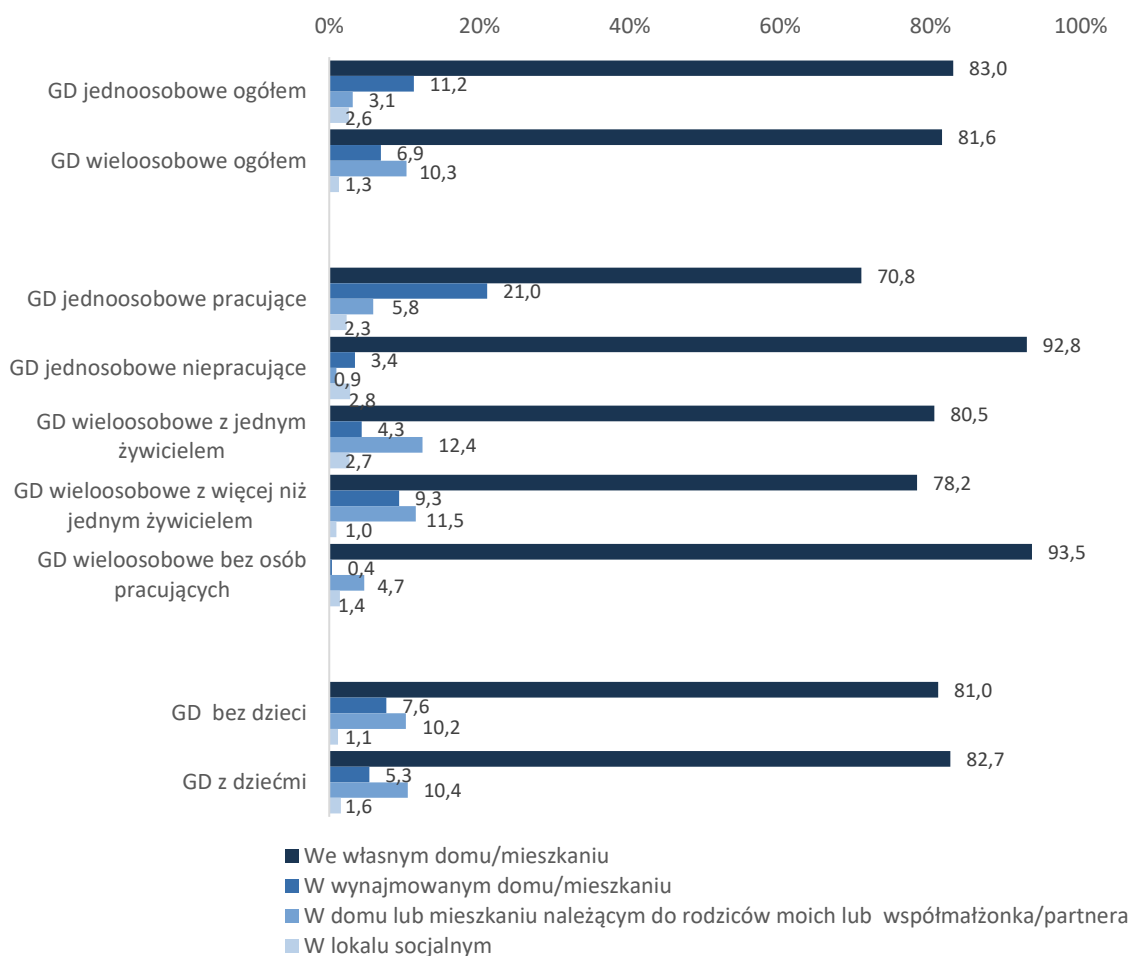


Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Typ własności domu/mieszkania odróżnia znacząco mieszkańców miasta Krakowa od respondentów z innych podregionów województwa małopolskiego. W Krakowie 61% respondentów mieszka w domach/mieszkaniach stanowiących ich własność (w pozostałych podregionach odsetek ten wynosi ponad 80%), a 27% wynajmuje mieszkania (w pozostałych podregionach odsetek ten wynosi od niespełna 1% w podregionie oświęcimskim, do blisko 10% w podregionie nowotarskim).

Miejsce zamieszkania ze względu na typ gospodarstwa domowego nie różnicuje w przypadku gospodarstw jednoosobowych a także wieloosobowych łącznie z dziećmi w odniesieniu do danych wojewódzkich. Różnice widoczne są analizując gospodarstwa domowe ze względu na liczbę osób pracujących. Najmniejszy odsetek gospodarstw domowych jednoosobowych pracujących mieszka we własnym domu (71%), a jednocześnie największy z nich wynajmuje dom/mieszkanie – 21%.

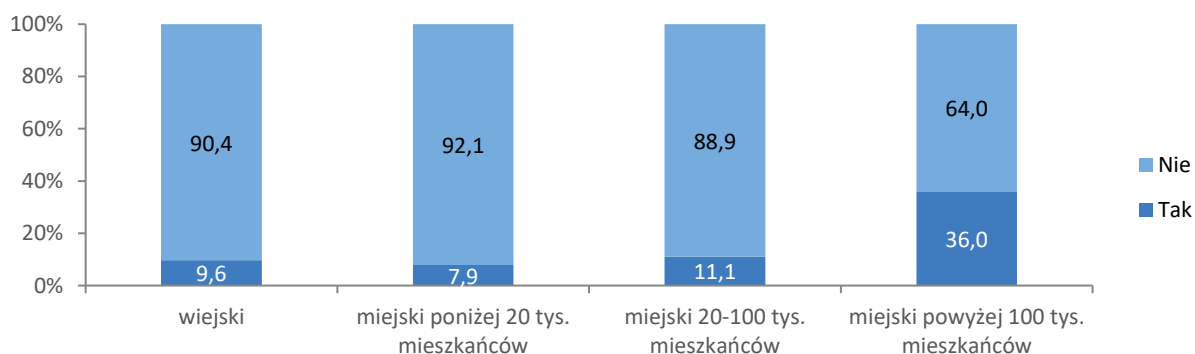
Wykres 69. Gdzie Pan/Pani mieszka? Z uwzględnieniem typu GD



Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Co siódmy dom/mieszkanie własnościowe objęte jest kredytem (13,4%). Warto zauważyć, że skala kredytowania domów i mieszkań jest powiązana z obszarem zamieszkania. O ile na terenach wiejskich i w mniejszych oraz średnich miastach kredytem objętych jest około 8–10% lokali, w których respondenci zamieszkują, o tyle w miastach liczących powyżej 100 tysięcy mieszkańców (Kraków oraz Tarnów) kredytowanych jest aż 36% domów i mieszkań.

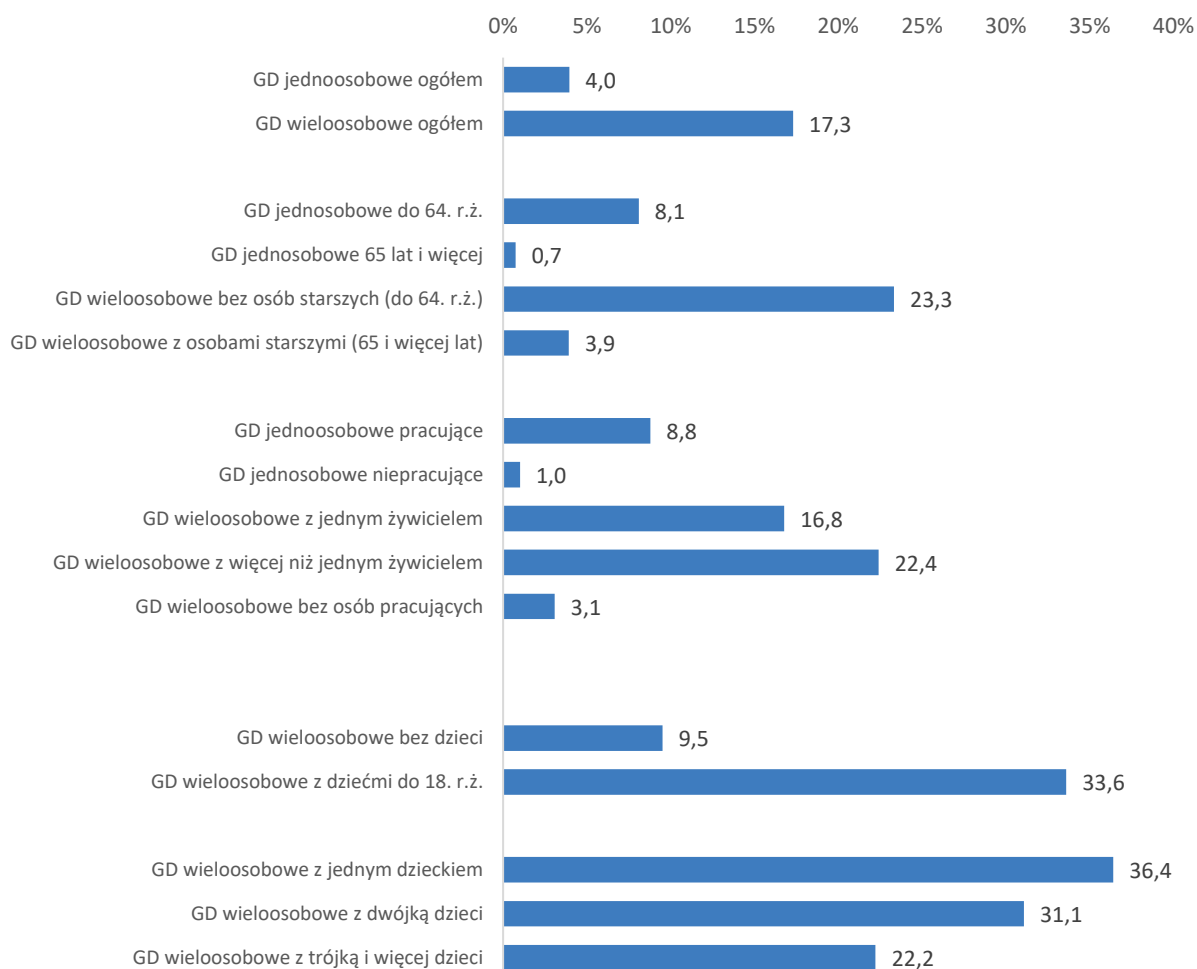
Wykres 70. Czy mieszkanie/dom jest na kredyt? – rozkład odpowiedzi w podziale na obszar zamieszkania



Badanie CAPI, N=1 630.

Można zauważyć, że respondenci z gospodarstw domowych z dziećmi częściej mieszkają w domach/ mieszkaniach objętych kredytowaniem. Kredyty tego typu posiada co trzecie gospodarstwo z dziećmi w tym najwięcej bo 36,4% gospodarstw z jednym dzieckiem i co dziesiąte gospodarstwo domowe wieloosobowe bez dzieci.

Wykres 71. Czy mieszkanie/dom jest na kredyt? Dane z uwzględnieniem typu GD



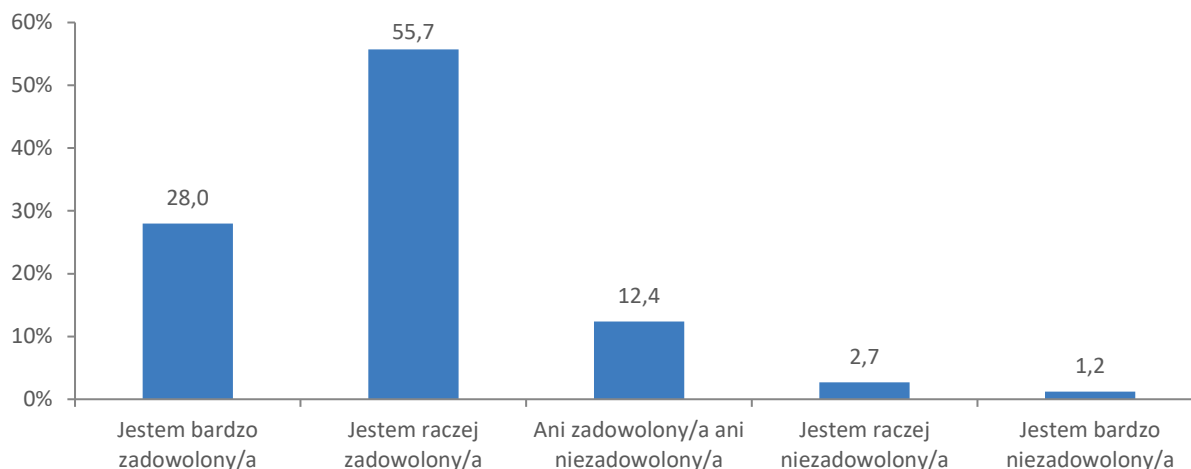
Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Niecałe 3% gospodarstw domowych korzystało przy zakupie domu lub mieszkania z programów mieszkaniowych oferowanych przez rząd, takich jak na przykład: Mieszkanie dla Młodych czy Rodzina na Swoim. Zdecydowana większość respondentów weszła w posiadanie zamieszkiwanych obiektów bez wsparcia ze strony państwa.

Zmianę warunków mieszkaniowych, poprzez remont aktualnie zamieszkiwanego obiektu, planuje w najbliższych dwóch latach 12% gospodarstw domowych, natomiast 2% planuje w tym czasie zakup nowego domu lub mieszkania.

Przedstawiciele gospodarstw domowych w większości deklarują zadowolenie z własnych warunków mieszkaniowych, choć częściej wskazywano odpowiedź „jestem raczej zadowolony” (56%) niż „jestem bardzo zadowolony” (28%). Niezadowolenie z warunków mieszkaniowych wyraziło 4% respondentów.

Wykres 72. Czy jest Pan/i zadowolony/a z warunków mieszkaniowych?

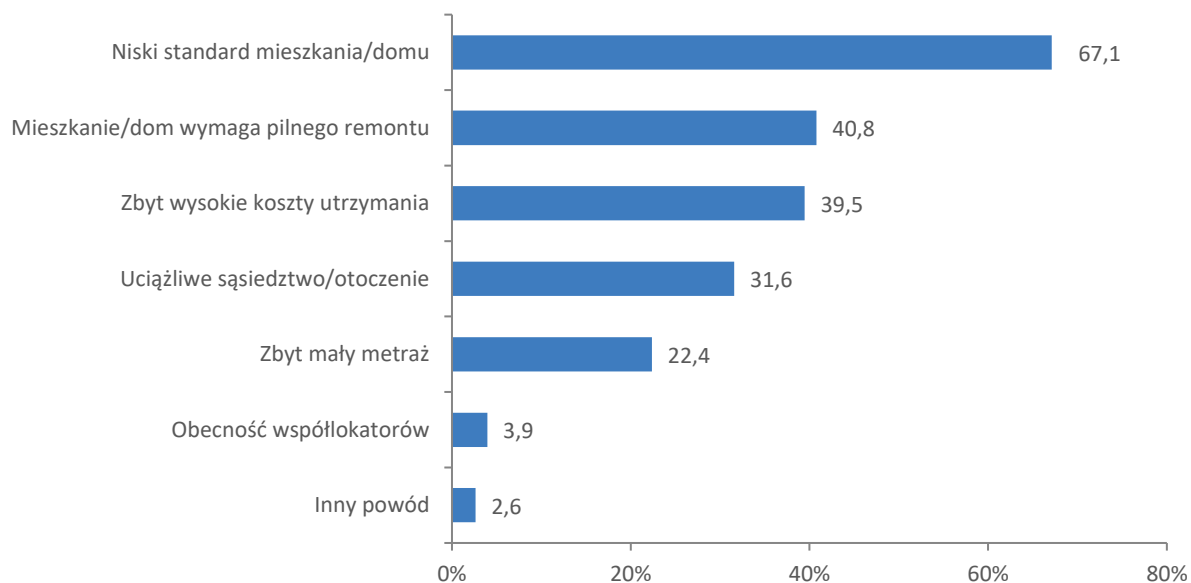


Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Zadowolenie z warunków mieszkaniowych nie jest powiązane z tym czy w gospodarstwie domowym przebywają dzieci, ani z tym czy gospodarstwo utrzymuje się głównie z pracy czy też osiąga dochody z ubezpieczeń społecznych (emerytury, renty itp.). Znacznie gorzej zadowolone z warunków mieszkaniowych oceniają osoby z gospodarstw, których głównym źródłem dochodu są alimenty i darowizny (3,2 pkt), jednak niewielka reprezentacja tych gospodarstw w próbie badawczej nie pozwala na uogólnianie wniosków.

Powodem niezadowolenia z warunków mieszkaniowych jest zazwyczaj niski standard obiektu mieszkalnego (67%), a także konieczność remontu (41%) – przy czym większość badanych nie planuje tego typu działań w najbliższych dwóch latach – oraz wysokie koszty utrzymania obiektu. Niemal co trzeci z niezadowolonych skarży się również na uciążliwe sąsiedztwo, a niemal co czwarty – na zbyt mały metraż domu/mieszkania.

Wykres 73. Dlaczego nie jest Pan/i zadowolony/a z warunków mieszkaniowych?



procenty nie sumują się do 100, ze względu na możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi.

Źródło: Badanie CAPI, N=76.

O ocenę warunków mieszkaniowych poproszono respondentów badania jakościowego IDI. Najlepiej swoją sytuację mieszkaniową oceniają osoby posiadające własne mieszkania lub domy oraz te korzystające z lokali należących do członków najbliższej rodziny. W kilku przypadkach zakup domu/mieszkania wiązał się z koniecznością wzięcia kredytu hipotecznego, jednak żaden z rozmówców nie postrzegał rat kredytowych jako dużego obciążenia budżetu domowego, żaden z respondentów nie przyznawał się także do problemów z ich spłatą. Warto w tym miejscu wspomnieć o charakterystycznym – jak twierdzono – dla wsi zjawisku niechęci młodych do zamieszkiwania w jednym domu z rodzicami, które z jednej strony skutkuje lokalnym *boomem* budowlanym, z drugiej jednak powoduje wzrost liczby gospodarstw domowych prowadzonych przez osoby starsze, często mieszkające w dużych, z założenia wielopokoleniowych domach, kosztownych w utrzymaniu.

Posiadanie przysłowiowego „własnego M” wydaje się być elementem silnie wiążącym jego mieszkańców z lokalną społecznością – zdecydowana większość badanych posiadających nieruchomości nie rozważała zmiany miejsca zamieszkania, deklarowali oni natomiast duże przywiązanie do aktualnego lokum. Z odnotowanych wypowiedzi przebija akceptacja posiadanego miejsca do życia i dbałość o jego utrzymanie w dobrej kondycji. Wszelkie bieżące naprawy oraz większe i mniejsze remonty realizowane są zwykle na bieżąco, ze środków własnych (żaden z respondentów nie przewidywał zaciągania pożyczek/ kredytów na ten cel).

W ramach badań jakościowych IDI i FGI wytypowano następujące problemy związane z sytuacją mieszkaniową:

- brak wystarczającej liczby mieszkań chronionych

Mieszkania chronione są istotne z punktu widzenia osób niepełnosprawnych lub opuszczających pieczę zastępczą czy rodzinny dom dziecka. Osoby te są często nieprzystosowane do samodzielnego życia i dopiero uczą się sposobu na odnalezienie w samodzielności. Takim osobom powinny być udostępniane właśnie lokale o charakterze chronionym. Tego typu lokale funkcjonują, natomiast ich liczba jest nieadekwatna do potrzeb.

(...) jak mówimy o pieczy zastępczej w Polsce i funkcjonowaniu placówek opiekuńczo-wychowawczych, resocjalizacyjnych, domów dziecka, z których wychodzą ludzie niedostosowani do życia i trzeba coś z nimi robić. To jest ogromnie deficytowy obszar i ci ludzie wychodzą z pieczy instytucjonalnej nieprzygotowani do życia, często niewykształceni czy źle wykształceni czy nieodpowiednio wykształceni, z brakiem kompetencji społecznych, z nieumiejętnością funkcjonowania w takim naturalnym dla nas środowisku (...) „(...) To są mieszkania chronione, natomiast to jest kropla w morzu potrzeb. To jest cały system, który będzie wymagał przebudowy w najbliższym czasie.

Przedstawiciel MOPS

- brak wystarczającej liczby mieszkań wspomaganych

Zapotrzebowanie na mieszkania wspomagane rośnie w związku z realizacją programów rządowych np. „Za Życiem”, gdzie zdaniem respondentów jednym z elementów wsparcia są usługi mieszkalnictwa. Sama idea projektu cieszy się dobrymi opiniami, jednak brakuje infrastruktury do wdrożenia jej w życie.

(...) jednym z elementów tego systemu „Za życiem” są usługi mieszkalnictwa wspomaganego, czyli gdzie osoba z niepełnosprawnością dorosła można starać się o skierowanie na pół roku, rok, żeby tam pod okiem specjalistów adaptować się do takiego samodzielnego życia z nadzieją na to, że docelowo będzie mogła funkcjonować już poza tym systemem, samodzielnie w mieszkaniu, bo zostanie na tyle przygotowana, że sobie da radę. Natomiast żeby to mogło funkcjonować, to muszą być jakieś lokale,

które po zaadaptowaniu mogłyby pełnić funkcję mieszkań wspomaganych, a okazuje się, że na poziomie gmin bardzo często nie ma takich zasobów lokalowych(...)

Przedstawiciel ROPS

- brak wystarczającej liczby mieszkań komunalnych i socjalnych

Generalne zapotrzebowanie na mieszkania jest spore, a problem nie jest rozwiązywany. Osoby, które oczekują na mieszkania starają się o przydział różnymi kanałami, jednak na niewiele się to zdaje, gdyż infrastruktura jest ograniczona – mieszkań komunalnych i socjalnych w zasobach gmin jest coraz mniej.

Bardzo duże jest zapotrzebowanie, bardzo dużo osób oczekuje na przydział lokalów w urzędzie miasta. Zarówno lokale socjalne jak i komunalne. Czasami niektóre osoby lawirują między kolejką na komunalne, w zależności od dochodu, jak się znowu zmieni to wskakują na socjalne znowu.

Przedstawiciel MOPS

- trudności w dostosowaniu mieszkania do potrzeb osób niepełnosprawnych

W przypadku rodzin z osobą niepełnosprawną zachodzi niejednokrotnie konieczność dostosowania warunków mieszkaniowych dla jej prawidłowego funkcjonowania (szerokie przejścia, duża łazienka i pokoje umożliwiające poruszanie się po nich osobie na wózku), jednak wiąże się to ze znacznymi kosztami wynajmu, w których ponoszeniu nie jest wspomagana przez instytucje pomocowe. Z drugiej strony, zdaniem uczestniczki badania, mieszkania socjalne pozostające w dyspozycji miasta nie spełniają minimalnych standardów komfortu (wspólna łazienka na kilka mieszkań, metraż nieadekwatny dla osoby niepełnosprawnej).

Byłam pytać o mieszkanie komunalne, socjalne, nie dają mi gwarancji czy będzie ubikacja w domu. Ale pewnie kiedyś będę składała wniosek o takie mieszkanie, bo ceny wynajmu mieszkań idą w górę. Nigdy nie spodziewałam się tego, że będę wynajmowała. Wiem, że przy składaniu wniosku o mieszkanie komunalne biorą pod uwagę metraż. Jak byłam pytać o mieszkanie, to pani powiedziała mi w Urzędzie Miasta, że ja mam za dobre warunki i nie ma znaczenia, że ja mieszkanie wynajmuję, że w każdej chwili właściciel może mieszkanie sprzedać i ja zostanę bez dachu nad głową.

Kobieta, 48 lat, rodzina z jednym opiekunem korzystająca z pomocy społecznej

- niski standard mieszkań socjalnych, przerzucanie kosztów związanych z remontem na mieszkańców

Do kwestii standardów panujących w lokalach socjalnych nawiązała respondentka, zamieszkująca z rodziną w domu należącym do gminy. Skarżyła się ona na to, że stan budynku w momencie wprowadzenia się był fatalny, a wszelkie koszty związane z przystosowaniem go do zamieszkania musieli ponosić najemcy.

Dużo pieniędzy musieliśmy wsadzić, żeby to jakoś wyglądało, żeby to miało ręce i nogi. Sam pokój dzieci wyszedł nas ponad 4000 [zł], żeby to odgrzybić, wymienić okno, po czym poszliśmy do administracji, żeby nam cokolwiek z czynszu odbili to [usłyszeliśmy] – „chyba sobie pani żartuje”.

Kobieta, 26 lat, rodzina pełna korzystająca z pomocy społecznej

- trudności z pozyskaniem kredytu na własne mieszkanie

Kilkoro badanych było osobami wynajmującymi mieszkania na wolnym rynku. Frustrujący był dla nich fakt, że pomimo nienajgorszych zarobków nie mają szansy na własne lokum z uwagi na trudności z pozyskaniem kredytu. Respondenci ci zgodnie twierdzili, że np. osoby prowadzące działalność

gospodarczą mają bardzo ograniczone możliwości w tym zakresie, jeżeli regularnie nie zarabiają znacznie powyżej średniej krajowej. Posiadanie dzieci na utrzymaniu dodatkowo ogranicza szanse na uzyskanie wsparcia ze strony instytucji finansowych. W przypadku tych respondentów w grę nie wchodzi także skorzystanie ze środków dostępnych w ramach programów rządowych (nie spełniają kryterium wiekowego i/lub nie pozostają w związkach małżeńskich i/lub nie mają zdolności kredytowej). Ci badani reprezentują kategorię gospodarstw domowych, która w dającej się przewidzieć przyszłości nie będzie miała szansy na uzyskanie własnego lokum.

„Ja nie miałam możliwości z tego skorzystać, bo będąc po rozwodzie, dzieci są wliczane w pełne koszty utrzymania [co zmniejsza realne dochody], więc żeby dostać kredyt na mieszkanie, co weryfikowałam wielokrotnie, musiałabym około 10 tysięcy zarabiać ale z tytułu umowy o pracę, co jest generalnie niemożliwe. Pracowałam w budżetówce, oczywiście stała pensja ale niezbyt wysoka, a to że mam działalność gospodarczą to jako osoba prowadząca tę działalność dla instytucji bankowych nie jestem osobą wiarygodną”.

Kobieta, lat 44, para bez dzieci

„Nie mam takich finansowych realnych możliwości. Nie są to bardzo duże zarobki, ale też nie zarabiam minimalnego krajowego, fakt, że muszę płacić alimenty na córkę, wynajmuję mieszkanie, prowadzę działalność gospodarczą, mam spore koszty, więc okazuje się, że nawet przy dobrych zarobkach nie jestem w stanie odłożyć, a co dopiero myśleć o kupnie mieszkania bez kredytu, to jest mało realne. A z drugiej strony przy prowadzeniu działalności szansa na to, że dostanę kredyt jest żadna w zasadzie.(...) To też pokazuje, być może nie tarnowski rynek, ale jak Polska, na co nam pozwala, czyli dobrze zarabiający, nieźle, mimo że nie wydają, jeżdżą starym samochodem, mam mieszkanie, które wynajmuję, nie noszę drogich ubrań, nie jeżdżę na wakacje regularnie i tak nie stać mnie na to, żeby kupić własne lokum”.

Mężczyzna, lat 37, para bez dzieci

Sytuacja na rynku mieszkaniowym będzie coraz trudniejsza, co spowodowane jest przede wszystkim zmianą w strukturze gospodarstw domowych. Model gospodarstw wielopokoleniowych występuje coraz rzadziej, a tendencja spadkowa będzie towarzyszyła przez następne lata. Według prognoz³⁶ do 2030 roku zapotrzebowanie na mieszkania, pomimo znacznego ubytku ludności w Polsce będzie rosło adekwatnie do zmieniającej się liczby gospodarstw domowych. W późniejszych latach tendencja będzie spadkowa. Podobna sytuacja będzie utrzymywała się w województwie małopolskim, gdzie szacuje się, że w 2050 w stosunku do 2016 przybędzie ponad 70 tysięcy gospodarstw domowych przy jednoczesnym spadku liczby osób zamieszkujących dane gospodarstwo domowe. Według prognoz GUS w 2050 roku przeciętne gospodarstwo domowe będzie zamieszkiwane przez 2,7 osoby (o 0,3 mniej niż w roku 2016)³⁷.

³⁶ Heritage Real Estate 2018, <https://heritagere.pl/wp-content/uploads/2018/12/HRE-TT-RAPORT-ILE-MIESZKA%C5%83-BRAKUJE.pdf> [dostęp: 10.10.2019].

³⁷ M. Potyra, *Prognoza gospodarstw domowych na lata 2016 – 2050*, Warszawa: Główny Urząd Statystyczny 2016, s.25.

Tabela 20. Prognozowana zmiana liczby gospodarstw domowych w Polsce oraz poszczególnych województwach do roku 2050

	2017	2020	2030	2040	2050	Zmiana 2016 - 2050
w tysiącach						
Polska	14 072,5	14 463,3	15 286,6	14 268,9	13 692,8	-574,4
Dolnośląskie	1 132,6	1 156,1	1 200,5	1 114,1	1 060,9	-89,1
Kujawsko - pomorskie	759,5	783,2	830,4	761	722,8	-44,5
Lubelskie	765,5	784,6	824,5	746,7	696,9	-79,3
Lubuskie	379,2	390,2	412,4	379,9	359,7	-20,4
Łódzkie	957,1	967,8	990,9	898,5	840	-131,9
Małopolskie	1 139,6	1 190,7	1 294,2	1 245,1	1 230,4	71,2
Mazowieckie	2 023,9	2 073,4	2 234,7	2 202,6	2 193,0	132
Opolskie	363,3	372,5	389,2	338,4	306,2	-59,8
Podkarpackie	683,7	712	764,9	712,6	684	-9,8
Podlaskie	434,8	448,1	467,9	431,1	406,7	-31,2
Pomorskie	842	865,7	923,4	898	887,9	35,4
Śląskie	1 771,5	1 815,4	1 883,5	1 692,	1 584,7	-216,7
Świętokrzyskie	442,6	453,8	475,2	1 419,60	384,9	-60,2
Warmińsko-mazurskie	531,4	539,6	556,3	519,2	489,2	-45,8
Wielkopolskie	1 182,0	1 228,9	1 331,1	1 257,3	1 227,0	26,7
Zachodniopomorskie	663,9	681,3	707,5	652,6	618,6	-51,1

Źródło: Opracowano na podstawie raportu firmy Heritage Real Estate „Ile mieszkań brakuje w Polsce?”, 2018.

2.2. Źródła utrzymania i struktura wydatków

Przeciętne miesięczne wydatki na 1 osobę w gospodarstwie domowym w województwie małopolskim z roku na rok są coraz wyższe. Ogólny wzrost wydatków w latach 2011 – 2018 wyniósł 3,5%, przy wzroście krajowym na poziomie 16,9%. Żywność i napoje bezalkoholowe stanowiły największe obciążenie dla budżetów gospodarstw domowych. W Małopolsce, w roku 2018, w porównaniu do roku 2011, udział tych wydatków w wydatkach ogółem był wyższy.

Tabela 21. Przeciętne wydatki na jedną osobę w gospodarstwie domowym z uwzględnieniem kategorii w latach 2011–2018

Polska			Przeciętne miesięczne wydatki na 1 osobę w gospodarstwach domowych (zł)	Małopolska		
2011	2014	2018		2011	2014	2018
1 015,12	1 078,74	1 186,86	ogółem	982,59	1000,51	1 017,42
Udział w wydatkach ogółem (%)						
25,0	24,4	24,8	żywność i napoje bezalkoholowe	25,8	25,3	26,9
2,7	2,5	2,5	napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe	2,1	2,1	2,3
5,1	5,4	4,9	odzież i obuwie	4,8	5,7	4,6
20,7	20,1	18,3	użytkowanie mieszkania lub domu i nośniki energii	21,4	21,5	21,0
4,8	4,9	5,7	wyposażenie mieszkania i prowadzenie gospodarstwa domowego	4,6	4,4	4,9
4,0	5,0	5,0	zdrowie	4,8	4,5	4,9
9,6	9,2	10,5	transport	10,6	4,5	4,9
4,2	5,0	4,0	łącznie	4,2	5,0	3,8
8,1	6,5	6,5	rekreacja i kultura	7,7	6,4	5,8
1,2	1,1	1,0	edukacja	1,0	0,9	1,0
2,5	4,2	5,0	restauracje i hotele	2,4	4,8	5,5
5,2	5,8	6,1	pozostałe wydatki na towary i usługi	4,8	5,3	5,5

Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Analizie poddano wartość dochodu rozporządzalnego na jedną osobę w gospodarstwie domowym w okresie 2011–2018. W ogólnym rozrachunku mieszkańcy Małopolski w 2018 roku mieli do dyspozycji o 471 zł więcej niż w roku 2011, co oznacza wzrost o ponad 40% w ciągu 7 lat – to o 2 p. proc. więcej niż średnia w kraju. Średni roczny wzrost dochodu rozporządzalnego na 1 osobę w gospodarstwie domowych w analizowanym okresie wyniósł 4,5%.

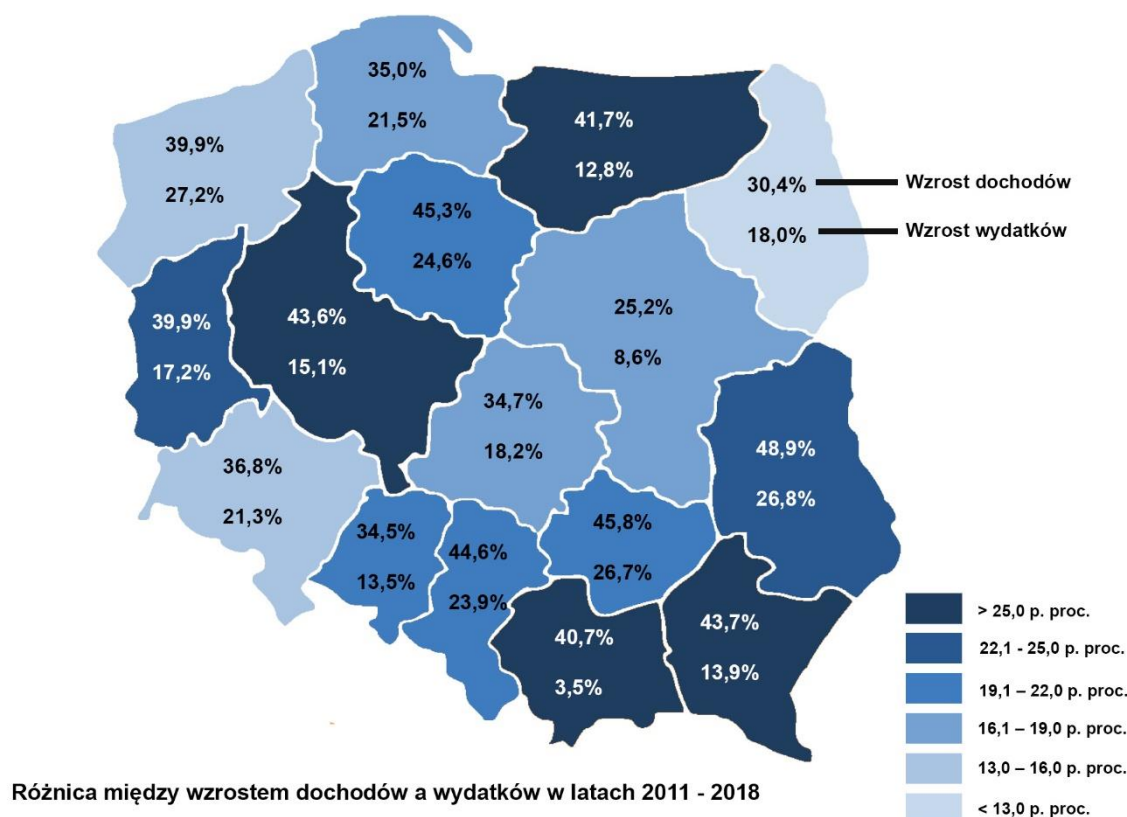
Tabela 22. Dochód rozporządzalny na jednego członka gospodarstwa domowego w latach 2011–2018 w Polsce oraz województwie małopolskim

Polska			Dochód rozporządzalny na 1 osobę w gospodarstwie domowym w uwzględnieniu źródeł dochodu (zł)	Małopolska		
2011	2014	2018		2011	2014	2018
1 226,95	1 340,44	1 693,46	ogółem	1 156,79	1 260,58	1 627,85
667,03	723,57	889,99	z pracy najemnej	613,21	686,31	879,06
44,61	44,65	63,64	z gospodarstwa indywidualnego w rolnictwie	26,75	20,33	18,36
109,01	114,51	147,29	z pracy na własny rachunek	115,47	128,70	182,93
348,86	387,70	528,38	ze świadczeń społecznych	339,09	346,85	488,47
-	-	67,35	ze świadczeń społecznych; w tym ze świadczenia wychowawczego "Rodzina 500+"	-	-	66,98

Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Poziom dochodu rozporządzalnego na jedną osobę w gospodarstwie domowym w analizowanym okresie wzrastał we wszystkich województwach. Wzrastały również wydatki. Aby określić realny wzrost pieniędzy do dyspozycji należy wskazać zależności pomiędzy tymi zmiennymi. Dochód rozporządzalny wzrósł najbardziej w Wielkopolsce a najmniej na Mazowszu. Wydatki wzrosły najbardziej w województwie zachodniopomorskim, a najmniej w Małopolsce, gdzie realny wzrost dochodu wyniósł ponad 37 p. proc. Wzrost realnego dochodu w najmniejszym stopniu odczuli mieszkańcy województwa podlaskiego, tylko 12,4 p. proc w przeciągu 7 lat.

Rycina 3. Różnica pomiędzy wzrostem dochodu rozporządzalnego na jedną osobę w gospodarstwie domowym a wzrostem wydatków na jedną osobę w gospodarstwie domowym w latach 2011–2018

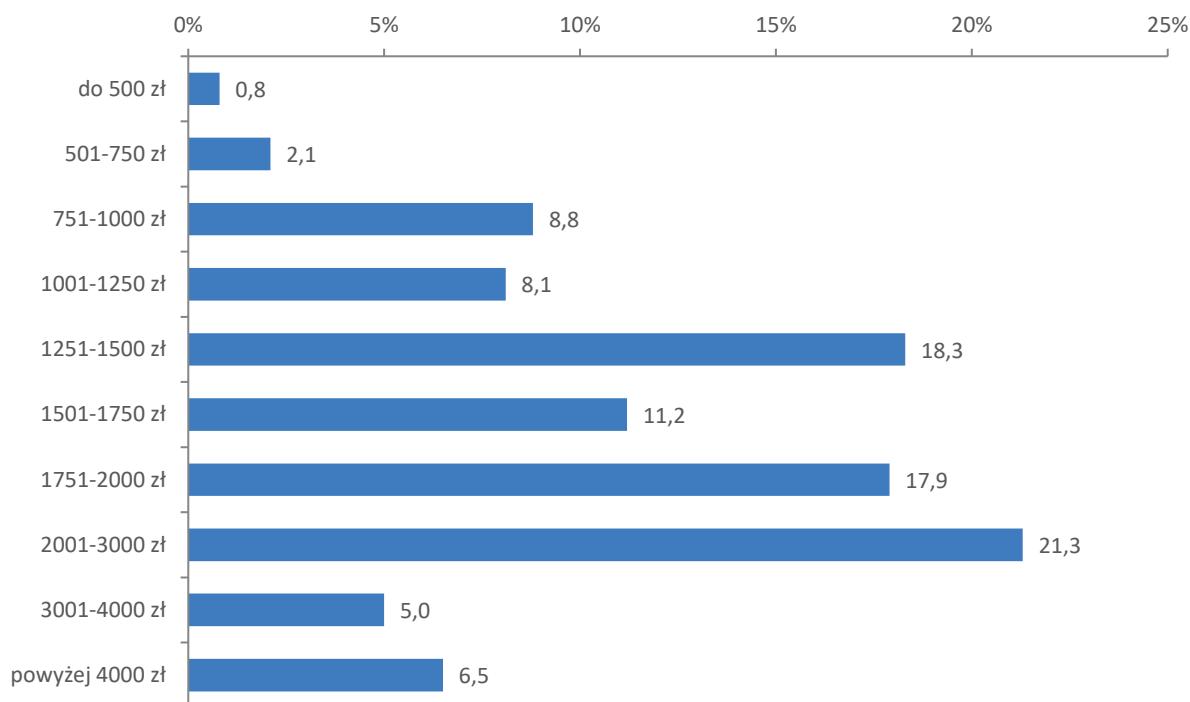


Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Informacje pozyskane w toku badań ilościowych z mieszkańcami województwa małopolskiego potwierdzają dane o dochodzie rozporządzalnym (netto) dostępne w statystyce publicznej. Należy przy tym pamiętać, że badania realizowane były w 2019 roku, co zgodnie z trendami powinno skutkować wyższymi wartościami wynagrodzeń osiągniętych przez gospodarstwa domowe. Bardzo niski poziom dochodów netto – nie przekraczający 750 zł na osobę – dotyczy niespełna 3% gospodarstw domowych. Dochody na jedną osobę wynoszące od 750 zł do 1000 zł deklaruje 8,8% respondentów. W szerokim przedziale powyżej 1000 zł do 2000 zł mieści się 55,5% gospodarstw domowych, kolejne 21,3% deklaruje dochody na poziomie 2001 do 3000 zł. Dochody wyższe, tj. powyżej 3000 zł na członka gospodarstwa domowego uzyskuje 11,5% gospodarstw domowych.

Uwzględniając różnice wynikające z zamieszkania na wsi oraz w mieście widoczne jest znaczne zróżnicowanie w przeciętnym dochodzie na jedną osobę. W miastach było to 2000 zł, a na wsiach 1650 zł.

Wykres 74. Jakie były łączne miesięczne dochody netto („na rękę”) osiągnięte w Pana/i gospodarstwie domowym w przeliczeniu na jedną osobę w poprzednim miesiącu?

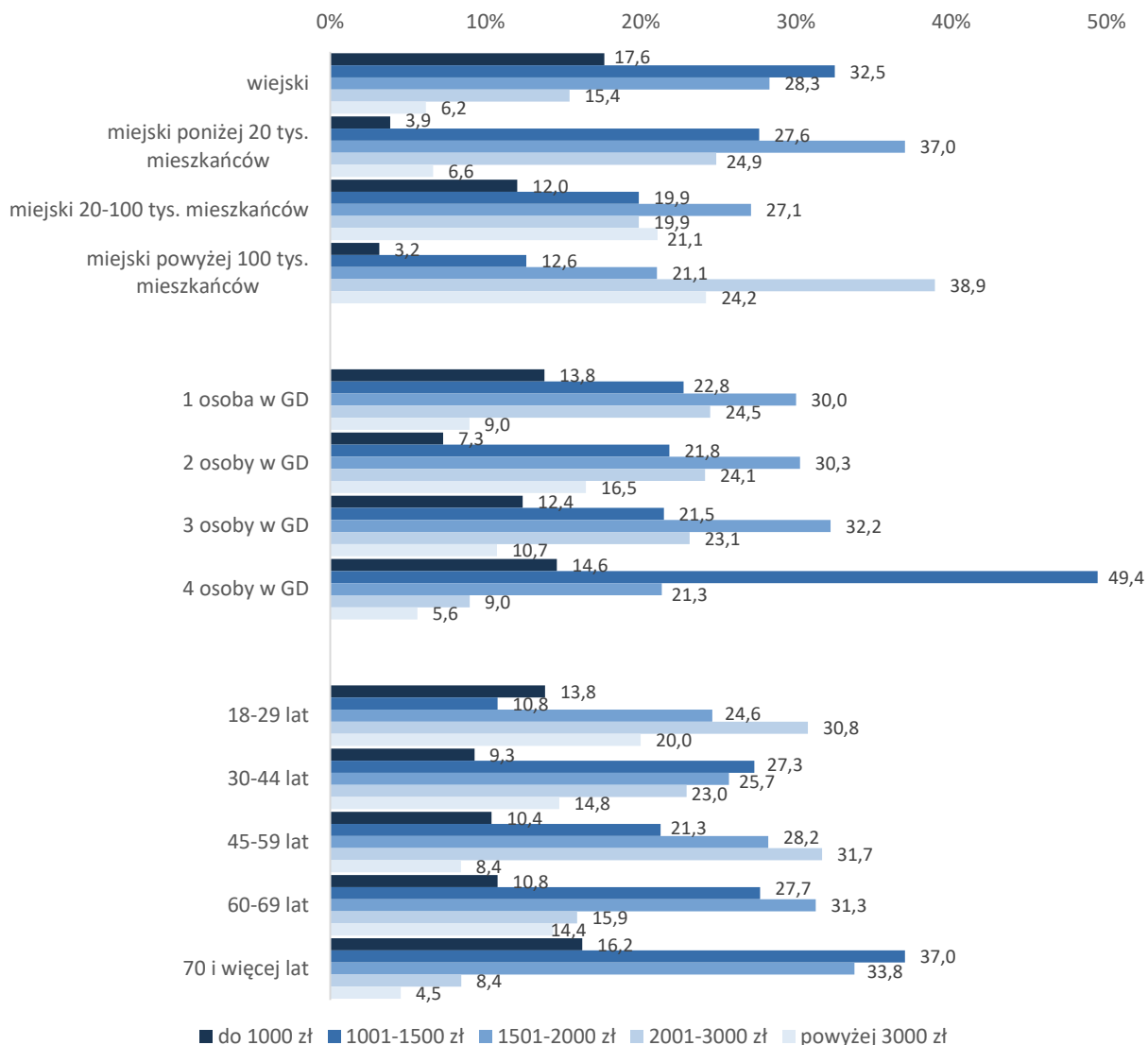


Źródło: Badanie CAPI, N=799, liczba odpowiedzi jest mniejsza ze względu na możliwość odmowy odpowiedzi.

Miesięczne dochody netto gospodarstw domowych w przeliczeniu na jednego członka rodziny zagregowano do pięciu przedziałów: do 1000 zł, od 1001 do 1500 zł, od 1501 do 2000 zł, od 2001 do 3000 zł i powyżej 3000 zł. Aby zweryfikować sytuację ekonomiczną gospodarstw domowych uzyskane informacje o wysokości dochodów zestawiono z obszarem zamieszkania (miasto, wieś), wiekiem respondentów oraz liczbą osób w gospodarstwie domowym.

Można zauważyć, że wśród mieszkańców obszarów wiejskich występuje największy odsetek osób osiągających najniższe dochody nie przekraczające 1000 zł netto na osobę. Z kolei wśród mieszkańców największych miast największy jest odsetek osób osiągających najwyższe dochody – ponad 63% zadeklarowało kwoty powyżej 2000 zł na osobę. Liczba członków w gospodarstwie domowym nie ma bezpośredniego przełożenia na wysokość osiąganych dochodów. Jak wskazują dane przedstawione na poniższym wykresie dochody rodzin z różną liczbą członków są bardzo zróżnicowane. Biorąc pod uwagę wiek respondentów należy podkreślić, że ich sytuacja finansowa jest również bardzo zróżnicowana. W grupie najmłodszych respondentów ponad połowa dysponuje dochodem powyżej 2000 zł. W tej samej grupie blisko 15% nie przekracza 1000 zł. W najsłabszej kondycji finansowej znajdują się osoby najstarsze – w grupie wiekowej powyżej 70 lat ponad połowa dysponuje dochodem nie przekraczającym 1500 zł.

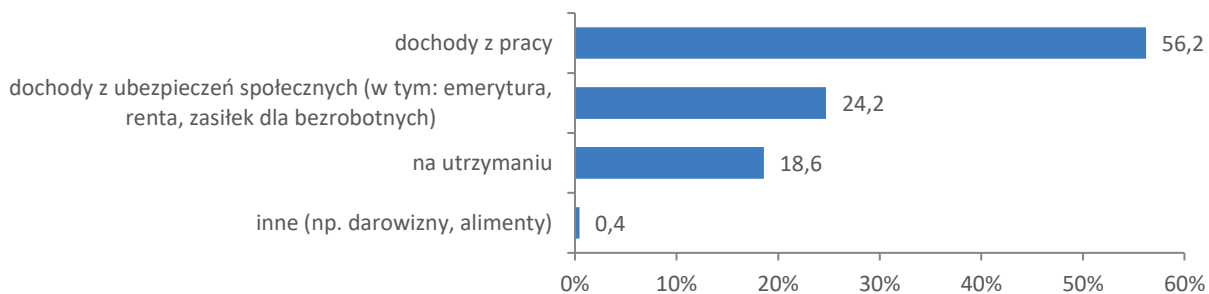
Wykres 75. Jakie były łączne miesięczne dochody netto („na rękę”) osiągnięte w Pana/i gospodarstwie domowym w przeliczeniu na jedną osobę w poprzednim miesiącu? Dane uwzględniające obszar zamieszkania, liczbę członków GD*, wiek respondentów



*Gospodarstwa domowe z większą liczbą członków zostały wykluczone z powodu zbyt małej liczby odpowiedzi
 Źródło: Badanie CAPI, N=799, liczba odpowiedzi jest mniejsza ze względu na możliwość odmowy odpowiedzi.

Dochody z tytułu wykonywania pracy zarobkowej posiada 56,2% członków ankietowanych gospodarstw domowych, natomiast co czwarty członek uzyskuje dochody z ubezpieczeń społecznych. Na utrzymaniu innych osób przebywa 18,6% członków gospodarstw domowych.

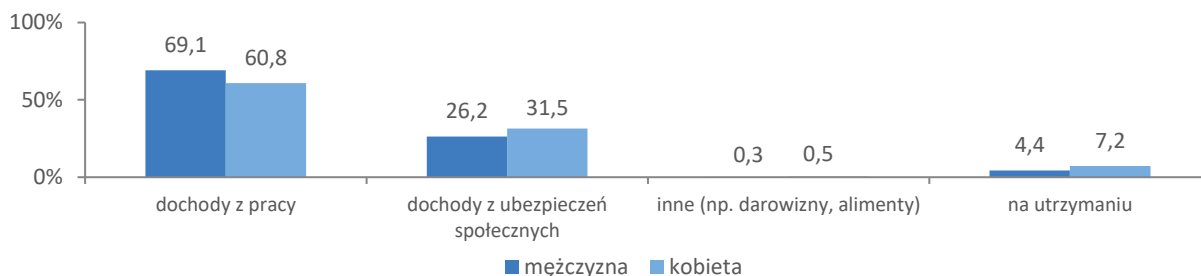
Wykres 76. Główne źródło utrzymania członków rodziny



Źródło: Badanie CAPI, N=4551.

Biorąc pod uwagę główne źródła utrzymania pełnoletnich członków gospodarstw domowych można zauważyć, że dochód z pracy osiąga więcej mężczyzn niż kobiet (odpowiednio 69% do 61%). Z kolei na utrzymaniu pozostaje więcej kobiet niż mężczyzn. Odsetek kobiet uzyskujących dochody z ubezpieczeń społecznych jest również wyższy niż w przypadku mężczyzn. Mężczyźni później niż kobiety przechodzą na emeryturę, a kobiety częściej niż mężczyźni rezygnują z pracy na rzecz wychowania dzieci i utrzymania domu co może mieć wpływ na wyniki ankiety w kwestii źródeł utrzymania.

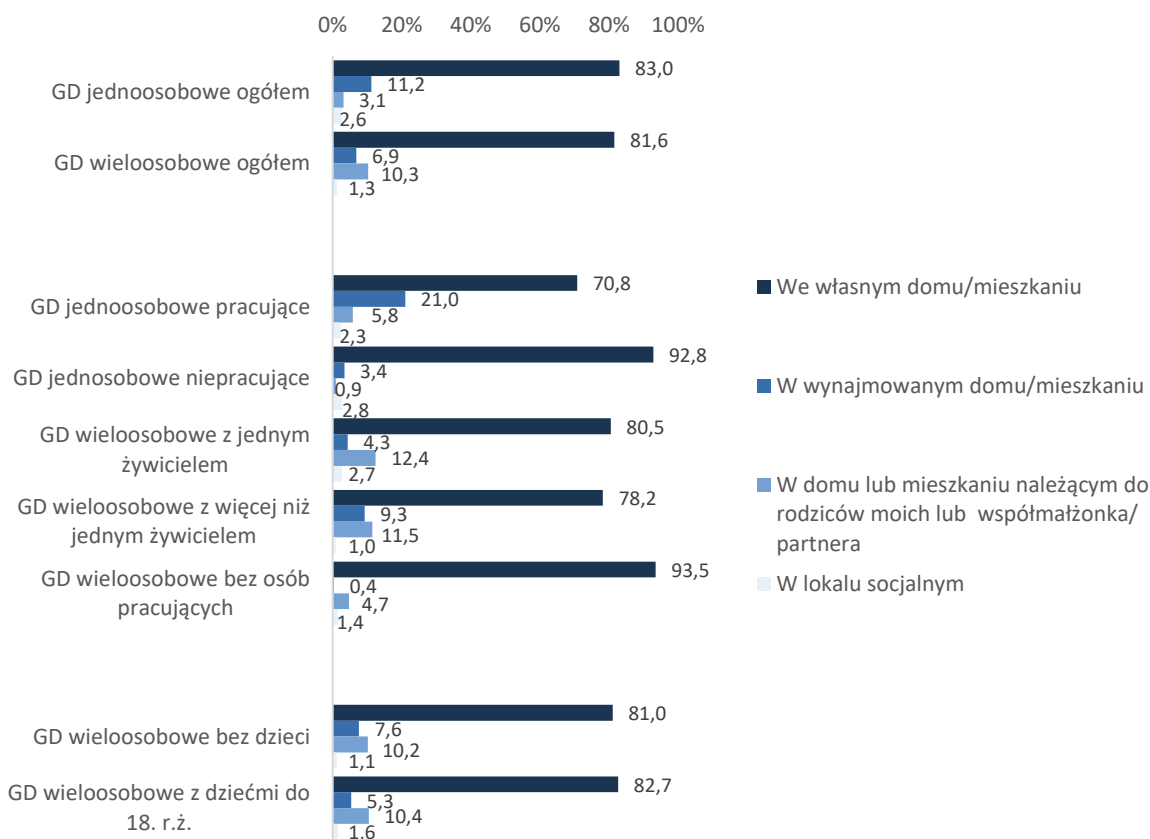
Wykres 77. Główne źródło utrzymania pełnoletnich członków gospodarstw domowych



Źródło: Badanie CAPI, N=3898, wzięto pod uwagę tylko pełnoletnich członków gospodarstw domowych.

Większość badanych, bez względu na typ gospodarstwa domowego deklaruje zamieszkanie we własnym domu/mieszaniu. Wśród osób wynajmujących, najczęściej reprezentuje gospodarstwa jednoosobowe pracujące, a najmniej gospodarstwa wieloosobowe bez osób pracujących. Za wyjątkiem gospodarstw jednoosobowych, przeciętnie co 10 badany mieszkał w domu lub mieszkaniu należącym do rodziców swoich lub współmałżonka/partnera.

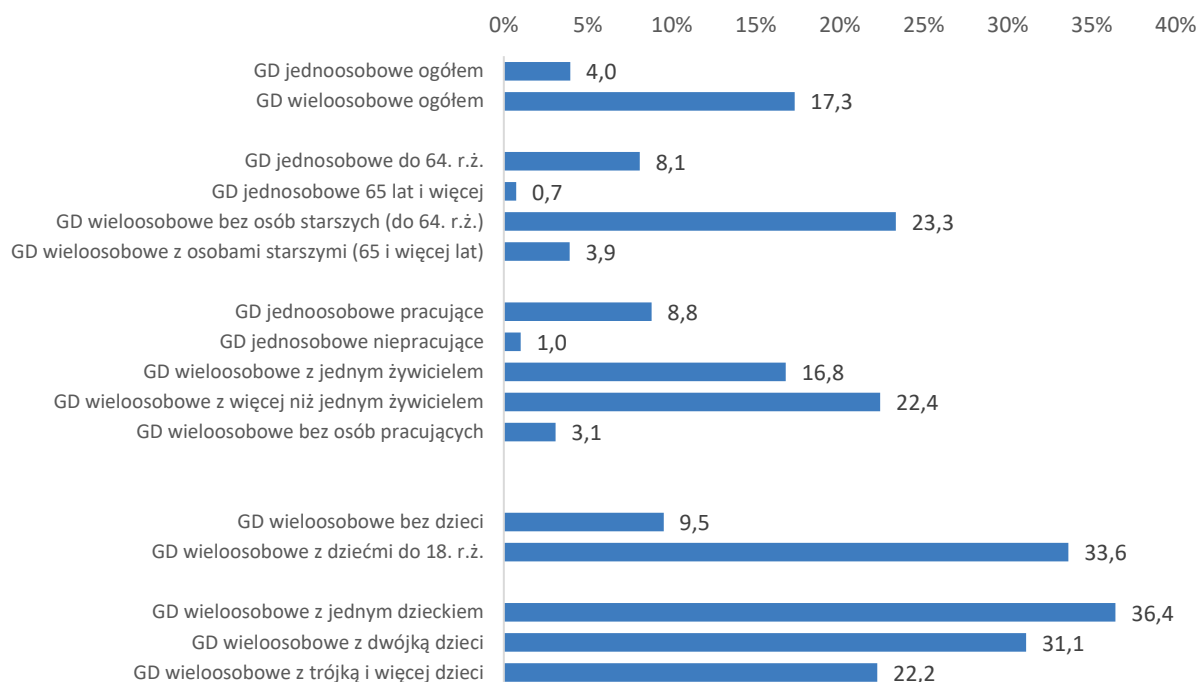
Wykres 78. Gdzie Pan/Pani mieszka? Z uwzględnieniem typu GD



Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Z badań CAPI wynika, że mieszkania w większości nie są kredytowane. Domy w gospodarstwach domowych jednoosobowych objętych są kredytem w 4% wskazań, a gospodarstwa wieloosobowe prawie w 20%. Zdecydowanie rzadziej kredytem objęte są mieszkania z osobami starszymi niż te z mieszkańcami do 64. roku życia. W przypadku gospodarstw domowych z uwzględnieniem liczby osób pracujących najczęściej, bo w 1/5 kredytem objęte są te z jednym żywicielem. Spośród wszystkich typów gospodarstw domowych zakup nieruchomości współfinansowany jest przez bank najczęściej w gospodarstwach domowych z jednym dzieckiem – 36,4% odpowiedzi respondentów.

Wykres 79. Czy mieszkanie/dom jest na kredyt? Dane z uwzględnieniem typu GD



Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Poziom zadowolenia z warunków mieszkaniowych z uwzględnieniem typu gospodarstwa domowego przedstawiono na pomocą średniej ocen respondentów. Z tabeli wynika, że najbardziej zadowoleni z własnej sytuacji mieszkaniowej są przedstawiciele gospodarstw domowych z dziećmi do 18. roku życia (4,2), najmniejsze zadowolenie wyrażają przedstawiciele gospodarstw jednoosobowych 3,9.

Tabela 23. Średni poziom zadowolenia z warunków mieszkaniowych w podziale na obszar zamieszkania

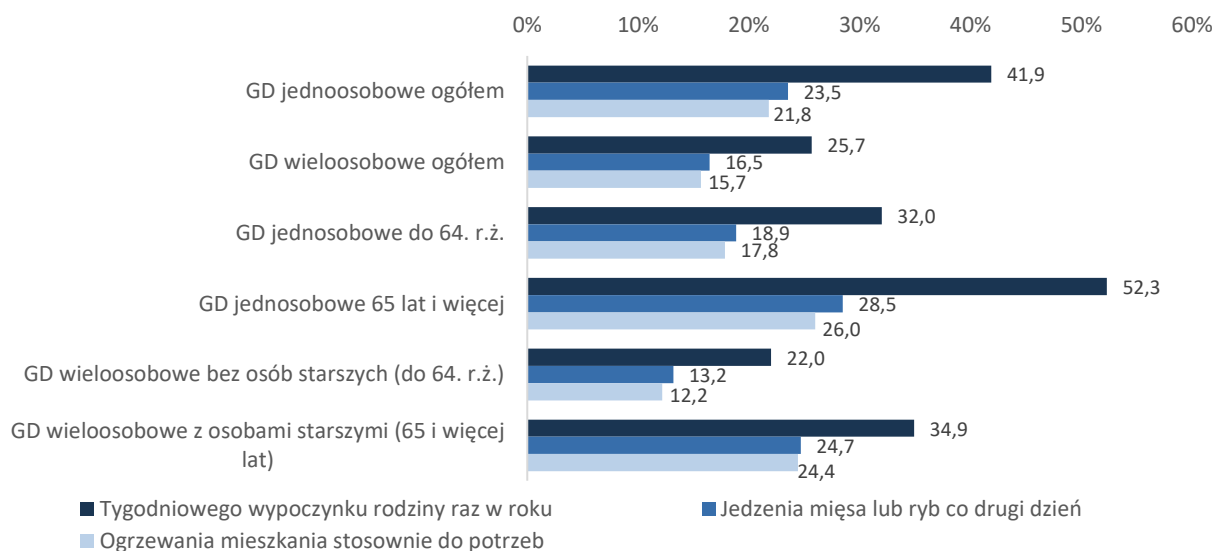
Typ GD	Średni poziom zadowolenia z warunków mieszkaniowych*
GD jednoosobowe ogółem	3,9
GD wieloosobowe ogółem	4,1
GD jednoosobowe do 64. r.ż.	3,9
GD jednoosobowe 65 lat i więcej	4,0
GD wieloosobowe bez osób starszych (do 64. r.ż.)	4,2
GD wieloosobowe z osobami starszymi (65 i więcej lat)	4,1
GD jednoosobowe pracujące	3,9
GD jednoosobowe niepracujące	4,0
GD wieloosobowe z jednym żywicielem	4,1

Typ GD	Średni poziom zadowolenia z warunków mieszkaniowych*
GD wieloosobowe z więcej niż jednym żywicielem	4,2
GD wieloosobowe bez osób pracujących	4,1
GD wieloosobowe bez dzieci	4,1
GD wieloosobowe z dziećmi do 18. r.ż.	4,2

*wyrażony na pięciopunktowej skali, gdzie 1=bardzo niezadowolony, a 5=bardzo zadowolony

Jak wynika z badania CAPI w poszczególnych typach gospodarstw domowych największe trudności występowały w potrzebach związanych z zapewnienie, tygodniowego wypoczynku raz w roku. Problem ten miała ponad połowa przedstawicieli gospodarstw domowych jednoosobowych z osobami w wieku 65 lat i więcej. Najrzadziej problem występował w gospodarstwach wieloosobowych bez osób starszych – nieco ponad 1/5 wskazań. Inne problemy z zaspokojeniem potrzeb takich jak jedzenie mięsa lub ryb co drugi dzień lub ogrzewanie mieszkania stosownie do potrzeb również najczęściej występowały w gospodarstwach jednoosobowych z osobami w wieku 65 lat i więcej.

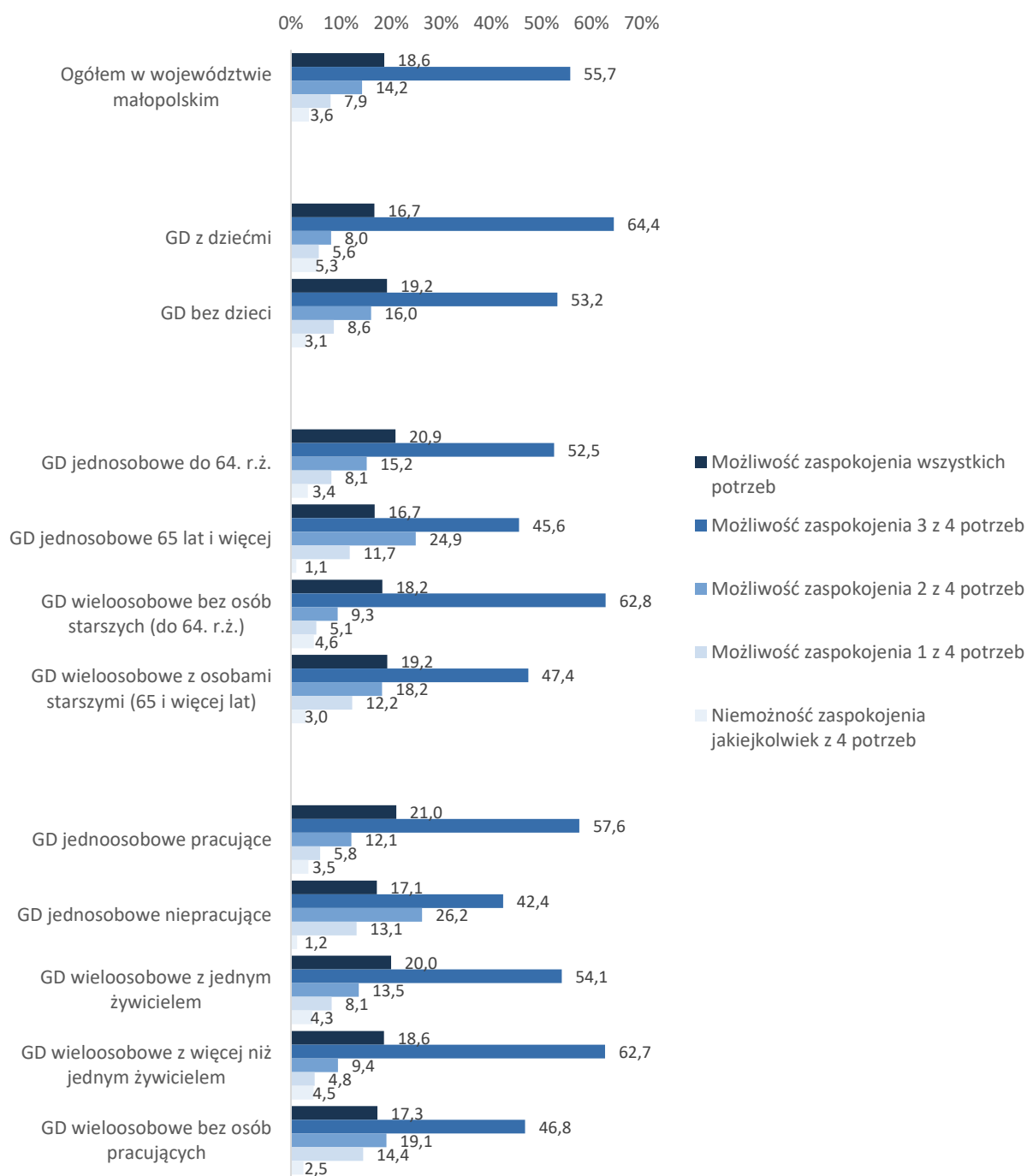
Wykres 80. Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy w Państwa gospodarstwie domowym wystąpiły trudności w zaspokojeniu następujących potrzeb?



Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Respondentom w badaniu CAPI zadano pytania dotyczące możliwości zaspokojenia wydatków w 4 kategoriach (wyodrębnione kategorie są składowymi wskaźnika pogłębionej deprivacji materialnej). Pierwszą z nich była, możliwość pokrycia z własnych środków nieoczekiwanego wydatku w wysokości 1200 zł, drugą zapewnienie tygodniowego wypoczynku rodziny raz w roku, kolejną jedzenie mięsa lub ryb co drugi dzień i ostatnią możliwość ogrzewania mieszkania stosownie do potrzeb. Zweryfikowano w ten sposób jaki odsetek mieszkańców województwa małopolskiego oraz jakie typy rodzin mają możliwość zaspokojenia wszystkich z nich. Ogólnie w Małopolsce na zaspokojenie wszystkich analizowanych potrzeb może pozwolić sobie prawie 19% gospodarstw domowych. Rodziny z dziećmi rzadziej niż bez dzieci mogą pozwolić sobie na zaspokojenie wszystkich potrzeb, a różnica wynosi 2,5 p. proc. Gospodarstwa domowe jednoosobowe do 64 roku życia częściej niż te starsze lub wieloosobowe mają możliwość zaspokojenia wszystkich analizowanych potrzeb na co wskazała ponad 1/5 respondentów.

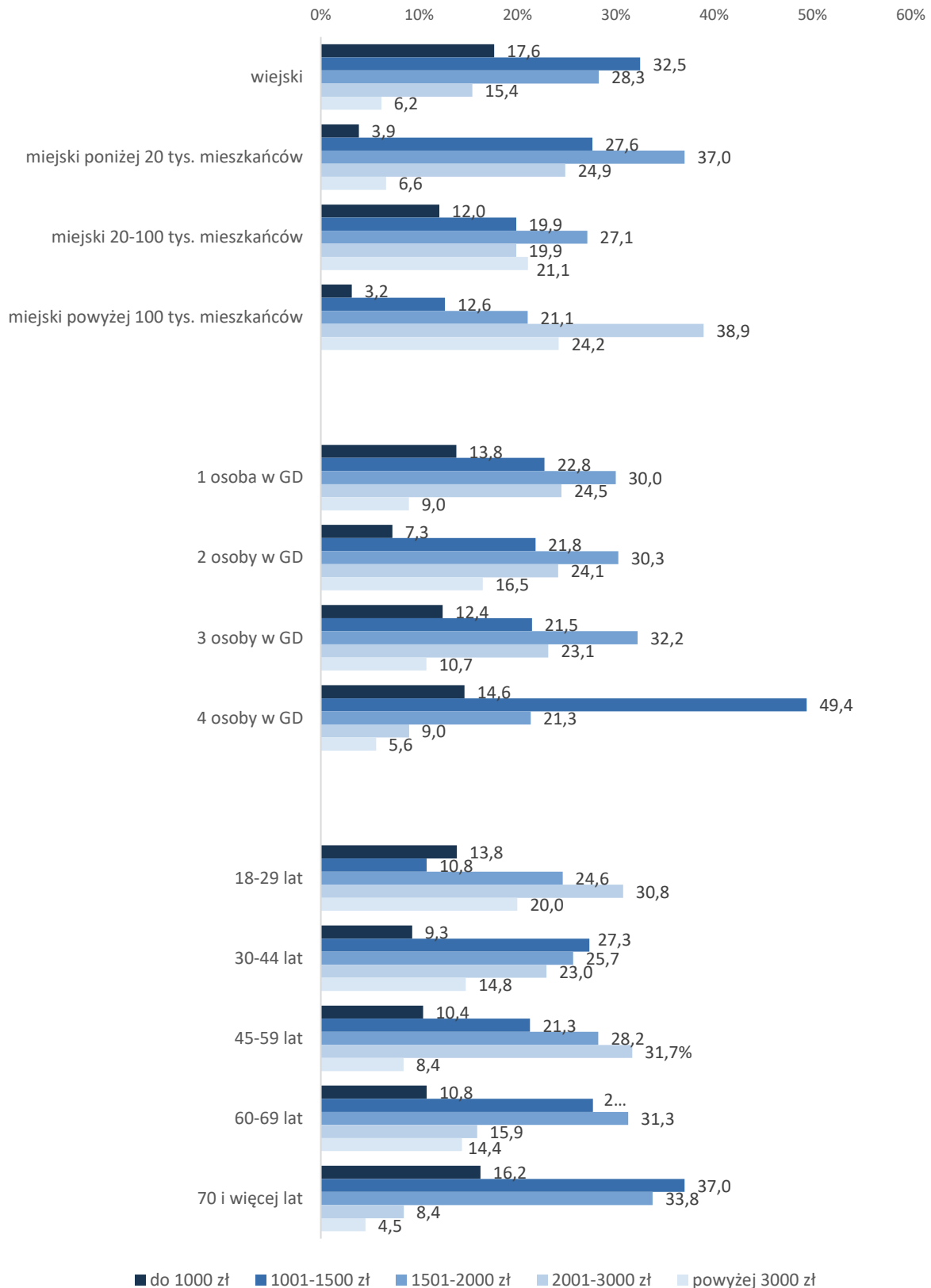
Wykres 81. Miary ubóstwa - możliwość zaspokojenia potrzeb (możliwość pokrycia z własnych środków nieoczekiwanego wydatku w wysokości 1200 zł, zapewnienie tygodniowego wypoczynku rodziny raz w roku, jedzenie mięsa lub ryb co drugi dzień, ogrzewania mieszkania stosownie do potrzeb)



Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Na podstawie wskazań respondentów dotyczących osiągniętych dochodów wynika, że najniższe przedziały dochodów w przeliczeniu na jednego członka gospodarstwa domowego były na obszarach wiejskich, a najwyższe w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców. Najwyższe przedziały dochodów osiągnięte były także w gospodarstwach domowych, gdzie członkami były 2 osoby oraz do 29. roku życia, gdzie w przeliczeniu na jednego członka, ponad połowa gospodarstw osiągała dochodu wyższe niż 2000 zł netto.

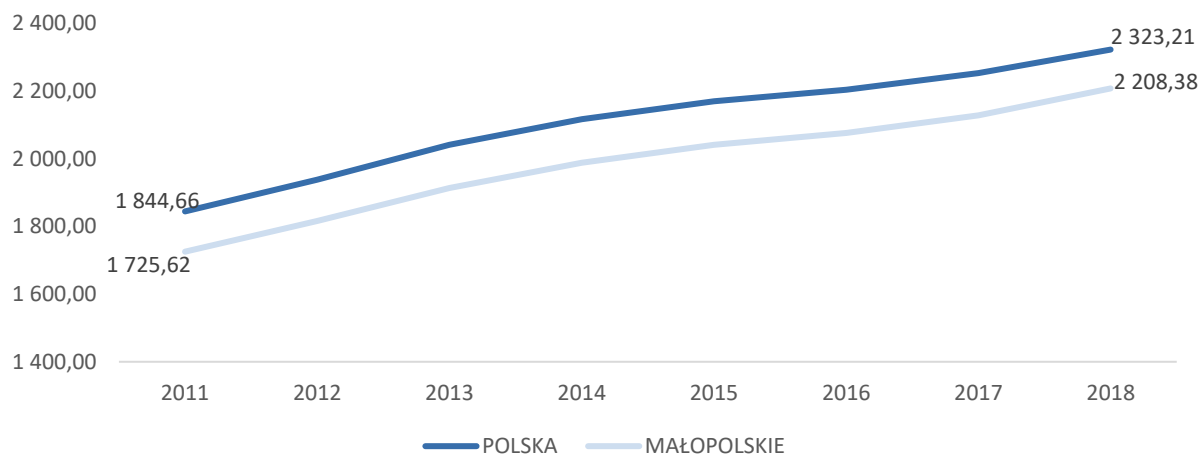
Wykres 82. Jakie były łączne miesięczne dochody netto („na rękę”) osiągnięte w Pana/i gospodarstwie domowym w przeliczeniu na jedną osobę w poprzednim miesiącu? Dane uwzględniające obszar zamieszkania, liczbę członków GD*, wiek respondentów



*Gospodarstwa domowe z większą liczbą członków zostały wykluczone z powodu zbyt małej liczby odpowiedzi
 Źródło: Badanie CAPI, N=799.

Wartość wypłacanych emerytur w województwie małopolskim w 2018 roku była niższa o ponad 150 złotych niż średnio w kraju. W analizowanym okresie występuje stały wzrost wysokości świadczeń. We wszystkich województwach wzrost ten przyjmuje podobne wartości ponad 3,5% rocznie. W przypadku rent rodzinnych również występuje stały wzrost ich wysokości na terenie całego kraju, a jego wartość jest zbliżona do wzrostu emerytur (około 3,5%). W 2018 roku w Polsce na emeryturze lub rencie było 9 198 956 osób (prawie 24% ogółu społeczeństwa) a w województwie małopolskim 739 126 osób (prawie 22% mieszkańców).

Wykres 83. Zmiana przeciętnej wysokości emerytur w latach 2011–2018 w Polsce i w województwie małopolskim



Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Analizując temat dochodów wskazano wartości transferów pieniężnych Polaków mieszkających za granicą do Polskich rodzin. Z badań CAWI realizowanych wśród polskich migrantów wynika, że 43% z nich wspiera finansowo swoje rodziny w Polsce. Jakimi kwotami? Ta kwestia nie została wprost oszacowana w trakcie badań pierwotnych. Możemy jednak przyjąć średnie kwoty pieniężnych transferów przekazywanych co miesiąc przez Polaków będących na migracji do odbiorców w naszym kraju. Z raportów opracowanych przez firmy zajmujące się świadczeniem usług transferowych wynika, że średnie miesięczne transfery pieniężne Polaków do rodzin w Polsce z Niemiec to 2,2 tys. zł, Irlandii – 2 tys., Wielkiej Brytanii – 2 tys., a Holandii – 1,6 tys. Informacje te w odniesieniu do danych na temat przeciętnych zarobków Polaków za granicą wskazuje, że Polacy z Niemiec przesyłają do kraju 28 proc. swoich dochodów, z Irlandii – 23%, z Wielkiej Brytanii – 26%, a z Holandii – 25%. Mniej więcej 1/4 dochodów emigrantów, którzy wspierają rodziny pozostawione w Polsce trafia do kraju, co oznacza, że ci nie myślą tylko o sobie, ale również żyją w warunkach powyżej minimum egzystencji³⁸. Zarobki Polaków za granicą są znacznie wyższe niż w Polsce i średnio sięgają kwoty 7,7 tys. zł brutto. Najwięcej Polacy zarabiają w Austrii (8,9 tys.), Irlandii (8,6 tys.), Wielkiej Brytanii (7,8 tys.), Niemczech (7,8 tys.) i Holandii (6,5 tys.). Najmniejsza średnia wynagrodzeń dotyczy Polaków, którzy pracowali w Belgii – zarobili oni średnio 5 943 zł.³⁹

³⁸ HM Revenue & Customs TransferGO Raport na temat zagranicznych transferów do Polskich odbiorców.

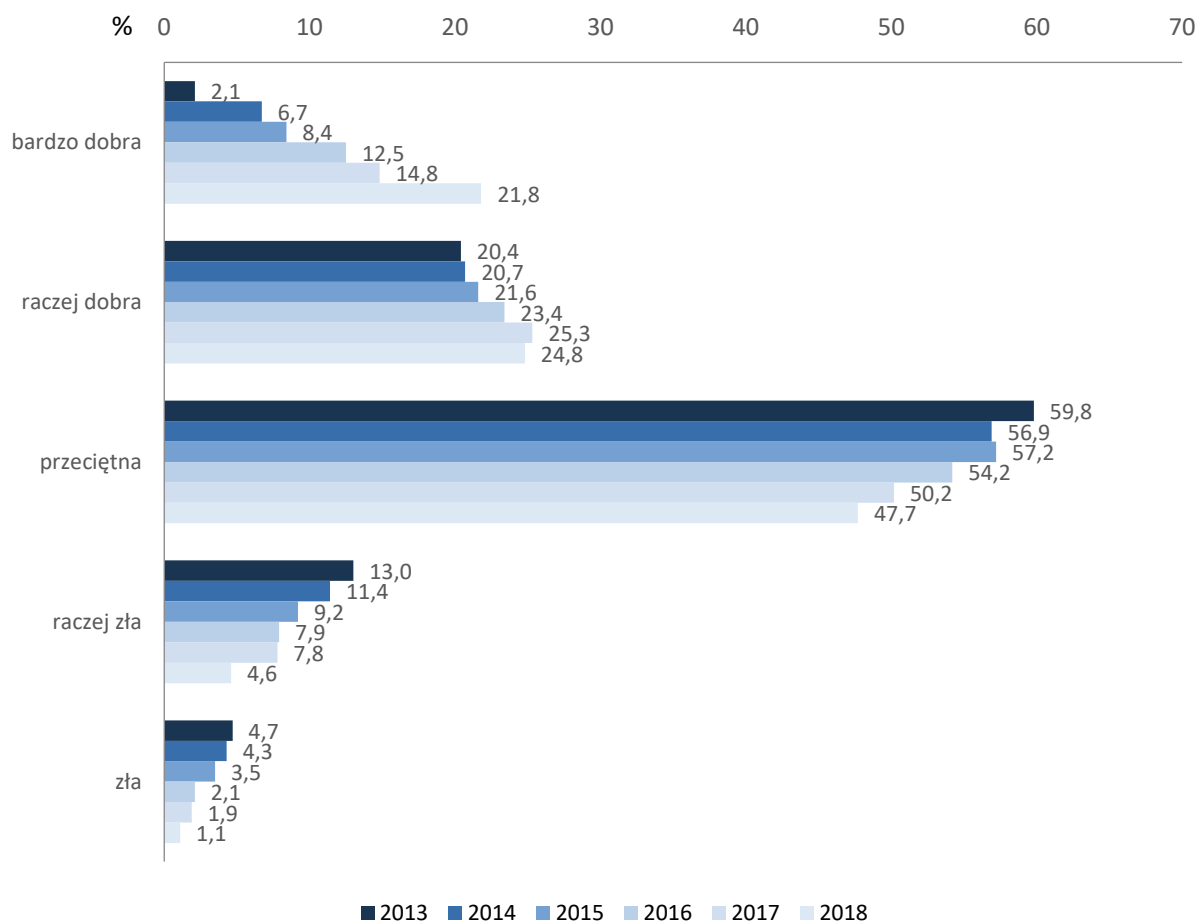
³⁹ Eurotax, Wynagrodzenia Polaków za granicą w 2017, https://media.euro-tax.pl/raporty/Raport_ETX_2018.pdf [dostęp: 10.10.2019].

2.3. Stopień zaspokojenia podstawowych potrzeb gospodarstwa domowego

Potrzeby gospodarstw domowych są zróżnicowane i wynikają w dużej mierze z typu gospodarstwa, lokalizacji czy korzystania domowników z pomocy społecznej. Wszystkie te elementy mają wpływ na subiektywną ocenę zaspokojenia najważniejszych potrzeb, która w została poddana analizie. Odczucie satysfakcji zbadano wielotorowo. Na wstępie zweryfikowano dane pochodzące z badania budżetów gospodarstw domowych.

Według wskaźnika subiektywnej oceny zadowolenia z sytuacji materialnej gospodarstwa domowego jakość życia w województwie małopolskim rosła. Coraz więcej osób wskazywało, że ich sytuacja materialna była bardzo dobra. W 2011 roku było to 2,1% a w roku 2018 już 21,8%. Rośnie także liczba osób, które deklarują dobrą sytuację materialną. Odsetek gospodarstw, w których sytuacja była przeciętna, zła lub bardzo zła spadał.

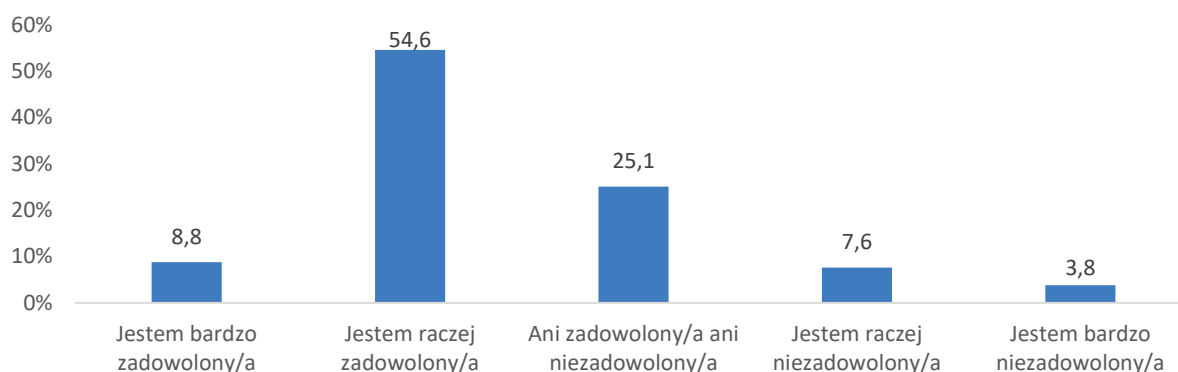
Wykres 84. Subiektywna ocena zadowolenia z sytuacji materialnej gospodarstwa domowego w województwie małopolskim w latach 2011–2018



Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Podobna kwestia została zbadana w toku badań ilościowych CAPI. Przedstawiciele gospodarstw domowych zostali poproszeni o dokonanie oceny poziomu zadowolenia z sytuacji ekonomicznej swoich gospodarstw domowych. Blisko 2/3 respondentów wyraża zadowolenie z tego aspektu życia, w tym: 9% respondentów to osoby bardzo zadowolone, a 55% - raczej zadowolone. Niezadowolenie z sytuacji ekonomicznej wyraził co ósmy przedstawiciel gospodarstw domowych.

Wykres 85. Czy jest Pan/i zadowolony/a z sytuacji ekonomicznej własnego gospodarstwa domowego?



Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

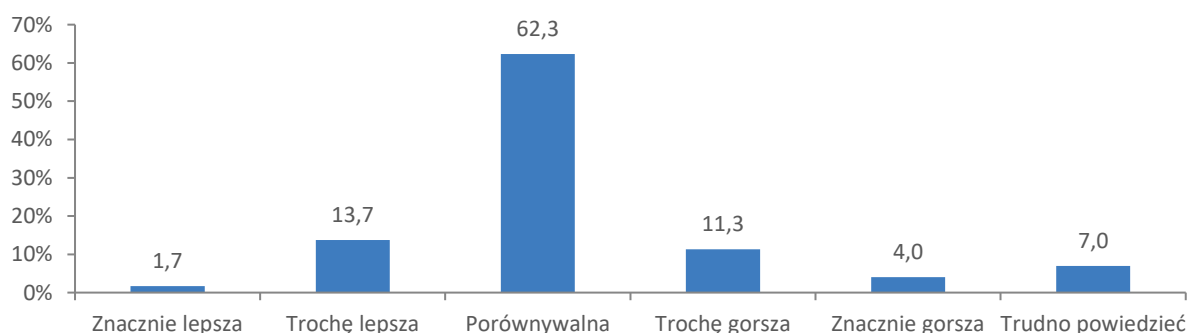
Uwzględniając podział na obszar zamieszkania respondentów raczej nie stwierdzono znacznych różnic w średnim poziomie zadowolenia z sytuacji ekonomicznej, o czym świadczy fakt, że średnie przyjmują wartości od 3,5 do 3,6 pkt. Jedyne odstępstwo dotyczy obszarów miejskich liczących powyżej 100 tys. mieszkańców, na których średni poziom zadowolenia jest wyższy i wynosi 3,8 pkt.

Znacznie wyższy poziom zadowolenia z sytuacji własnego gospodarstwa domowego deklarują osoby, z gospodarstw, dla których głównym źródłem dochodu jest praca zarobkowa (3,7 pkt) niż z gospodarstw utrzymujących się przede wszystkim z ubezpieczeń społecznych (3,2 pkt).

Poziom zadowolenia z sytuacji ekonomicznej nie jest zróżnicowany z punktu widzenia płci respondentów, jednak zmienia się wraz ze zmianą poziomu ich wykształcenia. Im wyższy poziom wykształcenia tym wyższy poziom zadowolenia z sytuacji ekonomicznej własnego gospodarstwa domowego. Średni poziom zadowolenia z tej sfery życia wynosi odpowiednio: 3,0 pkt wśród osób z wykształceniem gimnazjalnym lub niższym; 3,5 pkt wśród osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym; 3,7 pkt wśród osób z wykształceniem średnim i 4,0 pkt wśród osób z wykształceniem wyższym.

Odnosząc w sposób subiektywny własną sytuację materialną do sytuacji innych gospodarstw domowych w miejscowości 62,3% przedstawicieli gospodarstw domowych uznało, że ich sytuacja ekonomiczna nie odbiega od przeciętnej i jest porównywalna z sytuacją innych gospodarstw w okolicy. Przekonanie o lepszej sytuacji ekonomicznej wyrazili przedstawiciele 15,4% gospodarstw domowych, z czego 1,7% określiło tę sytuację, jako „znacznie lepszą”. Przekonanie o gorszej sytuacji wyraziła niemal identyczna grupa respondentów (15,3%), jednak w tym przypadku odpowiedzi skrajnej (sytuacja jest znacznie gorsza) udzieliło 4% respondentów.

Wykres 86. Sytuacja ekonomiczna gospodarstwa domowego, w porównaniu do innych gospodarstw domowych z tej samej miejscowości



Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Na podstawie uzyskanych informacji stwierdzić można, że osoby z gospodarstw domowych, których głównym źródłem dochodu jest praca, częściej niż osoby z gospodarstw utrzymujących się z ubezpieczeń społecznych postrzegają swoją sytuację ekonomiczną, jako lepszą od innych. Własną sytuację ekonomiczną za lepszą uznało 19,3% gospodarstw utrzymujących się głównie z pracy i 7,5% gospodarstw utrzymujących się głównie z ubezpieczeń społecznych. Jako znacznie gorszą od innych własną sytuację ekonomiczną postrzega mniej niż 1% respondentów z gospodarstw osiągających dochody z pracy i blisko 10% respondentów z gospodarstw osiągających dochody głównie z systemu ubezpieczeń społecznych.

Poziom zadowolenia respondentów z sytuacji ekonomicznej własnego gospodarstwa domowego jest uzależniony od dochodu na jednego członka gospodarstwa domowego. Im wyższy poziom dochodów, tym wyższy poziom zadowolenia. Widać jednak, że ocena ta jest mocno subiektywna, o czym świadczy fakt, że niemal co piąty respondent, w którego gospodarstwie dochód na jednego członka wynosi nie więcej jak 1000 zł jest zadowolony z sytuacji ekonomicznej, a niemal co dziesiąty respondent, w którego gospodarstwie dochód na jednego członka wynosi ponad 3000 zł, nie jest zadowolony z sytuacji ekonomicznej własnego gospodarstwa domowego, co stanowi wyższy odsetek odpowiedzi tego typu niż w grupie osób o miesięcznych dochodach na osobę mieszczących się w przedziale 2001–3000 zł.

Tabela 24. Średni poziom zadowolenia z sytuacji ekonomicznej gospodarstwa domowego w podziale na uzyskiwane miesięczne dochody netto

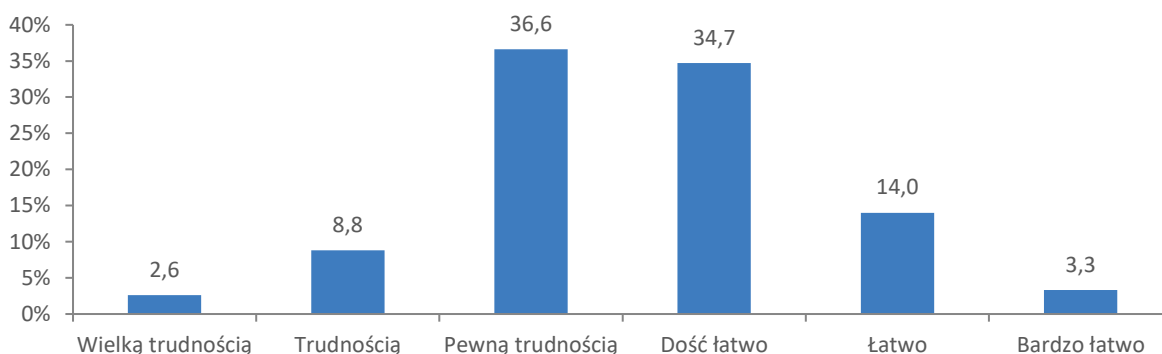
Zadowolenie z sytuacji ekonomicznej	Miesięczne dochody netto przypadające na jedną osobę (%)				
	do 1000 zł	1001–1500 zł	1501–2000 zł	2001–3000 zł	powyżej 3000 zł
Jestem bardzo zadowolona	2,2	3,8	8,2	14,7	15,2
Jestem raczej zadowolona	17,2	47,4	60,5	62,4	41,3
Ani zadowolona ani niezadowolona	28,0	26,5	20,6	20,0	33,7
Jestem raczej niezadowolona	23,7	14,7	9,4	2,4	4,3
Jestem bardzo niezadowolona	29,0	7,6	1,3	0,6	5,4
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Badanie CAPI, N=799.

Niewiele ponad połowa przedstawicieli gospodarstw domowych zadeklarowała, że w sytuacji nieoczekiwanego wydatku w wysokości 1200 zł, byłaby w stanie pokryć go z własnych środków, a 44,3% deklaruje, że nie miałaby takiej możliwości.

W trakcie badania poproszono także respondentów o określenie czy ich gospodarstwa domowe radzą sobie z dopięciem comiesięcznego budżetu. Częściej niż co trzeci respondent uznał, że jego gospodarstwo domowe „wiąże koniec z końcem” z pewną trudnością (36,6%). Co trzeci respondent zadeklarował, że przychodzi mu to dość łatwo (34,7%). Większe trudności z „wiązaniem końca z końcem” ma 11,4% gospodarstw domowych, z czego 2,6% dostrzega w tym wielką trudność. Domykanie comiesięcznego budżetu jest zadaniem łatwym dla 14% gospodarstw domowych, a dla 3,3% - bardzo łatwym.

Wykres 87. Czy Państwa gospodarstwo domowe wiąże „koniec z końcem” z...



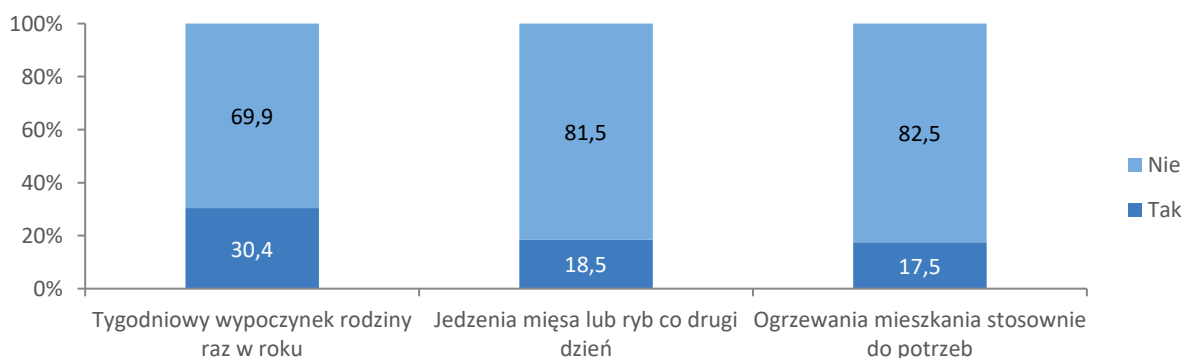
Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Respondenci z gospodarstw utrzymujących się głównie z pracy zarobkowej gospodarują z większą łatwością niż gospodarstwa utrzymujące się głównie ze świadczeń pochodzących z systemu ubezpieczeń społecznych. Łącznie 38,7% gospodarstw domowych utrzymujących się głównie z pracy wskazuje na posiadanie mniejszych czy większych trudności z wiązaniem końca z końcem, gdy wśród gospodarstw utrzymujących się głównie z ubezpieczeń społecznych odsetek ten wynosi 65,3%.

Zdecydowanie najniższy odsetek gospodarstw domowych, które mają trudności w „wiązaniu końca z końcem” odnotowano w podregionie tarnowskim (27,9%) oraz nowosądeckim (30,9%). Trudności w tym zakresie najczęściej zgłaszali przedstawiciele gospodarstw z podregionu krakowskiego (68,4%), a następnie oświęcimskiego (56,3%).

Około 18% gospodarstw domowych w ciągu ostatniego roku miało problemy z wygospodarowaniem środków na jedzenie mięsa i ryb co drugi dzień oraz na ogrzewanie mieszkania stosownie do potrzeb. Odsetek gospodarstw domowych odczuwających trudność z zaspokojeniem potrzeby rodzinnego urlopu (jeden tydzień w ciągu roku) jest wyższy i wynosi 30,4%.

Wykres 88. Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy w Państwa gospodarstwie domowym wystąpiły trudności w zaspokojeniu następujących potrzeb?

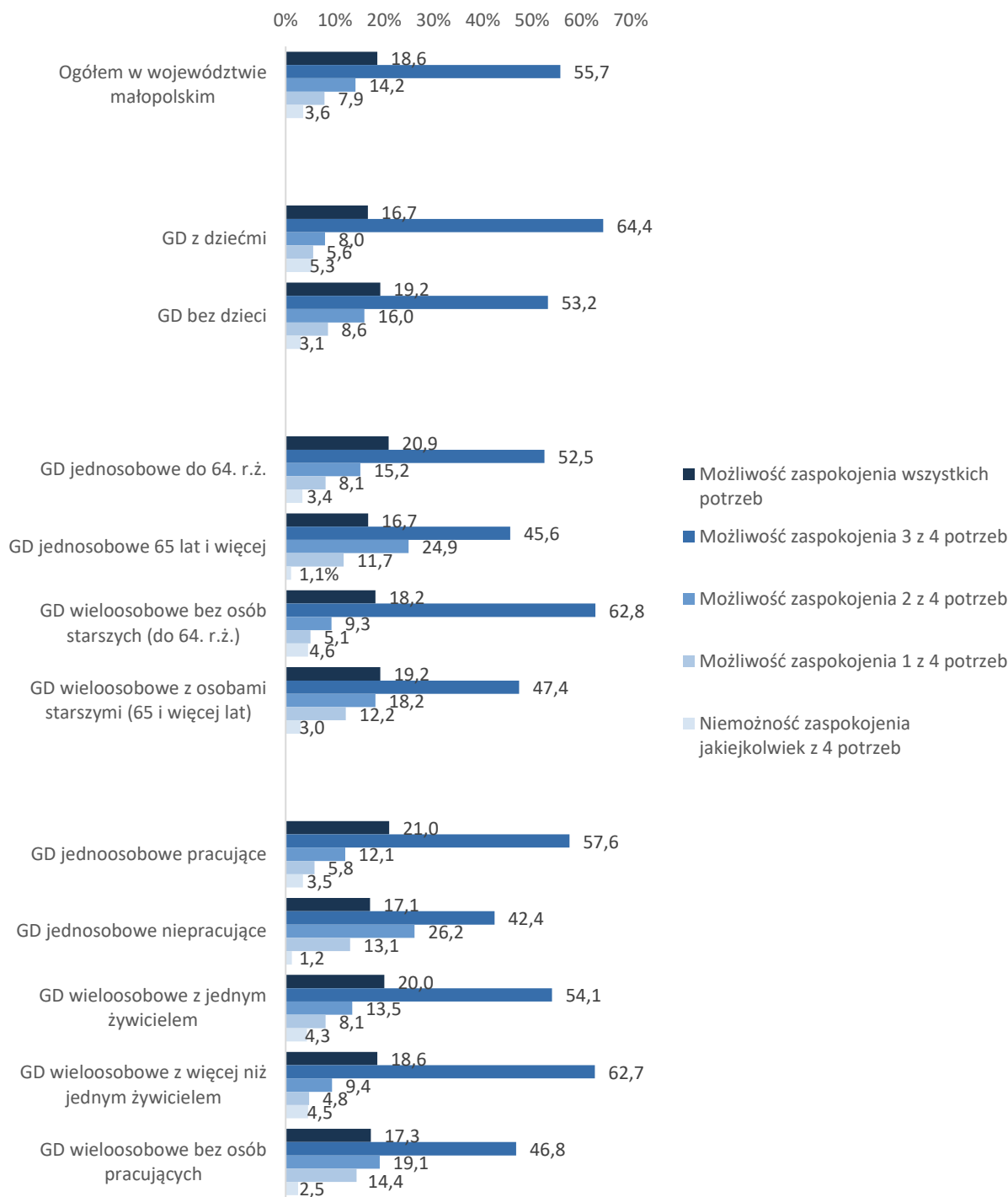


Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Respondentom w badaniu CAPI zadano pytania dotyczące możliwości zaspokojenia wydatków w 4 kategoriach (wyodrębnione kategorie są składowymi wskaźnikami pogłębionej deprivacji materialnej). Pierwszą z nich była, możliwość pokrycia z własnych środków nieoczekiwanego wydatku w wysokości 1200 zł, drugą zapewnienie tygodniowego wypoczynku rodziny raz w roku, kolejną jedzenie mięsa lub ryb co drugi dzień i ostatnią możliwość ogrzewania mieszkania stosownie do potrzeb. Zweryfikowano w ten sposób jaki odsetek mieszkańców województwa małopolskiego oraz jakie typy rodzin mają możliwość zaspokojenia wszystkich z nich. Ogólnie w Małopolsce na zaspokojenie wszystkich analizowanych potrzeb może pozwolić sobie około 19% gospodarstw domowych. Rodziny

z dziećmi rzadziej niż bez dzieci mogą pozwolić sobie na zaspokojenie wszystkich potrzeb, a różnica wynosi 2,5 p. proc. Gospodarstwa domowe jednoosobowe do 64. roku życia częściej niż te starsze lub wieloosobowe mają możliwość zaspokojenia wszystkich analizowanych potrzeb na co wskazała ponad 1/5 respondentów.

Wykres 89. Miary ubóstwa - możliwość zaspokojenia potrzeb (możliwość pokrycia z własnych środków nieoczekiwanego wydatku w wysokości 1200 zł, zapewnienie tygodniowego wypoczynku rodziny raz w roku, jedzenie mięsa lub ryb co drugi dzień, ogrzewania mieszkania stosownie do potrzeb)



Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

W trakcie indywidualnych wywiadów pogłębionych z przedstawicielami gospodarstw domowych w województwie małopolskim dyskutowano na temat sytuacji finansowej i pojawiających się problemów ekonomicznych.

Rodziny niebędące w stanie samodzielnie się utrzymać to przede wszystkim rodziny dotknięte problemem niepełnosprawności i/lub niezdolności do pracy zarobkowej z uwagi na stan zdrowia osób dorosłych prowadzących gospodarstwo domowe. Jak wynika z wywiadów pogłębionych, sytuacja ekonomiczna takich osób jest niezwykle ciężka, ponieważ pomoc ze strony instytucji państwowych nie pokrywa całości potrzeb rodziny. W sposób szczególny problem ten dotyka rodzin, w których jeden lub więcej członków wymaga stałego, kosztownego leczenia oraz rehabilitacji. Niemożność zagwarantowania chorym/niepełnosprawnym leków, wyrobów medycznych czy też zabiegów fizjoterapeutycznych niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania jest źródłem frustracji, a nawet gniewu kierowanego przez ich opiekunów w kierunku placówek pomocowych i instytucji publicznych. Respondenci borykający się na co dzień z tego rodzaju trudnościami wskazywali, że brak systemowych, kompleksowych, a zarazem zindywidualizowanych (dopasowanych do specyficznych potrzeb osób zależnych) mechanizmów wsparcia, przede wszystkim w zakresie zapewnienia opieki zdrowotnej oraz leków skazuje niektóre rodziny na funkcjonowanie na skraju ubóstwa, bez realnych szans na poprawę sytuacji materialnej.

Poważne trudności finansowe przeżywają także jednoosobowe gospodarstwa domowe, ze szczególnym uwzględnieniem gospodarstw prowadzonych przez osoby starsze. W wypowiedziach badanych przewijał się wątek osób starszych pozostawianych na gospodarstwie przez dorosłe dzieci zakładające własne rodziny. Seniorzy zostają wtedy z problemem utrzymania (często dużego) domu, nie zawsze mogąc liczyć na pomoc młodszego pokolenia. Sytuacja pogarsza się w momencie gdy w gospodarstwie domowym pozostaje samotna osoba starsza, zwłaszcza gdy nie jest w pełni sprawna fizycznie i boryka się z problemami zdrowotnymi. Wydaje się, że zjawisko to będzie zataczało coraz szersze kręgi z uwagi na częste migracje (w tym zarobkowe) oraz powszechne dążenie dorosłych dzieci do opuszczania domów rodzinnych (potrzeba mieszkania „na swoim”).

Typy rodzin składające się z kilku członków najczęściej wypowiadały się na temat swojej sytuacji materialnej raczej pozytywnie. Niewielu skarżyło się na trudności z terminowym regulowaniem płatności czy też zakupem podstawowych artykułów spożywczych i przemysłowych, natomiast duża część respondentów twierdziła, że ich rodziny mogą sobie pozwolić na regularne wyjazdy wakacyjne, w tym zagraniczne. Większość rozmówców deklarowała rozsądne podejście do codziennych zakupów (trzymanie się wcześniej przygotowanej listy), jednak z reguły przyznawali, że nie mają nawyku porównywania cen w sklepach w poszukiwaniu najtańszych opcji, a czasem pozwalają sobie także na produkty bardziej kosztowne czy też luksusowe. Problemu nie stanowią także zakupy odzieżowe czy inne wydatki bieżące. Respondenci często zaznaczali wprawdzie, że nie stać ich na spełnianie wszelkich zachcianek swoich czy dzieci, a większe wydatki muszą planować z wyprzedzeniem i się do nich przygotowywać. Taki stan rzeczy jest jednak dla nich akceptowalny i nie stanowi powodu do niepokoju. O poziomie zamożności badanych może świadczyć fakt, że wielu rozmówców posiadających dzieci traktuje całość (lub znaczną część) pieniędzy pozyskiwanych ze świadczenia rodzinnego „500+” jako zabezpieczenie przyszłości młodszego pokolenia, wpłacając otrzymane środki na lokaty i nie wydając ich na bieżące potrzeby. Kilkoro respondentów deklarowało także posiadanie niezależnych od powyższego większych oszczędności własnych.

2.4. Pomoc społeczna

Pomoc społeczna jest instytucją polityki społecznej państwa, której zadania określone zostały przepisami ustawy z 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej. Podstawowym celem pomocy społecznej jest umożliwienie osobom i rodzinom przezwyciężania trudnych sytuacji życiowych, których nie są oni w stanie pokonać, wykorzystując własne uprawnienia, zasoby i możliwości. Dodatkowo wspiera osoby i rodziny w wysiłkach zmierzających do zaspokojenia niezbędnych potrzeb i umożliwia im życie w warunkach odpowiadających godności człowieka. Zadaniem pomocy społecznej jest również zapobieganie trudnym sytuacjom rodzinnym, przez podejmowanie działań zmierzających do życiowego usamodzielnienia osób i rodzin oraz ich integracji ze środowiskiem. Pomoc społeczną organizują organy administracji rządowej i samorządowej, współpracując w tym zakresie na zasadzie partnerstwa, z organizacjami społecznymi i pozarządowymi.⁴⁰

W województwie małopolskim istnieje infrastruktura wsparcia mieszkańców w poszczególnych sytuacjach kryzysowych. Zaplecze jest rozbudowywane w odniesieniu do 2011 roku, jednak w dalszym ciągu na mapach powiatów istnieją „białe plamy” czyli miejsca, gdzie brak jest dostępu do instytucji wspierających ludność w poszczególnych sytuacjach życiowych (za wyjątkiem instytucji świadczących ustawową pomoc takich jak MOPS czy GOPS). Analizie poddano zasoby infrastruktury uwzględniając potrzeby osób znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji życiowej tj. Osób niepełnosprawnych, długotrwale bezrobotnych oraz starszych.

Ośrodki Pomocy Społecznej są najważniejszymi jednostkami świadczącymi pomoc społeczną. Są to jednostki budżetowe, które nie posiadają osobowości prawnej, a bieżące zadania pokrywane są z budżetu. Obszar działalności związany jest przede wszystkim z wypłacaniem na rzecz potrzebujących świadczeń pieniężnych, a także realizację świadczeń niepieniężnych (np. praca socjalna, poradnictwo specjalistyczne, usługi opiekuńcze, zapewnienie schronienia, posiłków, ubrań i inne). Głównym celem jednostek jest pomoc społeczne skierowana do grupy społeczeństwa, która znalazła się w trudnej sytuacji życiowej, i nie są w stanie samodzielnie sprostać wszelkim problemom.

Ośrodki Interwencji Kryzysowej (OIK) to miejsca, w których udzielane jest wsparcie osobom znajdującym się w najtrudniejszej sytuacji życiowej. Ich zadaniem jest przede wszystkim udzielanie wsparcia psychologicznego osobom, rodzinom lub całym społecznościom. Interwencja kryzysowa, jako forma pomocy psychologicznej, polega na kontakcie terapeutycznym, skoncentrowanym na problemie wywołującym kryzys, czasowo ograniczonym, w którym dochodzi do konfrontacji osoby z kryzysem i do jego rozwiązania. Redukcja symptomów i przywrócenie równowagi psychicznej zapobiega dalszej dezorganizacji⁴¹. W Małopolsce dostęp do tego typu instytucji jest ograniczony terytorialnie. Generalnie Infrastruktura jest dostępna w miastach na prawach powiatu, oraz w powiatach tatrzańskim, proszowickim, oświęcimskim, wadowickim, chrzanowskim, bocheńskim, myślenickim. Łącznie w województwie występuje 10 tego typu jednostek. W województwie zawarto szereg porozumień na szczeblach powiatowych, w ramach których mieszkańcy powiatu krakowskiego mogli korzystać z OIK w Krakowie, a mieszkańcy powiatów: limanowskiego, sądeckiego, tarnowskiego z infrastruktury dostępnej w Nowym Sączu. Warto jednak podkreślić, że są to jednostki odległe od miejsca zamieszkania poszczególnych beneficjentów. W ramach funkcjonowania z pomocy OIK w województwie Małopolskim w 2018 roku skorzystało 9457 osób⁴².

Jednostki Poradnictwa Specjalistycznego (JPS) to gminne jednostki organizacyjne mające za zadanie świadczenie poradnictwa dla osób i rodzin, które mają trudności lub wykazują potrzebę

⁴⁰ Na podstawie Ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U.2019 poz. 1507).

⁴¹ W. Badura – Madej, *Wybrane zagadnienia interwencji kryzysowej : poradnik dla pracowników socjalnych*, Warszawa, 1996, s.13-15.

⁴² OZPS województwa małopolskiego za rok 2018.

wsparcia w rozwiązywaniu swoich problemów życiowych. Prowadzenie jednostek może być realizowane samodzielnie przez gminę, lub zlecone organizacjom pozarządowym (w województwie małopolskim NGO prowadzą 8 jednostek) Poradnictwo specjalistyczne świadczone jest w zakresie prawnym, psychologicznym i rodzinnym. Tego typu jednostki są powszechniej dostępne niż OIK na terenie Małopolski. Nie występują w 5 powiatach (miechowskim, proszowickim, dąbrowskim, myślenickim, tatrzańskim) oraz 1 mieście na prawach powiatu (Nowy Sącz). W sumie na terenie województwa funkcjonuje 39 JPS. Łącznie ze wsparcia w 2018 roku skorzystało ponad 12 tys. mieszkańców województwa małopolskiego.

Inna inicjatywą wspierającą rodziny w województwie małopolskim są Placówki Wsparcia Dziennego (PWD). Jednostki te świadczą wsparcie w zakresie pomocy w opiece i wychowaniu dzieci z rodzin przeżywających trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo – wychowawczych. W pracy z dzieckiem współpracują z rodzicami, opiekunami, placówkami oświatowymi i podmiotami leczniczymi. Uczestnictwo dzieci w zajęciach jest nieodpłatne i dobrowolne, chyba że dziecko zostanie skierowane do placówki przez sąd. Dostęp do tego typu instytucji mają mieszkańcy wszystkich powiatów województwa jednak ich liczba w poszczególnych regionach jest zróżnicowana. Najwięcej jednostek zlokalizowanych jest na terenie Krakowa, 33, powiatu tarnowskiego, 21 i w Nowym Sączu 17. Najmniej, po jednej placówce występuje w powiatach proszowickim i tatrzańskim. W 2018 roku tego typu wsparciem zostało objętych ponad 11 tys. dzieci.

W przypadku placówek zapewniających opiekę osobom starszym, w województwie małopolskim w 2018 roku łącznie funkcjonowały 92 domy pomocy społecznej, z czego 57 było prowadzonych przez JST, a 35 przez inne podmioty (głównie NGO). Łączna liczba miejsc w domach pomocy społecznej wynosiła 8 135. W województwie małopolskim w 2018 roku funkcjonowało 48 placówek zapewniających całodobową opiekę osobom z niepełnosprawnościami, przewlekle chorym lub osobom w podeszłym wieku. Dostęp do infrastruktury opiekuńczej był zróżnicowany w ujęciu powiatowym w powiecie proszowickim, suskim, miechowskim, dąbrowskim, gorlickim oraz w Nowym Sączu nie było żadnych tego typu placówek. Łączna liczba miejsc we wszystkich placówkach wynosiła 1 547.

Tabela 25. Liczba instytucji wspierających rodzinę (OIK, JSP, PWD) w powiatach województwa małopolskiego w 2018 roku

Powiat	Liczba Ośrodków Interwencji Kryzysowej	Liczba Jednostek Specjalistycznego poradnictwa	Liczba Placówek Wsparcia Dziennego
Bocheński	1	1	5
Brzeski	0	1	3
Chrzanowski	1	1	6
Dąbrowski	0	0	4
Gorlicki	0	1	12
Krakowski	0	3	6
Kraków	1	4	33
Limanowski	0	3	2
Miechowski	0	0	2
Myślenicki	1	0	5
Nowosądecki	0	1	4
Nowotarski	0	4	4
Nowy Sącz	0	1	4
Olkuski	0	2	6
Oświęcimski	1	1	9
Proszowicki	1	0	1
Suski	0	3	9
Tarnowski	0	3	21
Tarnów	1	2	5

Powiat	Liczba Ośrodków Interwencji Kryzysowej	Liczba Jednostek Specjalistycznego poradnictwa	Liczba Placówek Wsparcia Dziennego
Tatrzański	1	0	1
Wadowicki	1	3	6
Wielicki	0	3	5

Źródło: Opracowano na podstawie OZPS województwa małopolskiego za rok 2018.

W województwie małopolskim wsparcie osób niepełnosprawnych kierowane jest przez szereg instytucji. Są to między innymi Warsztaty Terapii Zajęciowej (WTZ), Zakłady Aktywności Zawodowej (ZAZ), Zakłady Pracy Chronionej (ZPCh), Środowiskowe Domy Samopomocy (ŚDS).

WTZ to wyodrębniona organizacyjnie i finansowo placówka stwarzająca osobom niepełnosprawnym niezdolnym do podjęcia pracy możliwość rehabilitacji społecznej i zawodowej w zakresie pozyskania lub przywracania umiejętności niezbędnych do podjęcia zatrudnienia. Osoby niepełnosprawne mogą ubiegać się o uczestnictwo w warsztacie terapii zajęciowej na podstawie orzeczenia Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności, w którym zawarte jest stosowne wskazanie. Jednostki te dosyć powszechnie występują w Małopolsce, jednak w 6 powiatach (proszowicki, dąbrowski, oświęcimski, myślenicki, limanowski, tatrzański) jest tylko jedna tego typu placówka. Najwięcej zlokalizowanych jest w Krakowie – 15, a w powiecie nowosądeckim i gorlickim po 6. Łącznie w województwie małopolskim funkcjonuje 68 WTZ'ów. W roku 2018 sumarycznie w zajęciach organizowanych w ramach WTZ uczestniczyło 2 707 osób z niepełnosprawnościami.

Inna forma aktywizująca osoby z niepełnosprawnościami to Zakłady Aktywności Zawodowej. Są to wyodrębnione organizacyjnie i finansowo jednostki tworzone w celu zatrudnienia osób niepełnosprawnych zaliczonych do znacznego stopnia niepełnosprawności i osób zaliczonych do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, u których stwierdzono autyzm, upośledzenie umysłowe lub chorobę psychiczną Tego typu jednostki nie występują w Małopolsce tak powszechnie jak WTZ'y. Występują zaledwie w 7 powiatach z czego w Krakowie i w powiecie nowosądeckim są 2 ZAZ'y, a w pozostałych powiatach (olkuski, miechowski, krakowski, brzeski, tarnowski, m. Tarnów) po jednym. Łączne zatrudnienie osób z niepełnosprawnościami w 2018 roku w województwie Małopolskim obejmowało 325 osób.

Aktywizacja zawodowa osób z niepełnosprawnościami realizowana poprzez regularne zatrudnienie jest realizowana także w Zakładach Pracy Chronionej. ZPCh to przedsiębiorstwa, które przystosowane są do zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Podstawowym celem ZPCh jest uzyskanie dochodu oraz aktywizacja zawodowa osób z niepełnosprawnościami, które nie są w stanie poradzić sobie w naturalnym środowisku otwartego rynku pracy. Ta inicjatywa w województwie małopolskim cieszy się coraz mniejszym zainteresowaniem przedsiębiorców o czym świadczy systematyczny spadek liczby firm. W 2018 roku w Małopolsce funkcjonowały 53 zakłady (10 mniej niż w 2017 i 37 mniej w odniesieniu do 2014). Zakłady są zlokalizowane przede wszystkim w ośrodkach miejskich – 26 w Krakowie i 6 w Tarnowie. Mieszkańcy 10 powiatów (miechowski, dąbrowski, suski, brzeski, bocheński, wielicki, limanowski, gorlicki, tatrzański, nowotarski) nie mają możliwości podjęcia zatrudnienia w żadnym podmiocie o statusie ZPCh zlokalizowanym na terenie ich powiatu.

Wsparcie kierowane jest także dla osób z zaburzeniami psychicznymi, świadczone w ramach Środowiskowych Domów Samopomocy (ŚDS), z których w 2018 roku skorzystało 3323 osób. Jest to jednostka organizacyjna pomocy społecznej i funkcjonuje jako zadanie zlecone z zakresu pomocy społecznej oraz w całości jest finansowana ze środków Wojewody w przypadku, gdy dochód podopiecznego i jego rodziny jest niższy niż próg umożliwiający korzystanie z pomocy społecznej. ŚDS są zakładane, prowadzone i też często finansowane nie tylko przez instytucje pomocy społecznej, ale również fundacje, stowarzyszenia, kościoły, związki wyznaniowe, czy też inne podmioty prawne i fizyczne. Dostęp do tego typu instytucji mają mieszkańcy prawie wszystkich powiatów w Małopolsce.

ŚDS nie funkcjonuje wyłącznie w powiecie tatrzańskim. Najwięcej, bo 13 instytucji zlokalizowanych jest w Krakowie a łącznie w województwie funkcjonuje 78 ŚDS.

Tabela 26. Liczba instytucji wspierające osoby niepełnosprawne w powiatach województwa małopolskiego w 2018 roku

Powiat	Środowiskowe Domy Samopomocy	Zakłady Aktywności Zawodowej	Warsztaty terapii Zajęciowej	Zakłady Pracy Chronionej
Bocheński	4	0	2	0
Brzeski	1	1	2	0
Chrzanowski	2	0	3	2
Dąbrowski	2	0	1	0
Gorlicki	2	0	6	0
Krakowski	8	1	5	0
Kraków	13	2	15	26
Limanowski	2	0	1	0
Miechowski	4	1	3	0
Myślenicki	1	0	1	2
Nowosądecki	4	2	6	2
Nowotarski	4	0	3	0
Nowy Sącz	1	0	2	1
Olkuski	3	1	3	2
Oświęcimski	3	0	1	2
Proszowicki	4	2	1	0
Suski	1	0	3	0
Tarnowski	7	1	3	2
Tarnów	2	1	3	2
Tatrzański	0	0	1	0
Wadowicki	2	0	2	1
Wielicki	6	0	2	0

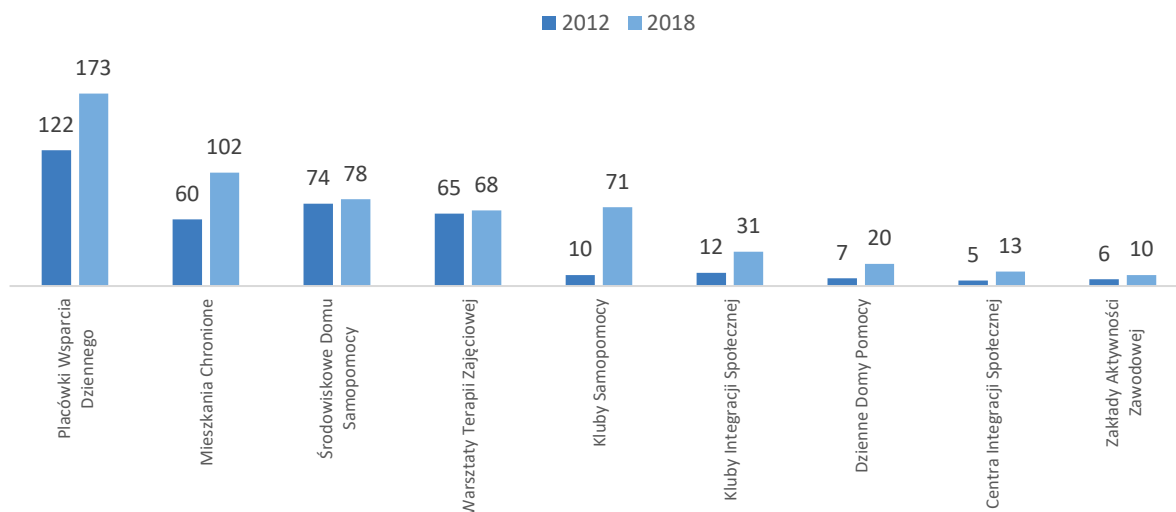
Źródło: Opracowano na podstawie OZPS województwa małopolskiego za rok 2018.

Spółeczeństwo w Polsce starzeje się, co staje się wyzwaniem dla małopolskiej infrastruktury kierującej ofertę dla osób starszych. Obecnie możliwe jest wyróżnienie zróżnicowanych ośrodków wspierających osoby w podeszłym wieku, a kluczowe z nich to Domy pomocy społecznej (DPS), dzienne domy pomocy (DDP), Uniwersytety Trzeciego Wieku (UTW). DPS to pierwsza kategoria poddana analizie. Są to placówki świadczące usługi bytowe, opiekuńcze, wspomagające, rehabilitacyjne i edukacyjne na poziomie obowiązującego standardu. Na terenie małopolskich powiatów funkcjonują łącznie 92 takie jednostki, z czego najwięcej w Krakowie, a najmniej w powiecie olkuskim. W całym województwie w 2018 roku DPS'y oferowały łącznie 8135 miejsc, a z ich usług skorzystało 9052 osoby. Łączna kadra liczyła 6053 pracowników a średnie zatrudnienie w jednym ośrodku wynosiło 65 osób. Inną formą wsparcia osób starszych są dzienne domy pomocy. Są zlokalizowane w 11 powiatach województwa a ich łączna liczba w 2018 roku wynosiła 20. Dzielą się na jednostki gminne i powiatowe (w 2018 roku był tylko jeden powiatowy DDP zlokalizowany w powiecie bocheńskim). Ogólnie ujmując DDP to ośrodki wsparcia o zasięgu lokalnym, powołanym do świadczenia usług na rzecz osób dorosłych znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, samotnych, emerytów i rencistów, którzy ze względu na wiek, chorobę lub niepełnosprawność wymagają częściowej opieki i pomocy w zaspokajaniu niezbędnych potrzeb życiowych. Łącznie w ośrodkach było 1136 miejsc a w analizowanym roku skorzystało z nich 1437 osób.

Małopolska w swojej ofercie ma również jednostki aktywizujące osoby starsze, które niekoniecznie znalazły się w trudnej sytuacji życiowej Są to Uniwersytety Trzeciego Wieku (UTW). Ośrodki takie stwarzają ludziom starszym szansę na realizację młodzięcych marzeń, których wcześniej, z powodów zawodowych, osobistych, ekonomicznych czy też losowych nie mogli zrealizować. Dbają również o dobrą kondycję psychiczną, ćwiczą pamięć a także zapewniają aktywne

uczestnictwo w życiu społecznym. UTW przygotowują seniorów do życia w nowych, szybko zmieniających się warunkach i dają im możliwość prowadzenia twórczego oraz aktywnego trybu życia. Infrastruktura tych jednostek w województwie małopolskim jest stosunkowo dobrze rozwinięta i liczba jednostek systematycznie rośnie. W 2012 roku funkcjonowało zaledwie 30 UTW. W 2018 już 60. Cieszą się one dużym, stale rosnącym zainteresowaniem osób starszych w 2018 roku UTW miały 9588 członków (w porównaniu do 2017 roku liczba członków wzrosła o 1159).

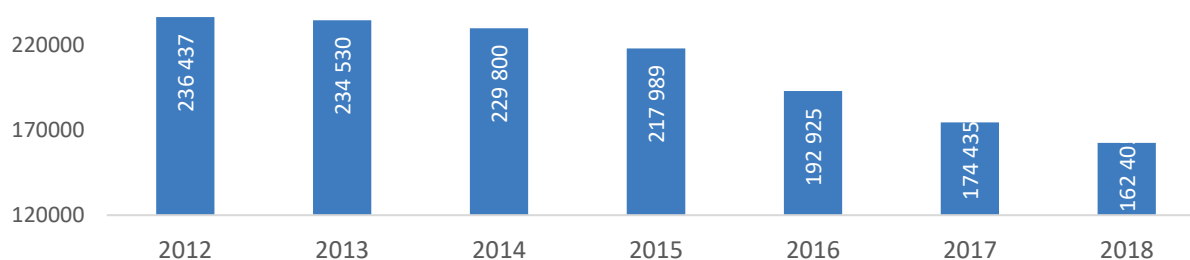
Wykres 90. Zmiany w zasobach infrastrukturalnych instytucji pomocy społecznej w województwie małopolskim w latach 2012-2018



Źródło: Opracowano na podstawie OZPS województwa małopolskiego za lata 2012-2018.

Poprawa sytuacji gospodarczej regionu, spadek bezrobocia oraz programy rządowe powodują systematyczny spadek liczby osób korzystających z pomocy społecznej. Analizie podano lata 2012–2018. W tym okresie liczba beneficjentów zmniejszyła się o około 74 tys. i prognozuje się dalszy spadek w tym zakresie.

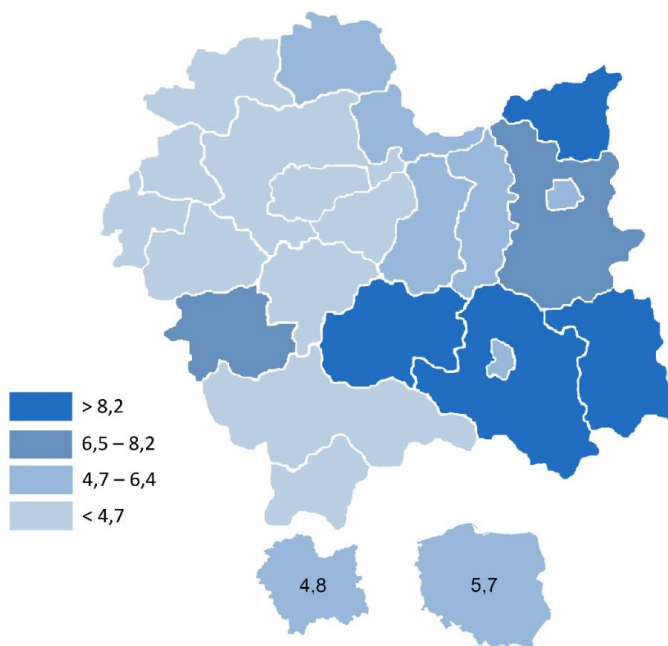
Wykres 91. Korzystający z pomocy społecznej w województwie małopolskim w latach 2012–2018



Źródło: Opracowano na podstawie OZPS województwa małopolskiego za lata 2012–2018.

W ujęciu powiatowym z pomocy społecznej względnie najrzadziej korzystają mieszkańcy powiatów zachodniej części województwa oraz tych zlokalizowanych wokół Krakowa. Największa liczba beneficjentów występuje we wschodniej części województwa oraz na terenach przygranicznych. Ogółem w województwie małopolskim z usług pomocy społecznej korzysta mniej osób niż średnio w Polsce. Główną przyczyną korzystania z pomocy społecznej w Małopolsce pozostaje ubóstwo, przy czym odsetek ten jest z roku na rok coraz niższy. Coraz więcej osób staje się beneficjentem z powodu długotrwałej choroby (wzrost w latach 2013–2018 o 10,5 p. proc.) a także niepełnosprawności (w latach 2013-2018 wzrost o 5,1 p. proc.).

Rycina 4. Odsetek osób korzystających z pomocy społecznej w województwie małopolskim w 2018 roku (%)



Źródło: Opracowano na podstawie danych OZPS województwa małopolskiego za rok 2018.

W ramach analizy wyników badania CAPI podjęto próbę pozyskania opinii respondentów na temat wyzwań związanych z opieką nad osobami niepełnosprawnymi i zależnymi, a także wsparcia uzyskanego przez instytucje świadczące pomoc społeczną i inne jednostki pomocowe. Analiza danych wykazała, że w prawie 4% gospodarstw domowych objętych badaniem w województwie małopolskim obecne są osoby wymagające stałej opieki ze względu na przewlekłą chorobę lub niepełnosprawność. Sposób, w jaki fakt opieki nad osobą niepełnosprawną wpływa na aktywność zawodową członków gospodarstwa domowego oceniany jest następująco: 60% respondentów uznało, że w ogóle nie ma to wpływu na ich życie zawodowe; 16% uważa, że możliwe jest podejmowanie tylko elastycznych form pracy; 12%, że wykonywana jest praca zdalna, a 9,3% deklaruje, że opieka nad osobami zależnymi zmusiła ich do rezygnacji z pracy.

2,8% gospodarstw domowych z województwa małopolskiego objętych badaniem korzystało w ostatnich 12 miesiącach ze wsparcia różnych osób lub instytucji w związku ze sprawowaniem opieki nad osobą zależną lub w związku z inną trudną sytuacją. Większość przedstawicieli badanych gospodarstw domowych (tj. 49 z 59 osób), w których obecne są osoby wymagające stałej opieki ze względu na przewlekłą chorobę lub niepełnosprawność) ocenia otrzymywane wsparcie jako wystarczające, a 10 osób uznało je za niewystarczające. Respondenci swoje niezadowolenie z uzyskanego wsparcia tłumaczą głównie zbyt niskim poziomem świadczeń finansowych w odniesieniu do potrzeb.

Wsparcia gospodarstwom domowym najczęściej udzielają instytucje pomocy społecznej, a w drugiej kolejności krewni, niebędący członkami gospodarstwa domowego. Wsparcie pracodawcy, szkoły lub wspólnoty parafialnej dotyczy tylko pojedynczych gospodarstw domowych.

Tabela 27. Osoby i instytucje udzielające gospodarstwom domowym wsparcia w związku z niepełnosprawnością lub inną trudną sytuacją

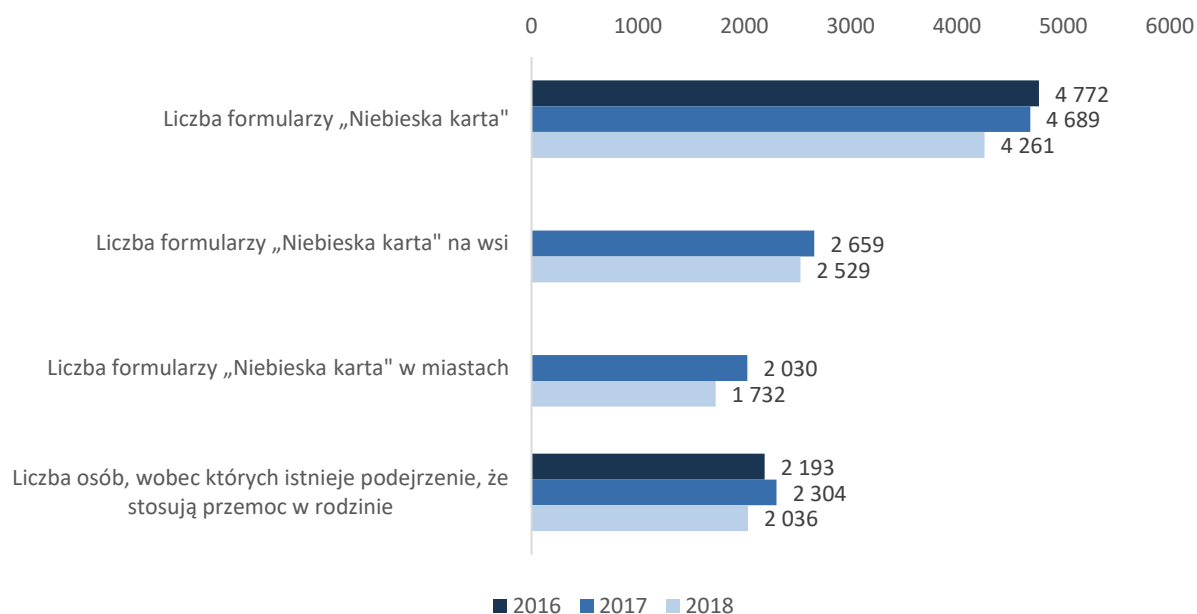
Rodzaj wsparcia	Osoby i instytucje udzielające wsparcia (dane w liczbach bezwzględnych)							
	osoby spokrewnione mieszkające poza gosp. domowym	znajomi, przyjaciele	instytucje pomocy społecznej	organizacje pozarządowe	szkoła	pracodawca	wspólnota parafialna	inne
Wsparcie finansowe	9	4	41	3	1			3
Wsparcie rzeczowe	5	2	20	4		1		1
Usługi rehabilitacyjne	2	1	16	3				
Wsparcie medyczne inne niż rehabilitacja	1	1	15	5	1			1
Pomoc w zapewnieniu opieki nad osobą zależną	3	1	8	1				
Zajęcia edukacyjne/szkoleniowe		2	2	1	2	1		
Pomoc psychologiczna			3	2	1			
Pomoc prawna	1		2	1				
Wsparcie emocjonalne	9	4	6	1			1	

Źródło: Badanie CAPI, N=59.

2.5. Przemoc w rodzinie

Analizując zagadnienia związane z przemocą w rodzinie zweryfikowano statystyki policyjne odnoszące się do „Niebieskich Kart”⁴³. Według danych policyjnych⁴⁴ liczba „Niebieskich Kart” wystawionych przez funkcjonariuszy Policji w województwie małopolskim w 2018 roku wyniosła powyżej 4200 (to o ponad 400 mniej w porównaniu do poprzedniego roku). W przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców w Polsce funkcjonariusze Policji wypełnili 208 formularzy „Niebieska Karta”, natomiast w Małopolsce 125 – była to najniższa wartość spośród wszystkich województw⁴⁵.

Wykres 92. Liczba formularzy „Niebieska Karta” wystawianych przez policję w województwie małopolskim w latach 2016 - 2018



Źródło: Dane statystyczne Biura Prewencji Komendy Głównej Policji 2018.

Występowanie zjawiska przemocy w rodzinie to kolejny dział pytań kierowanych do respondentów badania CAPI. Zadano pytania o bycie świadkiem występowania przemocy w rodzinie, a także poproszono o opinie odnoszące się do praktykowania zjawisk przemocy stosowanych w trakcie wychowywania dzieci.

Kontakt z problemem przemocy względem członków rodziny miało we własnej społeczności lokalnej w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy 8% przedstawicieli badanych gospodarstw domowych. W 3,5% przypadków problem został dostrzeżony w sąsiedztwie, a w 1,6% przypadków – we własnej rodzinie. Łącznie 10,6% respondentów zadeklarowało, że zna co najmniej jedną rodzinę, której członkowie doświadczają problemu przemocy, natomiast 83,6% uznało jednoznacznie, że nie znają żadnej rodziny z tego typu problemami.

Biorąc pod uwagę podregiony województwa małopolskiego, zwraca uwagę fakt, że z problemem przemocy w rodzinie spotykali się na terenie własnej miejscowości zdecydowanie częściej respondenci podregionu krakowskiego (15,3% odpowiedzi jednoznacznych) niż pozostałych

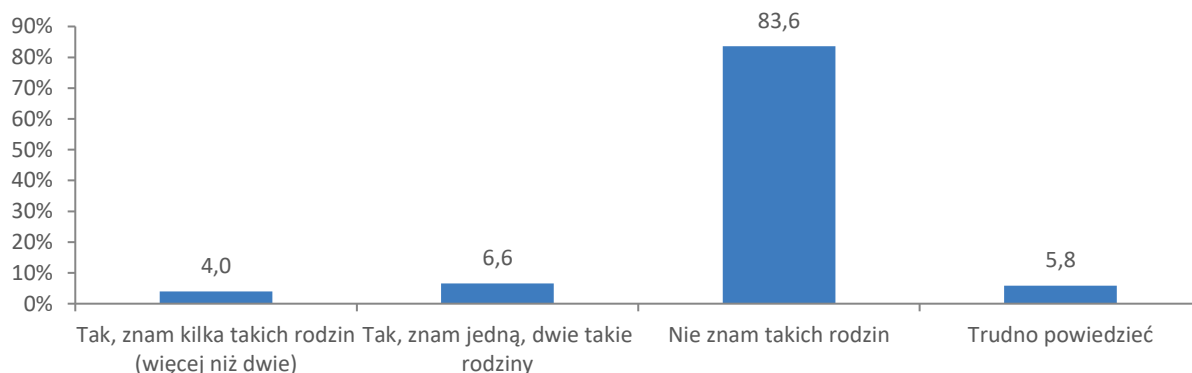
⁴³ „Niebieska Karta” jest dokumentem służbowym wypełnianym przez funkcjonariusza Policji w przypadku stwierdzenia przemocy w rodzinie. „Niebieska Karta” służy dokumentowaniu faktów związanych z przemocą w danej rodzinie, ocenie zagrożenia dalszą przemocą. Jest także dowodem w sprawach sądowych.

⁴⁴ <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/50863,Przemoc-w-rodzinie.html> [dostęp: 10.10.2019].

⁴⁵ <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/137709,Sprawozdania-z-realizacji-procedury-quot-Niebieskie-Kartyquot.html> [dostęp: 10.10.2019].

podregionów (od 1,5% w podregionie nowotarskim do 8,8% w podregionie oświęcimskim). Z problemem przemocy we własnej rodzinie spotkali się natomiast znacznie częściej respondenci z Krakowa (4,9% odpowiedzi jednoznacznych) niż z innych podregionów, w których odsetek ten nie przekroczył 2%.

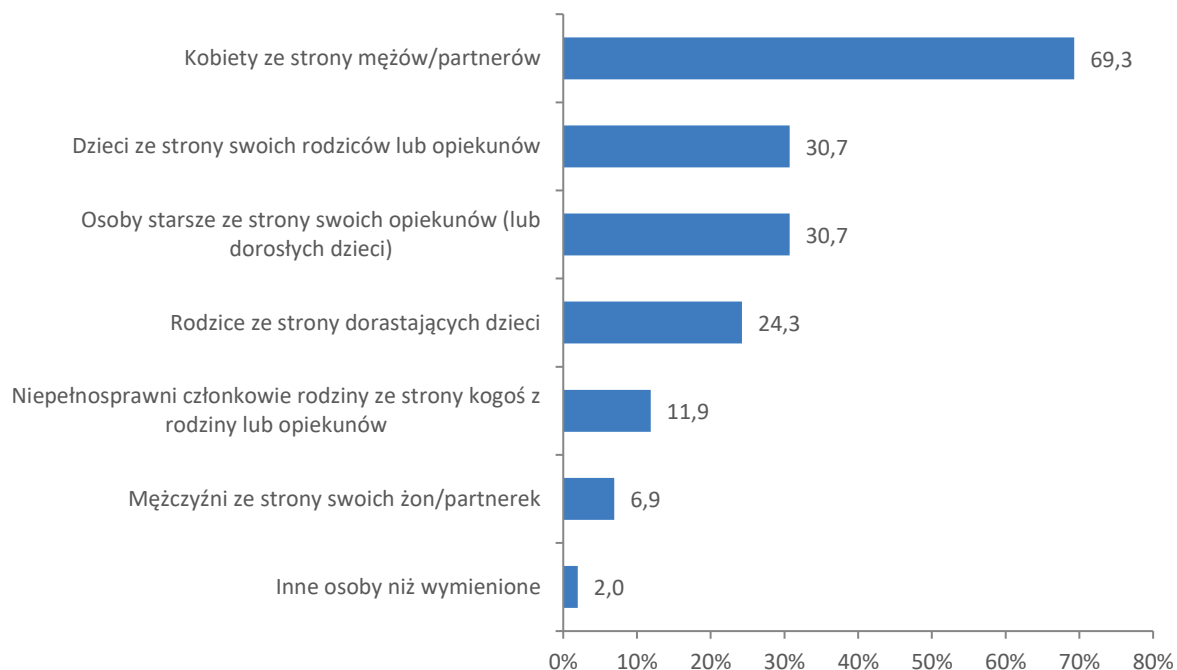
Wykres 93. Czy zna Pan/i rodziny, w których występuje problem przemocy?



Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Zdecydowanie najczęściej w znanych respondentom przypadkach przemocy stosowana jest wobec kobiety przez jej męża/partnera (69,3%). Po około 30% respondentów obserwujących przemoc w rodzinach wskazuje na jej stosowanie przez rodziców względem dzieci oraz na stosowanie przemocy wobec osób starszych. Co czwarty respondent uważa, że przemoc jest stosowana przez dorastające dzieci w stosunku do rodziców, opiekunów.

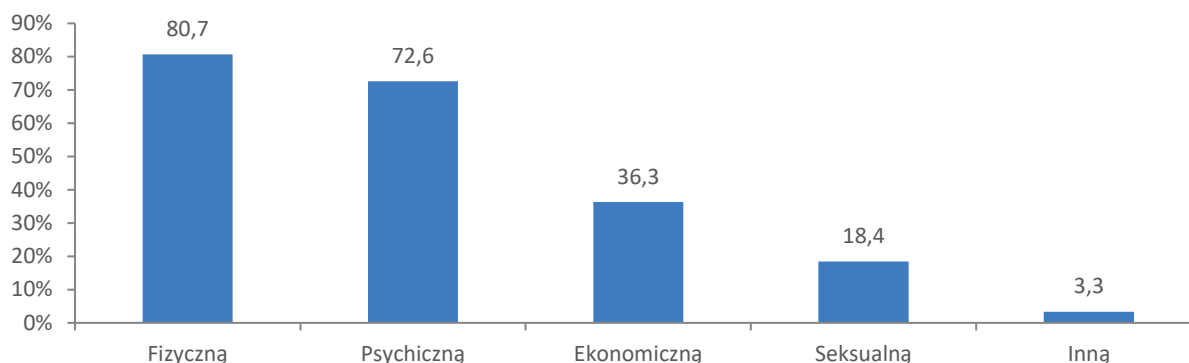
Wykres 94. Kto doświadcza przemocy w rodzinach w znanych Panu/i przypadkach?



Źródło: Badanie CAPI, N=202, procenty nie sumują się do 100, ze względu na możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi.

Respondenci wskazywali najczęściej na problem przemocy fizycznej (80,7%), choć odsetek odpowiedzi odnoszących się do przemocy psychicznej nie jest wiele niższy (72,6%). Częściej niż 1/3 respondentów deklarowała styczność z rodzinami, w których stosowana jest przemoc ekonomiczna, a niemal co 5 badany wskazał na przemoc seksualną.

Wykres 95. Z jakiego rodzaju przemocą spotkał/a się Pan/i w znanych przypadkach?



Źródło: Badanie CAPI, N=212, procenty nie sumują się do 100, ze względu na możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi.

Zdaniem respondentów badań CAPI, najczęściej przemocy doświadczają kobiety ze strony mężczyzn we wszystkich analizowanych wymiarach tj. przemocy psychicznej, fizycznej, ekonomicznej, a także seksualnej.

Tabela 28. Kto doświadcza przemocy w rodzinach w znanych Panu/i przypadkach? Dane uwzględniające typ przemocy (%)

	Forma przemocy			
	Psychiczna	Fizyczna	Ekonomiczna	Seksualna
Niepelnosprawni członkowie rodziny ze strony kogoś z rodziny lub opiekunów	15,6	12,2	25,3	38,5
Mężczyźni ze strony swoich żon/partnerek	9,5	7,9	17,3	28,2
Rodzice ze strony dorastających dzieci	27,2	26,2	45,3	61,5
Osoby starsze ze strony swoich opiekunów (lub dorosłych dzieci)	40,1	30,5	49,3	64,1
Dzieci ze strony swoich rodziców lub opiekunów	38,1	34,1	37,3	56,4
Kobiety ze strony mężów/partnerów	66,7	75,6	61,3	69,2

Źródło: Badanie CAPI, N=212, procenty nie sumują się do 100, ze względu na możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi.

Respondentom zadano także szereg pytań dotyczących ich opinii na temat możliwości karania i nagradzania dzieci. Do każdego z twierdzeń respondenci ustosunkowali się wykorzystując pięciostopniową skalę odpowiedzi: „od zdecydowanie się zgadzam” do „zdecydowanie się nie zgadzam”. Wpływ na rozkład odpowiedzi ma nadreprezentacja osób starszych w próbie badawczej, którzy częściej niż osoby młodsze przyznawały na stosowanie różnego rodzaju przemocy w wychowaniu dzieci. Ponad 3/4 przedstawicieli gospodarstw domowych uważa, że dzieciom należy ustalić jasny system nagród i kar. Pogląd przeciwny wyraziło ponad 7% respondentów.

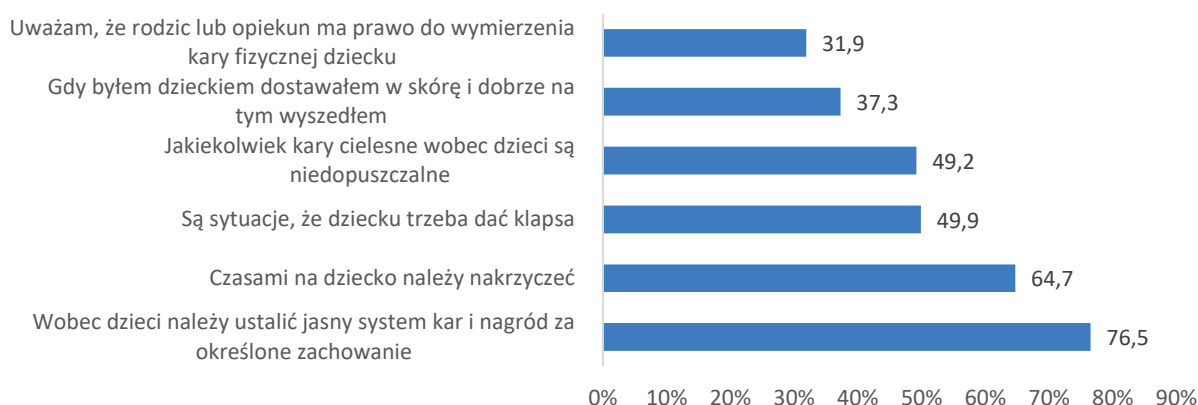
Większość badanych akceptuje również twierdzenie, że na dziecko trzeba czasami nakrzyczeć. Zdecydowanie pozytywnie odnosi się do tej kwestii 21,5% respondentów, a raczej pozytywnie ponad 43% respondentów. Z kolei prawie 14% respondentów nie podziela tego poglądu.

Mniejsze poparcie respondentów ma opinia o tym, że w pewnych sytuacjach dziecku trzeba dać klapsa. Pogląd ten akceptuje połowa respondentów, w tym tylko 14% wskazało odpowiedź „zdecydowanie się zgadzam”. Częściej niż co czwarty ankietowany nie potrafił wypowiedzieć się w tej kwestii jednoznacznie, natomiast ponad 23% respondentów udzieliła odpowiedzi przeczącej.

Rozkład odpowiedzi dotyczących twierdzenia: „Gdy byłem dzieckiem dostawałem w skórę i dobrze na tym wyszedłem” jest bardzo symetryczny. Częstotliwość odpowiedzi zdecydowanie pozytywnych i zdecydowanie negatywnych jest wyrównana, podobnie jak częstotliwość odpowiedzi umiarkowanie pozytywnych i umiarkowanie negatywnych. Łącznie z twierdzeniem tym zgadza się około 37% respondentów, a nie zgadza się – ponad 37%.

Zwraca uwagę fakt, że co trzeci respondent nie potrafi jednoznacznie ustosunkować się do twierdzenia, że kary cielesne wobec dzieci są niedopuszczalne. Wśród pozostałych odpowiedzi dominują pozytywne, a więc odrzucające możliwość stosowania kar cielesnych względem dzieci (49,2%), choć liczba respondentów, którzy kary cielesne dopuszczają również nie jest mała (18,3%).

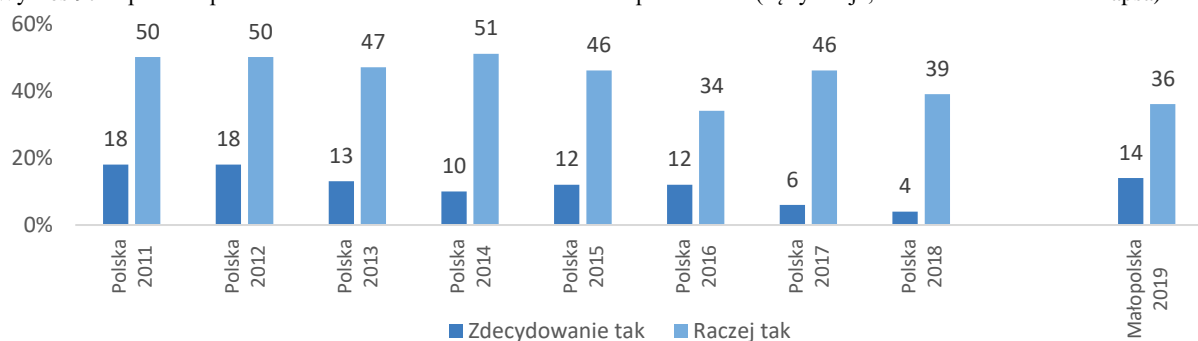
Wykres 96. Przyzwolenie na stosowanie poszczególnych form przemocy wobec dzieci oraz doświadczanie przemocy w przeszłości



Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Prezentowane wyniki dotyczące przyzwolenia na karanie dzieci klapsami są nieco wyższe niż wartości ogólnopolskie prezentowane w raporcie Rzecznika Praw Dziecka.⁴⁶ Przyczyną może być widoczna nadreprezentacja osób starszych w odniesieniu do danych GUS. Wyniki badania wskazują, że osoby w wieku 60 lat i więcej zdecydowanie częściej niż młodszy respondenci akceptowali klapsy jako środek wychowawczy w poszczególnych sytuacjach. Osoby w wieku 60 lat i więcej przeważnie zgadzały się na karanie dzieci klapsami na co wskazuje 65% odpowiedzi tej grupy. Osoby w średnim wieku 45–60 również w większości zgadzały się w zakresie stosowania klapsów – 55%. Najmłodsza grupa respondentów tj. osoby w wieku 18–44 akceptowały klapsy w 32% wskazań.

Wykres 97. Opinia respondentów na temat zasadności dawania klapsa dziecku (są sytuacje, że dziecku trzeba dać klapsa)



Źródło: Opracowano na podstawie badań CAPI oraz raportu *Postawy wobec przemocy w wychowaniu*, wykonanego na zlecenie Rzecznika Praw Dziecka 2018, Badanie CAPI N=1988, Badanie RPD, N=1042.

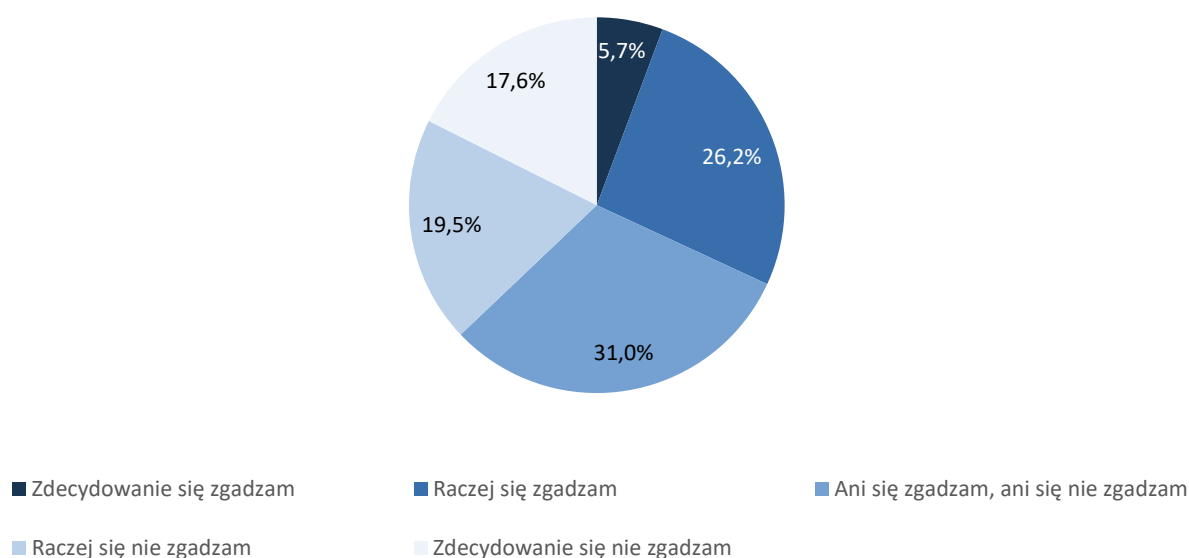
⁴⁶ https://brpd.gov.pl/sites/default/files/raport_2018.pdf [dostęp: 10.10.2019].

W zagregowanym rozkładzie danych (sumy tak i nie), zauważyć można korelacje wyrażania aprobaty lub dezaprobaty z własnymi doświadczeniami wychowawczymi. Respondenci aprobujący klapsy, to najczęściej osoby, które same doświadczały takich zachowań w dzieciństwie i odwrotnie – wśród dezaprobujących to osoby, które nigdy klapsów nie otrzymywały. Tendencja ta ma odzwierciedlenie w badaniach ogólnopolskich realizowanych przez Rzecznika Praw Dziecka.

Należy podkreślić, że prawie 39% respondentów, którzy nie akceptują jakiegokolwiek formy przemocy wobec dzieci uważa, że w niektórych sytuacjach dziecku można dać klapsa.

Podgląd, że rodzic lub opiekun ma prawo wymierzyć dziecku karę fizyczną, znalazł poparcie u 1/3 respondentów, przy czym tylko 5,7% zdecydowanie zgodziło się z tym stwierdzeniem. Jednocześnie ponad 37% respondentów nie zgadza się z takim poglądem.

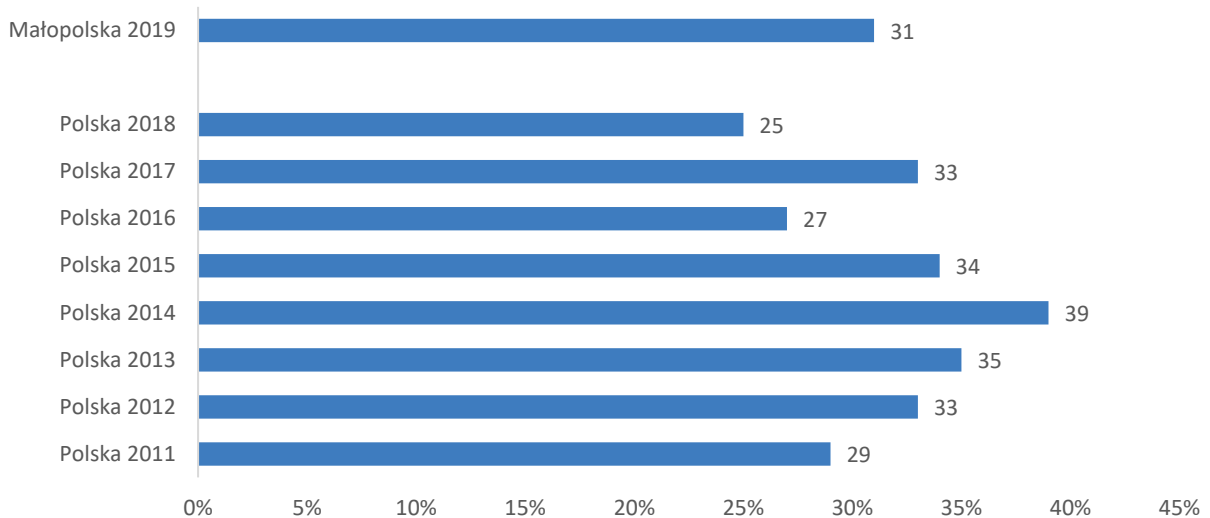
Wykres 98. Uważam, że rodzic lub opiekun ma prawo do wymierzenia kary fizycznej dziecku



Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Opinie w zakresie wymierzenia kary fizycznej dziecku przez rodzica/opiekuna uzyskane w trakcie badania CAPI, zostały również odniesione do wyników badań realizowanych przez Rzecznika Praw Dziecka. Na wykresie przedstawiono skumulowane odpowiedzi zdecydowanie tak i raczej tak. W Małopolsce w 2019 roku, respondenci częściej niż w Polsce przyzwolali na stosowanie kar cielesnych wobec dzieci. Wpływ na to ma ponownie nadreprezentacja osób starszych (65 i więcej lat), którzy częściej niż osoby młodsze zgadzali się na stosowanie przemocy wobec dzieci.

Wykres 99. Opinia o tym czy rodzic, lub opiekun ma prawo do wymierzania kary cielesnej dziecku – odpowiedzi twierdzące



Źródło: Opracowano na podstawie badań CAPI oraz raportu *Postawy wobec przemocy w wychowaniu*, wykonanego na zlecenie Rzecznika Praw Dziecka 2018, Badanie CAPI N=1988, Badanie RPD, N=1042.

Zestawienie opinii o sposobie wychowania dzieci z obszarem zamieszkania respondentów pokazuje, że mieszkańcy dużych obszarów miejskich znacznie rzadziej niż mieszkańcy pozostałych obszarów zgadzają się z twierdzeniem, że wszelkie kary cielesne wobec dzieci są niedopuszczalne (średnia 3,2 pkt w stosunku do ponad 3,5 pkt na pozostałych obszarach). W pozostałym zakresie nie zaobserwowano widocznych różnic.

Tabela 29. Stosunek do twierdzeń, na temat wychowania dzieci w podziale na obszar zamieszkania

Opinie o wychowaniu dzieci	Obszar			
	wiejski	miejski poniżej 20 tys. mieszkańców	miejski 20–100 tys. mieszkańców	miejski pow. 100 tys. mieszkańców
Wobec dzieci należy ustalić jasny system kar i nagród za określone zachowanie	4,0	3,8	4,0	3,9
Czasami na dziecko należy nakrzyczeć	3,6	3,9	4,0	3,5
Są sytuacje, że dziecku trzeba dać klapsa	3,3	3,4	3,5	3,2
Gdy byłem/am dzieckiem dostawałem/am w skórę i dobrze na tym wyszedłem/am	2,9	3,0	3,1	3,1
Jakiegolwiek kary cielesne wobec dzieci są niedopuszczalne	3,5	3,7	3,6	3,2
Uważam, że rodzic lub opiekun ma prawo do wymierzenia kary fizycznej dziecku	2,8	2,8	2,7	3,0

Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Poglądy o sposobie wychowania dzieci nie są bardzo silnie zróżnicowane pomiędzy respondentami z gospodarstw obejmujących dzieci oraz z tych, w których dzieci nie ma. Respondenci z gospodarstw domowych, w których nie ma dzieci, cechują się wyższym stopniem akceptacji dla krzyczenia, dawania klapsów, stosowania kar cielesnych oraz opinii o tym, że rodzic lub opiekun ma prawo do wymierzenia kary fizycznej dziecku.

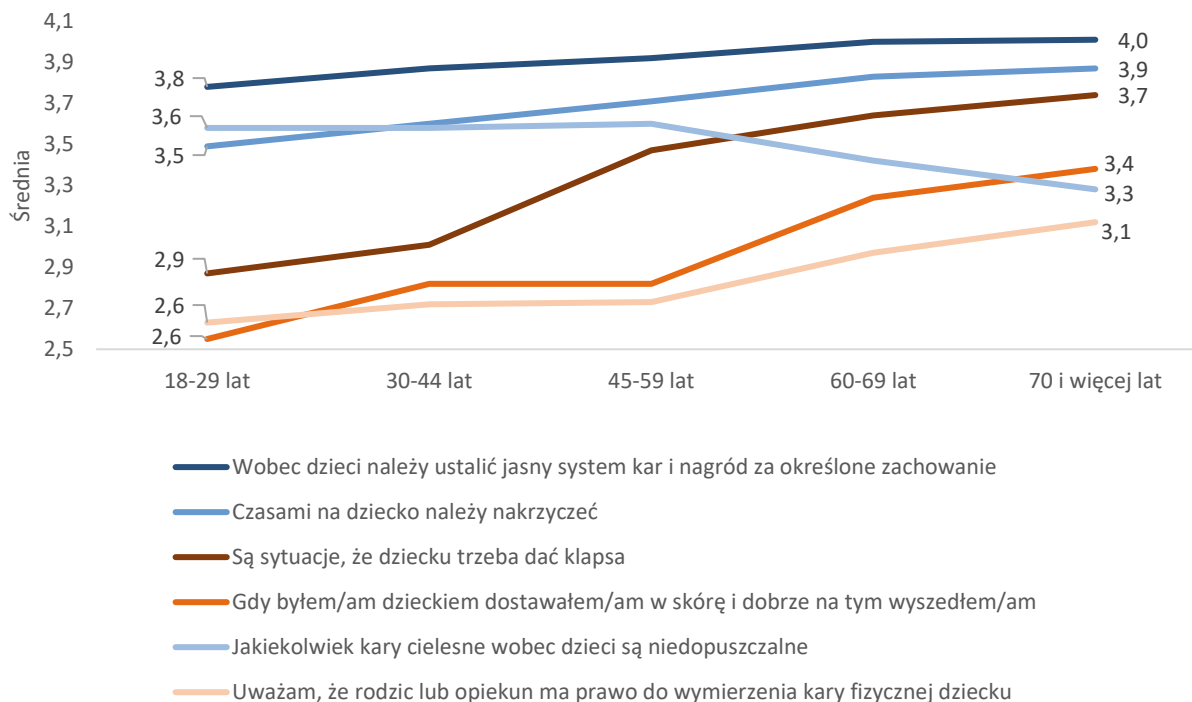
Tabela 30. Stosunek do twierdzeń, na temat wychowania dzieci w podziale na typ gospodarstwa

Opinie o wychowaniu dzieci	Typ gospodarstwa domowego	
	gospodarstwo domowe z dziećmi	gospodarstwo domowe bez dzieci
Wobec dzieci należy ustalić jasny system kar i nagród za określone zachowanie	3,9	3,9
Czasami na dziecko należy nakrzyczeć	3,6	3,7
Są sytuacje, że dziecku trzeba dać klapsa	2,9	3,5
Gdy byłem/am dzieckiem dostawałem/am w skórę i dobrze na tym wyszedłem/am	2,8	3,0
Jakiegokolwiek kary cielesne wobec dzieci są niedopuszczalne	3,7	3,4
Uważam, że rodzic lub opiekun ma prawo do wymierzenia kary fizycznej dziecku	2,6	2,9

Źródło: Badanie CAPI, N=1410.

Uwzględniając cechy społeczno-demograficzne respondentów w odniesieniu do poglądów o wychowaniu dzieci, nie stwierdzono różnic w stopniu akceptacji poszczególnych twierdzeń między kobietami i mężczyznami. Wyjątek stanowi twierdzenie: „gdy byłem(am) dzieckiem dostawałem(am) w skórę i dobrze na tym wyszedłem(am)”, które akceptowane jest w większym stopniu przez mężczyzn (3,2 pkt) niż przez kobiety (2,8 pkt). Uwzględniając kryterium wieku respondentów widać jednoznacznie, że wraz z wiekiem rośnie poziom akceptacji dla wszystkich twierdzeń dotyczących ustalania systemu kar i nagród, możliwości krzyczenia, dawania klapsa, wymierzania kar fizycznych czy pozytywnych skutków „dostawania w skórę” w dzieciństwie. Poparcie dla twierdzenia o niedopuszczalności jakiegokolwiek kar cielesnych wobec dzieci maleje wraz z wiekiem respondentów.

Wykres 100. Stosunek do twierdzeń na temat wychowania dzieci w podziale na wiek



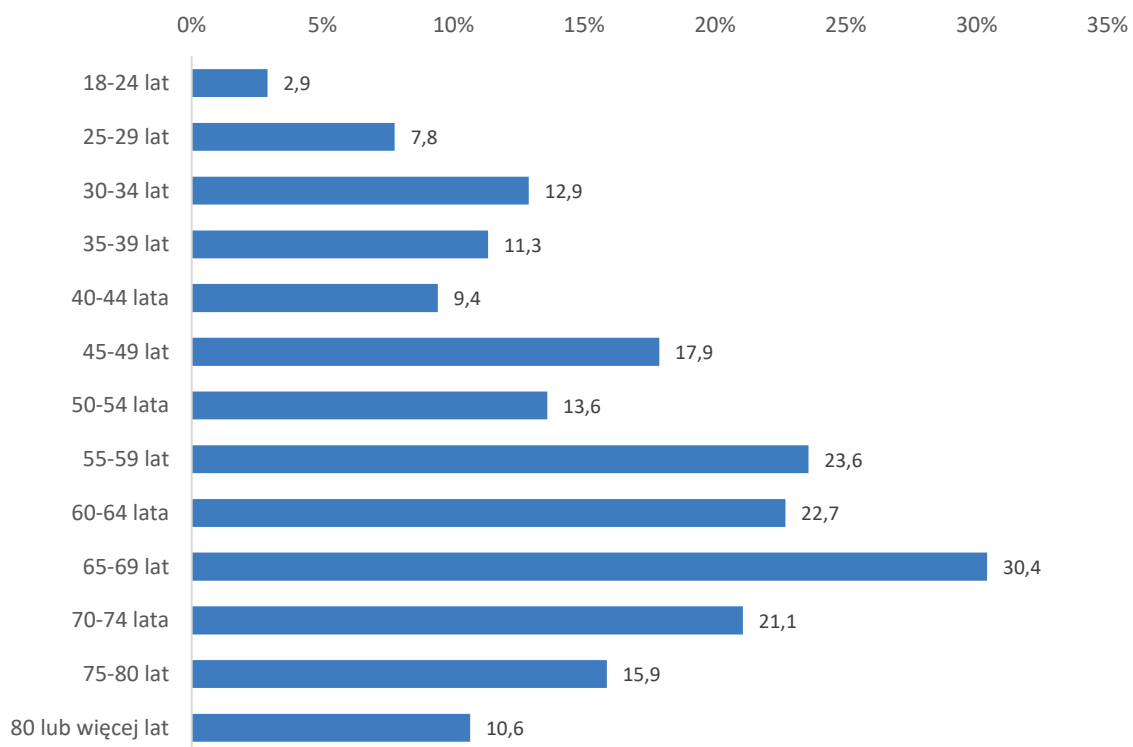
Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Poglądy na temat stosowania kar wobec dzieci powiązane zostały również z poziomem wykształcenia respondentów. Jedynie w przypadku opinii o ustalaniu dzieciom jasnego systemu kar i nagród poziom wykształcenia nie wpływa na poziom akceptacji twierdzenia. Z kolei im wyższe wykształcenie, tym wyższy poziom akceptacji dla twierdzenia, że jakiegokolwiek kary fizyczne są niedopuszczalne (3,3 pkt u respondentów z wykształceniem gimnazjalnym lub niższym oraz 3,6 pkt u osób z wykształceniem wyższym). Wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia maleje natomiast zgoda na krzyczenie (z 3,8 pkt na 3,6 pkt), dawanie klapsów (z 3,8 pkt na 3,0 pkt) oraz dopuszczanie wymierzania kar fizycznych przez rodziców (z 3,3 pkt na 2,6 pkt). Maleje również znacząco poziom akceptacji poglądu, że „dostawanie w skórę w dzieciństwie” ma korzystne efekty wychowawcze (z 3,3 pkt na 2,7 pkt).

Nie stwierdzono zależności pomiędzy sytuacją ekonomiczną gospodarstwa domowego a poziomem akceptacji poszczególnych twierdzeń dotyczących wychowania i karania dzieci.

Respondenci z grupy wiekowej 65-69 lat najczęściej zgadzają się ze stwierdzeniem, że w niektórych sytuacjach można karać dzieci klapssem. Przyzwolenie na taką formę przemocy deklaruje niemal co trzeci badany w tym wieku. Najmniejszy odsetek osób podzielający ten pogląd był wśród badanych w najmłodszej grupie wiekowej – 2,9%.

Wykres 101. Są sytuacje, że dziecku trzeba dać klapsa. Dane z uwzględnieniem wieku respondentów

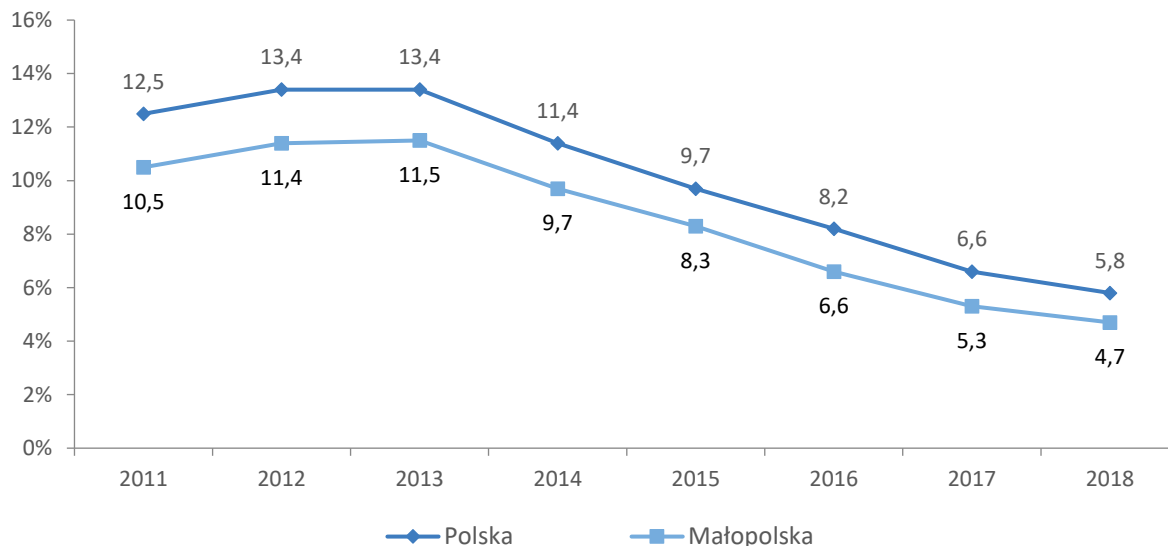


Źródło: Badanie CAPI, N=1988, skumulowane odpowiedzi „zdecydowanie się zgadzam” i „raczej się zgadzam”.

2.6. Rynek pracy

Stopa bezrobocia rejestrowanego w województwie małopolskim 2018 roku ukształtowała się na poziomie 4,7%, w kraju zaś – 5,8%. W porównaniu do roku 2011 wartość wskaźnika spadła w regionie o 5,8 p. proc., a w Polsce o 6,7 p. proc. W całym analizowanym okresie w Małopolsce stopa bezrobocia była niższa od średniej krajowej o około 1–2 p. proc. Wielkość wskaźnika plasuje region na 3. pozycji w kraju, za województwem wielkopolskim i śląskim.

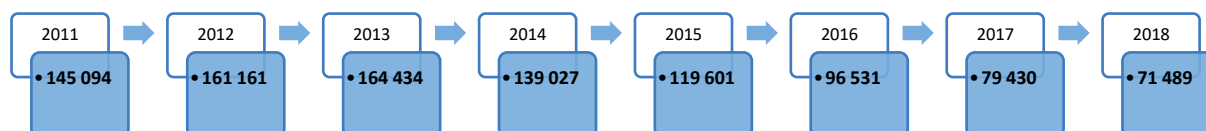
Wykres 102. Stopa bezrobocia rejestrowanego w Polsce i w Małopolsce w latach 2011–2018



Źródło: Opracowano na podstawie danych WUP w Krakowie.

W 2018 roku najniższą stopę bezrobocia rejestrowanego odnotowano w Krakowie – wyniosła ona 2,4% (to najniższa wartość wskaźnika dla całego analizowanego okresu w całym województwie). Innymi powiatami o niskim poziomie bezrobocia w roku 2018 były: powiat myślenicki (2,7%) i miasto Nowy Sącz (3,2%). Z kolei najwyższe bezrobocie rejestrowane w roku 2018 zanotował powiat dąbrowski, gdzie wyniosło ono 10,9% (w tym powiecie odnotowano najwyższe bezrobocie w analizowanym okresie w Małopolsce, w roku 2013 wyniosło 20,3%). Kolejne powiaty z wysoką stopą bezrobocia w roku 2018 to powiat tatrzański (9,4%), powiat nowosądecki (8,2%) i powiat chrzanowski (8,1%). W województwie małopolskim na koniec roku 2018 było zarejestrowanych 71 489 osób bezrobotnych. W porównaniu do roku 2011 liczba bezrobotnych zmniejszyła się o ponad połowę (50,7%).

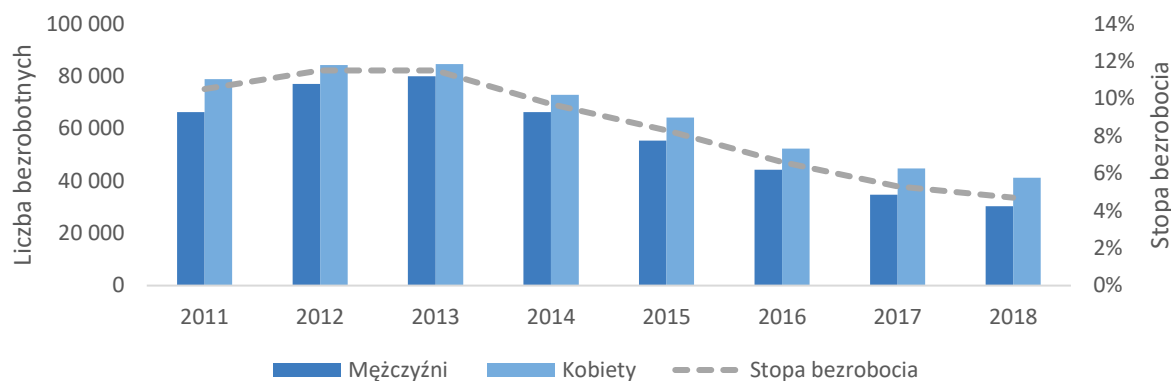
Rysunek 2. Zmiana liczby osób bezrobotnych w latach 2011–2018 w województwie małopolskim



Źródło: Opracowano na podstawie danych WUP w Krakowie.

W 2018 roku liczba bezrobotnych mężczyzn w województwie małopolskim zmniejszyła się w stosunku do roku wyjściowego o 35 959 (tj. o 54,2%). Znaczący spadek dotyczył również liczby bezrobotnych kobiet (o 47,8%), jednak udział kobiet w ogólnej populacji w tym samym okresie zwiększył się z 54,3% w roku 2011 do 57,6% w roku 2018.

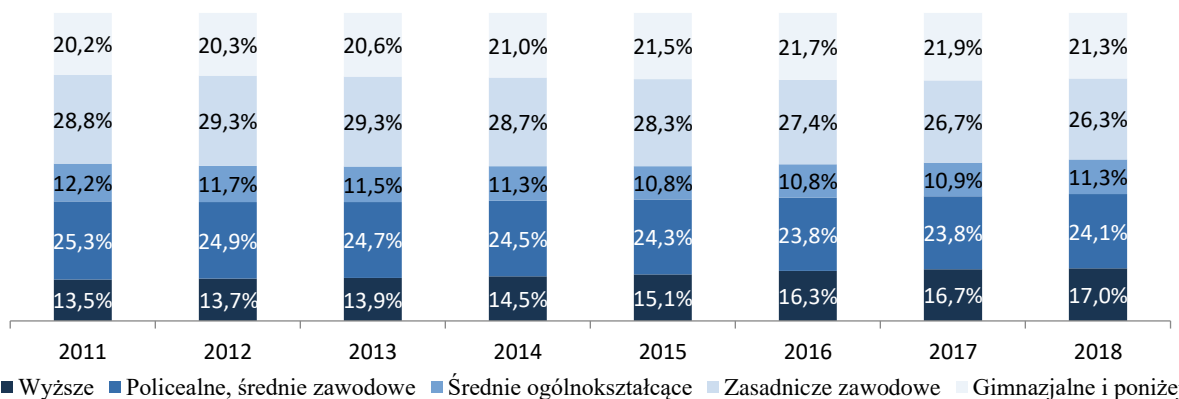
Wykres 103. Liczba bezrobotnych według płci oraz stopa bezrobocia rejestrowanego (%) w województwie małopolskim w latach 2011–2018



Źródło: Opracowano na podstawie danych WUP w Krakowie.

Pod względem poziomu wykształcenia największą grupę w ogóle bezrobotnych w 2018 roku stanowiły osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym (26,3%) i policealnym oraz średnim zawodowym (24,1%). W okresie od 2011 do 2018 roku można zaobserwować także systematyczny wzrost udziału grupy osób z wykształceniem wyższym w ogóle bezrobotnych (łączy wzrost o 3,5 p. proc.).

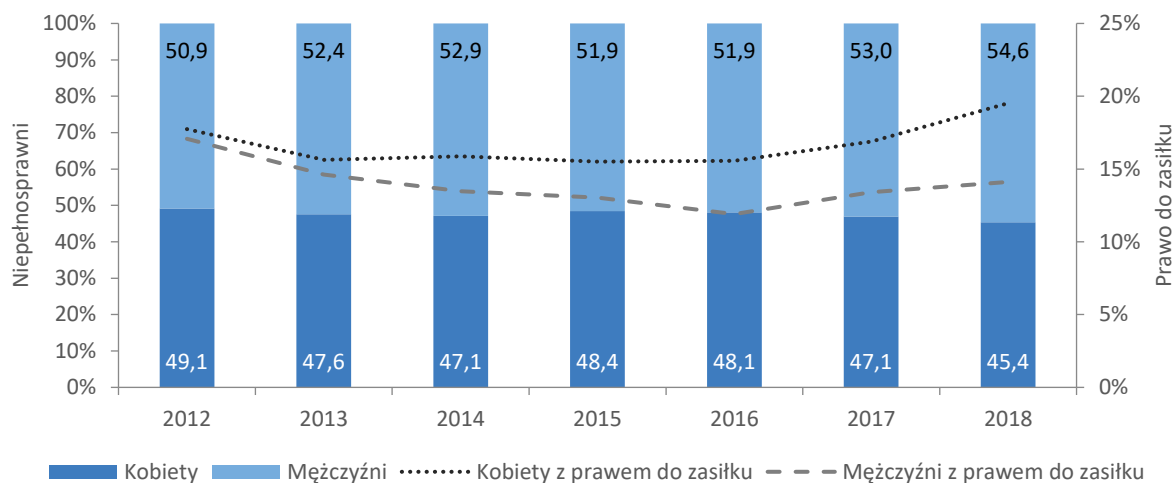
Wykres 104. Udział poszczególnych grup wykształcenia w ogóle bezrobotnych w latach 2011–2018 w województwie małopolskim



Źródło: Opracowano na podstawie danych WUP w Krakowie.

W Małopolsce w roku 2018 w powiatowych urzędach pracy było zarejestrowanych 4414 osób bezrobotnych z niepełnosprawnościami (co stanowiło 7,2% liczby bezrobotnych w Małopolsce). Liczba osób bezrobotnych niepełnosprawnych zmniejszyła się o 3589 w stosunku do roku 2012 (z 8003 do 4414). Biorąc pod uwagę płeć, można zauważyć, że w analizowanym okresie, zmniejszył się odsetek bezrobotnych kobiet z niepełnosprawnościami na rzecz większego udziału mężczyzn w zestawieniu. Prawo do zasiłku w 2018 roku przysługiwało co piątej zarejestrowanej kobiecie i co siódmemu mężczyźnie.

Wykres 105. Niepełnosprawni zarejestrowani w urzędach pracy z podziałem na płeć i prawem do zasiłku w województwie małopolskim



Źródło: Opracowano na podstawie danych WUP w Krakowie.

Osoby będące w szczególnej sytuacji na rynku pracy w województwie małopolskim w 2018 roku stanowiły ponad 85% ogółu bezrobotnych zarejestrowanych u urzędach pracy. W ramach całkowitej grupy osób bezrobotnych wyodrębniono kilka kategorii osób bezrobotnych. Są to między innymi osoby długotrwale bezrobotne, które stanowią ponad 50% wszystkich osób zarejestrowanych, osoby do 30. roku życia (30%), oraz osoby po 50. roku życia – 25,7%⁴⁷, przy czym część kwalifikuje się do więcej niż jednej kategorii.

Tabela 31. Liczba i udział bezrobotnych w szczególnej sytuacji na rynku pracy wśród ogółu bezrobotnych w województwie małopolskim, stan na koniec grudnia 2018

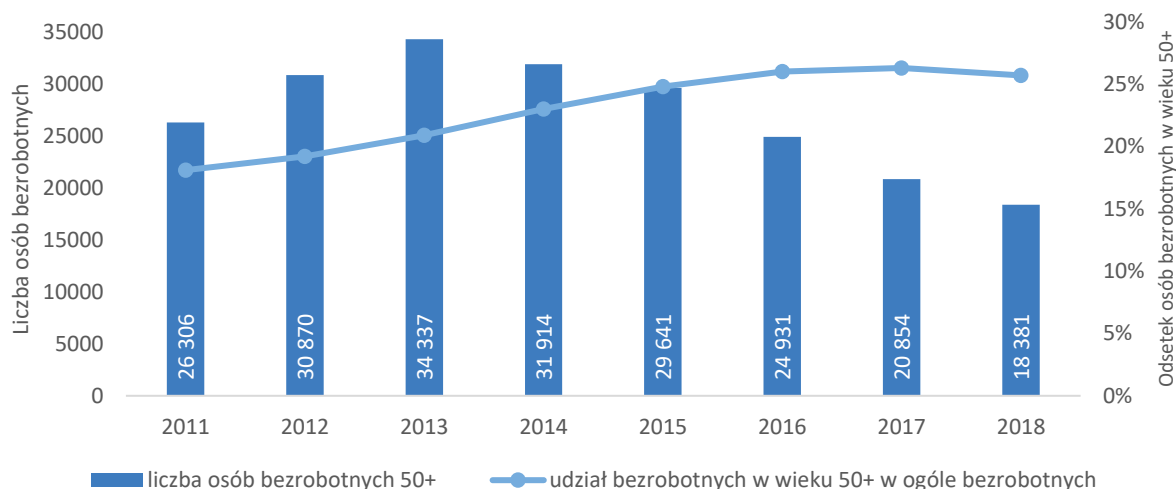
Osoby będące w szczególnej sytuacji na rynku pracy	Liczba		Udział danej grupy wśród ogółu bezrobotnych (%)
	razem	w tym kobiety	
Ogółem	60 995	35 911	85,3
Do 25. roku życia	9728	5660	13,6
Do 30. roku życia	20 384	12 974	28,5
Długotrwale bezrobotne	36 078	22 331	50,4
Powyżej 50. roku życia	18 381	7101	25,7
Korzystające ze świadczeń z pomocy społecznej	1388	881	1,9
Posiadające co najmniej jedno dziecko do 6. roku życia	15 378	13 774	21,5
Posiadające co najmniej jedno dziecko niepełnosprawne do 18. roku życia	133	111	0,2
Niepełnosprawni	4414	2003	6,2

Źródło: Opracowano na podstawie danych WUP w Krakowie.

Na koniec roku 2018 w województwie małopolskim zarejestrowanych było prawie 18 400 osób bezrobotnych po 50. roku życia. Ogólna liczba tych osób w rejestrach zmniejsza się z roku na rok. W 2013 roku ich liczba była niemal dwukrotnie wyższa niż w 2018. Zmienia się jednak udział osób po 50. roku życia w ogóle bezrobotnych. Ich odsetek systematycznie rośnie, chociaż na końcu analizowanego okresu odnotowano delikatny spadek.

⁴⁷ Biuletyn WUP Kraków 2018.

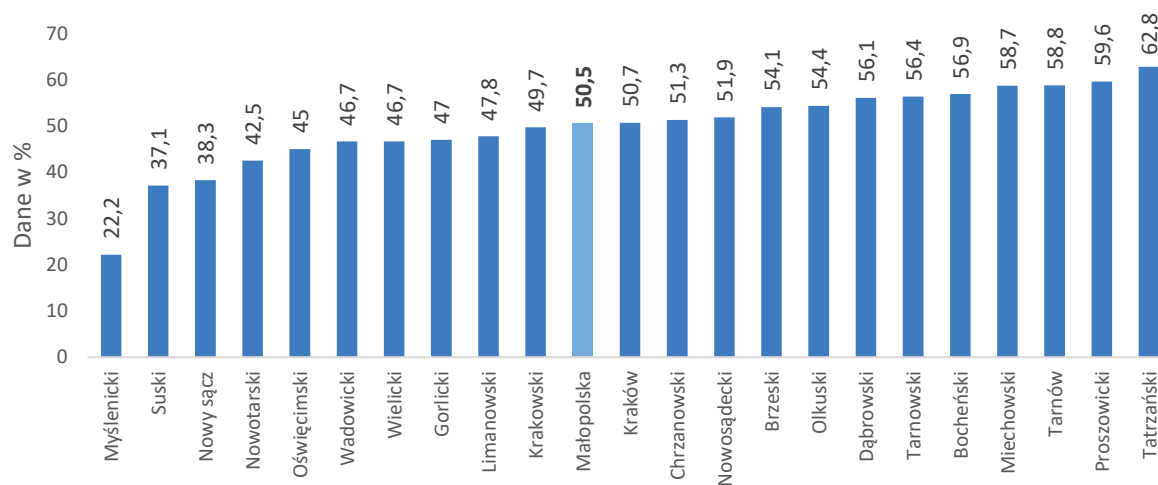
Wykres 106. Liczba osób w wieku 50+ w ogóle bezrobotnych w województwie małopolskim w latach 2011–2018



Źródło: Opracowano na podstawie danych WUP w Krakowie.

Wśród długotrwale bezrobotnych widoczną większość stanowiły kobiety – 61,9%, a ich udział był wyższy niż w ogóle bezrobotnych (57,6%). Problem długotrwałego bezrobocia w Małopolsce występuje z różnym natężeniem w zależności od powiatu. Odsetek osób, które ponad rok nie mogą znaleźć pracy wahał się pod koniec 2018 roku od 22,2% w powiecie myślenickim do 62,8% w powiecie tatrzańskim⁴⁸.

Wykres 107. Udział osób długotrwale bezrobotnych w ogóle bezrobotnych w województwie małopolskim i poszczególnych powiatach w 2018 roku

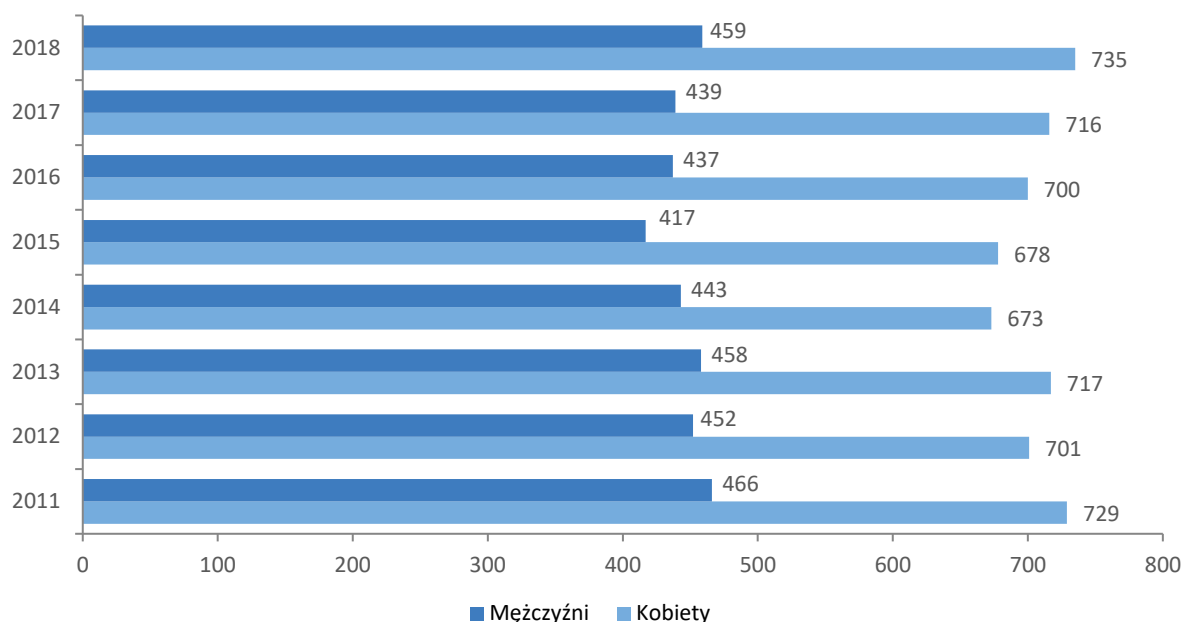


Źródło: Opracowano na podstawie danych MRPiPS.

Liczba osób biernych zawodowo w 2011 i 2018 roku kształtowała się na zbliżonym poziomie. W 2011 roku wyniosła ona 1 195 tys. osób, a w 2018 – 1 194 tys. Z analizy struktury osób biernych zawodowo w podziale na płeć wynika, że liczba kobiet biernych zawodowo osiągnęła najniższy poziom w roku 2014 (673 tys.), a następnie zaczęła wzrastać i w roku 2018 wyniosła 735 tys. Z kolei liczba mężczyzn biernych zawodowo była najniższa w roku 2015 (417 tys.) i od tego czasu zwiększała się aż do osiągnięcia 459 tys. w roku 2018. Udział kobiet w liczbie osób biernych zawodowo w całym analizowanym okresie był na zbliżonym poziomie, oscylował wokół 61%.

⁴⁸ WUP Kraków, *Ocena sytuacji na rynku pracy województwa małopolskiego w 2018 roku*, Kraków, 2019.

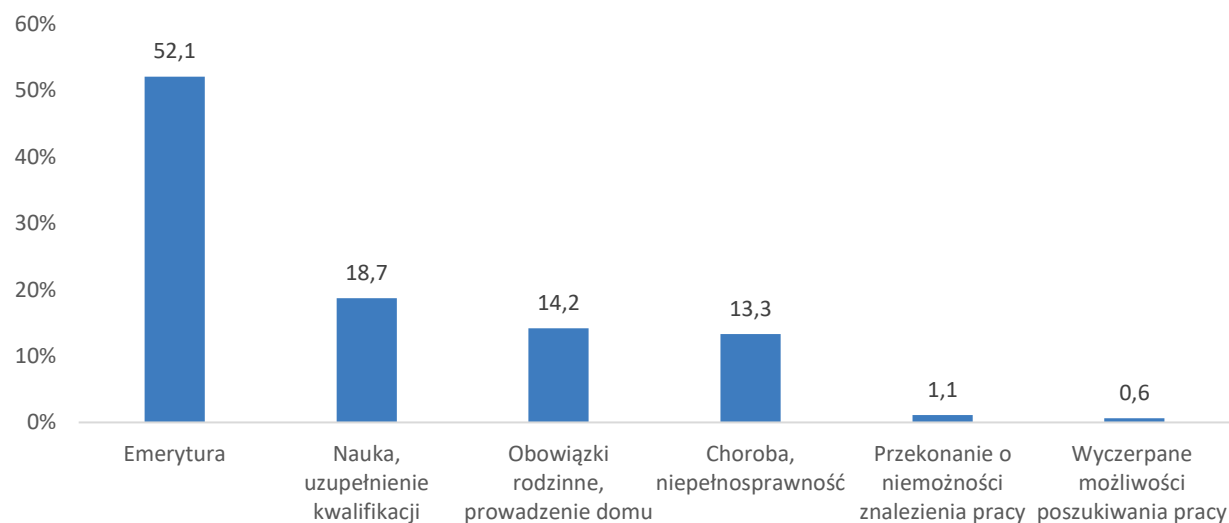
Wykres 108. Liczba osób biernych zawodowo z podziałem na płeć w latach 2011–2018 w województwie małopolskim (w tys. osób)



Źródło: Opracowano na podstawie danych WUP w Krakowie.

W latach 2011 – 2018 przejście na emeryturę było główną przyczyną bierności zawodowej mieszkańców Małopolski. W roku 2018 powód ten stanowił ponad 52% przypadków (to o 19% więcej w porównaniu z rokiem bazowym). Na drugim miejscu znalazła się nauka, uzupełnienie kwalifikacji (w roku 2018 18,7% - o ponad 28 p. proc. mniej niż w roku 2011). Kolejno obowiązki domowe, prowadzenie domu i choroba niepełnosprawność (odpowiednio 14,2% w 2011 roku i 13,3% w 2018 roku). Przekonanie o niemożności znalezienia pracy i wyczerpanie wszystkich znanych możliwości poszukiwania pracy to nieznaczne uzupełnienie pozostałych przyczyn bierności zawodowej (1,1% w 2011 roku i 0,6% w 2018 roku).

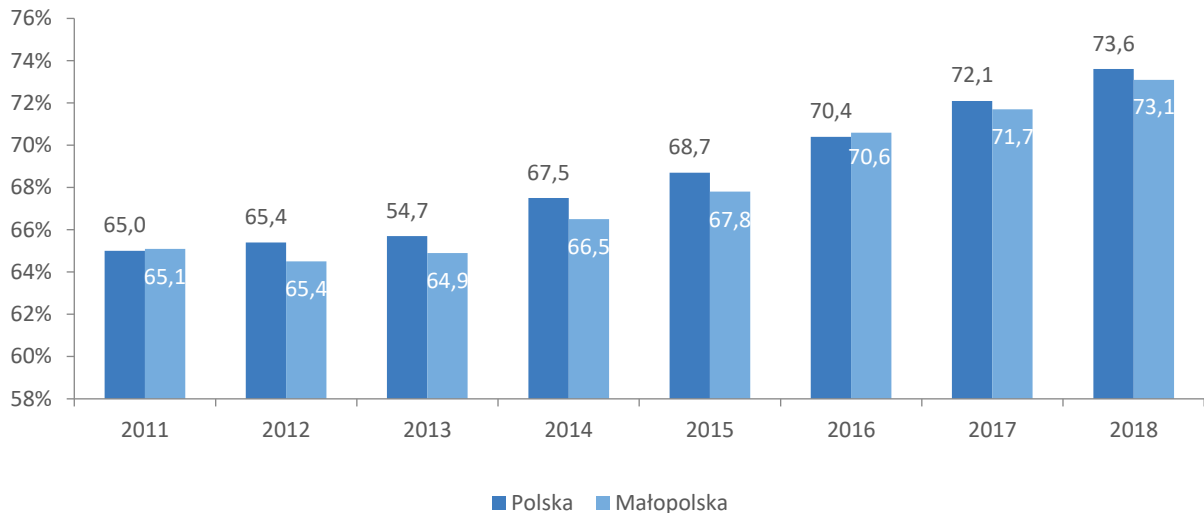
Wykres 109. Przyczyny bierności zawodowej w województwie małopolskim w 2018 roku



Źródło: Opracowano na podstawie danych WUP w Krakowie.

Wskaźnik zatrudnienia osób w wieku produkcyjnym w województwie małopolskim wyniósł w 2018 roku 73,1% i w stosunku do roku bazowego (2011) wzrósł o 8 p. proc. W skali całego kraju wskaźnik ten wyniósł natomiast 73,6% w roku 2018 i był o 0,5 p. proc. wyższy niż w roku bazowym.

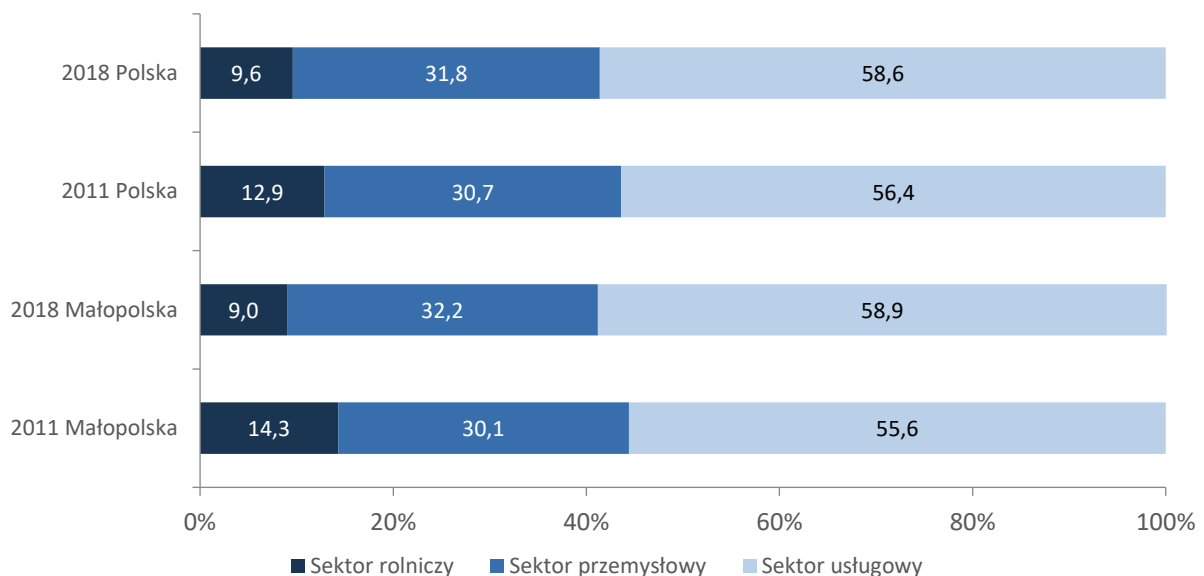
Wykres 110. Wskaźnik zatrudnienia osób w wieku produkcyjnym w Polsce i Małopolsce w latach 2011–2018



Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Największy odsetek pracujących w województwie małopolskim w 2018 roku odnotowano w sektorze usługowym – wyniósł on 58,9% (o 3,3 p. proc. więcej niż w 2011 roku) i był porównywalny z poziomem ogólnopolskim. W analizowanych latach obserwuje się spadek pracujących w sektorze rolniczym - zarówno w województwie małopolskim (o 5,3 p. proc) jak i w kraju (o 3,3 p. proc.).

Wykres 111. Odsetek pracujących wg sektorów ekonomicznych



Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Wg rejestru REGON na koniec 2018 roku w województwie małopolskim było zarejestrowanych 391 539 podmiotów gospodarki narodowej. W porównaniu do roku 2011 ich liczba zwiększyła się o 59 944, tj. o 18,1%. W 2018 roku zarejestrowano 37 214 nowych podmiotów gospodarki narodowej (wyrejestrowano 25 244).

Tabela 32. Podmioty gospodarki narodowej w poszczególnych powiatach województwa małopolskiego w latach 2011–2018

Obszar (powiat)	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	Różnica z 2011 (%)
Małopolska	331 595	343 375	351 074	356 785	363 883	371 107	380 020	391 539	18,1
Wielicki	11 744	12 387	12 891	13 318	13 736	14 060	14 597	15 305	30,3
Tarnowski	10 484	11 026	11 456	11 725	12 013	12 259	12 575	13 284	26,7
Krakowski	25 192	26 405	27 237	28 069	28 740	29 358	30 334	31 845	26,4
Brzeski	5796	6032	6231	6381	6485	6590	6857	7277	25,6
Nowosądecki	13 621	14 179	14 643	15 029	15 426	15 721	16 058	17 034	25,1
Proszowicki	3024	3162	3304	3325	3402	3458	3544	3737	23,6
Limanowski	8 622	8 787	8 948	9 341	9 621	9 880	10 054	10 615	23,1
Dąbrowski	2 932	3 009	3 048	3 120	3 164	3 217	3 339	3 585	22,3
Kraków	116 153	121 208	124 501	126 547	130 233	134 514	138 515	140 500	21,0
Nowotarski	14 094	14 564	14 810	15 185	15 407	15 575	16 063	16 930	20,1
Myślenicki	11 141	11 419	11 678	11 948	12 108	12 314	12 689	13 257	19,0
Bocheński	7942	8199	8400	8527	8617	8716	8895	9239	16,3
Tatrzński	9468	9741	9836	9841	9947	10 097	10 316	10 736	13,4
Miechowski	4125	4218	4295	4367	4390	4427	4468	4607	11,7
Suski	7497	7635	7677	7757	7812	7947	8061	8320	11,0
Gorlicki	7338	7521	7722	7727	7818	7842	7837	8084	10,2
Wadowicki	15 637	15 910	16 001	16 139	16 206	16 326	16 496	16 975	8,6
Tarnów	10 851	11 140	11 213	11 185	11 400	11 442	11 549	11 686	7,7
Oświęcimski	13 649	14 003	14 139	14 147	14 185	14 132	14 227	14 548	6,6
Nowy Sącz	9293	9454	9511	9556	9682	9750	9863	9874	6,3
Chrzanowski	11 381	11 566	11 712	11 774	11 693	11 732	11 862	12 070	6,1
Olkuski	11 611	11 810	11 821	11 777	11 798	11 750	11 821	12 031	3,6

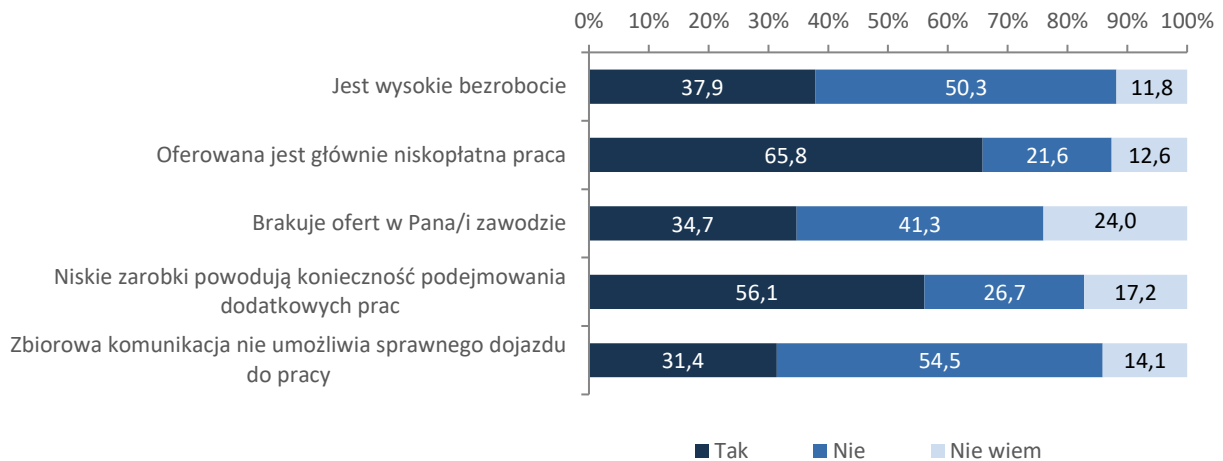
2011=100%

Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Sytuacja na rynku pracy odnosząca się do stopy bezrobocia rejestrowanego oraz liczby pracodawców w Małopolsce wydaje się być pozytywna. Liczba podmiotów gospodarczych zwiększa się w zdecydowanej większości branż. Jedynym dostrzegalnym problemem jest duża liczba osób biernych zawodowo, których liczba zwiększa się. Jak zatem rynek pracy oceniany jest przez społeczeństwo? W ramach badań ilościowych poproszono respondentów o wyrażenie swojej opinii o jakości i dostępności pracy w okolicy miejsca zamieszkania.

Oceniając rynek pracy w miejscowości zamieszkania i najbliższej okolicy aż 2/3 respondentów badania CAPI uznało, że oferowana jest na nim głównie niskopłatna praca. Ponad połowa respondentów zgadza się również z twierdzeniem, że niskie zarobki zmuszają do podejmowania dodatkowych prac (56,1%). Średnio co trzeci przedstawiciel gospodarstw domowych uważa, że na lokalnym rynku pracy jest wysokie bezrobocie, brakuje ofert pracy w posiadanym przez niego zawodzie, a komunikacja zbiorowa nie pozwala na sprawny dojazd mieszkańców do miejsca zatrudnienia.

Wykres 112. Sytuacja na rynku pracy w miejscowości lub najbliższej okolicy, w której Pan/i mieszka



Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Analizując odsetek respondentów zgadzających się z poszczególnymi twierdzeniami o lokalnym rynku pracy, w podziale na wielkość i typ obszaru zamieszkania zauważyć można, że najrzadziej problemy te dostrzegane są przez osoby zamieszkujące w dużych miastach – liczących powyżej 100 tysięcy mieszkańców. Pogląd o wysokim bezrobociu i kiepskiej komunikacji zbiorowej jest wyrażany dwukrotnie rzadziej przez mieszkańców dużych i średnich miast, niż przez mieszkańców obszarów wiejskich i małych miasteczek. Brak ofert pracy w zawodzie i niskie zarobki to problemy dostrzegane częściej na obszarach małomiasteczkowych niż wiejskich.

Tabela 33. Odsetek respondentów, zgadzających się z poszczególnymi stwierdzeniami (% odpowiedzi „tak”) według obszaru zamieszkania

	Obszar			
	wiejski	miejski poniżej 20 tys. mieszkańców	miejski 20–100 tys. mieszkańców	miejski powyżej 100 tys. mieszkańców
Jest wysokie bezrobocie	52,2	50,8	27,4	24,1
Oferowana jest głównie niskopłatna praca	80,8	80,2	74,7	56,0
Brakuje ofert w Pana/i zawodzie	48,1	58,9	37,8	33,6
Niskie zarobki powodują konieczność podejmowania dodatkowych prac	68,2	75,4	72,0	55,1
Zbiorowa komunikacja nie umożliwia sprawnego dojazdu do pracy	42,1	46,3	21,8	23,2

Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Skala dostrzegania problemu bezrobocia jest całkowicie odmienna w Krakowie i podregionie tarnowskim w stosunku do pozostałych podregionów, wnioskować więc można, że duży obszar miejski wpływa pozytywnie na postrzeganie dostępności ofert pracy. Zarówno w kwestii dostrzegania wysokiego bezrobocia, jak i przekonania o zbyt niskich płacach, sytuacja jest najmniej korzystana w podregionie oświęcimskim, gdzie blisko 60% respondentów widzi problem wysokiego bezrobocia, a blisko 93% uważa, że w okolicy oferowana jest głównie praca niskopłatna. Problem wysokości płac najrzadziej dostrzegają mieszkańcy Krakowa. Trudności z dojazdem do pracy związane ze złym zorganizowaniem komunikacji zbiorowej odczuwają głównie mieszkańcy podregionu oświęcimskiego

(57,5%) oraz nowotarskiego (50,8%). W powiecie nowosądeckim skala dostrzegania problemów z komunikacją zbiorową jest niższa nawet niż w Krakowie. Warto również zwrócić uwagę, że problem z dojazdem do pracy komunikacją zbiorową częściej dostrzegają osoby z gospodarstw, których członkami są dzieci (47,7%) niż osoby z gospodarstw bez dzieci (33,2%).

Tabela 34. Odsetek respondentów, zgadzających się z poszczególnymi stwierdzeniami (% odpowiedzi „tak”) według podregionów

	Podregion					
	krakowski	Kraków	nowosądecki	oświęcimski	tarnowski	nowotarski
Jest wysokie bezrobocie	46,6	24,2	47,0	58,9	20,5	53,8
Oferowana jest głównie niskopłatna praca	72,6	47,3	85,2	92,9	66,5	81,4
Brakuje ofert w Pana/i zawodzie	61,6	33,2	55,7	45,7	37,6	31,9
Niskie zarobki powodują konieczność podejmowania dodatkowych prac	71,1	49,4	75,1	82,8	61,7	62,8
Zbiorowa komunikacja nie umożliwia sprawnego dojazdu do pracy	35,7	24,4	21,3	57,5	28,3	50,8

Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Wyniki badań ilościowych zostały potwierdzone opiniami respondentów badań IDI, a szereg omawianych zagadnień został dodatkowo pogłębiony. Ocena rynku pracy dokonywana jest przez pryzmat dwóch wymiarów definiujących atrakcyjność podaży ofert zatrudnienia z perspektywy potencjalnych pracowników. Pierwszy z nich obejmuje zagadnienia związane z dostępnością oraz różnorodnością ofert pojawiających się na lokalnym rynku i wyznacza potencjał rynku w kategoriach samej wielkości podaży ofert pracy. Drugi dotyczy czynników związanych z jakością tych ofert, czyli ich ekonomiczną wartością oraz możliwościami w zakresie kształtowania ścieżki kariery zawodowej w ramach lokalnego rynku pracy.

Odnosząc się do pierwszego z tych wymiarów, czyli kwestii podaży, badani zgodnie przyznają, że dla osób, które chcą podjąć pracę, ofert na rynku pracy nie brakuje. Pracowników poszukujący przedsiębiorcy reprezentujący niemal wszystkie sektory – od handlu, przez usługi, aż po produkcję, choć w przypadku tego ostatniego sektora, w szczególności jeśli chodzi o duże zakłady produkcyjne, dostępność ofert uzależniona jest od specyfiki badanego regionu. W ujęciu branżowym ofertę rynku pracy uznać można więc za zróżnicowaną. Na wszystkich obszarach objętych badaniem, respondenci wskazują na wyraźne ożywienie się rynku pracy w ciągu ostatnich kilku lat. Pod względem dostępności ofert ocena lokalnego rynku pracy dokonywana przez badanych jest z reguły pozytywna.

O postrzeganiu rynku pracy jako atrakcyjnego w większym stopniu decyduje jednak drugi wymiar oceny, czyli jakość ofert pracy mierzona z jednej strony ich wartością finansową, a z drugiej perspektywami rozwoju i możliwościami awansu pracownika. I pod tym właśnie względem z reguły lokalne rynki pracy oceniane są negatywnie. Pomimo szerokiej dostępności zróżnicowanych propozycji pracy wskazuje się, że cechują się one w większości mało atrakcyjnymi warunkami finansowymi. Ich wysokość oscyluje z reguły niewiele powyżej płacy minimalnej, ewentualnie granicy 2 tys. zł netto, pomimo faktu, że analiza dotyczy obszarów gdzie braki w zatrudnieniu stanowią szczególnie dotkliwą bolączkę dla lokalnych pracodawców. Jako przykład wskazywano Nowy Sącz, w którym

zlokalizowanych jest kilka dużych zakładów produkcyjnych, więc lokalny popyt na pracowników kształtuje się od lat na niezmiennie wysokim poziomie a płace są niezmiennie niskie. Zgodnie z wypowiedziami niektórych badanych w lokalnych środowiskach krążą opinie dotyczące tworzenia się nieformalnych porozumień pomiędzy przedsiębiorcami zmierzających do kontrolowania pułapu płac na danym obszarze tak, aby utrzymywać go na atrakcyjnym z ich punktu widzenia poziomie. Dodatkowo utrzymywaniu przez pracodawców niskiego poziomu płac sprzyja intensywny napływ pracowników zza wschodniej granicy. Wynagrodzenia utrzymywane są na niskim poziomie, a wymagania pracodawców w obszarze zakresu obowiązków oraz stopnia zaangażowania w życie zawodowe, pomimo skromnych warunków finansowych, określane są jako wciąż bardzo wysokie. Zgodnie z wypowiedziami badanych podjęcie pracy na lokalnym rynku pracy daje ponadto nikłe szanse na rozwój zawodowy, zarówno w kategoriach istotnego realnego wzrostu wynagrodzenia w kolejnych latach pracy, jak i możliwości awansu w strukturach przedsiębiorstwa. Osiągnięcie sukcesu zawodowego w postaci awansu do poziomu stanowisk kierowniczych w warunkach lokalnego rynku pracy postrzegane jest jako nierealne dla osób pozbawionych relacji towarzyskich lub rodzinnych z osobami decyzyjnymi. Zwraca się również uwagę, że pomimo różnorodności ofert pracy, większość z nich definiuje wspólny mianownik – dotyczą z reguły nieskomplikowanych prac fizycznych, niewymagających szczególnych kwalifikacji, a co za tym idzie, osoby podejmujące prace na tego typu stanowiskach są łatwo zastępowalne. W konsekwencji wskazuje się, że w przypadku niektórych, szczególnie większych zakładów, rotacja pracowników stanowi istotny problem pracodawców, choć w ostatecznym bilansie mniejszym wysiłkiem i kosztem dla pracodawcy okazuje się ciągle poszukiwanie i szkolenie nowych pracowników w celu obsadzania wolnych stanowisk niż budowanie polityki wynagrodzeń skutkującej cementowaniem lojalności dotychczasowych pracowników. Należy zwrócić uwagę, że dostępność ofert pracy nie jest jednoznaczna z wysoką jakością oferowanej pracy i w wielu przypadkach nie spełnia oczekiwań lokalnej społeczności.

Wiem, że z pracą tutaj jest naprawdę ciężko. Moje dzieci wynajmują mieszkania tutaj w Tarnowie. Syn ma dwoje dzieci, córka też ma dwoje dzieci. Córka obecnie nie może znaleźć pracy na jedną zmianę, dwie zmiany wiązałyby się z tym, że ja musiałabym odbierać ze szkoły jej dzieci. Synowi też co chwilę umowa się kończy, nie jest przedłużana, wówczas musi czegoś innego szukać, albo ma za małe zarobki. Rynek pracy jest tu słaby, dlatego Tarnów wyludnia się. Mieszkałam na Śląsku, mam tam rodzinę i wiem, że zarobki tam w tej samej branży są o 1000 - 1500 zł większe. W Tarnowie zarobki są na bardzo niskim poziomie i dlatego ludzie wyjeżdżają za pracą. Mój syn właśnie wyjeżdża do Norwegii do pracy, żeby tam się czegoś dorobić.

Kobieta, 48 lat, rodzina monoparentalna korzystająca z pomocy społecznej

Kolejnym elementem cechującym rynek pracy w badanych regionach jest ograniczona oferta zatrudnienia poza sektorem budżetowym dla osób z wyższym wykształceniem lub posiadających specyficzne kwalifikacje. Osoby te muszą więc godzić się na wykonywanie zajęć poniżej swoich kompetencji lub przekwalifikowanie się na pożądane w danym regionie zawody. W obu przypadkach z reguły nie jest to rozwiązanie satysfakcjonujące, dlatego też często prowadzi do decyzji o emigracji, jeżeli mamy do czynienia z osobami, które wróciły po studiach do swoich rodzinnych stron, bądź stanowi argument za pozostaniem i realizowaniem życia zawodowego w miejscu w którym kończono studia wyższe, czyli z reguły w dużych ośrodkach miejskich, jak Kraków, Wrocław czy Warszawa.

Są oferty dla osób do sprzątnia, no ale nie pójdę. To jest kwestia tego czy się chce i w czym chce się rozwijać i do czegoś dochodzić, a nie po prostu przyjść do pracy, odbębnić swoje, dostać wypłatę i zamknąć temat.

Mężczyzna, 41 lat, rodzina pełna

Kolejną kwestią, która w istotny sposób wpływa na niekorzystny obraz rynku pracy w regionach jest przekonanie niektórych badanych o pogarszających się relacjach pomiędzy pracodawcami a pracownikami w lokalnie funkcjonujących przedsiębiorstwach. Wskazuje się, że stosunki pomiędzy pracodawcami a pracownikami zatracają charakter relacji partnerskich. Coraz częściej w relacjach tych pojawiają się znamiona wyzysku ekonomicznego, a w sytuacjach patologicznych mamy do czynienia nawet z formami nacisku emocjonalnego mającymi na celu egzekwowanie znacznie wyższego poziomu zaangażowania w realizowane zadania niż wynikałoby to ze zwyczajowo przyjmowanych praktyk.

Miałam okazję przepracować miesiąc na słynnym XXX i powiem szczerze, że może pieniądze nie były złe, ale szacunek i traktowanie człowieka jak ostatnie ścierwo, to jest dla mnie chore, tylko przez to, że ktoś zarabia więcej (...) A od nas wymagają tego, żebyśmy nie wiadomo co robili za to, że dostaniemy marne 1600 [zł]. Praca jest zawsze, coś by się znalazło, tylko gorzej z szacunkiem do człowieka, żeby to działało w dwie strony, żeby trafić na pracodawcę, który będzie szanował pracownika.

Kobieta, 40 lat, rodzina bez dzieci

Gdybym miał się wyrazić ogólnie na ten temat to powiedziałbym, że to raczej ciężki rynek pracy, trudny dla ludzi, którzy liczą na to, że po zdobyciu jakiegoś wykształcenia po prostu zostanie zaproponowana im praca, z której będą zadowoleni, która da im pieniądze i stabilność. Raczej kilkoro moich znajomych, bo też moja młodsza siostra, wyjechało stąd po prostu dlatego, że sprawdzili kilka miejsc, byli dosyć mocno wyciskani i fizycznie i mentalnie, a finansowo nie zyskiwali na tym nic.

Mężczyzna, 31 lat, rodzina bez dzieci

Z drugiej strony wyrażano opinie, że ludziom, w szczególności wykonującym prace proste, nie chce się pracować. Brak zaangażowania ze strony pracowników powoduje problemy z obsadzaniem stanowisk przez pracodawców.

Wydaje mi się, że teraz pracy jest całkiem sporo, natomiast ludziom nie bardzo chce się pracować. Ja sama swego czasu zatrudniłam osoby, rekrutowałam i to była tragedia, rodzice mojego partnera też prowadzą swój biznes i też mają ogromny problem z ludźmi, to są takie właśnie stanowiska np. w pralni, kucharze, jakaś pomoc kuchenna, to jest duży problem, bo ludzie kompletnie nie mają chęci, a mają ogromne wymagania.

Mężczyzna, 41 lat, rodzina pełna

Paradoksalnie, pomimo trudności w obsadzeniu stanowisk pracy, oczekiwania pracodawców w stosunku do pracowników są bardzo wysokie. Nie chodzi tutaj wyłącznie o kompetencje, ale również o zaangażowanie czasowe wykraczające często poza przyjęte prawem zasady umów regulujących obustronne zobowiązania. Praca po godzinach, przeciążenie obowiązkami, trudności z pozyskaniem urlopu czy wyegzekwowaniem urlopu w dni ustawowo wolne od pracy (pracodawcy często nieoficjalnie nakazują zatrudnionym pracę w dni ustawowo wolne od pracy), stanowiąc mają przykłady pogarszających się warunków zatrudnienia.

Ten negatywny wizerunek rynku pracy na badanych obszarach funkcjonuje w określonych ramach na zasadach „samospełniającej się przepowiedni” z góry programując plany rodziców dorastających dzieci oraz samych przyszłych abiturientów w kierunku wyboru studiów wyższych na uczelniach zlokalizowanych w dużych ośrodkach lub wręcz za granicą, z założeniem kontynuowania życia zawodowego i osobistego w dużych miastach. Realizacja tych planów coraz częściej poprzedzana jest zabiegami nieograniczającymi się jedynie do zebrania niezbędnych środków finansowych umożliwiających dzieciom kontynuowanie nauki poza miejscem zamieszkania, ale również zabezpieczającymi im możliwość komfortowego startu w dorosłe życie po ukończeniu studiów, jak np. zakup mieszkania w mieście, w którym dziecko będzie studiować. Dla badanych, których dzieci

wyjechały i nie wróciły do rodzinnych stron, jest to zjawisko naturalne i w pełni uzasadnione realiami lokalnego rynku pracy. Dla rodziców dzieci, które wkrótce wkroczą w finalny etap edukacji zakończony studiami wyższymi, ścieżka kształtowania przyszłej kariery zawodowej związana z życiem z dala od stron rodzinnych również z reguły stanowi upragniony cel niepodlegający głębszej refleksji. Nie można jednak uznać, że kształtowanie ścieżek edukacyjnych z dala od stron rodzinnych jest jedynie bezpośrednią konsekwencją niekorzystnego wizerunku rynku pracy na badanych obszarach. Na zjawisko to składa się wiele czynników. Jest również w pewnym sensie procesem naturalnym, za pomocą którego duże ośrodki przyciągają uzdolnione jednostki oferując im większe perspektywy rozwojowe.

Tutaj mogę już dać za przykład córkę, która wyjechała na studia do Wrocławia, tam jest zupełnie inny świat możliwości można powiedzieć za rogiem, już na dzień dobry są zupełnie inne proponowane warunki na start i potem oczywiście możliwość rozwoju zawodowego i podnoszenia kwalifikacji, co się oczywiście potem wiąże z wynagrodzeniem. U nas Tarnów no jest jak jest, jest źle i to nie skłamię, jeżeli powiem, że ludzie stąd wyjeżdżają.

Kobieta, 56 lat, rodzina pełna pełniąca pieczę zastępczą

Niepokojącym zjawiskiem wynikającym bezpośrednio z ułomności rynku pracy jest natomiast emigracja zarobkowa za granicę. Niemal wszyscy badani wskazali, że do pracy za granicę wyjechali członkowie ich najbliższej rodziny lub bliscy znajomi. Część badanych zastanawiała się również osobiście nad emigracją lub miała doświadczenia emigracyjne z przeszłości. Zjawisko to jest określane jako powszechne. W powiecie nowotarskim czy nowosądeckim posiada zresztą długą historyczną tradycję i traktowane jest jako naturalny i logiczny wybór ścieżki zawodowej. Dotyczy całych wsi i miasteczek. Wyjeżdżają mężczyźni młodzi i w średnim wieku, coraz częściej emigracja zarobkowa dotyczy także kobiet, nawet tych, które mają już dzieci i decydują się na pozostawienie ich na czas pracy za granicą pod opieką bliskich. Rzadko mamy jednak do czynienia z sytuacją, w której na emigrację decydują się całe rodziny. Zwykle model ten polega na wyjeździe na określony czas pojedynczych osób, które nie wiążą z emigracją swojej przyszłości i traktują ją jako pewien przejściowy etap w swoim życiu, służący wyłącznie podniesieniu statusu materialnego, zbudowaniu zabezpieczenia finansowego na przyszłość czy realizacji określonych inwestycji, w postaci na przykład budowy własnego domu. Należy podkreślić, że emigracja zarobkowa stała się immanentnym elementem ekonomii terenów podgórskich i ma duży wpływ z jednej strony na kształtowanie dobrobytu dużej części rodzin zamieszkujących te tereny, z drugiej natomiast determinuje w silny sposób wzorce funkcjonowania rodziny.

Tak, to było w czasach, kiedy dużo moich znajomych [z okolic Nowego Sącza] pojechało za granicę 8-10 lat temu, kiedy był taki boom na tą Unię Europejską, wtedy mnóstwo ludzi wyjechało i część ludzi wróci tutaj, a część zostało i już pewnie zostanie do końca życia.

Mężczyzna, 35 lat, rodzina pełna

Większość tak pracuje [za granicą]. Szwagier jest za granicą, zięć oraz jego córka z mężem w Anglii. Mąż mój jest za granicą z trzema sąsiadami. Za takie pieniądze, jakie tam zarabia, w Polsce nie znalazłby pracy. (...) Gdyby nie zagranica, to pracując w kraju nie moglibyśmy pozwolić sobie na dokończenie prac przy domu.

Kobieta, 42 lata, rodzina pełna

Iwona siedzi w Wiedniu już 18 lat, ten dom następny, tam mieszkał brat mojego teścia. Czyli też wyjeżdżają. Tutaj praktycznie z każdego domu ktoś wyjeżdża, najczęściej do opieki w Niemczech, powiedzmy, że w roku są 2 miesiące w kraju, a resztę tam.

Mężczyzna, 61 lat, rodzina bez dzieci

Kolejnym ważnym elementem analizy jest wskazanie form wsparcia, na jakie mogą liczyć pracownicy w województwie małopolskim. Weryfikacji dokonano poprzez zadanie pracodawcom pytania o sposoby wsparcia zatrudnionych. Pracowników najczęściej wspierano poprzez umożliwienie pracy w niepełnym wymiarze czasu pracy, ta odpowiedź została wybrana przez 55% spośród badanych, którzy zadeklarowali jakiegokolwiek wsparcie pracowników. Drugą najczęściej wybieraną formą wsparcia było dofinansowanie urlopu – 47% wskazań. Umożliwienie elastycznych form zatrudnienia i upominki dla dzieci/rodziny zostało wskazane przez 41,4% ankietowanych. Następne benefity to m.in. umożliwienie elastycznych form zatrudnienia, upominki dla dzieci/rodziny czy dofinansowanie kosztów dojazdu do pracy (odsetek wskazań około 41% spośród ankietowanych, którzy zadeklarowali jakiegokolwiek wsparcie pracowników).

Tabela 35. Rodzaje form wsparcia kierowanych do pracowników w województwie małopolskim

Formy wsparcia realizowane w firmie w okresie 12 miesięcy	Mikro przedsiębiorstwo	Małe przedsiębiorstwo	Średnie przedsiębiorstwo	Duże przedsiębiorstwo	Ogółem
	%				
Umożliwienie pracy w niepełnym wymiarze czasu pracy	55,9	44,3	61,5	56,7	55,3
Dofinansowanie urlopu (np. „wczasy pod gruszą”)	45,2	64,3	89,7	66,7	46,6
Umożliwienie elastycznych form zatrudnienia	42,1	31,4	33,3	43,3	41,4
Upominki dla dzieci/rodziny (np. wyprawki szkolne, paczki z okazji świąt)	41,3	42,9	46,2	43,3	41,4
Dofinansowanie kosztów dojazdu do pracy	43,9	5,7	7,7	23,3	41,4
Wyprawka dla narodzonego dziecka	42,9	1,4	5,1	33,3	40,3
Pakiet sportowy (np. Multisport)	41,6	7,1	23,1	50,0	39,5
Pakiet medyczny dla dzieci pracownika/innych członków rodziny	41,1	8,6	15,4	26,7	39,2
Pakiet medyczny dla pracownika	40,3	15,7	23,1	40,0	38,9
Dodatkowy urlop dla rodziców z małym dzieckiem	38,8	28,6	15,4	23,3	38,1
Bilety dla pracowników/rodziny (np. na mecz, do kina, teatru)	38,8	21,4	30,8	40,0	37,8
Umożliwienie pracy zdalnej (np. z domu)	31,4	21,4	20,5	30,0	30,7
Dodatkowy pakiet szkoleń dla kobiet wracających po urlopie macierzyńskim	31,1	5,7	10,3	26,7	29,5
Organizacja/dofinansowanie do żłobka/przedszkola	30,9	2,9	7,7	26,7	29,2
Dofinansowanie do nauki pracownika/członków rodziny (np. studia)	21,9	21,4	46,2	46,7	22,0
Organizowanie pikników rodzinnych/dni otwartych dla rodzin pracowników	18,6	17,1	28,2	30,0	18,5
Dofinansowanie do posiłków	10,7	7,1	12,8	0,0	10,6
Inne wsparcie	8,7	33,3	36,8	18,8	10,4
Organizowanie kolonii/wyjazdów dla dzieci pracowników	9,2	8,6	10,3	16,7	9,1
Dofinansowanie kosztów wynajmu/utrzymania mieszkania	2,8	2,9	5,1	6,7	2,7

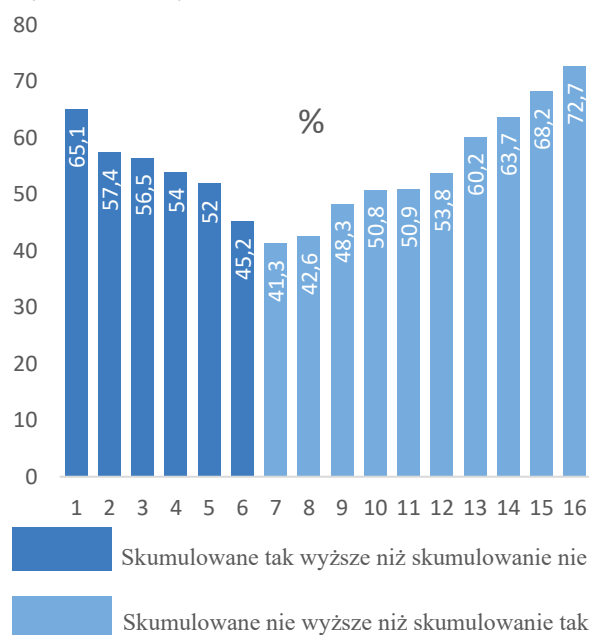
Źródło: Badanie CATI/CAWI, N=531.

Istotnym elementem planowania polityki prorodzinnej jest poznanie opinii pracodawców na temat postrzegania poszczególnych aspektów związanych z nieobecnością pracownika spowodowaną narodzinami dziecka. Aby lepiej zobrazować opinię przedstawicieli przedsiębiorstw na temat urlopów macierzyńskich i tacierzyńskich⁴⁹ dokonano kumulacji wyników wskazań zdecydowanie tak i raczej tak oraz raczej nie i zdecydowanie nie. Respondenci w większości zgadzali się z następującymi stwierdzeniami: kobiety wracające do pracy po urlopie macierzyńskim są traktowane tak samo jak inni pracownicy (65,1%), mężczyźni wracający do pracy po urlopie tacierzyńskim są traktowani tak samo jak inni pracownicy (57,4%), kobiety wracające po urlopie macierzyńskim mają takie same możliwości rozwoju kariery jak inni pracownicy (56,5%), kobiety wracające po urlopie macierzyńskim są mniej dyspozycyjne (54,0%), mężczyźni wracający po urlopie tacierzyńskim mają takie same możliwości rozwoju kariery jak inni pracownicy (52,0%).

Badani częściej nie zgadzali się następującymi stwierdzeniami: urlop tacierzyński jest zbyt długi (72,7%), mężczyźni po urlopie tacierzyńskim są skłonni do całkowitego rezygnowania z pracy (68,2%), mężczyźni wracający po urlopie tacierzyńskim są mniej dyspozycyjni (63,7%), kobiety po urlopie macierzyńskim są skłonne do całkowitego rezygnowania z pracy (60,2%), urlop macierzyński jest zbyt długi (53,8%), pracownicy przechodzący na urlopy tacierzyńskie dezorganizują pracę firmy (50,9%), mężczyźni wracający po urlopie tacierzyńskim cechują się wyższą efektywnością pracy (50,8%), mężczyźni chętnie wracają do pracy po urlopie tacierzyńskim (48,3%), kobiety wracające po urlopie macierzyńskim cechują się wyższą efektywnością pracy (42,6%), pracownice przechodzące na urlopy macierzyńskie dezorganizują pracę firmy (41,3%).

Wykres 113. Opinie przedstawicieli firm na temat urlopów macierzyńskich/tacierzyńskich – wartości skumulowane

- 1 Kobiety wracające do pracy po urlopie macierzyńskim są traktowane tak samo jak inni pracownicy
- 2 Mężczyźni wracający do pracy po urlopie tacierzyńskim są traktowani tak samo jak inni pracownicy
- 3 Kobiety wracające po urlopie macierzyńskim mają takie same możliwości rozwoju kariery jak inni pracownicy
- 4 Kobiety wracające po urlopie macierzyńskim są mniej dyspozycyjne
- 5 Mężczyźni wracający po urlopie tacierzyńskim mają takie same możliwości rozwoju kariery jak inni pracownicy
- 6 Kobiety chętnie wracają do pracy po urlopie macierzyńskim
- 7 Pracownice przechodzące na urlopy macierzyńskie dezorganizują pracę firmy
- 8 Kobiety wracające po urlopie macierzyńskim cechują się wyższą efektywnością pracy
- 9 Mężczyźni chętnie wracają do pracy po urlopie tacierzyńskim
- 10 Mężczyźni wracający po urlopie tacierzyńskim cechują się wyższą efektywnością pracy
- 11 Pracownicy przechodzący na urlopy tacierzyńskie dezorganizują pracę firmy
- 12 Urlop macierzyński jest zbyt długi
- 13 Kobiety po urlopie macierzyńskim są skłonne do całkowitego rezygnowania z pracy
- 14 Mężczyźni wracający po urlopie tacierzyńskim są mniej

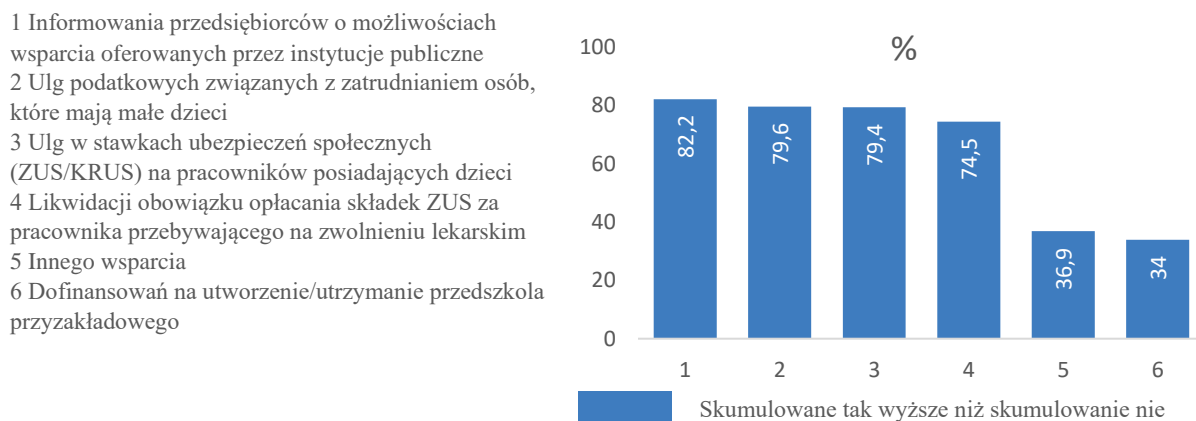


Źródło: Badanie CATI/CAWI, N=1050.

⁴⁹ Mowa o urlopie ojcowskim, który może zostać przyznany mężczyznom zatrudnionym tylko na umowę o pracę. Nie wpływa on na długość urlopu wychowawczego, nie jest zależny od urlopu macierzyńskiego. Czas trwania urlopu ojcowskiego to 14 dni w tym niedziele i święta.

Przedsiębiorcy w województwie małopolskim raczej nie oczekiwali wsparcia ze strony instytucji publicznych w zakresie stosowania polityki prorodzinnej. Negatywnie w tej kwestii odpowiedziało około 63% badanych. Wsparcie oczekiwane było z kolei przez 37% podmiotów. Wśród badanych, którzy oczekiwali wsparcia w zakresie stosowania instrumentów polityki rodzinnej zsumowano odpowiedzi twierdzące oraz zaprzeczające. Okazuje się, że wsparcie oczekiwane jest we wszystkich badanych obszarach. Najczęściej były to potrzeby informacyjne w zakresie możliwości wsparcia przez instytucje publiczne, a najrzadziej oczekiwano dofinansowań na utworzenie/utrzymanie przedszkola przyzakładowego.

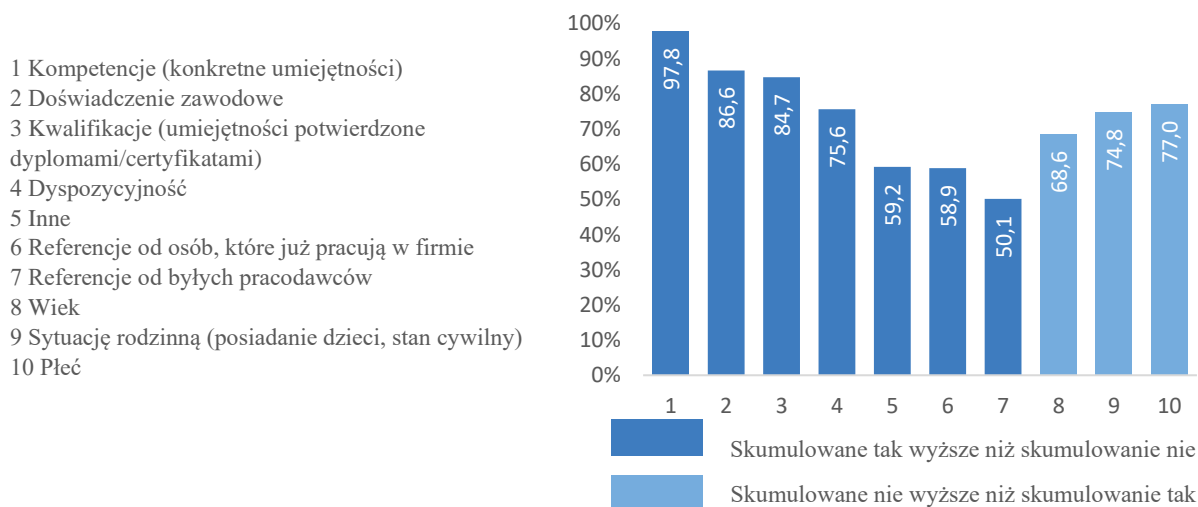
Wykres 114. Formy wsparcia oczekiwane przez przedsiębiorstwa dotyczące stosowania polityki prorodzinnej – wartości skumulowane



Źródło: Badanie CATI/CAWI, N=392.

Na co z kolei zwracają uwagę pracodawcy podczas rekrutacji pracowników? Skumulowanie odpowiedzi zdecydowanie tak, raczej tak i raczej nie, zdecydowanie nie pozwoliło na weryfikację wymogów pracodawców podczas rekrutacji pracowników. Najczęściej uwagę zwracano na: kompetencje (konkretne umiejętności) (97,8%), doświadczenie zawodowe (86,6%), kwalifikacje (umiejętności potwierdzone dyplomami/certyfikatami) (84,7%), dyspozycyjność (75,6%), referencje od osób, które już pracują w firmie (58,9%), referencje od byłych pracodawców (50,1%).

Wykres 115. Elementy, na które zwracają uwagę przedsiębiorcy podczas rekrutacji pracowników - wartości skumulowane

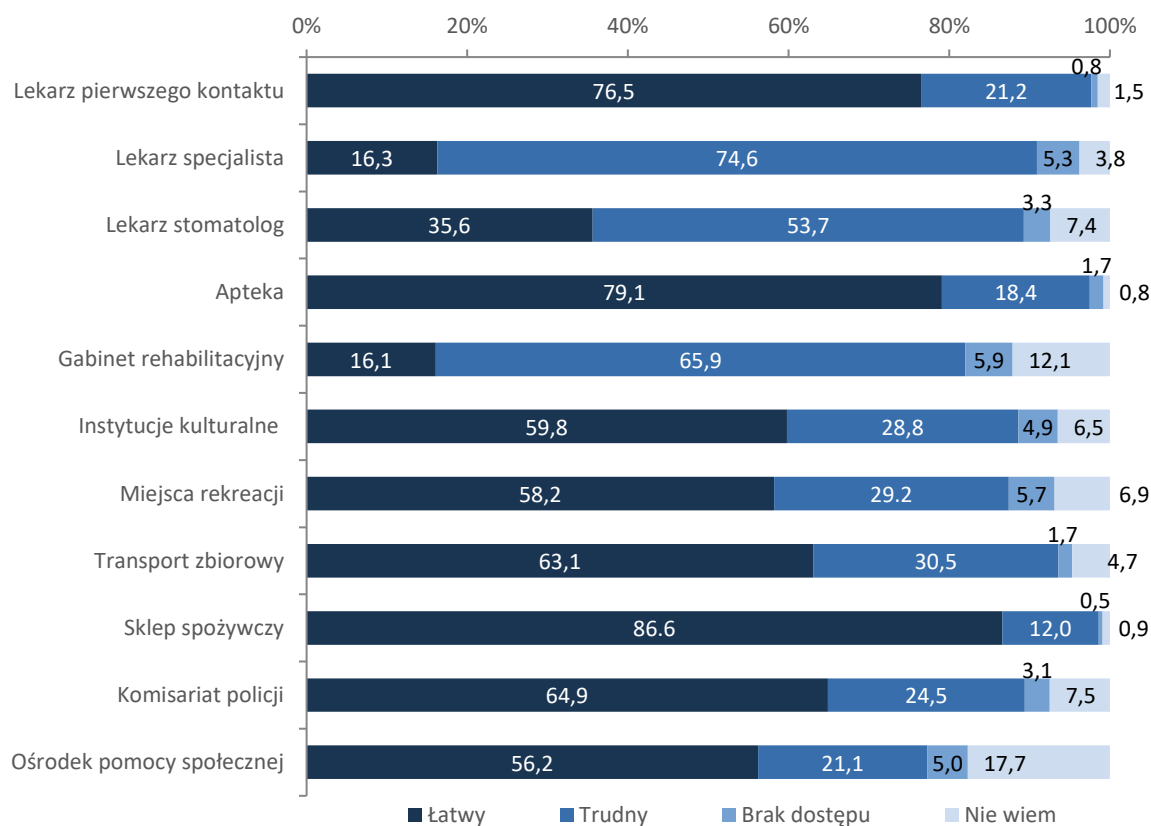


Źródło: Badanie CATI/CAWI, N=1050.

2.7. Dostęp do instytucji publicznych

Aby zweryfikować opinię mieszkańców województwa małopolskiego na temat usług publicznych w Małopolsce ankieterzy zadali szereg pytań podczas badań ilościowych. Wynika z nich, że ocena dostępu do podstawowych usług i instytucji publicznych jest w ocenie przedstawicieli gospodarstw domowych zróżnicowana. Zdecydowana największa grupa respondentów za łatwy uznała w swojej miejscowości lub najbliższej okolicy dostęp do sklepu spożywczego (86,6%), do apteki (79,1%) oraz do lekarza pierwszego kontaktu (76,5%). Najmniej korzystnie oceniono z kolei dostępność lekarzy specjalistów oraz gabinetów rehabilitacyjnych. W przypadku tych usług odsetek poglądów o łatwym dostępie wyniósł około 16%, a odsetek opinii o braku dostępu przekroczył poziom 5%.

Wykres 116. Czy w miejscowości, w której Pan/i mieszka lub najbliższej okolicy dostęp do następujących instytucji/usług jest łatwy, trudny czy wcale nie ma dostępu?



Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Biorąc pod uwagę obszar zamieszkania respondenta (w układzie miasto/wieś) należy podkreślić, że mieszkańcy obszarów wiejskich przeważnie oceniają dostęp do niemal wszystkich omawianych usług społecznych jako trudniejszy od mieszkańców miast. W odniesieniu do trzech typów usług, tj. lekarzy specjalistów, stomatologów oraz instytucji kultury opinie mieszkańców obszarów wiejskich są zbliżone do opinii respondentów z obszarów miejskich poniżej 20 tysięcy mieszkańców. Dostępność usług jest oceniana najkorzystniej w miastach liczących powyżej 100 tysięcy mieszkańców. Ponad 90% respondentów z tego typu miast za łatwy uznało dostęp do lekarza pierwszego kontaktu, gabinetu rehabilitacyjnego, miejsc rekreacji, sklepu spożywczego, komisariatu policji oraz ośrodka pomocy społecznej. Również w pozostałych wymiarach odsetki uzyskane w większych miastach są znacznie wyższe niż odnotowane na innych obszarach. Doprecyzować należy, że dla potrzeb zestawienia, analizie poddano wyłącznie odpowiedzi jednoznaczne (100%), pomijając odpowiedzi „trudno powiedzieć”.

Tabela 36. Odsetek osób deklarujących łatwy dostęp do instytucji/usług w miejscowości zamieszkania lub jej okolicy w podziale na obszary

	Obszar (%)			
	wiejski	miejski poniżej 20 tys. mieszkańców	miejski 20–100 tys. mieszkańców	miejski powyżej 100 tys. mieszkańców
Lekarz pierwszego kontaktu	68,2	81,4	86	90,0
Lekarz specjalista	10,8	10,4	23,4	33,5
Lekarz stomatolog	30,6	26,4	34,3	72,6
Apteka	70,4	79,7	86,1	97,1
Gabinet rehabilitacyjny	11	18,3	15,5	43,4
Instytucje kulturalne	54,5	54,2	71,9	89,2
Miejsca rekreacji	50,2	55,5	65,8	94,8
Transport zbiorowy	55,9	61,9	77,2	85,7
Sklep spożywczy	79,6	92,4	90,8	98,7
Komisariat policji	59,1	69,2	79,3	92,4
Ośrodek pomocy społecznej	57,3	69,7	77,9	90,8

Źródło: Badanie CAPI, N=1988, z analizy wykluczono odpowiedzi „trudno powiedzieć”.

Porównując odsetek respondentów z poszczególnych podregionów, którzy uznają dostęp do podstawowych usług i instytucji za łatwy, stwierdzić można, że zdecydowanie największy problem z dostępem do tego typu usług i instytucji występuje w podregionie oświęcimskim oraz nowotarskim, najmniejszy natomiast w podregionie tarnowskim i w Krakowie. Za bardzo niepokojący uznać należy fakt, że mniej niż 2% mieszkańców podregionu nowotarskiego uważa, że łatwo dostać się do gabinetu rehabilitacyjnego, lekarza specjalisty lub stomatologa, a niecałe 8% uważa, że łatwy jest dostęp do transportu zbiorowego.

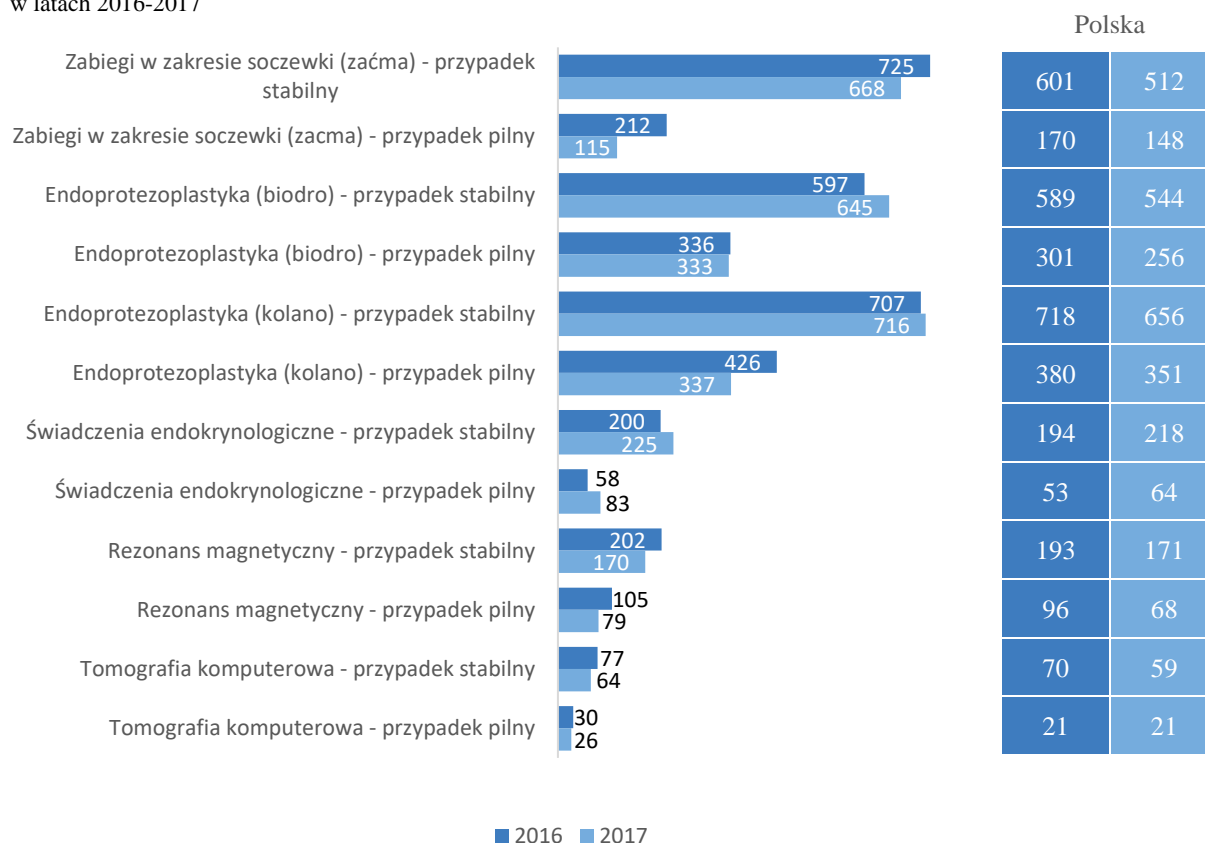
Tabela 37. Odsetek osób deklarujących łatwy dostęp do instytucji/usług w miejscowości zamieszkania lub jej okolicy w podziale na podregiony

	Podregion (%)					
	krakowski	Kraków	nowosądecki	oświęcimski	tarnowski	nowotarski
Lekarz pierwszego kontaktu	83,1	92,2	71,3	63,3	95,7	64,3
Lekarz specjalista	18,2	25,9	11,3	1,3	29,6	1,8
Lekarz stomatolog	20,0	79	36,2	7,9	64,7	1,9
Apteka	82,9	100,0	82,4	87,5	98,6	91,1
Gabinet rehabilitacyjny	9,9	30,3	11,2	3,1	29,7	0,0
Instytucje kulturalne	44,4	88,9	72,0	70,5	97,1	66,0
Miejsca rekreacji	38,7	93,8	57,7	36,7	92,8	24,1
Transport zbiorowy	63,5	87,5	77,2	50,0	76,1	7,7
Sklep spożywczy	89,5	98,4	87,1	92,5	100,0	98,2
Komisariat policji	61,8	94,3	72,7	76,9	93,8	69,1
Ośrodek pomocy społecznej	58,6	96,7	70,2	79,2	93,3	75,5

Źródło: Badanie CAPI, N=1988, z analizy wykluczono odpowiedzi „trudno powiedzieć”.

Dostęp do lekarzy specjalistów został oceniony najgorzej spośród wszystkich kategorii. Opinia respondentów niejako potwierdza dane z raportu Najwyższej Izby Kontroli⁵⁰, które zawierają informacje na temat czasu oczekiwania na dostęp do lekarzy specjalistów oraz zabiegów czy badań. Najdłużej w województwie małopolskim oczekiwało się na zabiegi w zakresie soczewki oraz endoprotezę stawu kolanowego – ponad 700 dni jeżeli przypadek nie był pilny. Najkrócej w trybie normalnym trzeba było czekać na świadczenia endokrynologiczne, około 60 dni. Należy zauważyć, że w wielu przypadkach czas oczekiwania w odniesieniu do roku 2016 skrócił się. Są jednak zabiegi, na które trzeba czekać dłużej.

Wykres 117. Czas oczekiwania (w dniach) na dostęp do wybranych specjalistów w województwie małopolskim i w Polsce w latach 2016-2017



Źródło: Opracowano na podstawie danych Narodowego Funduszu Zdrowia oraz Najwyższej Izby Kontroli.

Szerszym spojrzeniem na temat dostępu do usług publicznych oraz oczekiwań w tym zakresie podzielili się badani w wywiadach pogłębionych. Niezmiernie ważna z perspektywy mieszkańców posiadających dzieci w wieku przedszkolnym lub szkolnym jest lokalna oferta miejsc i zajęć, które zapewnią młodemu pokoleniu atrakcyjne spędzanie wolnego czasu. Z jednej strony będą to parki i place zabaw dla najmłodszych, z drugiej propozycje aktywności pozalekcyjnych dopasowanych do oczekiwań nastolatków, infrastruktura sportowa (basen, boiska sportowe, ale także ścieżki rowerowe) i funkcjonowanie instytucji kultury (kino, dom kultury). O ile atrakcje dla dzieci w wieku przedszkolnym są powszechnie dostępne, o tyle oferta skierowana do dzieci starszych i młodzieży z mniejszych miejscowości jest – jak twierdzono – dosyć uboga. Kilkoro respondentów zwróciło uwagę, że w ich najbliższej okolicy nie funkcjonują miejsca, które pozwoliłyby młodzieży na wspólną

⁵⁰ Najwyższa Izba Kontroli, *Realizacja zadań Narodowego Funduszu Zdrowia w 2017 roku*, Warszawa, 2018 <https://www.nik.gov.pl/plik/id,18688,vp,21287.pdf> [dostęp: 20.10.2019].

realizację pozaszkolnych aktywności, w związku z czym młodzież nie ma takich możliwości dbania o swoje pasje jak te pochodzące z większych miast.

Pod względem oferty kulturalnej, sportowej i rekreacyjnej skierowanej do osób dorosłych pozytywnie wypowiedziano się na temat Nowego Sącza oraz Nowego Targu i Krakowa, natomiast większość respondentów z Tarnowa i Oświęcimia negatywnie oceniała możliwości, jakie w wymienionych obszarach stwarzają te miasta. Pojawiły się opinie o panującej tam atmosferze zaniedbania i stagnacji. Rozmówcy zarzucali władzom miast brak inicjatywy oraz niedostrzeżenie rzeczywistych potrzeb i bolączek lokalnej społeczności. Badani mieszkańcy często twierdzili, że miasta się nie rozwijają, stają się sennym miasteczkiem peryferyjnym, które nie ma wiele do zaoferowania ani miejscowym, ani przyjezdnym. Z rozmów wyłania się obraz miasta nietętniącego życiem, w którym brak miejsc, gdzie można się spotkać ze znajomymi i dobrze bawić (kawiarnie, restauracje, puby). Pojawiło się określenie, że jest to spokojne, bezpieczne miejsce, idealne dla osób starszych oraz niemających rozwiniętych potrzeb w sferze kulturalno-rozrywkowej. Wiele osób deklarowało wyjazdy do większych miejscowości (Kraków) w poszukiwaniu możliwości ciekawego spędzania czasu.

„Powieм szczerze, z mojego punktu widzenia w Tarnowie nic ciekawego nie ma, Tarnów to dla mnie jest zapyziąta dziura, ja mówię „Tarnówek pipidówek” i to nie tylko ja, nawet taksówkarze, z którymi czasami miałam okazję jeździć, mówią „Tarnówek pipidówek”, oni się z tego śmieją po prostu. To jest miasto bez perspektyw”.

Kobieta, 26 lat, rodzina pełna korzystająca z pomocy społecznej

Respondenci z mniejszych miejscowości przyznawali, że dostęp do oferty kulturalno-rozrywkowej w ich miejscu zamieszkania jest ograniczony, jednak traktowali to raczej jako naturalny efekt mieszkania na wsi czy w małym miasteczku i nie mieli wygórowanych oczekiwań w tym obszarze. Jak twierdzono, w czasach, kiedy każdy posiada własny samochód, dojazd do większych ośrodków i skorzystanie z ich oferty nie stanowi żadnego problemu. Kilukrotnie odnotowano wypowiedzi, z których wynikało, że wśród niektórych mieszkańców mniejszych miejscowości (szczególnie młodzieży) istnieje zwyczaj spędzania części weekendu w większych miastach, nie tylko w celu skorzystania z atrakcji kulturalnych, lecz również odbycia spaceru po galeriach handlowych czy posiedzenia w kawiarni/ pubie.

Opinia respondentów na temat jakości usług oferowanych przez publiczną służbę zdrowia była bardzo negatywna, bez względu na region czy miejscowość zamieszkania. O ile dostęp do lekarzy rodzinnych czy pediatrów oraz poziom obsługi w tym zakresie oceniano z reguły pozytywnie (także na wsiach i w mniejszych miejscowościach), o tyle dostęp do usług specjalistycznych (w tym do konsultacji z lekarzami różnych specjalizacji, usług rehabilitacyjnych i stomatologicznych) oraz ich jakość stanowiły przedmiot zdecydowanej krytyki. Jednocześnie badani podkreślali, że nie jest to bolączka wyłącznie ich miejsca zamieszkania, lecz kraju jako całości. Fakt konieczności bardzo długiego (niekiedy nawet kilkuletniego) oczekiwania na wizytę lekarską lub zabieg wywołuje powszechną irytację i zniechęca do kontaktów z publiczną służbą zdrowia. Zdecydowana większość rozmówców deklarowała całkowitą rezygnację z oferty publicznych placówek oraz regularne korzystanie z usług prywatnych dentystów i rehabilitantów, a także z prywatnych gabinetów lekarzy specjalistów. Co ważne, deklaracje takie składali także rozmówcy najskromniej uposażeni, a więc utrzymujący się ze środków pomocy społecznej. Niektórzy mieszkańcy badanych miejscowości przyznawali, że w sytuacji konieczności specjalistycznej konsultacji lekarskiej decydują się na wyjazd do Krakowa (większe zaufanie do kompetencji kadr służby zdrowia z dużej metropolii). Poszukiwanie pomocy lekarskiej poza miejscem zamieszkania wydaje się być szczególnie częste w Nowym Sączu – respondenci wypowiedzieli się bardzo krytycznie na temat poziomu wiedzy i doświadczenia personelu medycznego lokalnego szpitala.

Dopytywani o funkcjonowanie komunikacji zbiorowej badani wypowiedzieli się na jej temat raczej negatywnie, chociaż duża ich część deklarowała brak potrzeby korzystania z tej formy transportu z uwagi na wygodę poruszania się własnym samochodem lub – w kilku przypadkach – rowerem bądź na piechotę. Osoby poruszające się komunikacją publiczną zwracały uwagę przede wszystkim na niedopasowanie schematu tras i rozkładów jazdy do potrzeb mieszkańców (w niektóre miejsca trzeba podróżować z przesiadkami - brak kursów bezpośrednich; długie przerwy pomiędzy kursami, a następnie kilka autobusów odjeżdżających niemal w tym samym momencie). Warto zaznaczyć, że w opinii jednego uczestnika badania z Nowego Sącza błędy i niedociągnięcia w zarządzaniu transportem zbiorowym są na tyle dotkliwe, iż bierze on pod uwagę zmianę miejsca zamieszkania (przeprowadzkę do innego miasta). Generalnie jednak – ze względu na upowszechnienie się obecności w gospodarstwie domowym przynajmniej jednego samochodu – waga kryterium jakości komunikacji zbiorowej w ocenie jakości życia wydaje się być coraz mniejsza.

Najbardziej nie podoba mi się funkcjonowanie komunikacji miejskiej w Nowym Sączu, uważam, że została trzydzieści lat za epoką. (...) Widzę mnóstwo defektów komunikacyjnych. W jednej z prac, kiedy udzielałem korepetycji liczyłem, że będę dużo jeździł autobusami ale większość odcinków drogi szybciej można było przejść pieszo aniżeli przejechać komunikacją. Teraz zamierzam zainwestować w rower.

Mieszkaniec Nowego Sącza

Funkcjonowanie instytucji takich jak policja, kościół czy ośrodki opieki społecznej wydaje się nie mieć znaczącego wpływu na ocenę jakości życia w danej miejscowości. Z przeprowadzonych wywiadów można natomiast odnieść wrażenie, że bardzo ważnym dla respondentów elementem jest subiektywne poczucie zaopiekowania przez lokalne władze oraz wiara w to, że działają one na rzecz lokalnej społeczności i dbają o interesy mieszkańców.

2.8. Podsumowanie rozdziału

- W analizowanym okresie 2011-2018 liczba mieszkań w województwie małopolskim zwiększyła się o ponad 10%. Zapotrzebowanie na mieszkania jest coraz większe, a odpowiedzią na nie jest rozbudowa zasobów znajdujących się w rękach prywatnych. Problemem są jednak wysokie ceny nieruchomości, powodujące, że większość młodych osób nie ma możliwości zakupu własnego lokum. Jak wynika z badań ilościowych i jakościowych, mieszkańcy województwa są w większości zadowoleni z własnych warunków mieszkaniowych. Dbają na bieżąco aby nie ulegały one pogorszeniu wykonując niezbędne naprawy czy remonty. Mają na te cele zabezpieczony budżet, szczególnie jeżeli są właścicielami nieruchomości. Problemem, zaakcentowanym przez przedstawicieli samorządów, jest brak mieszkań komunalnych, socjalnych i wspomaganych, a także często zły stan techniczny tych mieszkań. Niejednokrotnie mieszkania nie są dostosowane do specyficznych potrzeb przyszłych najemców, np. osób niepełnosprawnych. Remont mający na celu dostosowanie mieszkań do użytku jest wykonywany w zakresie własnym lokatorów, co jest dużym obciążeniem finansowym.
- Mieszkańcy województwa małopolskiego – uczestnicy badań ilościowych – w większości osiągają dochody z pracy. Głównym źródłem utrzymania co czwartego z nich są ubezpieczenia społeczne (np. emerytura, renta czy zasiłek dla bezrobotnych). Co piąty badany znajduje się na utrzymaniu najbliższych. Według danych GUS, mieszkańcy Małopolski deklarują ogólne zadowolenie z własnej sytuacji materialnej, a wskaźnik ten z roku na rok jest coraz wyższy. Statystykę tę potwierdzają opinie uczestników badania ilościowego – blisko 2/3 badanych wyraża zadowolenie z sytuacji ekonomicznej swojej rodziny. Sytuacja finansowa rodzin ulega systematycznej poprawie. Mieszkańcy stają się bardziej zamożni i w coraz większym stopniu mogą sobie pozwolić na dobra luksusowe lub wyjazdy zagraniczne. Jak wynika z danych pochodzących ze statystyki publicznej, struktura wydatków uległa zmianie w latach 2011-2018. W województwie małopolskim największe obciążenie budżetu gospodarstw domowych stanowiły żywność i napoje bezalkoholowe, a udział tych wydatków wzrósł w analizowanym okresie. W najtrudniejszej sytuacji finansowej znajdują się osoby prowadzące jednoosobowe gospodarstwa domowe, w tym w szczególności osoby starsze.
- W 2018 roku z pomocy społecznej skorzystało 4,8% mieszkańców Małopolski. Odsetek ten zmniejszył się w odniesieniu do roku 2011 i był niższy niż średnia krajowa (5,7%). Najczęstszymi powodami korzystania z pomocy społecznej było ubóstwo, długotrwała choroba czy niepełnosprawność. Infrastruktura pomocy społecznej w województwie jest stale rozbudowywana i w coraz większym stopniu odpowiada zapotrzebowaniu mieszkańców. Problemem jest jej nierównomierne rozlokowanie w poszczególnych powiatach czy gminach. W niektórych miejscowościach natężenie jest silne tj. skupia funkcjonowanie kilku jednostek pomocowych, a w innych nie ma ich wcale. Stawia to problem osobom niepełnosprawnym lub starszym, ponieważ aby skorzystać z oferty pomocowej zmuszeni są dojeżdżać, a to często uniemożliwia (np. ze względów finansowych) lub zniechęca do podejmowania aktywności.
- Spośród uczestników badania ilościowego CAPI, co dziesiąty zetknął się w swoim otoczeniu z problemem przemocy w rodzinie. W opinii respondentów, najczęściej ofiarami są kobiety, które doświadczają przemocy ze strony swoich mężów czy partnerów, a w następnej kolejności – dzieci doświadczające przemocy ze strony swoich rodziców/ opiekunów i osoby starsze ze strony swoich opiekunów. Najczęstszymi formami wskazywanymi przez ankietowanych jest przemoc fizyczna i psychiczna.

- Opinia o tym, że w pewnych sytuacjach dziecku trzeba dać klapsa znalazła akceptację wśród blisko połowy respondentów badania CAPI. Podobny odsetek badanych zadeklarował, że niedopuszczalne jest stosowanie jakichkolwiek kar cielesnych wobec dzieci. Stopień przyzwolenia na stosowanie kar cielesnych wobec dzieci wzrasta wraz z wiekiem respondentów deklarujących swoją opinię na ten temat.
- W latach 2011-2018 stopa bezrobocia rejestrowanego w województwie małopolskim spadła znacząco. Wielkość wskaźnika plasuje region na 3. pozycji w kraju, za województwem wielkopolskim i śląskim. W całym analizowanym okresie w Małopolsce stopa bezrobocia była niższa od średniej krajowej o około 1-2 p. proc. Pomimo dobrej sytuacji na rynku pracy, w opinii ponad 65% respondentów badania ilościowego, oferowana jest głównie niskopłatna praca. Połowa badanych zauważa, że niskie zarobki zmuszają do podejmowania dodatkowych prac. Sytuacja taka dotyczy zwłaszcza obszarów wiejskich i małych miast.
- Dostęp do najważniejszych usług i instytucji publicznych nie jest powszechny w opinii respondentów badań. Najwięcej trudności sprawia dostanie się do lekarza specjalisty, gabinetu rehabilitacyjnego czy stomatologa. Więcej trudności z dostępem do różnych instytucji mają mieszkańcy obszarów wiejskich. W opinii respondentów badania jakościowego, największym problemem w dostępności do specjalistycznych gabinetów lekarskich jest konieczność długiego oczekiwania na termin wizyty.



Rozdział 3. Diagnoza zjawiska depopulacji

3.1. Tendencje demograficzne w kontekście depopulacji

Depopulacja oznacza proces wyludniania się pewnego obszaru, czyli zmniejszania się liczby ludności. Jest wynikiem występowania ujemnego przyrostu naturalnego i ujemnego salda migracji – przy czym te czynniki mogą występować oddzielnie lub łącznie. Należy podkreślić, że oba zjawiska oddziałują na siebie w dużym stopniu, ponieważ to młodzi ludzie głównie decydują się na migrację, a ich wyjazd skutkuje zmniejszeniem się potencjału prokreacyjnego, czyli przekłada się na spadek liczby urodzeń na danym obszarze. Województwo małopolskie jako całość nie boryka się z problemem depopulacji (dane za 2018 rok). Korzystny wpływ na zwiększenie liczby ludności województwa miało dodatnie saldo migracji na pobyt stały, które wynosiło 5,5 tys. Wystąpiła przewaga liczby urodzeń żywych (37,9 tys. osób) nad liczbą zgonów (32,5 tys. osób). Współczynnik przyrostu naturalnego na 1 tys. ludności wynosił 1,6. W porównaniu do 2011 roku, spadła liczba zgonów niemowląt, więcej par zawarło związek małżeński, wzrósł współczynnik dzietności.

Korzystna sytuacja demograficzna nie dotyczy jednak całego województwa – połowa powiatów wykazuje niekorzystne tendencje demograficzne. Do powiatów depopulacyjnych (czyli takich, gdzie stale zmniejsza się liczba mieszkańców uwzględniając saldo migracji oraz przyrost naturalny) należy zaliczyć: miechowski, olkuski, miasto Tarnów, chrzanowski, oświęcimski, proszowicki, suski, dąbrowski, gorlicki, wadowicki czy miasto Nowy Sącz.

Niepokojące są również prognozy Głównego Urzędu Statystycznego na kolejne lata, zgodnie z którymi pozytywne tendencje demograficzne w Małopolsce będą powoli słabnąć aż dojdzie do spadku liczby ludności. Porównując z aktualną sytuacją, do roku 2050 może nastąpić spadek liczby ludności o 3,7%.

Problemem, z którym mierzy się województwo małopolskie jest niewątpliwie postępujący proces starzenia się populacji. Potwierdzają to utrzymujący się wzrost mediany wieku, wskaźnika starości, wsparcia międzypokoleniowego czy współczynnika starości demograficznej. Udział osób w wieku poprodukcyjnym w ogólnej liczbie ludności wzrasta i w 2018 roku wynosił 20,0%.

Spadek liczby ludności w wieku produkcyjnym stanowić będzie duże wyzwanie dla władz regionu. Należy zwrócić uwagę na aspekt ekonomiczny – ponieważ przez zwiększanie się liczby osób starszych, wynikające między innymi ze wzrastającej długości życia, będą zwiększać się wydatki emerytalne, zdrowotne i opiekuńcze. To implikuje konieczność zwiększania nakładów na publiczną służbę zdrowia oraz weryfikację zapotrzebowania na usługi opiekuńcze, gdyż liczba osób wymagających opieki będzie stale rosła.

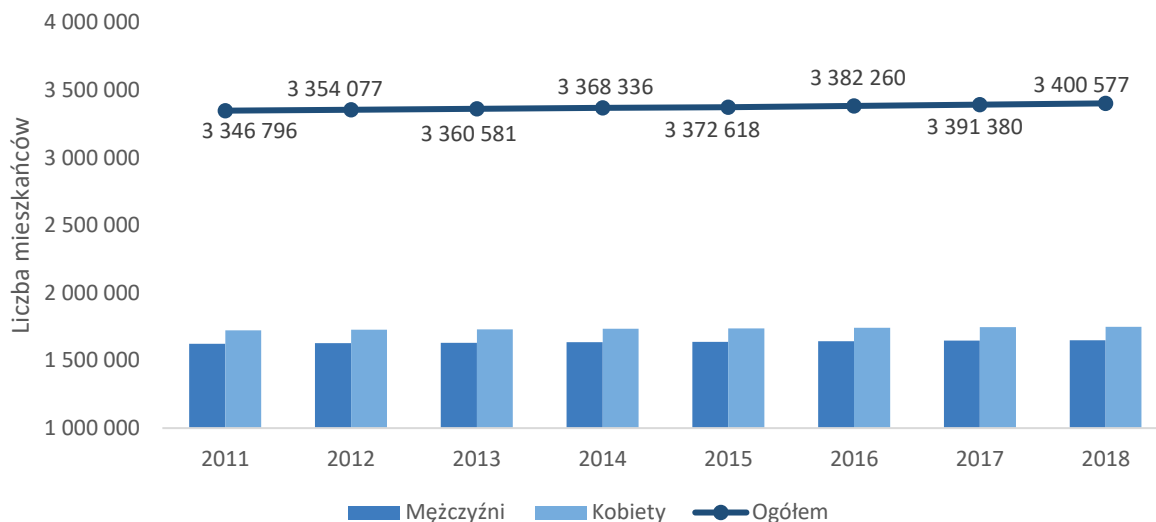
Odpowiedzią na zmniejszanie się liczby osób w wieku produkcyjnym powinna być aktywizacja osób starszych biernych zawodowo. Zdaniem respondentów badań FGI, na poziomie centralnym nie zostało wypracowane kompleksowe podejście do kwestii optymalnego wykorzystania potencjału osób starszych. Rynek pracy jest dla takich osób mało przyjazny.

Niniejszy rozdział prezentuje zestaw danych opisujących podstawowe procesy demograficzne wpływające na kształtowanie się liczby ludności w województwie małopolskim i strukturę wieku jego mieszkańców. Analizie poddano czynniki składające się na przyrost i ubytek liczby ludności oraz zaawansowanie starzenia się społeczeństwa. Wyniki badań ilościowych i jakościowych przeprowadzonych wśród mieszkańców województwa małopolskiego opisują przyczyny wybranych zjawisk.

Na koniec 2018 roku województwo małopolskie zamieszkiwane było przez 3 400 577 osób, czyli 8,9% ogólnej populacji Polski (w tym 1 650 630 mężczyzn i 1 749 947 kobiet). Pod względem liczby ludności Małopolska plasuje się na 4. miejscu w kraju, ustępując Mazowszu, Śląskowi i Wielkopolsce. Biorąc pod uwagę rok bazowy (2011), populacja zwiększyła się o 1,6%, przy czym wzrosła zarówno liczba mężczyzn (26 575 osób) jak i kobiet (27 206 osób).

W całym analizowanym okresie, kobiety stanowiły ponad połowę mieszkańców województwa (w 2018 roku 51,5%). Współczynnik feminizacji wynosił 106 kobiet na 100 mężczyzn. Przewaga liczebna kobiet była większa w miastach niż na wsiach. W 2018 r. we wszystkich powiatach oprócz powiatu limanowskiego wystąpiła przewaga liczby kobiet nad liczbą mężczyzn. Najwyższą dysproporcję płci odnotowano w Krakowie, gdzie współczynnik feminizacji wynosił 114. W powiecie limanowskim wskaźnik maskulinizacji, tj. liczba mężczyzn przypadająca na 100 kobiet, wynosił 100,2. W 2018 roku w miastach mieszkało 1 638 741 osób wobec 1 761 836 mieszkańców wsi, co oznacza, że współczynnik urbanizacji wynosił 48,2% i był o 0,9 p. proc. niższy niż w roku 2011 (średnia krajowa wyniosła 60,1%). Dynamika zmian liczby ludności miejskiej w analizowanym okresie wyniosła 99,8%. Ludność wiejska stanowiła 51,8% ogólnej liczby ludności województwa małopolskiego (w kraju – 39,9%). Współczynnik ruralizacji powyżej średniej wojewódzkiej osiągnęło 16 powiatów, w tym najwyższe udziały odnotowano w powiatach sąsiadujących z miastami na prawach powiatu: tarnowskim (88,1%), krakowskim (83,8%) i nowosądeckim (83,1%). Ponadto wysoki udział ludności wiejskiej (powyżej 80%) obserwowano także w powiatach: limanowskim i proszowickim (odpowiednio 82,4% i 82,3%).

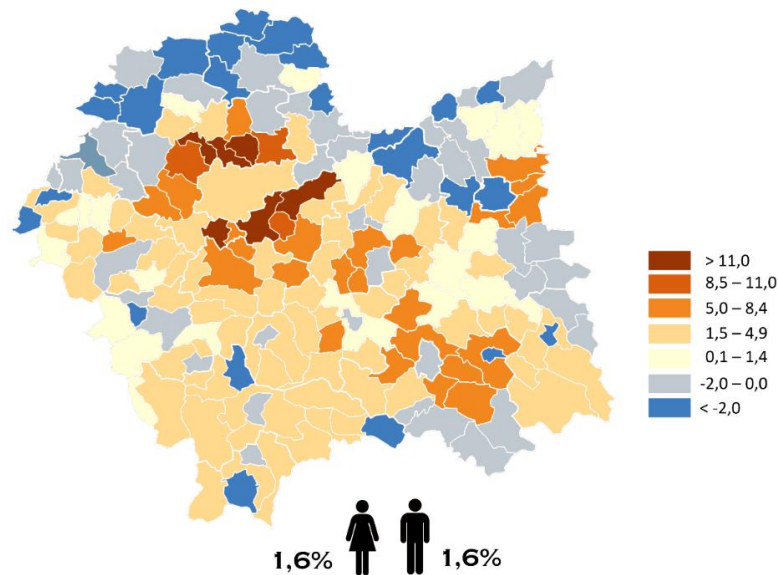
Wykres 118. Ludność województwa małopolskiego w latach 2011–2018



Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Wzrost liczby ludności w latach 2011–2018 nastąpił w 60% gmin, spadek w 38%, a w pozostałych przypadkach, liczba ludności pozostała bez zmian. Największy wzrost liczby mieszkańców miał miejsce w gminach Zielonki (18,6%), Wielka Wieś (17,5%), Niepołomice, (15,3%), Michałowice (12,9%), Mogilany (11,0%). Największy spadek liczby ludności wystąpił w gminach Słaboszów (5,1%), Oświęcim (obszar miejski 4,6%), Bolesław (obszar wiejski 4,3%), Książ Wielki (4,0%), Tarnów (obszar miejski 4%).

Rycina 5. Zmiana liczby ludności w gminach w województwie małopolskim w latach 2011–2018 (%)



Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Korzystny trend demograficzny Małopolski jest rezultatem utrzymującego się od lat dodatniego przyrostu naturalnego (w 2018 roku 5,4 tys. osób), będącego wynikiem przewagi liczby urodzeń żywych (37,9 tys. osób) nad liczbą zgonów (32,5 tys. osób). Współczynnik przyrostu naturalnego na 1 tys. ludności wynosił 1,6 ‰ (w kraju – -0,7 ‰). Wartość wskaźnika była zróżnicowana między miastem a wsią i wynosiła odpowiednio: 0,7 ‰ i 2,4 ‰. Wśród powiatów, najwyższy poziom współczynnika przyrostu naturalnego na 1 tys. ludności odnotowano w powiecie nowosądeckim (5,4 ‰), a najniższy w powiecie miechowskim (-4,7 ‰).

Liczba urodzeń w 2018 była wyższa w porównaniu z rokiem 2011, jednak nieco spadła w odniesieniu do poprzedniego roku.

Współczynnik urodzeń obliczany jako liczba urodzeń żywych na 1 tys. mieszkańców w 2018 roku dla województwa małopolskiego wynosił 11,13 ‰ i był wyższy niż średnia dla Polski (10,1 ‰). Najwyższa wartość współczynnika urodzeń wystąpiła w powiecie nowosądeckim – 13,3 ‰, a najniższą odnotowano w Tarnowie – 8,6 ‰.

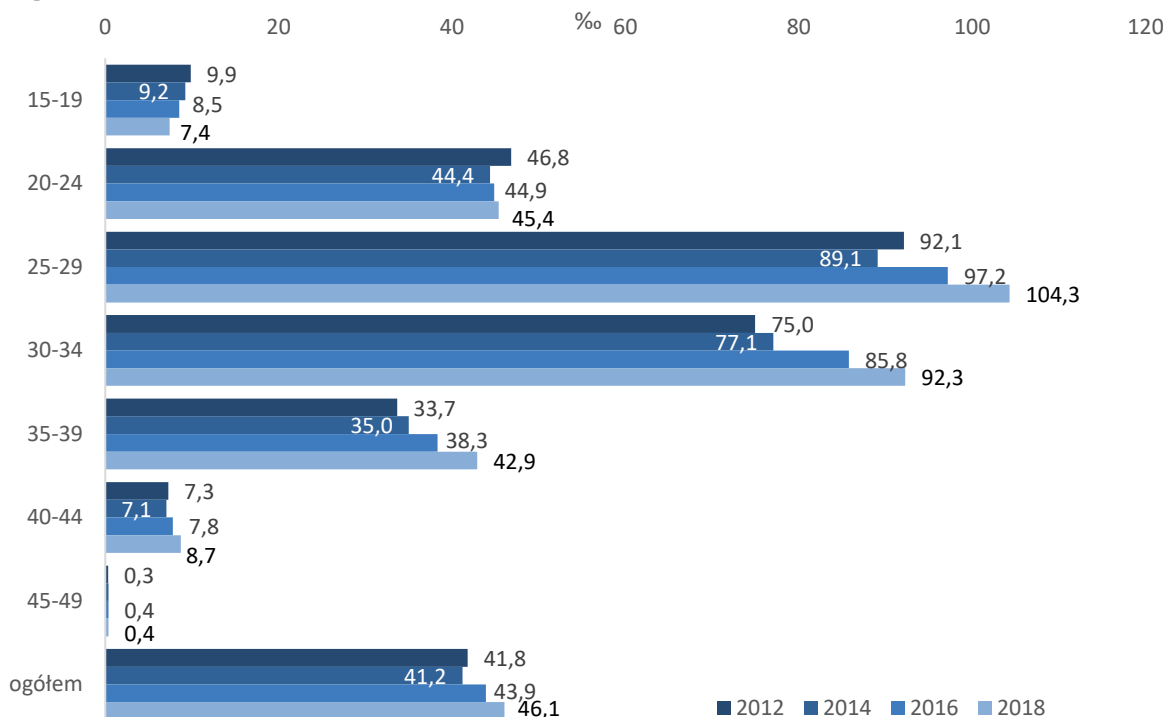
Współczynnik dynamiki demograficznej, oznaczający stosunek urodzeń żywych do liczby zgonów, w 2018 roku dla Małopolski wynosił 1,17. Wartość ta w całym analizowanym okresie była wyższa niż 1, inaczej niż kraju – w Polsce od lat współczynnik nie przekroczył wartości 1.

W 2018 roku przeciętny wiek matek wynosił 30,4 lat. Najwięcej urodzeń odnotowano w grupach wieku kobiet: 25–29 lat i 30–34 lata (odpowiednio 33,5% i 34,3% w ogólnej liczbie urodzeń żywych).

Wartość współczynnika płodności⁵¹ została wskazana dla pięcioletnich grup wieku kobiet. W najmłodszej grupie wiekowej tj. 15-19 lat wartość współczynnika w odniesieniu do roku 2014 zmalała. Dla kobiet w wieku 20-44 lata widoczny jest wzrost wartości współczynnika. W najstarszej grupie wiekowej nie odnotowano zmian. Ogółem dla województwa małopolskiego w 2018 roku współczynnik wynosił 46,1 ‰.

⁵¹ Współczynnik płodności to stosunek liczby urodzeń żywych w danym okresie do liczby kobiet będących w wieku rozrodczym (15–49 lat).

Wykres 119. Współczynnik płodności w pięcioletnich grupach wieku kobiet w latach 2012, 2014, 2016, 2018 w województwie małopolskim



Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

W analizowanym okresie od 2014 roku obserwuje się wzrost wskaźnika dzietności⁵². W 2018 roku w Małopolsce osiągnął poziom 1,5 (wobec 1,4 w kraju), co jednak jest poniżej poziomu urodzeń gwarantującego prostą zastępowalność pokoleń (dla zapewnienia zastępowalności pokoleń przyjmuje się minimalną wartość wskaźnika na poziomie 2,1).

Tabela 38. Dane na temat urodzeń i zgonów w województwie małopolskim w latach 2011–2018

Obszar	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018
Urodzenia								
Polska	388 416	386 257	369 576	375 160	369 308	382 257	401 982	388 178
Małopolskie	35 524	35 117	34 307	34 419	34 721	36 331	38 161	37 864
Współczynnik urodzeń								
Polska	10,2‰	10,0‰	9,6‰	9,8‰	9,6‰	10,0‰	10,5‰	10,1‰
Małopolskie	10,6‰	10,5‰	10,2‰	10,2‰	10,3‰	10,7‰	11,3‰	11,1‰
Współczynnik dynamiki demograficznej								
Polska	1,0	1,0	1,0	1,0	0,9	1,0	1,0	0,9
Małopolskie	1,2	1,2	1,1	1,2	1,1	1,2	1,2	1,2
Współczynnik dzietności								
Polska	1,297	1,299	1,256	1,290	1,289	1,357	1,453	1,435
Małopolskie	1,332	1,316	1,290	1,300	1,320	1,397	1,486	1,499
Zgony								
Polska	375 501	384 788	387 312	376 467	394 921	388 009	402 852	414 200
Małopolskie	29 727	30 588	30 277	29 611	31 384	30 716	31 852	32 467
Zgony niemowląt na 1 tys. żywych urodzeń								
Polska	4,7	4,6	4,6	4,2	4,0	4,0	3,0	3,9
Małopolskie	4,3	3,8	3,8	3,8	2,8	3,4	3,7	2,9

Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

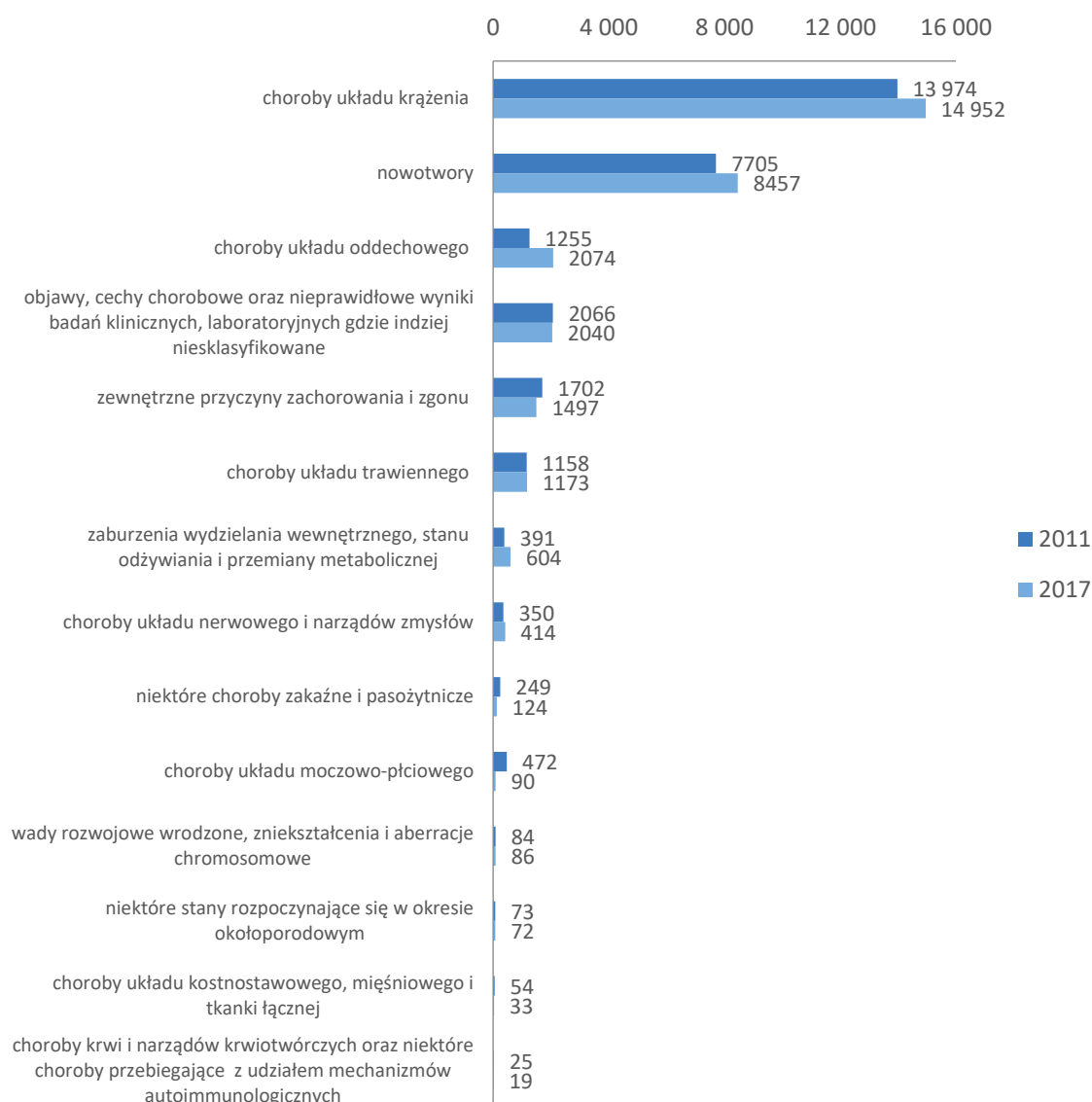
⁵² Współczynnik dzietności oznacza liczbę dzieci, które urodziłaby przeciętnie kobieta w ciągu całego okresu rozrodczego (15 - 49 lat) przy założeniu, że w poszczególnych fazach tego okresu rodziłaby z intensywnością obserwowaną w badanym roku, tzn. przy przyjęciu cząstkowych współczynników płodności z tego okresu za niezienne.

Liczba zgonów w analizowanym okresie wzrastała, w 2018 roku zmarło w Małopolsce 32 467 osób (wzrost o 9,2% w odniesieniu do roku wyjściowego). Zgony wśród niemowląt zdarzały się rzadziej niż Polsce, ich liczba na przestrzeni lat uległa zmniejszeniu.

Najczęściej występującą przyczyną śmierci mieszkańców województwa małopolskiego były choroby związane z układem krążenia. W porównaniu do 2011 roku, w 2017 liczba zgonów spowodowanych tą przyczyną wzrosła o 978 przypadków. Wzrost wystąpił w większości powiatów, a najwyższy w Nowym Sączu (o 55,9%). Z kolei największy spadek zgonów spowodowanych chorobami układu krążenia nastąpił w powiecie miechowskim (o 20,4%).

Znacząco wzrosła również liczba zgonów spowodowana chorobami nowotworowymi (blisko o 10%). Choroby nowotworowe były przyczyną ponad 25% zgonów w Małopolsce w 2017 roku. Wzrost liczby zgonów spowodowanych chorobami nowotworowymi wystąpił aż w 20 powiatach województwa. Największa zmiana dotyczyła powiatu gorlickiego, gdzie w 2017 roku zmarło o 36,5% więcej osób niż w roku 2011, a najwyższy spadek odnotowano w powiecie proszowickim (o 7,8%).

Wykres 120. Zgony mieszkańców województwa małopolskiego według przyczyn



Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

W Małopolsce zawieranych było więcej małżeństw oraz dochodziło do mniejszej liczby rozwodów na 1 tys. mieszkańców niż przeciętnie w kraju. W 2018 roku zawarto 18,5 tys. małżeństw, co w przeliczeniu na 1 tys. mieszkańców daje współczynnik 5,4‰ (w kraju 5,0‰). Na wsiach zawarto o 11% więcej małżeństw niż w miastach. W omawianym roku sądy orzekły 4,4 tys. rozwodów (współczynnik rozwodów na 1 tys. ludności wynosił 1,3‰, podczas gdy w kraju 1,6‰). Natężenie rozwodów było większe w miastach niż na wsiach. Najwięcej par rozwiodło się w Krakowie, a najmniej w powiecie proszowickim. W analizowanym okresie zmalała liczba orzeczonych separacji, w roku 2018 wydano ich 98.

Tabela 39. Dane na temat małżeństw, rozwodów i separacji w województwie małopolskim w latach 2011–2018

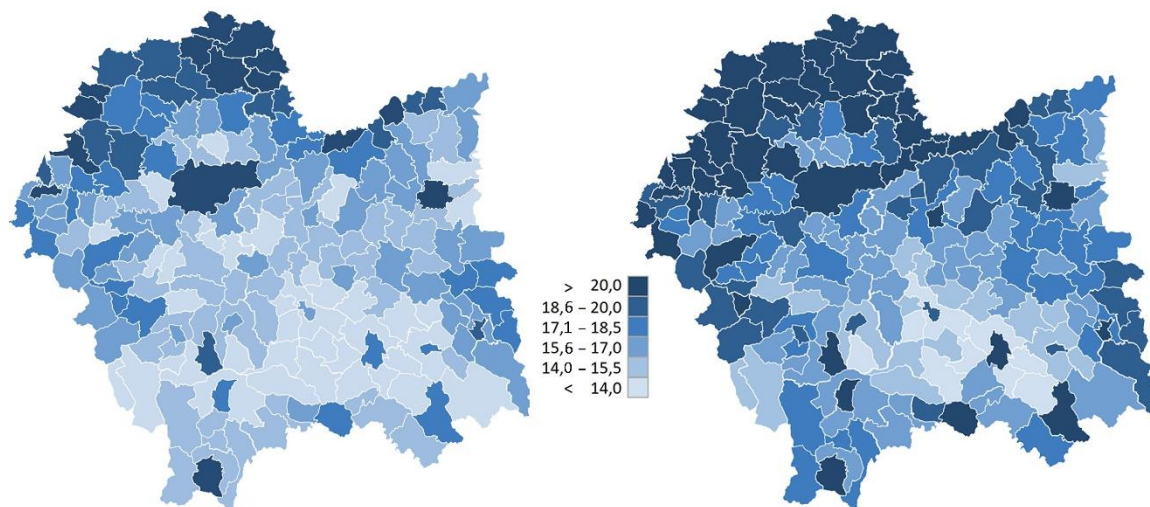
Obszar	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018
Małżeństwa na 1 tys. ludności								
Polska	5,4	5,3	4,7	4,9	4,9	5,0	5,0	5,0
Małopolskie	5,5	5,4	5,0	5,2	5,2	5,3	5,4	5,4
Rozwody na 1 tys. ludności								
Polska	1,7	1,7	1,7	1,7	1,8	1,7	1,7	1,6
Małopolskie	1,5	1,4	1,2	1,3	1,4	1,4	1,3	1,3
Separacje na 1 tys. ludności								
Polska	0,07	0,07	0,06	0,05	0,04	0,04	0,04	0,03
Małopolskie	0,08	0,07	0,05	0,04	0,05	0,05	0,04	0,03

Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

W strukturze ludności według ekonomicznych grup wieku w analizowanym okresie widoczny jest postępujący proces starzenia się społeczeństwa w województwie małopolskim. Odwołując się do roku 2011 można dostrzec wyraźny spadek liczby mieszkańców w wieku przedprodukcyjnym oraz produkcyjnym. Zwiększa się za to udział osób w wieku poprodukcyjnym. Zjawisko to występuje na przeważającym obszarze województwa. W 2018 roku odsetek osób w wieku przedprodukcyjnym w ogóle populacji wynosił 19%, w wieku produkcyjnym 61% (z czego 39% to osoby w wieku produkcyjnym mobilnym a 22% w wieku produkcyjnym niemobilnym). Udział ludności w wieku poprodukcyjnym wynosił 20%. Biorąc pod uwagę miejsce zamieszkania – wśród mieszkańców miast odsetek ludności w wieku poprodukcyjnym wynosił około 23%, z kolei na wsiach udział tej grupy wiekowej w populacji był znacznie niższy – wynosił ponad 17%.

Analizie poddano także sytuację w gminach województwa małopolskiego, a konkretniej wybrano gminy o najwyższym i najniższym odsetku osób w wieku przedprodukcyjnym. Najniższy odsetek był w gminie Gręboszów – około 12%, a najwyższy w gminie Słupnice. Znaczny wzrost liczby osób w wieku poprodukcyjnym widoczny jest przede wszystkim w północnej części województwa.

Rycina 6. Udział osób w wieku poprodukcyjnym do ogółu ludności w roku 2011 i 2018



Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Tabela 40. Gminy o najwyższym i najniższym odsetku osób w wieku przedprodukcyjnym, produkcyjnym i poprodukcyjnym

Gminy o najniższym odsetku osób w wieku przedprodukcyjnym	Gmina miejska – 1 Gmina wiejska – 2 Gmina miejsko-wiejska - 3	Przedprodukcyjny	Produkcyjny	Poprodukcyjny	Gmina miejska – 1 Gmina wiejska – 2 Gmina miejsko-wiejska - 3	Przedprodukcyjny	Produkcyjny	Poprodukcyjny	Gminy o najwyższym odsetku osób w wieku przedprodukcyjnym
		%				%			
Gręboszów (2)		12,3	65,0	22,7	Żegocina (2)	23,6	60,5	15,9	
Wietrzychowice (2)		13,5	65,2	21,3	Ropa (2)	23,6	61,1	15,3	
Bukowno (1)		14,5	60,2	25,2	Niedźwiedź (2)	23,7	63,0	13,4	
Koszyce (2)		15,1	62,4	22,5	Bobowa (3)	23,7	61,5	14,8	
Bolesław (2)		15,3	59,5	25,2	Limanowa (2)	23,7	62,3	13,9	
Bolesław (2)		15,4	66,1	18,5	Kamionka Wielka (2)	24,4	62,2	13,4	
Tarnów (1)		15,7	59,3	25,0	Łącko (2)	24,4	61,6	13,9	
Chrzanów (3)		15,7	59,3	25,0	Nawojowa (2)	24,6	61,7	13,7	
Mędrzechów (2)		16,2	64,2	19,7	Łososina Dolna (2)	24,6	60,3	15,1	
Oświęcim (1)		16,2	57,8	26	Laskowa (2)	24,6	61,2	14,2	
Chełmek (3)		16,3	61,0	22,7	Grybów (2)	25,0	60,9	14,1	
Charsznica (2)		16,3	59,8	23,9	Podegrodzie (2)	25,0	61,6	13,5	
Babice (2)		16,4	62,7	20,9	Łukowica (2)	25,1	60,0	14,9	
Gorlice (1)		16,5	59,2	24,3	Łabowa (2)	25,6	62,3	12,1	
Kozłów (2)		16,6	60,3	23,1	Słupnice (2)	26,6	62	11,4	

Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Kolejnym zjawiskiem świadczącym o starzeniu się społeczeństwa jest wzrost mediany wieku. Na koniec 2018 roku przeciętny wiek mieszkańców województwa małopolskiego wynosił 39,7 lat (w kraju – 41,0 lat), z czego przeciętny wiek kobiet wynosił 41,4 lat a mężczyzn 38,3 lat. Statystyczna mieszkanka małopolskiego miasta była starsza o 2,6 lat od mieszkanki wsi, a mężczyzna mieszkający w mieście o 4,3 lat starszy od przeciętnego mieszkańca wsi.

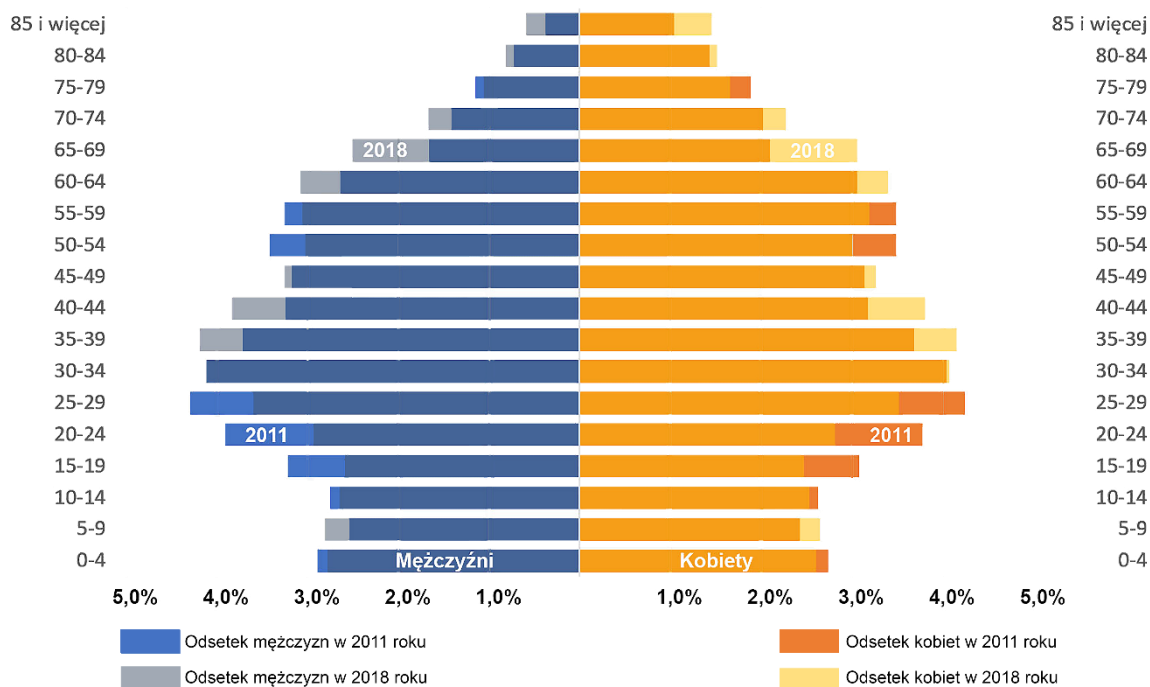
Tabela 41. Mieszkańcy województwa małopolskiego wg ekonomicznych grup wieku, mediana wieku mieszkańców

Grupa wiekowa				
2011			2018	
Mężczyźni	Kobiety		Mężczyźni	Kobiety
1 624 055	1 722 741	Ogółem	1 650 630	1 749 947
335 823	320 095	Przedprodukcyjny	331 435	313 768
1 109 663	1 016 533	Produkcyjny	1 093 077	982 119
691 397	677 884	Produkcyjny mobilny	671 527	660 091
418 265	338 649	Produkcyjny niemobilny	421 550	322 028
178 570	386 113	Poprodukcyjny	226 118	454 060
2011		Mediana wieku mieszkańców województwa małopolskiego	2018	
35,4	38,5	Mediana wieku ogółem	38,3	41,4

Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Zmiany demograficzne zachodzące w województwie małopolskim związane ze starzeniem społeczeństwa obrazuje piramida wieku i płci mieszkańców w latach 2011 i 2018. Można zaobserwować spadek udziału osób młodych oraz znaczny wzrost ludności powyżej 60. roku życia. Największy wzrost w 2018 roku występuje w grupie 65-69 lat, zarówno wśród kobiet jak i mężczyzn.

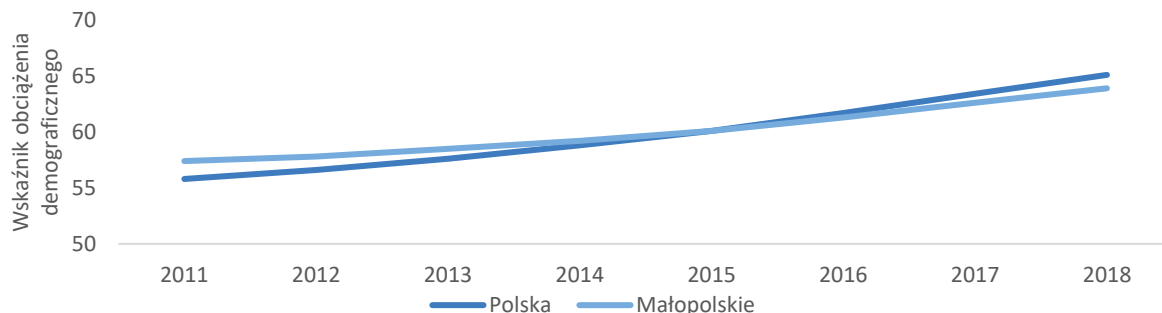
Wykres 121. Piramida wieku i płci mieszkańców województwa małopolskiego w roku 2011 oraz 2018



Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

W województwie małopolskim wskaźnik obciążenia demograficznego (czyli liczba osób w wieku nieprodukcyjnym przypadająca na 100 osób w wieku produkcyjnym) wykazuje tendencję wzrostową. Jego wartość w roku 2011 wynosiła 57,4 osób w wieku nieprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym, a w roku 2018 wzrosła do 64 osób w wieku nieprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym. W skali powiatów spadek wartości wskaźnika w latach 2011 – 2018 wystąpił jedynie w powiecie limanowskim (-1,3), tarnowskim (-0,7) i nowosądeckim (-0,6). W pozostałych powiatach wartości systematycznie rosły, a najwyższy wzrost wskaźnika odnotowano w Krakowie (13,1).

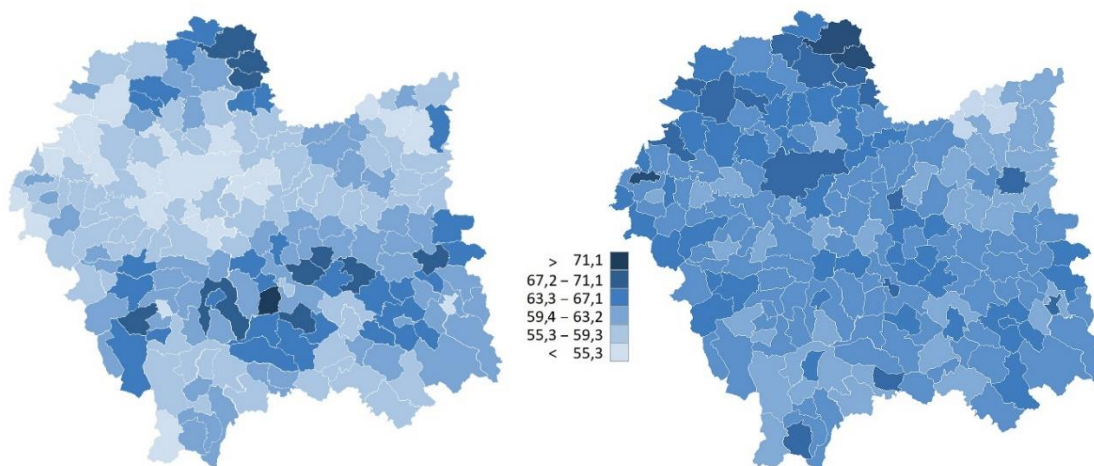
Wykres 122. Wskaźnik obciążenia demograficznego w Polsce i województwie małopolskim w latach 2011–2018



Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Wskaźnik obciążenia demograficznego w 2011 roku wynosił 57,4 osoby w wieku nieprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym. Na koniec 2018 roku wartość wskaźnika wzrosła do 63,9 osób w wieku nieprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym. Obciążenie demograficzne w 2018 roku było najwyższe w gminie Słaboszów (75) a najniższe w gminie wiejskiej Bolesław – 51,4. Wzrost wartości wskaźnika w porównaniu do 2011 roku widoczny jest przede wszystkim w Krakowie i gminach ościennych oraz w północno – zachodniej części województwa małopolskiego. W 2018 roku w 115 gminach województwa obciążenie demograficzne wynikało z większej liczby osób w wieku przedprodukcyjnym niż w wieku poprodukcyjnym (największa różnica wystąpiła w gminie Słopnice – 15,2 p. proc. więcej osób w wieku przedprodukcyjnym niż poprodukcyjnym, Łabowa – różnica 13,4 p. proc, Podegrodzie – różnica 11,5 p. proc.). Obciążenie demograficzne wynikające z większej liczby osób w wieku poprodukcyjnym niż w wieku przedprodukcyjnym wystąpiło w 67 gminach (największa różnica wystąpiła w gminie Bukowno, Gręboszów, Bolesław – różnica o około 10 p. proc.).

Rycina 7. Wskaźnik obciążenia demograficznego w gminach województwa małopolskiego w 2011 i 2018 roku

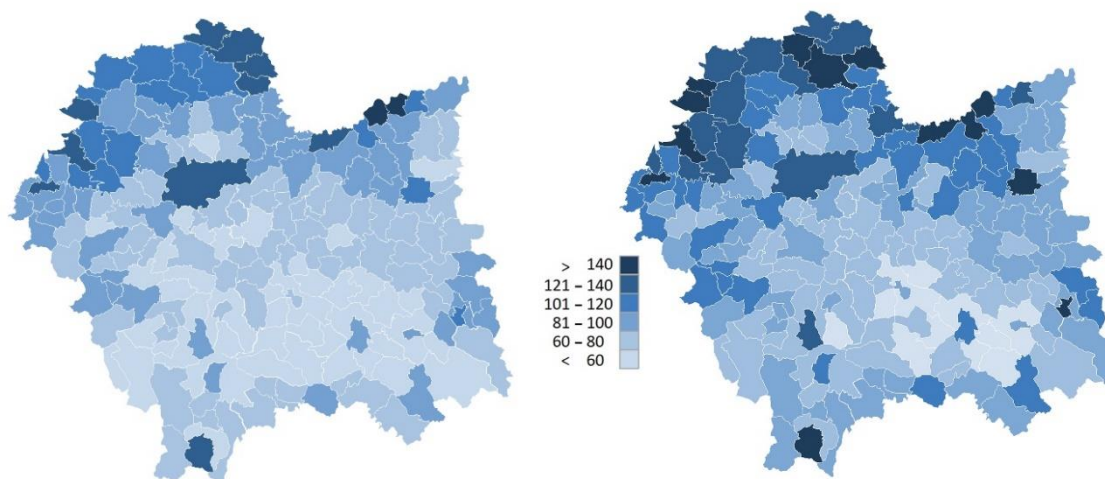


Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Postępujące starzenie się społeczeństwa potwierdzają również inne wskaźniki: indeks starości demograficznej, wskaźnik wsparcia międzypokoleniowego i współczynnik starości demograficznej.

Indeks starości demograficznej, mówiący o stosunku liczby osób w starszym wieku (65 lat i więcej) do liczby dzieci w wieku 0–14 lat, systematycznie wzrasta. W 2018 roku wynosił 104 osoby, co oznacza, że przeciętnie na 100 wnucząt przypadało 104 dziadków i babć. Najwyższe wartości wskaźnika (powyżej 140 dziadków/babć na 100 wnucząt) odnotowano w 13 gminach, z których większość zlokalizowana jest w północnej części województwa małopolskiego.

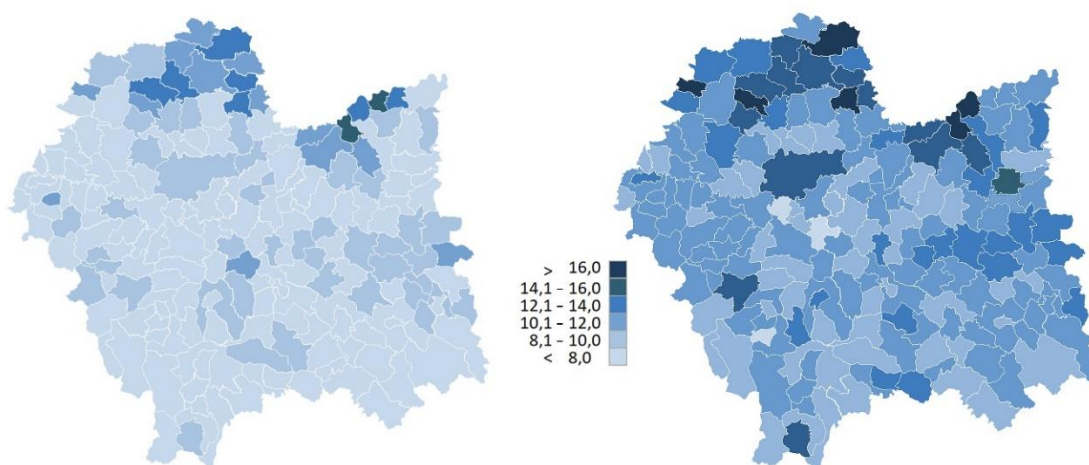
Rycina 8. Indeks starości demograficznej w gminach województwa małopolskiego w 2011 i 2018 roku



Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Wskaźnik wsparcia międzypokoleniowego informuje jaka liczba osób w wieku 85 i więcej przypada na 100 osób w wieku 50–64 lata. W Małopolsce w 2018 roku wskaźnik wynosił 11 osób (wartość dla kraju to 10 osób). Najwyższe wartości wskaźnika odnotowano w gminach zlokalizowanych w północnej części województwa małopolskiego: Bolesław, Książ Wielki, Sułoszowa, Gręboszów, Wietrzychowice, Radziemice. Najniższą wartość odnotowano w gminach Dobczyce, Spytkowice, Mogilany.

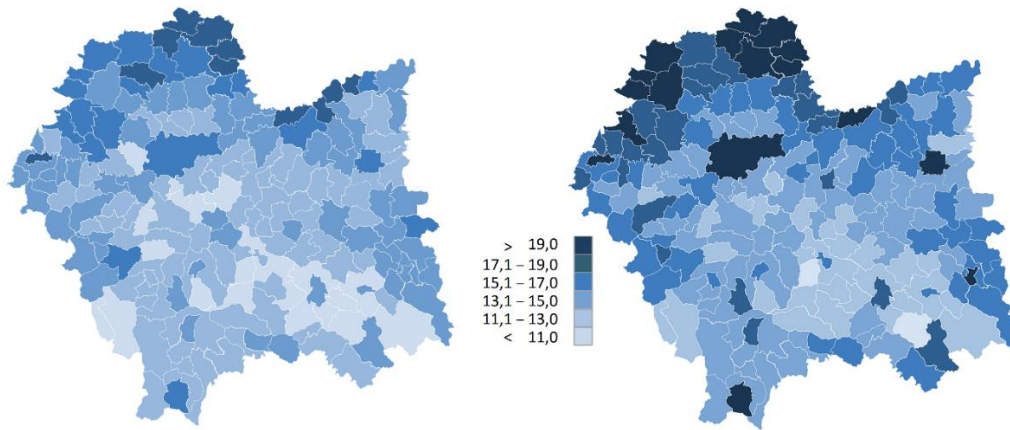
Rycina 9. Wskaźnik wsparcia międzypokoleniowego w gminach województwa małopolskiego w 2011 i 2018 roku



Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Kolejnym miernikiem starzenia się mieszkańców jest współczynnik starości demograficznej (odsetek osób w wieku 65+ do ogółu populacji). W 2018 roku w województwie małopolskim osoby w wieku 65 lat i więcej stanowiły 16,6% ogólnej liczby ludności. Najwyższą wartość współczynnika, powyżej 19,0%, odnotowano w 19 gminach zlokalizowanych przeważnie w północnej części województwa, gdzie jednocześnie wystąpił największy wzrost wartości wskaźnika w porównaniu do 2011 roku.

Rycina 10. Współczynnik starości demograficznej w gminach województwa małopolskiego w 2011 i 2018 roku (%)



Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Przeprowadzona analiza wskaźnika dalszej długości życia mieszkańców poszczególnych regionów jednoznacznie wskazuje, że w województwie małopolskim życie będzie trwało prawie najdłużej spośród wszystkich województw (ustępując jedynie województwu podkarpackiemu); o 1,5 roku dłużej niż średnio w Polsce w przypadku mężczyzn i 1,2 roku w przypadku kobiet (dla osób urodzonych w 2018 roku). W miastach różnica ta jest większa i wynosi 1,7 roku wśród mężczyzn i 1,9 roku wśród kobiet. Na obszarach wiejskich mężczyźni będą żyli nieznacznie dłużej niż średnio w kraju (o 1,6 roku), a kobiety o 1,4 roku. Analizując sytuację odnośnie prognozowanej długości życia z uwzględnieniem podziału na podregiony można dostrzec pewne różnice. Mężczyźni mieszkający w podregionie m. Kraków będą żyli niecałe 3 lata dłużej niż w podregionie oświęcimskim. Wśród kobiet różnice będą mniejsze, w Krakowie według prognoz będą żyły 1,3 roku dłużej niż w podregionie oświęcimskim.

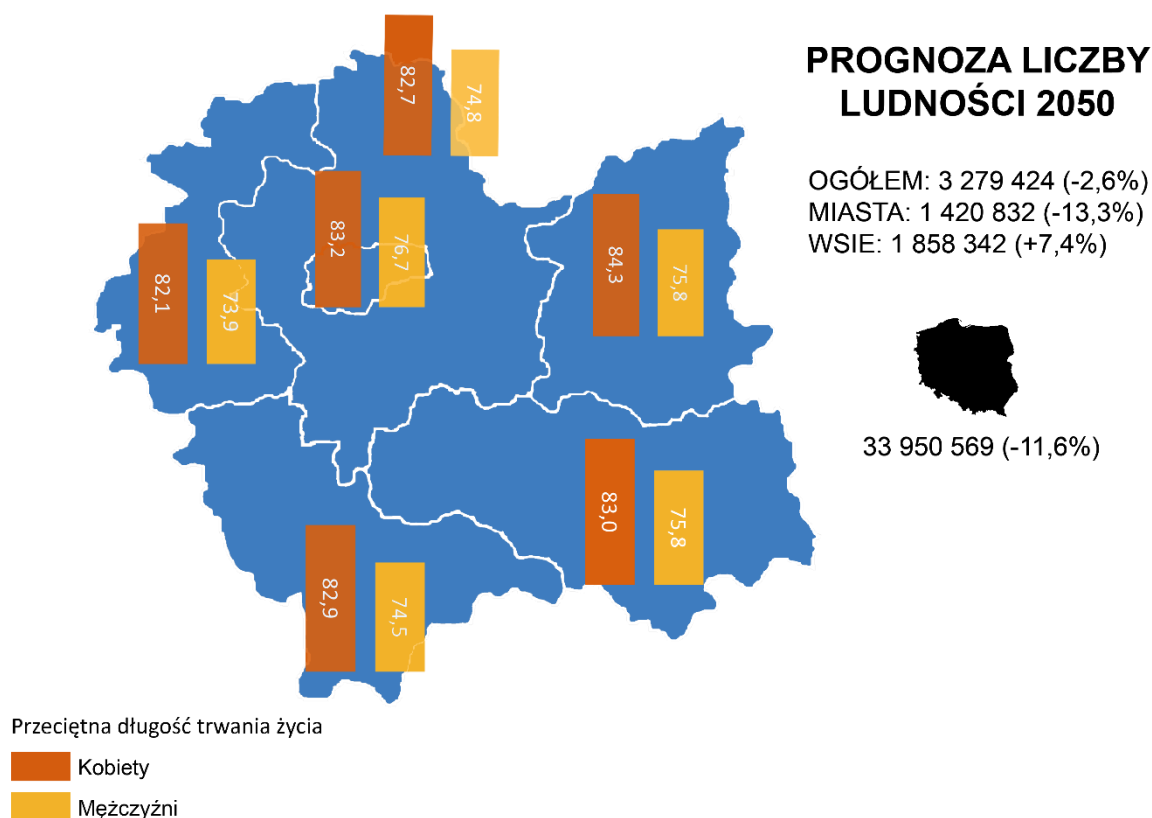
Tabela 42. Przeciętne dalsze trwanie życia osób w 2018 roku z uwzględnieniem miejsca zamieszkania oraz wieku i płci w Polsce i województwie małopolskim

Obszar	Mężczyźni					Kobiety				
	Wiek									
	0	15	30	45	60	0	15	30	45	60
	Ogółem									
Polska	73,8	59,3	44,9	31,1	19,1	81,7	67,1	52,3	37,7	24,2
Małopolskie	75,3	60,7	46,2	32,2	19,9	82,9	68,2	53,4	38,7	24,9
	Miasto									
Polska	74,2	59,6	45,2	31,4	19,4	81,6	67,0	52,3	37,7	24,2
Małopolskie	75,9	61,2	46,7	32,7	20,3	83,0	68,2	53,4	38,7	25,0
	Wieś									
Polska	73,2	58,7	44,4	30,6	18,6	81,6	67,1	52,3	37,7	24,1
Małopolskie	74,8	60,2	45,7	31,7	19,4	82,8	68,2	53,4	38,7	24,9

Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Według prognozy ludności Głównego Urzędu Statystycznego na lata 2014–2050 wzrost liczby mieszkańców województwa małopolskiego będzie następował jeszcze przez kilka lat z różnym stopniem nasilenia, przy czym tempo tego wzrostu będzie coraz wolniejsze po czym wzrost ustanie a liczba ludności zacznie się zmniejszać. Prognozuje się, że w 2050 roku województwo będzie liczyło 3 279,4 tys. mieszkańców. Porównując z liczbą ludności odnotowaną w 2018 roku może nastąpić spadek liczby ludności o 3,7%. To mniej niż średnie tempo dla całego kraju (do roku 2050 prognozuje się ogólny spadek o 11,6%). Biorąc pod uwagę prognozę na rok 2035 widoczny jest spadek liczby ludności w większości powiatów województwa małopolskiego. Największy spadek nastąpi w Tarnowie - szacuje się, że wyniesie on prawie 17%. Drugie miejsce zajmie Nowy Sącz i powiat olkuski – ponad 9%, dalej powiaty miechowski i chrzanowski – ponad 7%. Ogółem spadek nastąpi w 13 powiatach województwa. Wzrost liczby ludności będzie miał miejsce w 9 powiatach, a najwyższy w powiecie wielickim – około 15%.

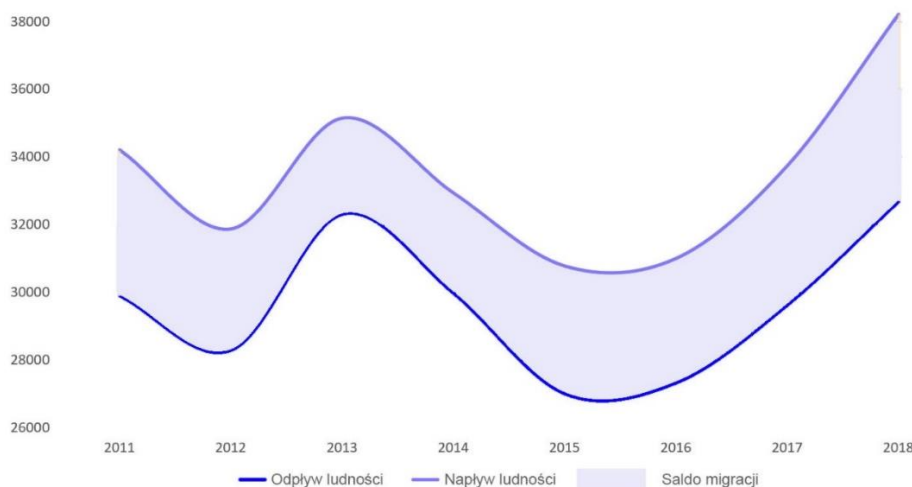
Rycina 11. Przeciętne dalsze trwanie życia osób urodzonych w 2018 roku i prognoza liczby ludności w województwie małopolskim



Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

W województwie małopolskim w całym analizowanym okresie od 2011 do 2018 roku utrzymywało się dodatnie saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych ludności na pobyt stały. W roku 2018 zameldowało się w województwie 38 208 osób, a wymeldowało się 32 687 osób, tj. odpowiednio o 11,7% i 9,3% więcej niż w roku bazowym. Saldo migracji wynosiło 5,5 tys. osób.

Wykres 123. Odpływ i napływ ludności na pobyt stały wraz z saldem migracji wewnętrznych i zagranicznych w województwie małopolskim w latach 2011–2018⁵³



Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Spośród powiatów województwa małopolskiego, w roku 2018 najwyższe saldo migracji na 1 tys. ludności odnotowano w trzech powiatach: wielickim, krakowskim i w Krakowie (odpowiednio: 12,0 ‰, 6,4 ‰ i 6,1 ‰), a najniższe w Nowym Sączu i Tarnowie (odpowiednio: 4,3 ‰ i 4,0 ‰). Ogólnie, w 6 powiatach współczynnik salda migracji osiągnął wartości dodatnie.

Tabela 43. Migracje wewnętrzne i zagraniczne w województwie małopolskim w poszczególnych powiatach w 2018 roku

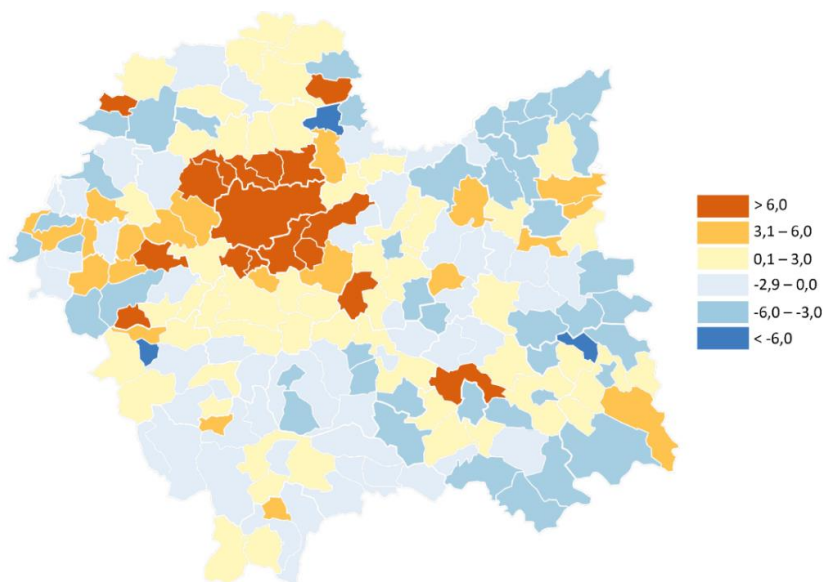
Obszar	Napływ	Odpływ	Saldo migracji	
			w liczbach	na 1 tys. mieszkańców
POLSKA	496 720	493 108	3612	0,09
MAŁOPOLSKIE	38 208	32 687	5521	1,62
Powiat bocheński	970	999	-29	-0,27
Powiat brzeski	810	931	-121	-1,30
Powiat chrzanowski	1216	1356	-140	-1,12
Powiat dąbrowski	462	567	-105	-1,77
Powiat gorlicki	980	1248	-268	-2,46
Powiat krakowski	4295	2511	1784	6,44
Powiat limanowski	1070	1279	-209	-1,59
Powiat miechowski	482	458	24	0,49
Powiat myślenicki	1323	1098	225	1,77
Powiat nowosądecki	2011	2102	-91	-0,42
Powiat nowotarski	1341	1469	-128	-0,67
Powiat olkuski	956	1255	-299	-2,67
Powiat oświęcimski	1651	1880	-229	-1,49
Powiat proszowski	413	438	-25	-0,57
Powiat suski	764	800	-36	-0,43
Powiat tarnowski	2015	2142	-127	-0,63
Powiat tatrzański	611	583	28	0,41
Powiat wadowicki	1507	1690	-183	-1,14
Powiat wielicki	2617	1088	1529	12,03
Powiat m. Kraków	11 253	6539	4714	6,11
Powiat m. Nowy Sącz	553	910	-357	-4,26
Powiat m. Tarnów	908	1344	-436	-4,00

Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

⁵³ Ze względu na niedostateczną jakość danych dotyczących migracji zagranicznych na pobyt stały za 2015 r., dane te, a także dane o migracjach długookresowych, nie zostały opublikowane.

Analizując współczynnik salda migracji w gminach województwa małopolskiego wyraźnie widać, że ludzie opuszczają ośrodki miejskie i osiedlają się w sąsiadujących gminach. Za wyjątkiem Krakowa, obszary stricte miejskie charakteryzuje wysoki odpływ ludności. Dodatni współczynnik salda migracji jest w gminach sąsiadujących z miastami. Kraków sam w sobie przyciąga najwięcej ludzi.

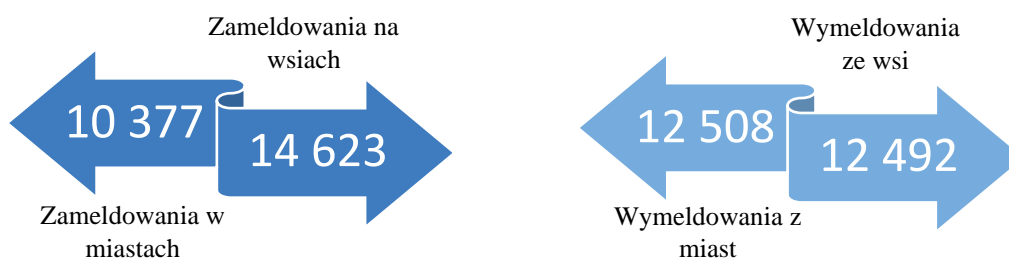
Rycina 12. Współczynnik salda migracji w gminach województwa małopolskiego w 2018 roku (%)



Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

W województwie małopolskim w 2018 roku widoczne było zjawisko suburbanizacji. Coraz więcej osób opuszcza aglomeracje miejskie, aby zamieszkać na wsiach. Około 2000 osób więcej wymeldowało się z miast niż zameldowało w tym okresie. Na wsiach było odwrotnie. Ponad 2000 osób więcej zameldowało się na wsiach niż je opuściło. –

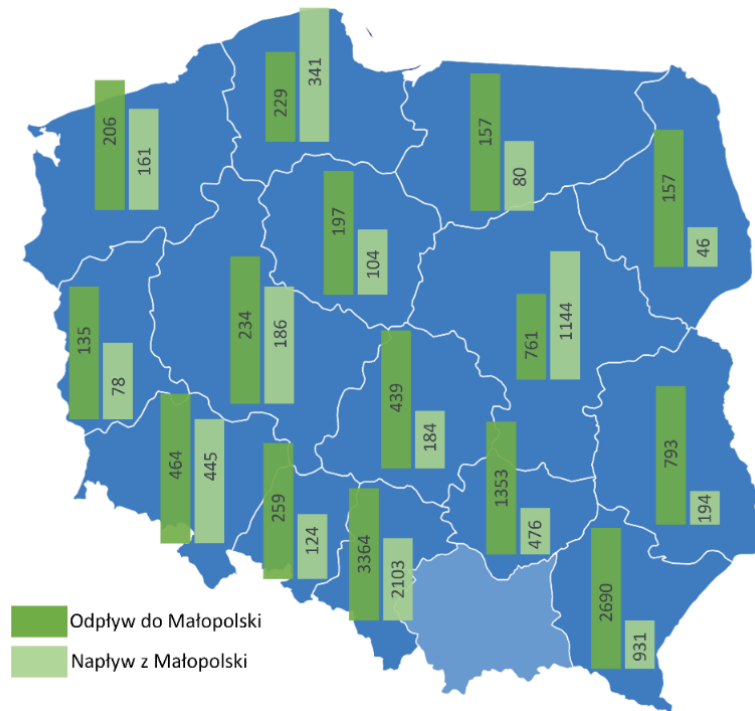
Rysunek 3. Migracje wewnątrzwojewódzkie w Małopolsce w 2018 roku



Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Zjawisko migracji powszechnie występuje na terenie całego kraju. Są jednak województwa, do których więcej osób przyjeżdża niż je opuszcza. Jednym z nich jest województwo małopolskie. Największy ruch migracyjny można zauważyć z województwami ościennymi tj. śląskim, podkarpackim oraz świętokrzyskim. We wszystkich wypadkach saldo jest dodatnie na korzyść Małopolski. Najczęściej obieranym kierunkiem migracji Małopolan są województwa śląskie i mazowieckie.

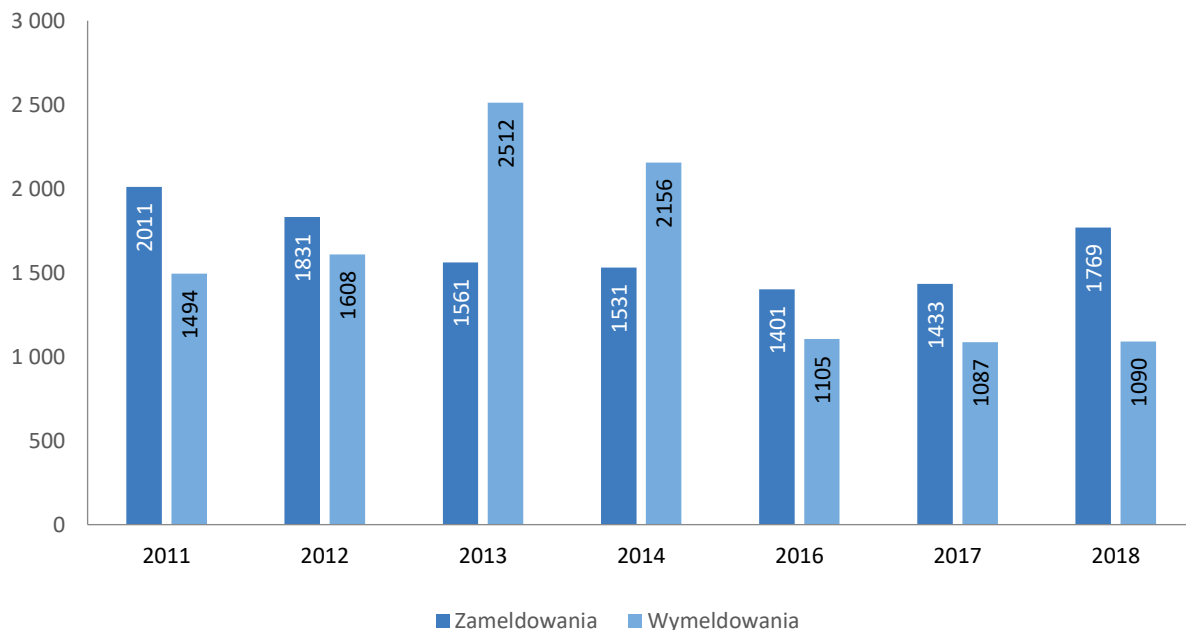
Rycina 13. Kierunki napływu i odpływu ludności w województwie małopolskim na pobyt stały w 2018 roku, liczba osób



Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

W latach 2011–2018 więcej osób z zagranicy meldowało się w województwie małopolskim niż wymeldowało z niego za granicę, za wyjątkiem lat 2013 oraz 2014, w których sytuacja była odwrotna. W 2018 roku było o 62,3% więcej meldunków niż osób, które na stałe wyjechały z Małopolski. Prezentowane dane dotyczą wyjazdów zagranicznych.

Wykres 124. Zameldowania z zagranicy do Małopolski i wymeldowania z Małopolski za granicę w latach 2011–2018

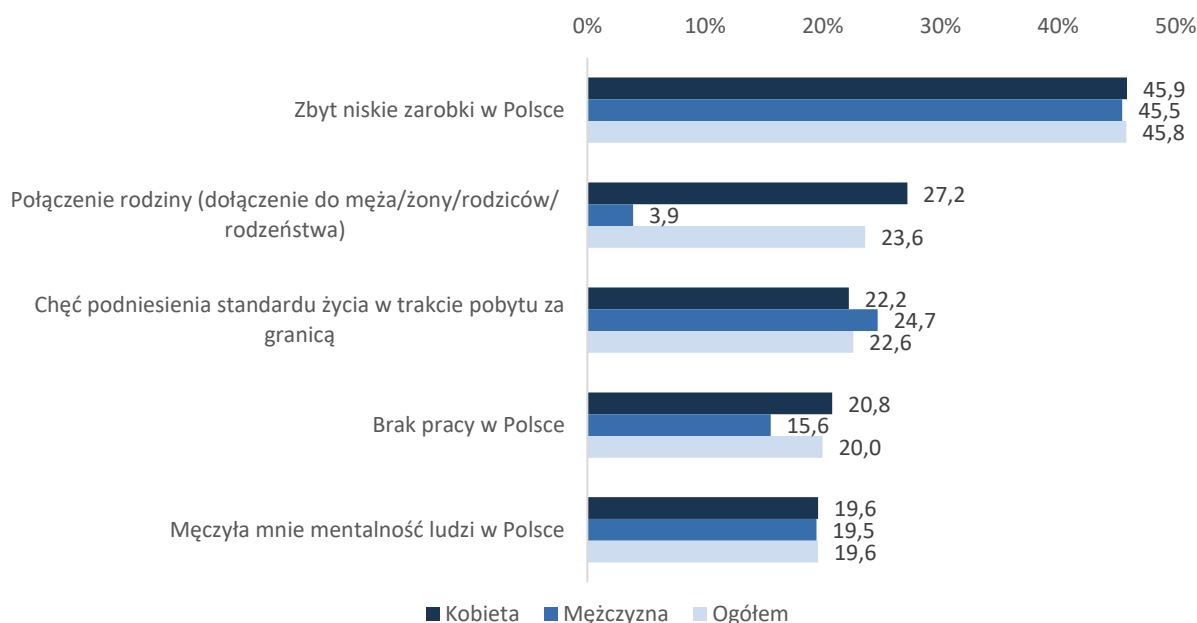


Źródło: Opracowano na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Mieszkańcy województwa małopolskiego emigrują do wielu europejskich państw. Najpopularniejszym kierunkiem cały czas jest Wielka Brytania, gdzie na pobyt stały w 2018 roku wyjechało 246 osób. Co ciekawe saldo migracji w zakresie tego kierunku jest dodatnie – 102 osoby więcej przyjechały niż wyjechały. Inne popularne kierunki to Austria oraz Niemcy. W tych przypadkach saldo migracji jest ujemne.

Pomimo, że województwo małopolskie charakteryzuje się korzystną sytuacją demograficzną, to wiele rodzin doświadczyło migracji. Na podstawie badania CAWI z mieszkańcami Małopolski, którzy zdecydowali się wyjechać za granicę zidentyfikowano najważniejsze powody emigracji. Główną przyczyną wyjazdów były zbyt niskie zarobki w Polsce, wskazywane przez podobny odsetek kobiet i mężczyzn. Ogółem taką opinię wyraziło 45,8% respondentów. Kolejnym istotnym powodem wyjazdu była chęć połączenia rodziny (ogółem 23,6%). Należy zwrócić uwagę, że przyczyna ta została wskazana głównie przez kobiety (27,2%), podczas gdy odsetek mężczyzn wyniósł 3,9%. Inne, ważne przyczyny to: chęć podniesienia standardu życia, zmęczenie mentalnością ludzi w Polsce i chęć zmiany środowiska.

Wykres 125. Co spowodowało, że wyemigrował/a Pan/i za granicę?



Źródło: Badanie CAWI z migrantami, N=500 (w tym 423 kobiety, 77 mężczyzn), na wykresie zaprezentowano 5 najczęściej udzielonych odpowiedzi, procenty nie sumują się do 100 ze względu na możliwość udzielenia więcej niż jednej odpowiedzi.

Również respondenci badania CAPI (obecni mieszkańcy Małopolski) udzielili odpowiedzi na pytanie o doświadczenia związane z wyjazdami członków rodziny z miejsca zamieszkania. I tak, w ciągu ostatnich pięciu lat wyjazd domownika z powodu podjęcia stałej pracy odnotowano w co dziesiątym z badanych gospodarstw domowych. W ciągu ostatniego roku wyjazd członka gospodarstwa domowego z powodu podjęcia pracy odnotowano w 3,4% gospodarstw domowych, wyjazd związany z podjęciem nauki – w 1,9% gospodarstw, a w związku ze sprawami rodzinnymi lub podjęciem leczenia - nie więcej jak w przypadku 1% gospodarstw domowych. W przypadku większości gospodarstw domowych (65,4%) członkowie, którzy zdecydowali się na opuszczenie gospodarstwa domowego nie wrócili już do niego.

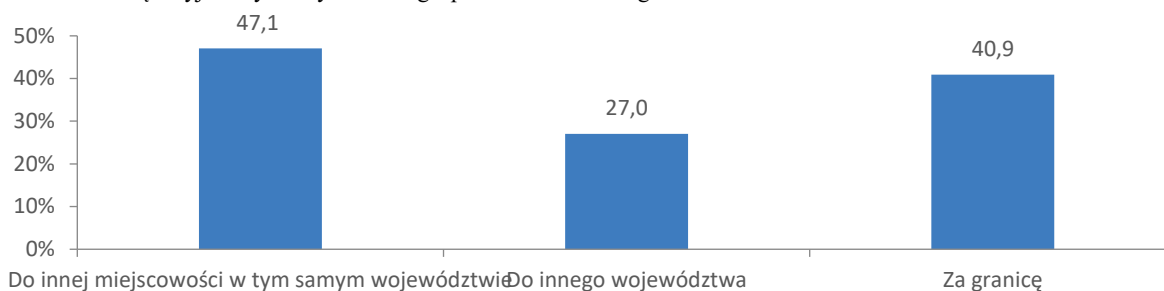
Analiza wyników z uwzględnieniem podziału na obszar zamieszkania pokazuje, że skala wyjazdów z gospodarstw domowych w związku z podjęciem stałej pracy oraz podjęciem nauki jest znacznie niższa na obszarach miejskich powyżej 100 tys. mieszkańców niż na innych obszarach.

Zarówno w ciągu ostatnich 12 miesięcy, jak i na przestrzeni ostatnich pięciu lat gospodarstwo domowe opuszczali w związku z podjęciem pracy najczęściej członkowie badanych gospodarstw domowych z podregionu nowosądeckiego i nowotarskiego, a w związku z podjęciem nauki – z podregionu nowotarskiego.

Odsetek gospodarstw, których członkowie wyjechali w ciągu ostatnich 12 miesięcy w związku z podjęciem stałej pracy jest wyższy wśród gospodarstw, których członkami są dzieci (5,1%) niż gospodarstw nieobejmujących dzieci (2,9%).

Osoby opuszczające gospodarstwa domowe na stałe wyjeżdżały zwykle do innych miejscowości w ramach tego samego województwa (sytuacja dotycząca 47,1% gospodarstw), jednak znaczna część to wyjazdy zagraniczne (sytuacja dotycząca 40,9% gospodarstw).

Wykres 126. Dokąd wyjechały osoby z Pana/i gospodarstwa domowego?



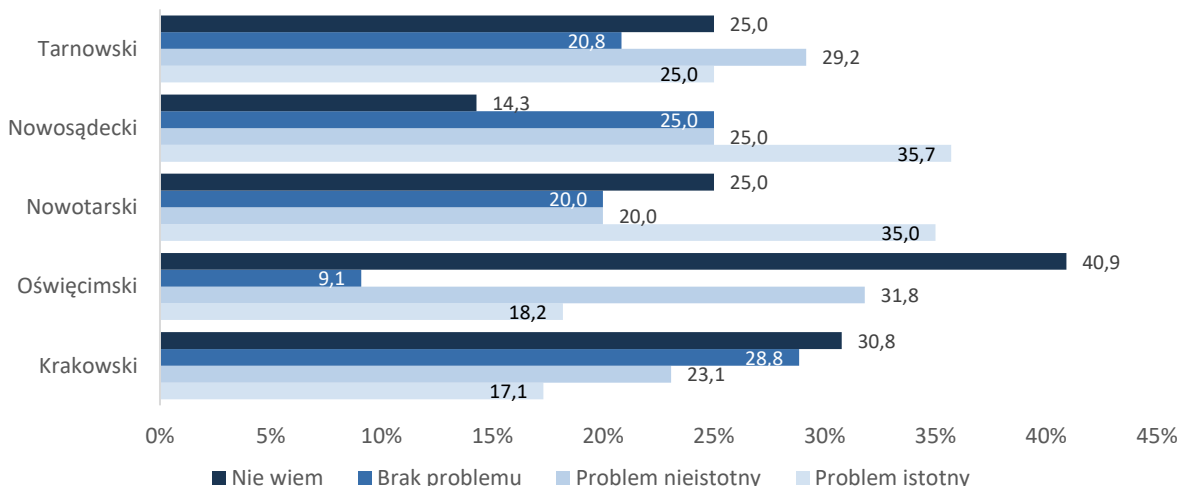
Źródło: Badanie CAPI, N=359, procenty nie sumują się do 100, ze względu na możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi.

Spośród gospodarstw domowych, w których ktoś wyjechał za granicę Polski opuszczenie gospodarstwa domowego dotyczy zdecydowanie najczęściej gospodarstw z podregionu nowosądeckiego (61,4% gospodarstw), a w drugiej kolejności z podregionu oświęcimskiego (45,8%). W pozostałych podregionach wyjazdy zagraniczne dotyczą co trzeciego z badanych gospodarstw (które zadeklarowały wyjazd któregoś z członków za granicę kraju). Biorąc pod uwagę kierunek migracji zagranicznych, widać, że zdecydowanie dominują trzy kraje: Niemcy, Wielka Brytania oraz Holandia. Tylko 6 spośród 145 przypadków wyjazdów zagranicznych dotyczy państw pozaeuropejskich.

Decyzję o pozostawaniu za granicą motywuje fakt lepszej jakości życia w wybranych krajach. Polacy aktualnie przebywający za granicą (respondenci CAWI), dostrzegają korzyści praktycznie we wszystkich badanych aspektach, przy czym różnice uwzględniające kierunek migracji nie są znaczące. Lepsze warunki życia w kraju obecnego pobytu w porównaniu do warunków w Polsce wskazano w następujących aspektach: wysokość zarobków – 93%, dostępność pracy – 75%, standard mieszkania – 66%, jakość pomocy społecznej – 60%, możliwość godzenia życia osobistego z zawodowym – 60%, jakość ochrony zdrowia – 47%, jakość edukacji – 43%, bezpieczeństwo osobiste – 40%.

W celu pełnej diagnozy zjawiska, temat depopulacji poruszono również w badaniu ankietowym CAWI z przedstawicielami jednostek samorządu terytorialnego i organizatorami usług społecznych. Odpowiedzi respondentów zagregowano do czterech kategorii. O tym, że depopulacja to problem bardzo istotny lub raczej istotny jest przekonanych 24,5% ogółu badanych, opinię o tym, że depopulacja stanowi problem raczej nieistotny lub całkowicie nieistotny prezentuje 25,2% respondentów. Brak problemu depopulacji deklaruje 23,1% a pozostali (27,2%) nie mają zdania na ten temat. W ujęciu przestrzennym największy problem występuje w podregionie nowotarskim i nowosądeckim. Największy odsetek odpowiedzi „nie wiem” odnotowano wśród przedstawicieli podregionu oświęcimskiego.

Wykres 127. Istotność problemu depopulacji w poszczególnych podregionach Małopolski



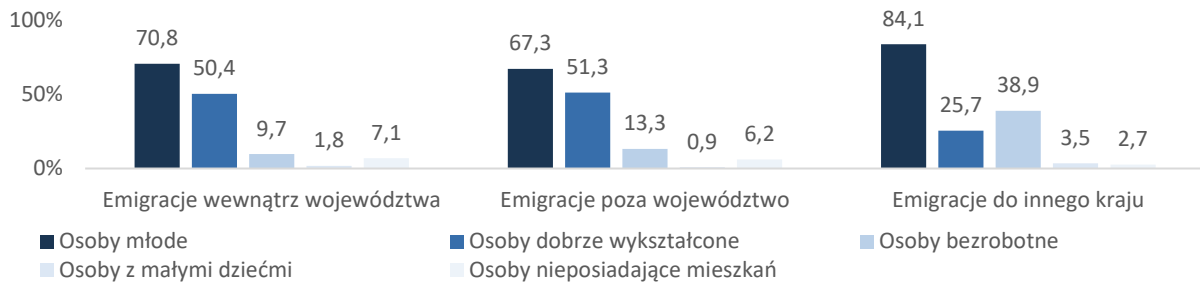
*Podregion Kraków nie został uwzględniony w niniejszym zestawieniu

Źródło: Badanie CAWI z JST N=147.

Pogłębiając temat związany z wyludnianiem zadano pytania odnoszące się do przyczyn występowania tego zjawiska. Wyodrębniono 5 głównych, możliwych przyczyn depopulacji i poproszono aby respondenci ocenili każdy z nich. Wyodrębnione czynniki to: zmniejszenie się liczby urodzeń, zwiększenie się liczby zgonów, emigracja do innych miejscowości w województwie, emigracja za granicę województwa, emigracja za granicę kraju. Kluczowym, w opinii przedstawicieli JST uczestniczących w badaniu ilościowym CAWI, czynnikiem warunkującym proces wyludniania się obszaru Małopolski jest zmniejszenie się liczby urodzeń na co wskazało prawie 80% badanych (przy czym na znaczny wpływ tego czynnika wskazało 19,6% badanych a umiarkowany wpływ 50%) oraz zwiększenie się liczby zgonów – 66,9% (w tym 21,4% znaczny wpływ, 45,5% umiarkowany wpływ). Kolejnymi wskazaniami były emigracja za granicę państwa 63,6%, emigracja do innych miejscowości w województwie 38,2% i emigracja za granicę województwa – 36,3%. Różnice występujące wśród przedstawicieli jednostek zlokalizowanych w poszczególnych podregionach są znaczne. Zmniejszenie liczby urodzeń jako główną przyczynę depopulacji najczęściej wskazywali respondenci z podregionu nowotarskiego (81,3%), a najrzadziej z podregionu oświęcimskiego – 57,9%. Zwiększenie liczby zgonów było wskazywane w podobnym zakresie z niewielką przewagą badanych z podregionu nowotarskiego i tarnowskiego (ponad 70% wskazań). Wskazania odpowiedzi „emigracja do innych krajów” były zróżnicowane terytorialnie. W podregionie tarnowskim tą odpowiedź wybrało 84% badanych, a w oświęcimskim prawie połowa mniej – 47%. Spore różnice w regionalnych wskazaniach wystąpiły także w emigracji do innych miejscowości w województwie a także do miejscowości poza województwem. Najrzadziej odpowiedzi te wskazywali badani z podregionu nowotarskiego (20% i 13,3%), a najczęściej z nowosądeckiego - ponad 45%.

Respondenci zostali poproszeni o wskazanie kto, w ich opinii, głównie emigruje z Małopolski. Grupy wybrane do analizy to: osoby młode, osoby dobrze wykształcone, osoby bezrobotne, osoby z małymi dziećmi i osoby nieposiadające mieszkań. Wyodrębniono również 3 stopnie migracji: wyjazdy do innych miejscowości w granicach województwa, poza województwo i do innych państw. We wszystkich kategoriach najczęściej wskazano osoby młode – odsetki odpowiedzi przekraczają 70%. Często migrują także osoby dobrze wykształcone, ale jedynie wewnątrz województwa i poza jego granice (odpowiednio 50,5% i 51,3%). Wśród wyjazdów zagranicznych dominują osoby młode (84,1%) i bezrobotne (38,9%). Osoby z małymi dziećmi oraz nieposiadające mieszkań raczej nie były wskazywane jako dominująca grupa migrantów.

Wykres 128. Kto głównie migruje?



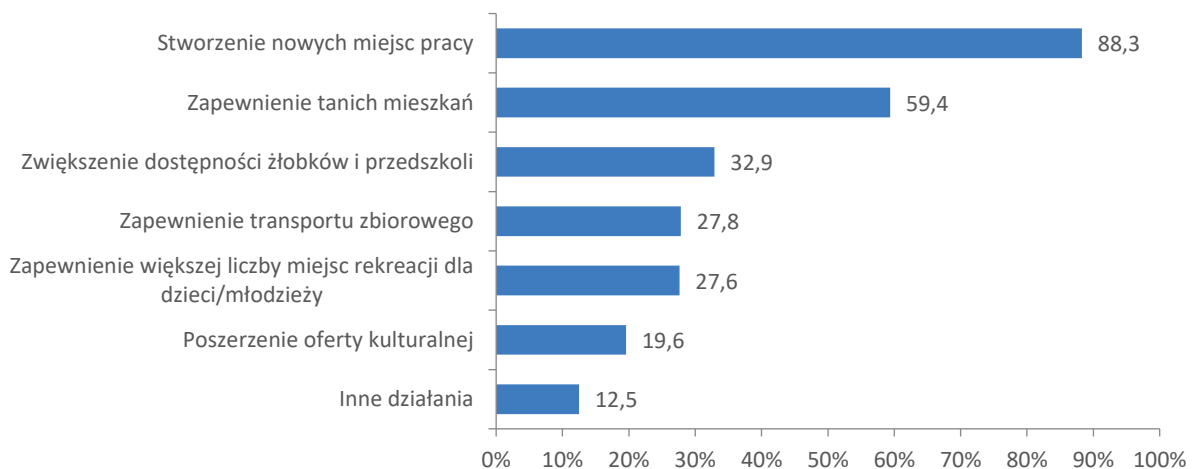
Źródło: Badanie CAWI z JST, N=147.

Inne zagadnienia związane z migracjami zostały zweryfikowane z respondentami w badaniu CAWI. Jeden na trzech ankietowanych, który wyjechał za granicę z terenu województwa małopolskiego, myśli o powrocie do ojczyzny, natomiast prawie 40% z nich nie chce wracać w ogóle. Respondenci zostali poproszeni o wskazanie zmian, które musiałyby się dokonać w Polsce, aby mogli rozważyć powrót do ojczyzny. Najważniejszym elementem dla badanych jest wysokość zarobków. Na ten element wskazało ponad 97% osób. Nieco mniej osób uważa, że konieczne jest podniesienie standardu życia i zwiększenie dostępu do pracy odpowiadającej kwalifikacjom zawodowym.

Badania wskazują, że część mieszkających za granicą Polaków jest silnie emocjonalnie związana z rodziną pozostawioną w kraju i z ojczyzną. Wyrażają oni większą chęć powrotu do kraju w przyszłości (46,5% wobec 5,9% wśród osób nie związanych emocjonalnie z Polską). Wśród innych zachowań sugerujących, że bardziej prawdopodobny jest powrót do kraju właśnie tych osób, należy wskazać: chęć nauki swoich dzieci języka polskiego (57,3%) czy zainteresowanie aktualną sytuacją społeczno-gospodarczą Polski - blisko 60% deklarujących poczucie więzi z ojczyzną interesuje się zachodzącymi w niej sprawami społecznymi i gospodarczymi (wobec 30,5% nie związanych emocjonalnie z ojczyzną).

Niemal połowa respondentów badania CAPI (47,6%) uważa, że władze lokalne powinny podjąć starania, nakierowane na przeciwdziałanie odpływowi ludności z Małopolski. Jednocześnie 27,9% respondentów nie uważa by takie działania były potrzebne. Szans na powstrzymanie odpływu ludności przedstawiciele gospodarstw domowych upatrują przede wszystkim w tworzeniu nowych miejsc pracy. W drugiej kolejności wskazywano na potrzebę zapewnienia tanich mieszkań, a w trzeciej na potrzebę zwiększenia dostępności żłobków i przedszkoli.

Wykres 129. Jakie działania powinny podjąć władze lokalne, żeby powstrzymać odpływ ludności?



*Procenty nie sumują się do 100, ze względu na możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi

Źródło: Badanie CAPI, N=945.

Tworzenie nowych miejsc pracy to działanie wskazywane najczęściej przez respondentów ze wszystkich podregionów. Z kolei potrzeba innych działań postrzegana jest odmiennie w poszczególnych częściach województwa. Zapewnienie tanich mieszkań to postulat zgłaszany znacznie częściej przez mieszkańców Krakowa i podregionu oświęcimskiego niż innych podregionów. Potrzebę zwiększenia dostępności żłobków i przedszkoli zgłaszają zdecydowanie częściej przedstawiciele gospodarstw z podregionu nowotarskiego (61,2%) niż z innych (18–38%).

Tabela 44. Jakie działania powinny podjąć władze lokalne, żeby powstrzymać odpływ ludności? Struktura odpowiedzi w podziale na podregiony (%)

	Podregion					
	krakowski	Kraków	nowosądecki	oświęcimski	tarnowski	nowotarski
Stworzenie nowych miejsc pracy	93,4	82,0	93,7	88,8	89,5	77,7
Zapewnienie transportu zbiorowego	34,0	19,1	26,2	35,5	15,2	36,7
Zapewnienie tanich mieszkań	40,6	77,5	48,1	77,1	49,7	64,7
Zapewnienie większej liczby miejsc rekreacji dla dzieci/młodzieży	38,7	11,2	21,4	38,3	17,8	36,0
Zwiększenie dostępności żłobków i przedszkoli	32,1	25,8	25,2	38,3	18,3	61,2
Poszerzenie oferty kulturalnej	17,9	4,5	16,5	22,9	22,5	25,9

*Procenty nie sumują się do 100, ze względu na możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi
Źródło: Badanie CAPI, N=945.

Zwraca uwagę fakt, że przedstawiciele gospodarstw domowych, których członkami są dzieci nie zgłaszają znacznie częściej niż przedstawiciele pozostałych gospodarstw potrzeby zwiększenia dostępności żłobków i przedszkoli czy miejsc rekreacji dla dzieci. Osoby te z dużo większą częstotliwością deklarują potrzebę zapewnienia transportu zbiorowego (45,1% gospodarstw z dziećmi i 21,7% gospodarstw bez dzieci).

W opiniach uczestników pogłębionych wywiadów grupowych znajdowały potwierdzenie tendencje i zjawiska omówione w powyższym rozdziale. W podregionach tarnowskim i nowosądeckim respondenci zwracali uwagę, że znaczący jest problem emigracji wpływający na depopulację. Zauważają, że wyjeżdżają głównie osoby młode, wykształcone. Celem ich wyjazdów są duże ośrodki miejskie, gdzie mogą znaleźć lepiej płatną pracę lub zagranicą. Respondenci mieszkający w innych niż Kraków podregionach, krytycznie oceniają atrakcyjność miejsca zamieszkania, tego powodu uważają, że są małe szanse na powrót tych, którzy zdecydowali się na wyjazd.

„Tarnów od kilku lat plasuje się na szczycie listy miast, gdzie jest migracja największa. Wiem, że, byłam kiedyś na takim szkoleniu z wojewódzkiego urzędu pracy tam były dane przytoczone, więc Tarnów bardzo wysoko był na tej liście”

Przedstawiciel OPS

„Od nas wyjeżdżają ale młodzież, do Krakowa, nawet nad morze, czy gdzieś na Śląsk. Młodzież, która kończy studia widzi, że w swoim zawodzie nie może znaleźć zatrudnienia i znajduje gdzieś indziej”.

Przedstawiciel UM

„(...) Patrzę się na te oferty i mówią tak, proszę Pani, ja tam zarabiałem 2200 - ale euro. A tu pani mi przychodzi ze skierowaniem 2250 zł... Jest przerażająca taka ta rzeczywistość, z której my sobie może jednak nie zdajemy sprawy, bo tu mieszkamy, ale wyjeżdżając i mieszkając jakiś czas za granicą

i wracając, to jednak się dostaje szoku. Wszystkie te rodziny, które wróciły, to niektórzy zostali, a niektórzy stwierdzili, że nie są w stanie jednak mieszkać”.

Przedstawiciel PUP

Kraków i okoliczne powiaty nie doświadczają problemu rozbicia rodzin ze względu na wyjazd rodziców za granicę i pozostawienia dziecka w kraju (zjawisko eurosieroctwa) w dużej skali, chociaż przedstawiciele ośrodków opieki społecznej uczestniczący w spotkaniach odnotowali pojedyncze przypadki pozostawiania dzieci pod opieką dalszej rodziny. W ich opinii nie jest to problem społeczny wymagający uruchamiania specjalnych mechanizmów wsparcia na terenie Małopolski.

Respondenci FGI zwrócili również uwagę na zwiększanie się liczby imigrantów (gównie z Ukrainy), którzy coraz częściej osiedlają się w województwie wraz z całymi rodzinami. Sytuacja ta rodzi pytanie o sposób integracji zarówno dorosłych, jak i dzieci w lokalnych środowiskach. Z uwagi na fakt, że migracje z Ukrainy są sposobem na wypełnienie powiększającej się luki na rynku pracy należy stworzyć ukraińskim migrantom przyjazne warunki osiedlania się w Polsce. Niestety, w opinii respondentów adaptacja do nowych warunków życia, pracy i nauki nie zawsze przebiega bezproblemowo. Szczególnie zagrożone w tym procesie wydają się dzieci w wieku szkolnym, dla których akceptacja ze strony grupy rówieśniczej jest niezwykle istotna. Niestety, akceptacja ta bywa utrudniona z uwagi np. na nieznamość języka polskiego.

„Dzieci [ukraińskie] mają problemy i to bardzo duże. Są dzieci, które szybciej „chwytają”, gdzieś ten język polski już kojarzyły i po prostu dobrze im idzie w szkole, natomiast są też dzieci, które niekoniecznie radzą sobie z językiem z racji swego pochodzenia. Już w szkole spotykamy się też, że dzieci w wieku dziewięć-dziesięć lat przejawiają zachowania rasistowskie, zachowania ksenofobiczne, przez to te dzieci [ukraińskie] są maltretowane”.

Przedstawiciel TPD

Zgłoszono postulat wprowadzenia na terenie gminy Kraków diagnozy sytuacji oraz rozważenie uruchomienia programów edukacyjno-wyrównawczych nastawionych przede wszystkim na dzieci i młodzież czy też usług asystenta kulturowego, który pełniłby rolę pośrednika między dziećmi, ich rodzicami i nauczycielami.

„Jeżeli chcemy - mam na myśli województwo małopolskie, Urząd Miasta Krakowa - żeby te osoby związały się z tym miastem i tutaj też potem pracowały i się osiedliły, to trzeba byłoby się według mnie zastanowić, czy nie trzeba byłoby wprowadzić jakichś pakietów wyrównawczych w szkołach, też dodatkowej oferty edukacyjnej”.

Przedstawiciel US

„Niektóre szkoły zatrudniają takiego asystenta kulturowego, który pomaga trochę w tłumaczeniu na początku. Tutaj też nie ma takiej różnicy, jak gdyby przyjechał do nas Hindus czy Irańczyk, ale te szkoły właśnie to robią. My też chcemy coś zrobić na terenie naszej placówki, bo już czujemy, że jest taka potrzeba, musimy się otworzyć na to jak inne kraje zachodnie [sobie z tym radzą], gdzie to już jest standard. U nas tego w ogóle nie było, bo byliśmy super jednolitym kulturowo krajem, a to jest taka nowość i mam jeszcze takie wrażenie, że pojawiają się takie tendencje, takie rasistowskie. Ogólnie jest chyba w porządku, ale trzeba być czujnym”.

Przedstawiciel Siemacha

3.2. Podsumowanie rozdziału

- Województwo małopolskie charakteryzuje ogólny wzrost liczby ludności, szczególnie w Krakowie i okolicznych gminach. Nie jest to jednak tendencja, która będzie utrzymywała się w kolejnych latach, ponieważ jak wskazują prognozy za kilkanaście lat problem depopulacji będzie występował także w Małopolsce. Bardziej szczegółowa analiza ukazuje, że obszary oddalone od Krakowa już teraz wyludniają się, i będą wyludniać w coraz szybszym tempie. Dotyczy to przede wszystkim terenów miejskich gdzie za sprawą suburbanizacji stale zmniejsza się liczba mieszkańców. Proces ten będzie postępował w kolejnych latach na co wskazują prognozy GUS.
- Zdaniem wielu mieszkańców, migracje są kluczowym zjawiskiem wpływającym na depopulację na poziomie lokalnym i regionalnym. Migracje na pobyt stały, rozumiane jako wymeldowanie się mieszkańca danego obszaru, są mierzalne. Z kolei wyjazdy podejmowania bez wymeldowania, których skala nie jest monitorowana i podlega wyłącznie szacunkom. W ocenie mieszkańców województwa małopolskiego ludzie w dalszym ciągu wyjeżdżają za granicę, przeważnie dotyczy to ludzi młodych. Należy podkreślić, że w porównaniu z ubiegłymi latami skala migracji nie maleje.
- W opinii uczestników badań jakościowych, działania podejmowane przez władze centralne oraz lokalne, mające zachęcać Polaków przebywających za granicą do powrotu do kraju są nieskuteczne. Powodem może być ich niewłaściwy przekaz. Kampanie informacyjne często trafiają do osób, które wyjechały za granicę dawno temu, założyły tam rodziny, są związane z danym krajem zawodowo oraz materialnie. Osoby te w większości nie wrócą do kraju i, co podkreślają przede wszystkim eksperci biorący udział w badaniu, żadne zachęty nie są i nie będą atrakcyjne aby zrezygnować z ustatkowanego życia za granicą.
- Polacy przebywający za granicą mają ograniczoną wiedzę na temat aktualnej sytuacji w kraju lub regionie, z którego wyjechali. Informacje, o tym co dzieje się w Polsce pozyskują często z nieobiektywnych źródeł opierających się na opiniach znajomych lub przekazów podawanych w Internecie. Dane te często powodują skrzywiony obraz warunków życia w Polsce. W dalszym ciągu panuje przekonanie o skrajnie niskich zarobkach oraz wysokim bezrobociu w Polsce.
- Migracje wewnętrzne są zjawiskiem naturalnym i ich zatrzymanie w dłuższej perspektywie czasowej jest zadaniem niezwykle trudnym, a wręcz niemożliwym co podkreślają eksperci uczestniczący w panelach. Dotyczy to szczególnie małych miejscowości, gdzie proces wyludniania jest już na tyle zaawansowany, że powstrzymanie go wymagałoby ogromnych nakładów, na które lokalni władarze nie mogą sobie pozwolić. Eksperci podkreślają, że wiele, spośród małych miejscowości jest obszarem złym do życia, nieprzyjaznym w szczególności dla ludzi młodych, którzy w szczególny sposób poszukują swojego miejsca w przyszłości i zdecydowanie nie wiążą go z aktualnym miejscem zamieszkania.
- Podejmowanie pracy zgodniej z wykształceniem jest jedną z przyczyn podejmowania migracji przez mieszkańców województwa. Uzyskiwanie wykształcenie jest w dużej mierze niedopasowane do potrzeb pracodawców. W sytuacji tej mieszkańcy poszczególnych miejscowości przenoszą się do miejsc, gdzie oferowane zatrudnienie jest zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami zawodowymi. Oferta kształcenia jest w dużej mierze niedopasowana do oczekiwań pracodawców, przez co znalezienie pracy zgodnej z wykształceniem wymusza migracje.



Rozdział 4. Ocena polityki prorodzinnej

4.1. Prawna ochrona małżeństwa i rodziny w Polsce

Zarówno małżeństwo, jak i rodzina są chronione zarówno w prawie polskim, jak i w prawie międzynarodowym. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. w art. 18 stanowi, że „*małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej*”⁵⁴.

„Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 12 kwietnia 2011 r., sygn. akt SK 62/08, wskazał na liczne przepisy determinujące kształt omawianej instytucji. Już w preambule do Konstytucji można odczytywać rolę, jaką rodzina pełni w społeczeństwie. Ustawa zasadnicza wprowadza równość praw małżonków w ich życiu rodzinnym, przyznaje prawo do ochrony m.in. życia rodzinnego, zagwarantowana jest ochrona praw rodzicielskich; rodzicom zapewnia się wychowanie dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami oraz umożliwia im uczestniczenie w nauczaniu moralnym i religijnym. Państwo zapewnia ochronę dobra rodziny, poprzez uwzględnianie jej interesów. Matki mają szczególne prawo do pomocy ze strony władz publicznych. Ponadto Konstytucja gwarantuje ochronę praw dziecka, prawo dziedziczenia oraz akcentuje pozycję, jaką w gospodarce pełni rodzinne gospodarstwo rolne”⁵⁵.

W definicji Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej „rodzina jest podstawową grupą społeczną, która opiera się na więzach pomiędzy rodzicami i ich dziećmi. „Rodziną niepełną jest taka, w której dzieci wychowywane są przez jednego z dorosłych. W treści przywołanego orzeczenia (wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 kwietnia 2011) stwierdzono: „w świetle przepisów konstytucyjnych za „rodzinę” należy zatem uznać każdy trwały związek dwóch lub więcej osób, składający się z co najmniej jednej osoby dorosłej i dziecka, oparty na więzach emocjonalnych, prawnych, a przeważnie także i na więzach krwi. Rodzina może być „pełna”, w tym „wielodzietna” lub „niepełna”. Rodzina „pełna” składa się z dwojga osób dorosłych pozostających we wspólnocie domowej i związanych więzami uczuciowymi oraz wychowywanego przez nie wspólnego dziecka (dzieci). Rodzinę „niepełną” tworzy natomiast jeden dorosły i wychowywane przez niego dziecko (dzieci)”. Dostrzeżono problem natury praktycznej, w jaki sposób należałoby traktować związki nieformalne osób pozostających we wspólnym pożyciu, które wychowują dzieci. Nie można objąć ich pojęciem małżeństwa, a zarazem art. 71 ust. 1 Konstytucji nie wyłącza ich spod zakresu ochrony”⁵⁶.

Artykuł 71 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej nakłada na państwo Polskie szereg obowiązków państwa związanych z ochroną rodziny. I tak „członkom rodzin, zwłaszcza niepełnych i wielodzietnych, przysługuje prawo podmiotowe szczególnej pomocy ze strony władz publicznych. Wsparcie ze strony państwa powinno w tym wypadku następować w obliczu trudnej sytuacji materialnej i społecznej”.

Artykuł 48 Konstytucji RP⁵⁷. Stanowi, „że rodzice mają prawo do wychowywania dzieci w zgodzie z własnymi przekonaniami”. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia oraz jego przekonania. Wychowanie dziecka przez rodziców nie wyraża się jedynie w trosce o jego byt, ale także kształtowaniu osobowości dziecka w sferach duchowości, moralności, światopoglądu czy estetyki. Ograniczenie lub pozbawienie władzy rodzicielskiej może nastąpić wyłącznie w przypadkach określonych na poziomie ustawowym i tylko na

⁵⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U.1997 nr 78 poz. 483).

⁵⁵ Idem, art. 23, 33, 47, 48, 71, 64 Konstytucji RP Ł. Grochowski, *Pojęcie i ochrona rodziny w Konstytucji RP z 1997 roku*, „Kortowski Przegląd Prawniczy WPiA Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego nr 2”, Olsztyn: 2015, s. 2.

⁵⁶ V. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 kwietnia 2011 r., sygn. akt SK 62/08 (Dz.U.2011 nr 87 poz.492).

⁵⁷ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U.1997 nr 78 poz.483), art. 48. Zasada ochrony władzy rodzicielskiej.

podstawie prawomocnego orzeczenia sądu. Każdorazowo sąd musi wnikliwie zbadać okoliczności danego przypadku, zwłaszcza poprzez wysłuchanie każdego z zainteresowanych. Jest to narzędzie ostateczne, a w razie, gdy znikną przyczyny ograniczenia lub pozbawienia władzy rodzicielskiej, należy ją przywrócić⁵⁸.

W artykułe 53 Konstytucji państwo zobowiązuje się do stworzenia warunków pozwalających rodzicom realizację zasady wolności sumienia i wyznania poprzez zapewnienie dzieciom przez rodziców wychowania i nauczania moralnego zgodnie ze swoimi przekonaniem. „Rodzice mają prawo do decydowania o tym, jakie treści moralne i religijne są przekazywane dziecku. Dotyczy to uczestnictwa w obrzędach religijnych, w lekcjach określonej religii lub zrezygnowania z nauczania religii w ogóle. Nikomu nie można narzucić, aby rodzice wychowywali dziecko zgodnie z określonymi światopoglądami religijnymi czy etycznymi”.

W ustawie dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej⁵⁹ zawarto formy wsparcia rodzin znajdujących się w ciężkiej sytuacji materialnej i społecznej. W kodeksie pracy⁶⁰ zawarto m.in.: regulację dotyczącą ochrony związanej z czasem pracy, wysokością zasiłku chorobowego, ochroną trwałości stosunku pracy, zapobieganiu wykonywaniu prac uciążliwych lub szkodzących zdrowiu, liczeniu do czasu pracy czasu poświęconego na karmienie dziecka, prawo do urlopu macierzyńskiego i wychowawczego.

W preambule ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie⁶¹ zawarto stwierdzenie „*Uznając, że przemoc w rodzinie narusza podstawowe prawa człowieka, w tym prawo do życia i zdrowia oraz poszanowania godności osobistej, a władze publiczne mają obowiązek zapewnić wszystkim obywatelom równe traktowanie i poszanowanie ich praw i wolności*”.

W artykułe 2 ustawy zdefiniowano przemoc w rodzinie, jako (...) „jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób wymienionych (...), w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą”⁶².

Zadania w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie są realizowane przez organy administracji rządowej i jednostki samorządu terytorialnego na zasadach określonych w przepisach ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej⁶³ oraz ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi⁶⁴. Obydwe ustawy nakładają szereg obowiązków na jednostki samorządu terytorialnego (JST). „Do zadań własnych gminy należy w szczególności tworzenie gminnego systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie, w tym:

- 1) opracowanie i realizacja gminnego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie;

⁵⁸ Idem s. 4.

⁵⁹ Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 listopada 2012 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o pomocy społecznej (Dz.U.2013 poz. 182).

⁶⁰ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz.U.2019 poz. 1040).

⁶¹ Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz.U.2015 poz. 1390).

⁶² Idem.

⁶³ Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 stycznia 2015 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o pomocy społecznej (Dz.U.2015 poz. 163, z późn. zm.).

⁶⁴ Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4 sierpnia 2015 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U.2015 poz. 1286).

- 2) prowadzenie poradnictwa i interwencji w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie w szczególności poprzez działania edukacyjne służące wzmocnieniu opiekuńczych i wychowawczych kompetencji rodziców w rodzinach zagrożonych przemocą w rodzinie;
- 3) zapewnienie osobom dotkniętym przemocą w rodzinie miejsc w ośrodkach wsparcia;
- 4) tworzenie zespołów interdyscyplinarnych.

Do zadań własnych powiatu należy w szczególności:

- 1) opracowanie i realizacja powiatowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie;
- 2) opracowanie i realizacja programów służących działaniom profilaktycznym mającym na celu udzielenie specjalistycznej pomocy, zwłaszcza w zakresie promowania i wdrożenia prawidłowych metod wychowawczych w stosunku do dzieci w rodzinach zagrożonych przemocą w rodzinie;
- 3) zapewnienie osobom dotkniętym przemocą w rodzinie miejsc w ośrodkach wsparcia;
- 4) zapewnienie osobom dotkniętym przemocą w rodzinie miejsc w ośrodkach interwencji kryzysowej⁶⁵.

Ustawa o zapobieganiu przemocy w rodzinie reguluje także procedurę „Niebieskie Karty”⁶⁶. Z kolei w artykule 10 zawarto obowiązek przyjęcia przez Radę Ministrów „Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie”.

Ochrona rodziny zawarta została także w ustawie z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa⁶⁷. W artykule 14 ww. ustawy zapisano m.in. „Samorząd województwa wykonuje zadania o charakterze wojewódzkim określone ustawami, w szczególności w zakresie:

- 1) edukacji publicznej, w tym szkolnictwa wyższego;
- 4) pomocy społecznej;
- 5) polityki prorodzinnej.

⁶⁵ Idem, artykuł 6.

⁶⁶ Idem, artykuł 9d. p.2. „Procedura „Niebieskie Karty” obejmuje ogół czynności podejmowanych i realizowanych przez przedstawicieli jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, Policji, oświaty i ochrony zdrowia, w związku z uzasadnionym podejrzeniem zaistnienia przemocy w rodzinie”.

⁶⁷ Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz.U.2019. poz. 576).

4.2. Ocena poszczególnych programów wsparcia

4.2.1. Program „Rodzina 500+”

Program „Rodzina 500+” został uruchomiony 1 kwietnia 2016 roku w całej Polsce. To rządowe wsparcie finansowe w charakterze świadczenia wychowawczego w wysokości 500 zł, które do 30 czerwca 2019 roku otrzymywane było niezależnie od dochodu na drugie i kolejne dzieci do ukończenia przez nie 18. roku życia. W przypadku rodzin z dochodem poniżej 800 zł netto na osobę (lub 1200 zł netto w przypadku wychowywania w rodzinie dziecka niepełnosprawnego) wsparcie było udzielane także na pierwsze lub jedyne dziecko. Podstawę prawną do działania programu stanowi ustawa z dnia 11 lutego 2016 roku o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (Dz. U. z 2017 r. poz. 1851 z późn. zm.), która określa warunki nabywania prawa do świadczenia wychowawczego oraz zasady przyznawania i wypłacania tego świadczenia. Od 1 lipca 2019 roku weszła w życie nowelizacja ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci, która wprowadza zmiany w programie „Rodzina 500+”. Świadczenie wychowawcze odtąd przysługuje na wszystkie dzieci do 18. roku życia, bez względu na dochody uzyskiwane przez rodzinę.

Istotą Programu „Rodzina 500+” jest objęcie świadczeniem wychowawczym możliwie szerokiego kręgu osób posiadających na swoim utrzymaniu dzieci, realizując tym samym trzy podstawowe cele⁶⁸:

- Pronatalistyczny
- Inwestycja w kapitał ludzki
- Redukcja ubóstwa wśród najmłodszych

Pomimo pierwotnych założeń w ramach programu program „Rodzina 500+” nie został zrealizowany program pronatalistyczny, gdyż dzietność w Polsce nie osiągnęła zakładanego poziomu. Jak podkreśla prof. Kotowska ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie początkowy wzrost liczby urodzeń po wprowadzeniu programu był spowodowany przyspieszeniem decyzji o rodzicielstwie wśród niektórych rodziców a nie samą decyzją. Po prostu, dzieci pojawiły się wcześniej⁶⁹ niż było to zaplanowane, czego efektem jest wyhamowanie tendencji wzrostowych w kolejnych latach. Wzrost przeciętnego wieku kobiet w wieku produkcyjnym rośnie, czego efektem będzie dalszy spadek urodzeń. Dla przykładu podano dane o dzietności w maju 2019 roku, gdzie na świat przyszło około 32 tys. dzieci, czyli o 11% mniej niż rok wcześniej. Zdaniem prof. Kotowskiej, transfery pieniężne nie są sposobem na rozwiązanie problemów z dzietnością, a ich rezultaty są chwilowe.

Z informacji pochodzących z raportu MRPiPS podsumowującego 3 lata działania programu „Rodzina 500+”⁷⁰ wynika, że w województwie małopolskim w programie uczestniczy 221,1 tys. rodzin, a świadczeniem objętych jest 348 tys. dzieci. Kwota, która trafiła do rodzin od początku trwania programu to 6,4 mld zł. Udział dzieci uprawnionych do świadczenia wychowawczego wśród wszystkich dzieci w wieku do 18. roku życia wynosił 54%, w tym 60% w gminach wiejskich, 46% w gminach miejskich i 54% w gminach miejsko-wiejskich⁷¹.

⁶⁸ Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, *Sprawozdanie Rady Ministrów z realizacji ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci w latach 2016 – 2017*, Warszawa, 2018.

⁶⁹<https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/959775,prof-kotowska-o-programie-500-plus-dlugoterminowe-efekty-da-caly-zestaw-rozwiazan-dla-rodzin.html>, [dostęp: 20.10.2019].

⁷⁰ Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, *Raport podsumowujący 3 lata programu „Rodzina 500+”* <https://www.gov.pl/attachment/a2b7ab9b-b458-4719-a027-d346e1bb8f9c> [dostęp: 20.10.2019].

⁷¹ Dane na koniec lutego 2019 roku.

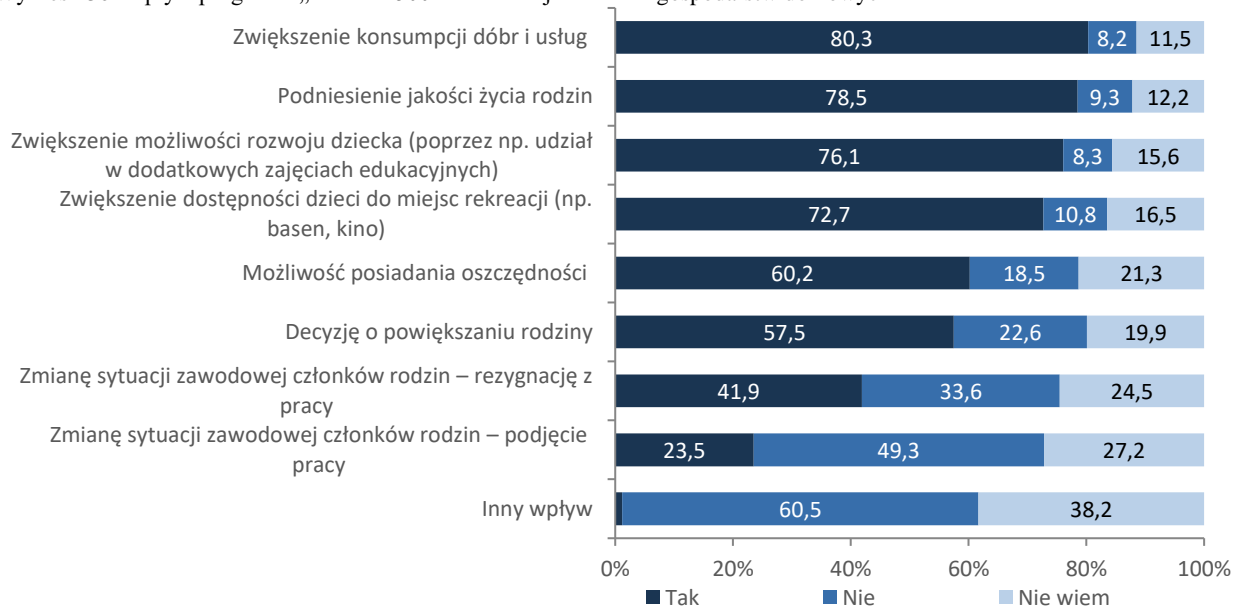
Wpływ programu „Rodzina 500+” na jakość życia oraz decyzje zawodowe

W badaniu ilościowym małopolskich przedsiębiorców zbadano, jaki wpływ na funkcjonowanie firm miało wdrożenie programu wsparcia rodzin. Pracodawcy ocenili wpływ programu rządowego „Rodzina 500+” na funkcjonowanie firmy. Należy zwrócić uwagę że, program wpłynął głównie na sytuację zatrudnionych kobiet (odpowiedzi twierdzące):

- część kobiet zrezygnowała z nadgodzin (37,7%),
- część kobiet zrezygnowała z pracy w naszej firmie (36,7%),
- kobiety częściej korzystają ze zwolnień lekarskich (32,0%),
- spadła jakość pracy kobiet korzystających z programu „Rodzina 500+” (30,3%),
- zdarza się, że pracownicy nie pojawiają się w pracy bez uprzedzenia (28,9%),
- część mężczyzn zrezygnowała z nadgodzin (26,1%),
- spadła jakość pracy mężczyzn korzystających z programu „Rodzina 500+” (19,4%),
- część mężczyzn zrezygnowała z pracy w naszej firmie (17,4%),
- mężczyźni częściej korzystają ze zwolnień lekarskich (15,7%),

Wpływu programu „Rodzina 500+” na różne aspekty funkcjonowania gospodarstw domowych był elementem analiz danych pochodzących z wypowiedzi respondentów badania CAPI. Najczęściej respondenci wyrażali przekonanie o wpływie programu „Rodzina 500+” na zwiększenie konsumpcji dóbr i usług (80,3%). Ponad ¾ respondentów dostrzega wpływ świadczenia na podniesienie jakości życia rodzin oraz na zwiększenie możliwości rozwoju dzieci poprzez udział w dodatkowych zajęciach. Z niewiele mniejszą częstotliwością (72,7%) respondenci deklarowali, że program ma wpływ na zwiększenie dostępu dzieci do miejsc rekreacji. Przekonanie o wpływie programu „Rodzina 500+” na możliwość posiadania oszczędności wyraziło 60,2% respondentów, jednocześnie 18,5% respondentów uważa, że świadczenia z tego programu nie przełożą się na poziom oszczędności rodzin posiadających dzieci. Zdaniem 57,5% uczestników badania uważa, że program wpływa na decyzje o powiększeniu rodziny. Najrzadziej respondenci dostrzegają wpływ programu na zmianę sytuacji zawodowej członków rodzin, jednak zaznaczyć trzeba, że niemal 42% respondentów uważa, że świadczenia w ramach programu mogą wpływać na rezygnację z pracy zawodowej.

Wykres 130. Wpływ programu „Rodzina 500+” na funkcjonowanie gospodarstw domowych



Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Porównując odsetek respondentów dostrzegających wpływ programu „Rodzina 500+” na funkcjonowanie gospodarstw domowych w podziale na respondentów z gospodarstw w których występują dzieci i tych, w których dzieci nie występują, zauważyć można, że osoby z gospodarstw, których członkami nie są dzieci, znacznie częściej uważają, że program „Rodzina 500+” wpływa na decyzję o powiększeniu rodziny (ponad 60%). Opinie rodzin z dziećmi i bez dzieci są zbliżone w aspekcie wpływu programu na zmianę sytuacji zawodowej (zarówno rezygnację z pracy jak i podjęcie pracy). W pozostałych stwierdzeniach odsetki odpowiedzi rodzin z dziećmi są wyższe niż w przypadku rodzin bez dzieci.

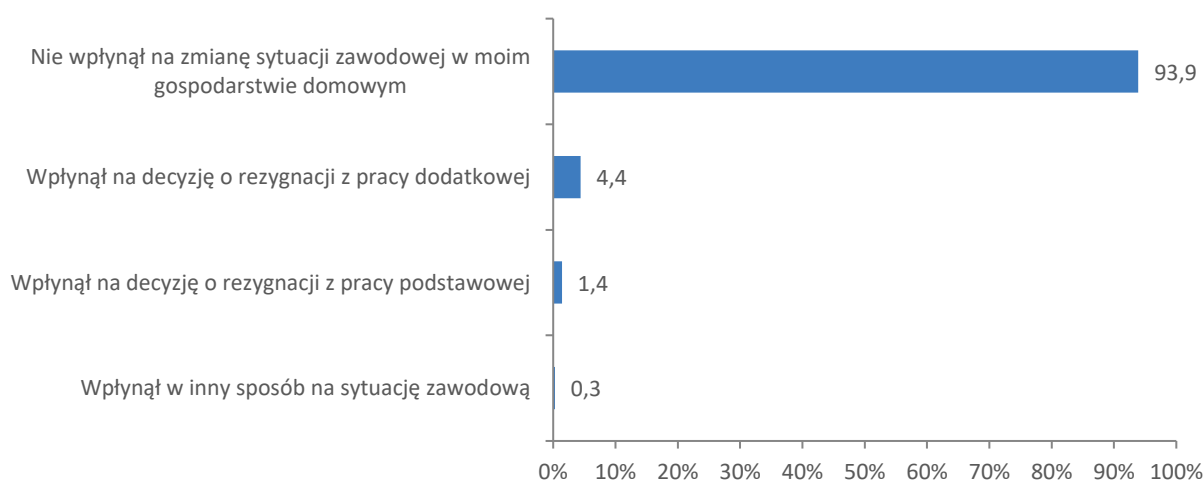
Tabela 45. Odsetek respondentów dostrzegających wpływ programu „Rodzina 500+” na funkcjonowanie gospodarstw domowych, w podziale na gospodarstwa, których członkami są dzieci i gospodarstwa bez dzieci

Wpływ programu „Rodzina 500+” na:	Odsetek respondentów dostrzegających wpływ programu (%)	
	gospodarstwo domowe z dziećmi	gospodarstwo domowe bez dzieci
Decyzję o powiększaniu rodziny	46,7	60,7
Zwiększenie możliwości rozwoju dziecka (poprzez np. udział w dodatkowych zajęciach edukacyjnych)	90,4	71,9
Zwiększenie dostępności dzieci do miejsc rekreacji (np. basen, kino)	84,9	69,2
Podniesienie jakości życia rodzin	89,1	75,5
Zwiększenie konsumpcji dóbr i usług	90,4	77,4
Zmianę sytuacji zawodowej członków rodzin – rezygnację z pracy	42,7	41,6
Zmianę sytuacji zawodowej członków rodzin – podjęcie pracy	23,8	23,5
Możliwość posiadania oszczędności	68,2	57,8

Źródło: Badanie CAPI, N=1988.

Biorąc pod uwagę sytuację zawodową członków gospodarstw domowych, które korzystają ze świadczeń w ramach programu „Rodzina 500+”, tylko w przypadku 6,1% korzystanie z programu wpłynęło na zmianę sytuacji zawodowej. Z pracy dodatkowej zrezygnowali członkowie 4,4% gospodarstw domowych, natomiast z pracy podstawowej – 1,4% gospodarstw domowych.

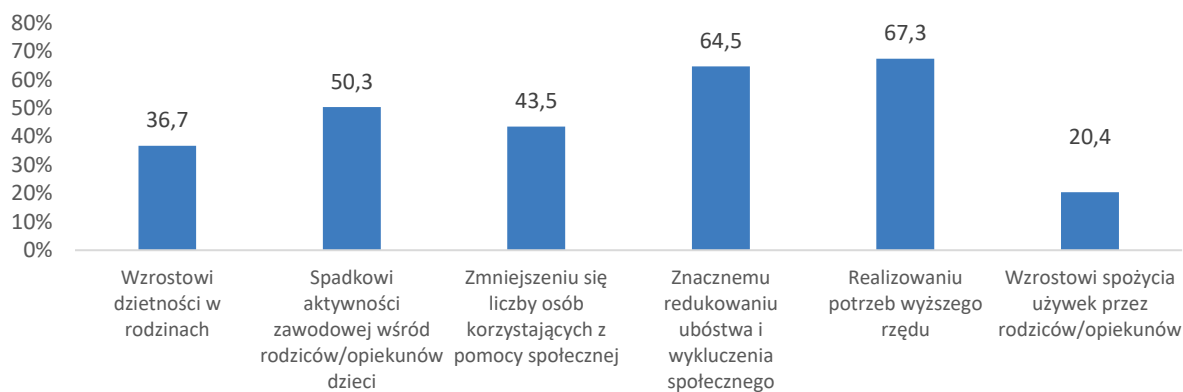
Wykres 131. Czy program „Rodzina 500+” wpłynął na zmianę sytuacji zawodowej w Pana/i gospodarstwie domowym?



Źródło: Badanie CAPI, N=449.

Opinia na temat programu „Rodzina 500+” została zweryfikowana z uczestnikami badania ilościowego CAWI z przedstawicielami JST. Respondenci częściej zgadzali się ze stwierdzeniami, że program wpływa na redukcję ubóstwa i wykluczenia społecznego oraz realizację potrzeb wyższego rzędu (np. wyjazdy zagraniczne). Połowa tej grupy respondentów uważa, że z racji otrzymywania wsparcia spadła aktywność zawodowa rodziców/opiekunów dzieci. Najrzadziej respondenci zgadzają się z opinią sugerującą, że program „Rodzina 500+” sprzyja wzrostowi spożycia używek przez rodziców/ opiekunów.

Wykres 132. Wpływ programu "Rodzina 500+" na sytuację rodzin w województwie małopolskim w opinii przedstawicieli JST



Źródło: Badanie CAWI z JST, N=147.

Opinie badanych mieszkańców w ramach wywiadów IDI na temat programu „Rodzina 500+” były zróżnicowane.

Z jednej strony powszechnie twierdzono, że program ten podniósł standard życia wielu rodzin, szczególnie wielodzietnych. Także niektórzy rozmówcy przyznawali, że wejście w życie programu pozwoliło im spokojniej patrzeć w przyszłość i nie martwić się o to, co przyniesie jutro. Jednocześnie program niesie jednak ryzyko niewłaściwego wydatkowania otrzymywanych środków finansowych (nie zawsze środki są wykorzystywane na zaspokojenie podstawowych potrzeb dzieci).

Ja uważam, że program jako taki jest bardzo dobry. Nie zrezygnowałabym z niego, dobrze jak jest pomoc państwa w wychowaniu dzieci, bo często gęsto było tak, że wszyscy walczyli o to, żeby to dziecko urodziło, a potem to już co się dzieje dalej, to już było obojętne. Bardzo wielu rodzinom ten program pomógł.

Kobieta, 50 lat, rodzina pełna korzystająca z pomocy społecznej

Wywołało na pewno zmianę i niektórzy ludzie dobrze tym gospodarują i widzą remonty w domu, które są wykonane, dzieciaki, które chodzą na zajęcia dodatkowe, rodziny, które pierwszy raz wyjechały na wakacje. Myślę, że to jest pozytywne, ale też znam rodziny, które po prostu nie potrafią tego wykorzystać, zamiast zrobić remont, gdzie rozsypuje się wszystko, w pokoju dzieciaki nie mają biurka, to oni wydają na laptopy, najlepsze telefony i niektórzy nie mają takiej świadomości, co z tymi pieniędzmi zrobić.

Kobieta, 35 lat, rodzina pełna, wielopokoleniowa

Część respondentów z kolei traktuje otrzymywane wsparcie finansowe jako sposób na zabezpieczenie przyszłości dzieci (pieniądze odkładane są na konta/ lokaty z założeniem, że dzieci będą mogły z nich skorzystać po osiągnięciu pełnoletności).

Ja te pieniądze odkładam dzieciom na konto. Ja ich nie pożyczuję, nie przejadam, bo nie muszę tego robić.

Mężczyzna, 35 lat, rodzina pełna

Pojawiły się jednak opinie, że wzrost możliwości finansowych rodzin z dziećmi pociągnął za sobą wzrost cen, w tym podstawowych produktów spożywczych. Ich zdaniem aktualna siła nabywcza wsparcia w wysokości 500 złotych jest znacznie mniejsza niż w momencie wchodzenia programu w życie, istnieje także ryzyko, że w niedalekiej przyszłości jego efekt przestanie w ogóle być dla rodzin odczuwalny.

Powiem tak: może [Program „Rodzina 500+”] nie wpływa jakoś bardzo na standard życia ale jakby kompensuje to, co się dzieje teraz, czyli wzrastają ceny za paliwo, za produkty spożywcze. Wiadomo, że z czegoś te programy są finansowane, więc jakby to, co dostajemy trochę nam jakby wyrównuje to, co splacamy gdzie indziej.

Kobieta, 44 lata, rodzina monoparentalna

Z drugiej strony jednak respondenci zwracali uwagę na ryzyko utrwalania się modelu rodziny utrzymującej się z pieniędzy publicznych, w których oboje rodzice nie pracują zawodowo i nie przejawiają chęci powrotu (lub wejścia) na rynek pracy. Jak twierdzono, to program „Rodzina 500+” w dużej mierze przyczynia się do rezygnacji z aktywności zawodowej coraz większej rzeszy osób w wieku produkcyjnym, w tym wielu kobiet. Pojawił się postulat ograniczenia przyznawania wsparcia finansowego wyłącznie do rodzin, w których przynajmniej jedna osoba dorosła jest osobą pracującą. Według respondentów wysuwających tę propozycję, ograniczenie to mogłoby działać jako czynnik motywujący rodziców do podjęcia zatrudnienia i podkreślałoby ważność pracy zawodowej dla poprawnego funkcjonowania rodziny (promocja modelu rodziny z przynajmniej jednym pracującym rodzicem).

Ja będąc osobą, która nie pracuje, naprawdę współczuję osobom, które pracują i robią na ten program „Rodzina 500+”. Moim zdaniem powinno to być uzależnione od podatku dochodowego, powinno być tak, że dostajesz 500+ jak płacisz podatki. Przynajmniej jedna osoba w rodzinie powinna pracować. Widzę, jak ludzie, którzy nie pracują i mają kilkoro dzieci śmieją się z ludzi, którzy ciężko pracują.

Kobieta, 48 lat, rodzina pełna korzystająca z pomocy społecznej

Niektórzy respondenci preferowaliby zastąpienie programu „Rodzina 500+” w obecnej formie systemem dopłat i finansowania usług istotnych z punktu widzenia rodziny (np. posiłków w szkole, dentystów, zajęć dodatkowych itp.). W ten sposób można by zapewnić dzieciom dostęp do dóbr i usług, z których aktualnie – pomimo istnienia finansowego wsparcia w wysokości 500 złotych – duża część z nich nie korzysta, jako że decyzja o tym, na jaki cel zostaną przeznaczone pieniądze z programu leży w wyłącznej gestii rodziców, którzy nie zawsze są podejmują decyzje nakierowane na dobro dziecka.

Widzę, że się podniósł standard życia. Jednak uważam, że wysokość tej dopłaty, 500 zł, jest zbyt duża, stąd niektórzy rodzice rezygnują z pracy. (...) Myślę, że lepszym rozwiązaniem mogłoby być zaopatrzenie uczniów w niezbędne przybory w szkole, czy też obiady, dentysta w szkole.

Kobieta, 42 lata, rodzina pełna z dziećmi adopcyjnymi

Szersza eksploracja wpływu programu „Rodzina 500+” została dokonana przez respondentów uczestniczących w zogniskowanych wywiadach grupowych. Opinie badanych na temat skuteczności programu „Rodzina 500+” były bardzo zróżnicowane. Zdaniem uczestników, program ten niewątpliwie przyczynił się do spadku poziomu ubóstwa, w szczególności pozwolił on zminimalizować zjawisko biedy wśród rodzin wielodzietnych.

Dużo rodzin wielodzietnych przestało korzystać z naszej pomocy, były rodziny wielodzietne na skraju nędzy, które chodziły na przykład po posiłki do brata Alberta, te rodziny znikły, „500+” zrobiło dużo.

Przedstawiciel NGO

Równocześnie brak waloryzacji wysokości świadczenia, przy założeniu zjawiska inflacji, może znacząco osłabić faktyczny wpływ programu na poziom życia rodzin w kolejnych latach.

Dla mnie takim podstawowym brakiem w tym programie, jak on został zaprojektowany, to jest niepowiązanie go w żaden sposób z kryterium na przykład inflacji, bądź z podnoszeniem innych świadczeń. 500 zł z 2016 r. to jest 460 zł dzisiaj (...) myślę, że warto zastanowić się nad jakąś waloryzacją tego, tej kwoty.

Przedstawiciel WUP

Respondenci zwrócili jednocześnie uwagę na fakt, że program nie ma znaczącego wpływu na poziom dzietności, który to wzrost miał być jednym z głównych wskaźników jego skuteczności. Jak twierdzono, bezpośrednie transfery pieniężne nie są czynnikiem determinującym podejmowanie decyzji o powiększeniu rodziny, można je traktować jedynie jako argument dodatkowy, ewentualnie przyspieszający podjęcie tej decyzji. W związku z powyższym, jeżeli uznamy, że wsparcie finansowe w ramach programu „Rodzina 500+” jest de facto elementem polityki socjalnej, a nie zachęcającej do prokreacji, konieczne jest zastanowienie się nad zasadnością kierowania transferów pieniężnych do rodzin dobrze uposażonych. Podczas dyskusji kilkakrotnie pojawiała się sugestia uzależnienia wypłaty środków w ramach programu od wysokości dochodów gospodarstwa domowego.

Z punktu widzenia danych, które my mamy w regionie i ich analizy możemy powiedzieć, że od kilku lat obserwujemy bardzo dynamiczny odpływ klientów systemu pomocy społecznej, zwłaszcza tych klientów, którzy są rodzinami z dziećmi, zwłaszcza rodzin wielodzietnych, więc na bazie tych danych możemy potwierdzić, że wpływ „500+” na redukcję skali osób korzystających z opieki społecznej jest znaczne. Natomiast jeżeli zgodzimy się co do tego, że program „500+” ma istotny wpływ na skalę ubóstwa w naszym kraju, to należy sobie zadać pytanie, czy nie należałoby powiązać tego transferu finansowego z programami dochodowymi, bo jeżeli program redukuje ubóstwo, nie powinien być transferowany do osób majątnych, a tak się teraz dzieje.

Przedstawiciel ROPS

Kolejnym wątkiem podejmowanym przez uczestników dyskusji była kwestia wpływu programu „Rodzina 500+” na rynek pracy. Zwrócono uwagę na obserwowany w ostatnim czasie spadek aktywności zawodowej osób słabo wykształconych oraz kobiet w wieku produkcyjnym, które to zjawisko może mieć bezpośredni związek z uzyskiwaniem przez te grupy wsparcia finansowego w ramach programu. Otrzymywane wsparcie jest na tyle wysokie (szczególnie przy większej liczbie dzieci), że znacząco obniża motywację do podejmowania słabo wynagradzanych prac: trzeba wziąć pod uwagę koszty opieki nad dziećmi, dojazdów oraz koszty emocjonalne związane z brakiem czasu dla rodziny.

Z mojego punktu widzenia, w sensie pracy to „Rodzina 500+” jest takim czynnikiem powodującym, że aktywność zawodowa spada, dlatego, że jeżeli to są osoby szczególnie z niższym wykształceniem, podstawowym albo zawodowym, które jak szły do pracy to zarabiały 1800 [zł] na rękę, 1 700 [zł], najniższą krajową, to jak one w tym momencie mają dwójkę-trójkę dzieci, to to jest 3x500 zł, plus inne dodatki z MOPS-u czy z jakichś innych systemów pomocy i ona się nigdzie nie wybiera, bo po co?

Przedstawiciel PUP

Jeżeli kobieta w trudnych warunkach pracy, dojeżdżając do tej pracy zarabia minimalne wynagrodzenie, czyli powiedzmy w okolicach 1500 [zł] na rękę, ma trójkę dzieci, to tak naprawdę, jeżeli ona zrezygnuje z tej pracy, to dostaje 1500 [zł] i nie będzie dalej pracować. Jeśli jeszcze pokryje się koszty opieki nad dzieckiem i tego czasu nie spędzonego z dziećmi, to ja się nie dziwię, że osoby zarabiające minimalne wynagrodzenie krajowe po prostu w pewnym momencie zrezygnowały z pracy,

korzystając z tego, że są transfery typu „Rodzina 500+”. To bardziej się pokazywało zwłaszcza w tych mniejszych miejscowościach, w Krakowie to nie było powszechne, natomiast w tych mniejszych miejscowościach tak.

Przedstawiciel WUP

Jak twierdzono, rezygnacja z zatrudnienia może mieć bardziej dalekosiężne skutki w postaci trwałego odejścia członków rodziny z rynku pracy oraz kształtowania się – przekazywanego z pokolenia na pokolenie – modelu rodzin biernych zawodowo, utrzymujących się wyłącznie z pozyskiwanych środków pomocowych.

Te osoby przychodzą załatwiać sprawy do UP czy do OPS z dziećmi, wychowują już dzieci w kulturze tego, że odpowiedzialność za nasze sprawy, nasze życie, za funkcję finansowo-opiekuńczą ponoszą instytucje, nie my jesteśmy za to odpowiedzialni. (...) wprowadzanie programów jak „Rodzina 500+”, który nie jest powiązany z aktywizacją zawodową, tworzenie tego typu programów tylko osłabia potencjał społeczny w długoletniej perspektywie.

Przedstawiciel OPS

Jako problematyczny wskazywano także brak spójnego systemu kontroli nad sposobem wydatkowania transferów pieniężnych w ramach programu „Rodzina 500+”. Pojawiły się opinie, że odpowiedzialne za wypłaty ośrodki pomocy społecznej nie mają obowiązku sprawdzania, w jaki sposób opiekunowie prawni dysponują pozyskanymi środkami, podczas gdy pieniądze te nie zawsze są przeznaczane na zaspokojenie potrzeb dzieci.

Obserwowaliśmy to, że te pieniądze w żaden sposób nie docierały do tych dzieci. Tak naprawdę chciałabym zabrać te pieniądze i dać tym dzieciom taką zorganizowaną pomoc w formie zabezpieczenia jakichś dodatkowych zajęć, lekcji, wyjazdów i innych rzeczy, ale nie mogłam tego zrobić. Nie miałam też takich możliwości, żeby zacząć kontrolować takie ilości ludzi, żeby zacząć kontrolować wydatkowanie tych środków. Nawet nie było takiego systemu.

Przedstawiciel Kuratorium Oświaty

[Powinno być tak, że jak] przynajmniej jedna osoba w rodzinie pracuje, jest jakiś element zwrotu od podatku, a tak, że każdemu po równo, to nie. Jest jeszcze jeden minus, że u nas w pomocy społecznej „Rodzina 500+” nie jest wliczane w dochody, jeśli ktoś się stara o pomoc i często jest tak, że rodziny wielodzietne, które były u nas w systemie dostają 2500 [zł] i tego się nie wykazuje.

Przedstawiciel OPS

4.2.2. Pozostałe działania wspierające rodziny

Program „Senior+”

Program realizowany od 2015 roku przez MRPiPS, który kierowany jest do Jednostek Samorządu Terytorialnego. Celem strategicznym Programu jest zwiększenie aktywnego uczestnictwa / w życiu społecznym seniorów poprzez rozbudowę infrastruktury ośrodków wsparcia w środowisku lokalnym oraz zwiększenie liczby miejsc w placówkach „Senior +” przy dofinansowaniu działań jednostek samorządu terytorialnego w rozwoju na ich terenie, a także Dziennych Domów „Senior +” i Klubów „Senior +”⁷². W ramach programu, podmioty uprawnione, tj. JST, których strategie rozwoju pomocy społecznej uwzględniają rozwój infrastruktury dla osób starszych lub w których brak jest innej infrastruktury pomocy społecznej tego typu, mogą ubiegać się o uzyskanie środków finansowych przeznaczonych na 2 moduły. Pierwszy z nich „to jednorazowe wsparcie finansowe na utworzenie lub wyposażenie placówki w wysokości do 80% całkowitego kosztu realizacji zadania, które nie może być wyższe niż 300 tys. zł w przypadku Dziennego Domu „Senior +” oraz 150 tys. zł w przypadku Klubu „Senior +”, z tym że wysokość środków finansowych z budżetu państwa przeznaczonych w ramach powyżej wskazanej kwoty na przebudowę lub remont pomieszczeń lub budynku nie może być wyższa niż 250 tys. zł w przypadku Dziennego Domu „Senior +” oraz 125 tys. zł w przypadku Klubu „Senior +”. Natomiast jednorazowa kwota dotacji przeznaczona na wyposażenie Dziennego Domu „Senior +” nie może być wyższa niż 80 tys. zł, a w przypadku Klubu „Senior +” – 25 tys. zł”. Drugi moduł dotyczy zapewnienia funkcjonowania istniejących placówek. W ramach dofinansowania tworzone są konkursy, w ramach których udzielane jest wsparcie na rzecz bieżącego utrzymywania placówek w trybie rocznego finansowania, przy czym miesięczna kwota na utrzymanie jednego miejsca w Dziennym Domu „Senior+” nie może być wyższa niż 300 zł a w Klubie „Senior+” 200 zł. Dotacja może stanowić maksymalnie 40% kosztu realizacji zadania. Program przeznaczony jest na lata 2015–2020.

Profil działalności Dziennego Domu „Senior+” ma za zadanie przede wszystkim wsparcie osób starszych w wykonywaniu podstawowych czynności dnia codziennego a także zapewnienie beneficjentom co najmniej jednego ciepłego posiłku. Pozostałe działania jednostki mogą być dopasowane do indywidualnych potrzeb odbiorców. Mogą to być przede wszystkim usługi socjalne, edukacyjne, kulturalno-oświatowe, aktywizacja ruchowa, kinezyterapia, sportowo-rekreacyjne czy terapie zajęciowe.

Kluby „Senior+” skierowane są do osób w wieku powyżej 60 lat, które są nieaktywne zawodowo. Działalnością nadrzędną klubów jest rozpoznawanie potrzeb seniorów, rozwijanie ich zainteresowań poprzez organizację atrakcyjnych form spędzania czasu wolnego w bezpiecznej i przyjaznej przestrzeni. Organizowane są spotkania tematyczne, zajęcia kulinarne, sportowo-rekreacyjne, edukacyjne, oraz inne w zależności od potrzeb członków klubów. Działania te są prowadzone przede wszystkim w celu zabezpieczenia seniorów przed wykluczeniem społecznym

W latach 2015-2017 powstało w Polsce 240 placówek Senior+, które oferowały seniorom ponad 6200 miejsc. Natomiast tylko w 2018 roku było 260 nowych Domów i Klubów dla seniorów. Budżet programu w ubiegłym roku to 80 mln złotych.

W Małopolsce funkcjonuje 16 Dzienny Domów „Senior+” oferujących łącznie 354 miejsca, a także 37 klubów, w których na zajęciach może uczestniczyć 1095 osób powyżej 60. roku życia.

Wsparcie oferowane gminom w ramach programu zostało określone przez respondentów badań jakościowych jako niezbędne. Podkreślano, że organizowanie placówek dziennego pobytu jest najbardziej racjonalnym sposobem wydatkowania pieniędzy publicznych przeznaczonych na wsparcie dla osób starszych – zapewniają one podopiecznym bezpieczne miejsce do spędzania czasu, aktywizację

⁷² <https://www.gov.pl/web/rodzina/program-wieloletni-senior-plus-na-lata-2015-2020> [dostęp: 05.10.2019].

fizyczną i stymulację intelektualną, a także możliwość socjalizacji, dzięki czemu seniorzy dłużej zachowują sprawność i względną samodzielność. Koszt pobytu w takiej placówce jest też zdecydowanie niższy od kosztu pobytu w długoterminowym domu opieki społecznej. Co więcej, DPSy separują osoby starsze od środowiska rodzinnego, przez co mają bardzo negatywne konotacje, a umieszczanie w takiej placówce członka rodziny często wiąże się ze stygmatyzacją jego opiekunów w środowisku lokalnym.

Ja myślę, że to jest tak naprawdę optymalna forma zaopiekowania osoby starszej. Nakłady potrzebne na dom opieki społecznej są ogromne, w Małopolsce koszt miesięcznego pobytu osoby to jest około 4000 [zł], usługi świadczone w miejscu zamieszkania też są dosyć drogie, natomiast dzienne domy dają szansę na to, że kilku opiekunów jest w stanie zaopiekować się grupą kilkunastu, 20–30 seniorów, więc koszt takiej opieki jest tańszy, a jest to adekwatne do potrzeb, bo jest to opieka przez kilka godzin codziennie z posiłkiem, ewentualnie jakimś psychologiem, kiedy jest potrzebny, więc wydaje mi się, że to jest najbardziej racjonalny i efektywny sposób organizowania usług opiekuńczych.

Przedstawiciel ROPS

Z takich pozytywnych walorów, to [dom dziennego pobytu] też umożliwia taką socjalizację, bo te osoby też ze względu na pewne ograniczenia bardzo często siedzą w domu, a w takich miejscach mają możliwość kontaktu [z innymi]. Druga sprawa, DPS-y jednak mimo wszystko bardzo często mają taką negatywną konotację, a w przypadku tych dziennych domów nie ma takiej stygmatyzacji, że pozbywam się problemów z domu, tylko zapewniam mu opiekę wtedy, kiedy ja nie jestem w stanie tej opieki świadczyć, a on tej opieki potrzebuje.

Przedstawiciel WUP

Jednocześnie zwrócono uwagę na ogromną przepaść pomiędzy dużymi miastami (jak Kraków) a mniejszymi miejscowościami, jeżeli chodzi o możliwość skorzystania ze wsparcia w ramach programu. Małe gminy (w szczególności wiejskie) mają ograniczone zasoby lokalowe, często nie dysponują budynkami/pomieszczeniami, które mogłyby być zaadaptowane na potrzeby dziennych domów seniora/klubów seniora. Mają one także trudności z zapewnieniem specjalistycznej kadry dla tego typu placówek. Kolejną bolączką stanowi konieczność samodzielnego utrzymania placówek przez gminy po okresie publicznego finansowania, co ze względu na ich dużą kosztochłonność często przekracza możliwości finansowe biedniejszych jednostek samorządowych. Wszystko to prowadzi do sytuacji, w której dostęp do placówek dziennego pobytu jest w znacznym stopniu uzależniony od miejsca zamieszkania.

Ta forma projektowa powoduje to, że powstają takie dzienne domy, które mają bardzo bogatą ofertę wsparcia i wykraczają tak naprawdę poza zakres potrzeb, które powinny zaspokoić. Są proponowane nawet na przykład usługi kosmetyczno-fryzjerskie i dochodzi do paradoksalnej sytuacji, kiedy jakaś grupa osób ma zaspokojone nie tylko potrzeby, ale i pragnienia, a jest cała masa osób, które nie mają zaspokojonych podstawowych potrzeb, więc ten system nie jest taki zracjonalizowany.

Przedstawiciel ROPS

Godna Jesień Życia

Działania realizowane przez rząd na rzecz społeczeństwa określane jako Godna Jesień Życia. Działania te obejmują takie programy jak „Mama 4+” czyli rodzicielskie świadczenie uzupełniające. Nowe przepisy kierowane są do osób, które w czasie swojego życia zrezygnowały z pracy zarobkowej skupiając się nad opieką i wychowaniem co najmniej 4 dzieci, a obecnie żyją na granicy ubóstwa, bez prawa do świadczeń na najniższym poziomie. Program kierowany jest przede wszystkim do kobiet, ale również do mężczyzn, jeżeli samotnie wychowywali co najmniej 4 dzieci. Świadczenie ma wysokość

minimalnej emerytury i obecnie wynosi 1100 zł brutto. Z danych ZUS oraz KRUS wynika, że do maja 2019 roku przyznano prawie 48 tys. świadczeń na kwotę około 800 mln zł. Godna jesień życia to także wzrost rent i emerytur i systematyczna ich waloryzacja. W 2019 roku minimalna wartość rent i emerytur wyniosła 1100 zł brutto (w przypadku najniższej emerytury, renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, renty rodzinnej i renty socjalnej) oraz 825 zł (w przypadku najniższej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy). Dodatkowo wprowadzono minimalną, gwarantowaną podwyżką świadczenia na poziomie 70 zł. Kolejnym elementem wsparcia osób starszych jest program „Emerytura+”, który polegał na wypłacie jednorazowego świadczenia pieniężnego dla wszystkich emerytów i rencistów, bez względu na wysokość pobieranego świadczenia, w kwocie najniższej emerytury 1100 zł brutto. Wsparcie zostało udzielone prawie 10 mln osób a koszt wypłaty świadczenia wyniósł prawie 11 mld złotych. Świadczenie miało charakter jednorazowy, jednak w przyszłości planuje się wypłatę kolejnych. Godna jesień to także obniżenie wieku emerytalnego do 60 lat dla kobiet i 65 dla mężczyzn czyli do poziomu sprzed 2012 roku. Należy przy tym zaznaczyć, że przejście na emeryturę ma charakter dobrowolny, i to pracownik ma możliwość kontynuowania swojej kariery zawodowej wg. własnego uznania.

Program „Leki 75+”

Program ten kierowany jest do osób, które ukończyły 75. rok życia. Polega na całkowitej refundacji kosztów zakupu lekarstw, pod warunkiem, że znajdują się na liście leków refundowanych. Recepta wystawiona przez lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, pielęgniarkę dowolnej specjalności podstawowej opieki zdrowotnej, lub lekarza dowolnej specjalności, który posiada prawo wykonywania zawodu, ale zaprzestał jego wykonywania (wyłącznie recepty dla siebie i dla rodziny); opatrzona jest znakiem „S” co oznacza, że pacjent nie uiszcza opłaty za lekarstwo w aptece. Potwierdzeniem wieku pacjenta jest numer PESEL zawarty na recepcie, a w przypadku jego braku data urodzenia. W 2018 roku z programu skorzystało 2,4 mln seniorów, którzy pozyskali 40 mln opakowań leków a łączna kwota wsparcia wyniosła prawie 700 mln zł.

Małopolski Tele-Anioł

Województwo Małopolskie pozyskało także środki z funduszy europejskich na wdrożenie projektu Małopolski Tele-Anioł, który realizowany jest przy wsparciu organizacji pożytku publicznego. Celem projektu jest opieka nad starszymi osobami, które są niesamodzielne. Opieka świadczona jest przez Centrum Teleopieki (seniorzy otrzymują opaski umożliwiające monitorowanie ich stanu zdrowia przez personel medyczny, a także kontakt osoby starszej z konsultantem), dodatkowo części beneficjentów projektu świadczone są sąsiedzkie usługi opiekuńcze (osoby z bliskiego otoczenia, za niewielkim wynagrodzeniem, odwiedzają seniorów w domach i pomagają im przy codziennych czynnościach). Jak wynika z wypowiedzi respondentów, realizacja projektu napotyka spore trudności na etapie rekrutacji, zarówno uczestników (konieczność spełnienia warunków uczestnictwa, opór ze strony osób starszych i ich rodzin), jak i osób do opieki nad nimi (konieczność zobowiązania się do wsparcia przez określoną liczbę godzin, za symboliczne wynagrodzenie, które wysokość oscyluje pomiędzy wolontariatem a pracą zarobkową; niechęć do wykonywania czynności pielęgnacyjnych). Problem z zapewnieniem usług opiekuńczych w ramach projektu dotyka – zdaniem badanych – szczególnie tereny wiejskie z uwagi na problem dojazdu do podopiecznych.

Caritas zwraca się do nas, czy nie mamy osób, które mogłyby świadczyć usługi opiekuńcze [w ramach projektu]. Jest to u nas duży problem zapewnienie tych usług w ramach ustawowych, a ze społecznej inicjatywy o młodych osobach nie wspomnę, starsi czasami [są chętni]. Jeśli jest to samo Nowe Brzesko, gdzie nie trzeba się przemieszczać busem itd., można jeszcze jakąś pomoc sąsiedzką znaleźć typu „jedna

pani drugiej pani”, ale jeśli trzeba do sąsiedniej miejscowości dojechać, gdzie nie ma środków komunikacji, no to nikt nie dojedzie. Osoby młode - nie ma opcji, żeby zmienić pampersa, umyć, zrobić zabiegi higieniczne, absolutnie nie ma takiej możliwości.

Przedstawiciel OPS

Program „Maluch +”

Największym z nich jest program „Maluch+” realizowany przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, wspierający tworzenie nowych miejsc opieki dla najmłodszych dzieci i dofinansowujący działanie tych już istniejących. W 2019 roku w województwie małopolskim na rozwój programu przeznaczono 41,8 mln zł. W ramach tych środków planowano utworzenie i utrzymanie 3 154 miejsc w żłobkach, klubach dziecięcych i u dziennych opiekunów. Z programu korzystać mogą jednostki samorządowe oraz podmioty niepubliczne. Zdaniem respondentów badań FGI ma on niewątpliwy wpływ na wzrost poziomu użłobkowania w Polsce.

Respondenci badań FGI sygnalizowali problem związany z realizacją programu w systemie projektowym (wsparcie finansowe oferowane jest na zasadzie konkursu i udzielane na okres jednego roku). Może to prowadzić do sytuacji, kiedy nowopowstające placówki opiekuńczo-wychowawcze nie będą w stanie samodzielnie funkcjonować w sytuacji braku dotacji na kolejne lata działalności. Zwrócono również uwagę, że oferowane wsparcie nie jest w stanie pokryć kosztów wybudowania/przystosowania budynków do standardów, jakie muszą spełniać placówki opiekuńcze dla najmłodszych. Jest to w szczególności bolączka mniejszych miejscowości/ wsi, niedysponujących lokalami, które mogłyby być przeznaczone na ten cel. Dodatkową przeszkodą w korzystaniu z pomocy finansowej w ramach programu jest konieczność wniesienia środków własnych, co często stanowi barierę dla mniejszych, biedniejszych gmin. W efekcie różnica w zakresie możliwości zapewnienia opieki najmłodszym członkom rodzin pomiędzy miastem Kraków a terenami podmiejskimi czy też jeszcze bardziej oddalonymi od metropolii jest ogromna, a luka ta powiększa się coraz bardziej.

Jak kiedyś babcia, dziadek mogli być wsparciem na samym początku, to teraz jest potrzeba żłobków. I jak w mieście nie ma problemu ze żłobkami, tak część osób, która się powyprowadzała, też część znajomych [tak twierdzi], czy z danych można zobaczyć, że żłobków na przykład na terenach podmiejskich brakuje.

Przedstawiciel Głównego Urzędu Statystycznego

W Bochni nie ma żłobka publicznego, są 3-4 żłobki prywatne, rodzice radzą sobie zatrudniając prywatne opiekunki, tylko ceny dzisiaj oscylują w granicach 15 zł/h więc jak mama ma iść do pracy i oddać swoją pensję opiekunce to jest to bez sensu. (...) To jest też kwestia znalezienia odpowiedniego lokalu, dostosowania go, to nie jest tak, że z programu wybudujemy sobie cały budynek, to są zazwyczaj dofinansowania do już istniejących struktur.

Przedstawiciel OPS

W Małopolsce w 2019 roku dofinansowanie w ramach programu „Maluch+” było przydzielane w 4 modułach⁷³. Moduły 1,2 były skierowane do JST, moduły 3,4 były skierowane dla podmiotów innych niż JST. Łączenie w ramach działań podejmowanych przez JST tworzone 2 089 miejsc dla dzieci. W ramach działań podmiotów innych niż JST tworzone 11 148 miejsc dla dzieci. Łączny koszt realizacji projektu wynosi prawie 60 mln zł.

⁷³ http://www.malopolska.uw.gov.pl/default.aspx?page=maluch_plus [dostęp: 10.11.2019].

Lokalnym uzupełnieniem ogólnopolskiego programu „Maluch+” jest funkcjonujący w Krakowie program dodatkowego wsparcia finansowego dla placówek niesamorządowych świadczących opiekę nad dziećmi do lat 3 (prowadzących żłobki, kluby dziecięce lub zatrudniających dziennych opiekunów), aby zwiększyć ich dostępność dla mieszkańców miasta. Udzielanie dotacji dla tych podmiotów jest zadaniem fakultatywnym (nieobowiązkowym) gminy. Niepubliczne żłobki i kluby mogą w ramach projektu otrzymać dofinansowanie w wysokości odpowiadającej dotacjom dla placówek prowadzonych przez samorząd. W tej sytuacji rodzice dopłacają jedynie różnicę pomiędzy tą sumą a stawką obowiązującą w wybranym żłobku. Dzięki temu rozwiązaniu zapewnienie dziecku do lat 3 opieki instytucjonalnej staje się możliwe do udźwignięcia przez znacznie większą liczbę rodzin.

Warto wspomnieć także, że polityka społeczna realizowana przez władze miasta Krakowa daje duże preferencje w zakresie dostępu do żłobków publicznych rodzinom, w których wychowuje się przynajmniej trójka dzieci. W ramach tej polityki dziecko urodzone w rodzinie wielodzietnej ma pierwszeństwo w zapisie do żłobka, uczęszcza też do niego bez ponoszenia żadnych kosztów.

Małopolska Niania

Alternatywą dla posłania dziecka do żłobka jest zatrudnienie niani. Na terenie Małopolski od 2017 roku Regionalny Ośrodek Pomocy Społecznej realizuje projekt „Małopolska Niania” (aktualna nazwa to „Małopolska Niania 2.0”). Jego celem jest stworzenie warunków do podjęcia lub kontynuacji zatrudnienia przez rodziców dzieci w wieku do lat 3 oraz zwiększenie dostępności do usług opieki nad dziećmi w wieku do lat 3, w szczególności w gminach o ograniczonym dostępie do tych usług. Projekt obejmuje dopłaty do wynagrodzenia niani zatrudnionej na umowę o pracę, przy czym wysokość dofinansowania jest uzależniona od dochodu rodziny. W ramach pilotażowego programu „Małopolska Niania 1.0” w 23 gminach wsparciem objęto 91 rodzin. Druga edycja projektu będzie realizowana do 30 września 2021 roku.

Podczas wywiadów grupowych wielokrotnie podkreślano, że projekt ten powinien być traktowany jako uzupełnienie systemowego programu wspierającego instytucjonalne formy opieki nad najmłodszymi, z uwagi na to, że opieka nad dziećmi w żłobkach czy klubach malucha jest zdecydowanie mniej kosztowna, zarówno z perspektywy finansów publicznych, jak i rodzin posiadających dzieci do lat 3. Pomimo znacznej wysokości dofinansowania do usług niani, w dalszym ciągu jest to wydatek przekraczający możliwości budżetu wielu rodzin.

Warunki są atrakcyjne w tym sensie, że osoby gorzej sytuowane mają możliwość uzyskania dofinansowania do wysokości minimalnego wynagrodzenia, czyli tych 2250 zł, więc partycypacja rodzin takich gorzej sytuowanych jest symboliczna, bo muszą dopłacić tylko bardzo niewielką kwotę miesięcznie, natomiast kiedy odniesiemy to do tych rodzin, które nie są traktowane jako gorzej sytuowane to wszystkie pozostałe rodziny otrzymają 1650 zł, więc muszą dopłacić około 800–900 zł, a ta kwota 800–900 zł jest jednak w odniesieniu do części rodzin barierą nie do pokonania.

Przedstawiciel ROPS

Zwrócono także uwagę na fakt stale zmniejszającej się liczby osób chętnych do wykonywania pracy niani. Jak twierdzono, zjawisko to może być związane z bezpośrednimi transferami finansowymi kierowanymi do rodzin (jak „Rodzina 500+”), które znacząco zmniejszają motywację do podjęcia trudnej i odpowiedzialnej pracy z małym dzieckiem za zwykle minimalne wynagrodzenie.

Negatywna selekcja do zawodu. Oferta zatrudnienia jest tak skromna, jeżeli chodzi o kwestię finansową, że trudno jest zaangażować osoby z wolnego rynku pracy, żeby taką funkcję pełniły za takie wynagrodzenie. To trzeba liczyć co najmniej 2250 zł, rosną koszty usług i są rodziny, które wycofują się z korzystania z usług opiekuńczych, bo nie są w stanie dorzucić się do tego kosztu opiekunki, która

i tak otrzymuje wynagrodzenie minimalne. Zgadzam się tutaj, że zarobki powinny być wyższe, żeby były zachęcające do podjęcia pracy w tym zawodzie.

Przedstawiciel WUP

Trzeba złożyć wniosek, trzeba spełniać kryteria. Ale też jest ciężko znaleźć osobę do pracy. Można zatrudnić kogoś na umowę przez ZUS i opłacać składki, problem jest w tym, że ciężko jest o taką osobę chętną, która by spełniała nasze oczekiwania, bo każdy chce powierzyć swoje dziecko w jak najlepsze ręce, no to te osoby, które mają „500+” to nie opłaca im się przyjść i dorabiać, jeśli nawet mają mieć świadczenia ZUS.

Przedstawiciel OPS

Kilkoro respondentów podało przykłady, kiedy pomimo rozpowszechnienia informacji o wsparciu finansowym w ramach projektu nie udało się znaleźć rodzin chętnych do skorzystania z oferty. Zdarzały się także przypadki rezygnacji z udziału w projekcie już po uzyskaniu dofinansowania.

Kluby Rodzica

Inną niż zapewnienie opieki w godzinach pracy formą wsparcia dla opiekunów najmłodszych dzieci są różnego rodzaju placówki, w których osoby te mogą się ze sobą integrować, wymieniać doświadczeniami, zdobywać wiedzę z zakresu opieki nad małym dzieckiem i wychowania, a także otrzymać wsparcie psychologiczne w sytuacjach trudnych lub kryzysowych. Jako przykład można podać Kluby Rodzica, powstające z inicjatywy miasta Krakowa przy jednostkach kultury lub na zasadzie zadań zleczanych organizacjom pozarządowym. Aktualnie w mieście funkcjonuje 39 tego typu placówek, które cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem. Zajęcia w klubach są darmowe, co umożliwia korzystanie z ich oferty wszystkim rodzinom, również tym o niskich dochodach.

Mamy dwa te kluby w dwóch lokalizacjach, tak jak pani powiedziała, to jest oferta, zajęcia są codziennie, są specjaliści przeróżni, od psychologów, logopedów, zajęć fitness, to jest dla rodziców z dzieckiem, kobiet w ciąży, od poczęcia do 3. roku życia. To jest ważne, że te mamy mogą się tam spotkać i się integrować, spędzać czas.

Przedstawiciel NGO

Jest zapotrzebowanie na program klubów rodzica. Są kluby, które są bardzo oblegane i teraz planujemy kolejne dwa kluby otworzyć we wrześniu, więc trwa nabór ofert na kolejny klub, bo jest zapotrzebowanie.

Przedstawiciel UM

Kolejną inicjatywą współfinansowaną przez miasto Kraków jest „Zielony Domek”, klub dla rodziców nakierowany przede wszystkim na wsparcie psychologiczne i pomoc matkom w przezwyciężeniu trudności związanych z wczesnymi etapami macierzyństwa.

Zielony Domek, to taka placówka wsparcia psychologicznego dla rodzin z dziećmi do lat trzech, tam po prostu można przyjść z ulicy, jest tam zawsze na miejscu i psycholog, animator, i też każdy rodzic zupełnie bez rejestracji może przyjść i jeżeli ma problem to w tej placówce zupełnie bezpłatnie takie wsparcie otrzyma. To jest [dla rodzin] z dziećmi do lat 3, ale dzieci starsze też się zdarzają.

Przedstawiciel UM

Podkreślano dużą aktywność miasta Kraków w obszarze tworzenia przestrzeni spotkań i edukacji dla rodziców małych dzieci, stanowiącą wyjątek w skali województwa.

Rodzicu, nie jesteś sam!

Pozytywnym przykładem rozwiązania wspierającego młodych rodziców może być projekt „Rodzicu, nie jesteś sam!”, realizowany przez MOPS Kraków, Urząd Miasta Krakowa oraz Fundację Instytut Rozwoju Regionalnego we współpracy z partnerem niemieckim. Projekt ten ma na celu stworzenie sieci wsparcia młodych rodzin w adaptacji do roli opiekuńczo-wychowawczej po urodzeniu dziecka. Pomoc rodzicom (edukacyjna, psychologiczna) jest świadczona bezpośrednio na oddziałach położniczych i obejmuje konsultacje z pielęgniarkami i położnymi, opiekę pracownika socjalnego, doradcy zawodowego i psychologa. Szczególną opieką w ramach projektu otaczane są rodziny, w których urodziło się dziecko niepełnosprawne.

Miasto Kraków w roku 2019 uruchamia także pierwszy Klub Rodzica z dzieckiem do lat 3 o specjalnych potrzebach rozwojowych, w którym dzieci i rodzice będą mogli się spotykać, wymieniać doświadczeniami, wzmacniać kompetencje rodzicielskie, rozwijać umiejętności dzieci oraz tworzyć nieformalne grupy wsparcia.

Zdaniem badanych, działania na wzór tych podejmowanych w ramach wspomnianych projektów powinny być uregulowane systemowo i wejść do powszechnej praktyki.

Jest pewna droga do przejścia przed nami wszystkimi. Myśmy w programie regionalnym, finansowanym z pieniędzy europejskich postawili na rozwój wczesnego wspomaganie dzieci i były środki przypisane do konkursu, który został ogłoszony bodajże w 2017 roku i w ramach tego konkursu udało się zakontraktować kilka projektów, które w oparciu o zewnętrzne finansowania prowadzą takie wczesne wspomaganie rozwoju dziecka, mają różnego rodzaju oferty wsparcia i medycznego i rehabilitacyjnego i terapeutycznego i psychologicznego i tak dalej, natomiast to na razie jest punktowo w kilku miejscach w Małopolsce, gdzie beneficjenci pozyskali dofinansowanie, trudno mówić, żeby był taki system dostępny niezależnie od tego, czy się mieszka w dużym mieście, czy w mniejszości miejscowościach, więc tutaj jest jakby zmiana, która jest przed nami, że musimy ten system uczynić systemem powszechnym.

Przedstawiciel ROPS

Program „Mama 4 +”

Kilka słów poświęcono rządowemu programowi „Mama 4+”, polegającym na wypłacie świadczeń wyrównawczych osobom, które żeby wychować co najmniej czworo dzieci nie mogły podjąć pracy zarobkowej lub z niej zrezygnowały, a dziś żyją na granicy ubóstwa, nie mając prawa do świadczeń nawet na minimalnym poziomie. Program ten wzbudził wśród respondentów sporo kontrowersji. Krytykowano fakt przyznawania regularnego wsparcia finansowego, którego jedyną przesłanką jest posiadanie określonej liczby dzieci – jako argument przemawiający przeciwko tego typu rozwiązaniom badani podawali przykłady rodzin wielodzietnych, w których matki pracowały zawodowo, zabezpieczając sobie w ten sposób prawo do emerytury.

„My w pracy mamy koleżankę, która ma pięcioro dzieci, cały czas pracuje i wychowuje dzieci, w tym jedno niepełnosprawne i pracuje zawodowo, więc jak ona ma się czuć? Równie dobrze mogłaby poświęcić ten czas dzieciom, skoro wiedziałyby, że zostanie na końcu tak uhonorowana”.

Przedstawiciel OPS

Karta Dużej Rodziny

Rodziny wielodzietne (rozumiane jako rodziny z przynajmniej trójką dzieci) wspierane są przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej za pomocą systemu zniżek i dodatkowych uprawnień obowiązujących w ramach Karty Dużej Rodziny⁷⁴. Niektóre gminy wprowadziły ponadto własne, niezależne systemy wspierające rodziny wielodzietne (np. „Krakowska Karta Rodzinna 3+”, „Bocheńska Karta Rodzinna”), oferujące szereg ulg i preferencji obowiązujących lokalnie. Od roku 2019 do korzystania z Bocheńskiej Karty Rodzinnej uprawnione są także rodziny, które kiedykolwiek miały pod opieką trójkę dzieci.

Program „Krakowska Karta Rodzinna 3+” - jest to program wsparcia rodzin z trójką i więcej dzieci, no i w ramach tego programu my zawieramy porozumienia z partnerami publicznymi i w publicznych instytucjach, np. jest 50% zniżki na wejścia do muzeów dla tych rodzin, jest bezpłatna komunikacja miejska dla dzieci z tych rodzin, to jest pełny bilet dwustrefowy całoroczny. Oprócz tego w ramach Krakowskiej Karty Rodzinnej jest zawsze Akcja „Lato – zima”, to są zajęcia, bezpłatne wejściówki, w tym roku jest na tą kartę około 60 000 biletów do kina. To jest bezpłatne, to jest kwestia pójścia do instytucji i dzieci mogą korzystać. Bardzo ta akcja cieszy się popularnością.

Przedstawiciel UM

Pojawił się postulat objęcia systemem zniżkowym także rodzin z mniejszą liczbą dzieci (np. poprzez stopniowanie wysokości ulgi w zależności od liczby dzieci w rodzinie).

Lokalne programy aktywizacyjne

Program centralny uzupełniany jest przez aktywizacyjne programy lokalne. Przykładem takiego programu jest realizowany przez MOPS w Krakowie, finansowany ze środków europejskich projekt „W sile wieku”, skierowany do mieszkańców Krakowa, którzy ze względu na podeszły wiek, stan zdrowia lub niepełnosprawność wymagają pomocy w wykonywaniu podstawowych czynności dnia codziennego. Wsparciem w ramach projektu objęte są zarówno osoby niesamodzielne (wymagające stałej opieki), jak i osoby, które potrzebują przede wszystkim aktywizacji oraz zajęć usprawniających. Wsparcie realizowane jest w pięciu nowych placówkach dziennego pobytu utworzonych na terenie miasta, przy czym zapewniają one transport do placówki i z powrotem uczestników do miejsca zamieszkania. Niewątpliwym atutem projektu jest uwzględnienie potrzeb opiekunów osób starszych, którym zapewnia się nie tylko odpoczynek od opieki nad seniorem, lecz również pomoc psychologiczną i wsparcie edukacyjne.

Miasto Kraków rozwija także (we współpracy z organizacjami pozarządowymi) finansowane ze środków własnych dzielnicowe Centra Aktywności Seniorów. Organizują one darmowe zajęcia edukacyjno-rekreacyjne i kulturowe, pobudzają aktywność społeczną seniorów, zapraszają na spotkania, podczas których powstają ciekawe inicjatywy na rzecz społeczności lokalnej. Podczas dyskusji wspomniano o realizowanych w centrach projektach międzypokoleniowych, łączących dzieci (również te najmłodsze) z osobami starszymi. Według rozmówców projekty tego typu z jednej strony aktywizują seniorów i dają im możliwość kontaktu z młodszymi pokoleniami (którego często nie doświadczają we własnym środowisku rodzinnym), z drugiej natomiast uczą dzieci empatii i zrozumienia dla słabszych.

Moim zdaniem [dzięki temu] seniorzy są bardziej uaktywnieni, lepiej funkcjonują w tym środowisku lokalnym, nie są tak zamknięci, bo to są bardzo często samotni seniorzy, dlatego też mogą liczyć na

⁷⁴ W 2017 roku w województwie małopolskim Kartę Dużej Rodziny posiadało 49 535 rodzin.

wsparcie ze strony dzieci. Wiem, że tam też była akcja, którą jedna z nauczycielek prowadziła, że dzieci ze stołówki szkolnej zносиły obiady seniorom i to już seniorom, których kojarzyły. Natomiast to bardzo wpływa na rozwój emocjonalny dzieci i taką właśnie socjalizację, bo często to są dzieci z takich rodzin, gdzie albo nie ma kontaktu z dziadkami, z babciami, jakby rozwój emocjonalny jest zaburzony, więc takie relacje, takie oddziaływanie jest dla nich bardzo wspierające.

Przedstawiciel NGO

Szeroko zakrojoną pomoc dla osób starszych oferuje także Caritas, realizujący ogólnopolski program „Na codzienne zakupy”. Jest to program pomocy charytatywnej dla osób ubogich, potrzebujących, dotkniętych wykluczeniem socjalnym i społecznym, a w szczególności najuboższych seniorów, mieszkających w małych miejscowościach i na terenach wiejskich. Jego podstawowym elementem jest przekazanie beneficjentom karty będącej nośnikiem bonu towarowego wydanego w formie elektronicznej, który umożliwia zapłatę za zakupy w jednej z sieci sklepów. Miesięczna wartość doładowania na karcie wynosi 150 zł. Poza wymierną pomocą finansową celem projektu jest aktywizacja społeczna seniorów, którą zapewnić ma wsparcie wolontariuszy w codziennych zakupach oraz organizacja wydarzeń kulturalnych dedykowanych grupie docelowej projektu.

Połączenie elementu wsparcia materialnego z próbą socjalizacji seniorów oceniono bardzo pozytywnie. Jako atut programu wskazywano upodmiotowienie seniorów, kompleksowe podejście do ich potrzeb, co zdecydowanie wyróżnia „Na codzienne zakupy”⁷⁵ spośród innych inicjatyw, które często traktują problem biedy i wykluczenia wśród seniorów w sposób wycinkowy.

Według mnie to jest jeden z najlepszych programów jakie znam, bo z jednej strony pomaga finansowo i może się komuś wydawać że 150 zł to nie jest dużo, ale dla samotnego seniora to jest naprawdę bardzo dużo i z drugiej strony, właśnie ta osoba towarzysząca, ten wolontariusz, który ma na celu przypilnować, żeby te pieniądze zostały wydane, w tym sensie żeby umożliwić tej starszej osobie dotarcie, zrobienia zakupów, to jest jego rola jest bardzo ważna i z drugiej strony zorganizowanie przynajmniej jednego, dwóch spotkań, które zbiorą tych seniorów, czy na jakimś święcie, czy na jakiejś herbatce.

Przedstawiciel Caritas

Usługi opiekuńcze dla osób niepełnosprawnych

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej realizuje program „Usługi opiekuńcze dla osób niepełnosprawnych”, w ramach którego gminy otrzymują dofinansowanie do usług opiekuńczych (także specjalistycznych) świadczonych dzieciom oraz osobom dorosłym ze znacznym stopniem niepełnosprawności. Do programu przystąpiła m.in. gmina Kraków.

Jest jeszcze taki program „Specjalistyczne usługi opiekuńcze dla osób niepełnosprawnych”, gdzie jak jest dziecko w rodzinie niepełnosprawne, to też może się rodzina o taką pomoc zwrócić do nas. Przychodzi specjalista, w zależności ile ta osoba potrzebuje tej pomocy, to może otrzymać takie wsparcie, może się udać po pomoc, to jest takie odciążenie dla rodziny, bo ta osoba spędza z tym dzieckiem czas.

Przedstawiciel MOPS

Jako problematyczne wskazano jednak warunki, jakie musi spełniać osoba chcąc skorzystać z publicznego wsparcia w postaci usług pielęgniarstwa świadczonych w miejscu zamieszkania, ograniczająca pulę osób uprawnionych do tego typu pomocy do najcięższych przypadków.

⁷⁵ W Polsce w 2019 roku wsparcie planowo miało zostać skierowane do około 6000 osób.

Ale też jest coś takiego, że jeżeli osoba na przykład po udarze wróci ze szpitala, to na przykład ona nie dostanie takiej pomocy, opieki pielęgniarki długoterminowej, bo ona nie ma jeszcze odleżyny, zostanie dopiero wtedy, kiedy będzie miała odleżyny.

Przedstawiciel NGO

Dodatkowo, jak wskazywali rozmówcy, mniejsze gminy borykają się z problemem braku fachowców mogących świadczyć specjalistyczne usługi opiekuńcze, w związku z czym tego typu wsparcie w wielu z nich w praktyce nie jest możliwe do realizacji.

Zapotrzebowanie jest, ale znaleźć osobę, która by to miała świadczyć, to też jest problem. Nigdy te usługi specjalistyczne u nas nie funkcjonowały, jest to nieduża gmina. Jest ŚDS dla osób z zaburzeniami psychicznymi i jeżeli są to osoby młode, to uczestniczą w zajęciach tam. Ale jeżeli to są dzieci, no to z reguły matki mające orzeczenia pobierają świadczenia pielęgnacyjne, do pracy pójść nie mogą, bo ktoś się musi tym dzieckiem zająć, moja siostra ma dziecko z autyzmem i nie może podjąć pracy, nawet jakby chciała.

Przedstawiciel OPS

Braki w zakresie publicznych usług pielęgnacyjno-opiekuńczych uzupełniają Stacje Opieki Caritas, organizowane często w mniejszych miejscowościach, częściowo finansowane ze środków publicznych (budżetów gminnych). Placówki te świadczą usługi pielęgnacyjne i rehabilitacyjne w swoich gabinetach medycznych oraz w domach pacjentów. Pracują w nich pielęgniarki środowiskowo-rodzinne oferujące pomoc osobom przewlekle chorym i z niepełnosprawnościami. Duża liczba (około 60) tego typu punktów wskazuje na rosnące zapotrzebowanie na usługi opiekuńcze, którego instytucje publiczne nie są w stanie skutecznie zaadresować.

Podczas wywiadów wielokrotnie podkreślano także konieczność rozbudowy sieci wsparcia w zakresie dziennej opieki nad osobami niepełnosprawnymi (w tym niepełnosprawnymi intelektualnie), takich jak środowiskowe domy samopomocy czy warsztaty terapii zajęciowej, a także usług mieszkalnictwa wspomaganego, gdzie osoby wymagające wsparcia mogłyby nabierać umiejętności samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego. Liczba tego typu placówek stopniowo wzrasta, jednak ich rozwój napotyka na liczne bariery wdrożeniowe, takie jak braki lokalowe czy brak dostępu do specjalistów, a także trudności z długoterminowym utrzymaniem placówek. Problem ten w szczególności dotyka mniejsze gminy.

Jest cała masa różnego rodzaju barier takich wdrożeniowych, bo jednym z elementów tego systemu „Za życiem” są usługi mieszkalnictwa wspomaganego, gdzie osoba z niepełnosprawnością dorosła można starać się o skierowanie na pół roku, rok, żeby tam pod okiem specjalistów adaptować się do samodzielnego życia z nadzieją na to, że docelowo będzie mogła funkcjonować już poza tym systemem, samodzielnie w mieszkaniu, bo zostanie na tyle przygotowana, że sobie da radę. Natomiast żeby to mogło funkcjonować, to muszą być jakieś lokale, które po zaadaptowaniu mogłyby pełnić funkcję mieszkań wspomaganych, a okazuje się, że na poziomie gmin bardzo często nie ma takich zasobów lokalowych, my się z takim problemem borykamy. Brakuje specjalistów w mniejszych miejscowościach, to przecież są fachowcy od jakiejś komunikacji specyficznej, dostosowanej do danego rodzaju niepełnosprawności.

Przedstawiciel ROPS

Óśrodki powstają jest możliwość ich dofinansowania na etapie utworzenia, ale później na etapie funkcjonowania wkład własny przewyższa możliwości większości gmin, dlatego w naszym przypadku mamy 15 miejsc tylko.

Przedstawiciel OPS

Poważnym problemem – szczególnie w gminach wiejskich – jest kwestia dowozu osoby niepełnosprawnej bądź seniora o ograniczonej sprawności ruchowej na zajęcia w placówkach dziennego pobytu. Często zdarza się, że potencjalni podopieczni takich placówek rezygnują z udziału w zajęciach z powodu braku możliwości zapewnienia im przez opiekunów transportu.

Aktywizacja zawodowa osób niepełnosprawnych

Zdaniem badanych, nacisk w systemie pomocowym powinien być położony na wszelkiego rodzaju inicjatywy wspomagające wyjście osób niepełnosprawnych z domu, podejmujące próby socjalizacji takich osób oraz wyposażenia ich w kompetencje dające nadzieję na samodzielne funkcjonowanie

w przyszłości. Dorosłe osoby niepełnosprawne, które nie nabyły umiejętności społecznych ani kompetencji niezbędnych do samodzielnego życia i odnalezienia się na rynku pracy często stają się długotrwale bezrobotne.

Musimy stworzyć jakieś miejsca pracy, miejsca pobytu tych dorosłych niepełnosprawnych, bo jeżeli my będziemy się nimi tylko opiekować do momentu dorosłości, no to nie liczymy na to, że podopieczny pójdzie do pracy po 20 latach. Nie pójdzie, bo nie będzie miał możliwości. Są różnego rodzaju niepełnosprawności, niektóre pozwalają na pracę.

Przedstawiciel szpitala

To są funkcje WTZ na przykład, one mają takie funkcje, że powinny przygotowywać takie osoby do funkcjonowania na rynku pracy, ale te osoby, które trafiają do WTZ funkcjonują tam przez wiele, wiele lat, nie przechodzą do nowej pracy, bo też często WTZ nie jest zainteresowane, żeby te osoby wyprowadzić, bo za tymi osobami idzie finansowanie.

Przedstawiciel ROPS

Tu się kłania też problem ekonomii społecznej, spółdzielni socjalnych, które mogłyby zatrudniać osoby niepełnosprawne: ZPCh były tworzone w latach 90tych. Potem w związku z tym, że zostały wykorzystane w celach korupcyjnych nagle się wszystko obcięło. To jest ogromny, zmarnowany na pewnym etapie potencjał.

Przedstawiciel OPS

Według respondentów aktywizacja zawodowa niepełnosprawnych oraz obalanie stereotypowych poglądów na jej temat wśród samych niepełnosprawnych i ich rodzin, pracodawców oraz instytucji wspierających powinna być jednym z istotnych celów polityki wspierania osób z problemem niepełnosprawności. Jak twierdzono, przełamywanie barier mentalnościowych musi być pierwszym krokiem w procesie wprowadzania niepełnosprawnych na rynek pracy, koncentracja wyłącznie na poszukiwaniu dla tych osób możliwości zatrudnienia jest z góry skazana na porażkę, jako że często mają one słabo rozwinięte umiejętności społeczne, niską samoocenę, nie posiadają także żadnych nawyków związanych z funkcjonowaniem w roli pracownika (brak etosu pracy).

Są to często ludzie od urodzenia niepełnosprawni, wychowani w tym systemie, żyjący w ten sposób, o których nikt nie myślał w ten sposób, że są pełnowartościowi i mogą pracować, dla nich często pójście do pracy to jest abstrakcja, więc jeśli ta osoba nie zostanie odpowiednio wsparta, to dla niej jest to wprost niemożliwe.

Przedstawiciel OPS

Ja powiem z rzeczywistości, jako trener pracy i osoba, która była odpowiedzialna za opiekę w zakresie aktywizacji zawodowej [osób niepełnosprawnych] - wiele osób sobie nie zdaje sprawy, że poniekąd takie

możliwości są, tylko że osoba, która już doświadcza jakichś problemów, to ona zanim ich nie pokona, to nie jest w stanie się aktywizować.

Przedstawiciel PUP

Jako pozytywny przykład kompleksowego podejścia do aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnością podano projekty „Aktywni Razem” oraz „Aktywni Razem 2”, realizowane przez Chrześcijańskie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „Ognisko” z Krakowa przy wsparciu Finansowym PFRON, polegające na pracy zespołu trenerów (z udziałem psychologów i doradców zawodowych) nakierowanej na przygotowanie lub/i pozyskanie zatrudnienia na otwartym rynku pracy przez osoby z niepełnosprawnością oraz utrzymanie jak najdłużej jego trwałości dzięki wsparciu trenera pracy. Pojawiła się sugestia wprowadzenia wskaźników zatrudnieniowych służących do oceny jakości wsparcia w środowiskowych domach samopomocy czy też warsztatach terapii zajęciowej.

Jeżeli byłyby wskaźniki, które premiowałyby - finansowo lub w jakikolwiek inny sposób - efektywność zatrudnieniową, to to by się zmieniło, natomiast takich wskaźników nie ma, dlatego też czasami to osoba nie jest zachęcana [do pójścia do pracy] i jak nikt nie zachęca, no to ona sama pewnie nie pójdzie.

Przedstawiciel WUP

Aktywizacja - także zawodowa – niepełnosprawnych stanowiłaby obciążenie dla ich opiekunów w opiece nad członkiem rodziny, tym samym dając im szansę na poprawne funkcjonowanie na rynku pracy czy też w społeczności lokalnej. Pojawił się pomysł wprowadzenie ułatwień dla osób pracujących zajmujących się członkami rodziny wymagającymi stałej bądź czasowej opieki, w postaci na przykład sfinansowania dodatkowych dni wolnych do wykorzystania w dowolnym momencie.

Ja też chciałabym zwrócić uwagę jakie jest obciążenie osoby pracującej, która zajmuje się osobą niepełnosprawną, członkiem rodziny. Myślę - takie marzenie - że może by tak systemowo rozwiązać, że dwa-trzy dni w roku taka osoba mogłaby skorzystać, tak jak są urlopy na dziecko zdrowe, te kilka dni na opiekę nad członkiem rodziny, nie że za każdym razem muszę brać urlop jadąc do szpitala, bo lekarz od 14:00 do 16:00 przyjmował i za każdym razem musiałam się zwalniać albo brać urlop z pracy, żeby po prostu dowiedzieć się o stan zdrowia członka rodziny.

Przedstawiciel MOPS

Wsparcie dla opiekunów osób niepełnosprawnych

Opiekunowie osób niepełnosprawnych, a w szczególności rodzice niepełnosprawnych dorosłych, to grupa – w opinii respondentów – szczególnie zaniedbana jeżeli chodzi o pomoc systemową. Działania systemowe koncentrują się na bezpośredniej pomocy osobie dotkniętej niepełnosprawnością, jednak ich opiekunowie też niejednokrotnie wymagają wsparcia – edukacyjnego, psychologicznego, obciążenia w codziennie wykonywanych obowiązkach, a często także wsparcia finansowego z uwagi na niemożność podjęcia pracy.

Podkreślano, że ciężar zorganizowania wsparcia dla osoby niepełnosprawnej spoczywa na jej opiekunie. Pomoc (finansową, rzeczową i w postaci usług specjalistycznych) można uzyskać z różnych źródeł (programy rządowe i lokalne, PFRON), jednak brak jest zintegrowanego systemu informacji na temat mechanizmów pomocowych, które kierowane byłyby do rodzin borykających się z problemem niepełnosprawności. Osoby mało przebojowe, słabo zorientowane w systemie pomocy społecznej i niepotrafiące samodzielnie wyszukiwać informacji są często pozostawiane samym sobie. Wsparciem dla nich są zwykle fundacje i stowarzyszenia pracujące z osobami niepełnosprawnymi lub dedykowane określonemu rodzajowi niepełnosprawności.

Są organizacje pozarządowe zrzeszające często osoby związane z daną chorobą, dla chorych na SM czy chorobę Huntingtona, na inne zespoły chorobowe, które wymagają stałej opieki i takie stowarzyszenia często organizują jakieś obozy, jakieś grupy wsparcia. Są grupy „Wiary i światła” dla rodzin z dzieckiem czy z dorosłą osobą niepełnosprawną intelektualnie. No ale takich systemowych rozwiązań szczerze powiem nie znam.

Przedstawiciel NGO

Pojawiła się sugestia objęcia tego typu inicjatyw stałym wsparciem publicznym. Fundacje i stowarzyszenia mają bezpośredni kontakt z osobami niepełnosprawnymi i ich rodzinami, a także wiedzę na temat ich specyficznych potrzeb, mogą pełnić w stosunku do swoich podopiecznych rolę punktu konsultacyjnego w zakresie dostępnych mechanizmów pomocowych, a także tworzyć grupy wsparcia. Wsparcie mogłoby obejmować na przykład udostępnianie przez lokalne instytucje pomieszczeń na spotkania czy dyżury konsultantów.

Jeśli dobrze działają, one powinny być wspierane przez państwo, bo de facto pomagają państwu opiekować się [osobami niepełnosprawnymi]. Znam jedną dziewczynę, która założyła taką nieformalną grupę w mediach społecznościowych, bo sama urodziła wcześniaka i zaczęła się angażować doradzając, gdzie można iść, co należy zrobić i myślę, że ona się w tym znakomicie realizowała. Gdyby było narzędzie [publicznego wsparcia].

Ona tą drogę przeszła i mogłaby wiedzę, którą zdobyła, dawać ludziom dalej i byłaby w tym dobra, no bo ma już kompetencje, nie uczy się czegoś sztucznie.(...) nie myślę o bardzo dużym wsparciu finansowym, ale na przykład miejsce, gdzie oni się mogą spotkać, żeby to niekoniecznie była knajpa, tylko gdzieś, gdzie mają salę, gdzie przyjeżdżają dzieci, są zaopiekowane obok, a oni siedzą i nawet dla siebie są wsparciem.

Przedstawiciel szpitala

Przykładem programu skierowanego do rodzin borykających się z problemem niepełnosprawności wychodzącego poza wsparcie w zakresie zaspokojenia podstawowych potrzeb materialnych i opiekuńczych jest miejski program „Kraków dla Rodziny N”, w ramach którego wydawane są karty „Krakowska Karta Rodziny z Niepełnosprawnym Dzieckiem” uprawniające do licznych ulg i zniżek na ofertę podmiotów miejskich oraz partnerów prywatnych oraz preferencyjnego traktowania w korzystaniu z samorządowych placówek opiekuńczo-wychowawczych.

Ocena systemu wsparcia rodzin, w których występuje problem niepełnosprawności

W trakcie badań FGI powszechnie wskazywano na niedomagania aktualnie funkcjonującego systemu wsparcia dla rodzin, w których występuje problem niepełnosprawności. Jedną z przyczyn niewydolności systemu jest duże zróżnicowanie rodzajów i stopni niepełnosprawności, utrudniające opracowanie spójnych mechanizmów pomocowych. Różnica pomiędzy potrzebami osób upośledzonych umysłowo oraz niepełnosprawnych ruchowo, pomiędzy potrzebami dzieci a potrzebami dorosłych jest olbrzymia, w związku z czym do każdej z tych grup powinna być kierowana pomoc celowana, a każdy przypadek traktowany indywidualnie. Niestety zdaniem badanych, system wsparcia systemowego takich różnic „nie dostrzega”.

Kolejnym problemem jest kosztochłonność wsparcia dla tej kategorii rodzin. Niepełnosprawność nieuchronnie wiąże się z koniecznością ponoszenia wysokich nakładów na opiekę medyczną, często także na sprzęt rehabilitacyjny. System pomocowy, który powinien umożliwiać rodzinom dotkniętym problemem niepełnosprawności dostęp do specjalistycznego wsparcia, jest bardzo niewydolny (brak szybkiego dostępu do procedur medycznych i usług opiekuńczych, częsta konieczność ich samodzielnego finansowania), co najbardziej dotyka rodziny gorzej sytuowane.

Jako przykład podawano dostęp do usług pielęgnacyjno-opiekuńczych stanowiących duże wsparcie dla rodzin, w których występują choroba przewlekła lub niepełnosprawność, uniemożliwiająca samodzielne funkcjonowanie członka rodziny. Takie osoby wymagają stałej opieki, często opieki specjalistycznej, której ich opiekunowie nie zawsze są w stanie się podjąć z uwagi na brak wiedzy lub sił koniecznych do wykonywania opieki. System pomocowy przewiduje w takich sytuacjach wsparcie w postaci pielęgniarek środowiskowych, mogących świadczyć usługi w domach pacjentów. Jak twierdzono, dostępność usług pielęgniarstwa jest jednak bardzo ograniczona, co jest szczególnie odczuwalne na terenach wiejskich. Niskie wynagrodzenia pielęgniarek, w połączeniu z koniecznością samodzielnego dojazdu do pacjenta, skutecznie zniechęcają kandydatów do świadczenia tego typu usług. Problem ten jest szczególnie widoczny w mniejszych miejscowościach. Zwrócono także uwagę na słabą inicjatywność gmin w zakresie opieki pielęgnacyjnej nad osobami niesamodzielnymi i wsparcia ich w wykonywaniu czynności dnia codziennego. Zdarza się, że gminy nie prowadzą żadnych analiz dotyczących skali zapotrzebowania na tego typu usługi. W kilkunastu gminach w Małopolsce ustawy obowiązek świadczenia usług opiekuńczych nie jest w ogóle realizowany, a w wielu kolejnych jest on wypełniany w stosunku do zaledwie kilku osób potrzebujących wsparcia.

Jest jeden problem, który jest tutaj podstawowy: te opiekunki są tak źle opłacane, że nikt sensowny tej pracy nie bierze, tam trafiają tylko osoby, które z jakiegoś powodu nie mogą być opiekunkami gdzie indziej.

Przedstawiciel MOPS

Jest problem z opiekunami tak wymagającej osoby zwłaszcza na terenach wiejskich, gdzie ona ma jedną osobę od drugiej oddaloną o ileś tam kilometrów, więc ten jej czas dojazdu pomiędzy tymi osobami, którymi się opiekuje jest znacznie wydłużony, a płacone on ma za godzinę i nie płaci się za czas dojazdu, to tak naprawdę no jej się to nie opłaca.

Przedstawiciel Urzędu Marszałkowskiego

My mamy pracowników socjalnych, ale nie mamy finansowania do pracowników socjalnych, więc pracowników jest za mało i my też nie możemy wymagać, że będą wspierać całą gminę.

Przedstawiciel UM

Usługi [opiekuńcze] są [faktycznie] niedostępne, a są elementem systemu wsparcia i ustawa stanowi, że one są obligatoryjne. Natomiast gminy bardzo często nie diagnozują potrzeb, bo są kontrole, które weryfikują ten problem i często na pytanie, dlaczego nie wiedzą o potrzebach, to odpowiadają – „No przecież nikt się nie zgłosił, więc widocznie nie ma potrzeb”, a że tych osób potrzebujących jest cała masa, to to już jest ten kontekst, którego się nie widzi.

Przedstawiciel ROPS

„Za życiem”

Kwestię systemowego wsparcia dla rodzin, w których przyszło (lub przyjdzie – wsparcie obejmuje także opiekę nad kobietami w ciąży) na świat dziecko niepełnosprawne lub z ciężkimi wadami wrodzonymi szczegółowo reguluje ustawa „Za życiem”. Zapisy tego dokumentu uprawniają rodziny dotknięte problemem niepełnosprawności do korzystania z szerokiego wachlarza mechanizmów pomocowych, w tym konsultacji psychologicznych, opieki asystenta rodziny, opieki wytchnieniowej dla rodziców czy też placówek wsparcia dziennego. Podkreślano, że liczba wniosków o utworzenie placówek organizujących opiekę wytchnieniową jest bardzo duża, co wskazuje na duże zapotrzebowanie na tego typu wsparcie.

Podkreślano jednak, że o ile duże gminy (jak Kraków) stosują się do zapisów uchwały i zaczynają organizować sieć pomocy, o tyle mniejsze gminy z terenu województwa czasem ograniczają się do wypłaty jednorazowych świadczeń w wysokości 4000 zł z tytułu urodzenia dziecka niepełnosprawnego lub nieuleczalnie chorego. Inne formy wsparcia, wynikające z ustawy, w niektórych miejscach pozostają jedynie na papierze z uwagi na brak zasobów lokalowych oraz wyspecjalizowanej kadry, która mogłaby realizować zobowiązania nakładane przez ustawę.

Istnieje opieka wytchnieniowa dla opiekuna osoby zależnej i chcielibyśmy zorganizować taką opiekę, ale nie mamy struktur na terenie gminy, bo nie mamy miejsca, gdzie możemy tę osobę umieścić. Jest program, została przewidziana pula pieniędzy, natomiast ten program zderza się z rzeczywistością, czyli tym, co dzieje się na dole w małych gminach i samorządach, gdzie brak jest struktur i zasobów ludzkich, które byłyby w stanie tę opiekę zorganizować. Czyli trzeba zbudować ten system na poziomie samorządów. W wielu gminach nawet gdyby się chciało to zrobić, nie byłoby gdzie i kim.

Przedstawiciel OPS

Zwrócono uwagę na brak kompleksowej informacji dla rodziców na etapie ciąży oraz po urodzeniu dziecka z niepełnosprawnością, jakie uprawnienia im przysługują i jakiego rodzaju pomocy mogą oczekiwać. Respondenci podkreślali, że w tak trudnym dla rodziny momencie nie powinno się wymagać od rodziców inicjatywy i samodzielnego poszukiwania wsparcia. Inicjowanie tego procesu powinno leżeć po stronie instytucji publicznych.

To jest taka trochę droga wyboista, na zasadzie, co któraś pani gdzieś albo któraś mama powiedziała, a nie ma znowu takiego systemu. Bo ja bym sobie wyobrażała to tak, że jak rodzi kobieta dziecko niepełnosprawne, to rodzice dostają najpierw jakieś wsparcie psychologa, bo to jest też ogromne przeżycie, jak się rodzice o czymś takim dowiadują, nie wszyscy wiedzą to wcześniej, też trzeba ich przygotować, a potem tak naprawdę żeby ktoś prowadził tą rodzinę i mówił: „Trzeba z tym dzieckiem zrobić to, trzeba to, można to zrobić tak, tak i tak, więc spróbujcie państwo teraz wybrać, co z tego jest najlepsze”. Czyli znowu stworzyć jakiś system tak naprawdę osobny, który ileś tam tych rodzin byłby w stanie prowadzić”

Przedstawiciel Kuratorium Oświaty

Inne programy

W województwie małopolskim wszystkie dzieci szkolne objęte są rządowymi programami „Dobry Start” (bezpośrednie transfery finansowe w wysokości 300 zł na każde dziecko w wieku szkolnym) oraz programem darmowych podręczników w klasach I-III. Ponadto dzieci z niepełnosprawnościami mogą – na wniosek dyrektorów placówek edukacyjnych – otrzymać dofinansowanie zakupu podręczników oraz materiałów edukacyjnych w ramach programu „Wyprawka szkolna”.

W Krakowie (we współpracy z Fundacją Czas Dzieci oraz firmami i osobami prywatnymi) realizowany jest projekt wsparcia zdolnych dzieci z ubogich rodzin – „Mecenas Dziecięcych Talentów”. Projekt ten ma na celu pomoc utalentowanym dzieciom uczęszczającym do szkół podstawowych znajdujących się na terenie miasta Krakowa, które ze względów materialnych, bytowych lub rodzinnych nie mogą w pełni rozwijać swoich uzdolnień i pasji. Wytypowane przez dyrektorów szkół dzieci otrzymują wsparcie finansowe, które mogą przeznaczyć na opłacenie zajęć dodatkowych czy też zakup pomocy naukowych.

Wsparcie dla dzieci z rodzin dotkniętych ubóstwem oferuje również Caritas w ramach programu „Skrzydła”. Program oferuje regularne, comiesięczne wsparcie materialne w wysokości 150 zł, które musi być w całości przeznaczane na potrzeby dziecka (pomoc materialna jest rozliczana w oparciu

o faktury). Ponadto miasto Kraków – we współpracy z organizacjami pozarządowymi – prowadzi sieć świetlic środowiskowych oraz domów kultury oferujących różne zajęcia pozaszkolne dla dzieci.

Program skierowany do młodych ludzi w zakresie zapewnienia „dachu nad głową” jest program „Mieszkanie+”, koordynowany na szczeblu centralnym, polegający na oferowaniu możliwości wynajmu (również z opcją dochodzenia do pełnej własności) mieszkań w preferencyjnych cenach.

Z inicjatywy miasta Kraków realizowane są również dwa programy lokalne skierowane do nastolatków i młodych dorosłych. Pierwszy z nich, „Strefa Nastolatka” realizowany w jednym z miejskich domów kultury ma na celu wsparcie dla dzieci doświadczających trudności w domu, szkole lub w relacjach z rówieśnikami. „Strefa” ma stanowić bezpieczną przestrzeń, w której młodzież w trudnych sytuacjach życiowych może otrzymać pomoc psychologiczno-terapeutyczną.

Program „Młody Kraków 2.0” jest z kolei dedykowany osobom w wieku 13–26 lat i zapewnia wsparcie młodym na różnych etapach wchodzenia w dorosłość. Jego celem jest rozwijanie postaw prospołecznych i pro-obywatelskich, zachęcanie młodzieży do przedsiębiorczości, a także krzewienie kultury, w tym kultury fizycznej.

Jest program „Młody Kraków”, taki systemowo opracowany, to jest od 13. do 26. roku życia, skierowany do osób młodych i też na każdym etapie, czy szkolnym, czy wsparcie psychologiczne, czy ktoś potrzebuje student chce założyć własną firmę, też będzie taki ten poradnik czwarty.

Przedstawiciel UM

4.2.3. Wyzwania wobec polityki senioralnej w Polsce. Dobre praktyki na przykładzie Szwecji i Niemiec⁷⁶

W ostatnich latach w Polsce obserwowany jest dynamiczny wzrost długości życia obywateli. Ciągły rozwój medycyny oraz poprawa jakości życia ma na to niewątpliwy wpływ. Opierając się na danych statystycznych można stwierdzić, że dla osób w wieku 65 lat przeciętna dalsza długość życia wynosi średnio 7,6 lat dla mężczyzn i nieco więcej dla kobiet – 8,4 roku⁷⁷. Wynikiem tendencji zachodzących w społeczeństwie jest przede wszystkim stały wzrost zapotrzebowania na usługi opiekuńcze wśród osób starszych. Część społeczeństwa wraz z postępującym wiekiem staje się niesamodzielna. Nie ma jednoznacznej definicji niesamodzielności. W niektórych opracowaniach pojęcie niesamodzielności określane jest jako niezdolność do samodzielnej egzystencji wynikająca z uszkodzenia lub upośledzenia funkcji organizmu, która stwarza konieczność stałej lub długotrwałej opieki czy pomocy w wykonywaniu podstawowych czynności dnia codziennego, takich jak odżywianie, przemieszczanie się, komunikacja czy zaopatrzenie gospodarstwa domowego.⁷⁸ Nie wszystkie osoby niesamodzielne muszą charakteryzować podeszły wiek, jednak można przyjąć, że największa grupa osób wymagających wsparcia w codziennej egzystencji to właśnie osoby starsze. Dane szacunkowe wskazują, że stałej pomocy w zakresie codziennego funkcjonowania tj. wypełniania podstawowych funkcji takich jak sprzątanie, gotowanie, załatwianie potrzeb fizjologicznych, zakupy, lokomocja wymaga około 30% osób w wieku 60 i więcej i aż 60% ludzi po 80. roku życia⁷⁹. Oznacza to, że obecnie wsparcia w funkcjonowaniu dnia codziennego wymaga 2 850 tys. osób po 60. roku życia i prawie milion osób po 80. roku życia⁸⁰. To ogromna liczba ludzi mająca swoje potrzeby i przede wszystkim oczekiwania. Osoby te przez większą część swojego życia pracowały, odprowadzając składki na rzecz państwa i obecnie należy im się zapewnienie podstawowej opieki. Sytuacja będzie ewoluowała i według dalszych szacunków w 2030 roku opieki będzie wymagało ponad 4 miliony osób⁸¹.

Osoby niesamodzielne mogą liczyć na wsparcie poprzez świadczenia z zakresu opieki długoterminowej, która jest określana jako profesjonalna, ciągła i długotrwała pielęgnacja i rehabilitacja wraz z kontynuacją leczenia farmakologicznego i dietetycznego, realizowana w formie stacjonarnej lub domowej wobec osób posiadających znaczne ograniczenia w zakresie samopielęgnacji i samoopieki, ale nie kwalifikujących się do leczenia szpitalnego⁸². Osoby starsze to obecnie najliczniejsza grupa osób niesamodzielnych, która z racji problemów natury zdrowotnej oraz psychicznej stanowi jednocześnie najtrudniejszą grupę pod względem stałej opieki zdrowotnej ale również społecznej. W ramach badań realizowanych w niniejszym projekcie zidentyfikowano osoby, których duża część problemów wynika z osamotnienia. Brak towarzystwa negatywnie wpływa na umiejętności radzenia

⁷⁶ Przykłady dobrych praktyk zaczerpnięto z Niemiec oraz Szwecji, gdyż są to kraje od lat zmagające się z problemem starzejącego się społeczeństwa. Z biegiem czasu, przy odpowiednim finansowaniu w tych Państwach wypracowano praktyki stosowane jako wsparcie dla osób niesamodzielnych, oceniane np. przez ONZ (Global AgeWatch Index 2013) jako jedne z lepszych na świecie. Raport opiera się na wynikach badań ilościowych oraz jakościowych a także wskaźnikach dostarczanych przez Unie Europejską a także Organizację narodów Zjednoczonych. Pełna nota metodologiczna dostępna jest w raporcie: <http://www.globalagewatch.org/global-agewatch/reports/global-agewatch-insights-2018-report-summary-and-country-profiles>.

⁷⁷ Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, *Informacja o sytuacji osób starszych w Polsce za rok 2016*, Warszawa, 2017.

⁷⁸ M. Augustyn (red.), *Opieka długoterminowa w Polsce. Opis, diagnoza, rekomendacje*, Warszawa, 2010.

⁷⁹ M. Dziechciaż, E. Guty, J. Schabowski, A. Wojtowicz, *Zapotrzebowanie na opiekę długoterminową wśród starszych mieszkańców wsi*, „Nowiny Lekarskie”, Jarosław: PWSTE 2012, s.5-8.

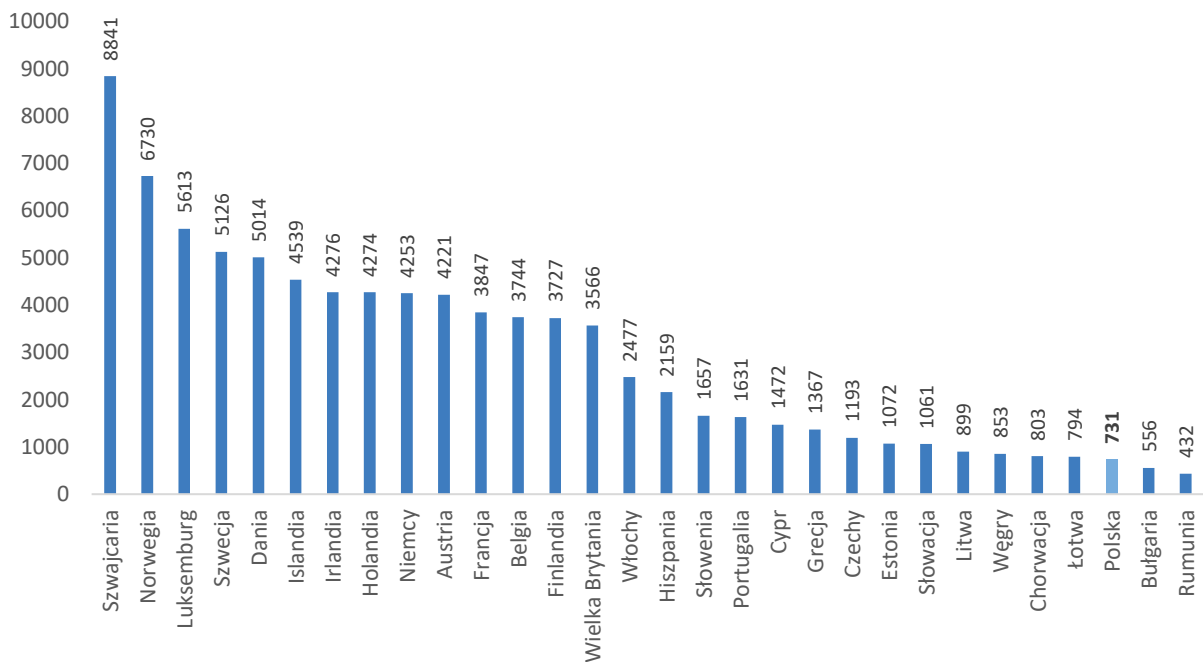
⁸⁰ J. Stańczak, A. Znajewska, *Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym w 2018 r.*, Warszawa: Główny Urząd Statystyczny 2019.

⁸¹ J. Putz, A. Wilmowska-Pietruszyńska, *Ubezpieczenie pielęgnacyjne jako propozycja rozwiązań systemowych potrzeb osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji*, „Postępy Nauk Medycznych”, 2009, nr 4, s. 264–267.

⁸² K. Kędziora-Kornatowska, M. Muszaliak, E. Skolmowska, *Organizacja opieki długoterminowej*, „Pielęgniarstwo w opiece długoterminowej”, Warszawa: PZWL 2015, s.23-25.

sobie z sytuacjami dnia codziennego i jest powodem licznych schorzeń poczynając od problemów z pamięcią, a kończąc na pogarszającej się motoryce. W aspekcie społecznym, jak deklarowali sami zainteresowani⁸³, samotność jest największym problemem. Osoby starsze, które powszechnie nie są kojarzone z zamożną grupą społeczną deklarowały gotowość płacenia za jakiegokolwiek formy kontaktu z osobami z zewnątrz. Na podstawie badań można stwierdzić, że samotność to jeden z kluczowych problemów społeczeństwa starzejącego się, który co podkreślali uczestnicy badań nie jest w żaden sposób rozwiązywany. Inne formy wsparcia osób niesamodzielnych również nie odpowiadają na narastające potrzeby starzejącego się społeczeństwa a sposób organizacji i finansowania pozostaje niejasny⁸⁴. Brakuje autorskich pomysłów na rozwiązanie problemów opiekuńczych, dlatego zasadne jest przyjęcie sprawdzonych rozwiązań (częściowo lub w całości) stosowanych w innych krajach. Istotnym problemem z implementacją zachodnich standardów są nakłady na opiekę zdrowotną w Polsce. Według wskaźnika wydatków na osobę, Polska jest na końcu państw Unii Europejskiej i przy obecnej perspektywie finansowej żadne zmiany ani zachodnie praktyki nie będą mogły zostać wprowadzone, co podkreśla Józefina Hryniewicz w publikacji „Sytuacja demograficzna Podkarpacia jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej.”⁸⁵ Zdaniem Hryniewicz, dopóki nakłady na opiekę zdrowotną w Polsce nie zbliżą się do zachodnich wartości, nie ma szans na wdrożenie dobrze funkcjonujących, sprawdzonych w innych krajach schematów.

Wykres 133. Wydatki na ochronę zdrowia w przeliczeniu na jednego mieszkańca w Euro w 2016 roku w wybranych krajach Europy



Źródło: Opracowano na podstawie danych Eurostat.

Powyższe dane wyraźnie ukazują jak niskie nakłady w Polsce są ponoszone na ochronę zdrowia. Różnica pomiędzy Polską a pozostałymi krajami Europy jak tak duża, że wątpliwe wydaje się możliwość wdrożenia w najbliższym czasie zachodnich standardów do polskiego systemu opieki.

⁸³ Opinia przedstawicieli badań FGI.

⁸⁴ P. Błędowski, A. Wilmowska-Pietruszyńska, *Organizacja opieki długoterminowej w Polsce – problemy i propozycje rozwiązań*, „Polityka Społeczna”, Warszawa: Instytut Pracy i Spraw Socjalnych 2009, s. 9-13.

⁸⁵ J. Hryniewicz, A. Potrykowska (red.), *Sytuacja demograficzna Podkarpacia jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej*, Warszawa: Rządowa Rada Ludnościowa 2017, s. 157-162.

System opieki nad osobami niesamodzielnymi w Szwecji⁸⁶

Społeczeństwo Szwecji, pomimo znacznego napływu migrantów, jest jednym z najstarszych na świecie. W 2017 roku odsetek osób w wieku powyżej 65 lat oscylował wokół 20%⁸⁷. Jednocześnie kraj ten charakteryzuje największy odsetek osób w wieku 80 lat i więcej. Jak ustalono to właśnie ta grupa społeczeństwa jest najmniej samodzielna i wymaga całodobowej opieki. Nie dziwi więc fakt, że Szwedzi na opiekę nad osobami starszymi przeznaczają aż 3% PKB⁸⁸. Co więcej, jakość świadczonych usług opiekuńczych jest na bardzo wysokim poziomie⁸⁹.

System zapewnienia opieki długoterminowej (dotyczy osób niesamodzielnych) został podzielony na trzy szczeble administracyjne. Najwyższy szczebel krajowy zapewnia działania w zakresie prawnym i finansowym, drugi szczebel tj. regionalny odpowiada za świadczenia medyczne, a szczebel najniższy zapewnia usługi opiekuńcze i socjalne⁹⁰. Pomimo bardzo rozwiniętego sektora państwowego, model szwedzki w coraz większym stopniu dąży do dezinstytucjonalizacji opieki długoterminowej⁹¹. Przede wszystkim podstawową formą wsparcia jest 24 godzinna opieka domowa, która jest zróżnicowana, a jej zakres zależy od stopnia samodzielności osoby starszej. System umożliwia osobie starszej wybór miejsca, ale przede wszystkim usługodawcy, który będzie pełnił opiekę. Wybór taki może być dokonany jedynie w sytuacji wystarczającej liczby informacji na temat dostępnych form opieki. W związku z tym organizowane są interdyscyplinarne spotkania dla osób starszych, w których zakres przysługujących form opieki przedstawiany jest przez pracowników gmin, szpitali, ośrodków opieki instytucjonalnej czy pielęgniarek środowiskowych⁹². Pomiędzy opieką domową a instytucjonalną jest jeszcze forma pośrednia tj. dzienne ośrodki wsparcia. Usługa ta nie jest powszechnie dostępna dla społeczeństwa. Opieką obejmowane są głównie osoby starsze, które deklarują zaburzenia w zakresie funkcji poznawczych. W ramach aktywności ośrodków, prowadzone są przede wszystkim działania opiekuńcze ale również integracyjne i rehabilitacyjne.

Inną formą wspierania osób niesamodzielnych w Szwecji są mieszkania dostosowane do potrzeb osób starszych (płaskie podłogi, duże łazienki, uchwyty na ścianach wspomagające przemieszczanie się), które są wynajmowane lub zamieszkiwane przez właścicieli łącznie z osobami starszymi. Rozwiązanie to sprzyja integracji seniorów, gdyż mieszkania wyposażone są często w takie pomieszczenia, jak biblioteka, basen czy sale do ćwiczeń, z których można bez limitów korzystać. Wsparcie mieszkaniowe prowadzone jest również w formie lokalów wspomaganych. Są one przeznaczone dla osób o wyższym stopniu samodzielności, które również wymagają codziennej opieki. Należy podkreślić, iż w Szwecji świadczenia w formie stacjonarnej i domowej udzielane są osobom starszym w oparciu o zakres potrzeb, nie zaś wielkość dochodu, a rodzaj i zakres przyznanych świadczeń zależy zazwyczaj od możliwości funkcjonalnych, warunków socjalnych oraz wieku osoby wymagającej opieki⁹³. Szeroki wachlarz oferowanych usług jest wynikiem finansowania sektora opieki, które znacząco przekracza możliwości polskiej gospodarki. Jest to jednak system sprawdzony, ukierunkowany przede wszystkim na pomoc, w którą zaangażowane są osoby pełniące swoje funkcje z oddaniem. Osoby te są odpowiednio wyedukowane przez system oświatowy tj. mają wykształcenie

⁸⁶ Na podstawie raportu *Global Agewatch Index 2013* <http://www.globalagewatch.org/> [dostęp: 10.11.2019].

⁸⁷ Kancelaria Senatu, Biuro Analiz, Dokumentacji i Korespondencji, *Starzenie się ludności w Unii Europejskiej – stan obecny i prognoza*, Warszawa, 2018.

⁸⁸ Na podstawie raportu *Health at a Glance 2017* <https://www.oecd.org/els/health-systems/Health-at-a-Glance-2017-Chartset.pdf> [dostęp: 10.11.2019].

⁸⁹ Na podstawie raportu *Global Agewatch Index 2013* <http://www.globalagewatch.org/> [dostęp: 10.11.2019].

⁹⁰ R. Bakalarczyk, *Opieka nad seniorami w państwie opiekuńczym – przykład Szwecji*, „Problemy Polityki Społecznej”, 2012.

⁹¹ E. Kominek, *Usługi opiekuńcze nad osobami starszymi w domu w Polsce oraz w Szwecji*, „Opieka długoterminowa dla osób starszych w Szwecji”.

⁹² Komisja Europejska, Wspólnoty Europejskie, *Długoterminowa opieka zdrowotna w Unii Europejskiej*, 2008.

⁹³ M. Szebehely, G.-B. Trydegard, *Home care for older people in Sweden: a universal model in transition*, „Health and Social Care in the Community”, Stockholm: Stockholm University 2012, nr 20(3), s. 300–309.

kierunkowe oraz odbywają cykliczne kursy i szkolenia z zakresu opieki nad osobami niesamodzielnymi. Wynagrodzenie tych osób jest adekwatne do zakresu obowiązków (średnie roczne zarobki około 50 000 €), które muszą wykonywać. Jest to zawód trudny, a zarazem atrakcyjny finansowo co przyciąga potencjalnych pracowników już na etapie edukacyjnym.

Przykład Niemiec jako państwa dbającego o osoby niesamodzielne⁹⁴

Niemiecki system opieki zapewnia świadczenia dla wszystkich osób niesamodzielnych bez względu na wiek. Nie ma też kryteriów dochodowych kwalifikujących osoby do objęcia opieką. Aby uzyskać świadczenia osoba niesamozielna musi być ograniczona w co najmniej dwóch podstawowych czynnościach dnia codziennego (ADL - activities of daily living⁹⁵) oraz jednej czynności złożonej (IADL - instrumental activities of daily living⁹⁶)⁹⁷. W zależności od stopnia niesamozielności w codziennym funkcjonowaniu, system niemiecki klasyfikuje oferowaną pomoc w oparciu o trzystopniową skalę.⁹⁸ W Niemczech, tak jak w Polsce funkcjonujący system opieki długoterminowej może mieć charakter domowy jak i stacjonarny, z tą jednak różnicą, że osoby niesamozielne, lub ich opiekunowie mają możliwość wyboru odpowiadającej im formy opieki. Dodatkowe świadczenia udzielane są w formie rzeczowej, pieniężnej lub opiekuńczej. Środki na finansowanie świadczeń pochodzą z puli obowiązkowych ubezpieczeń pielęgnacyjnych przy czym nie jest to jedyna forma finansowania. Pozostałe kwoty mogą pochodzić ze środków własnych podopiecznych lub z innych funduszy publicznych⁹⁹.

Znaczącą rolę w domowej opiece długoterminowej w Niemczech odgrywa opieka nieformalna, która zazwyczaj zapewniana jest przez członków rodziny. W przeciwieństwie do systemu obowiązującego w Polsce, system niemiecki zapewnia silne wsparcie dla osób pełniących tę rolę, poprzez oferowanie profesjonalnej formalnej opieki osobie starszej w czasie wyjazdu urlopowego opiekuna nieformalnego (urlop wytchnieniowy), opłacanie składek emerytalnych opiekunom niepodlegającym pracy zarobkowej z powodu konieczności pełnienia opieki, możliwość bezpłatnego urlopu z tytułu pełnienia opieki na okres do 6. miesięcy, czy możliwość korzystania z poradnictwa i uczestniczenia w szkoleniach przeprowadzanych przez wykwalifikowany personel medyczno-opiekuńczy¹⁰⁰. Wsparcie w usługach opiekuńczych obejmuje szereg świadczeń w tym pakietów doradczych, szkoleniowych a także pieniężnych. Osoba pełniąca opiekę zostaje wyposażona w niezbędny sprzęt umożliwiający najwyższą jakość świadczonych usług, która następnie jest poddawana bieżącej kontroli ze strony instytucji ubezpieczenia pielęgnacyjnego.

⁹⁴ Na podstawie raportu „Global AgeWatch Index 2013” <http://www.globalagewatch.org/> [dostęp: 10.11.2019].

⁹⁵ Skala Katza - skala oceny podstawowych czynności życiowych.

⁹⁶ Skala Lawtona – skala oceny złożonych czynności dnia codziennego.

⁹⁷ G. Bäcker, *Reform of the long-term care insurance in Germany*, European Social Policy Network, Berlin: ESPN Flash Report, 2016, nr 43.

⁹⁸ A. Ćwirlej-Sozańska, J. Kilian, A. Wilmowska-Pietruszyńska, A. Wiśniowska-Szurlej (2018), System długoterminowej opieki domowej nad osobami starszymi w Polsce i wybranych krajach europejskich, „Niepełnosprawność – zagadnienia, problemy, rozwiązania” Rzeszów 2018, Nr IV/2018(29).

⁹⁹ Federal Ministry of Health, Germany. Germany's latest reforms of the long-term care system, Long Term Care in Germany, 2018.

¹⁰⁰ E. Schultz, *The Long-Term Care System in Germany*, Berlin: German Institute for Economic Research, 2010.

4.3. Wizja przyszłości rodziny

Temat przyszłości rodzin został poruszony z respondentami indywidualnych wywiadów pogłębionych. Zadano pytania na temat planów na przyszłość rodziny, obaw i nadziei. Respondenci badań jakościowych z Małopolski myśląc o przyszłości w największym stopniu utożsamiają ją z dobrem swoich dzieci. Dbając o ich odpowiednie wykształcenie i rozwój innych aspektów życia rodzice żywią nadzieję, że ich dzieci poradzą sobie w przyszłości. Większe obawy pojawiają się w momencie, gdy dziecko nie jest w pełni sprawne. Wówczas strach o przyszłość jest bardzo silny. Rodzice choćby dzieci z zaburzeniami psychicznymi i emocjonalnymi, nie wiedzą jak w przyszłości będą one funkcjonowały w społeczeństwie, gdyż obecnie tematyka osób cierpiących na podobne schorzenia nie jest podejmowana w debacie publicznej.

Nadzieję mamy dla córki, że uda nam się, tak jak na początku wspomniałem, dobrze ją wychować i szkoła wspólnie z nami dobrze ją wyedukuje i przygotowuje do tego, żeby zawalczyć o siebie, a jeżeli chodzi o syna, żeby był jak najbardziej samodzielny i kompatybilny na liniach on-społeczeństwo i społeczeństwo – on. Mam obawy co do jego przyszłości bardzo duże, bo na razie jeżeli chodzi o dorosłość osób niepełnosprawnych z autyzmem to jest to czarna dziura.

Mężczyzna, 41 lat, rodzina pełna

Chciałbym, aby córka skończyła szkołę podstawową, żeby dostała się do dobrego liceum, żeby udało mi się zmienić to mieszkanie, a dalsze, żeby córka skończyła studia prawnicze, dostała się aplikację, żeby swoje marzenia spełnił i tyle, ja już chyba więcej awansu nie będę miał w pracy, więc może do emerytury będę pracował w tej pracy, a może zmienię, zobaczymy, plany są takie, a co w życiu wyjdzie, to różnie bywa.

Mężczyzna, 45 lat, rodzina pełna

Mieszkańcy, przede wszystkim Krakowa, ale nie tylko zwracają uwagę na swoją przyszłość oraz różne aspekty związane z funkcjonowaniem w okresie starości. Aby zapewnić sobie godny byt już teraz inwestują w siebie poprzez regularne ćwiczenia, zdrową dietę oraz wizyty lekarskie. Starają się również regularnie odkładać pewne sumy pieniędzy aby zabezpieczyć byt swojej rodziny. Przejawiały się wątki braku wiary w system ubezpieczeń społecznych i jego wydolność w przyszłości przez co dla spokoju ducha mieszkańcy gromadzą własne oszczędności.

Oszczędzamy, tak jak możemy to się przygotowujemy, oprócz tego wkładamy dość dużo w zdrowie, w tym sensie, że oszczędzamy nasze zdrowie na tyle, na ile się da, więc staramy się dobrze jeść, staramy się ruszać, staramy się dbać o to, żeby oprócz ciała także ćwiczyć umysł, tak jak każdy inny organ wymaga stymulacji, żeby się utrzymywał w jako takim zdrowiu i ten stan ducha i ciała, żeby nam długo służył – tak się na starość przygotowujemy.

Mężczyzna, 41 lat, rodzina pełna

Ostatnio dostałam rozliczenie z ZUS-u mojej emerytury, były dwie opcje, albo 400 zł albo 600, więc powiem szczerze, że kompletnie tego nie widzę

Kobieta, 41 lat, para bez dzieci

W Małopolsce, podobnie jak w innych województwach wśród osób młodych panuje również chęć wyjazdu zagranicznego w przyszłości. Nie jest to jednak zjawisko tak nagminne jak w innych regionach. Duża część społeczeństwa wydaje się mieć ułożony plan na życie. Niektórzy wyobrażają sobie siebie w korporacjach, inni chcą osiedlić się poza miastem, jeszcze inni myślą o własnych

biznesach. Życie Małopolan wydaje się być dość poukładane. Rzeczy nie dzieją się z przypadku, a są efektem zaplanowanych działań. Wszystko zależy jednak od startu w dorosłe życie.

Na pewno chcemy zostać w Polsce, nie wyjeżdżać za granicę. Myślę, że dojdzie do tego w pewnym momencie, że mój partner założy swoją firmę, chcielibyśmy też, bo tych działek jest kilka akurat, chcielibyśmy też wybudować dom i otworzyć agroturystykę za jakiś tam czas, żebyśmy razem mogli to robić, żeby ja się też tym zajmowała i myślę, że na razie tyle.

Kobieta, 24 lata, para bez dzieci

Jeden z mieszkańców Krakowa przedstawił swoje bardzo poważne obawy odnoszące się do przyszłego życia. Zazwyczaj myśląc o przyszłości ludzie wskazywali swoje obawy o zdrowie czy sytuację materialną. Problem zdrowia został tutaj przedstawiony w innym świetle. Poruszony został temat ekologii, która przecież ma bardzo duży wpływ na zdrowie społeczeństwa. Respondent zwrócił uwagę na zmiany w obszarze miejskim Krakowa, gdzie miasto w coraz większym stopniu zmienia się w „betonową pustynię”, a dodatkowe zmiany klimatyczne powodują, że jest coraz mniej roślin, terenów zielonych, czy miejsc naturalnej rekreacji, które są potrzebne ludziom do zdrowej egzystencji. Zwrócono również uwagę na działania człowieka, które w jakimś stopniu uwzględniają ochronę środowiska, jednak zdaniem badanego brak jest skutecznych działań na szczeblu państwowym, które poniekąd wymusiłyby na społeczeństwie większe zaangażowanie w aktywną ochronę przyrody zwłaszcza na obszarach miejskich.

Obawy mam jednak dosyć liczne o moją przyszłość (...) sam widzę na przykład to ocieplenie [klimatu] na przykładzie Krakowa, że te upały, które mamy z roku na rok są coraz bardziej doskwierające. Widzę na przykład to, że trawa już nie jest w stanie normalnie rosnąć w wakacje (...), że jest tak niewiele kwiatów, sztucznie wyhodowane kwiaty (...), przez co mamy mniej tych owadów zapylających i sobie tak myślę, że jak się to już teraz dzieje, co będzie za lat pięć, sześć, siedem, osiem (...).

Mamy ustawę o segregacji śmieci, ale one nie są do końca segregowane i sortowane, nie ma nawet nakładanych wystarczających kar na to. Na przykład w kwestii tego, że mamy tak wiele samochodów w Krakowie, Kraków nie jest w stanie więcej już ich przyjąć, bo inaczej wszyscy na całej długości czasem dwudziestu kilometrów autostrad w Krakowie, ulic będziemy tylko ciągle stać w tych samochodach, coś w tym kierunku musi się zmienić, żeby nam jako mieszkańcom się jednak tutaj żyło lepiej pod względem otoczenia, przyrody.

Mężczyzna, 34 lata, para bez dzieci

Duża cześć respondentów wprost wiąże swoją przyszłość z życiem rodzinnym u boku swoich dzieci, przy czym o ich losie, miejscu zamieszkania czy decyzjach rodzinnych nie chcą decydować. Deklarują jednak gotowość wsparcia w ramach pełnienia funkcji babci. Swoją dalszą przyszłość również kojarzą z rodziną licząc, że na starość, w przypadku problemów zdrowotnych, których z potomków zdecyduje się na powrót do domu rodzinnego.

Na przykładzie mojej siostry, też miała czwórkę dzieci, ogromny dom i wszystko po świecie, w Polsce, ale wszystko po świecie i został pusty dom i choćby nie wiem co, no przecież nie powiem „Zostańcie”, wyjechali bo albo była lepsza praca, albo założyli rodzinę. Siostrzenica moja w Dąbrowie Górniczej kupiła mieszkanie, bo tam poznała męża swojego, tego nie jestem w stanie przewidzieć, one wiedzą, że tutaj jest dom otwarty, zmieścimy się wszyscy, aczkolwiek też widzę jakie teraz są warunki, jak teraz sobie ludzie zakładają rodziny, biorą kredyt, mieszkają na swoim i tak dalej. To nie tak jak myśmy dawniej mieszkali z babcią i mieliśmy 1 pokój i kuchnię i jakoś to było i byliśmy szczęśliwi, że byliśmy na swoim, ale sami.

Kobieta, 56 lat, rodzina pełna pełniąca pieczę zastępczą

No my to nie myślimy ani nigdzie wyjechać, będziemy stać na straży swoich zasad i ogniska domowego ile damy radę, to damy radę pełnić tę funkcję. Na razie nie noszę się z zamiarem żeby zrezygnować, aczkolwiek obserwuję bacznie dzieci moje, bo może rzeczywiście się okazać, że jedno czy drugie założy rodzinę, to ja wtedy zostanę do dyspozycji, że będę pełniła rolę babci. Czy pogodzę? Nie wiem (...).

Kobieta, 51 lat, rodzina pełna

Respondenci, szczególnie z obszarów Nowego Sącza, czy Nowego Targu wskazują na pewną zależność na przykładzie modelu funkcjonowania tamtejszych społeczności. Otóż ich zdaniem, zdecydowana większość młodych ludzi planuje wyjazdy zagraniczne z myślą stałego pobytu i nie mają zamiaru wracać do Polski. Opustoszenie związane z migracją jest dobrze widoczne na przykładzie ludności miejskich, gdzie na ulicach nie widać osób młodych – co podkreślają. Panuje również odwrotna tendencja. O ile młodzi wyjeżdżają, o tyle osoby, które dorobiły się już swoich zagranicznych majątków wracają do Polski, a często to rodzinnych miast, gdzie zakupują nieruchomości i kontynuują swoje życie. Są to przeważnie osoby starsze, które nie planują już podjęcie zatrudnienia.

Nie ma. Ja już tutaj nie myślę wracać, czy... Wiadomo, w takim wieku myślą inaczej, a ja przypuszczam, że po dwudziestu, trzydziestu latach się im odezwie ta jakaś żyłka tradycjonalizmu i chcą wrócić, bo czują to też po sobie, że człowiek też myślał, że może też gdzie indziej sobie życie ułożyć, a (...).

Mężczyzna, 50 lat, para bez dzieci

Widzę też po rówieśnikach czy starszych osobach, że gdzieś tam była ta praca, nawet za granicą czy gdzieś, a teraz szuka, jak nie ma własnej działki, po dziadkach czy to chce kupić, żeby osiedlić się, wybudować. To jest też taki model, czy styl życia w tej chwili. Także wracamy po latach.

Mężczyzna, 50 lat, para bez dzieci

Przedstawiciele gospodarstw domowych z województwa małopolskiego w zdecydowanej większości nie obawiają się swojej przyszłości. Owszem pragną żyć w zdrowiu a także mieć zapewnione towarzystwo (nie żyć w samotności), jednak nie mają większych obaw o swój przyszły byt. Uwagę zwracają przede wszystkim na dobro swoich dzieci, inwestując w ich edukację i rozwój pozaszkolny, przy czym w wielu przypadkach chcą pozwolić im na samodzielne decydowanie o swoim życiu, zapewniając im możliwie najlepszy start. Obawy przejawiają natomiast rodziny, w których znajdują się osoby niepełnosprawne. Ich zdaniem państwo nie zapewnia obecnie a także w przyszłości warunków umożliwiających im godne życie. Sytuacja materialna tych rodzin jest zdecydowanie najtrudniejsza spośród wszystkich grup respondentów. Z racji niepełnosprawności dziecka opiekun/opiekunka nie podejmuje zatrudnienia. Większa część respondentów z dziećmi niepełnosprawnymi wychowuje je samodzielnie wskazując na odejście partnera/partnerki. Osoby te raczej nie uzyskują zewnętrznego wsparcia za wyjątkiem zasiłków z opieki społecznej. Wiele z nich wskazuje na osamotnienie w codziennym życiu. Nie widzą także pozytywnie przyszłości dla swojego dziecka. Osoby te mają wiele marzeń jednak są świadome, że raczej się one nie spełnią.

ja mam takie marzenie całe życie i teraz obecnie, żebym mogła tę resztę życia spokojnie, spokojnie przeżyć, żeby te choroby troszkę minęły i żebym mogę się lepiej czuć, bo świat jest piękny i życie jest piękne, ale niekiedy w życiu różnie jest, to jest samo życie, człowiek ma wiele marzeń (...).

Kobieta, 54 lata, para bez dzieci

4.4 Podsumowanie rozdziału

- Mieszkańcy województwa mają dostęp do wielu programów wspierających rodziny. Dotyczą one zróżnicowanych obszarów wsparcia, jednak zasadniczo wszystkie mają jeden poważny minus, co zdaniem ekspertów uniemożliwia znacznej części społeczeństwa skorzystania z nich w życiu codziennym, a jest nim biurokratyzacja. Osoby, które kwalifikują się do udziału w poszczególnych programach są zobligowane do wypełnienia znacznej liczby często zbędnych zdaniem ekspertów dokumentów. Inną barierą jest konieczność finansowania działań z własnych środków i ubieganie się o refundację ze strony organizatora projektu. Procedury nie są jasne, a potencjalna grupa beneficjentów często nie jest w stanie samodzielnie wykazać w dokumentach spełnienie wszelkich formalności.
- Działania realizowane przez administrację publiczną skierowane na rzecz wsparcia społeczeństwa są niewłaściwie promowane. Kanały dotarcia do poszczególnych grup beneficjentów muszą być dopasowane do możliwości ich odbioru. Inaczej należy promować projekty skierowane do osób starszych, inaczej do rodzin z dziećmi czy osób z niepełnosprawnościami. Niewłaściwy system promocji skutkuje stosunkowo niewielkim zainteresowaniem, które również jest zróżnicowane pod względem terytorialnym.
- Programy skierowane na rzecz wspierania rodzin takiej jak „Rodzina 500+” są dobrą inicjatywą, dzięki której część rodzin w znacznym stopniu zwiększyła swój standard życia. Zredukowano skrajne ubóstwo, a większa część rodzin może pozwolić sobie na skorzystanie z dóbr luksusowych, wyjazdy wakacyjne lub gromadzenie oszczędności. Ubocznym skutkiem programu jest rezygnacja z pracy lub zaniechanie aktywności ekonomicznych mieszkańców w wyniku czego powstają rodziny, które swój byt uzależniają od pomocy społecznej oraz wszelkich zapomóg udzielanych im przez państwo. Co gorsza taki model rodziny oraz sposób funkcjonowania opierający się na państwowych zapomogach jest utrwalany wśród dzieci i istnieje ryzyko, że w przyszłości będą one dążyły do powielenia nabytych wartości. Jako przyczynę występowania tego typu zjawiska wskazuje się przede wszystkim błędne dysponowanie środkami wspierającymi rodziny. Zdaniem respondentów z różnych instytucji (pomoc społeczna, przedstawiciele JST oraz NGO) wsparcie powinno być udzielane wyłącznie rodzinom, w których co najmniej jeden z rodziców podejmuje pracę zarobkową o ile nie ma ku temu przeciwwskazań.
- Pracownicy pomocy społecznej otrzymują wynagrodzenie nieadekwatne do zakresu wykonywanych przez nich obowiązków. Jest to praca trudna, wymagająca specjalistycznych kompetencji, oraz niesienia chęci pomocy ludziom. Tymczasem ambicje osób podejmujących zatrudnienie na stanowiskach socjalnych są studzone przez wysokość uzyskiwanych dochodów, które, co podkreślają eksperci biorący udział w badaniu jest niższe, niż suma dochodów społeczeństwa utrzymującego się wyłącznie z zapomóg publicznych. Niskie wynagrodzenia powodują spadek jakości pracy, oraz brak zastępowalności pracowników sektora opiekuńczego przez osoby młode, wchodzące na rynek pracy, które nie są zainteresowane kształceniem i pracą w sektorze socjalnym, przez co problemy kadrowe będą się pogłębiać w przyszłości.
- Jednym z ważniejszych problemów osób starszych zidentyfikowanych podczas badania jest samotność. Osoby starsze, często owdowiałe, nie mają kontaktu z rodziną, sąsiadami czy innymi ludźmi. Zdarzają się sytuacje, że osoby te są gotowe zapłacić komuś za towarzystwo i możliwość rozmowy.
- Osoby niesamodzielne nie mają zagwarantowanego pełnego wsparcia w opiece codziennej. Starzejące się społeczeństwo wymaga coraz większych nakładów finansowych na działalność

opiekunczą i przyjęcie rozwiązań z powodzeniem stosowanych w krajach takich jak Niemcy czy Szwecja. Niskie nakłady uniemożliwiają wprowadzenie zachodnich standardów. Innym skutkiem niedofinansowania sektora opiekuńczego są problemy kadrowe. Obecnie zmniejsza się zasób osób pełniących role opiekuńcze co przy rosnących potrzebach potęguje problemy tego sektora. Opiekunowie w dużej mierze wyjechali za granicę, gdzie warunki płacowe są znacznie korzystniejsze. Praca w sektorze opiekuńczym jest przy tym niezwykle trudna i wymaga od pracownika szczególnych kompetencji co w połączeniu z niekorzystnymi warunkami płacowymi powoduje brak zastępowalności pracowników odchodzących na emeryturę lub wyjeżdżających za granicę.

Wnioski i rekomendacje

Nr	Treść wniosku	Cele działań	Propozycje działań	Adresaci rekomendacji
1	<p>W opinii uczestników badań jakościowych i ilościowych dostęp do mieszkań komunalnych socjalnych i wspomaganych będących w zasobach gmin jest niewystarczający. Dodatkowo stan mieszkań jest w wielu przypadkach na tyle zły, że uniemożliwia zakwaterowanie, często jest niedostosowany do potrzeb np. osób niepełnosprawnych. Wszelkie prace mające na celu dostosowanie mieszkań do użytku oraz potrzeb lokatorów nie są pokrywane ze środków publicznych a ze środków własnych lokatorów.</p>	<p>Dostosowanie lokali będących w zasobach gmin do standardów umożliwiających zakwaterowanie lokatorom oraz dostosowanie mieszkań do potrzeb osób niepełnosprawnych i niesamodzielnych.</p>	<p>-Wyremontowanie mieszkań będących w zasobach gminnych lub zwrot kosztów remontu lokatorom oraz dostosowanie lokali do potrzeb osób niepełnosprawnych. Mieszkania powinny być wyposażone w niezbędne instalacje takie jak dostęp do bieżącej wody, podłączenie do sieci elektrycznej i gazowniczej (jeśli możliwe) i ciepłowniczej (jeśli możliwe) a także wyposażone w łazienkę z toaletą oraz niezbędne instalacje sanitarne takie jak kanalizacja.</p>	<p>JST z województw małopolskiego i podkarpackiego</p>
2	<p>Zjawisko depopulacji jest szczególnie widoczne w małych miejscowościach, z których mieszkańcy wyjeżdżają w celach edukacyjnych oraz w poszukiwaniu dobrze płatnej pracy. Badanie wskazuje również inną przyczynę wyludniania – niewystarczającą dostępność do infrastruktury kulturalnej, rekreacyjnej w miejscach zamieszkania oddalonych od dużych miast. Małe miejscowości nie oferują mieszkańcom możliwości rozrywki. Infrastruktura kulturalna jest słabo rozwinięta a wydarzenia organizowane są bardzo rzadko. Brakuje miejsc spotkań, oferta gastronomiczna jest niedostateczna.</p>	<p>Zwiększenie atrakcyjności miejscowości poprzez zapewnienie mieszkańcom różnych wariantów spędzania wolnego czasu – poprawa jakości życia kulturalnego i integracja społeczna.</p>	<p>- Weryfikacja jakości chodników i wyznaczenie miejsc szczególnie niebezpiecznych. Remont chodników z uwzględnieniem wszelkich standardów bezpieczeństwa. Rozbudowa ścieżek rowerowych, które umożliwią bezpieczne i ekologiczne przemieszczanie się wewnątrz miejscowości.</p> <p>- Rozbudowa istniejącej oferty kulturalnej, umożliwiająca regularne korzystanie z niej przez mieszkańców (regularna organizacja atrakcyjnych dla lokalnej społeczności wydarzeń)</p> <p>- Systematyczna organizacja imprez plenerowych (np. letnie kina plenerowe, rajdy piesze i rowerowe) zachęcające społeczeństwo do wspólnego uczestniczenia w wydarzeniach</p>	<p>JST z województw małopolskiego i podkarpackiego</p>

Nr	Treść wniosku	Cele działań	Propozycje działań	Adresaci rekomendacji
	Dodatkowo słabo rozwinięta jest sieć ścieżek rowerowych oraz chodników.			
3	<p>Poziom wiedzy uczestników badania ilościowego CAPI na temat możliwości uzyskania pomocy instytucjonalnej w sytuacji wystąpienia problemów materialnych, wychowawczych i innych jest niewielki. Tylko ok. 20% (Małopolska) i ok. 25% (Podkarpacie) respondentów przyznało, że mogłoby liczyć na wsparcie instytucji publicznych.</p> <p>W opinii uczestników badań jakościowych (przedstawiciele GD), występuje wiele problemów w uzyskaniu wsparcia, tj.: brak informacji o możliwych formach wsparcia, nadmierna biurokratyzacja, wydłużające się procedury, brak empatii pracowników.</p> <p>W opinii uczestników badań jakościowych (przedstawiciele GD oraz przedstawiciele instytucji wsparcia rodzin) w społeczeństwie funkcjonuje stereotyp stygmatyzujący osoby korzystające z instytucji pomocy społecznej.</p> <p>W opinii uczestników badań jakościowych (przedstawiciele instytucji wsparcia rodzin) zasygnalizowano problem niskich wynagrodzeń pracowników instytucji</p>	<p>Zwiększenie powszechności oferty instytucji wsparcia rodzin.</p> <p>Promowanie pozytywnego wizerunku instytucji wsparcia rodzin.</p> <p>Optymalizacja systemu wynagrodzeń pracowników sektora pomocy społecznej.</p>	<p>- Zwiększanie powszechności oferty instytucji wsparcia dla rodzin poprzez promocję tych instytucji wśród społeczności. Nawiązanie współpracy z innymi podmiotami (np. szkoły, Policja, parafie), mającej na celu dotarcie do jak największej liczby potencjalnych odbiorców.</p> <p>- Promowanie i wspieranie pozytywnego wizerunku instytucji wsparcia rodzin. Analiza istniejących możliwości, upowszechnianie dobrych praktyk.</p> <p>- Analiza systemu wynagrodzeń pracowników sektora pomocy społecznej, optymalizacja wynagrodzeń.</p>	<p>Samorząd województwa, JST z województw małopolskiego i podkarpackiego,</p> <p>instytucje pomocy społecznej, ROPS</p> <p>Ministerstwo właściwe ds. rodziny, pracy i polityki społecznej</p> <p>Dyrektorzy szkół, Policja parafie</p>

Nr	Treść wniosku	Cele działań	Propozycje działań	Adresaci rekomendacji
	<p>wsparcia rodzin, co w połączeniu z dużym obciążeniem psychicznym wynikającym ze specyfiki pracy oraz zwiększającym się zakresem obowiązków skutkuje obniżeniem jakości i efektywności pracy.</p>			
4	<p>Według ekspertów, dynamika migracji zagranicznych uległa wyhamowaniu na skutek poprawy sytuacji ekonomicznej w Polsce, w tym w analizowanych regionach, a zwłaszcza większej dostępności ofert pracy. Wyzwaniem pozostaje jednak powstrzymanie odpływu wykwalifikowanych kadr (zarówno specjalistów, jak i pracowników średniego i niższego szczebla) poszukujących bardziej atrakcyjnych finansowo ofert pracy oraz wyższej jakości życia. W przypadku specjalistów momentem decydującym w wyjeździe z regionu (dotyczy to szczególnie Podkarpacia) jest wybór studiów – najlepsi absolwenci szkół średnich wybierają studia w dużych ośrodkach akademickich, po ukończeniu studiów tam podejmują zatrudnienie i osiedlają się na stałe.</p>	<p>Zwiększanie atrakcyjności Małopolski i Podkarpacia jako regionów oferujących dobre warunki zatrudnienia i wysoką jakość życia.</p> <p>Wewnątrz regionów tworzenie lokalnych społeczności, z których obecni mieszkańcy nie będą chcieli wyjeżdżać, a przyszli będą skłonni się w nich osiedlać.</p> <p>Wykorzystanie aglomeracyjnych funkcji miast centralnych regionów (Krakowa i Rzeszowa) i wzmacnianie opartych na zasadzie współzależności powiązań w ramach obszarów funkcjonalnych.</p>	<ul style="list-style-type: none"> - Preferowanie tworzenia atrakcyjnych pod względem wynagrodzenia i warunków zatrudnienia miejsc pracy, w tym pozyskiwanie inwestorów oferujących miejsca pracy wyższej jakości. - W negocjacjach z potencjalnymi inwestorami odwoływanie się do danych dotyczących rzeczywistych oczekiwań finansowych potencjalnych pracowników, zwracanie uwagi inwestorom na ryzyka związane z szacowaniem kosztów wynagrodzeń w oparciu o płacę minimalną. - Skrócenie i ułatwienie procedur związanych z zakładaniem działalności gospodarczej. Wprowadzenie możliwości założenia firmy przez Internet, podobnie jak ma to miejsce w przypadku ubiegania się o świadczenie z programu „Rodzina 500+”. - Dalsza poprawa jakości lokalnej infrastruktury w mniejszych miejscowościach, w tym wspieranie rozwoju oferty edukacyjnej i kulturalnej dostosowanej dobrze rozpoznanych potrzeb mieszkańców. Dalsze wspieranie rozwoju usług społecznych mających wpływ na poprawę jakości życia mieszkańców. - Wspieranie i odbudowa sieci transportu publicznego, skracanie czasu dojazdu transportem publicznym z mniejszych miejscowości do większych ośrodków zgodnie z założeniami Strategii Zrównoważonego Rozwoju Transportu 2030. - Wypracowanie mechanizmów współfinansowania zadań wspólnych dla poszczególnych jednostek terytorialnych (np. komunikacja aglomeracyjna), tworzenie partnerstw dla rozwiązywania problemów. 	<p>Samorząd Województwa, PARP</p> <p>Małopolska Agencja Rozwoju Regionalnego, Rzeszowska Agencja Rozwoju Regionalnego</p> <p>Ministerstwo właściwe ds. przedsiębiorczości i technologii</p> <p>Samorząd województwa, JST z województw małopolskiego i podkarpackiego</p> <p>Ministerstwo właściwe ds. infrastruktury, Samorząd Województwa, JST z województw małopolskiego i podkarpackiego</p> <p>Władze szkół wyższych mających siedzibę w regionach,</p>

Nr	Treść wniosku	Cele działań	Propozycje działań	Adresaci rekomendacji
			Rozwijanie wysokiej jakości oferty edukacyjnej w uczelniach regionalnych, powiązanie oferty z potrzebami regionu, w tym z występującą w nim specjalizacją.	Ministerstwo właściwe ds. nauki i szkolnictwa wyższego
5	Emigranci przebywający poza krajem stopniowo tracą związek z Polską, po długim czasie przebywania za granicą powroty stają się coraz trudniejsze (posiadają tam rodziny, dzieci uczą się innego języka, chodzą do tamtejszych szkół, posiadają tam sieci kontaktów społecznych). Osoby, które wyjechały z kraju często nie posiadają też aktualnej wiedzy na temat sytuacji w Polsce, warunków życia, poziomu wynagrodzeń.	Ułatwianie migrantom powrotnym ponownego osiedlenie się w Polsce, w tym wejścia na rynek pracy oraz dostępu do usług (ochrona zdrowia, edukacja).	<p>- Skuteczne przekazywanie przebywającym za granicą Polakom informacji o warunkach pracy i życia w Polsce oraz sytuacji w regionach. Dobrym rozwiązaniem jest strona internetowa powroty.gov.pl oraz portal internetowy Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie: https://wupkrakow.praca.gov.pl/dla-powracajacych-z-zagranicy-informacje-ogolne.</p> <p>- Podjęcie ściślejszej współpracy z polskimi organizacjami i instytucjami działającymi za granicą w celu docierania z aktualną informacją do emigrantów potencjalnie zainteresowanych powrotem do Polski. Sporządzenie listy organizacji i instytucji, przez które można docierać do skupisk Polaków przebywających za granicą. Nawiązanie z nimi kontaktu i włączenie w proces przekazywania aktualnych informacji z kraju, w tym informacji o ofertach pracy.</p> <p>- Współpraca z polskimi i zagranicznymi agencjami zatrudnienia w celu poszukiwania wśród polskich emigrantów kandydatów do pracy na stanowiska deficytowe w Polsce.</p> <p>- Utrzymywanie i rozwijanie programów skierowanych do migrantów powrotnych, jak np. Nowy Start w Małopolsce. Stały monitoring tych programów i ich modyfikacja w zależności od zgłaszanych potrzeb i pojawiających się problemów.</p> <p>- Ulgi dla pracodawców zatrudniających migrantów powrotnych i przyjeżdżających z nimi członków ich rodzin, czasowe zwolnienie ze składek ZUS.</p> <p>- Skrócenie i ułatwienie procedur związanych z zakładaniem działalności gospodarczej, możliwość założenia firmy przez Internet (dobra praktyka – składania wniosków w programie „Rodzina 500+”).</p>	<p>Samorząd Województwa, WUP</p> <p>Ministerstwo właściwe ds. przedsiębiorczości i technologii</p> <p>Samorząd Województwa, JST, MEN, kuratoria oświaty, dyrektorzy szkół, dyrektorzy poradni psychologiczno-pedagogicznych</p>

Nr	Treść wniosku	Cele działań	Propozycje działań	Adresaci rekomendacji
			<ul style="list-style-type: none"> - Wsparcie dla dzieci i rodzin powracających migrantów, w tym nauka języka polskiego dla stopniu dzieci migrantów powrotnych lub innych członków ich rodzin, jeśli języka tego nie znają lub znają w niewystarczającym stopniu. 	
6	<p>Cudzoziemcy, którzy są cennym zasobem uzupełniającym niedobory regionalnych rynków pracy napotykać na szereg barier utrudniających im skuteczną adaptację w nowym środowisku pracy i zamieszkania.</p>	<p>Przyciąganie imigrantów zagranicznych o pożądanym kompetencjach, np. zidentyfikowanych w ramach analizy zapotrzebowania na kwalifikacje i kompetencje w regionach oraz zapewnianie im oraz ich rodzinom warunków skłaniających do dłuższego pobytu</p>	<ul style="list-style-type: none"> - Analiza praktycznego funkcjonowania procedur wjazdu i uzyskania zgody na pobyt cudzoziemców w województwie małopolskim i w województwie podkarpackim. - Ocena wdrożenia w regionach rekomendacji formułowanych w dokumentach strategicznych rządu (Polityka migracyjna Polski), zwłaszcza pod kątem zaleceń związanych z polityką integracyjną. - Monitoring funkcjonowania procedur migracyjnych, badanie jakości obsługi (np. <i>mystery shopping</i>). - Analiza istniejących w regionach programów wspierających migrantów powrotnych pod kątem skuteczności informowania o nich oraz dostosowania ich formy i zakresu do potrzeb imigrantów. - Ocena realizacji zapewnienia dzieciom imigrantów możliwości nauki języka polskiego, tworzenia klas przejściowych, integracyjnych, zatrudniania asystentów kulturowych. - Wsparcie dla przedsiębiorców zatrudniających imigrantów, zwłaszcza dla przedsiębiorców mikro i małych, powołanie asystenta przedsiębiorcy w odpowiedniej jednostce administracyjnej. - Działania zorientowane na stwarzanie skierowanych do studentów zagranicznych zachęt do studiowania w regionach, wspieranie studentów zagranicznych w poszukiwaniu pracy w regionach. Wykorzystanie programów stypendialnych, stażowych. 	<p>Samorząd Województwa, Małopolski Urząd Wojewódzki, Podkarpacki Urząd Wojewódzki</p> <p>Samorząd Województwa, ministerstwo właściwe ds. edukacji, kuratoria oświaty, dyrektorzy szkół</p> <p>Ministerstwo właściwe ds. przedsiębiorczości i technologii</p> <p>MNiSW, władze szkół wyższych, biura karier</p>
7	<p>Pomimo poprawy materialnych warunków funkcjonowania rodzin, do czego przyczynił się m.in. program „Rodzina 500+”, rodziny w Małopolsce i na Podkarpaciu doświadczają różnego rodzaju</p>	<p>Wspieranie rodzin będących w różnej sytuacji życiowej w realizacji ich funkcji ekonomicznych, opiekuńczych,</p>	<ul style="list-style-type: none"> - Promowanie i wspieranie możliwości godzenia życia rodzinnego z zawodowym poprzez wykorzystywanie na szerszą skalę, także w instytucjach publicznych, telepracy, elastycznych form zatrudnienia. Analiza istniejących możliwości prawnych, upowszechnianie dobrych praktyk. 	<p>Samorząd Województwa, Ministerstwo właściwe ds. rodziny, pracy i polityki społecznej,</p>

Nr	Treść wniosku	Cele działań	Propozycje działań	Adresaci rekomendacji
	<p>trudności. Trudności te wiążą się z wypełnianiem przez nie funkcji wychowawczych. Pełnienie tych funkcji utrudniają takie procesy jak: migracje jednego czy obojga rodziców, duże zaangażowanie w pracę zawodową skutkujące brakiem czasu na budowanie relacji z dziećmi.</p>	<p>socjalizacyjnych i emocjonalnych</p>	<ul style="list-style-type: none"> - Integracja działań różnych instytucji mających na celu wsparcie rodziny doświadczającej trudności. Wspieranie budowy systemowego podejścia do identyfikacji występujących problemów (np. wczesna diagnoza problemów wychowawczych u dzieci oraz problemów związanych z pełnieniem funkcji wychowawczych przez rodziny). - Wykorzystanie placówek edukacyjnych jako przestrzeni do wspierania rodziców w pełnieniu ich funkcji wychowawczych, dostarczanie profesjonalnej wiedzy przydatnej rodzicom w formie dostosowanej do potrzeb i możliwości. - Zwiększanie dostępu do poradnictwa pedagogów, pedagogów specjalnych, psychologów i psychiatrów dziecięcych. 	<p>ministerstwo właściwe ds. edukacji</p> <p>Samorząd Województwa, JST z województwa podkarpackiego i małopolskiego, dyrektorzy szkół, poradnie psychologiczno-pedagogiczne, instytucje pomocy społecznej, - jednostki systemu wspierania rodziny i pieczy zastępczej</p> <p>Ministerstwo właściwe ds. edukacji, Samorząd Województwa, dyrektorzy szkół, kuratoria oświaty, JST</p> <p>Ministerstwo właściwe ds. edukacji, Ministerstwo właściwe ds. zdrowia, MNISW, Samorząd Województwa, dyrektorzy szkół, kuratoria oświaty, JST z województw podkarpackiego i małopolskiego</p>

Nr	Treść wniosku	Cele działań	Propozycje działań	Adresaci rekomendacji
8	Eksperci wskazują na negatywne skutki długotrwałej bierności zawodowej rodziców i korzystania przez nich z usług pomocy społecznej. Jednym z tych skutków jest przekazywanie i utrwalanie u dzieci wzorców bierności oraz uzależnienia od wsparcia publicznego.	Kształtowanie motywacji do podjęcia zatrudnienia oraz kompleksowe wsparcie przy powrocie na rynek pracy osób długotrwale bezrobotnych i biernych zawodowo korzystających przez długi czas z usług pomocy społecznej.	<ul style="list-style-type: none"> - Położenie większego nacisku na współpracę między instytucjami i koncentrację na rozwiązaniu problemu, a nie na wąsko rozumianych zadaniach poszczególnych instytucji. Wymaga to zmiany podejścia do oceny skuteczności i efektywności działania instytucji wspierających rodzinę – odejścia od udzielania świadczeń do świadczenia usług, których jakości nie ocenia się wyłącznie produktowo – liczbą świadczeń udzielonych w danym czasie, ale skutecznością w rozwiązywaniu problemów. Analiza systemów wskaźników oceniających skuteczność działania instytucji wspierających rodzinę. 	<p>Ministerstwo właściwe ds. rodziny, pracy i polityki społecznej, Samorząd Województwa, JST z województw podkarpackiego i małopolskiego, Instytucje pomocy społecznej, służby zatrudnienia (PUP)</p>
9	Zdaniem ekspertów, wspieranie rodzin utrudnia niewystarczająca liczba asystentów rodzin, związana z niewystarczającą ilością środków na ich zatrudnienie i związaną z tym niską atrakcyjnością finansową tego zawodu. Zbyt niskie zarobki to także problem występujący w przypadku osób zatrudnionych na innych stanowiskach w instytucjach pomocy społecznej. Inne problemy dotyczą niechęci do pracy w małych ośrodkach i odpływu do innych zawodów.	Kadry pomocy społecznej posiadające wysokie kompetencje zawodowe i silną motywację do realizacji stawianych przed nimi zadań	<ul style="list-style-type: none"> - Zwrócenie uwagę na funkcję, jaką pełnią asystenci rodzin. Ocena zakresu ich obowiązków zawodowych, liczby rodzin objętych pomocą, adekwatności ich liczby do zakresu występujących problemów i pożądanego wsparcia. - Zwiększanie atrakcyjności finansowej zatrudnienia w instytucjach pomocy społecznej. Zwiększanie atrakcyjności finansowej oraz warunków zatrudniania asystentów rodziny - Zwrócenie uwagi na konieczność współpracy asystentów rodzin/pracowników socjalnych z przedstawicielami innych instytucji (edukacja, służby zatrudnienia). Promowanie zasady współpracy i sieciowego rozwiązywania problemów. - Zapewnienie odpowiedniego wsparcia merytorycznego dla asystentów rodzin i kadr pomocy społecznej 	<p>Ministerstwo właściwe ds. rodziny, pracy i polityki społecznej, Samorząd Województwa, JST z województw podkarpackiego i małopolskiego, instytucje pomocy społecznej, uczelnie wyższe</p>
10	Za istotny problem uznano zbyt późne w wielu wypadkach diagnozowanie problemów zdrowotnych (w tym szczególnie u dzieci), niewystarczający dostęp do rehabilitacji, niewystarczające wsparcie osób powracających na rynek pracy po długotrwałej chorobie.	Dobrze rozwinięta profilaktyka i diagnostyka chorób, w tym szczególnie wśród dzieci, odpowiedni do potrzeb dostęp do usług rehabilitacyjnych	<ul style="list-style-type: none"> - Wczesne diagnozowanie problemów zdrowotnych dzieci i młodzieży. Dalszy rozwój programów profilaktycznych. - Wczesne diagnozowanie problemów związanych z zaburzeniami rozwoju dzieci i młodzieży. Dalszy rozwój programów profilaktycznych 	<p>Samorząd Województwa, dyrektorzy szkół, JST z województw podkarpackiego i małopolskiego, Ministerstwo właściwe</p>

Nr	Treść wniosku	Cele działań	Propozycje działań	Adresaci rekomendacji
			<ul style="list-style-type: none"> - Upowszechnianie dostępu do usług rehabilitacyjnych dla osób w różnym wieku, w tym po przebytych chorobach, m.in. poprzez wykorzystanie w tym celu możliwości, jakie dają technologie IT, świadczenie usług zdalnie. 	<p>ds. zdrowia, NFZ, PFRON</p>
11	<p>Pomimo szeregu działań związanych z deinstytucjonalizacją opieki nad dziećmi niewychowującymi się w rodzinach biologicznych, nadal problemem pozostaje upowszechnianie pieczy zastępczej, zwłaszcza o charakterze specjalistycznym</p>	<p>Wystarczająca w stosunku do potrzeb liczba właściwie realizujących swoje zadania rodzin zastępczych różnych typów.</p>	<ul style="list-style-type: none"> - Dalsze wspieranie rodzicielstwa zastępczego, zwłaszcza niespokrewnionego i specjalistycznego. Analiza wdrożenia zaleceń NIK po ocenie działań powiatów w zakresie tworzenia i wsparcia rodzin zastępczych (2017 r.). 	<p>Samorząd Województwa, ROPS, PCPR</p>
12	<p>Decyzje prokreacyjne rodzin mają złożony charakter, a na czynniki, które na nie wpływają trudno jest oddziaływać w sposób bezpośredni. Wspieranie rodzin w realizacji ich funkcji prokreacyjnej powinno uwzględniać te uwarunkowania i dążyć zarówno do umacniania wartości rodziny i dziecka w świadomości społecznej, jak i do stwarzania rodzinom korzystnych warunków do realizacji ról rodzicielskich.</p>	<p>Tworzenie warunków sprzyjających powstawaniu rodzin i realizacji planów prokreacyjnych</p>	<ul style="list-style-type: none"> - Promowanie życia rodzinnego i różnych jego form jako wartości, zwłaszcza wśród młodych ludzi. Wykorzystanie w tym celu przedmiotu „Przygotowanie do życia w rodzinie” – ocena jakości prowadzonych w jego ramach zajęć. - Wzmacnianie w systemie wartości pozycji rodziców wychowujących dzieci, zarówno pracujących, jak i niepracujących zawodowo. - Podjęcie działań na rzecz ograniczania zakresu funkcjonowania stereotypów dotyczących podziału ról w rodzinie poprzez promowanie partnerskiego modelu rodziny w treściach przekazywanych w szkole, programach edukacyjnych skierowanych do rodziców. - Promowanie i upowszechnianie kultury zarządzania ukierunkowanej na równowagę pomiędzy życiem i pracą zawodową oraz możliwości korzystania przez rodziców z form zatrudnienia umożliwiających im godzenie życia zawodowego z rodzinnym. - Dalsze rozwijanie usług wspierających rodziny w opiece nad dziećmi w wieku do trzech lat: zapewnienie dostępu do usług uwzględniających potrzeby dziecka i preferowaną przez rodziców formę opieki (żłobek, niania, przedszkole). Analiza funkcjonowania dotychczasowych programów (np. program Małuch, Małopolska Niania), wprowadzanie wynikających z potrzeb modyfikacji. 	<p>Samorząd województwa, MEN, kuratoria oświaty, ministerstwo właściwe ds. rodziny, pracy i polityki społecznej</p>

Nr	Treść wniosku	Cele działań	Propozycje działań	Adresaci rekomendacji
13	<p>Mimo pozytywnych zmian w zakresie wsparcia osób starszych, które dokonują się dzięki działaniom podejmowanym na szczeblu krajowym, regionalnym i lokalnym zapewnienie kompleksowego i dostosowanego do indywidualnych potrzeb wsparcia tych osób pozostaje dużym wyzwaniem. W związku ze starzeniem się ludności, skala problemów w tym obszarze będzie narastać. W najtrudniejszej sytuacji znajdują się osoby niesamodzielne, wymagające ciągłej opieki. Oferta skierowana do seniorów jest szeroka, problemem pozostaje sposób jej przekazu, preferowany model aktywności, dostosowanie oferty do potrzeb. Dostęp do usług opiekuńczych jest zróżnicowany terytorialnie – trudniejszy na terenach wiejskich. Występują duże braki kadrowe wśród opiekunów osób starszych. W obszarze wsparcia seniorów wypracowano wiele innowacyjnych rozwiązań (choćby w ramach inkubatorów innowacji społecznych), które powinny być upowszechniane.</p>	<p>Tworzenie warunków pozwalających jak najdłużej podtrzymywać aktywność zawodową i społeczną osób starszych w oparciu o zasady solidarności międzypokoleniowej i pomocniczości.</p> <p>Zapewnienie dostosowanej do potrzeb opieki osobom funkcjonującym samodzielnie, jednak ze względu na ograniczoną mobilność wymagającym wsparcia w wykonywaniu codziennych czynności (zakupy, sprząatanie). Wsparcie istniejących rozwiązań, lepsze wykorzystanie potencjału społeczności lokalnych i organizacji pozarządowych.</p> <p>Zapewnienie kompleksowej opieki zdrowotnej i pielęgnacyjnej osobom niezdolnym do samodzielnego funkcjonowania</p>	<ul style="list-style-type: none"> - Upowszechnienie umiejętności cyfrowych wśród osób starszych za pomocą form uczenia dostosowanych do ich możliwości i oczekiwań. Wykorzystanie doświadczeń z programu Latarnicy Polski Cyfrowej oraz programu Latarnicy Polski Cyfrowej 2020. - Zapewnienie osobom starszym dostępu do taniego Internetu, wspieranie realizacji działań realizowanych w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa. Wprowadzenie ulg internetowych dla osób starszych, - Wspieranie projektów ukierunkowanych na aktywizację społeczną osób starszych, premiowanie działań włączających, pozwalających wykorzystać potencjał osób starszych i pobudzić ich zaangażowanie na rzecz społeczności lokalnej (np. poprzez wolontariat). - Opracowanie oferty aktywizacyjnej lepiej dostosowanej do preferencji seniorów płci męskiej. Oferta ta powinna uwzględniać ich zadaniowe nastawienie oraz chęć realnego działania. Proponowanym kierunkiem może być wykorzystanie ich potencjału zawodowego w mentoringu, coachingu, przekazywaniu innym wiedzy i doświadczenia. - Dalsze promowanie edukacji zdrowotnej wśród seniorów, wspieranie kształtowania postawy odpowiedzialności za swoje zdrowie, także psychiczne. - Rozwijanie i upowszechnianie rozwiązań IT do zdalnej diagnostyki oraz monitorowania stanu zdrowia seniorów. - Analiza sposobów komunikowania oferty skierowanej do osób starszych pod kątem oceny skuteczności przekazu, stosowanych kanałów komunikowania, treści i formy. Opracowanie bardziej skutecznych form promocji i komunikacji. - Należy kontynuować politykę WM w tym względzie w przyszłym okresie programowania. - Upowszechnianie funkcji asystenta osoby starszej, opracowanie systemowego programu przygotowania kadr w tym zakresie oraz włączenia ich w system pomocy społecznej oraz stworzenie i wdrożenie systemu doskonalenia 	<p>Ministerstwo właściwe ds. cyfryzacji, MEN, Samorząd Województwa, JST z województw podkarpackiego i małopolskiego</p> <p>Ministerstwo właściwe ds. cyfryzacji, Samorząd Województwa, JST z województw małopolskiego i podkarpackiego, ministerstwo właściwe ds. finansów</p> <p>Samorząd Województwa, ROPS, JST z województw podkarpackiego i małopolskiego</p> <p>Samorząd Województwa ROPS, JST z województw podkarpackiego i małopolskiego</p> <p>Samorząd Województwa</p>

Nr	Treść wniosku	Cele działań	Propozycje działań	Adresaci rekomendacji
			<p>wszystkich kadr opiekuńczych. Przechodzenie od działań projektowych do działań systemowych. Podejmowanie działań na rzecz wprowadzenia kwalifikacji asystenta osoby starszej i zależnej do zintegrowanego systemu kwalifikacji. Wykorzystanie opracowanych standardów dla kwalifikacji asystenta osoby starszej.</p> <ul style="list-style-type: none"> - Wykorzystanie potencjału samych osób starszych z młodszych grup wieku w ramach organizacji systemu samopomocy i wsparcia oraz pełnienia funkcji asystenta osoby starszej. - Wspieranie placówek pobytu dziennego, zwiększanie ich sieci i liczby miejsc dla seniorów. - Upowszechnianie mieszkań wspomaganych i chronionych, dających możliwość dostępu do niezbędnych świadczeń medycznych czy rehabilitacyjnych, opartych o zasady pomocy wzajemnej. - Opracowanie prostego i przejrzystego systemu wsparcia informacyjnego rodzin niesamodzielnych osób starszych (np. w momencie opuszczania szpitala rodzina otrzymuje informacje, gdzie może szukać pomocy w organizacji opieki). - Wykorzystanie i wdrożenie rozwiązań przetestowanych w ramach Małopolskiego Inkubatora Innowacji Społecznych dotyczących organizacji opieki domowej nad osobami niesamodzielnymi. - Wsparcie rodzinnych opiekunów osób starszych, upowszechnienie opieki wytchnieniowej. Monitorowanie i rozwijanie działań realizowanych w ramach projektów mających na celu wsparcie opiekunów nieformalnych (centra wsparcia opiekunów nieformalnych istniejące w Małopolsce, a także placówki zapewniające dzienną opiekę i aktywizację osób starszych). - Aktualizacja zasad określających możliwość pokrywania kosztów pobytu osoby starszej w DPS ze środków prywatnych członków rodzin, np. krewnych przebywających za granicą. 	<p>ROPS, JST z województw podkarpackiego i małopolskiego, ministerstwo właściwe ds. zdrowia</p> <p>Samorząd Województwa, ROPS</p> <p>Samorząd Województwa, ROPS</p> <p>Ministerstwo właściwe ds. rodziny, pracy i polityki społecznej MEN, MNiSW, władze uczelni wyższych</p> <p>Samorząd Województwa, ROPS</p>

Nr	Treść wniosku	Cele działań	Propozycje działań	Adresaci rekomendacji
			<ul style="list-style-type: none"> - Dalszy nadzór nad prywatnymi ośrodkami dla seniorów, monitoring sposobów świadczenia usług, weryfikacja przestrzegania standardów opieki określonych rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej.. - Aktualizacja zasad wyceny kosztów pełnej opieki osoby starszej w DPS czy w ZOL. 	
14	<p>Projektowanie i realizowanie działań wspierających osoby z niepełnosprawnościami utrudnia brak kompletnych i aktualnych danych dotyczących liczby takich osób, rodzaju i stopnia ich niepełnosprawności. Mimo wielu działań wspierających takie osoby, nadal niewystarczająca w stosunku do potrzeb jest sieć usług wspierających aktywność niepracujących osób z niepełnosprawnościami, miejsc w ośrodkach pobytu dziennego czy centrach aktywizacji społecznej. Wyzwaniem pozostaje też skuteczne wprowadzenie czy przywrócenie na rynek pracy osób z dysfunkcjami. Dobrym kierunkiem działań jest tworzenie centrów wsparcia nieformalnych opiekunów osób niesamodzielnych i miejsc pobytu dziennego nie nakierowanych na zatrudnienie. Działania te powinny mieć trwały charakter, a ich skuteczność, jakość usług i dopasowanie do potrzeb cyklicznie monitorowane.</p>	<p>Zapewnienie wsparcia dostosowanego do potrzeb osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin. Celem tego wsparcia powinno być umożliwienie, podtrzymanie i wzmacnianie rozwoju społecznego i – jeśli to możliwe – zawodowego.</p>	<ul style="list-style-type: none"> - Integracja rejestrów, dostęp do aktualnych danych, pozwalających oszacować liczbę osób z niepełnosprawnościami oraz rodzaj i stopień ich niepełnosprawności. - Diagnoza dostępu do edukacji i rozwoju na terenach wiejskich. - Analiza skuteczności programów aktywizacyjnych, wdrażanie zaleceń formułowanych w analizach dotyczących skuteczności aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnościami. - Rozwijanie oferty mieszkań chronionych, rozumianych jako kompleksowa usługa, a nie produkt. Istotą tej usługi powinno być zorganizowanie wokół mieszkania jako takiego sieci wsparcia, umożliwiającej osobie z niepełnosprawnościami wspierane, lecz mające cechy usamodzielniania funkcjonowanie. - Dalszy rozwój centrów wsparcia nieformalnych opiekunów osób niesamodzielnych, zapewnienie trwałości ich finansowania. - Rozwój sieci placówek aktywizacji społecznej, wsparcie na poziomie społeczności lokalnych. 	<p>ZUS, GUS, Systemy orzecznictwa o niepełnosprawności,</p> <p>Samorząd Województwa, ROPS</p> <p>PFRON</p> <p>JST z województw podkarpackiego i małopolskiego</p>



Bibliografia

- Adamski F., *Socjologia małżeństwa i rodziny*, Warszawa, PWN, 1984.
- Augustyn M. (red.), *Opieka długoterminowa w Polsce. Opis, diagnoza, rekomendacje*, Warszawa, 2010.
- Bäcker G., *Reform of the long-term care insurance in Germany*, Berlin, European Social Policy Network, ESPN Flash Report, 2016 nr 43.
- Badura-Madej W., *Wybrane zagadnienia interwencji kryzysowej: poradnik dla pracowników socjalnych*, Warszawa, 1996.
- Bakalarczyk R., *Opieka nad seniorami w państwie opiekuńczym – przykład Szwecji*, „Problemy Polityki Społecznej”, Warszawa, Instytut Polityki Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego, 2012.
- Bakiera L., *Rodzina z perspektywy socjologicznej i psychologicznej: ciągłość i zmiana*, „Roczniki Socjologii Rodziny XVII”, Poznań, UAM, 2006.
- Błędowski P., Wilmowska-Pietruszyńska A., *Organizacja opieki długoterminowej w Polsce – problemy i propozycje rozwiązań*, „Polityka Społeczna”, nr 7, Warszawa, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, 2009.
- Ćwirlej-Sozańska A., Kilian J., Wilmowska-Pietruszyńska A., Wiśniowska-Szurlej A., *System długoterminowej opieki domowej nad osobami starszymi w Polsce i wybranych krajach europejskich*, „Niepełnosprawność – zagadnienia, problemy, rozwiązania” Rzeszów, 2018 nr IV/2018 (29).
- Daszkiewicz W., *Ewolucjonistyczna teoria kultury w antropologii społecznej*, „Zeszyty naukowe KUL nr 3”, Lublin, 2015.
- Dyczewski L., *Rodzina, społeczeństwo, państwo*, Lublin, KUL, 2004.
- Dyczewski L., *Więź rodzinna a media elektroniczne*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny rok LXVII - zeszyt 1”, Poznań, 2005.
- Dziechciaż M., Guty E., Schabowski J., Wojtowicz A., *Zapotrzebowanie na opiekę długoterminową wśród starszych mieszkańców wsi*, „Nowiny Lekarskie”, Jarosław, PWSTE, 2012.
- Federal Ministry of Health Germany, *Germany's latest reforms of the long-term care system*, Long Term Care in Germany, 2018.
- Filip P., Marzec D., Piszcz A., Stańczak J., Wysocka A., *Gospodarstwa domowe i rodziny, charakterystyka demograficzna*, Warszawa, Główny Urząd Statystyczny, 2014.
- Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej, *Plany prokreacyjne kobiet, komunikat z badań*, Warszawa, 2017 nr 117/2017.
- Grochowski Ł., *Pojęcie i ochrona rodziny w Konstytucji RP z 1997 roku*, „Kortowski Przegląd Prawniczy”, Olsztyn, WPiA Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 2015 nr 2.
- Hryniewicz J., Potrykowska A. (red.), *Sytuacja demograficzna Podkarpacia jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej*, Warszawa, Rządowa Rada Ludnościowa, 2017.
- Johnson R., McCann V., Zimbardo P., *Psychologia. Kluczowe koncepcje*, Warszawa, PWN, 2010.
- Kancelaria Senatu, Biuro Analiz, Dokumentacji i Korespondencji, *Starzenie się ludności w Unii Europejskiej – stan obecny i prognoza*, Warszawa, 2018.
- Kędziora-Kornatowska K., Muszaliak M., Skolmowska E., *Organizacja opieki długoterminowej, „Pielęgniarstwo w opiece długoterminowej”*, Warszawa, PZWL, 2015.
- Kominek E., *Usługi opiekuńcze nad osobami starszymi w domu w Polsce oraz w Szwecji*, „Opieka długoterminowa dla osób starszych w Szwecji”.
- Komisja Europejska, Wspólnoty Europejskie, *Długoterminowa opieka zdrowotna w Unii Europejskiej*, Luksemburg, 2008.
- Kotowska I. (red.), *Niska dzietność w Polsce w kontekście percepcji Polaków*, Diagnoza Społeczna 2013, Warszawa, 2014.
- Kwak A., *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Warszawa, Wydawnictwo Akademickie „Żak” 2013.

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, *Informacja o sytuacji osób starszych w Polsce za rok 2016*, Warszawa, 2017.

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, *Sprawozdanie Rady Ministrów z realizacji ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci w latach 2016 – 2017*, Warszawa, 2018.

Ocena sytuacji na rynku pracy województwa małopolskiego w 2018 roku, Kraków, Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie, 2019.

Ocena zasobów pomocy społecznej województwa małopolskiego za rok 2011, Kraków, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie, 2012.

Ocena zasobów pomocy społecznej województwa małopolskiego za rok 2012, Kraków, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie, 2013.

Ocena zasobów pomocy społecznej województwa małopolskiego za rok 2013, Kraków, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie, 2014.

Ocena zasobów pomocy społecznej województwa małopolskiego za rok 2014, Kraków, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie, 2015.

Ocena zasobów pomocy społecznej województwa małopolskiego za rok 2015, Kraków, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie, 2016.

Ocena zasobów pomocy społecznej województwa małopolskiego za rok 2016, Kraków, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie, 2017.

Ocena zasobów pomocy społecznej województwa małopolskiego za rok 2017, Kraków, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie, 2018.

Ocena zasobów pomocy społecznej województwa małopolskiego za rok 2018, Kraków, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie, 2019.

Potyra M., *Prognoza gospodarstw domowych na lata 2016 – 2050*, Warszawa, Główny Urząd Statystyczny, 2016.

Putz J., Wilmowska-Pietruszyńska A., *Ubezpieczenie pielęgnacyjne jako propozycja rozwiązań systemowych potrzeb osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji*, „Postępy Nauk Medycznych”, Warszawa, Borgis, 2009.

Rzecznik Praw Dziecka, *Postawy wobec przemocy w wychowaniu*, Warszawa, 2018.

Schultz E., *The Long-Term Care System in Germany*, German Institute for Economic Research, Berlin, 2010.

Stańczak J., Znajewska A., *Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym w 2018 r.*, Warszawa, Główny Urząd Statystyczny, 2019.

Szebehely M., Trydegard G-B., *Home care for older people in Sweden: a universal model in transition*, „Health and Social Care in the Community”, Stockholm, Stockholm University, 2012 nr 20(3).

Szukalski P., *Czy w Polsce nastąpi powrót do prostej zastępowalności pokoleń?* „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Oeconomica”, Łódź, 2009.

Turner J., *Socjologia. Koncepcje i ich zastosowanie*, Poznań, Zysk i S-ka, 1994.

Tyszka Z., *Metodologiczne problemy badań nad rodziną*, Poznań, UAM, 1980.

Tyszka Z., *Socjologia rodziny a pedagogika rodziny. Przedmiot badań - możliwości współdziałania badawczego*, „Roczniki Socjologii Rodziny tom X”, Poznań, 1998.

Zaborowska A., *Współczesna rodzina - kryzys czy przemiana?* „Tożsamość i posłannictwo rodziny”, Lublin, 2014.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U.1997 nr 78 poz. 483)

Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 listopada 2012 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o pomocy społecznej (Dz.U.2013 poz. 182)

Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U.2019 poz. 1507)



Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz.U.2019 poz. 1040)
Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz.U.2015 poz. 1390)
Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz.U.2019 poz. 1111)
Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U.2019 poz. 1482)
V. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 kwietnia 2011 r., sygn. akt SK 62/08 (Dz.U.2011 nr 87 poz. 492)

<https://bip.malopolska.pl/wupwkrakowie,m,302368,2018.html>
<http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/137709,Sprawozdania-z-realizacji-procedury-quotNiebieskie-Kartyquot.html>
<http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/50863,Przemoc-w-rodzinie.html>
http://www.malopolska.uw.gov.pl/default.aspx?page=maluch_plus
https://brpd.gov.pl/sites/default/files/raport_2018.pdf
<https://heritagere.pl/wp-content/uploads/2018/12/HRE-TT-RAPORT-ILE-MIESZKA%C5%83-BRAKUJE.pdf>
<https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/959775,prof-kotowska-o-programie-500-plus-dlugoterminowe-efekty-da-caly-zestaw-rozwozian-dla-rodzin.html>
<https://www.gov.pl/attachment/a2b7ab9b-b458-4719-a027-d346e1bb8f9c>
<https://www.gov.pl/web/rodzina/oooinformacje-ogolne>
<https://www.gov.pl/web/rodzina/program-wieloletni-senior-plus-na-lata-2015-2020>
<https://www.nik.gov.pl/plik/id,17494,vp,20066.pdf>
<https://www.oecd.org/els/health-systems/Health-at-a-Glance-2017-Chartset.pdf>
<https://www.nik.gov.pl/plik/id,17494,vp,20066.pdf>
<http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx>



Spis tabel, rysunków i rycin

Tabela 1. Typologia rodzin w województwie małopolskim na podstawie badania ilościowego CAPI 22	
Tabela 2. Struktura dochodów przedstawicieli jednoosobowych gospodarstw domowych pracujących i niepracujących (%).....	26
Tabela 3. Struktura dochodów wieloosobowych gospodarstw domowych z uwzględnieniem źródła dochodu w przeliczeniu na jednego członka GD (%).....	27
Tabela 4. Odsetek kobiet i mężczyzn w przedziałach wieku deklarujących chęć posiadania potomstwa (%).....	35
Tabela 5. Ile dzieci ogółem chciałby/chciałyby Pan/Pani mieć? Struktura odpowiedzi z uwzględnieniem aktualnej liczby posiadanych dzieci (%).....	36
Tabela 6. Kiedy chciałby/chciałyby mieć Pan/i (kolejne) dziecko (nie wliczając dzieci, których urodzenia Pan/i obecnie oczekuje)? Struktura odpowiedzi z uwzględnieniem aktualnej liczby posiadanych dzieci (%).....	37
Tabela 7. Jakie były lub są główne motywy posiadania przez Pana/Panią dzieci? Struktura odpowiedzi respondentów, którzy posiadają dzieci z uwzględnieniem liczby dzieci (%).....	40
Tabela 8. W jakim stopniu zgadza lub nie zgadza się Pan/i z następującymi stwierdzeniami? Struktura odpowiedzi respondentów z uwzględnieniem liczby dzieci (%).....	43
Tabela 9. Kto w Pana/i gospodarstwie domowym wykonuje następujące czynności (obowiązki) domowe? Struktura odpowiedzi z uwzględnieniem typów rodzin (%).....	53
Tabela 10. Jak często członkowie Pana/i gospodarstwa domowego spędzają wspólnie czas na następujących czynnościach? Struktura odpowiedzi rodzin wieloosobowych (%).....	65
Tabela 11. Jak często członkowie Pana/i gospodarstwa domowego spędzają wspólnie czas na następujących czynnościach? Struktura odpowiedzi rodzin z dziećmi (%).....	66
Tabela 12. Jak często członkowie Pana/i gospodarstwa domowego spędzają wspólnie czas na następujących czynnościach? Struktura odpowiedzi rodzin z osobami starszymi (%).....	66
Tabela 13. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą infrastrukturę rekreacyjną dla dzieci i młodzieży. Struktura odpowiedzi twierdzących rodzin z dziećmi z uwzględnieniem podziału na obszar zamieszkania (%).....	69
Tabela 14. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą infrastrukturę rekreacyjną dla dzieci i młodzieży. Struktura odpowiedzi twierdzących rodzin z dziećmi z uwzględnieniem podziału na podregion zamieszkania, (%).....	69
Tabela 15. Średnia ocena postrzegania poszczególnych typów rodzin.....	75
Tabela 16. Sposób postrzegania poszczególnych typów rodzin przez rodziny z dziećmi i bez dzieci .	76
Tabela 17. Kto w Pana/i gospodarstwie domowym wykonuje następujące czynności (obowiązki) domowe? Struktura odpowiedzi z uwzględnieniem typów rodzin.....	94
Tabela 18. Zasoby mieszkaniowe w województwie małopolskim	102
Tabela 19. Prognozowana zmiana liczby gospodarstw domowych w Polsce oraz poszczególnych województwach do roku 2050.....	112
Tabela 20. Przeciętne wydatki na jedną osobę w gospodarstwie domowym z uwzględnieniem kategorii w latach 2011–2018	113
Tabela 21. Dochód rozporządzalny na jednego członka gospodarstwa domowego w latach 2011–2018 w Polsce oraz województwie małopolskim.....	113
Tabela 22. Średni poziom zadowolenia z warunków mieszkaniowych w podziale na obszar zamieszkania	118
Tabela 23. Średni poziom zadowolenia z sytuacji ekonomicznej gospodarstwa domowego w podziale na uzyskiwane miesięczne dochody netto.....	125
Tabela 24. Liczba instytucji wspierających rodzinę (OIK, JSP, PWD) w powiatach województwa małopolskiego w 2018 roku	130

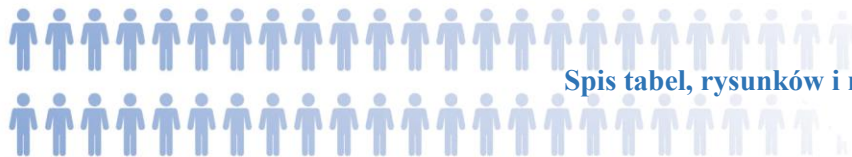
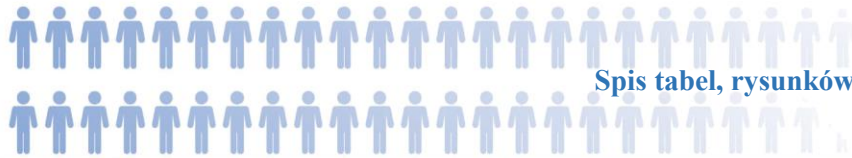


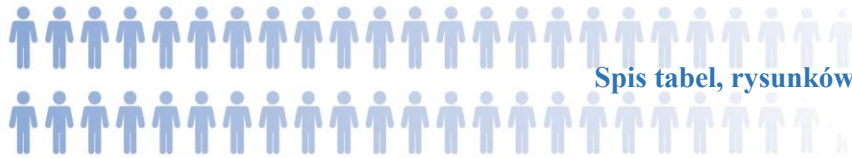
Tabela 25. Liczba instytucji wspierające osoby niepełnosprawne w powiatach województwa małopolskiego w 2018 roku	132
Tabela 26. Osoby i instytucje udzielające gospodarstwom domowym wsparcia w związku z niepełnosprawnością lub inną trudną sytuacją.....	135
Tabela 27. Kto doświadcza przemocy w rodzinach w znanych Panu/i przypadkach? Dane uwzględniające typ przemocy (%)	138
Tabela 28. Stosunek do twierdzeń, na temat wychowania dzieci w podziale na obszar zamieszkania	141
Tabela 29. Stosunek do twierdzeń, na temat wychowania dzieci w podziale na typ gospodarstwa ...	142
Tabela 30. Liczba i udział bezrobotnych w szczególnej sytuacji na rynku pracy wśród ogółu bezrobotnych w województwie małopolskim, stan na koniec grudnia 2018	146
Tabela 31. Podmioty gospodarki narodowej w poszczególnych powiatach województwa małopolskiego w latach 2011–2018.....	150
Tabela 32. Wskaźnik respondentów, zgadzających się z poszczególnymi stwierdzeniami (% odpowiedzi „tak”) według obszaru zamieszkania.....	151
Tabela 33. Odsetek respondentów, zgadzających się z poszczególnymi stwierdzeniami (% odpowiedzi „tak”) według podregionów	152
Tabela 34. Rodzaje form wsparcia kierowanych do pracowników w województwie małopolskim..	156
Tabela 35. Odsetek osób deklarujących łatwy dostęp do instytucji/usług w miejscowości zamieszkania lub jej okolicy w podziale na obszary	160
Tabela 36. Odsetek osób deklarujących łatwy dostęp do instytucji/usług w miejscowości zamieszkania lub jej okolicy w podziale na podregiony.....	160
Tabela 37. Dane na temat urodzeń i zgonów w województwie małopolskim w latach 2011–2018 ...	169
Tabela 38. Dane na temat małżeństw, rozwodów i separacji w województwie małopolskim w latach 2011–2018.....	171
Tabela 39. Gminy o najwyższym i najniższym odsetku osób w wieku przedprodukcyjnym, produkcyjnym i poprodukcyjnym	172
Tabela 40. Mieszkańcy województwa małopolskiego wg ekonomicznych grup wieku, mediana wieku mieszkańców	173
Tabela 41. Przeciętne dalsze trwanie życia osób w 2018 roku z uwzględnieniem miejsca zamieszkania oraz wieku i płci w Polsce i województwie małopolskim.....	176
Tabela 42. Migracje wewnętrzne i zagraniczne w województwie małopolskim w poszczególnych powiatach w 2018 roku	178
Tabela 43. Jakie działania powinny podjąć władze lokalne, żeby powstrzymać odpływ ludności? – rozkład odpowiedzi w podziale na podregiony	185
Tabela 44. Odsetek respondentów dostrzegających wpływ programu „Rodzina 500+” na funkcjonowanie gospodarstw domowych, w podziale na gospodarstwa, których członkami są dzieci i gospodarstwa bez dzieci.....	193
Wykres 1. Gospodarstwa domowe jednoosobowe i wieloosobowe.....	23
Wykres 2. Struktura gospodarstw domowych jednoosobowych wg płci w poszczególnych podregionach	23
Wykres 3. Struktura gospodarstw domowych jednoosobowych wg wieku	24
Wykres 4. Struktura gospodarstw domowych jednoosobowych wg wykształcenia	25
Wykres 5. Struktura dochodów uzyskiwanych przez przedstawicieli gospodarstw domowych jednoosobowych pracujących i niepracujących	25
Wykres 6. Udział gospodarstw domowych wieloosobowych w próbie badawczej wg podregionów i obszaru zamieszkania	26
Wykres 7. Główne źródła utrzymania gospodarstw domowych wieloosobowych	27
Wykres 8. Struktura gospodarstw domowych wg liczby osób pracujących	28

Wykres 9. Gospodarstwa domowe z osobami starszymi i bez osób starszych	28
Wykres 10. Gospodarstwa domowe jednoosobowe i wieloosobowe z osobami starszymi	29
Wykres 11. Struktura gospodarstw domowych z osobami starszymi i bez osób starszych wg obszaru zamieszkania	29
Wykres 12. Osoby starsze w gospodarstwach domowych z dziećmi i bez dzieci	30
Wykres 13. Gospodarstwa domowe z dziećmi i bez dzieci	30
Wykres 14. Charakterystyka gospodarstw domowych z dziećmi	31
Wykres 15. W jakich okolicznościach dzieci zdecydowały się opuścić Pana/i gospodarstwo domowe?	31
Wykres 16. Czy chciałby/chciałaby Pan/i mieć kolejne dziecko (nie wliczając dzieci urodzonych, ani dzieci, których urodzenia obecnie Pan/i oczekuje)?.....	34
Wykres 17. Czy chciałby/chciałaby Pan/i mieć kolejne dziecko (nie wliczając dzieci urodzonych, ani dzieci, których urodzenia obecnie Pan/i oczekuje)? Struktura odpowiedzi z uwzględnieniem wieku i płci respondentów	34
Wykres 18. Czy chciałby/chciałaby Pan/i mieć kolejne dziecko (nie wliczając dzieci urodzonych, ani dzieci, których urodzenia obecnie Pan/i oczekuje)? Struktura odpowiedzi z uwzględnieniem typu rodziny i liczby posiadanych dzieci	35
Wykres 19. Ile dzieci ogółem chciałby/chciałaby Pan/Pani mieć?	36
Wykres 20. Kiedy chciałby/chciałaby Pan/i (kolejne) dziecko (nie wliczając dzieci, których urodzenia Pan/i obecnie oczekuje)?	37
Wykres 21. Jakie były lub są główne motywy posiadania przez Pana/Panią dzieci? Struktura odpowiedzi respondentów, którzy posiadają dzieci oraz respondentów, którzy chcieliby mieć dzieci	38
Wykres 22. Jakie były lub są główne motywy posiadania przez Pana/Panią dzieci? Struktura odpowiedzi respondentów, którzy posiadają dzieci z uwzględnieniem wieku respondentów	39
Wykres 23. Jakie były lub są główne motywy posiadania przez Pana/Panią dzieci? Struktura odpowiedzi respondentów, którzy posiadają dzieci z uwzględnieniem wykształcenia respondentów .	39
Wykres 24. W jakim stopniu zgadza lub nie zgadza się Pan/i z następującymi stwierdzeniami?	42
Wykres 25. W jakim stopniu zgadza lub nie zgadza się Pan/i z następującymi stwierdzeniami? Struktura odpowiedzi z uwzględnieniem wieku respondentów	42
Wykres 26. Dlaczego nie planuje Pan/i mieć (więcej) dzieci?	44
Wykres 27. Dlaczego nie planuje Pan/i mieć (więcej) dzieci? Struktura odpowiedzi gospodarstw domowych z dziećmi i bez dzieci do 18. r.ż.	44
Wykres 28. Dlaczego nie planuje Pan/i mieć (więcej) dzieci? Struktura odpowiedzi z uwzględnieniem typu rodziny wg liczby dzieci	45
Wykres 29. Czy byłby/byłaby Pan/i kiedykolwiek skłonny/a adoptować dziecko?	46
Wykres 30. Czy byłby/byłaby Pan/i kiedykolwiek skłonny/a adoptować dziecko? Struktura odpowiedzi twierdzących z uwzględnieniem płci, wieku, wykształcenia, obszaru zamieszkania oraz wybranych typów rodziny	47
Wykres 31. W jakich okolicznościach byłby Pan skłonny/ byłaby Pani skłonna adoptować dziecko?	48
Wykres 32. Bariery występujące w procesie adopcyjnym wg osób starających się o adopcję	49
Wykres 33. Kto najczęściej opiekuje się dziećmi do 6. roku życia?.....	52
Wykres 34. Kto najczęściej opiekuje się dziećmi do 6. r. ż.? Struktura odpowiedzi ze względu na płeć w GD, w których jest minimum jedno dziecko do 6. r.ż.....	52
Wykres 35. Czy w przypadku problemów materialnych, wychowawczych lub innych, może Pan/i uzyskać wsparcie instytucji publicznych?.....	55
Wykres 36. Na kogo może Pan/i liczyć w miejscowości, w której Pan/i mieszka?.....	55
Wykres 37. Które aktywności są praktykowane przez poszczególnych członków Pana/i gospodarstwa domowego?	59
Wykres 38. Które aktywności są praktykowane przez poszczególnych członków Pana/i gospodarstwa domowego? Struktura odpowiedzi twierdzących rodzin z dziećmi i rodzin bez dzieci.....	60



Wykres 39. Proszę ocenić na ile zgadza lub nie zgadza się Pan/i z następującymi stwierdzeniami	61
Wykres 40. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą infrastrukturę rekreacyjną dla dzieci i młodzieży? Struktura odpowiedzi rodzin z dziećmi	68
Wykres 41. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą infrastrukturę rekreacyjną dla dzieci i młodzieży? Struktura odpowiedzi twierdzących z uwzględnieniem typów rodzin z dziećmi	68
Wykres 42. Proszę ocenić na ile zgadza lub nie zgadza się Pan/i z następującymi stwierdzeniami	69
Wykres 43. Proszę ocenić na ile zgadza lub nie zgadza się Pan/i z następującymi stwierdzeniami. Struktura odpowiedzi z uwzględnieniem podregionu	70
Wykres 44. Jak ogólnie określiłby Pan/określiłaby Pani zadowolenie ze swojego życia rodzinnego? 71	
Wykres 45. Jak ogólnie określiłby Pan/określiłaby Pani zadowolenie ze swojego życia rodzinnego? Struktura odpowiedzi z uwzględnieniem podziału na podregiony.....	72
Wykres 46. Jak ogólnie określiłby Pan/określiłaby Pani zadowolenie ze swojego życia rodzinnego? Struktura odpowiedzi z uwzględnieniem rodzin z dziećmi i bez dzieci.....	73
Wykres 47. Jak ogólnie określiłby Pan/określiłaby Pani zadowolenie ze swojego życia rodzinnego? Struktura odpowiedzi rodzin z dziećmi z uwzględnieniem liczby dzieci.....	73
Wykres 48. Jak w miejscowości, w której Pan/i mieszka, postrzegane są poszczególne typy rodzin? 75	
Wykres 49. Struktura rodzin z dziećmi z uwzględnieniem liczby i wieku dzieci	78
Wykres 50. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą liczbę miejsc w żłobkach? Struktura odpowiedzi rodzin z dziećmi.....	78
Wykres 51. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą infrastrukturę oraz liczbę miejsc w żłobkach? Struktura odpowiedzi twierdzących rodzin z dziećmi z uwzględnieniem liczby i wieku dzieci	79
Wykres 52. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą infrastrukturę oraz liczbę miejsc w żłobkach? Struktura odpowiedzi twierdzących rodzin z dziećmi z uwzględnieniem obszaru i podregionu zamieszkania	79
Wykres 53. Dzieci w żłobkach i klubach dziecięcych na 1 tys. dzieci w wieku 3–5 lat w poszczególnych powiatach województwa małopolskiego, Małopolsce i Polsce	80
Wykres 54. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą liczbę miejsc w przedszkolach? Struktura odpowiedzi rodzin z dziećmi	81
Wykres 55. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą liczbę miejsc w przedszkolach? Struktura odpowiedzi twierdzących rodzin z dziećmi z uwzględnieniem liczby i wieku dzieci	82
Wykres 56. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą liczbę miejsc w przedszkolach? Struktura odpowiedzi twierdzących rodzin z dziećmi z uwzględnieniem obszaru i podregionu zamieszkania	82
Wykres 57. Dzieci w wieku 3–5 lat przypadające na jedno miejsce w przedszkolu z uwzględnieniem powiatów województwa małopolskiego, w Małopolsce i w Polsce.....	83
Wykres 58. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą liczbę miejsc w szkołach ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych? Struktura odpowiedzi rodzin z dziećmi.....	84
Wykres 59. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą liczbę miejsc w szkołach ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych? Struktura odpowiedzi twierdzących rodzin z dziećmi z uwzględnieniem liczby i wieku dzieci	84
Wykres 60. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą liczbę miejsc w szkołach ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych? Struktura odpowiedzi twierdzących rodzin z dziećmi z uwzględnieniem obszaru i podregionu zamieszkania ..	85

Wykres 61. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą ofertę zajęć pozalekcyjnych dla dzieci i młodzieży? Struktura odpowiedzi rodzin z dziećmi	85
Wykres 62. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą ofertę zajęć pozalekcyjnych dla dzieci i młodzieży? Struktura odpowiedzi twierdzących rodzin z dziećmi z uwzględnieniem obszaru i podregionu zamieszkania	86
Wykres 63. Czy władze publiczne zapewniają w miejscowości Pana/i zamieszkania i jej okolicach wystarczającą ofertę zajęć pozalekcyjnych dla dzieci i młodzieży? Struktura odpowiedzi twierdzących rodzin z dziećmi z uwzględnieniem liczby i wieku dzieci	86
Wykres 64. Liczba dzieci dowożonych do szkół podstawowych w województwie małopolskim w latach 2012–2018 (dotyczy roku szkolnego).....	87
Wykres 65. Liczba dzieci dowożonych do gimnazjów w województwie małopolskim w latach 2012–2018 (dotyczy roku szkolnego)	87
Wykres 66. Odsetek osób korzystających z infrastruktury technicznej w powiatach województwa małopolskiego w 2017 roku	104
Wykres 67. Jaka jest sytuacja mieszkaniowa na terenie działania Pana/i instytucji?	105
Wykres 68. Gdzie Pan/i mieszka?.....	105
Wykres 69. Gdzie Pan/Pani mieszka? Z uwzględnieniem typu GD	106
Wykres 70. Czy mieszkanie/dom jest na kredyt? – rozkład odpowiedzi w podziale na obszar zamieszkania	106
Wykres 71. Czy mieszkanie/dom jest na kredyt? Dane z uwzględnieniem typu GD	107
Wykres 72. Czy jest Pan/i zadowolony/a z warunków mieszkaniowych?.....	108
Wykres 73. Dlaczego nie jest Pan/i zadowolony/a z warunków mieszkaniowych?	108
Wykres 74. Jakie były łączne miesięczne dochody netto („na rękę”) osiągnięte w Pana/i gospodarstwie domowym w przeliczeniu na jedną osobę w poprzednim miesiącu?	115
Wykres 75. Jakie były łączne miesięczne dochody netto („na rękę”) osiągnięte w Pana/i gospodarstwie domowym w przeliczeniu na jedną osobę w poprzednim miesiącu? Dane uwzględniające obszar zamieszkania, liczbę członków GD*, wiek respondentów	116
Wykres 76. Główne źródło utrzymania członków rodziny	116
Wykres 77. Główne źródło utrzymania pełnoletnich członków gospodarstw domowych.....	117
Wykres 78. Gdzie Pan/Pani mieszka? Z uwzględnieniem typu GD	117
Wykres 79. Czy mieszkanie/dom jest na kredyt? Dane z uwzględnieniem typu GD	118
Wykres 80. Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy w Państwa gospodarstwie domowym wystąpiły trudności w zaspokojeniu następujących potrzeb?.....	119
Wykres 81. Miary ubóstwa - możliwość zaspokojenia potrzeb (możliwość pokrycia z własnych środków nieoczekiwanego wydatku w wysokości 1200 zł, zapewnienie tygodniowego wypoczynku rodziny raz w roku, jedzenie mięsa lub ryb co drugi dzień, ogrzewania mieszkania stosownie do potrzeb).....	120
Wykres 82. Jakie były łączne miesięczne dochody netto („na rękę”) osiągnięte w Pana/i gospodarstwie domowym w przeliczeniu na jedną osobę w poprzednim miesiącu? Dane uwzględniające obszar zamieszkania, liczbę członków GD*, wiek respondentów	121
Wykres 83. Zmiana przeciętnej wysokości emerytur w latach 2011–2018 w Polsce i w województwie małopolskim.....	122
Wykres 84. Subiektywna ocena zadowolenia z sytuacji materialne gospodarstwa domowego w województwie małopolskim w latach 2011–2018	123
Wykres 85. Czy jest Pan/i zadowolony/a z sytuacji ekonomicznej własnego gospodarstwa domowego?	124
Wykres 86. Sytuacja ekonomiczna gospodarstwa domowego, w porównaniu do innych gospodarstw domowych z tej samej miejscowości	124
Wykres 87. Czy Państwa gospodarstwo domowe wiąże „koniec z końcem” z... ..	126



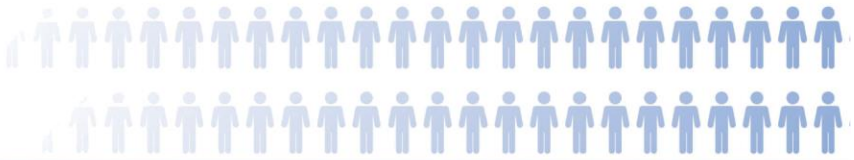
Wykres 88. Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy w Państwa gospodarstwie domowym wystąpiły trudności w zaspokojeniu następujących potrzeb?	126
Wykres 89. Miary ubóstwa - możliwość zaspokojenia potrzeb (możliwość pokrycia z własnych środków nieoczekiwanego wydatku w wysokości 1200 zł, zapewnienie tygodniowego wypoczynku rodziny raz w roku, jedzenie mięsa lub ryb co drugi dzień, ogrzewania mieszkania stosownie do potrzeb).....	127
Wykres 90. Zmiany w zasobach infrastrukturalnych instytucji pomocy społecznej w województwie małopolskim w latach 2012–2018.....	133
Wykres 91. Korzystający z pomocy społecznej w województwie małopolskim w latach 2012–2018.....	133
Wykres 92. Liczba formularzy „Niebieska Karta” wystawianych przez policję w województwie małopolskim w latach 2016 - 2018	136
Wykres 93. Czy zna Pan/i rodziny, w których występuje problem przemocy?	137
Wykres 94. Kto doświadcza przemocy w rodzinach w znanych Panu/i przypadkach?	137
Wykres 95. Z jakiego rodzaju przemocą spotkał/a się Pan/i w znanych przypadkach?.....	138
Wykres 96. Przyzwolenie na stosowanie poszczególnych form przemocy wobec dzieci oraz doświadczanie przemocy w przeszłości	139
Wykres 97. Opinia respondentów na temat zasadności dawania klapsa dziecku (są sytuacje, że dziecku trzeba dać klapsa)	139
Wykres 98. Uważam, że rodzic lub opiekun ma prawo do wymierzenia kary fizycznej dziecku	140
Wykres 99. Opinia o tym czy rodzic, lub opiekun ma prawo do wymierzania kary cielesnej dziecku – odpowiedzi twierdzące	141
Wykres 100. Stosunek do twierdzeń na temat wychowania dzieci w podziale na wiek	142
Wykres 101. Są sytuacje, że dziecku trzeba dać klapsa. Dane z uwzględnieniem wieku respondentów	143
Wykres 102. Stopa bezrobocia rejestrowanego w Polsce i w Małopolsce w latach 2011–2018	144
Wykres 103. Liczba bezrobotnych według płci oraz stopa bezrobocia rejestrowanego (%) w województwie małopolskim w latach 2011–2018.....	145
Wykres 104. Udział poszczególnych grup wykształcenia w ogóle bezrobotnych w latach 2011–2018 w województwie małopolskim.....	145
Wykres 105. Niepełnosprawni zarejestrowani w urzędach pracy z podziałem na płeć i prawem do zasiłku w województwie małopolskim.....	146
Wykres 106. Liczba osób w wieku 50+ w ogóle bezrobotnych w województwie małopolskim w latach 2011–2018.....	147
Wykres 107. Udział osób długotrwale bezrobotnych w ogóle bezrobotnych w województwie małopolskim i poszczególnych powiatach w 2018 roku	147
Wykres 108. Liczba osób biernych zawodowo z podziałem na płeć w latach 2011–2018 w województwie małopolskim (w tys. osób).....	148
Wykres 109. Przyczyny bierności zawodowej w województwie małopolskim w 2018 roku	148
Wykres 110. Wskaźnik zatrudnienia osób w wieku produkcyjnym w Polsce i Małopolsce w latach 2011–2018.....	149
Wykres 111. Odsetek pracujących wg sektorów ekonomicznych.....	149
Wykres 112. Sytuacja na rynku pracy w miejscowości lub najbliższej okolicy, w której Pan/i mieszka	151
Wykres 113. Opinie przedstawicieli firm na temat urlopów macierzyńskich/tacierzyńskich – wartości skumulowane.....	157
Wykres 114. Formy wsparcia oczekiwane przez przedsiębiorstwa dotyczące stosowania polityki prorodzinnej – wartości skumulowane	158
Wykres 115. Elementy, na które zwracają uwagę przedsiębiorcy podczas rekrutacji pracowników - wartości skumulowane	158

Wykres 116. Czy w miejscowości, w której Pan/i mieszka lub najbliższej okolicy dostęp do następujących instytucji/usług jest łatwy, trudny czy wcale nie ma dostępu?	159
Wykres 117. Czas oczekiwania (w dniach) na dostęp do wybranych specjalistów w województwie małopolskim i w Polsce w latach 2016-2017	161
Wykres 118. Ludność województwa małopolskiego w latach 2011–2018.....	167
Wykres 119. Współczynnik płodności w pięcioletnich grupach wieku kobiet w latach 2012 2014, 2016, 2018 w województwie małopolskim.....	169
Wykres 120. Zgony mieszkańców województwa małopolskiego według przyczyn	170
Wykres 121. Piramida wieku i płci mieszkańców województwa małopolskiego w roku 2011 oraz 2018	173
Wykres 122. Wskaźnik obciążenia demograficznego w Polsce i województwie małopolskim w latach 2011–2018.....	174
Wykres 123. Odpływ i napływ ludności na pobyt stały wraz z saldem migracji wewnętrznych i zagranicznych w województwie małopolskim w latach 2011–2018.....	178
Wykres 124. Zameldowania z zagranicy do Małopolski i wymeldowania z Małopolski za granicę w latach 2011–2018	180
Wykres 125. Co spowodowało, że wyemigrował/a Pan/i za granicę?	181
Wykres 126. Dokąd wyjechały osoby z Pana/i gospodarstwa domowego?.....	182
Wykres 127. Istotność problemu depopulacji w poszczególnych podregionach Małopolski	183
Wykres 128. Kto głównie migruje?	184
Wykres 129. Jakie działania powinny podjąć władze lokalne, żeby powstrzymać odpływ ludności?	184
Wykres 130. Wpływ programu „Rodzina 500+” na funkcjonowanie gospodarstw domowych.....	192
Wykres 131. Czy program „Rodzina 500+” wpłynął na zmianę sytuacji zawodowej w Pana/i gospodarstwie domowym?.....	193
Wykres 132. Wpływ programu "Rodzina 500+" na sytuację rodzin w województwie małopolskim w opinii przedstawicieli JST	194
Wykres 133. Wydatki na ochronę zdrowia w przeliczeniu na jednego mieszkańca w Euro w 2016 roku w wybranych krajach Europy	215
Rysunek 1. Wybrane dane o sytuacji mieszkaniowej w Małopolsce w 2018 roku.....	103
Rysunek 2. Zmiana liczby osób bezrobotnych w latach 2011–2018 w województwie małopolskim	144
Rysunek 3. Migracje wewnątrzwojewódzkie w Małopolsce w 2018 roku	179
Rycina 1. Dzieci w żłobkach na 1 tys. dzieci w wieku do 3. lat w 2018 roku oraz dzieci w wieku do 3. lat przypadające na jedno miejsce w żłobku w 2018 roku w Małopolsce.....	81
Rycina 2. Dzieci w placówkach wychowania przedszkolnego na 1 tys. dzieci w wieku 3–5 lat w 2018 roku oraz dzieci w wieku 3–5 lat przypadające na jedno miejsce w placówce wychowania przedszkolnego w 2018 roku.....	83
Rycina 3. Różnica pomiędzy wzrostem dochodu rozporządzalnego na jedną osobę w gospodarstwie domowym a wzrostem wydatków na jedną osobę w gospodarstwie domowym w latach 2011–2018.....	114
Rycina 4. Odsetek osób korzystających z pomocy społecznej w województwie małopolskim w 2018 roku (%)......	134
Rycina 5. Zmiana liczby ludności w gminach w województwie małopolskim w latach 2011–2018 (%)	168
Rycina 6. Udział osób w wieku poprodukcyjnym do ogółu ludności w roku 2011 i 2018.....	172
Rycina 7. Wskaźnik obciążenia demograficznego w gminach województwa małopolskiego w 2011 i 2018 roku	174
Rycina 8. Indeks starości demograficznej w gminach województwa małopolskiego w 2011 i 2018 roku	175



Spis tabel, rysunków i rycin

Rycina 9. Wskaźnik wsparcia międzypokoleniowego w gminach województwa małopolskiego w 2011 i 2018 roku.....	175
Rycina 10. Współczynnik starości demograficznej w gminach województwa małopolskiego w 2011 i 2018 roku (%).....	176
Rycina 11. Przeciętne dalsze trwanie życia osób urodzonych w 2018 roku i prognoza liczby ludności w województwie małopolskim.....	177



Aneks

Ogólna charakterystyka respondentów badania CAPI

➤ gospodarstwa domowe wg podregionów

Podregion		Małopolska
krakowski	Liczebność	405
	%	20,4%
Kraków	Liczebność	281
	%	14,1%
nowosądecki	Liczebność	340
	%	17,1%
oświęcimski	Liczebność	364
	%	18,3%
tarnowski	Liczebność	319
	%	16,0%
nowotarski	Liczebność	279
	%	14,0%

➤ gospodarstwa domowe wg obszaru zamieszkania

Obszar		Małopolska
wiejski	Liczebność	915
	%	46,0%
miejski poniżej 20 tys. mieszkańców	Liczebność	356
	%	17,9%
miejski 20–100 tys. mieszkańców	Liczebność	341
	%	17,2%
miejski powyżej 100 tys. mieszkańców	Liczebność	376
	%	18,9%

➤ gospodarstwa domowe wg liczby członków

Liczba członków GD		Małopolska
1	Liczebność	578
	%	29,1%
2	Liczebność	706
	%	35,5%
3	Liczebność	374
	%	18,8%
4	Liczebność	228
	%	11,5%
5	Liczebność	88
	%	4,4%
6	Liczebność	11
	%	0,6%
7	Liczebność	3
	%	0,2%

➤ gospodarstwa domowe wg wykształcenia pełnoletnich członków rodzin

Wykształcenie		Małopolska
podstawowe	Liczebność	465
	%	13,2%
gimnazjalne	Liczebność	751
	%	21,3%
zasadnicze zawodowe	Liczebność	1281
	%	36,3%
średnie ogólnokształcące	Liczebność	423
	%	12,0%
średnie zawodowe	Liczebność	371
	%	10,5%
policealne	Liczebność	21
	%	0,6%
licencjat lub inżynier	Liczebność	87
	%	2,5%
magister lub równorzędny	Liczebność	119
	%	3,4%
wyższe ze stopniem naukowym	Liczebność	15
	%	0,4%

Respondenci w podregionach

Płeć		Podregion					
		krakowski	Kraków	nowosądecki	oświęcimski	tarnowski	nowotarski
mężczyzna	Liczebność	151	105	133	147	131	128
	%	37,3%	37,4%	39,1%	40,4%	41,1%	45,9%
kobieta	Liczebność	254	176	207	217	188	151
	%	62,7%	62,6%	60,9%	59,6%	58,9%	54,1%

➤ Respondenci w podregionach ze względu na wiek

Wiek		Podregion					
		krakowski	Kraków	nowosądecki	oświęcimski	tarnowski	nowotarski
18–29 lat	Liczebność	56	51	34	36	40	19
	%	13,8%	18,1%	10,0%	9,9%	12,5%	6,8%
30–44 lat	Liczebność	108	104	77	73	93	59
	%	26,7%	37,0%	22,6%	20,1%	29,2%	21,1%
45–59 lat	Liczebność	113	53	90	85	79	70
	%	27,9%	18,9%	26,5%	23,4%	24,8%	25,1%
60–69 lat	Liczebność	74	45	78	87	66	64
	%	18,3%	16,0%	22,9%	23,9%	20,7%	22,9%
70 i więcej lat	Liczebność	54	28	61	83	41	67
	%	13,3%	10,0%	17,9%	22,8%	12,9%	24,0%

➤ Respondenci ze względu na wykształcenie

Wykształcenie		Podregion					
		krakowski	Kraków	nowosądecki	oświęcimski	tarnowski	nowotarski
gimnazjalne lub niższe	Liczebność	48	10	56	99	50	50
	%	11,9%	3,6%	16,5%	27,2%	15,7%	17,9%
zasadnicze zawodowe	Liczebność	209	104	109	121	92	93
	%	51,6%	37,0%	32,1%	33,2%	28,8%	33,3%
średnie lub policealne	Liczebność	109	91	118	110	127	90
	%	26,9%	32,4%	34,7%	30,2%	39,8%	32,3%
wyższe	Liczebność	39	76	57	34	50	46
	%	9,6%	27,0%	16,8%	9,3%	15,7%	16,5%

➤ Respondenci w podregionach ze względu na obszar zamieszkania

		Podregion					
		krakowski	Kraków	nowosądecki	oświęcimski	tarnowski	nowotarski
wiejski	Liczebność	252	0	182	164	162	155
	%	62,2%	0,0%	53,5%	45,1%	50,8%	55,6%
miejski poniżej 20 tys. mieszkańców	Liczebność	77	0	67	97	62	53
	%	19,0%	0,0%	19,7%	26,6%	19,4%	19,0%
miejski 20–100 tys. mieszkańców	Liczebność	76	0	91	103	0	71
	%	18,8%	0,0%	26,8%	28,3%	0,0%	25,4%
miejski powyżej 100 tys. mieszkańców	Liczebność	0	281	0	0	95	0
	%	0,0%	100,0%	0,0%	0,0%	29,8%	0,0%

Typy gospodarstw domowych w podregionach

➤ Gospodarstwa jednoosobowe i wieloosobowe w podregionach

Typ GD		Podregion						
		krakowski	Kraków	nowosądecki	oświęcimski	tarnowski	nowotarski	ogółem
GD jednoosobowe	Liczebność	128	87	95	98	90	80	578
	%	31,6%	31,0%	27,9%	26,9%	28,2%	28,7%	29,1%
GD wieloosobowe	Liczebność	277	194	245	266	229	199	1410
	%	68,4%	69,0%	72,1%	73,1%	71,8%	71,3%	70,9%

➤ Gospodarstwa domowe z osobami starszymi w podregionach

Typ GD		Podregion						
		krakowski	Kraków	nowosądecki	oświęcimski	tarnowski	nowotarski	ogółem
GD jednoosobowe do 64. roku życia	Liczebność	82	57	33	36	50	39	297
	%	20,2%	20,3%	9,7%	9,9%	15,7%	14,0%	14,9%
GD jednoosobowe 65 lat i więcej	Liczebność	46	30	62	62	40	41	281
	%	11,4%	10,7%	18,2%	17,0%	12,5%	14,7%	14,1%
GD wieloosobowe bez osób starszych (do 64. r.ż.)	Liczebność	212	157	171	160	184	125	1009
	%	52,3%	55,9%	50,3%	44,0%	57,7%	44,8%	50,8%
GD wieloosobowe z osobami starszymi (65 i więcej lat)	Liczebność	65	37	74	106	45	74	401
	%	16,0%	13,2%	21,8%	29,1%	14,1%	26,5%	20,2%

➤ **Gospodarstwa domowe według źródeł utrzymania**

		Podregion						
		krakowski	Kraków	nowosądecki	oświęcimski	tarnowski	nowotarski	ogółem
GD jednoosobowe pracujące	Liczebność	81	50	32	22	43	29	257
	%	20,0%	17,8%	9,4%	6,0%	13,5%	10,4%	12,9%
GD jednoosobowe niepracujące	Liczebność	47	37	63	76	47	51	321
	%	11,6%	13,2%	18,5%	20,9%	14,7%	18,3%	16,1%
GD wieloosobowe z jednym żywicielem	Liczebność	30	21	34	43	29	28	185
	%	7,4%	7,5%	10,0%	11,8%	9,1%	10,0%	9,3%
GD wieloosobowe z więcej niż jednym żywicielem	Liczebność	206	150	168	143	158	122	947
	%	50,9%	53,4%	49,4%	39,3%	49,5%	43,7%	47,6%
GD wieloosobowe bez osób pracujących	Liczebność	41	23	43	80	42	49	278
	%	10,1%	8,2%	12,6%	22,0%	13,2%	17,6%	14,0%

➤ **Gospodarstwa domowe wieloosobowe z dziećmi i bez dzieci**

		Podregion						
		krakowski	Kraków	nowosądecki	oświęcimski	tarnowski	nowotarski	ogółem
GD wieloosobowe bez dzieci	Liczebność	200	130	143	186	158	143	960
	%	72,2%	67,0%	58,4%	69,9%	69,0%	71,9%	68,1%
GD wieloosobowe z dziećmi do 18. roku życia	Liczebność	77	64	102	80	71	56	450
	%	27,8%	33,0%	41,6%	30,1%	31,0%	28,1%	31,9%

➤ **Gospodarstwa domowe według liczby dzieci**

Typ GD		Podregion					
		krakowski	Kraków	nowosądecki	oświęcimski	tarnowski	nowotarski
GD wieloosobowe z jednym dzieckiem	Liczebność	47	37	58	44	39	32
	%	61,0%	57,8%	56,9%	55,0%	54,9%	57,1%
GD wieloosobowe z dwójką dzieci	Liczebność	27	24	33	32	30	21
	%	35,1%	37,5%	32,4%	40,0%	42,3%	37,5%
GD wieloosobowe z trójką i więcej dzieci	Liczebność	3	3	11	4	2	3
	%	3,9%	4,7%	10,8%	5,0%	2,8%	5,4%

➤ Gospodarstwa domowe według wieku dzieci

Typ GD		Podregion					
		krakowski	Kraków	nowosądecki	oświęcimski	tarnowski	nowotarski
GD z co najmniej jednym dzieckiem do 6. r.ż.	Liczebność	46	24	46	36	31	25
	%	59,7%	37,5%	45,1%	45,0%	43,7%	44,6%
GD bez dzieci do 6. r.ż.	Liczebność	31	40	56	44	40	31
	%	40,3%	62,5%	54,9%	55,0%	56,3%	55,4%

Próba uzyskana w badaniu CAWI z JST

		Podregion					
		krakowski	Kraków	nowosądecki	oświęcimski	tarnowski	nowotarski
Powiat	Bocheński	10	0	0	0	0	0
	Brzeski	0	0	0	0	6	0
	Chrzanowski	0	4	0	0	0	0
	Dąbrowski	0	0	0	0	7	0
	Gorlice	0	0	0	1	0	0
	Krakowski	16	0	0	0	0	0
	Kraków	0	0	0	0	0	1
	Limanowski	0	0	0	7	0	0
	Miechowski	8	0	0	0	0	0
	Myślenicki	8	0	0	0	0	0
	Nowosądecki	0	0	0	12	0	0
	Nowotarski	0	0	11	0	0	0
	Nowy Sącz	0	0	0	2	0	0
	Olkuski	0	5	0	0	0	0
	Oświęcimski	0	5	0	0	0	0
	Proszowicki	5	0	0	0	0	0
	Suski	0	0	5	0	0	0
	Tarnowski	0	0	0	0	9	0
	Tarnów	0	0	0	0	2	0
	Tatrzański	0	0	4	0	0	0
Wadowicki	0	8	0	0	0	0	
Wielicki	5	0	0	0	0	0	
Ogółem		52	22	20	28	24	1

Charakterystyka respondentów badania CATI/CAWI z przedstawicielami firm

➤ Charakterystyka firm ze względu na wielkość

Wielkość firmy		Małopolska
Mikro przedsiębiorstwo	Liczebność	850
	%	81,0%
Małe przedsiębiorstwo	Liczebność	100
	%	9,5%
Średnie przedsiębiorstwo	Liczebność	50
	%	4,8%
Duże przedsiębiorstwo	Liczebność	50
	%	4,8%

➤ **Charakterystyka firm ze względu na zasięg działalności**

Zasięg działalności		Małopolska
Lokalny	Liczebność	475
	%	45,2%
Regionalny	Liczebność	160
	%	15,2%
Ogólnopolski	Liczebność	258
	%	24,6%
Międzynarodowy	Liczebność	157
	%	15,0%

➤ **Charakterystyka firm ze względu na liczbę lat na rynku**

Liczba lat na rynku		Małopolska
Mniej niż 1 rok	Liczebność	2
	%	0,2%
Od 1 do 5 lat	Liczebność	91
	%	8,7%
Od 5 do 10 lat	Liczebność	155
	%	14,8%
Od 10 do 20 lat	Liczebność	218
	%	20,8%
Powyżej 20 lat	Liczebność	584
	%	55,6%

Charakterystyka respondentów badania CAWI z migrantami

➤ **Respondenci ze względu na płeć**

Płeć		Pochodzenie - małopolskie
Kobieta	Liczebność	423
	%	85%
Mężczyzna	Liczebność	77
	%	15%

➤ **Respondenci ze względu na wiek**

Wiek		Pochodzenie - małopolskie
18-25	Liczebność	45
	%	9,0%
26-30	Liczebność	109
	%	21,8%
31-35	Liczebność	109
	%	21,8%
36-40	Liczebność	115
	%	23,0%
46-49	Liczebność	61
	%	12,2%
50+	Liczebność	61
	%	12,2%

➤ Respondenci ze względu na wykształcenie

Wykształcenie		Pochodzenie - malopolskie
Brak	Liczebność	1
	%	0,2%
Podstawowe/gimnazjalne	Liczebność	21
	%	4,2%
Zasadnicze zawodowe	Liczebność	49
	%	9,8%
Średnie	Liczebność	205
	%	41,0%
Wyższe I stopnia (licencjat/inżynier)	Liczebność	83
	%	16,6%
Wyższe II stopnia (magister)	Liczebność	113
	%	22,6%
Wyższe III stopnia (stopień naukowy)	Liczebność	5
	%	1,0%
Poddyplomowe	Liczebność	13
	%	2,6%
MBA	Liczebność	1
	%	0,2%
inne	Liczebność	9
	%	1,8%